

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
Instytut Filologii Słowiańskiej



NADIA CZACHOWSKA-ALEKSIĆ

**Tożsamość, ideologia, przemoc.
Centrum i peryferie we współczesnych tekstach kultury
w Serbii**

ROZPRAWA DOKTORSKA NAPISANA POD KIERUNKIEM
PROF. DR HAB. MAGDALENY KOCH

Poznań, 2023

Spis treści

Rozważania wstępne	3
Podstawowe założenia	8
Stan badań.....	14
Struktura pracy.....	20
Rozdział pierwszy	
1. Centrum, peryferie i ugruntowany nacjonalizm. Narzędzia metodologiczne	223
1.1. Wprowadzenie historyczno-geograficzne	23
1.2. Ugruntowany nacjonalizm.....	45
1.3. Filary ugruntowanego nacjonalizmu	49
1.4. Centrum i peryferie.....	70
Rozdział drugi	
2. Rywalizacja krajobrazów pamięci. Serbska ideologia nacjonalistyczna według filarów ugruntowanego nacjonalizmu na przykładzie relacji centrum-peryferie.....	85
2.1. Serbska tożsamość narodowa	85
2.2. Ugruntowanie mitów w centrum – przykłady z Serbii centralnej i z Belgradu.....	93
2.3. Wpływ serbskiej ideologii nacjonalistycznej na peryferie	142
Rozdział trzeci	
3. Strategia dominacji vs. strategia oporu. Tożsamość (podwójnych) peryferii na przykładzie wojewódzkich Węgrów	179
Rozdział czwarty	
4. Strategia negacji vs. strategia orientalizacji. Tożsamość (podwójnych) peryferii na przykładzie sandżackich Boszniaków	245
Uwagi końcowe	302
Aneksy	315
Bibliografia	321

Tamo gde je juče bio travnjak, danas je parking.
Ali to me još ne baca u očaj.
Tamo gde je juče bilo dečje igralište,
tamo su danas kontejneri.
Grad je prepun novih, razmetljivih vila.
Mogu i na njih da se naviknem.
Ali nikako ne mogu da se pomirim s tim
da tamo gde je juče bio čovek
danas dreždi patriota¹.

Tam, gdzie wczoraj był trawnik, dziś jest parking.
Ale to jeszcze nie wpędza mnie w rozpacz.
Tam, gdzie wczoraj był plac zabaw dla dzieci,
dziś stoją kontenery.
Miasto jest pełne nowych, okazałych rezydencji.
Nawet do nich mogę się przyzwyczaić.
Ale nie mogę się pogodzić z tym,
że tam, gdzie wczoraj był człowiek,
dziś tkwi patriota.

Laslo Vogel

Rozważania wstępne

Celem niniejszej pracy jest zbadanie specyfiki współczesnej serbskiej polityki pamięci z punktu widzenia układów zależności pomiędzy władzą centralną a dwiema największymi mniejszościami etnicznymi występującymi na terenie Republiki Serbii. Obie grupy zamieszkują peryferyjne tereny należące do państwa serbskiego, ale swoje duchowe (narodowe) centra posiadają poza jego granicami. Innymi słowy, jest to próba zdefiniowania charakteru relacji pomiędzy serbską pamięcią kulturową a pamięcią kulturową mniejszości węgierskiej zamieszkującej Wojwodinę i mniejszości boszniackiej, zamieszkałej w regionie Sandżak². Za Przemysławem Czaplńskim twierdzą, że analiza owych relacji umożliwi zrekonstruowanie

¹ L. Vogel, *Neoplanta ili Obećana zemlja*, tłum. Arpad Vicko, Novi Sad 2014, s. 74.

² W pracy stosuję polski zapis tych toponimów, które są już dość powszechne w języku polskim: tj. Wojwodina, Sandżak, Nowy Sad, Nowy Pazar, Kosowo. Pisownia pozostałych toponimów została zachowana w oryginale.

geografii wyobrażonej, czyli mapy stosunków, które panują w przestrzeni współczesnego państwa serbskiego³.

Próbuję odpowiedzieć tutaj na pytanie, jak wyglądają praktyki dyskursywne dotyczące tożsamości narodowej, realizowane w czasie pokoju i sterowane przez serbskie centrum, a skierowane nie tylko do samych Serbów, ale również w stronę współobywateli innych narodowości. Czy są one identyczne w przypadku opisywanych grup, czy może różnią się – ideowo bądź realizacyjnie? Zbiór przykładów i analiza tych praktyk pomoże w zrekonstruowaniu strategii dyskursywnej, którą rozumiem za Ruth Wodak jako mniej lub bardziej określony i świadomie przyjęty, intencjonalny i powtarzalny program działań, zmierzający do osiągnięcia konkretnych społecznych lub politycznych celów⁴. Mniejszości etniczne nie są jednak tylko odbiorcami, ale same również kreują własny dyskurs. **Rywalizacja tych krajobrazów pamięci** ukazuje się najpełniej w przestrzeni publicznej, społecznej, jednak interesują mnie także układy znaczeniowe przestrzeni artystycznych i literackich.

Analizowaną tu przeze mnie literaturę pojmuję za Ryszardem Nyczem jako działanie, proces „tworzenia, poznawania, badania oraz aktywowane w toku tego procesu środowisko warsztatowo-dziedzinowe i kulturowo-doświadczeniowe”⁵. Tekst nie ma w tej koncepcji charakteru zbiornika wyników pracy twórczej, jest raczej określany jako **węzeł sieci relacji**, który przekształca środowisko historyczne, społeczne i kulturowe⁶. Inspirująca była tu dla mnie myśl, którą przedstawił Nycz opisując sposób myślenia cenionego polskiego krytyka, Jana Błońskiego, dla którego literatura była „świadomością społeczeństwa i całej kultury”⁷:

Lektura jest tu, jak sądzę, formą elementarnej i uniwersalnej, antropologicznej sytuacji: spotkanie człowieka i dzieła to wysublimowana postać archetypicznego spotkania ja z innym (z innym człowiekiem i ze światem). „Rozumienie bowiem ludzi i świata – pisał sam Błoński w *Romansie z tekstem* – nie jest niczym innym, jak umiejętnością patrzenia cudzymi oczami”⁸.

³ P. Czapliński, *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016, s. 10. Czapliński posługuje się tu sformułowaniem ukutym przez Edwarda Saïda, por. Idem, *Orientalizm*, tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

⁴ R. Wodak, *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, w: red. Anna Duszak, Norman Fairclough, *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Universitas, Kraków 2008, s. 195.

⁵ R. Nycz, *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, s. 159.

⁶ Ibidem, s. 172.

⁷ Ibidem, s. 192.

⁸ Ibidem, s. 184. Zawarty w tekście cytat pochodzi z książki autorstwa J. Błońskiego *Romans z tekstem*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981, s. 77.

Związane z tą myślą są też inne dywagacje Nycza, który przywołuje spostrzeżenie Macieja Janowskiego o tym, że „historia Polski nigdy nie była, a zatem i nie powinna być opowiadana jako historia jedynie Polaków”⁹, gdyż takie podejście jeszcze bardziej utwierdza w przekonaniu o własnej wspaniałości, wyższości i niewinności. Niezwykle potrzebna jest zaś konfrontacja z faktami, przepracowanie własnych wyobrażeń. Dotyczy to także pamięci. Analogicznie, historia czy pamięć Serbii nie powinna być traktowana jako pamięć wyłącznie etnicznych Serbów, bo wtedy jest niepełna. Konieczne jest zatem szukanie sposobów, aby „punkt widzenia obcego (na nas i w nas) stać się mógł – trwale – centralną częścią (...) pamięci”¹⁰. Dlatego właśnie za tak istotne uważam poddanie analizie serbskiego dyskursu centralnego w konfrontacji z dyskursami produkowanymi na peryferiach, przez mniejszości narodowe: węgierską i boszniacką. Wskazanie na typ tych relacji pokazuje bowiem szerzej i pełniej charakterystykę serbskiej polityki pamięci oraz pozycję, w jakiej znalazły się regiony peryferyjne wraz z ich mieszkańcami.

W ankiecie przeprowadzonej w Serbii w 2011 roku, 79% respondentów określiło przywiązanie do swojego narodu jako niezwykle lub bardzo ważne, przy czym tylko 5% stwierdziło, że tożsamość narodowa znaczy dla nich niewiele lub nic, a pozostałe 16% określiło swoje przywiązanie jako średnio ważne¹¹. Jak twierdzi Siniša Malešević, narodziny i upadek nacjonalizmu nie zależą wyłącznie od działań zdeterminowanych elit lub charyzmatycznych przywódców, ale w dużej mierze od działania długoterminowych sił strukturalnych¹². Moim podstawowym założeniem badawczym jest więc teza, że współczesny serbski nacjonalizm jest ugruntowany, natomiast dające się zaobserwować w ciągu ostatnich dwudziestu lat **przejawy radykalizacji nacjonalistycznego habitusu** są elementem, który służy podtrzymaniu nacjonalistycznej ideologii i jeszcze głębszego jej ugruntowania. Nie jest to, jak sądzą niektórzy badacze, chwilowy i niegroźny renesans nacjonalizmu, którego rzeczywistość i opłakana w skutkach era już minęła. Wręcz przeciwnie, niemalże wyparty z ogólnego dyskursu przez hasła związane z globalizmem i międzynarodową współpracą, staje się jeszcze mniej widoczny na powierzchni, podczas gdy *de facto* umacnia się od wewnątrz.

⁹ Ibidem, s. 151.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ S. Malešević, *Grounded Nationalisms. A Sociological Analysis*, Cambridge University Press, Cambridge 2019, s. 227.

¹² Ibidem, s. 278.

Szczegółowo omówiony w części metodologicznej ugruntowany nacjonalizm poddaje analizie nie tylko z perspektywy centrum, ale również z punktu widzenia dwóch regionów peryferyjnych, bo to właśnie zewnętrzna perspektywa uwydatnia te jego cechy, które nie są widoczne od środka. Pod pojęciem centrum rozumiem twórców narodowego dyskursu, elity oraz władzę, skupioną w stolicy państwa, czyli w przypadku kontekstu tej pracy – w Belgradzie. Za obszary peryferyjne uważam zaś dwa regiony: północą część Republiki Serbii – Wojwodinę oraz zachodnio-południowy obszar – Sandżak, a ściślej mówiąc, zamieszkujące te rejony mniejszości narodowe, odpowiednio węgierską oraz boszniacką, jako dwie najliczniejsze mniejszości na terenie Serbii¹³. Zarówno Wojwodinę jak i Sandżak charakteryzuję jako podwójne peryferie, czyli terytoria posiadające dwa centra. Dla obu jednym z centrów wewnętrznych jest oczywiście Belgrad, natomiast każda z tych społeczności ma również swoje drugie, zewnętrzne centrum – dla Węgrów jest to Budapeszt, a dla Boszniaków – Sarajewo. W tym miejscu należy też zwrócić uwagę, iż jestem świadoma, że dokonuję pewnego radykalnego uproszczenia umieszczając w jednym porządku narracyjnym całą Wojwodinę i wyłącznie mniejszość węgierską. Ze względu na ograniczony rozmiar tej rozprawy nie jestem jednak w stanie podjąć się analizy również innych mniejszości zamieszkujących ten region. Wybieram zatem tę najbardziej liczną, pamiętając wszak o istnieniu pozostałych. Natomiast mając na uwadze potrzebę jasnego wyводу, w następnych częściach pracy nie odwołuję się do innych mniejszościowych grup narodowych. Pragnę też podkreślić, iż moje zainteresowania badawcze w tej rozprawie nie dotyczą analizy serbskiego dyskursu nacjonalistycznego wobec obywateli innych krajów, skupiam się bowiem na zależnościach widocznych wewnątrz Serbii.

Ramy czasowe moich badań obejmują okres od upadku reżimu Slobodana Miloševića i komunistycznego rządu 5 października 2000 roku, a dokładniej mówiąc, od utworzenia się pierwszej demokratycznej władzy w ówczesnej Federacyjnej Republice Jugosławii (tzw. Trzeciej Jugosławii¹⁴), czyli od początku 2001 roku. Natomiast datą końcową jest koniec roku 2022. Ten najbardziej współczesny okres jest dotychczas zdecydowanie najmniej opracowany pod kątem powyżej tematyki, zatem poświęcam mu w analizach wiele uwagi, uzupełniając tę lukę. Równie

¹³ Mam na myśli mniejszości należące do narodów, które mają swoje odrębne państwa. Na przykład romska mniejszość jako trzecia pod względem liczebności, nie posiada swojego centrum w postaci innego państwa.

¹⁴ W 2003 roku Federalna Republika Jugosławii (SRJ), czyli tzw. Trzecia Jugosławia (1992-2003), zmieniła nazwę państwa na Serbia i Czarnogóra (SCG), a w 2006 roku, po odłączeniu się Czarnogóry, na Republika Serbii (RS). Odwołując się w rozprawie do syntagmy „państwo serbskie”, mam na myśli te trzy następujące po sobie formacje państwowe i ich kolejne nazwy.

istotny jest fakt zmiany systemowej i zastanowienie się, czy miała ona wpływ na zmianę dyskursu nacjonalistycznego i jeśli tak, to w jaki sposób. Pragnę zwrócić uwagę, że większość podanych przeze mnie w pracy przykładów dotyczy drugiej dekady XXI wieku. Mogłoby się wydawać, że jest to spowodowane wyłącznie bliższym mi okresem czasu, który mogłam obserwować „na żywo”, jednak nie jest to jedyny powód, o czym piszę w dalszej części tekstu.

Istotne jest też to, że ze względu na konieczność ograniczenia badanego materiału, nie zajmuję się dokładną analizą relacji podwójnych peryferii z ich drugimi centrami, które znajdują się poza terytorium współczesnego państwa serbskiego. Zdaję sobie sprawę, że takie rozważania, oprócz dodatkowych badań, wymagają też – w przypadku relacji z Budapesztem – znajomości języka węgierskiego oraz większego zgłębienia historii i kultury Węgier. Oczywiście, nie pomijam tych elementów relacji z zewnętrznym centrum, które są kluczowe dla tożsamości peryferyjnej. Niemniej jednak są to jedynie odniesienia i tropy, które należałoby w przyszłości rozwinąć w dodatkowych szczegółowych badaniach. Warto także zaakcentować, że skupiam się na mityczno-symbolicznym wymiarze nacjonalizmu we współczesnej przestrzeni Serbii, a nie na kwestiach związanych z historią jego powstawania. Nie analizuję też ekonomii i gospodarki państwa w kluczu ideologii nacjonalistycznej.

Przedstawiona w rozprawie analiza jest jedynie moją perspektywą. Za Kingą Dunin mogłabym powiedzieć, że moim celem jest „uczciwie przedstawiać swój punkt widzenia jako jedną z możliwych perspektyw poznawczych, jako punkt widzenia ‘roszczący sobie prawo do prawdziwości’, ale nie absolutnie i uniwersalnie prawdziwy”¹⁵. Zdaję sobie sprawę, że moje przemyślenia i tezy, a także wybór literatury, zależy w znacznej mierze od mojego doświadczenia życiowego: sytuacji, w których się znalazłam, osób, które poznałam itd. Jednocześnie wyrażam głęboką nadzieję, że wielość perspektyw może nas przybliżyć choć trochę do prawdy o świecie rzeczywistym.

¹⁵ K. Dunin, *Czytając Polskę. Literatura polska po roku 1989 wobec dylematów nowoczesności*, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa 2004, s. 38.

Podstawowe założenia

Kultura jako przedmiot badań humanistycznych ma niezliczoną liczbę definicji. Pomimo trudności zdefiniowania, jej charakterystyka na początku każdego badania jest konieczna. Polski teoretyk oraz historyk literatury i kultury Ryszard Nycz, w książce *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki* przedstawił propozycję pojmowania kultury wedle części mowy. Rozróżnił on trzy możliwe sposoby jej percypowania: w rozumieniu rzeczownikowym, przymiotnikowym i czasownikowym¹⁶. Kultura w sensie rzeczownikowym, to – według badacza – „rodzaj bytu, rzeczywistości zastanej, uprzedniej i niezależnej od historycznych jednostek i wspólnot”¹⁷, czyli coś, co jest „za nami”, co należy do przeszłości i jest dziedziczne. W sensie przymiotnikowym zaś jest zespołem kompetencji, sprawności, dyspozycji, które są zgodne z przyjętymi przez wspólnotę zasadami osiągnięcia statusu jednostki kulturowej. Tak rozumiana ma charakter formacyjny, ponieważ chodzi w niej „o ukształtowanie człowieka, o celowy rozwój jednostek, podporządkowany wcześniej wypracowanym – uznanym za obowiązujące – wzorom, które wymagają przyswojenia”¹⁸. Postrzegana w ten sposób jawi się jako przyszłość, coś, co jest do zrobienia, cel rozwoju człowieka. Natomiast zaproponowane przez Nycza czasownikowe rozumienie kultury można by scharakteryzować jako aktywne, czynnościowe i usytuować je w czasie teraźniejszym, jako twórcze działanie¹⁹. Kultura jest więc według tego podejścia „siecią działań i znaczeń, w których aktywnie uczestniczymy, kształtując je i podlegając ich oddziaływaniom”²⁰. Takie stanowisko nie jest nowe, podobnie wypowiedali się już na temat kultury m.in. Clifford Geertz²¹, Georg Simmel²² czy Zygmunt Baumann²³. Czasownikowe rozumienie kultury dopełnia więc dotychczasowe dwa sposoby jej pojmowania, ma charakter komplementarny, a nie opozycyjny. Jest to punkt wyjścia do dalszych moich analiz.

Na wstępie pragnę też zaznaczyć, że badania, które tutaj prezentuję, mają charakter transdyscyplinarny. Korzystam w nich z dorobku antropologii kulturowej, socjologii, teorii literatury i posługuję się metodologiami wypracowanymi w ramach tych dziedzin. Stosując różne

¹⁶ R. Nycz, *Kultura jako czasownik...*, op. cit., s. 63-82.

¹⁷ Ibidem, 66.

¹⁸ Ibidem, 64-65.

¹⁹ Ibidem, 70.

²⁰ Ibidem, 72.

²¹ C. Geertz, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, tłum. M. M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.

²² G. Simmel, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, tłum. W. Kunicki, Kraków 2007.

²³ Z. Baumann, *Kultura jako praxis*, tłum. J. Konieczny, Warszawa 2012.

kategorie badawcze, staram się znaleźć odpowiedni słownik analityczny, który byłby dostosowany do hybrydycznego przedmiotu moich badań. Jednocześnie świadoma jestem, że próby mojego opisu nie stanowią całościowej analizy problemu. Jest to zaledwie sondowanie, które w rozumieniu Nycza jest przeważającym w nowohumanistycznych procedurach badawczych sposobem poznawczego działania²⁴. Badacz twierdzi, że sondowanie:

po pierwsze, polega na badaniu danego przedmiotowego środowiska od wewnątrz, w obszarze wspólnie podzielanego doświadczenia. Po drugie, skoncentrowane jest na próbnym, cząstkowym penetrowaniu problemowego terytorium, najczęściej poprzez studiowanie konkretnych przypadków²⁵.

Nawiązując do powyższego cytatu, chcę zaznaczyć, że istotna jest dla mnie tzw. perspektywa *bottom-up*, która zakłada przejście od praktyki do teorii. Stąd moje badania mają swoją podstawę w obserwacji terenowej, czasem też w obserwacji uczestniczącej. Było to możliwe nie tylko dzięki wielokrotnym krótkim pobytom w Serbii, a przede wszystkim dzięki bezpośredniemu uczestnictwu w życiu codziennym tego kraju w latach 2017-2018 oraz 2020-2023. W tym czasie mieszkałam lub często odwiedzałam wszystkie miejsca, które tutaj opisuję. Inspirująca w tym zakresie była dla mnie teoria rozwinięta przez duńską antropolożkę Kirsten Hastrup, która uważa, że kluczem do zrozumienia światów i tego, w jaki sposób są one tworzone oraz przetwarzane, jest podzielenie doświadczenia społecznego²⁶. Takie doświadczenie angażuje wszystkie zmysły i umożliwia spojrzenie od wewnątrz, zakłada nie tylko „patrzenie”, ale również „dotykanie”. Ze względu na to, że w wielu wydarzeniach brałam udział osobiście, wszystkie cytaty lub spostrzeżenia, do których nie podałam konkretnych źródeł, pochodzą z moich prywatnych notatek i nagrań, robionych podczas obserwacji uczestniczącej konkretnych zjawisk czy wydarzeń, ewentualnie z wypowiedzi polityków zasłyszanych w prowadzonych na żywo transmisjach telewizyjnych.

Wojwodina i Sandżak często bywają opisywane jako regiony wielokulturowe, a na podstawie zaprezentowanych tu badań, postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy rzeczywiście tak jest. W tym zakresie niezwykle współgrająca z moimi zainteresowaniami jest najnowsza książka Macieja Falskiego *Niechciana kultura. Odbudowa i instrumentalizacja dziedzictwa*

²⁴ R. Nycz, *Kultura jako czasownik...*, op. cit., s. 11.

²⁵ Ibidem.

²⁶ K. Hastrup, *Droga do antropologii. Między doświadczeniem a teorią*, tłum. E. Klekot, Kraków 2008, s. 63-65. Cyt. za: R. Nycz, *Kultura jako czasownik...*, op. cit., s. 111.

*kulturowego w Bośni i Hercegowinie*²⁷. Na podstawie swoich empirycznych badań jej autor podważa stwierdzenie o wielokulturowości Bośni i Hercegowiny i argumentuje, że jest to raczej kwestia wyobrażenia oraz mitu aniżeli stan faktyczny. Problematyczna jest w tym przypadku jednak terminologia, o którą we współczesnych badaniach wciąż toczą się spory. W znaczeniu potocznym, wielokulturowość oznacza wymieszanie, tygiel kultur, podczas gdy w znaczeniu naukowym badacze definiują to pojęcie zupełnie inaczej. Czym w zasadzie jest wielokulturowość, a czym interkulturowość oraz najnowsza kategoria transkulturowości, zaproponowana przez Wolfganga Welscha²⁸? Główna wśród naukowców oś niezgody przebiega wzdłuż koncepcji dotyczących wyboru zasadniczej kategorii, która opisywałaby model całego współczesnego świata i charakteryzowała światową kulturę. Natomiast w moim przekonaniu, takie podejście ma tylko połowiczne zastosowanie. Oczywiście możemy próbować scharakteryzować kulturę w sposób generalizujący i wtedy zaproponowany podział może wnieść do tych badań istotne treści. Jednak praktyka pokazuje, że kategorie te niekoniecznie muszą się wykluczać, to znaczy każda z nich może opisywać stan faktyczny dotyczący innego regionu czy kultury lokalnej. Najbliższa jest mi zatem perspektywa umiarkowana, którą prezentuje Andrzej Hejmej, doszukując się jej podstaw m. in. u francuskiego socjologa Jacques'a Demorgona. Uważa on zaprezentowane wyżej kategorie za komplementarne perspektywy badawcze²⁹.

Ponieważ rozważania te nie należą do głównego przedmiotu moich badań, w rozprawie przyjmuję dwie następujące definicje. Wielokulturowość rozumiem jako współwystępowanie, pokojową koegzystencję, porozumienie bez chęci zrozumienia. Jest to dla mnie przeciwieństwo monokulturowości, czyli sytuacji, w której na danym terytorium występuje tylko jedna kultura. Interkulturowość zaś implikuje otwartość, zainteresowanie, fascynację inną kulturą, która prowadzi do lepszego poznania Innego. Niemiecki badacz Jürgen Bolten charakteryzuje te dwie kategorie jako „bycie obok siebie” oraz „bycie ze sobą”, przy czym to pierwsze jest punktem wyjścia dla tego drugiego³⁰. Interkulturowość zakłada tutaj rzeczywistą chęć poznania Innego, co

²⁷ M. Falski, *Niechciana kultura. Odbudowa i instrumentalizacja dziedzictwa kulturowego w Bośni i Hercegowinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022.

²⁸ W. Welsch, *Transkulturowość. Nowa koncepcja kultury*, w: *Filozoficzne konteksty koncepcji rozumienia transwersalnego. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, red. R. Kubicki, Fundacja Humaniora, Poznań 1998, s. 203.

²⁹ J. Demorgon, *L'interculturel entre réception et invention. Contextes, médias, concepts*, „Questions du Communication”, 2003, no 4. Cyt. za: A. Hejmej, *Interkulturowość – literatura – komparatystyka*, „Teksty Drugie”, 2009, nr 6, s. 36.

³⁰ J. Bolten, *Multikulturowość a interkulturowość. Od bycia obok siebie do bycia ze sobą*, w: *Interkulturowa kompetencja*, tłum. B. Andrzejewski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 108-130.

zgodnie z przemyśleniami wspomnianego już Nycza oznacza możliwość głębszego poznania nas samych:

Ogólnie biorąc, sędzę, że należy (...) uznać, że istotną, inherentną częścią naszej samowiedzy, dojrzałej samoświadomości, krytycznego samopoznania – tyleż wspólnoty, co jednostek – jest również nasz obraz w oczach innych oraz zdolność do zajęcia przez nas zewnętrznego punktu widzenia i skonfrontowania go z kultywowanym przez nas wewnętrznym obrazem nas samych³¹.

Taka perspektywa jest mi bardzo bliska. Polski badacz proponuje porzucenie dwóch modeli, które okazały się zupełnie dysfunkcjonalne: uniwersalizmu w postaci stwierdzenia „wszyscy są tacy sami, ale nie całkiem” oraz multikulturalistycznego (a więc wielokulturowego) izolacjonizmu: „ludzie są różni, bo tacy już są i nie można tu nic zmienić”. Modelem, który proponuje Nycz, jest hasło: „inny jest jak ja, bo inny jest w nas”³². Jest to w mojej ocenie model oczywiście pożądany, jednak w dzisiejszych czasach jeszcze, niestety, stosunkowo rzadki.

Kolejnym założeniem, które charakteryzuje moje badania, jest perspektywa semiotyczna. Zakładam istnienie znakowego charakteru zjawisk kultury, czyli że wszystkie obecne w kulturze formy generują znaczenie (komunikat), a ich analiza polega na umiejscowieniu tych znaków w kontekście jako części systemu. W semiotycznym opisie kultury ważną kategorię stanowi tekst, który za Jurijem Łotmanem i Borysem Uspienskim³³, przedstawicielami szkoły tartuskiej, rozumiem jako „konkretne zjawisko kulturowe, które w danej kulturze lub na określonym jej poziomie odbierane jest jako pewna całość, mająca swój początek i koniec (...). Tekst musi być w danej kulturze utrwalony, musi być również komunikatem (bycie komunikatem zakłada posiadanie znaczenia)”³⁴. W sensie kulturowym tekst nie jest więc rozumiany dosłownie jako zapisana treść, ale jako wszystkie wytwory ludzkie (także działanie), których celem jest zakomunikowanie jakiejś treści, przekazanie jakiegoś znaczenia. To znaczenie rozumiem w taki sposób, jaki określił Umberto Eco w swojej książce *Nieobecna struktura*. Jak twierdził, „każdy akt przekazu jest określony przez obecne w zbiorowej podświadomości schematy, które są zdeterminowane społecznie, a także historycznie”³⁵. Holistyczne ujęcie kategorii tekstu to takie, które zakłada, że tekstami kultury są obiekty i praktyki, treści zarówno pisane (np. literatura,

³¹ R. Nycz, *Kultura jako czasownik...*, op. cit., s. 139.

³² Ibidem, s. 143.

³³ J. Łotman, B. Uspienski, *O semiotycznym mechanizmie kultury*, tłum. J. Faryno, w: *Semiotyka kultury*, wybór i oprac. E. Janus, M. R. Mayenowa, Warszawa 1975, s. 149.

³⁴ W. Panas, *Semiotyka kultury*, „Znak”, 1976, nr 260, s. 235-250.

³⁵ U. Eco, *Nieobecna struktura*, tłum. A. Weinsberg, P. Bravo, Wydawnictwo KR, Warszawa 1996. Cyt. za: E. Wiącek, T. M. Wrona, *Semiotyka - tradycja i współczesność*, w: *Semiotyczna mapa Małopolski*, red. E. Wiącek, Kraków 2015, s. 15-56.

nagłówki gazet, graffiti), jak i mówione (np. przemówienia), wizualne (np. obrazy, filmy, murale) i muzyczne (np. melodie, hymny), performatywne (np. widowiska, celebracje) i materialne (pomniki, nazwy ulic) i inne. Wszystkie te elementy są bowiem semioforami – aby posłużyć się pojęciem wymyślonym przez Krzysztofa Pomiana – czyli przedmiotami będącymi nośnikami znaczeń³⁶.

Związane z semiotyczną perspektywą jest też przekonanie, że samo nazywanie, używanie konkretnych wyrażeń równa się kreowaniu rzeczywistości za pomocą słów. Oczywiście taki pogląd nie zakłada magicznego stwarzania się rzeczy w momencie wypowiedzenia konkretnego słowa. Mam tu na myśli raczej proces, w którym określone treści, jeśli są powielane odpowiednio często i przez odpowiednie osoby (np. posiadające autorytet w jakimś społeczeństwie), zaczynają realnie wpływać na postrzeganie rzeczywistości przez odbiorców tych treści. Podobną myśl zawarł Walter Benjamin w swoim eseju *O języku w ogóle i języku człowieka*, podkreślając ważną cechę ludzkiego języka, jaką jest jego funkcja symboliczna, która ma moc wpływania na rzeczywistość społeczną, którą opisuje³⁷.

Pojęcie tekstu powiązane jest też z przydatną w moich badaniach krytyczną analizą dyskursu (KAD), której celem jest m.in. ujawnianie ukrytych relacji i interesów władzy³⁸. Jedną z jej odmian jest historyczna analiza dyskursu (HAD), która pogłębia opis o historyczny kontekst badanego dyskursu. Ważna wydaje się tu koncepcja czołowej przedstawicielki HAD, Ruth Wodak, która dotyczy czteropoziomowego kontekstu, i jeszcze mocniej ukazuje konieczność interdyscyplinarnych badań dyskursu. Pokróćce można ją opisać w następujący sposób: po pierwsze, jako opis wewnętrzny, odpowiadający na pytanie, jaką wiedzę/tożsamość rekonstruuje dany tekst? Po drugie, jako intertekstualność, czyli określenie związków tego tekstu z innymi tekstami. Po trzecie, jako próbę usytuowania analiz w określonych ramach socjologicznych i instytucjonalnych oraz po czwarte, jako uwzględnienie szerszego kontekstu społeczno-polityczno-historycznego, który zakłada sięganie do teorii z różnych dyscyplin naukowych³⁹.

³⁶ K. Pomian, *Nation et patrimoine*, w: *L'Europe entre cultures et nations*, red. Daniel Fabre, Paris 1996, s. 85; Cyt. za: M. Falski, *Niechciana kultura...*, op. cit., s. 38.

³⁷ Korzystam w tym miejscu z jugosłowiańskiego wydania: W. Benjamin, *Eseji*, tłum. M. Tabaković, Nolit, Beograd 1974, s. 43–45.

³⁸ M. Meyer, *Between theory, method and politics: positioning of the approaches to CDA*, w: *Methods of Critical Discourse Analysis*, red. M. Meyer, R. Wodak, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi 2001, s. 15.

³⁹ R. Wodak, *Dyskurs populistyczny...*, op. cit., s. 193; V. Kopińska, *Krytyczna analiza dyskursu – podstawowe założenia, implikacje, zastosowanie*, „Rocznik Andragogiczny”, nr 23, 2006, s. 317-318; V. Kopińska, *Koncepcja czteropoziomowego kontekstu Ruth Wodak jako wyraz interdyscyplinarności w analizie dyskursu*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja”, nr 2 (12), 2017, Poznań, s. 185-186.

Pragnę podkreślić, że KAD, która w swoim pierwotnym założeniu odnosi się do języka jako głównego przedmiotu badań⁴⁰, szybko się rozwija i stosowana jest z powodzeniem do wszelkiego rodzaju tekstów.

Powyżej odnosiłam się głównie do ogólnego pojęcia kultury, tymczasem w pracy koncentruję się przede wszystkim na kategorii kultury narodowej. Na wstępie konieczne jest zatem zaznaczenie, że w tym zakresie przyjmuję stanowisko konstruktywistyczne – opowiadam się bowiem za teorią, według której to państwo odgrywa nadrzędną rolę w definiowaniu kultury narodowej. Nie przyjmuję jednak perspektywy neoweberowskiej, w której najważniejsze w państwie są wyłącznie instytucje tworzące niezachwianą strukturę. Oprócz nich mam tu na myśli także elity intelektualne oraz duchowe, których celem jest kreowanie i podtrzymywanie kultury narodowej. Patrząc na państwo jako na pole polityczne, w którym kluczowe są sieci relacji między aktorami politycznymi⁴¹. Jak trafnie zauważył Maciej Falski:

(...) we współczesnej Europie pojęcie kultury narodowej wciąż pozostaje najważniejszym poziomem różnicy i przynależności (...) „Państwo” – zbiorcze pojęcie obejmujące całość instytucji, elit i urzędników oraz specjalistów zaangażowanych w ten proces – interweniuje w ciągłą rzeczywistość, definiując różnice i uzasadniając je na płaszczyźnie dyskursu⁴².

Właśnie z tego względu uważam, że stosowne jest mówienie o wykorzystywaniu kultury w celach politycznych, do legitymizacji władzy. Traktuję więc kulturę narodową jako „projekt do zrealizowania”, jako coś, co podlega nieustannemu kształtowaniu, oczywiście w ramach zespołu wartości wyznawanych przez grupę. W konstruowaniu tej tezy opieram się na założeniach wielu badaczy, ale kluczową rolę odegrała tu myśl Sinišy Maleševicia o ugruntowanym nacjonalizmie⁴³, który ten badacz rozumie jako ideologię, stawiając nacisk na jej procesualny i działaniowy charakter. W części metodologicznej znacznie rozwijam ten punkt widzenia, bowiem Maleševiciowska teoria stanowi podstawowe ramy strukturalne mojej pracy. W tym momencie zwrócę jedynie uwagę na to, że chociaż na poziomie analizy posługuję się pojęciem narodu czy też grupy etnicznej, to stosuję je mając na względzie ich powszechne użycie. Te wyrażenia to dla

⁴⁰ T. A. van Dijk, *The interdisciplinary study of news as discourse*, w: *A handbook of qualitative methodologies for mass communication research*, red. K. B. Jensen, N. W. Jankowski, Routledge, London 1991, s. 109.

⁴¹ P. Bourdieu zwraca szczególną uwagę na relacyjność podmiotów występujących w polu. Por. P. Bourdieu, L. Wacquant, *An Invitation to Reflexive Sociology*, University of Chicago, Polity Press, Cambridge, Malden 1992, s. 97.

⁴² M. Falski, *Niechciana kultura...*, op. cit., s. 17.

⁴³ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit.

mnie, jak to ujął socjolog Rogers Brubaker, „praktyczne kategorie, kulturowe idiomy, ramy dyskursywne, rutyny organizacyjne, zinstytucjonalizowane formy, projekty polityczne”⁴⁴.

Stan badań

Istnieje kilka perspektyw badania problematyki tożsamości narodowej oraz nacjonalizmu, dlatego przywołam tu publikacje omawiające ten temat z różnych punktów widzenia (socjologicznego, historycznego, literaturoznawczego czy politologicznego). Interesująca mnie tutaj problematyka serbskiej tożsamości narodowej oraz serbskiego nacjonalizmu została dostrzeżona i szeroko opracowana na gruncie serbskim przez etnologa Ivana Čolovicia. Opisał on wiele przykładów mitów nacjonalistycznych wykorzystywanych przez władzę i rozpowszechnionych we współczesnej kulturze. Wymienię tu tylko niektóre jego publikacje z tego zakresu: *Vesti iz kulture*⁴⁵ (*Wiadomości z kultury*), *Bordel ratnika. Folklor, politika i rat*⁴⁶ (*Burdel wojowników. Folklor, polityka i wojna*) oraz kontynuacja tej książki, *Virus u tekstu*⁴⁷ (*Wirus w tekście*), w której autor zaznacza, że każde wydarzenie z życia codziennego, które opisuje, rozumie jako tekst. Znane są również polskiemu czytelnikowi pozycje: *Polityka symboli. Eseje o antropologii politycznej*⁴⁸ oraz *Balkany – terror kultury*⁴⁹. Trzeba też wspomnieć o badaczce Oliverze Milosavljević i jej książce *U tradiciji nacionalizma ili stereotipi srpskih intelektualaca XX veka o „nama” i „drugima”*⁵⁰ (*W tradycji nacjonalizmu lub stereotypy serbskich intelektualistów XX wieku o „nas” i „innych”*). Na uwagę zasługuje też praca autorstwa Dubravki Stojanović *Ulje na vodi. Ogladi iz istorije sadašnjosti Srbije*⁵¹ (*Olej na wodzie. Eseje o historii teraźniejszości Serbii*) oraz książka Aleksandra Pavlovicia *Imaginarni Albanac*⁵² (*Wyobrażony Albańczyk*), opisująca historyczną przemianę figury Albańczyka w serbskiej kulturze. Najnowszą pozycją wartą uwagi

⁴⁴ R. Brubaker, *Neither individualism nor groupism: a reply to Craig Calhoun*, „Ethnicities”, vol. 3, no. 4, 2003, s. 555. Cyt. za: T. Rawski, *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 36.

⁴⁵ I. Čolović, *Vesti iz kulture*, Pešćanik, Beograd 2008.

⁴⁶ I. Čolović, *Bordel ratnika. Folklor, politika i rat*, Biblioteka XX vek, Beograd 2007.

⁴⁷ I. Čolović, *Virus u tekstu*, Biblioteka XX vek, Beograd 2020.

⁴⁸ I. Čolović, *Polityka symboli. Eseje o antropologii politycznej*, tłum. M. Petryńska, Universitas, Kraków 2001.

⁴⁹ I. Čolović, *Balkany – terror kultury*, tłum. M. Petryńska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2007.

⁵⁰ O. Milosavljević, *U tradiciji nacionalizma ili stereotipi srpskih intelektualaca XX veka o „nama” i „drugima”*, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, Beograd 2002.

⁵¹ D. Stojanović, *Ulje na vodi. Ogladi iz istorije sadašnjosti Srbije*, Pešćanik, Beograd 2010.

⁵² A. Pavlović, *Imaginarni Albanac: simbolika Kosova i figura Albanca u srpskoj kulturi*, Institut za filozofiju i društvenu teoriju, Beograd 2019.

w kontekście serbskiej tożsamości jest książka Any Đorđević⁵³ *Miris ajvara i miris lavande. Ograničenja i slobode (od) etničke identifikacije za mlade u Srbiji*⁵⁴ (*Zapach ajwaru i zapach lawendy. Ograniczenia i niezależność (od) etnicznej identyfikacji młodych w Serbii*). Ważną publikację stanowią też prace zbiorowe *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*⁵⁵ (*Polityczne wykorzystanie przeszłości. O rewizjonizmie historycznym w przestrzeni postjugosłowiańskiej*), pod redakcją Momira Samardžicia, Milivoja Bešina i Srđana Miloševicia. Drugą tego typu pozycją jest zredagowana przez Sonję Biserko *Potka srpskog identiteta, antizapadnjaštvo, rusofilstvo, tradicionalizam...*⁵⁶ (*Kanwa serbskiej tożsamości, antyzachodność, rusofilizm, tradycjonalizm*).

Najlepsze moim zdaniem, zwarte a zarazem kompleksowe, socjologiczne opracowanie kwestii serbskiej tożsamości i nacjonalizmu na gruncie polskiej nauki, stworzyła Joanna Wygnańska w pierwszym rozdziale swojej książki *Oswajając bałkańskie demony. Rzecz o Serbii. Dyskursywne kreowanie serbskiej tożsamości narodowej*⁵⁷. Zawiera ono zarówno dane historyczne, jak i szeroko rozbudowany kontekst społeczny. Temat ten z punktu widzenia politologii został też świetnie opracowany przez Magdalenę Rekść w monografii *Mity narodowe i ich rola w kreowaniu polityki na przykładzie państw byłej Jugosławii*⁵⁸. Kwestie tożsamości związane z prawosławiem opisała Dorota Gil w pozycji *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*⁵⁹. Z punktu widzenia filologii, wyniki badań nad ideologicznymi toposami zakodowanymi w semiotyce tekstów historycznych zaprezentował Maciej Czerwiński w swojej książce *Semiotyka dyskursu historycznego. Chorwackie i serbskie syntezy dziejów narodu*⁶⁰. Nie można w tym miejscu pominąć również monografii Anny Jagiełło-Szostak *Idea Narodu politycznego kontra etnonacjonalizmy. Od*

⁵³ W całej rozprawie stosuję oryginalny zapis wszystkich nazwisk. Literę đ czyta się jak „dź”.

⁵⁴ A. Đorđević, *Miris ajvara i miris lavande. Ograničenja i slobode (od) etničke identifikacije za mlade u Srbiji*, Akademska knjiga, Institut za filozofiju i društvu teoriju, Novi Sad-Beograd 2022.

⁵⁵ M. Samardžić, M. Bešin, S. Milošević (red.), *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013.

⁵⁶ S. Biserko (red.), *Potka srpskog identiteta, antizapadnjaštvo, rusofilstvo, tradicionalizam...*, Helsinški odbor za ljudska prava, Beograd 2016.

⁵⁷ J. Wygnańska, *Oswajając bałkańskie demony. Rzecz o Serbii. Dyskursywne kreowanie serbskiej tożsamości narodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, s. 19-156.

⁵⁸ M. Rekść, *Mity narodowe i ich rola w kreowaniu polityki na przykładzie państw byłej Jugosławii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

⁵⁹ D. Gil, *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.

⁶⁰ M. Czerwiński, *Semiotyka dyskursu historycznego. Chorwackie i serbskie syntezy dziejów narodu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

jugoslawizmu do jugonostalgii⁶¹, która między innymi porusza kwestię serbskiej tożsamości narodowej na tle idei jugosłowiańskiej.

Niezwykle wartościowe są także trzy prace zbiorowe: *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*⁶², pod redakcją Marii Dąbrowskiej-Partyki oraz przełomowe dla polskiej nauki dziesięciotomowe dzieło, *Leksykon idei wędrownych na słowiańskich Balkanach XVIII-XXI wiek*, pod redakcją Grażyny Szwat-Gyłybowej – pod kątem historii kreowania się serbskiej tożsamości narodowej szczególnie interesujące jest zawarte tam opracowanie hasła *narod*⁶³, autorstwa Doroty Gil. Problematyka prawosławia jako istotnego komponentu tożsamości, została opisana w pracy zbiorowej pod redakcją Radosława Zenderowskiego *My już jesteśmy zjedzeni... Rola i znaczenie prawosławia w konflikcie etnicznym w Dolinie Preszewa*⁶⁴. Koniecznie trzeba także wspomnieć o artykule *Polityka etniczna Republiki Serbii wobec wybranych mniejszości po 2009 roku*⁶⁵ autorstwa Mirelli Korzeniewskiej-Wiszniewskiej, która opisuje przykłady polityki etnicznej w Serbii zarówno z terenów Wojwodiny, jak i Sandżaku.

Badania dotyczące tożsamości w regionie Sandżaku południowosłowiańska nauka zawdzięcza między innymi Ejupovi Mušoviciowi, który napisał książkę *Etnički procesi i etnička struktura stanovništva Novog Pazara*⁶⁶ (*Procesy etniczne i struktura etniczna mieszkańców Nowego Pazaru*) oraz Mustafie Memiciowi, autorowi monografii *Bošnjaci-muslimani Sandžaka i Crne Gore*⁶⁷ (*Boszniacy-muzułmanie w Sandżaku i Czarnogórze*). Trzeba jednak mieć świadomość, że w większości lokalnych opracowań naukowych dotyczących kształtowania się narodu boszniackiego dominują publikacje reprodukujące główną narrację boszniackiej ideologii, czyli takie, które niejednokrotnie za cenę rzetelności, doszukują się na przykład źródeł narodu w

⁶¹ A. Jagiełło-Szostak, *Idea Narodu politycznego kontra etnonacjonalizmy. Od jugoslawizmu do jugonostalgii*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2013.

⁶² M. Dąbrowska-Partyka (red.), *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.

⁶³ G. Szwat-Gyłybowa (red.), *Leksykon idei wędrownych na słowiańskich Balkanach XVIII-XXI wiek*, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2019, tom 3, ss. 178-191.

⁶⁴ R. Zenderowski (red.), *My już jesteśmy zjedzeni... Rola i znaczenie prawosławia w konflikcie etnicznym w Dolinie Preszewa*, Wydawnictwo Instytut Politologii UKSW, Warszawa 2012.

⁶⁵ M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Polityka etniczna Republiki Serbii wobec wybranych mniejszości po 2009 roku*, „Studia Środkowoeuropejskie i bałkanistyczne”, tom XIV, 2016, ss. 161-185.

⁶⁶ E. Mušović, *Etnički procesi i etnička struktura stanovništva Novog Pazara*, Etnografski Institut SANU, Posebna izdanja, Knjiga 19., Beograd 1979.

⁶⁷ M. Memić, *Bošnjaci-muslimani Sandžaka i Crne Gore*, MNVS, Sarajevo 1996.

dalekiej przeszłości⁶⁸. Za fachową pozycję można zaś uznać pracę zbiorową *Sandžak: područje kontrolisanih tenzija*⁶⁹ (*Sandžak – teren kontrolowanych napięć*) pod redakcją Sonji Biserko.

Na gruncie polskim kwestie powstawania oraz charakterystyki narodu i nacjonalizmu boszniackiego w sposób niezwykle kompetentny opisała Agata Jawoszek w książce *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*⁷⁰. Choć książka dotyczy literatury, zawiera szczegółowy i obszerny wstęp omawiający wspomniany problem. Tematykę tę kontynuował Tomasz Rawski w książce *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*⁷¹. Natomiast Krzysztof Marcin Zalewski dokonał analizy boszniackiej tożsamości na przykładzie Sandżaku w książce *Naród, religia, rasa. Muzułmańskie ideologie i ruchy narodowe pogranicza w Południowo-Wschodniej Europie. Przykład Sandżaka nowopazarskiego w XX wieku*⁷². Współczesną sytuację polityczną Sandżaku opisała Dominika Mikucka-Wójtowicz w artykule *Sytuacja mniejszości boszniackiej w Sandżaku – wyzwania i problemy*⁷³. W języku angielskim ukazał się zaś w Polsce artykuł Jacka Dudy *Islamic community in Serbia - the Sandžak case*⁷⁴ (*Muzułmańska wspólnota w Serbii – przypadek Sandżaku*).

Tematykę historii oraz położenia wojwodińskich Węgrów oraz ich relacji z Serbami podjął na gruncie nauki węgierskiej Arpad Hornjak w monografii przełożonej na język serbski *Cycpemu u sukobi. Ogledu o srpsko-mađarskim odnosima*⁷⁵ (*Spotkania i konflikty. Spostrzeżenia o stosunkach serbsko-węgierskich*). W świecie serbskiej nauki kwestie tożsamościowe oraz sytuację tej mniejszości badali Vladimir Ilić i Miroslav Keveždi w publikacji *Temerin – sadašnjost ili budućnost Vojvodine*⁷⁶ (*Temerin – terażniejszość i przyszłość Wojwodiny*). Niezwykle istotna w kontekście węgiersko-wojwodińskiej tożsamości jest również praca zbiorowa *Zatvoreno–*

⁶⁸ Por. K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa. Muzułmańskie ideologie i ruchy narodowe pogranicza w Południowo-Wschodniej Europie. Przykład Sandżaka nowopazarskiego w XX wieku*, Trio, Warszawa 2010, s. 38.

⁶⁹ S. Biserko (red.), *Sandžak: područje kontrolisanih tenzija*, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, Beograd 2021.

⁷⁰ A. Jawoszek, *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.

⁷¹ T. Rawski, *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.

⁷² K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa. Muzułmańskie ideologie i ruchy narodowe pogranicza w Południowo-Wschodniej Europie. Przykład Sandżaka nowopazarskiego w XX wieku*, Trio, Warszawa 2010.

⁷³ D. Mikucka-Wójtowicz, *Sytuacja mniejszości boszniackiej w Sandżaku – wyzwania i problemy*, „Sprawy Narodowościowe”, 42, 2013, ss. 143-167.

⁷⁴ J. Duda, *Islamic community in Serbia - the Sandžak case*, in: *Muslims in Poland and Eastern Europe: Widening the European Discourse on Islam*, red. Katarzyna Górak-Sosnowska, University of Warsaw, Faculty of Oriental Studies, Warsaw 2011, ss. 327-335.

⁷⁵ A. Хорњак, *Сусрету и сукоби. Огледи о српско-мађарским односима*, tłum. Ferenc Nemet, Clio, Beograd 2017.

⁷⁶ V. Ilić, M. Keveždi, *Temerin – sadašnjost ili budućnost Vojvodine*, Centar za razvoj civilnog društva, Beograd 2012.

otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013⁷⁷ (*Zamknięty-otwarty: kontekst społeczny i kulturowy w Wojwodinie*) pod redakcją Aleksandry Đurić Bosnić. Z punktu widzenia socjologii i nauk prawnych, swoją analizę zaproponowała też Željka Manić, w artykule *Položaj mađarske nacionalne manjine u Vojvodini: sociološko-pravni aspekt*⁷⁸ (*Pozycja węgierskiej mniejszości narodowej w Wojwodinie: aspekt socjologiczno-prawny*). Stefan Bošković zaprezentował zaś współczesny przegląd stosunków węgiersko-serbskich oraz przyjrzał się pozycji Węgrów w Wojwodinie w artykule *Contemporary Hungarian-Serbian Relations and Position of the Hungarian National Minority in the Republic of Serbia*⁷⁹ (*Współczesne relacje węgiersko-serbskie oraz pozycja węgierskiej mniejszości narodowej w Republice Serbii*). Cenna wydaje się też perspektywa literacka zaprezentowana przez Lajosa Pálfalviego w artykule *Węgierski Gibraltar i serbskie Ateny*⁸⁰, dotyczącym twórczości pochodzącego z Wojwodiny pisarza Attili Balázsa.

Książką, której nie można tutaj pominąć, jest *Vojvodina amidst Multiculturalism and Regionalization*⁸¹ (*Wojvodina wśród wielokulturowości i regionalizacji*) pod redakcją Lazara Žolta, choć dotyczy ona całej Wojwodiny, a nie tylko mniejszości węgierskiej. W języku angielskim omawianą problematykę podjęły też Eleonora Kovacs Rac i Sabina Halupka-Rešetar w artykule *Sense of local identity, attitudes toward dialects and language teaching: The Hungarian minority in Serbia*⁸² (*Poczucie tożsamości lokalnej, stosunek do dialektów i nauczania języków: mniejszość węgierska w Serbii*), który dotyczy budowania tożsamości w oparciu o język węgierski. Na gruncie polskiej nauki tematyką tą zajmowała się wspomniana już Mirella Korzeniewska-Wiszniewska oraz Anna Jagiełło w artykule *Mniejszość węgierska w Wojwodinie*⁸³.

Warto też wspomnieć inne opracowania dotyczące kwestii tożsamościowych w regionie, który przecież dzielił część historii ze współczesną Serbią. Tę tematykę poruszyła w swoich badaniach dotyczących Chorwacji Magdalena Dyras w książce *Re-inkarnacje narodu*.

⁷⁷ A. Đurić Bosnić (red.), *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014.

⁷⁸ Ž. Manić, *Položaj mađarske nacionalne manjine u Vojvodini: sociološko-pravni aspekt*, „Sociologija”, Vol. LIII, No. 3, 2011, ss. 345-366.

⁷⁹ S. Bošković, *Contemporary Hungarian-Serbian Relations and Position of the Hungarian National Minority in the Republic of Serbia*, „Kultura polisa”, 17(43), 2020, ss. 105–120.

⁸⁰ L. Pálfalvi, *Węgierski Gibraltar i serbskie Ateny*, „Porównania”, 2012, nr 1, ss. 319-326.

⁸¹ L. Žolt (red.), *Vojvodina amidst Multiculturalism and Regionalization*, Mediterran Publishing, Novi Sad 2007.

⁸² E. Kovacs Rac, S. Halupka-Rešetar, *Sense of local identity, attitudes toward dialects and language teaching: The Hungarian minority in Serbia*, “Poznan Studies in Contemporary Linguistics”, vol. 54, no. 1, 2018, ss. 115-146.

⁸³ A. Jagiełło, *Mniejszość węgierska w Wojwodinie*, „Wschodnioznawstwo”, 2, 2008, ss. 177-192.

*Chorwackie narracje tożsamościowe w latach 90-tych XX wieku*⁸⁴. Badaczka proponuje, aby do badań narracji tożsamościowych włączyć nie tylko teksty literackie, ale także elementy obecne w przestrzeni publicznej i charakterystyczne dla codzienności, m. in. artykuły prasowe czy treści reklam. Autorka porusza też kwestie pamięci mniejszościowych (dotyczące tożsamości niemieckiej) w literaturze jugosłowiańskiej, w artykule *Pamięć „mniejszościowa” i pokaleczona w najnowszej literaturze chorwackiej (na przykładach prozy Ludwiga Bauera, Ivany Šojat Kuči i Slobodana Šnajdera)*⁸⁵. Charakterystykę polityki tożsamościowej oraz „etnototalitaryzm codzienności” w tym kraju przeanalizował Dejan Jović w obszernym studium *Wojna i mit. Polityka tożsamościowa we współczesnej Chorwacji*⁸⁶ (*Rat i mit. Politika identiteta u suvremenoj Hrvatskoj*). Nie sposób nie wspomnieć tu także o chorwackiej tożsamości w kontekście literatury, opisanej w książce *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i odpamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991*⁸⁷ autorstwa Ewy Szperlik. Ciekawą perspektywę dotyczącą wojny semiotycznej w przestrzeni wielokulturowej (w tym przypadku akurat dotyczącą Bośni i Hercegowiny) zaproponował natomiast Maciej Falski w swojej książce *Niechciana kultura. Odbudowa i instrumentalizacja dziedzictwa kulturowego w Bosni i Hercegowinie*⁸⁸. Zajmujące, pogłębione spojrzenie na artystyczne sposoby wizualizacji kultu jednostki w kontekście jugosłowiańskim przedstawiła Magdalena Bogusławska w książce *Obraz władzy we władzy obrazu. Artystyczne konceptualizacje wizerunku Josipa Broza Tity*⁸⁹. Interesującym porównawczym materiałem, dotyczącym kreacji swojskości i obcości w chorwackiej, bośniackiej i serbskiej literaturze, jest zaś artykuł Magdaleny Koch „My” i „oni”, „swój” i „obcy”. *Balkany XX wieku z perspektywy kolonialnej i postkolonialnej*⁹⁰. Warto w tym

⁸⁴ M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu. Chorwackie narracje tożsamościowe w latach 90-tych XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

⁸⁵ M. Dyras, *Pamięć „mniejszościowa” i pokaleczona w najnowszej literaturze chorwackiej (na przykładach prozy Ludwiga Bauera, Ivany Šojat Kuči i Slobodana Šnajdera)*, „Kultura Słowian” Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU, tom XVII, 2021, ss. 235-247.

⁸⁶ D. Jović, *Rat i mit. Politika identiteta u suvremenoj Hrvatskoj*, Faktura, 2017.

⁸⁷ E. Szperlik, *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i odpamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2019.

⁸⁸ M. Falski, *Niechciana kultura...*, op. cit.

⁸⁹ M. Bogusławska, *Obraz władzy we władzy obrazu. Artystyczne konceptualizacje wizerunku Josipa Broza Tity*, Wydawnictwo Libron, Warszawa – Kraków 2015.

⁹⁰ M. Koch, „My” i „oni”, „swój” i „obcy”. *Balkany XX wieku z perspektywy kolonialnej i postkolonialnej*, „Porównania”, vol. VI, 2009, ss. 75-93.

miejscu wymienić też dający ciekawą perspektywę komparatystyczną numer tematyczny czasopisma „Poznańskie Studia Slawistyczne” pt. *Mikronarody i mikrojęzyki słowiańskie*⁹¹.

Pragnę także zaznaczyć, że fragmenty rozdziału drugiego, trzeciego i czwartego tej rozprawy zostały opublikowane w czterech moich artykułach, których dane bibliograficzne podaję poniżej⁹².

Struktura pracy

Niniejsza praca składa się z *Rozważań wstępnych*, czterech rozdziałów, *Uwag końcowych*, *Aneksu* oraz *Bibliografii*. W części wstępnej rozprawy zostały przedstawione wyjściowe perspektywy badawcze, które uważam za niezwykle istotne dla dalszej lektury i ciągu rozważań. Są one wynikiem moich dotychczasowych badań terenowych, rozlicznych lektur, spotkań (obserwacja współuczestnicząca), dzięki którym wypracowałam własny światopogląd. To właśnie na ich podstawie zrodziły się u mnie pytania, na które postanowiłam w niniejszej rozprawie poszukać odpowiedzi. W tym miejscu sformułowałam również cel i zakres pracy. Pod koniec zaprezentowałam dotychczasowy stan badań i strukturę całej rozprawy.

Pierwszy rozdział złożony jest z czterech podrozdziałów. Rozpoczynam w nim od wstępu historyczno-geograficznego pozwalającego osadzić analizowany przeze mnie temat w czasie i przestrzeni. Następne podrozdziały stanowią rozbudowane metodologiczne podłoże rozprawy, pozwalające zapoznać się z wybranymi przeze mnie definicjami oraz narzędziami i kategoriami badawczymi, którymi posługuję się w tekście. Czynią one szkielet analiz empirycznych zawartych następnie w rozdziałach zasadniczych – drugim, trzecim oraz czwartym. Zaprezentowana część teoretyczna jest szeroko rozwinięta, bowiem odwołuję się w niej do tez i metodologii wypracowanych na gruncie różnych dziedzin.

⁹¹ „Poznańskie Studia Slawistyczne”, *Mikronarody i mikrojęzyki słowiańskie*, No. 8, 2015, red. A. Stęplewski, K. Pieniążek-Marković.

⁹² N. Czachowska, *Gavrilo Princip – bohater czy zbrodniarz? Kontrastowe postrzeganie postaci zamachowca w kulturze postjugosłowiańskiej*, w: *Słowianie, my lubim kontrasty. Zderzenie Wschodu, Zachodu i Południa w świecie słowiańskim*, red. M. Baer, P. Borowiak, N. Czachowska, M. Matuszczyk, Poznań 2017, ss. 75-81; Eadem, *Rytuały nacjonalizmu boszniackiego na przykładzie obchodów upamiętniających masakrę w Srebrenicy*, w: red. A. Urkom, *Fiatal Szlavisták Budapesti Nemzetközi Konferenciája VII*, ELTE BTK Szláv és Balti Filológiai Intézet, Budapest, 2019, ss. 37-39; N. Czachowska-Aleksic, *Konflikt pamięci w przestrzeni publicznej – przykład Serbii w latach 2000-2020*, w: *Konflikt w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. A. S. Kotowski, M. Rajewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2021, ss. 40-50; Eadem, *Obchody Dnia Sandzaku a konstruowanie współczesnego boszniackiego dyskursu pamięci*, w: „Balcanica Posnaniensia, Acta et studia”, 28(2), 2021, ss. 161-178.

Rozdział drugi stanowi punkt wyjścia dla rozdziałów trzeciego i czwartego. Dotyczy on mechanizmów kształtowania serbskiej tożsamości narodowej i nacjonalistycznej ideologii. W pierwszym podrozdziale prezentuję szczegółowo zakres działań współczesnych przedstawicieli władzy państwowej w Republice Serbii oraz oddolne inicjatywy obywateli kraju, na których oddziałuje promowana ideologia. Poruszam w nim wiele kwestii i celowo przywołuję bardzo szerokie spektrum zjawisk, aby łatwiej można było sobie uzmysłowić skalę omawianego przeze mnie problemu. Druga część rozdziału koncentruje się na analizie mechanizmu reprodukcji symboli narodowych pomiędzy Serbami, to znaczy w tych regionach kraju, gdzie żyją głównie Serbowie i w których stanowią zdecydowaną większość. Obrazowo rzecz ujmując, jest to więc ideologiczny „ruch dośrodkowy”. Tematyka trzeciego podrozdziału ukierunkowana jest na „ruch odśrodkowy”, czyli na relację serbskiego centrum z przestrzeniami peryferyjnymi – Wojwodiną i Sandżakiem. Omówione w pierwszym podrozdziale procesy zostały tu ukazane na przykładzie dominującego serbskiego dyskursu, którego działanie i mechanizmy widoczne są w tych regionach.

Rozdział trzeci przedstawia próbę rekonstrukcji tożsamości Węgrów wojwodińskich oraz cechy charakterystyczne węgierskiej ideologii nacjonalistycznej. Poruszone są tu nie tylko działania lokalnych władz mniejszościowych, wpływ drugiego centrum – Budapesztu, ale także narzędzia oddolnej reprodukcji wspomnianych wyżej idei przez węgierskich obywateli Serbii. Analizuję tu także to, w jaki sposób przedstawiciele tej mniejszości odpowiadają na widoczną serbizację przestrzeni, w której żyją. Ważną i obszerną część tego rozdziału stanowi analiza utworów literackich pisanych przez Węgrów wojwodińskich. Staram się tu pokazać, w jaki sposób strategie literackie pozwalają na emancypację omawianych przeze mnie problemów za pośrednictwem narracji artystycznych, ale też pokazuję rolę literatury w stawianiu intelektualnego oporu wobec dominujących narracji podwójnych centrów – zarówno Belgradu, jak i Budapesztu. Pozwala to wyeksponować inną perspektywę, niedostępną z punktu widzenia badań przestrzeni społecznej. Jest ona niezwykle istotnym dopełnieniem deskrypcji tożsamości tej grupy.

W rozdziale czwartym, analogicznie do poprzedniego, pokazuję z kolei główne cechy tożsamości sandżackich Boszniaków oraz dokonuję próby opisu boszniackiej ideologii nacjonalistycznej obecnej w tym regionie. W pierwszej części kładę nacisk na analizę kulturowo-politycznych elementów przestrzeni publicznej w Sandżaku oraz na poczynania lokalnych elit symbolicznych, a także na ich istotny związek z Sarajewem. W drugiej części tego rozdziału

skupiam swoją uwagę na literaturze jako na dziedzinie sztuki, w której upatruję możliwych źródeł dopełnienia zrekonstruowanej przeze mnie tożsamości sandżackich Boszniaków. W tym miejscu zwracam uwagę na potencjalną tendencyjność literatury, jej udział w petryfikowaniu propagandy i stereotypów, jak również na jej wykorzystanie w celach ugruntowania konkretnych idei wzmacniających nacjonalizm.

Rozprawę zamykają *Uwagi końcowe*, które podsumowują wcześniejsze analizy różnorodnego materiału zaprezentowanego w rozprawie oraz zawierają refleksje odnoszące się do przedmiotu mojego dociekania. W tym miejscu konfrontuję się również z zarysowanym na początku celem badań. Eksponuję tu raz jeszcze dyskursywne strategie, które służą władzom do ugruntowywania ideologii nacjonalistycznej w omawianych społecznościach, a które starałam się w mojej pracy zrekonstruować na podstawie badań oraz obserwacji uczestniczącej. Oprócz sformułowania konkluzji, wymieniam też kilka wątków jako propozycje do dalszych, pogłębionych studiów. Na samym końcu zawarłam *Aneks* z trzema tabelami, do których odnoszę się w tekście, a które stanowią uzupełnienie do zaprezentowanych badań oraz *Bibliografię*.

Rozdział pierwszy

1. Centrum, peryferie i ugruntowany nacjonalizm. Narzędzia metodologiczne

1.1. Wprowadzenie historyczno-geograficzne

W niniejszym rozdziale pragnę pokrótce przedstawić historię Serbii, Wojwodiny oraz Sandżaku, aby moje dalsze rozważania można było łatwiej umieścić w szerszym kontekście, zgodnie z założeniami HAD. Będę się bowiem często odwoływać do wydarzeń i postaci historycznych. Jednocześnie zaznaczam, że jest to zaledwie szkicowo-orientacyjny rys historyczno-geograficzny zawierający te elementy, których znajomość uważam za niezbędną oraz przydatną w zrozumieniu analiz zaprezentowanych w trzecim rozdziale. Pominięcie niektórych wydarzeń historycznych jest zatem działaniem powziętym tylko i wyłącznie w celu uniknięcia zbyt długiego wywodu.

Serbia

Plemiona słowiańskie, wśród których byli Serbowie, przybyły na Bałkany w ramach dużej migracji ludności w VI i VII wieku. Pierwsza wzmianka na ich temat pochodzi z X wieku, z dzieł cesarza bizantyjskiego Konstantyna Porfirogeneta. Zamieszkiwali oni wówczas tereny dzisiejszej zachodniej Serbii, wschodniej i środkowej Bośni, Hercegowinę z wybrzeżem Adriatyku między rzeką Cetiną a Jeziołem Szkoderskim, i obszar do rzeki Lim oraz pasma górskiego Prokletije. Pod wpływem Bizancjum, pod koniec IX wieku rozpoczął się proces odchodzenia od pogaństwa i powolnej chrystianizacji.

W 1170 roku, po walce z braćmi o tron, do władzy doszedł Stefan Nemanja, założyciel dynastii Nemanjiciów. Rozpoczął on odbudowę państwa serbskiego w regionie Raška. Częściowo pod auspicjami Bizancjum, a częściowo przeciwko niemu, Stefan Nemanja rozszerzał terytorium swojego państwa na wschód i południe oraz ponownie anektował Zetę i wybrzeże. Oprócz kierowania państwem dużo inwestował w budowę monasterów. Jego darowizny obejmują istniejące do dziś monastery Đurđevi Stupovi i Studenica, gdzie został pochowany, oraz Hilandar na górze Athos. Pod rządami dynastii Nemanjiciów w XII wieku, powstało pierwsze państwo serbskie. Następcą Stefana Nemanji został jego drugi syn Stefan, a najstarszemu synowi Vukanowi

powierzono administrowanie regionem Zeta. Najmłodszy syn Nemanji, Rastko, został prawosławnym mnichem i przyjął imię Sava, natomiast Stefan wykorzystał przychylność papieża, poprosił go o koronę i jako pierwszy spośród Serbów został koronowany na króla w 1217 roku (stąd jego określenie Pierwszy Koronowany, tj. *Prvovenčani*). Jego brat Sava wyprosił autokefalię dla serbskiej cerkwi w Bizancjum i został mianowany pierwszym serbskim arcybiskupem w 1219 roku. W tym okresie Serbia przeżyła wielki rozkwit gospodarczy, polityczny i militarny, rozwinęła swój system prawny.

Kolejne pokolenie władców serbskich, które składało się z trzech synów Stefana I Koronowanego: Radoslava, Vladislava oraz Uroša I, oznaczało stagnację w rozwoju państwa. Wszyscy trzej królowie byli mniej lub bardziej zależni od sąsiednich państw Bizancjum, Bułgarii czy Węgier. Związki z Węgrami sprawiły, że następcą króla Uroša I na tronie został jego syn Dragutin, który był żonaty z węgierską księżniczką. Później, kiedy Dragutin abdykował na rzecz swojego młodszego brata Milutina, otrzymał od króla węgierskiego Władysława IV ziemie w północno-wschodniej Bośni, Sremie, Mačvie i miasto Belgrad, a także podbił i zaanektował terytoria w północno-wschodniej Serbii. W ten sposób tereny te (częściowo pokrywające się z dzisiejszą Wojwodiną) po raz pierwszy weszły w skład państwa serbskiego.

Pod koniec XIV wieku umarł ostatni władca z dynastii Nemanjiciów, a imperium serbskie zaczęło się rozpadać na skutek wewnętrznych nieporozumień i ataków z zewnątrz. Nadciągające z południowego wschodu wojska imperium osmańskiego pokonały w bitwie nad Maricą w 1371 roku sojusz wojsk chrześcijańskich, w tym serbskich. Po tej klęsce jeden z serbskich panów regionalnych, Lazar Hrebeljanović, przejął władzę, próbując zjednoczyć ziemie serbskie i wzmocnić wojsko do walki z Osmanami. W 1389 roku nastąpiła jedna z największych bitew w historii Serbii, bitwa na Kosowym Polu⁹³, w której zginął książę Lazar i duża część jego armii. Choć bitwa pozostała nierozstrzygnięta (zamordowano też przywódcę wojsk osmańskich, Murata I), wkrótce potem Serbia została wasalem tureckim. Do końca XVII wieku całe terytorium dzisiejszej Serbii znajdowało się pod panowaniem imperium osmańskiego. W tym czasie Serbia nie istniała jako państwo, a terytoria zamieszkałe przez Serbów były podzielone na osmańskie jednostki terytorialne. Wielu chrześcijan przechodziło na islam, częściowo przymusowo, jednak głównie wskutek chęci uniknięcia ogromnych podatków nakładanych na nie-muzułmanów.

⁹³ O historii tej bitwy można przeczytać m.in. w: I. Czamańska, J. Leśny, *Bitwa na Kosowym Polu 1389*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2015.

W latach 1683-1690 miała miejsce wojna między imperium osmańskim a Świętą Ligą, w której udział brały również Austria, Polska i Wenecja. W wielu regionach wybuchły powstania ludności chłopskiej, która buntowała się przeciwko osmańskiemu najeźdźcy. Kiedy armia austriacka zaczęła wycofywać się z Serbii, wielu Serbów, wybierając między turecką zemstą a życiem w chrześcijańskim imperium, opuściło swoją ojczyznę i ruszyło na północ w 1690 roku pod przywództwem patriarchy Arsenija Černojevicia. To wydarzenie nazywane jest Pierwszą Wielką Wędrówką Serbów (srb. *Prva velika seoba Srba*). Z tego powodu wiele obszarów na południu Bałkanów pozostało wyludnionych, co Turcy osmańscy wykorzystali, sprowadzając tam muzułmańskich osadników i w efekcie, islamizując regiony Raški, Kosowa i Metohiji⁹⁴ oraz części Macedonii.

Pod koniec XVII wieku północna część dzisiejszej Serbii (Bačka i część Sremu) została podbita przez monarchię habsburską, tak że w 1718 roku panowanie Habsburgów rozciągnęło się na znaczną część terytorium dzisiejszej Serbii. W ten sposób obszar zamieszkały przez Serbów został podzielony między dwa imperia, osmańskie i habsburskie, a granica przebiegała na Sawie i Dunaju. Serbowie na południe od Sawy i Dunaju, czyli w części osmańskiej, pod wodzą Đorđa Petrovicia Karađorđa⁹⁵, w 1804 roku wzniesili przeciwko Turkom pierwsze powstanie serbskie. Powstańcom udało się zapanować na tych terenach i zdobyć Twierdzę Belgrad. Do 1812 r. ta część Serbii ponownie znajdowała się pod panowaniem serbskim. W międzyczasie Turcy ponownie podbili serbskie terytoria, co doprowadziło do wybuchu drugiego powstania w 1815 roku, po którym Serbia na czele z przywódcą powstania, Milošem Obrenoviciem, stała się autonomicznym księstwem w ramach imperium osmańskiego. Książę Mihailo Obrenović, syn księcia Miloša Obrenovicia, całkowicie uwolnił Księstwo Serbii od osmańskiego wojska w 1867 r., kiedy doprowadził do wycofania armii osmańskiej z serbskiego terytorium⁹⁶. Księstwo Serbii stało się uznanym na arenie międzynarodowej niepodległym państwem na mocy decyzji Kongresu Berlińskiego w 1878 roku. Serbia stała się królestwem za panowania Milana Obrenovicia w 1882 roku. W ciągu następnych kilkadziesiąt lat o władzę rywalizowały dwie dynastie, których przodkowie byli przywódcami pierwszego i drugiego powstania – dynastie Karađorđević

⁹⁴ Używam tu oryginalnego zapisu nazwy regionu „Metohija”, ponieważ nie jest ona tak rozprzestrzeniona w języku polskim, jak człon „Kosowo”.

⁹⁵ W polskich opracowaniach występuje często jako Jerzy Czarny, co jest przekładem z języka tureckiego: Kara (czarny), i serbskiego: Đorđe (Jerzy).

⁹⁶ Więcej na temat tego okresu: B. Jelavich, *Historia Bałkanów*, tłum. J. Polak, K. Salawa, WUJ, Kraków 2005, ss. 194-203 i 234-242.

i Obrenović. W drugiej połowie XIX wieku powstały pierwsze partie polityczne, które nadały nową dynamikę serbskiemu życiu politycznemu. Zamach stanu w 1903 roku, który wyniósł na tron wnuka Karadźorđa, króla Piotra I Karadźorđevicia, utorował drogę demokracji parlamentarnej w Serbii⁹⁷.

Wiek XIX to początek tworzenia się serbskiej tożsamości narodowej związanej z powstaniem nowego państwa. Ważną rolę w tym aspekcie odegrały zwłaszcza trzy postaci kluczowe dla tego okresu. Vuk Stefanović Karadžić (1787-1864) był językoznawcą, twórcą *Słownika języka serbskiego*. Za normę językową przyjął on dialekt sztokawski, którym posługiwano się we wschodniej Hercegowinie. Uczony uważał, że jest to najczystszy wariant języka serbskiego. Zajmował się on też spisywaniem serbskich pieśni, baśni, przysłów oraz zwyczajów ludowych⁹⁸, upatrując w nich – wzorem Herdera czy Ljudevita Gaja – „ducha narodu“, w tym wypadku serbskiego. Chyba najbardziej istotnym dla formowania się serbskiej tożsamości był zaś jego esej pt. *Serbami wszyscy i wszędzie (Srbi svi i svuda)*, w którym podkreślał on przynależność do narodu serbskiego każdego, kto posługiwał się językiem serbskim (w wariacie sztokawskim), bez względu na wyznanie. Pragnę jednak zaznaczyć, że z punktu widzenia badacza warto rozdzielić tutaj dwie kwestie. Jedną oś stanowi ówczesne rozumowanie Karadžicia i teoretyczne ramy, w których się poruszał, a drugą późniejsze narzucenie rozumienia tego tekstu i wykorzystanie go w narodotwórczym dyskursie. Rozróżnienie tych punktów widzenia pozwala bowiem z jednej strony przypatrzeć się rzeczywistemu spojrzeniu samego autora, a z drugiej uwypukla tendencyjność spojrzenia odbiorców i charakteryzuje percepcję ówczesnej elity oraz zarzuty, jakie współcześnie często kieruje się w stronę Karadžicia jako protoplasty serbskiego nacjonalizmu. Niemniej należy zauważyć, że dla historii kształtowania się serbskiej tożsamości narodowej teksty Karadžicia były fundamentalne.

Kolejną postacią był, co prawda działający trochę wcześniej, Dositej Obradović (1739-1811), czołowy pisarz i myśliciel serbskiego oświecenia. Dzięki swoim licznym podróżom po Europie i Azji, znajomości kilkunastu języków obcych oraz studiom filozofii, matematyki i przyrody, stał się propagatorem oświaty, zakładając w Serbii pierwszą szkołę wyższą i przyjmując funkcję ministra edukacji. Jego racjonalistyczne idee spowodowały jednak konflikt

⁹⁷ M. B. Petrovich, *A History of Modern Serbia, 1804-1918*, Harcourt, New York 1976.

⁹⁸ Dzieła Vuka Karadžicia to np.: *Srpski Riječnik*, *Narodna spska pjesmarica*, *Narodne srpske pripovijetke*, *Narodne srpske poslovice*, *Život i običaji naroda srpskoga*.

z hermetyczną cekrwią prawosławną⁹⁹, co miało wpływ na jego późniejszą percepcję w społeczeństwie. Najważniejsze dzieło Obradovicia to książka *Život i priklučenija*.

Trzecią postacią tego okresu był zaś Ilija Garašanin (1812-1874), autor pierwszego programu serbskiej polityki zagranicznej *Načertanije* zakładającej wyswobodzenie się narodów południowosłowiańskich spod panowania imperium osmańskiego. Była to koncepcja obejmująca ziemie należące do serbskich dynastii sprzed najazdu tureckiego, czyli program utworzenia tzw. Wielkiej Serbii, w rozumieniu powrotu do świetności średniowiecznego państwa wraz z innymi narodami słowiańskimi, przy założeniu wolności wyznania we wspólnym państwie. Idee Wielkiej Serbii propagowali również inni działacze i politycy w XIX oraz XX wieku, często zupełnie odmiennie charakteryzując swój program bądź przeinterpretowując oryginalne założenia Garašanina¹⁰⁰.

Wojny bałkańskie z lat 1912-1913 zakończyły dominację turecką na Bałkanach, a Serbia znacznie się wzmocniła, co spowodowało napięte stosunki z Austro-Węgrami. Konflikt między tymi dwoma państwami, którego bezpośrednią przyczyną było zabójstwo austro-węgierskiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda przez Gavrila Principa w Sarajewie w 1914 roku, zapoczątkował I wojnę światową. W obliczu przeważających sił wroga (Niemiec, Austro-Węgier i Bułgarii) serbskie wojsko musiało wycofać się z terytorium swojego kraju przez pasmo górskie Prokletije aż do Albanii, a następnie kontynuować walkę na froncie w Salonikach wraz z innymi siłami Ententy. Podczas tej wojny Serbia straciła 1 264 000 (28%) mieszkańców, z czego 58% stanowili mężczyźni. Pod koniec wojny do Serbii przyłączono regiony: Srem, Banat, Baćkę i Baranję oraz Czarnogórę. 1 grudnia 1918 roku Serbia stała się częścią nowego państwa – Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (*Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca, SHS*). Wskutek wewnętrznych nieporozumień i wojen partyjnych, król Aleksandar Karađorđević postanowił zapobiec dalszemu słabnięciu kraju i w 1929 roku zdelegalizował narodowe partie polityczne, osobiście przejął władzę oraz przemianował kraj na Królestwo Jugosławii (*Kraljevina Jugoslavija*). Jego autorytarne rządy nie trwały długo – w 1934 roku, podczas oficjalnej wizyty we Francji, w Marsylii, król Aleksander został zamordowany przez członka macedońskiej skrajnie nacjonalistycznej organizacji (tzw. VMRO). Zamach został zaplanowany we współpracy z ustaszami (*ustasha* znaczy powstaniec), którzy należeli do chorwackiej faszystowskiej organizacji

⁹⁹ D. Gil, *Prawosławie...*, op. cit., s. 108-109.

¹⁰⁰ J. Wygnańska, *Oswajając bałkańskie demony...*, op. cit., s. 55-58.

separatystycznej, wspieranej przez faszystowskie Włochy i nazistowskie Niemcy. Twórcą Chorwackiego Ruchu Rewolucyjnego, jak oficjalnie nazywali się ustasze, był poseł jugosłowiańskiego parlamentu, Ante Pavelić (1889-1959). Na mocy porozumienia Cvetković-Maček, w 1939 roku utworzono tzw. Banowinę Chorwacji, która, choć nadal pozostawała częścią Królestwa Jugosławii, tworzyła już podstawę do zbudowania odrębnej tożsamości politycznej.

Na początku lat czterdziestych XX wieku Jugosławia została otoczona przez państwa związane z nazistowskimi Niemcami i faszystowskimi Włochami. Jedyny wyjątek stanowiła Grecja. Początkowo rząd jugosłowiański podpisał pakt z Hitlerem, któremu zależało na przystąpieniu Jugosławii do Sił Osi, ale nastroje w kraju były zupełnie inne. Publiczna demonstracja oporu wobec nazizmu wywołała gwałtowną reakcję Hitlera – Belgrad i inne większe miasta zostały zbombardowane. Już w kwietniu 1941 r. państwa Osi zajęły Jugosławię, i na jej części stworzyły marionetkowe Niepodległe Państwo Chorwackie (*Nezavisna Država Hrvatska*, NDH) pod rządami ustaszy. Serbia była okupowana przez wojska niemieckie, a przywódcą marionetkowego rządu został Milan Nedić (1877-1946). Północna część kraju (region Bačka będący częścią Wojwodiny) została przyłączona do Węgier, a wschodnia i południowa do Bułgarii. Kosowo i Metochia oraz część Czarnogóry zostały częściowo przyłączone do Albanii, która znajdowała się pod patronatem faszystowskich Włoch. Słowenia została podzielona między Niemcy i Włochy, które przywłaszczyły sobie również wyspy adriatyckie. Sandżak również znajdował się wówczas pod panowaniem Sił Osi, został natomiast administracyjnie podzielony i jedna jego część przypadała okupującym Czarnogórę Włochom, a druga była podporządkowana rządowi Nedicicia. Na terenie NDH, zostały utworzone obozy koncentracyjne (m.in. Jasenovac, Jadovno, Stara Gradiška), w których zginęło kilkadziesiąt do kilkaset tysięcy Serbów, Żydów i Romów¹⁰¹. Drugą siłą podczas wojny na okupowanych terytoriach był Serbski Ruch Czetnicki (*Srpski četnicki pokret*), złożony z oficerów armii Królestwa Jugosławii (wiernych królowi na emigracji w Anglii) oraz chłopów uciekających przed prześladowaniami. Ich głównym

¹⁰¹ Dokładna liczba ofiar nie jest znana i do dziś stanowi kość niezgody wśród historyków. W obozie Jadovno miało zostać zgładzonych ok 35 tysięcy Serbów. Obóz Jasenovac został spalony przez ustaszy w 1945 roku wraz z całą dokumentacją, stąd trudno ustalić konkretną liczbę, dodatkowo późniejsze narracje na ten temat były przedmiotem manipulacji zarówno chorwackich, jak i serbskich ideologów narodowych, którzy mówili o liczbach od 80 do 700 tysięcy ofiar. Por. M. Živković, *Srpski sanovnik: nacionalni imaginarijum u vreme Miloševića*, tłum. M. Smiljanić-Spasić, Biblioteka XX vek, Beograd 2012, ss. 226-228.

przeciwnikiem była komunistyczna partyzantka¹⁰² oraz wojska niemieckie i włoskie, choć z czasem zaczęli z tymi drugimi nawiązywać współpracę w celu zwalczania partyzantów. Przywódcą czetników był generał Dragoljub Draža Mihailović (1893-1946). Ideowo czetnicy dążyli do wyzwolenia spod władzy okupanta, powrotu na tron dynastii Karađorđević i utworzenia kraju czystego etnicznie¹⁰³. Pod koniec wojny coraz więcej ludzi zaczęło jednak dołączać do partyzantki, przyczyniając się do zwycięstwa aliantów. Michał Jerzy Zacharias upatruje zwiększenie udziału Chorwatów w partyzantce właśnie ze względu na obawy przed dominacją czetników pragnących zemsty za ustaszowskie zbrodnie¹⁰⁴. Do maja 1945 roku, dzięki wsparciu Armii Czerwonej, wyzwolono najpierw Belgrad, a następnie pozostałe tereny jugosłowiańskie.

Josip Broz Tito został pierwszym prezydentem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii (*Federativna Narodna Republika Jugoslavije*, FNRJ), która w 1963 roku zmieniła nazwę na Socjalistyczna Federalna Republika Jugosławii (*Socijalistička Federativna Republika Jugoslavije* SFRJ). Jako państwo federalne, składało się ono z sześciu republik: Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Serbii, Czarnogóry oraz Macedonii, a także z dwóch autonomicznych prowincji: Wojwodiny oraz Kosowa i Metohiji, wyznaczonych w ramach

¹⁰² Josip Broz Tito objął przywództwo partii komunistycznej (*Komunistička partija Jugoslavije*, KPJ) już w 1938 roku, choć partia ta była zakazana w Królestwie Jugosławii.

¹⁰³ Trzeba tu jednak zaznaczyć, że nie można mówić o ruchu czetnickim jako o zorganizowanej strukturze opartej na systemie wojskowej hierarchii (*četa* po serbsku znaczy „oddział”), jak to miało miejsce w przypadku partyzantów Tity. Mihailović rzeczywiście był mianowany w 1942 roku na dowódcę Armii Jugosłowiańskiej w Ojczyźnie (*Jugoslovenska vojska u otadžbini*), ale charakter ruchu opierał się na działaniach lokalnych, wiejskich grup bojowniczych, często słabo ze sobą skomunikowanych i wyrażających różne poglądy (np. czołowy przedwojenny przywódca czetników Kosta Pećanac, który szybko rozpoczął kolaborację z nazistami, osądzony został na śmierć w 1942 roku i zamordowany przez czetników dwa lata później). I chociaż trudno postawić znak równości pomiędzy działalnością czetników a ustaszami ze względu na ich zupełnie różne położenie oraz uwarunkowania historyczne, należy pamiętać, że ci pierwsi także współpracowali z Niemcami i Włochami. Nadzwyczaj wysoki poziom skomplikowania sytuacji wyraża choćby fakt, że „Włosi powierzyli czetnikom w swojej strefie okupacyjnej zadanie ochrony Serbów przed terrorystycznymi atakami ustaszów”, a „stosunek Niemców do czetników oscylował między agresją a rozejmem”. Por. L. Benson, *Jugosławia. Historia w zarysie*, tłum. B. Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 105-109; N. Malcolm, *Bosna. Kratka povijest*, tłum. Z. Crnković, Buybook, Zagreb-Sarajevo 2011, s. 179. Chyba najbardziej treściwie opisał to M. Bešlin: „Stworzeni jako ruch antyokupacyjny, czetnicy latem 1941 roku współpracowali z partyzantami w walce z wojskami niemieckimi. Jednak ze względu na umacnianie się [z jednej strony – N. Cz.-A.] ruchu partyzanckiego, [z drugiej zaś – N. Cz.-A.] nacjonalizmu i coraz bardziej radykalnego antykomunizmu, kierownictwo ruchu czetnickiego w październiku 1941 r. nawiązało kontakt z niemieckimi władzami okupacyjnymi, prosząc je o broń do walki z ruchem narodowo-wyzwoleńczym (...). Od tego czasu do końca wojny w 1945 r. czetnicy postrzegali partyzantów jako swoich kluczowych wrogów ideologicznych, politycznych i militarnych, w każdym szukając sojuszników do bezkompromisowej walki zbrojnej przeciwko NOVJ, [Narodna oslobodilačka vojska Jugoslavije, Ludowej Armii Wyzwolenia Jugosławii – N. Cz.-A.]”. Cyt. za: Idem, *Četnički pokret Draže Mihailovića – najfrekventniji objekat istorijskog revizionizma u Srbiji*, w: *Politička upotreba prošlosti...*, op. cit., s. 87. Na temat programu ideologicznego czetników i sporów wokół niego. Por. Ibidem, przypis 80, s. 107-108.

¹⁰⁴ M. J. Zacharias, *Komunizm, Federacija, Nacjonalizmy*, Neriton, Warszawa 2004, s. 48.

Republiki Serbii. Komunistyczna Jugosławia szybko przekształciła się z kraju rolniczego w przemysłowy. Była również ważnym państwem na arenie międzynarodowej oraz grała wiodącą rolę w Ruchu Państw Niezaangażowanych. Chcąc utrzymać porządek w państwie, którego obywatele prowadzili w czasie wojny bratobójczą walkę, Tito oparł swoją politykę na micie partyzanckim, który obejmował antyfaszizm, hasło przewodnie „braterstwo i jedność” (*bratstvo i jedinstvo*) oraz kult własnej osoby jako przywódcy jednoczącego wszystkich obywateli. By nie pobudzać nastrojów nacjonalistycznych, wystrzegano się tematów spornych. Jak przytacza Leslie Benson: „w czasie życia Tity nie było można nawet zadawać pytań na temat liczby poległych w czasie walk”¹⁰⁵, właśnie w celu uniknięcia wypominania zbrodni między narodami. Należy jednak zaznaczyć, że sam Jasenovac stanowił ważne miejsce w ideologii jugosłowiańskiej jako miejsce upamiętnienia ofiar faszyzmu. Ignorowano jednak kwestię tożsamości narodowej zarówno więźniów, jak i oprawców. Tito wkładał dużo wysiłku w wykorzenie narodowego szowinizmu, a jego pozycja jako „ojca narodu” jugosłowiańskiego wzmocniła się również dzięki temu, że w 1948 roku sprzeciwił się Stalinowi i podążył inną ścieżką niż ZSRR, kreując własną wizję komunizmu.

Od 1961 roku w spisie powszechnym po raz pierwszy uwzględniono możliwość określenia się jako „etniczny Muzułmanin”, co w tym momencie było jeszcze oznaczone jako mniejszość narodowa (*narodnost*), ale niedługo potem Muzułmanom przyznano prawo do bycia narodem konstytucyjnym¹⁰⁶. Historia Jugosławii Tity stanowi niezwykle interesujący temat, jednak wybiega poza przedmiot tej pracy¹⁰⁷.

Śmierć Tity w maju 1980 roku, przyczyniła się na początku lat osiemdziesiątych do rozpoczętego już wcześniej przez protesty studenckie procesu rozpadu federacyjnej Jugosławii. Koniec tej dekady przyniósł konflikty między narodami jugosłowiańskimi w związku ze wzrostem nacjonalizmu i dążeń niepodległościowych, co było pokłosiem braku rozliczenia powojennego. 25 czerwca 1991 roku od Jugosławii odłączyła się Słowenia oraz Chorwacja. Dziewięć miesięcy później, 1 marca 1992 roku, również Bośnia i Hercegowina proklamowała niepodległość. Na terytorium tych dwóch republik toczyła się krwawa wojna domowa, a głównymi osobami za nią odpowiedzialnymi byli przywódcy trzech republik: Franjo Tuđman (Chorwacja), Alija

¹⁰⁵ L. Benson, *Jugosławia...*, op. cit., s. 103.

¹⁰⁶ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 36.

¹⁰⁷ Więcej na temat komunistycznej Jugosławii można przeczytać w bardzo dobrze opracowanej książce: L. Benson, *Jugosławia...*, op. cit., s. 131-184.

Izetbegović (Bośnia i Hercegowina) oraz Slobodan Milošević (Serbia), choć należałoby też wymienić inne postaci mające ogromny wpływ na wydarzenia wojenne¹⁰⁸, takie jak Radovan Karadžić – prezydent Republiki Serbskiej (*Republika Srpska*, RS) w Bośni i Hercegowinie, Ratko Mladić – generał Armii Republiki Serbskiej (*Vojska Republike Srpske*, VRS), Naser Orić – komendant Armii Republiki Bośni i Hercegowiny (*Armija Republike Bosne i Hercegovine*, ARBiH), dowodzący obroną Srebrenicy. Wymienię tutaj trzy wydarzenia z czasów wojny, do których będę się odnosić jeszcze w dalszej części pracy, a które niewątpliwie są jednymi z najważniejszych w tym okresie. Należą do nich: oblężenie i ostrzeliwanie Sarajewa przez VRS oraz Jugosłowiańską Armię Ludową¹⁰⁹ (*Jugoslovenska narodna armija*, JNA) (5.04.1992 – 29.02.1996), ludobójstwo w Srebrenicy dokonane na ponad ośmiu tysiącach boszniackich mężczyzn i chłopców przez bośniackich Serbów (6.07-11.07.1995), oraz Operacja „Burza” (*Oluja*) (4.08-7.08.1995), czyli krwawa akcja wysiedleńcza mająca na celu wypędzenie ludności serbskiej z tzw. *Krajiny*, czyli z ziem niegdysiejszego pogranicza wojskowego, o które zaczęła się upominać Chorwacja. Konflikty zakończyły się w 1995 roku, co doprowadziło do ostatecznego rozpadu SFRJ. Ze związku sześciu republik tylko Czarnogóra i Serbia pozostały pod nazwą Federalna Republika Jugosławii (*Savezna Republika Jugoslavije*, SRJ).

Chociaż na terenie Serbii nie odbywały się bezpośrednie działania wojenne, to jej obywatele bez wątpienia odczuwali skutki wojny przede wszystkim ze względu na mobilizację mężczyzn do JNA. Faktem natomiast prawie całkowicie przemilczanym przez władze Serbii, a wskutek tego zupełnie nieznanym obywatelom, było istnienie na terenie tego kraju obozów dla chorwackich jeńców wojennych¹¹⁰. Państwa zachodnie zastosowały blokadę gospodarczą Jugosławii, co spowodowało ogromny kryzys w kraju. Na początku 1994 roku hiperinflacja osiągnęła poziom 313 miliardów procent, co wymagało wprowadzenia nowego banknotu

¹⁰⁸ Zwłaszcza mając na uwadze, że bośniaccy Serbowie nieraz wymykali się spod kontroli, a Milošević nie był w stanie na nich wpłynąć. Było to widoczne zwłaszcza w kontekście planu pokojowego Vance’a-Owena, który zgodzili się podpisać Chorwaci, Boszniacy oraz sam Milošević wraz z innymi postaciami serbskiej polityki: Vukiem Draškovićem, Momirem Bulatovićem, Dobricą Ćosićem. W wyniku pertraktacji plan zgodził się podpisać nawet Radovan Karadžić, ale parlament Republiki Serbskiej na czele z Biljaną Plavšić, Momčilo Krajišnikiem oraz Ratko Mladićem odrzucił ten plan miażdżącą większością głosów. Por. Leslie Benson, *Jugosławia. Historia w zarysie*, op. cit., s. 233-234.

¹⁰⁹ Jak przytacza L. Benson, 19 maja 1992 roku Jugosłowiańska Armia Ludowa została przemianowana na Armię Jugosławii i ostentacyjnie wycofała się z Bośni, zostawiając jednak 50-80 tysięcy żołnierzy wraz z uzbrojeniem - rzekomo byli to wyłącznie bośniaccy Serbowie, z której utworzono VRS pod dowództwem Mladicia, por. L. Benson, *Jugosławia...*, op. cit., s. 232.

¹¹⁰ Na portalu *Rat u Srbiji*, powstałym dzięki organizacji *Inicijativa mladih za ljudska prava*, można znaleźć szczegółowe informacje na ten temat: <https://ratusrbiji.rs/logori-za-hrvate-u-srbiji/> [data dostępu: 14.12.2022].

o nominale 500 miliardów dinarów. Wymiana handlowa w kraju spadła o 80%, bezrobocie wynosiło w 1993 roku ponad 50%, a do Serbii przybyło prawie pół miliona uchodźców¹¹¹. Struktury serbskiej władzy były przesycone korupcją, a „różnice między politykami, członkami organizacji paramilitarnych, biznesmenami i zwykłymi oszustami przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie”¹¹². Mimo tego, Zachód wciąż patrzył na Miloševicia stosunkowo przychylnie, zwłaszcza w kontekście istnienia w Serbii dużo bardziej radykalnych idei, których głosicielem był Vojislav Šešelj, lider Serbskiej Partii Radykalnej (*Srpska radikalna stranka*, SRS). Od końca 1996 roku społeczeństwo zaczęło odpowiadać na zaistniałą w kraju sytuację masowymi protestami, które stopniowo zaczęły być wspierane przez Serbską Cerkiew Prawosławną (*Srpska pravoslavna crkva*, SPC). W tym czasie rozpoczęły się też walki na terenie Kosowa¹¹³. Kosowscy Albańczycy już w 1968 i 1980 roku zasygnalizowali chęć zmiany swojego położenia domagając się uzyskania statusu republiki dla tego regionu, ale Belgrad brutalnie stłumił demonstracje. Od 1992 Albańczycy stosowali akty tzw. nieposłuszeństwa obywatelskiego, wtedy też powstała Armia Wyzwolenia Kosowa (alb. *Ushtria Çlirimtare e Kosovës*, UÇK). W 1996 roku wskutek doniesień o zamachach bombowych na obozy serbskich uchodźców z Krajiny, rząd jugosłowiański wysłał do Kosowa armię w celu zniszczenia UÇK. Na wieści o czystkach etnicznych na miejscowej ludności zareagował Zachód, wzywając Miloševicia do cofnięcia sił. Ze względu na niechęć do zaprzestania konfliktu zbrojnego, 24 marca 1999 roku NATO przeprowadziło pierwszy atak z powietrza na cele w Kosowie i Serbii. Bombardowania NATO trwały 78 dni i skutkowały zniszczeniem jednej trzeciej serbskiej infrastruktury o znaczeniu militarnym, choć wśród setek ofiar przeważali cywile¹¹⁴. Przerwy w dostawie prądu i wody oraz nieustanne naloty stały się elementem serbskiej codzienności na trzy miesiące. Milošević w odpowiedzi na bombardowania doprowadził do eskalacji czystek etnicznych w Kosowie, przez co szybko został uznany przez Trybunał w Hadze za zbrodniarza wojennego¹¹⁵. Konflikt ostatecznie zakończył się w czerwcu

¹¹¹ L. Benson, *Jugosławia...*, op. cit., s. 239.

¹¹² Ibidem., s. 240. Cyt. za: T. Robert, *Serbia under Milošević: Politics in the 1990s.*, C. Hurst & Co. Publishers, 1999, rozdział 16.

¹¹³ W oficjalnej serbskiej nomenklaturze region ten nazywany był Autonomiczna Prowincja Kosowo i Metohija (*Аутономна Покрајина Косово и Метохија*), w skrócie także jako *Kosmet* lub *KiM*. Korzystanie z dwuczłonowej nazwy popierają serbskie środowiska konserwatywne i nacjonalistyczne, ale potocznie używa się tylko słowa Kosowo.

¹¹⁴ L. Benson, *Jugosławia...*, op. cit., s. 248.

¹¹⁵ Slobodan Milošević zmarł w więzieniu w 2006 roku. W 2016 roku, podczas wyroku Trybunału dotyczącego sprawy Karadžicia, sąd orzekł, że nie ma wystarczających dowodów na to, że Slobodan Milošević był częścią wspólnego przestępczego przedsięwzięcia (plan oczyszczenia terytorium z ludności nie-serbskiej). Wiele mediów, zarówno

1999 roku. Wskutek działań wojennych liczba Serbów zamieszkujących ten region zmniejszyła się o ok. 200 tysięcy.

Slobodan Milošević próbował jeszcze za wszelką cenę utrzymać się przy władzy, ale wkrótce potem kilkadziesiąt tysięcy aktywistów zjednoczonych w ruchu Opór (*Otpor*) wraz ze zjednoczoną opozycją występującą jako koalicja Demokratyczna Opozycja Serbii (*Demokratska opozicija Srbije*, DOS) połączyło swoje siły w ogromnych protestach społecznych. Milošević przegrał wcześniej rozpisane wybory, choć nie uznał swojej porażki. Spowodowało to przybycie do stolicy kraju ponad pół miliona ludzi – na protest do Belgradu wybierali się licznie nawet robotnicy, będący do tej pory zapleczem wyborczym Miloševicia, a do protestujących przyłączyła się również policja i wojsko. Dnia 5 października 2000 roku tłum demonstrantów przypuścił szturm na parlament (*Skupština*), a Milošević został zdjęty z urzędu siłą i w końcu uznał swoją porażkę. W ten sposób rozpoczął się w dziejach Serbii nowy, demokratyczny okres. Prezydentem kraju został Vojislav Koštunica z Demokratycznej Partii Serbii (*Demokratska stranka Srbije*, DSS), a na początku 2001 roku, po pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych, premierem wybrano Zorana Đinđicia (1952-2003) z Partii Demokratycznej (*Demokratska stranka*, DS). Jego proeuropejska postawa i chęć współpracy z Międzynarodowym Trybunałem w Hadze w celu wydania ukrywającego się Slobodana Miloševicia stały się przyczyną jego zabójstwa, które miało miejsce 12 marca 2003 roku w Belgradzie. Choć zabójca i osoby włączone w organizację zamachu zostały zatrzymane, do dzisiaj nie odkryto zleceniodawcy tego morderstwa. Wkrótce potem upadł utworzony przez Đinđicia rząd, co umożliwiło utrzymanie się przy władzy ugrupowań głoszących hasła etnonacjonalistyczne. Były to Demokratyczna Partia Serbii z Koštunicą, któremu obca była idea rozliczenia z przeszłością, Serbska Partia Radykalna z Vojislavem Šešeljem na czele (oskarżonym o zbrodnie przeciwko ludzkości) oraz Socjalistyczna Partia Serbii (*Socijalistička partija Srbije*, SPS), której twórcą był Milošević. Choć więc Serbia rozpoczęła tranzycję, scena polityczna nie przeżyła odnowy, a trwający dwa lata zwiastun zmian w postaci Đinđicia dość szybko został zlikwidowany. Nowym prezydentem został co prawda Boris Tadić z Partii

serbskich jak i chorwackich, uznało to za oczyszczenie Miloševicia ze wszystkich zarzutów, jakie stawiano mu w związku z działaniami wojennymi w latach 1991-1995. Jednak wskutek tego wyroku Milošević nie został ani oskarżony, ani niewinny, ponieważ „fakt, że ktoś jest lub nie jest częścią wspólnego przedsięwzięcia przestępczego w sprawie, w której nie jest oskarżony, nie ma żadnych konsekwencji dla jego sprawy i jego własnej odpowiedzialności”. Cyt. za: Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/rt-milosevic-oslobodjen-svih-optuzbi/27913287.html>, [data dostępu: 12.01.2022]. Zapis wyroku w sprawie Karadžicia: https://www.icty.org/x/cases/karadzic/tjug/en/160324_judgement.pdf, [data dostępu: 12.01.2022], fragment dotyczący Miloševicia znajduje się na s. 1303.

Demokratycznej, który również przejawiał proeuropejskie poglądy i wyraził chęć pojednania z sąsiednimi narodami, ale w tym okresie bardzo silne były też partie popularne w latach dziewięćdziesiątych, zwłaszcza partia radykalna, które wstrzymywały jakąkolwiek demokratyczną transformację.

W referendum, które odbyło się w maju 2006 r. ludność Czarnogóry zdecydowała o ogłoszeniu niepodległości. Dobięgl w ten sposób końca proces rozpadu Jugosławii, od tego dnia Serbia istnieje jako niepodległe państwo pod nazwą Republika Serbii. W 2008 roku doszło do historycznego momentu – koalicji Partii Demokratycznej oraz Socjalistycznej Partii Serbii, która utrzymała się prawie przez całą kadencję. W tym też roku Kosowo ogłosiło niepodległość, której Serbia do dziś oficjalnie nie uznała. Od czasów wojny lat dziewięćdziesiątych XX wieku region ten znajduje się pod międzynarodowym protektoratem. Obecnie w Kosowie mieszka około 100 tysięcy Serbów, z czego najwięcej na północy nowoproklamowanego państwa. Niektórzy Serbowie żyją w enklawach również w innych częściach tego regionu. Temat Kosowa jest jednym z kluczowych aspektów współczesnej serbskiej polityki.

Powstanie Serbskiej Partii Postępowej (*Srpska napredna stranka*, SNS) w 2008 roku w wyniku konfliktu między Tomislavem Nikolicem a Vojislavem Šešeljem wewnątrz RSS, i dojście do władzy tej partii w 2012 roku zapoczątkowało nowy okres w historii Serbii. Nikolić pełnił funkcję lidera partii, ale ponieważ został wybrany na prezydenta, funkcję lidera przejął Aleksandar Vučić (były członek Serbskiej Partii Radykalnej). Z perspektywy 10 lat można z pewnością stwierdzić, że Vučić już wtedy był najważniejszą osobą w państwie, co zresztą nie zmieniło się aż do dzisiaj (piszę te słowa na początku 2023 roku). Od 2012 roku Serbska Partia Postępowa jest nieprzerwanie u władzy, opozycja jest zbyt słaba, a niemal wszyscy politycy pełniący funkcje ministrów są zależni od Aleksandra Vučića. Sukcesu Serbskiej Partii Postępowej upatruje się powszechnie w tym, że jest to tzw. partia *catch all*, czyli taka opcja polityczna, która zwraca się do wszystkich wyborców, od skrajnej lewicy do skrajnej prawicy. Dlatego jej szeregi zasilają zarówno gorliwi zwolennicy Rosji, jak i ci, którzy opowiadają się za przystąpieniem do Unii Europejskiej i NATO. Głównym celem partii jest pozostanie u władzy, co dodatkowo ułatwia charyzma jej przywódcy oraz niezwykle wysokie poparcie w społeczeństwie jakim cieszy się Aleksandar Vučić.

Wojwodina

Autochtoniczne plemiona Ilirskie oraz osiadłych na tych terenach Celtów, w V i VI wieku stopniowo zaczęli wypierać nadchodzący z północy Słowianie. Następnie, jak już wspomniałam powyżej, region ten znajdował się pod panowaniem węgierskim (X-XVI w.), a później osmańskim (XVI-XVII w.). W XVII wieku Serbowie ponownie zaczęli osiedlać się masowo w Wojwodinie na skutek Wielkiej Wędrówki Serbów (*Velika seoba Srba*), czyli ucieczki przed imperium osmańskim z terenów dzisiejszego Kosowa i południowej Serbii (1683-1699). Po wycofaniu się wojsk osmańskich na początku XVIII w., za panowania imperium Habsburgów na to terytorium zaczęto przesiedlać przedstawicieli licznych narodów, którzy mieli zająć opuszczone tereny i stanowić przeciwwagę dla ludności prawosławnej podatnej na wpływy z Belgradu. Natomiast po roku 1920, kiedy Wojwodina stała się częścią Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców, rozpoczęło się intensywniejsze zasiedlanie tego regionu przez naród serbski. Jak podaje Jovo Bakić, w 1918 roku w Wojwodinie było zaledwie 30% Serbów¹¹⁶. Podobny mechanizm powtarzał się w kolejnych latach, zmieniały się jednak strony kolonizowane i wypędzane¹¹⁷. W czasie II wojny światowej władzę przejęli węgierscy honvedzi, a żydowska populacja wojwodińskich miast została wywieziona do obozów koncentracyjnych lub zamordowana – jedna z największych masakr odbyła się w mieście Nowy Sad w styczniu 1942 roku, kiedy węgierscy żołnierze zamordowali od trzech do czterech tysięcy ofiar, głównie Żydów i Serbów.

W socjalizmie na równych prawach kwitło życie kulturalne i sztuka zarówno „głównych” narodów, jak i mniejszości, w tym węgierskiej. Węgrzy wojwodińscy cieszyli się na ogół dużą swobodą w tworzeniu własnych czasopism, stowarzyszeń literackich itp., zwłaszcza w stosunku do Węgier¹¹⁸. Jednak niektórzy z nich również doświadczyli reżimowego terroru, często będąc zupełnie bezpodstawnie oskarżanym (np. Otto Tolnai, redaktor naczelny awangardowego czasopisma „Új Symposion”, któremu zarzucono publikowanie antypaństwowych treści – w tym przypadku za tekst autorstwa Rože Šandora *Svakodnevní abortus*).

Po rozpadzie SFRJ w 1991 roku, Wojwodina pozostała w ramach tzw. trzeciej Jugosławii (1992-2003), a w 2006 roku po odłączeniu się Czarnogóry, w obrębie Republiki Serbii. Autonomia

¹¹⁶ Wypowiedź Jovo Bakića podczas debaty pt. *Autonomija Vojvodine 1988-2005*, w: *Vojvođansko pitanje*, „Nova srpska politička misao”, Posebno izdanje 1, 2005, s. 74.

¹¹⁷ A. Jagiełło, *Mniejszość węgierska w Wojwodinie*, „Wschodnioznawstwo”, 2, 2008, s. 177-192.

¹¹⁸ N. Dimitrijević, *Words and death: Serbian Nationalist Intellectuals*, w: red. A. Bozóki, *Intellectuals and Politics in Central Europe*, Central European University Press, 1998, s. 127.

Wojwodina została już jednak znacząco zmniejszona w 1988 r., za rządów prezydenta Slobodana Miloševicia, w ramach tzw. rewolucji antybiurokratycznej, zwanej również rewolucją jogurtową. Odbył się wtedy protest, podczas którego zorganizowana przez władzę grupa ludzi oblegała siedzibę Ligi Socjaldemokratów Wojwodiny (*Liga Socijaldemokrata Vojvodine*, LSV) i rzucała w budynek jogurtami, oskarżając ich o autonomizację¹¹⁹. Ostatecznie urzędnicy ci zostali zastąpieni przez zwolenników Miloševicia. Wkrótce potem nastąpiły też zmiany w konstytucji, które znosiły część nadanych w 1974 roku przywilejów dla autonomicznej prowincji. Zniesione zostały władza wykonawcza, ustawodawcza i sądownicza Wojwodiny i już nigdy później nie zostały przywrócone¹²⁰.

Obecnie Wojwodina jest autonomiczną i zgodnie ze Statutem nierozłączną prowincją w obrębie Republiki Serbii, która zajmuje prawie 28% jej obszaru. Administracyjnie podzielona jest na siedem wojewódzkich powiatów i trzy okręgi: Banat, Bačka i Srem. W spisie z 2002 roku Autonomiczna Prowincja Wojwodina liczyła ponad 2 miliony mieszkańców, z czego 35% ludności stanowiły mniejszości narodowe: największą grupę stanowili Węgrzy (14,3%), kolejno Słowacy (2,8%) i Chorwaci (2,8%)¹²¹. Według spisu ludności z 2011 roku liczba mieszkańców Wojwodiny spadła do nieco ponad 1,9 mln ludzi. Mniejszości narodowe stanowiły nieco ponad 33%¹²²: największą grupą byli Węgrzy (13%), Słowacy (2,6%) oraz Chorwaci (2,4%). Najnowsze dane ze spisu z 2022 roku potwierdzają opadającą tendencję: Węgrzy (10,5%), Słowacy (2,3%), Chorwaci (1,9%)¹²³.

W Wojwodinie obowiązuje 6 języków urzędowych: serbski, węgierski, słowacki, chorwacki, rumuński i rusiński, co w gminach z przynajmniej 15% reprezentacją mniejszości wiąże się z obowiązkiem umieszczenia nazwy miejscowości również w danym języku. Oprócz tego, każda z grup mniejszościowych posiada też prawo do informacji w swoim języku dzięki utworzonym specjalnie narodowym redakcjom telewizyjnym, radiowym i prasowym. Sposób ich działania i dofinansowania zmieniał się na przestrzeni lat, w efekcie czego mniejszości często na

¹¹⁹ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-popis-identitet-vojvodina/31425491.html>, [data dostępu: 10.09.2021]. To wydarzenie znane jest pod nazwą „jogurtowa rewolucja”.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ Попис становништва, домаћинства и станова у 2002., Национална или етничка припадност, Београд 2003, s. 14-15, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2002/Pdf/G20024001.pdf>, [data dostępu: 9.10.2021].

¹²² Попис становништва, домаћинства и станова 2011. у Републици Србији, Национална припадност, Београд 2012, s. 22, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2012/Pdf/G20124001.pdf>, [data dostępu: 9.10.2021].

¹²³ Попис становништва, домаћинства и станова 2022., Национална припадност, Београд 2023, s. 26-27, <https://popis2022.stat.gov.rs/sr-latn/5-vestisaopstenja/news-events/20230428-konacnirezpopisa/>, [data dostępu: 5.05.2023].

tym traciły¹²⁴. Główny konflikt w autonomicznej prowincji rozgrywa się pomiędzy dominującą grupą Serbów a najliczniejszą grupą etniczną wśród mniejszości narodowych, czyli Węgrów¹²⁵. Dla porządku warto też nadmienić, że dychotomia pomiędzy tymi narodami przejawia się również w wyznawanej religii. Serbowie należą do wyznania prawosławnego, podczas gdy Węgrzy są zazwyczaj katolikami lub protestantami. Aby zyskać pełny obraz sytuacji, należy mieć też na uwadze fakt, że Wojwodina jest tzw. terytorium podwójnie peryferyjnym, co oznacza, że stanowi peryferyjny obszar nie tylko w odniesieniu do Belgradu, ale również – w przypadku mniejszości węgierskiej – względem Budapesztu. Charakter Wojwodiny jako peryferii jest wręcz wpisany w geopolitykę i ducha tego regionu. Początkowo jako półperyferie w czasach monarchii Habsburgów i później Austro-Węgier, mając swoje centrum w Budapeszcie i Wiedniu, a następnie jako podwójne peryferie, z drugim, zupełnie odmiennym centrum wywierającym wpływy – Belgradem. Zawieszenie wojwodińskich Węgrów pomiędzy dwoma centrami było też widoczne na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy wielu z nich wykorzystało swoje kontakty i uciekło na Węgry przed przymusową mobilizacją do armii. Nie wszyscy jednak po 1995 roku wrócili, co z punktu widzenia budapesztańskiego centrum nie było dobrze widziane, bowiem na Węgrów wojwodińskich wywierany jest nacisk, by podtrzymywali w tym regionie tożsamość węgierską. Proces ten ma na celu zatrzymanie emigracji Węgrów oraz utrzymanie prawa narodu węgierskiego do wojwodińskiej ziemi.

Sandżak

Na samym wstępie należy wyjaśnić kwestię geograficzną oraz nazewnictwo, które tutaj stosuję. Sandżak jest jednym z nieformalnych regionów (czyli takich, które oficjalnie nie

¹²⁴ Więcej na ten temat można przeczytać w rozdziale 3 pt: *Informativni resursi manjina i očuvanje multietničkog identiteta Vojvodine*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinki sveske“, br 27., Beograd 2008., s. 113-178. Z perspektywy kwestii omawianej w niniejszym kontekście, szczególnie warto zwrócić uwagę na artykuł Aleksandry Vujić pt. *Informisanje iz ugla pripadnika nacionalnih manjina*, s. 143-146, oraz na tekst ukazujący wpływ głównej partii Związek Wojwodińskich Węgrów (Savez Vojvodanskih Mađara) na politykę redakcyjną węgierskich mediów w tym regionie: [Balkaninsight.com](https://balkaninsight.com/2020/01/30/madari-u-srbiji-kako-kolicina-doniranog-novca-utice-na-slobodu-medija/?lang=sr), <https://balkaninsight.com/2020/01/30/madari-u-srbiji-kako-kolicina-doniranog-novca-utice-na-slobodu-medija/?lang=sr>, [data dostępu: 13.10.2021].

¹²⁵ Trzeba jednak mieć na uwadze również przemoc etniczną w stosunku do innych grup, takich jak Chorwaci, Bunjevci, Słowacy, Rumuni i Rusini. Z kolei w 2008 roku agresja serbskich nacjonalistów była skierowana głównie w stronę Albańczyków, wskutek ogłoszenia niepodległości przez Kosowo na początku 2008 roku, patrz: Human Rights Watch, *Taoci tenzije*, USA 2008, <https://www.hrw.org/sites/default/files/reports/serbia1108seweb.pdf>, [data dostępu: 12.09.2021]; Human Rights Watch, *Dangerous Indifference Violence against Minorities in Serbia*, October 2005 Volume 17, No. 7(D), <https://www.hrw.org/reports/2005/serbia1005/>, [data dostępu: 12.09.2021].

występują na żadnych mapach administracyjnych) w dzisiejszej Serbii oraz w Czarnogórze, ale dla potrzeb moich badań skupiam się wyłącznie na jego części serbskiej¹²⁶. W związku z tym użyte przeze mnie słowo „Sandżak” (*Sandžak*) w niniejszej rozprawie odnosi się wyłącznie do tej części. Serbia jest krajem, w którym dominuje wyznanie prawosławne, natomiast omawiany region w znacznej mierze zamieszkały jest obecnie przez muzułmanów. Według spisu ludności z 2011 roku¹²⁷, w Sandżaku ok. 60% społeczeństwa to Boszniacy. W trzech z sześciu sandżackich gmin mają oni znaczącą przewagę: Nowy Pazar (77%), Tutin (90%) i Sjenica (73%). Dane z ostatniego spisu przeprowadzonego w 2022 roku wskazują na wzrost liczby Boszniaków w przypadku Nowego Pazaru (79%) i Tutina (92%), a w Sjenicy ich procentowy udział został niezmienny i wynosi 73%¹²⁸.

Jednak w zbiorowej pamięci Serbów omawiane terytorium znajduje się w ścisłej czołówce „świętych miejsc serbskich”. To właśnie na tych terenach w X wieku powstały początki państwa serbskiego. Tutaj znajdowała się też pierwsza serbska stolica średniowiecznego państwa Raszka i to właśnie tym terminem region ten określamy do dzisiaj Serbowie¹²⁹. Natomiast terminem *Sandžak* na określenie tego terytorium posługują się przede wszystkim mieszkający tam muzułmanie, czyli Boszniacy. Od postanowień pokoju zawartego w Sremskich Karlovcach w 1699 roku, dzisiejszy region Sandżaku i Bośnia znajdowały się we wspólnych granicach. W minionych wiekach Sandżak Nowopazarski był jedną z kilkunastu jednostek administracyjnych, które zawierały to słowo w swojej nazwie (np. *Bosanski sandžak*, *Hercegovački sandžak*, *Niški sandžak*). Sandżak nowopazarski powstał w roku 1790 z potrzeby wzmocnienia obrony południowo-wschodnich granic sandżaku bośniackiego (z którego został wyłoniony) w czasie wojny austriacko-tureckiej. Istniał do 1817 roku, kiedy to po serbskich

¹²⁶ Chociaż większość Boszniaków pod tym hasłem rozumie tereny zarówno leżące w dzisiejszej Serbii, jak i w Czarnogórze, to jednak z moich dotychczasowych obserwacji wynika, że jak najbardziej jest uprawnione odrębne badanie tylko jednej jego części – serbskiej lub czarnogórskiej. Powodem takiego stanowiska jest bowiem granica państwowa, która od kilkunastu lat przebiega w połowie tego regionu. Tak więc wpływy centralnych ośrodków władzy obu państw na omawiany region są odmienne – kończą się zazwyczaj właśnie tam, gdzie przebiega granica państwa. Tego zdania jest też Zalewski, który datuje rozejście się dróg boszniackich liderów w Serbii i Czarnogórze już na 1996 rok. Por. K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 91.

¹²⁷ Popis2011.stat.rs, <http://popis2011.stat.rs/>, [data dostępu: 4.01.2021].

¹²⁸ Попис становништва, домаћинства и станова 2022., Национална припадност, Београд 2023, с. 26-27, <https://popis2022.stat.gov.rs/sr-latn/5-vestisaopstenja/news-events/20230428-konacnirezpopisa/>, [data dostępu: 5.05.2023].

¹²⁹ Jak zauważa K. M. Zalewski, „aż do czasów międzywojennych nazwa Raszka (Rascia, Raška), jako określenie regionu odnoszące się do tradycji średniowiecznego państwa serbskiego, a przeciwstawione dziedzictwu osmańskiemu, nie była wyrazista”. Por. K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 66.

powstaniach narodowych został ponownie włączony do sandżaku bośniackiego. W 1865 roku znów utworzono sandżak nowopazarski, który z biegiem lat przyjmował różne formy i obejmował różne terytoria, a w 1902 roku ostatecznie przestał istnieć jako oddzielna terytorialna jednostka administracyjna. Warto zaznaczyć, że od 1878 roku, wskutek postanowień kongresu berlińskiego, protektorat nad Bośnią i Hercegowiną przejęły Austro-Węgry, podczas gdy Sandżak pozostawał wciąż pod zarządzaniem imperium osmańskiego. W 1913 roku, po wypędzeniu Turków z Sandżaku i Kosowa, pierwszy raz od uzyskania niepodległości Królestwo Serbii i Królestwo Czarnogóry utworzyły granicę między swoimi państwami długą na 200 km, wytaczając ją niemal pośrodku tego regionu. Choć kilkadziesiąt tysięcy muzułmanów wyemigrowało wtedy z Sandżaku do Turcji, krajobraz etniczny tego regionu nadal wyglądał zupełnie inaczej niż kilka wieków wcześniej – w skład obu państw, wraz z nowym terytorium, weszła również lokalna mniejszość muzułmańska¹³⁰. Kiedy w 1939 roku powstała Banowina Chorwacji, między przedstawicielami ówczesnej Jugosłowiańskiej Organizacji Muzułmańskiej (*Jugoslovenska muslimanska organizacija*, JMO) pojawiła się też idea utworzenia banowiny z większością muzułmańską, w skład której miałby wejść także Sandżak, jednak nie zostało to osiągnięte¹³¹. Podczas II wojny światowej w Jugosławii, 6 kwietnia 1941 r. Sandżak został zajęty przez oddziały wojsk niemieckich i włoskich. Zgodnie z ich porozumieniem w tym regionie utworzono linię demarkacyjną. Do strefy niemieckiej należały powiaty: Novi Pazar, Sjenica, Prijepolje, Priboj i Nova Varoš a strefę włoską stanowiły Pljevlja, Bijelo Polje i Tutin. Ta granica w bardzo podobnym kształcie istnieje do dzisiaj, stanowiąc o czarnogórskiej i serbskiej części Sandżaku (wyjątek stanowi Tutin, który należy do tej drugiej). Stworzona w 1943 roku Krajowa Antyfaszystowska Rada Ludowego¹³² Wyzwolenia Sandżaku (sbr. *Zemaljsko antifašističko vijeće narodnog oslobođenja Sandžaka*, ZAVNOS) jako organ polityczny reprezentowała wszystkich mieszkańców regionu, zgodnie z partyzanckim hasłem „braterstwo i jedność”. W zasadzie był to jedyny okres, gdy Sandżak funkcjonował na zasadzie wydzielonego elementu w strukturze komunistycznego ruchu oporu i posiadał organ na kształt własnego parlamentu i rządu

¹³⁰ J. Botić, *Bošnjaci Sandžaka u kontekstu suvremenih geopolitičkih i sigurnosnih izazova u Jugoistočnoj Europi*, „Forum za sigurnosne studije”, god. 2, br. 2, 2018, s. 170.

¹³¹ N. Malcolm, *Bosna...*, op. cit., s. 306.

¹³² Słowo *narodni* można w zależności od kontekstu przetłumaczyć jako „narodowy” oraz „ludowy”. W przypadku nazw związanych z ruchem partyzanckim i komunistycznym, świadomie wybieram drugi sposób, analogicznie do innych terminów związanych z komunizmem, np. PRL. Tak więc NOB, czyli *narodnooslobodilačka borba*, tłumaczę w dalszej części tekstu jako walkę ludowo-wyzwoleńczą, podkreślając tym samym, że była to walka o wyzwolenie całego ludu, a nie konkretnego narodu.

z siedmioma ministerstwami¹³³. Jednak po powstaniu FNRJ, już w 1945 roku Rada została zlikwidowana, a terytorium, które jej podlegało, podzielono między Federacyjną Republikę Czarnogóry a Federacyjną Republikę Serbii. W komunistycznym kraju w 1950 roku wprowadzono Ustawę zakazującą noszenia przez muzułmanki chust zakrywających twarz (srb. *zara, feredža*), co w niektórych bardziej konserwatywnych środowiskach spotkało się z niezadowolaniem. Z czasem władze odniosły jednak sukces, który w późniejszej narracji muzułmanów będzie argumentem potwierdzającym ucisk, jakiego doznawali wyznawcy islamu w Jugosławii. Momentem kluczowym dla tworzenia się świadomości narodowej, a przede wszystkim dla sytuacji politycznej muzułmanów w Jugosławii był rok 1968, kiedy uznano ich za odrębny naród, noszący nazwę „Muzułmanie“ (pisane wielką literą)¹³⁴. Jak zauważa Agata Jawoszek, przyznanie Muzułmanom prawa do bycia narodem nie wiązało się jednak z kulturalnym przebudzeniem, a stanowiło jedynie akt polityczny¹³⁵. Dopiero wydarzenia związane z rozpadem Jugosławii przyczynią się do powstania pierwszych instytucji kulturalnych Muzułmanów. W 1992 roku rząd Aliji Izetbegovicia ogłosił niepodległość Bośni i Hercegowiny, a obywatele poprzez rozpisane z tego powodu referendum wyrazili swoje poparcie (referendum zostało zbojkotowane przez stronę serbską). Rok później, podczas Kongresu Intelktualistów Boszniackich, przyjęto rezolucję o zmianie etnonimu „Muzułmanin“, na „Boszniak“¹³⁶. Trzeba zaznaczyć, że nie była to nowowymyślona nazwa, a stosowana już przez administrację Austro-Węgier, głównie przez ministra Benjamina Kállaya. Jednak niektórzy badacze wskazują też na jeszcze dawniejsze użycie tego słowa¹³⁷.

W spisie ludności z 1991 r. w położonej w Serbii części Sandżaku 60,3% mieszkańców zadeklarowało się jako Muzułmanie, a 37,9% jako Serbowie lub Czarnogórcy¹³⁸. Już pod koniec października 1991 roku w Sandżaku przeprowadzono plebiscyt dotyczący przyszłości tego regionu. Mieszkańcom umożliwiono wypowiedzenie się za autonomią w sensie politycznym i terytorialnym lub za przłączeniem do Bośni i Hercegowiny. Jak podaje Zalewski, „według źródeł

¹³³ Jak pisze Zalewski, w tej chwilowej autonomii zdecydowaną większość przedstawicieli administracji stanowili jednak Serbowie (na czele z przewodniczącym ZAVSNOSu, Sretenem Vukosavljevicem), co wynikało z małego udziału ludności muzułmańskiej w ruchu partyzanckim. Por. K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 74.

¹³⁴ Różne opracowania podają różne daty, oprócz tej pojawia się jeszcze 1974 rok jako ostateczny moment uznania Muzułmanów za naród. Por. A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 36-39, zwłaszcza przypis 81.

¹³⁵ Ibidem, s. 39.

¹³⁶ Ibidem, s. 15.

¹³⁷ Por: Agata Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 42.

¹³⁸ S. Mrduljaš, *Izjašnjavanje sandžačkih Bošnjaka o nacionalnoj pripadnosti u popisima stanovništva (1948. – 2011.)*, „Migracijske i etničke teme”, godina 34, travanj 2018, broj 1, s. 7–43.

MNVS spośród 260 tys. uprawnionych do głosowania 70 proc. zdecydowało się poprzeć autonomię¹³⁹”. Frekwencja w czarnogórskiej części Sandżaku była znacznie mniejsza niż w serbskiej, a serbskie i czarnogórskie władze, oprócz prób zakłócenia samego wydarzenia, uznały plebiscyt za nielegalny¹⁴⁰.

Choć główne działania wojenne na początku lat dziewięćdziesiątych miały miejsce na terenie Bośni i Hercegowiny oraz Chorwacji, to atmosfera w Sandżaku nie była wolna od napięć i incydentów. W raportach organizacji *Fond za humanitarno pravo* opisanych jest wiele przypadków dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne, zwłaszcza na terytorium zachodniego Sandżaku, wzdłuż granicy z Bośnią i Hercegowiną, gdzie po drugiej stronie granicy władzę sprawowały serbskie grupy wojskowe i paramilitarne. Członkowie Armii Jugosłowiańskiej (srb. *Vojska Jugoslavije*) i policji pozwalali uzbrojonym członkom armii Serbów bośniackich przekroczyć granicę i nękać miejscową ludność, niejednokrotnie sami uczestnicząc w aktach przemocy¹⁴¹. Masowe migracje zapoczątkowało zwłaszcza zabójstwo 16 muzułmanów z miejscowości Sjeverin, którzy zostali porwani z autobusu w drodze do pracy 22 października 1992 roku. Kolejną zbrodnią było porwanie w miejscowości Štrpci, które miało miejsce 27 lutego 1993 roku. Członkowie serbskich oddziałów paramilitarnych pod dowództwem Milana Lukicia porwali i zamordowali grupę pasażerów (18 Boszniaków i 1 Chorwat) z pociągu jadącego na trasie Belgrad-Bar. Szczątki większości ofiar z obydwu masakr do dziś nie zostały odnalezione. Bezpośredni wykonawcy zbrodni zostali osądzeni, ale sąd wykluczył ich powiązania z serbskim wojskiem oraz serbskim przywództwem, zrzucając odpowiedzialność wyłącznie na jednostki¹⁴². Według niektórych badaczy, takich jak Jurica Botić, Michael Libal, Marinko Lozančić czy Dušan Proroković powyższe działania, skupione w zachodniej części Sandżaku miały na celu zmniejszenie liczby muzułmańskiej ludności na tym obszarze (region ten nazywa się Podrinje), w celu utrzymania dużej liczebnie populacji serbskiej na linii północ-południe, czyli Wowjodina-Herceg Novi, która oddzielałaby silne centrum boszniackie, jakim jest Sarajewo, od ludności

¹³⁹ K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 85.

¹⁴⁰ Ibidem.

¹⁴¹ Fond za humanitarno pravo, *Priboj. Diskriminacija, otmica i zastrašivanje Muslimana u Srbiji*, „Pod lupom”, br. 2 februar 1993, <http://www.hlc-rdc.org/wp-content/uploads/2015/11/Pod-lupom-Priboj-feb-1993.pdf>, [dostęp: 23.01.2023]; K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 86.

¹⁴² Te oraz inne wydarzenia związane z dyskryminowaniem oraz zabójstwami Boszniaków z Sandżaku w latach dziewięćdziesiątych dobrze udokumentowano w ramach działalności fundacji Fond za humanitarno pravo. Wszystkie dokumenty dostępne są tutaj: zonaneodgovornosti.net, <https://zonaneodgovornosti.net/digitalne-kolekcije/zlocini-u-sandzaku-devedesetih-godina/>, [data dostępu: 15.5.2021].

muzułmańskiej zamieszkującej Serbię¹⁴³. Ta koncepcja związana jest z ideą tzw. zielonego korytarza (srb. *zelena transverzala*)¹⁴⁴, czyli pasma terytorium zamieszkałego w znacznej mierze przez osoby wyznające islam, prowadzącego z Turcji przez Trację, Bułgarię, Macedonię, Albanie, Kosowo, Sandżak aż do Bośni i Hercegowiny, istniejącego już od czasów imperium osmańskiego. Niebezpieczeństwo jakie mogłoby wynikać z dążenia do utrzymania takiego korytarza „islamskiej ciągłości przestrzennej“ przez Turcję również we współczesności miało być argumentem dla serbskiego rządu, by wpłynąć na zmniejszenie liczby Boszniaków w zachodnim Sandżaku. Oprócz wspomnianych wyżej zbrodni, na terytorium gminy Priboj (znajdującej się właśnie na zachodzie regionu, wzdłuż bośniackiej granicy) podpalono 185 domów i zabito 23 Boszniaków¹⁴⁵. W całym Sandżaku zorganizowano również specjalne przesłuchania około 17 tysięcy osób¹⁴⁶ mające na celu zastraszenie lokalnej ludności muzulmańskiej. Według zeznań, służby bezpieczeństwa miały na masową skalę stosować tortury na sandżackich Boszniakach, co zostało udokumentowane przez Sanżacki Komitet Ochrony Praw i Wolności Człowieka z Nowego Pazaru¹⁴⁷. W tym miejscu warto jeszcze dodać uwagę, jaką zanotował Zalewski we wspomnianej już publikacji. Jak twierdzi badacz, w drugiej połowie XX wieku poczucie odrębności terytorialnej Sandżaku od Serbii było wciąż żywe, a granicę regionu wyznaczał masyw góry Golija. Jednak wskutek rozpadu Jugosławii i „semantycznej rewolucji”, „sandżackość zaczęła być identyfikowana wyłącznie z muzulmańskim/boszniackim programem narodowym”¹⁴⁸.

Dzisiejsza podwójna peryferyjność Sandżaku wydaje się być oczywista. Administracyjna zależność od Belgradu w systemie demokratycznym utrzymuje się przeszło 20 lat, nie mówiąc już o długotrwałym wcześniejszym uzależnieniu od komunistycznych rządów centralnych w czasach Jugosławii. Duchowe połączenie sandżackich Boszniaków z Sarajewem, z Bośnią, ma natomiast,

¹⁴³ M. Libal, *Njemačka politika i jugoslavenska kriza 1991. – 1992*, Golden marketing – Tehnička knjiga, Zagreb 2004, s. 121. Cyt. za: Jurica Botić, *Bošnjaci Sandžaka...*, op. cit., s. 179.; M. Lozančić, *Geostrategic aspect of Sandžak demographic dynamics*, „Geoadria” (8), 2, 2003, s. 137; D. Proroković, *Geopolitika Srbije*, Službenik glasnik, Beograd 2015, s. 331.

¹⁴⁴ Przymiotnik zielony nawiązuje do islamu poprzez kolor flagi, jaką posługuje się Wspólnota Islamska na Bałkanach (zielona flaga z centralnie ustawionym białym półksiężycem i gwiazdą).

¹⁴⁵ *Saopštenje za javnost*, 23. februar 2005, Centar za ljudska prava Priboj. Cyt. za: Pescanik.net, <https://pescanik.net/lekcije-iz-proslosti-sandzak/>, [data dostępu: 13.12.2022].

¹⁴⁶ Izajva Suada Bulića, Regionalna televizija Novi Pazar, emisija *Sandžak pita*, novembar 2005. Cyt za: Pescanik.net, <https://pescanik.net/lekcije-iz-proslosti-sandzak/>, [data dostępu: 13.12.2022].

¹⁴⁷ S. Kačar (red.), *Svjedočenja iz Sandžaka*, Sandžački odbor za zaštitu ljudskih prava i sloboda, Plava biblioteka, Knjiga 17, Novi Pazar 2002. Więcej na ten temat można przeczytać na portalu Rat u Srbiji, powstałym dzięki organizacji *Inicijativa mladih za ljudska prava*, pod adresem: <https://ratusrbiji.rs/teror-nad-bosnjacima-u-sandzaku-tokom-devedesetih-godina/>, [data dostępu: 14.12.2022].

¹⁴⁸ K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 80-81.

jak się wydaje, jeszcze dłuższą tradycję. Jurica Botić wskazuje na postać poety Ahmeda Gurbiego (1699-1771), który był bektaszyckim derwiszem, urodzonym w Nowym Pazarze, a zamieszkałym w Edirne. W swoich wierszach wyraża tęsknotę za ziemią ojczystą, pisząc: „kraj Bośnia to moja ojczyzna” (*zemlja Bosna je moja domovina*¹⁴⁹). Podaję to tutaj jedynie jako ciekawostkę, niemniej takie powiązania nie są niczym nieoczekiwanym. Znacząca intensyfikacja związków sandżackich muzułmanów z Bośnią i Hercegowiną nastąpiła jednak dopiero w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wraz z zakładaniem na omawianym terenie paralelnych organizacji politycznych: w 1990 roku powstał w Nowym Pazarze oddział Partii Akcji Demokratycznej (*Stranka demokratske akcije Sandžaka*, SDA Sandžaka), której prezesem został Sulejman Ugljanin. Sekretarzem generalnym był Rasim Ljajic, a młodzieżowym działaczem Muamer Zukorlić. W ciągu następnych lat ich drogi rozeszły się, a wspomniane postaci utworzyły własne ugrupowania, które stały się głównymi partiami w Sandżaku, rywalizującymi o władzę. W latach dziewięćdziesiątych założono również Muzułmańską Organizację Boszniacką (*Muslimanska bošnjacka organizacija*, MBO) i Muzułmańską Radę Narodową (*Muslimansko nacionalno vijeće*, MNV). Takie powiązania pozwoliły sandżackim Boszniakom utrzymywać nieustanny kontakt z Sarajewem, od którego oczekiwali oni wsparcia w kwestii uzyskania autonomii w ramach Serbii i Czarnogóry. Natomiast istnienie oddziałów konkretnych partii w Sandżaku umożliwiły boszniackiej elicie politycznej z Sarajewa wywieranie wpływów na diasporę i posiadanie nad nią kontroli. Warto przytoczyć tu fragment statutu partii SDA, w którym wymienione są jej cele (art. 5): „Zachowanie, ochrona i poprawa indywidualnych i zbiorowych praw Boszniaków w Republice Serbii; Efektywny udział Boszniaków w życiu publicznym; Opieka nad rodziną, zachowanie i promocja boszniackiej tożsamości i tradycyjnych wartości w życiu rodzinnym i publicznym, ochrona moralności publicznej”¹⁵⁰. Jak widać, Partia Akcji Demokratycznej jest nie tylko główną partią Boszniaków z Bośni i Hercegowiny, ale proklamuje się również jako najważniejsza narodowa organizacja polityczna Boszniaków, którzy żyją poza granicami tego kraju.

Rozwiązanie unii państwowej Serbii i Czarnogóry w 2006 roku zniwelowało jednak terytorialną podstawę homogeniczności Boszniaków oraz ewentualną możliwość uzyskania autonomii dla całości Sandżaku, choć wpływy z Sarajewa nadal były obecne zarówno w jego

¹⁴⁹ D. Čehajić, *Derviški redovi u jugoslovenskim zemljama sa posebnim osvrtom na Bosnu i Hercegovinu*, Orijentalni institut u Sarajevu, Sarajevo 1986, s. 180. Cyt. za: J. Botić, *Bošnjaci Sandžaka...*, op. cit., s. 172.

¹⁵⁰ Sda.rs, <https://www.sda.rs/statut/>, [data dostępu: 26.11.2022].

serbskiej, jak i czarnogórskiej części. Powiązana z tym jest również dość skomplikowana kwestia dotycząca muzułmańskich organizacji religijnych. Do 1993 roku Wspólnota Islamska (*Islamska Zajednica*, IZ) działała na terenie całej byłej Jugosławii, po czym wraz z rozpadem kraju, została podzielona na komponenty etniczne. Muzułmanie zamieszkujący Serbię znaleźli się pod jurysdykcją Wspólnoty Islamskiej w Bośni i Hercegowinie (*Islamska Zajednica u Bosni i Hercegovini*, IZ BiH) z siedzibą w Sarajewie, która jest uznawana za najwyższy organ przedstawicielski muzułmanów w regionie. W 1993 roku utworzyła ona swój oddział w Sandżaku – Mešihat Wspólnoty Islamskiej w Sandżaku (*Mešihat Islamske Zajednice u Sandžaku*), który w 2007 roku zaczął obejmować cały obszar Serbii, przybierając nazwę Wspólnoty Islamskiej w Serbii (*Islamska Zajednica u Srbiji*, IZ u Srbiji). Homogeniczność muzułmanów ponownie została zakwestionowana poprzez paralelne przekształcenie w tym samym roku innej organizacji, Islamskiej Wspólnoty Serbii (*Islamska Zajednica Srbije*, IZ Srbije) w zrzeszenie nadrzędne dla wszystkich muzułmanów w Serbii – nie tylko dla Boszniaków, ale też Albańczyków czy Turków (do tej pory nie miała ona zwierzchnictwa nad Sandżakiem). Islamska Wspólnota Serbii z siedzibą w Belgradzie do dziś pozostaje w opozycji wobec Islamskiej Wspólnoty w Serbii (podkreślam, że różnica w nazewnictwie oparta jest tylko na jednej literze)¹⁵¹. Ten rozłam sprzyjał władzom centralnym, ponieważ prowadził do destabilizacji boszniackiej tożsamości, a należy pamiętać, że w latach dziewięćdziesiątych Wspólnota Islamska była kluczową matrycą tożsamości dla społeczności boszniackiej ze względu na brak jakichkolwiek innych instytucji. Jak twierdzi Jurica Botić, całkiem zasadne jest też postrzeganie tego podziału jako zamiaru osłabienia więzi sandżackich Boszniaków z Sarajewem, nie tylko na poziomie religijnym, ale również na poziomie politycznym¹⁵², biorąc pod uwagę etnoreligijny charakter konstruowania tożsamości w tym regionie.

Podsumowując warto stwierdzić, że do końca lat osiemdziesiątych XX wieku na terenie Jugosławii istniało jedno centrum produkcji wiedzy, którym była partia komunistyczna. Oficjalnie obecna była tylko jedna wersja historii i etnogenezy jugosłowiańskich narodów, która wraz z rozbięciem kraju na kilka części, również uległa podziałowi i zróżnicowaniu. Dotychczasowe

¹⁵¹ Historię oraz przyczyny tego podziału świetnie analizuje D. Mikucka-Wójtowicz w artykule *Sytuacja mniejszości boszniackiej...*, op. cit., s. 143-167.

¹⁵² J. Botić, *Bošnjaci Sandžaka...*, op. cit., s. 174.

peryferie stały się nowymi centrami. Jak mówi historyk Srđan Milošević, „wraz z rozpadem Jugosławii zakłócony został system wartości oraz postrzeganie historii, a kryterium etniczne stało się ważniejsze niż etyczne”¹⁵³. To podejście do historii, niezgoda w kwestiach związanych z przeszłością, jest jednym z głównych czynników trwających do dziś konfliktów pomiędzy narodami tworzącymi dawną Jugosławię. Na terenie podwójnej peryferii, jaką jest dzisiaj Sandżak czy Wojwodina wciąż konkurują ze sobą dwa warianty historii – boszniacki/węgierski oraz serbski.

1.2. Ugruntowany nacjonalizm

Mnogość naukowych koncepcji, teorii oraz zwyczajnych refleksji dotyczących pojęcia narodu przysparza problemów nie tylko podczas codziennych rozmów, ale także w dyskusjach i pracy badaczy zajmujących się tą tematyką. Potoczne rozumienie zakłada naturalny charakter więzi narodowej, jednak antropologowie kultury, socjologowie i historycy zgodni są co do tego, że nie istnieją genetyczne źródła istnienia narodów, a jedynie kulturowe i/lub polityczne¹⁵⁴. Głównym założeniem, które tworzy fundamenty metodologiczne mojej rozprawy, jest głęboko rozbudowana teoria urodzonego w Bośni i Hercegowinie irlandzkiego socjologa Sinišy Maleševicia, dotycząca ugruntowanego nacjonalizmu¹⁵⁵ (ang. *grounded nationalism*; hr. *prizemljeni nacjonalizam*¹⁵⁶). W wybitnym studium tego zagadnienia autor pod pojęciem nacjonalizmu rozumie także naród. Łączy koncepcje czołowych badaczy narodu i nacjonalizmu (m.in. Ernest Gellner, Eric Hobsbawm, Benedict Anderson, Anthony Smith) i pomimo wypunktowania niedociągnięć przedstawianych przez nich tez, broni modernistycznego podejścia przed zarzutem, jakim jest niedopasowanie do bałkańskiego przypadku. W przeciwieństwie do głównonurtowej historiografii regionu, która zakłada, że szczyt rozwoju nacjonalizmu przypada na wiek XIX, irlandzki badacz twierdzi, że na terytorium bałkańskim było to niemożliwe ze względu na brak dobrze rozwiniętej struktury i instytucji państwowych, które są konieczne, aby nacjonalizm mógł się rozwinąć.

¹⁵³ N1.info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a346534/Ulica-Milana-Nedica-u-Arandjelovcu.html>, [data dostępu: 3.01.2021].

¹⁵⁴ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996, s. 18, 27. Autorka przedstawia rozwój koncepcji narodu i nacjonalizmu w pierwszym rozdziale (s. 15-41).

¹⁵⁵ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., 2019.

¹⁵⁶ Podaję tu wersję chorwacką, ponieważ pod takim tytułem ma się ukazać w Chorwacji tłumaczenie książki Maleševicia.

Malešević dostrzega początki ideologii nacjonalistycznej w południowo-wschodniej Europie w XIX wieku, twierdzi jednak, że swoją największą popularność zyskała ona dopiero w pierwszej połowie XX wieku. Bałkany przeszły wtedy transformację strukturalną i modernizację, czego efektem było stworzenie aparatów państwowych, stopniowa industrializacja a przede wszystkim standaryzacja języków, powszechna edukacja i wzrost piśmienności, rozwój systemów komunikacyjnych oraz mediów. To wszystko było według Maleševicia niezbędnym minimum, aby ideologia nacjonalistyczna mogła się stać popularna nie tylko wśród elity, ale także – a raczej przede wszystkim – wśród chłopstwa. Właśnie powszechność oraz przeniknięcie nacjonalizmu do wszystkich struktur państwowych oraz do życia codziennego obywateli było warunkiem koniecznym do ugruntowania się nacjonalizmu i powstania narodu. Najnowsze badania dotyczące współczesnej cywilizacji często podkreślają globalizację jako proces, który najlepiej charakteryzuje dzisiejsze społeczeństwa. Jednak pomimo istnienia wszelkiego rodzaju porozumień, unii i stref ekonomicznych, handlowych, gospodarczych i politycznych, dominujące ramy poznawcze obecnego świata to wciąż państwa narodowe. Podstawowym – i jak na razie jedynym – rodzajem władania konkretnym terytorium we współczesnym świecie pozostaje nacjonalizm jako ideologia, która nieustannie rządzi nowożytnym uniwersum¹⁵⁷. Istniejące w przeszłości imperia, a nawet dzisiejsze dążenia o charakterze imperialnym są ściśle powiązane z nacjonalizmem, co podkreślała już m. in. Hannah Arendt¹⁵⁸. Według Maleševicia nie istnieje kategoria „nowego nacjonalizmu”, a pojawianie się głośnych ugrupowań i dyskursów nacjonalistycznych we współczesności jest normalne właśnie ze względu na to, że nacjonalizm, wbrew temu co twierdzi znaczna większość współczesnych badaczy, nie zanika¹⁵⁹. Wręcz przeciwnie, jak przekonująco udowadnia Malešević w swoich badaniach, jest on coraz bardziej wpisany w struktury współczesnego świata i niemożliwe jest wyjście poza ramy nacjonalistycznej ideologii¹⁶⁰. To właśnie dzięki swojej elastyczności i plastyczności nacjonalizm od ponad dwustu lat przystosowuje się do zmieniających się warunków¹⁶¹. Zarówno socjalizm jak i globalizm wytworzyły się bowiem na nacjonalistycznych fundamentach i są od nich zależne.

¹⁵⁷ Tego zdania jest też Tim Edensor, por. Idem, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, tłum. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

¹⁵⁸ H. Arendt, *Ekspanzja i nacjonalna держава*, w: *Izvori totalitarizma*, tłum. S. Stojanović, A. Bajazetov Vučen, Beograd 1998, s. 128-139.

¹⁵⁹ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 1-5.

¹⁶⁰ Pisał o tym także na przykład Silvano Bolčić, „Etnonacionalizacija“ postjugoslovenskih društava: svojstva, akteri, posledice i mogućnosti „deetnonacionalizacije”, „Sociologija“, 61(3), s. 337.

¹⁶¹ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 15.

Za Maleševiciem przujmuję więc nacjonalizm jako ideologię, która „opiera się na powszechnie podzielanych wyobrażeniach i odpowiadających im praktykach, która zakłada, że naród jest główną jednostką ludzkiej solidarności i legitymizacji politycznej”¹⁶². Trwanie nacjonalizmu jest zaś możliwe dzięki jego trzem podstawom, na które składają się: **1. władza organizacyjna stosująca przymusową biurokratyzację; 2. ideologizacja odśrodkowa; 3. interakcje na poziomie mikrostruktury**. Pierwszy filar zakłada ugruntowanie w strukturę społeczeństwa za pomocą instytucji państwowych, które często posługują się przymusem jako formą panowania. Dzięki władzy organizacyjnej w XIX wieku elity kulturalne i polityczne produkowały treści przekazywane w systemie edukacji, na polu kultury oraz w mass mediach (początkowo w gazetach, w późniejszych dziesięcioleciach również w telewizji i radiu), plasując kwestie tożsamości narodowej i idee nacjonalistyczne jako wartości nadrzędne. Do wspomnianych instytucji państwowych zalicza się też cały współczesny system identyfikacyjny, obejmujący na przykład urzędy wydające dowody osobiste, których posiadanie jest obowiązkowe. Każdy dokument identyfikacyjny zawiera informacje o narodowości/obywatelstwie i symbole narodowe. Nawet w Internecie, uznawanym powszechnie za główny element globalizacji, tak niepozorny fakt jak używanie końcówek adresów internetowych, które zawierają narodowe wyróżniki domen, np. .pl, .rs, .hu, .ba, wpisuje się w rozumienie świata w kategoriach narodowych¹⁶³. Również urzędy podatkowe i sądownictwo, którym przymusowo podlegają obywatele, działają w oparciu o prawo państwowe i realizują założenia konkretnego państwa narodowego, w ramach którego powstały¹⁶⁴. Nawet infrastruktura, która umożliwia komunikację pomiędzy członkami danego państwa, jest przykładem realizacji założeń władzy organizacyjnej. Ze względu na to najbardziej widocznym elementem tego filaru jest przemoc. Jak twierdzi Randall Collins, wszystkie efektywne państwa narodowe monopolizują stosowanie przemocy na swoim terytorium poprzez wojskową i policyjną kontrolę¹⁶⁵. Dotyczy to całego aparatu państwowego, w tym oczywiście tajnych służb, nadzoru granic państwowych, grzywnien i więzienia. Przymusowa biurokratyzacja obecna jest od samego

¹⁶² Ibidem, s. 176.

¹⁶³ A. Halavais, *National Borders on the World Wide Web*, „New Media & Society”, 11 (3), 2000, s. 7-28.

¹⁶⁴ Z tą tezą zgadza się również wybitny polski socjolog Marian Golka: *Socjologiczny obraz sztuki*, Ars nova, Poznań 1996, s. 102.

¹⁶⁵ R. Collins, S. K. Sanderson, *The Organisation of Violence*, w: tychże, *Conflict Sociology, A Sociological Classic Updated*, Taylor and Francis, 2015, <https://www.perlego.com/book/1568240/conflict-sociology-.pdf> [data dostępu: 4.10.2022].

początku istnienia pierwszych organizacji społecznych, ale doznała przyspieszenia w ostatnich 200 latach i wciąż wzrasta¹⁶⁶.

Według Maleševicia oraz niektórych jego poprzedników (m.in. Gellner, Hobsbawm), to państwa tworzą narody i nacjonalizm, który wspiera ideę o tożsamości narodowej. Wszystkie współczesne organizacje społeczne, w tym państwa narodowe, wymagają specyficznego kleju ideologicznego, aby utrzymać razem licznych, zróżnicowanych członków. Umożliwia to drugi filar, czyli ideologizacja odśrodkowa – zjawisko kulturalne i historyczne, poprzez które organizacje społeczne projektują i tworzą pewien stopień ideologicznej jedności ze złożonych różnorodności, które charakteryzują wszystkie tak duże podmioty¹⁶⁷. Jest to proces, który nieustannie wspiera istniejące już wierzenia i działania poprzez banalne i niezauważalne codzienne praktyki, takie jak oglądanie prognozy pogody w krajowej telewizji publicznej, czytanie gazet, bądź nawet samych ich nagłówków, wywieszanie flag państwowych, oglądanie pomników i murali, posługiwanie się nazwami ulic, używanie monet narodowych i znaczków pocztowych oraz reprezentowanie kraju w zawodach sportowych. Praktyki życia codziennego, które są nieświadomie reprodukowane przez członków narodu scharakteryzował Michael Billig nazywając je banalnym nacjonalizmem¹⁶⁸. Według Maleševicia nawykowy nacjonalizm jest silniejszy niż jakiegokolwiek ostentacyjne wypowiedzi czy agresywne dyskursy właśnie dlatego, że jest mocno zakorzeniony w codziennym habitusie, gdzie staje się nierefleksyjną praktyką, drugą naturą¹⁶⁹.

Trzecim filarem ideologii nacjonalistycznej są interakcje na poziomie mikrostruktury. Aby móc przedostać się do każdej warstwy społecznej, ideologia ta musi posługiwać się najbardziej pierwotnym schematem relacji międzyludzkich, które naturalnie zachodzą na poziomie mikrostrukturalnym – pomiędzy członkami rodziny, rówieśników, przyjaciół, sąsiadów. Małe grupy, które łączą silne więzi i emocje, stały się więc podstawą wzoru interakcji dla ideologii nacjonalistycznej, która – jak zauważył Benedict Anderson – zakorzeniła swoją terminologię w retoryce koleżeństwa oraz bliskich relacji małych grup. Zaczęto rutynowo stosować zaimki w liczbie mnogiej: „my”, „nas”, które z góry zakładają przynależność do określonego narodu oraz metafory rodzinne, czyli określenia takie jak „Matka Rosja”, „serbska rodzina”, „ojczyzna”,

¹⁶⁶ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 33.

¹⁶⁷ Ibidem, s. 30-31.

¹⁶⁸ M. Billig, *Banalny nacjonalizm*, tłum. Maciej Sekerdej, Znak, Kraków 2008. Warto tu też dodać, że już Hannah Arendt zauważyła, że banalność jest niebezpieczna. Por. Eadem, *Eichmann w Jerozolimie Rzecz o banalności zła*, tłum. A. Szostkiewicz, Kraków 1998.

¹⁶⁹ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 245.

„polscy bracia i siostry”, „stare ogniska domowe”, „synowie serbskiej ziemi”, „węgierskie dzieci” w celu rozszerzenia wąskich więzi rodzinnych na cały naród¹⁷⁰. Anderson charakteryzuje więc naród jak wspólnotę wyobrażoną, której członkowie, bez względu na ich ilość i fakt, że się osobiście nie znają, czują się ze sobą powiązani¹⁷¹. Również grupowe i indywidualne sukcesy w sporcie, nauce i sztuce, rozumiane są w tej narracji jako sukcesy całego narodu. Towarzyszą temu często określenia związane z powodem osiągniętego sukcesu takie jak np. ‘serbska mentalność, dyscyplina i kreatywność’, choć niemożliwe jest wyróżnienie jakichkolwiek podobnych cech dla całego narodu. Jednocześnie napad czy krytyka sportowca/naukowca/artysty, rozumiana jest jako atak na cały naród. Chociaż nacjonalizm jest generowany w sferze strukturalnej, jego ciągła obecność jest zależna od codziennych relacji i wzajemnego oddziaływania na poziomie mikrostrukturalnym¹⁷². W pewnym stopniu więc reprodukuje się sam, ale ponieważ – w przeciwieństwie do tego, co twierdzi Anthony D. Smith – nie jest to naturalny sposób grupowania i samookreślania się ludzi, ideologia nacjonalistyczna nieustannie musi być podtrzymywana przez władzę.

1.3. Filary ugruntowanego nacjonalizmu

Choć studium dotyczące ugruntowanego nacjonalizmu jest niezwykle rozbudowane, główne miejsce zajmują w nim przykłady z początków wytwarzania się nacjonalizmu, które udowadniają tezę autora. W tym podrozdziale rozwijam teoretyczną myśl zawartą powyżej i przytaczam również inne koncepcje, które w mojej ocenie korelują z teorią Sinišy Maleševicia, a które okażą się pomocne w dalszych analizach w tej pracy.

¹⁷⁰ Ibidem, s. 36, 84-85. Te elementy są również składową banalnego nacjonalizmu w rozumieniu Michaela Billiga. Niektórzy badacze podkreślają wpływ takich wyrażen na skrajnie biologiczne rozumienie narodowości. Por. W. J. Burszta, K. Jaskułowski, *Nacjonalizm jako myślenie metonimiczne*, „Sprawy narodowościowe. Seria nowa”, vol. 27, 2005, s. 17-18.

¹⁷¹ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Znak, Kraków 1997, s. 19.

¹⁷² S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 14.

Władza organizacyjna

Jak już zostało wspomniane, pierwszy filar ugruntowanego nacjonalizmu zakłada bezwzględne przeniknięcie ideologii do każdej sfery i instytucji w strukturze społeczeństwa. Aby tego dokonać, władza stosuje różne formy przymusu, w tym przemoc symboliczną, którą scharakteryzował wybitny socjolog Pierre Bourdieu. Polega ona na wywieraniu wpływu przez elity (centrum) na pozostałą część społeczeństwa w taki sposób, by grupy poddane nie zdawały sobie sprawy z dominującej relacji, w której są ofiarą¹⁷³. To oddziaływanie przejawia się w narzucaniu znaczeń, w ideologicznej presji, która ma wpływ na wszystkich ludzi od momentu urodzenia, przez wchłanianie idei przekazywanych przez rodzinę i pozostałe instytucje wychowawcze (rówieśnicy, szkoła, religia). Dzięki temu, że mechanizmy przemocy kulturowej są wytworem klasy dominującej, podporządkowani uznają, że sytuacja, w której się znajdują, jest zupełnie naturalna. Czasami wręcz, gdy następuje chwilowe zaburzenie, jakaś zmiana w rzeczywistości, którą charakteryzuje niepewność, grupa poddana dąży do przywrócenia wcześniejszej relacji, którą uważa za korzystną i pożądaną dla siebie. Istotą tej przemocy jest narzucanie arbitralnie dobranych treści kulturowych przez arbitralną władzę, co przekłada się na kształt relacji społecznych i sposób emocjonalnego reagowania¹⁷⁴. Treści te to według Bourdieu kapitał symboliczny, czyli cały dorobek kulturowy, wykorzystywany przez dominujących w celu umocnienia swojej pozycji. Kapitał ten jest poddany nieustannemu powielaniu ze strony elit, w celu zapewnienia ich pozycji. Władza symboliczna – Bourdieu stosuje to wyrażenie zamiennie z przemocą symboliczną¹⁷⁵ – poprzez wspomniany kapitał dąży do wykształcenia habitusu, czyli trwałych predyspozycji, to znaczy „mentalnych odruchów”, przewidywalnych działań i reakcji grupy poddanej. Jak pisze socjolog, „dyspozycje uzyskuje się poprzez stopniowy proces wpajania, w którym doświadczenia wczesnego dzieciństwa są szczególnie ważne”¹⁷⁶. Właśnie dlatego niemożliwym jest, aby przemoc symboliczną przezwyciężyć za pomocą samej świadomości jej istnienia. Tego samego zdania jest Malešević, który twierdzi, że nacjonalizm jest ideologią, która od ponad 200 lat rządzi światem i niemożliwe jest wyjście poza jej ramy. Sama świadomość jej

¹⁷³ P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, tłum. E. Neyman, Warszawa 2006, s. 73.

¹⁷⁴ D. Wężowicz-Ziółkowska, *Przemoc symboliczna albo o społecznych warunkach ewolucji memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny”, nr 11, 2007, s. 52-53.

¹⁷⁵ J. B. Thompson, *Editor's Introduction*, w: P. Bourdieu, *Language and Symbolic Power*, Polity Press 1991, s. 23.

¹⁷⁶ P. Bourdieu, *Language...*, op. cit., s. 12.

istnienia nie zmienia rzeczywistości, ponieważ niewykonalne jest życie w świecie bez nacjonalizmu – każda próba narzucenia wartości kosmopolitycznych sprzyja nowym formom konfliktu politycznego. Dopóki nacjonalizm jest „podtrzymywany przez organizacyjne, ideologiczne i mikrointerakcyjne infrastruktury państw narodowych“, dopóty „pozostaje on dominującą ideologią operacyjną i głównym sposobem politycznej legitymizacji rządów w nowoczesności“¹⁷⁷. Bourdieu twierdzi, że warunki efektywności przemocy symbolicznej zostały wpisane nie tylko w nasz umysł, jako trwałe dyspozycje, ale także w nasze ciało¹⁷⁸. Jak pisze Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, autorka niezwykle ciekawego tekstu o podobieństwie kultury i biologii (memów i genów):

Dyspozycja ta pozostaje nawet wtedy, kiedy znikają już społeczne warunki jej powstawania, nie daje się „zawiesić” aktem woli, nie niweluje jej rewolucja w obszarze autorytetów i systemów nauczania. Niepokój, skrupowanie, zaczerwienienie, niemożność wydobywania głosu, gniew, odraza – przejawy zsomatyzowania relacji społecznych – trwają znacznie dłużej niż sama przemoc symboliczna, która je wyprodukowała. Stabilizują się, dziedziczą, niejako „instynktuwizują” i istnieją, choćby nawet były nieakceptowane przez inne (kolejne) autorytety¹⁷⁹.

Błędne byłoby jednak – w mojej opinii – rozumowanie, że skoro dyspozycje są tak silnie wpisane w nasze jestestwo (zarówno psychiczne jak i fizyczne), nie istnieje potrzeba odkrywania, dekonstrukcji mechanizmów i przejawów przemocy symbolicznej w społeczeństwie. Konieczne jest wyjście poza narzucony paradygmat i spojrzenie z zewnątrz. Moim zdaniem przeświadczenie Maleševicia o nieuchronności życia w kategoriach narodowych we współczesnym świecie dotyczy całych wspólnot i systemów, a niekoniecznie pojedynczych ludzi, którzy przecież mogą w swoim myśleniu wykraczać poza ramy panującego dyskursu. Trzeba jednak pamiętać, że to jednostki tworzą wspólnotę i zdolne są do wprowadzania zmian w jej strukturę.

Przemoc symboliczna doskonale jest widoczna między innymi w systemach reprezentacji kulturowej, „w obrębie których odbywa się – poprzez działanie dyskursywne – bezustanna reprodukcja tożsamości narodowej”¹⁸⁰. Dzieje się to na kilku płaszczyznach, jednak kluczowymi elementami są mit oraz pamięć. W potocznym rozumieniu mit to każda wymyślona opowieść, która wpływa na świadomość, odczucia, myślenie i zachowanie ludzi. Przekazy mityczne, obecne

¹⁷⁷ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, s. 248-249.

¹⁷⁸ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, tłum. L. Kopciewicz, Warszawa 2004, s. 149.

¹⁷⁹ D. Wężowicz-Ziółkowska, *Przemoc symboliczna...*, op. cit, s. 57-58.

¹⁸⁰ C. Barker, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, tłum. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 288.

w społeczeństwach od dawnych czasów, żywe są również współcześnie, choć niektóre z nich straciły już na swoim znaczeniu. Inne, przez wieki obecne w świadomości grupy, do dziś mają ogromny wpływ na całokształt kultury konkretnych społeczeństw. Wiele z nich zostało także na przestrzeni ostatnich trzech wieków sfalszowanych lub wymyślonych. Za polskim historykiem, Jerzym Topolskim, mit rozumiem jako sformułowania, którym bez jakiegokolwiek weryfikacji nadano status prawd faktograficznych¹⁸¹. Badacz wyróżnia cztery rodzaje mitów: 1) opowieści o początkach świata, 2) projekcje dotyczące przyszłości, 3) historiograficzne (także narracyjne) i 4) fundamentalne. Jak twierdzi, rozpoznanie zwłaszcza mitów historiograficznych i fundamentalnych jest konieczne, by zrozumieć proces produkcji narracji historycznej¹⁸²:

Mity historiograficzne powstają poprzez dwa podstawowe procesy. Pierwszym z nich jest dostawanie się do narracji historycznej informacji niemających oparcia w wiarygodnych źródłach (a także nieuprawniona amplifikacja informacji z pochodzących źródeł), zaś drugim stała – jak się wydaje – właściwość myślenia ludzkiego polegająca na niechęci poddawania własnych konstatacji testowi falsyfikacji, co prowadzi do „unieruchamiania” mniejszych czy większych partii narracyjnych, czyli ich dogmatyzowania (mitologizowania).

Obydwa opisane procesy są zarazem ścieżką tworzenia mitów, jak i jednym ze sposobów wdrażania konkretnych narracji historycznych do świadomości zbiorowej obywateli. Mitologizacja dyskursu politycznego w Serbii, którą opisał Ranko Bugarski, odnosi się w znacznej mierze do mitów związanych z wydarzeniami sprzed kilkuset lat. Wybitny serbski językoznawca, zajmujący się między innymi socjolingwistyką, opisał proces mitologizacji dyskursu w następujący sposób:

Mitologizovani govor ideologije, ali i dnevne politike i segmenta kulture u njenoj službi, bitno se odlikuje premeštanjem svog fokusa izvan stvarnog života i realnih problema živih ljudi, u arhajske slojeve kolektivne svesti i narodnog pamćenja – neretko uz pomoć oveštalih ali još uvek opasnih metafora. U meri u kojoj se uopšte može govoriti o nekakvoj vremenskoj orijentaciji mitske retorike, taj govor ne obraća se sadašnjosti (čija se ružna slika njime upravo pokušava zabašuriti), još manje budućnosti (koja je nepoznata pa izaziva podozrenje), nego isključivo bezbednoj i srećnoj prošlosti, idealizovanoj u naknadnoj „nacionalnoj redakciji”¹⁸³.

Mitologizowana mowa ideologii, jak również codziennej polityki oraz segmentów kultury pozostających w jej służbie, charakteryzuje się znacznym przesunięciem uwagi z rzeczywistości i realnych problemów żyjących ludzi na archaiczne warstwy świadomości zbiorowej oraz pamięci narodowej – z reguły za pomocą przestarzałych, ale wciąż niebezpiecznych metafor. O ile w ogóle można mówić o jakimkolwiek tymczasowym przekształceniu orientacji retoryki mitycznej, to stwierdzenie to nie odnosi się do teraźniejszości (której szpetny obraz jest właśnie przez nią maskowany), a tym bardziej do przyszłości (która jest nieznaną i wzbudza wiele

¹⁸¹ J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, ABC, Warszawa 1996, s. 204.

¹⁸² Ibidem, s. 205-206.

¹⁸³ R. Bugarski, *Mitologizacija političkog diskursa*, w: МИТ, зборник радова, Нови Сад 1996, s. 285.

podejrzeń), ale wyłącznie do bezpiecznej i szczęśliwej przeszłości, nieustannie idealizowanej i odnawianej w kolejnych „edycjach narodowych”¹⁸⁴.

Według autora, poszczególne komponenty mitycznych archetypów są dostosowywane do aktualnych potrzeb politycznych przez generatorów mitomańskiego dyskursu, którzy znajdują się we wszystkich segmentach narodowych elit¹⁸⁵. Tę myśl rozwija również Malešević, który twierdzi, że dominująca reprezentacja wizualna nacjonalizmu w XIX wieku była skupiona właśnie na obrazach przemocy: bitwach, składaniu ofiary życia na ołtarzu ojczyzny, martyrologii narodowej, przymusowych migracjach na dużą skalę oraz wielkości i chwały przeszłości militarnej średniowiecznych królestw. Te agresywne obrazy miały służyć socjalizacji i zjednoczeniu chłopstwa. Tymczasem współczesny nacjonalizm XXI wieku skupia się głównie na międzynarodowych osiągnięciach na polu ekonomii, nauki, technologii, sztuki i sportu, bo główny cel, jakim było zjednoczenie i znacjonalizowanie obywateli, został już osiągnięty. Ta zmiana z wyraźnie przemocowego na względnie pozytywny obraz skutkuje sprawniejszym organizacyjnie i ideologicznie przenikaniem nacjonalizmu we współczesne struktury społeczeństwa¹⁸⁶. Jednak, jak przekonuje socjolog, wizualna obfitość brutalnych nacjonalistycznych obrazów nie powinna być odbierana wprost i odczytywana jako dowód zakorzenionych i dobrze rozwiniętych nacjonalizmów. Wręcz przeciwnie, wskazuje ona na słabość ludowych nacjonalizmów w XIX-wiecznej Serbii i Chorwacji, a nie na ich siłę¹⁸⁷.

Drugą płaszczyzną, na której widać mechanizmy przemocy symbolicznej, jest kwestia pamięci. Za prekursora badań tego zagadnienia uznaje się francuskiego historyka Pierra Nora, który twierdzi, że „pamięć, to znaczy nie wspomnienie, lecz ogólne gospodarowanie i zarządzanie przeszłością w teraźniejszości”¹⁸⁸. To właśnie nacisk na współczesność jest tu najważniejszym odkryciem. Nora zaproponował nowy sposób analizowania pamięci zbiorowej, poprzez punkty odniesienia wspólne dla grupy, które nazwał miejscami pamięci. Nie chodzi tu o pojęcie dosłowne, jakieś konkretne miejsce w przestrzeni fizycznej, lecz o metaforę, topos. Może to być rzecz, postać, wyrażenie, miejsce, które „znaczenie i sens otrzymuje dopiero dzięki odniesieniom i swej

¹⁸⁴ Tłumaczenie własne. Brak nazwiska tłumacza w dalszej części pracy oznacza, że przekład jest mojego autorstwa.

¹⁸⁵ R. Bugarski, *Mitologizacja političkog...*, op. cit., s. 285.

¹⁸⁶ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 18-19.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 218-219.

¹⁸⁸ P. Nora, *Jak pisać historię Francji?*, w: *(Kon)teksty pamięci: antologia*, red. K. Kończal, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, s. 23.

pozycji w ramach ciągle na nowo formujących się konstelacji i związków”¹⁸⁹. Warto tu też wspomnieć o koncepcji polskiego badacza Zdzisława Najdera, który mówi o konieczności korekty tego terminu i proponuje hasło „węzły pamięci”, jako takie, które lepiej opisuje zawilść pamięci zbiorowej¹⁹⁰. Widziana w postaci wspomnianych miejsc czy węzłów pamięci jest ona pośredniczona poprzez nośniki pamięci. Dzięki nim przeszłość jest włączana do terażniejszości. Co istotne, oprócz wspomnianego wcześniej dyskursu mitycznego, zawierającego na przykład legendy o początkach, epos bohatersko-historyczny, dramat i powieść historyczną czy malarstwo historyczne¹⁹¹, nośnikami mogą być wszystkie teksty, rytuały, obrazy, budowle i pomniki, „które mają przypominać brzemienne w skutki wydarzenia z historii danej zbiorowości”¹⁹². Jednak nośnikiem jest nie tylko ten element, który w nazwie zawiera słowo „historyczny”. Niektóre z nich przybierają przestrzenne formy, które charakteryzują się „prymatem wizualności”¹⁹³. Jak twierdzi Daniel Sherman: „wzrok jest jedynym zmysłem, który jest wystarczająco potężny, by wypełnić lukę między tymi, którzy dysponują wspomnieniem wynikającym z cielesnego doświadczenia, i tymi, którym takiego doświadczenia brakuje, lecz mimo to chcą o nim pamiętać”¹⁹⁴. Omawiana powyżej pamięć, nie jest więc pamięcią w potocznym tego słowa rozumieniu. Wybitny badacz tego zagadnienia, Jan Assmann, zaproponował podział pamięci na mimetyczną, materialną, komunikacyjną i kulturową. Znamienne dla tej ostatniej, którą tutaj omawiam, jest to, że zawiera ona „rezerwuar nadających się do ponownego zastosowania tekstów, obrazów i rytuałów charakterystycznych w każdej epoce dla każdego społeczeństwa, których <kultywowanie> służy stabilizowaniu i przekazywaniu własnego obrazu tego społeczeństwa”¹⁹⁵. Trzeba zauważyć, że pamięć nie ma stałego charakteru, jest swoistą rekonstrukcją przeszłości, czyli jej interpretacją i nadawaniem sensu¹⁹⁶. W swoim tekście *Badania nad pamięcią społeczną* Jeffrey K. Olick i Joyce Robbins opisują proces kontestacji pamięci, w którym państwa narodowe, oprócz posługiwania

¹⁸⁹ Étienne Françoise, Hagen Schulze, *Niemieckie miejsca pamięci – wprowadzenie*, w: *(Kon)teksty pamięci...*, op. cit., s. 183.

¹⁹⁰ Z. Najder, B. Sienkiewicz, *Węzły pamięci niepodległej Polski*, Znak, Kraków 2014, s. 7.

¹⁹¹ N. Assorodobraj, *Żywa historia*” *Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*, „Studia Socjologiczne,” 2, 1963, s. 8.

¹⁹² Ibidem.

¹⁹³ D. Sherman, *The Construction of Memory in Interwar France*, University of Chicago Press, Chicago 2000, s. 14. Cyt. za: W. Kansteiner, *Szukanie znaczeń w pamięci: metodologiczna krytyka pamięćoznawstwa*, tłum. LIDEX, w: red. K. Kończal, *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, s. 238.

¹⁹⁴ Ibidem, s. 239.

¹⁹⁵ Jan Assmann, *Collective Memory and Cultural Identity*, „New German Critique”, nr 65, 1995, s. 132.

¹⁹⁶ Marie-Claire Lavabre, *Między historią a pamięcią: w poszukiwaniu metody*, tłum. Agata Sylwestrak, w: *(Kon)teksty pamięci...*, op. cit., s. 63.

się historią we własnych celach, przeformatowują także historiografię w program o charakterze nacjonalistycznym:

Dostrzeżenie tego, że obrazy przeszłości są efektem kontestacji sprawia, że różni konstruktywiści i dekonstruktywiści podkreślają, iż przeszłość jest wytwarzana w teraźniejszości i dlatego jest elastyczna. Silne stanowisko tak zwanego prezentyzmu jest widoczne w wielu pracach socjologicznych poświęconych pamięci, zmienianiu się w czasie obrazów przeszłości, jej używaniu dla teraźniejszych celów i jej wykorzystywaniu jako zasoby służące wyrażaniu interesów¹⁹⁷.

Przestrzeń publiczna jest niezwykle źródłem informacji o panującym dyskursie (oraz o dyskursach już minionych) zarówno w centrum, jak i poza nim. Badaczka Joanna Gubała twierdzi, że jeśli „jakieś wydarzenie ma na stałe zagościć w pamięci zbiorowej, musi zyskać materialny odpowiednik, symbol”¹⁹⁸. Pomniki, tablice pamiątkowe, postumenty, murale czy nazwy ulic i instytucji (zwłaszcza szkół), to materialne symbole, które jako teksty kultury są nośnikami prostego przekazu i zapewniają o tożsamości¹⁹⁹. Ze względu na swój symbolizm, informacja zawarta w pomnikach i muralach jest dla członków danej społeczności łatwa do odczytania – dla przybyszów jest możliwa w zależności od wiedzy, jaką dysponują oni o obecnych na danym terytorium kodach kulturowych. Stawianie pomników, czyli wizualizacja pamięci, to „zjawisko, którego istotą jest dominacja wydarzeń wizualnych w procesie transmisji i percepcji przeszłości”²⁰⁰. Wydarzenia bądź osoby, które doczekały się swojego pomnika, zostały wybrane i uznane oraz potwierdzone przez elity jako te, które należy wprowadzić do wspólnotowego – obecnie „panującego” – kanonu historii. Tutaj także istnieje bardzo istotna relacja, o której badaczowi nie wolno zapomnieć – ikoniczna postać/wydarzenie, oprócz przekazu skierowanego do odbiorców, zdradza też autowizerunek grupy nadającej ten znak²⁰¹. Jednak nie tylko wytwarzanie (pomników, tablic, murali) jest częstą praktyką kreowania przestrzeni. Aleida Assmann w swojej charakterystyce pamięci kulturowej przedstawia jej podział na dwie metody: pamiętanie oraz zapominanie, oraz na dwie płaszczyzny: aktywną oraz pasywną²⁰². Strategia

¹⁹⁷ Jeffrey K. Olick, Joyce Robbins, *Badania nad pamięcią społeczną: od „pamięci zbiorowej” do socjologii historycznej praktyk pamięciowych*, tłum. LIDEX, w: *(Kon)teksty pamięci...*, op. cit., s. 130.

¹⁹⁸ J. Gubała, *Obchody likwidacji Litzmannstadt Ghetto*, w: *Przeszłość w dyskursie publicznym*, red. A. Szpociński, Warszawa 2013, s. 112.

¹⁹⁹ A. Assmann, *Między historią a pamięcią*, tłum. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 196-197.

²⁰⁰ A. Szpociński, *Wizualizacja pamięci społecznej*, w: *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. A. Szpociński, Warszawa 2009, s. 228.

²⁰¹ K. Chmielewska, *Człowiek – pomnik. Instytucjonalizacja i przejęcie bohaterów na przykładzie Marka Edelmana*, w: *Pomniki pamięci. Miejsca pamięci*, red. K. Chmielewska, A. Molisak, Warszawa 2017, s. 17.

²⁰² Aleida Assmann, *Canon and Archive*, w: *A Companion to Cultural Memory Studies*, red. Astrid Erll, Ansgar Nünning, De Gruyter, Berlin/New York 2010, s. 97-98.

zapominania obejmuje wykluczenie pewnych ludzi i historii ze zbiorowych przedstawień przeszłości²⁰³. W wymiarze czynnym jest gwałtowna i destrukcyjna. Przejawia się to na przykład w celowym dewastowaniu pomników, niszczeniu tablic czy murali, co jest nie tylko wyrazem przemocy symbolicznej, ale również fizycznej. Z punktu widzenia badacza jest to ciekawe zwłaszcza wtedy, kiedy zestawia się konkretne zdarzenie w relacji z alternatywnym ruchem odnowy pomników należących do tego samego kanonu. Innymi słowy, fakt, że jedna grupa burzy jakieś miejsca pamięci jeszcze bardziej zyskuje na wadze wtedy, kiedy druga w tym samym momencie dąży do ich odnowy. Jak twierdzą Donnan i Wilson, „antropologiczne studia nad władzą nie polegają tylko na rozumieniu działań ludzi, którzy ją sprawują”²⁰⁴. Równie ważne jest to, jak lokalne społeczności reagują i czy (oraz w jaki sposób) wchodzi w relacje z dyskursem władzy. Pasywną formą zapominania jest zaś zaniedbywanie, porzucanie i celowe ignorowanie, co również charakteryzuje się ogromną mocą oddziaływania na rzeczywistość, choć nie zawiera w sobie destrukcji elementów materialnych.

Kolejnym przykładem obecnym w przestrzeni, choć już w inny sposób, są muzea. Jako odrębne budynki, stanowią niejako portal do świata przeszłości, który przedstawiają także w dwóch wymiarach: aktywnym, poprzez wystawy, oraz pasywnym, poprzez liczne zbiory dziedzictwa niewidoczne dla odwiedzających. Ekspozycje muzealne, chociaż pochodzą z czasów minionych, są według Aleidy Assmann „elementem przeszłości pokazanej jako teraźniejszość”, które „zaaranżowane są tak, by przyciągnąć uwagę i wyrzucić niezatarte wrażenie”²⁰⁵. Niemiecka badaczka zaznacza również, że pasywny wymiar charakteryzuje się peryferyjnością – ekspozycje zarchiwizowane przechowywane są w magazynach, które zazwyczaj stanowią przestrzeń peryferyjną (piwnice, strychy) w stosunku do sal wystawowych. Jak twierdzi polski socjolog Marian Golka, muzea bywają miejscem, w którym sztuka jest „fetyszowana, podawana jako przykład najdoskonalszej sztuki, stając się sposobem gloryfikowania własnej nacji”²⁰⁶. Jednak nie tylko muzea i skanseny należą do instytucji wspierających ideologię nacjonalistyczną. Kluczowe

²⁰³ K. Kabalek, *Memory and Periphery: An Introduction*, „HAGAR Studies in Culture, Polity and Identities, Special Issue Memory and Periphery”, Vol. 12, Winter 2014, s. 11. Cyt. za: M.-R. Trouillot, *Silencing the Past: Power and the Production of History*, Beacon Press, Boston 1995.

²⁰⁴ H. Donnan, T. M. Wilson, *Granice tożsamości, narodu, państwa*, tłum. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2007, s. 91-92.

²⁰⁵ Aleida Assmann, *Canon and Archive...*, op. cit., s. 98.

²⁰⁶ M. Golka, *Socjologiczny obraz sztuki*, Ars nova, Poznań 1996, s. 146.

placówki, powstające wraz z rozwojem państwa to również teatry narodowe, biblioteki i akademie nauk, które mocno przyczyniły się do umocnienia tego światopoglądu²⁰⁷.

Nie sposób nie poruszyć jeszcze szerzej, trochę już opisanej powyżej, kwestii istnienia odwrotnej formy pamięci, jaką jest niepamięć. Sposoby zapominania opisał m.in. Paul Connerton, wymieniając istotne w kontekście niniejszej rozprawy „represyjne wymazywanie z pamięci” (*repressive erasure*)²⁰⁸. Jest to strategia mająca na celu świadome usuwanie z przestrzeni lub świadomości zbiorowej konkretnych elementów związanych z przeszłością i uzależniona jest od dyskursu władzy. Jak pisze Ewa Szperlik, powołując się na Kwirynę Handke, „tendencyjne zamilczanie jest wpisane w określoną politykę władzy wobec społeczeństwa (zgodnie z zasadą: usunąć słowo – zginie rzecz), także zamilczanie osób niewygodnych dla reżimu”²⁰⁹. Można tu podać przykład niszczenia pomników lub zmian nazwy ulic czy miast wraz ze zmieniającym się układem politycznym. Drugim wymienianym przez Connertona sposobem, także stanowiącym domenę władzy, jest „zalecane zapomnienie” (*prescriptive forgetting*), czyli próba zapomnienia o niekorzystnych faktach uzasadniona korzyścią dla dobra całego narodu. Z kolei Aleida Assmann wymienia pięć strategii: kompensację, eksternalizację, wyłączenie, milczenie, przeinaczanie. Pierwsza – kompensacja – zakłada odpychanie winy, samousprawiedliwienie poprzez ideę, że jedna wina równoważona jest przez drugą i tym samym anulowana²¹⁰. Druga – eksternalizacja – dotyczy uznania siebie za niewinnego i przypisania winy innym²¹¹. Trzecia – wyłączenie – oznacza, że to, czego nie dostrzeżono, nie „wpuszczono” do pamięci (świadomie lub nie), nie mogło się stać przedmiotem pamiętania, jest więc z niego wyłączone. Czwarta – milczenie – istnieje w dwóch wariantach: „milczenie ofiar jako wyraz bezsilności oraz milczenie sprawców, będące przemilczaniem i tym samym wyrazem kontynuacji władzy”²¹². Piąta – przeinaczanie – dotyczy komunikacji w sferach niepublicznych, np. w rodzinie, i stawia nacisk na nieistotne fragmenty przeszłości lub na przeinaczanie jej części w taki sposób, aby moralnie

²⁰⁷ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 216.

²⁰⁸ P. Connerton, *Seven types of forgetting*, „Memory Studies”, 2008, 1, s. 60.

²⁰⁹ K. Handke, *Milczenie w przestrzeni społecznej*, w: *Przemilczenia w relacjach międzykulturowych*, red. J. Goszczyńska, G. Szwat-Gylybowa, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008, s. 72. Cyt. za: E. Szperlik, *Chorwacka (nie)pamięć...*, op. cit., s. 9.

²¹⁰ A. Assmann, *Pięć strategii wypierania ze świadomości*, tłum. A. Pełka, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 334.

²¹¹ Ibidem, s. 336.

²¹² G. Steiner, *Po wieży Babel: problemy języka i przekładu*, tłum. O. i W. Kubińscy, Universitas, Kraków 2000. Cyt. za: A. Assmann, *Pięć strategii...*, op. cit., s. 343.

skompromitowane osoby ukazać jako nieskazitelnie czyste. Może to doprowadzić do dysonansu poznawczego, co jednak „zostaje zniwelowane w milczącym przyzwoleniu rodzinnej komunikacji”²¹³.

Do ugruntowania się idei narodu mocno przyczyniła się też powszechna edukacja. System oświaty zawiera bowiem przedmioty szczególnie istotne dla konsolidowania się nacjonalizmu takie jak język ojczysty, historia, geografia czy religia. Jak twierdzi Nenad Veličković²¹⁴, autor książki o nacjonalizmie w podręcznikach szkolnych dostępnych na terenie Bośni i Hercegowiny, interesy nacjonalizmu są wbudowane w strukturę prawną i szczegółowo rozpisane w planach i programach nauczania²¹⁵. Podręczniki nieustannie reprodukują treści o charakterze narodowym, powtarzając wiele mitów historiograficznych i rozpowszechniając hipotezy, które nie mają oparcia w źródłach oraz przemilczając niewygodne dla ideologii narodowej fakty. Celem jest zakorzenienie tych motywów w świadomości społeczeństwa.

Ideologizacja odśrodkowa

Samo zainicjowanie wymienionych powyżej mechanizmów władzy organizacyjnej jest dopiero pierwszym etapem ich przystosowania do pełnienia funkcji, jaką jest nacjonalizacja społeczeństwa. Wdrożony system jest funkcjonalny jedynie wtedy, gdy zaczyna żyć własnym życiem, to znaczy, kiedy narodowe tradycje, symbole i rytuały stają się nieodłączną częścią rzeczywistości²¹⁶. Innymi słowy, gdy istniejące już wierzenia i działania zostają ugruntowane w życiu codziennym poprzez pospolite, błahe i niezauważalne praktyki. Dzieje się tak dzięki wytworzeniu spoiwa ideologicznego, które łączy różniących się obywateli w jedną całość. Takim przykładem są oddolne inicjatywy (nieinspirowane bezpośrednio przez władzę), których celem jest reprodukcja symboli, np. poprzez malowanie murali o tematyce narodowej, kupowanie magnesów z tymi motywami, noszenie koszulek z postaciami bohaterów czy tatuowanie ich wizerunków, ważnych dat itp. Aby zrozumieć fenomen tatuowania, który utrwała przecież

²¹³ H. Welzer, *Der Holocaust im deutschen Familiengedächtnis*, w: *Verbrechen Erinnern*, red. N. Frei, Volkhard Knigge, Beck, München 2002, s. 343. Cyt. za: A. Assmann, *Pięć strategii...*, op. cit., s. 347.

²¹⁴ N. Veličković, *Školokrečina. Nacionalizam u bošnjačkim, hrvatskim i srpskim čitankama*, Fabrika knjiga, Edicija Reč, Beograd 2012. W języku polskim ukazał się przekład wstępu do tej książki. Por. N. Veličković, *Trzy szkoły pod jednym dachem. Nacjonalizm w podręcznikach boszniackich, chorwackich i serbskich*, tłum. M. Koch, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 8/2015, s. 283-297.

²¹⁵ N. Veličković, *Trzy szkoły...*, op. cit., s. 283.

²¹⁶ Por. A. Đorđević, *Miris ajvara...*, op. cit., s. 50-51, 53.

konkretne treści zapisane na ciele na zawsze, niezbędne jest przeanalizowanie czynników motywujących ludzi do podjęcia takiej decyzji. W literaturze przedmiotu motywami najczęściej wymienianymi są: ekspresja własnej indywidualności, wartości estetyczne i przynależność grupowa. Niektórzy badacze preferują podział bardziej drobiazgowy i wymieniają aż 10 kategorii czynników motywacyjnych²¹⁷. Wspomnę tu o dwóch z nich, które uważam za kluczowe dla analizowanego tematu. Jedną z grup są tak zwane „osobiste narracje, na które składają się takie motywacje, jak osobiste katharsis, wyrażanie osobistych wartości i doświadczeń”²¹⁸. Drugą interesującą grupą powodów, która wydaje się najważniejsza w kontekście tej pracy, jest ta, którą tworzą „czynniki świadczące o przynależności grupowej i zaangażowaniu”²¹⁹. Ich przejawem jest naznaczanie swojego ciała jako wyraz identyfikacji z konkretną społecznością lub otwartego okazywania przynależności do określonej subkultury. Ornamenty mogą być także traktowane jako trwałe znaki zaangażowania w działania danej grupy”²²⁰. Te założenia uzasadniają powszechną potrzebę tatuowania opisanych w następnych rozdziałach i ugruntowanych w świadomości obywateli postaci i symboli jako wyrażenia swojej tożsamości.

Oprócz banalnego nacjonalizmu, do praktyk ideologizacji odśrodkowej można zaliczyć też scharakteryzowaną przez Erica Hobsbawma tzw. tradycję wynalezioną. Badacz określa tradycję jako „zespół działań o charakterze rytualnym, bądź symbolicznym”²²¹, który służy wzmocnieniu poczucia przynależności i symbolizuje jedność wewnętrzną grup, ale także jako coś, co się ciągle tworzy, jako proces formalizowania i rytualizacji pewnych praktyk²²². Wynajdowanie tradycji to proces zamierzonego kreowania zwyczajów i obrzędów, które są fałszywie przedstawiane jako pradawne, wiekowe normy zachowania typowe dla danej grupy. Jak twierdzą Jeffrey Olick i Joyces Robbins²²³, elity korzystają z tego mechanizmu w celu zapewnienia władzy politycznej i podtrzymania ideologii nacjonalistycznej. Hobsbawm wyróżnia trzy rodzaje wynajdowania tradycji, które współgrają z Maleševiciowskim podziałem na filary ugruntowanego nacjonalizmu,

²¹⁷ S. Wohlrab, J. Stahl, P. M. Kappeler, *Modifying the body: Motivations for getting tattooed and pierced*, „Body Image”, 4, 2007, s. 87-95.

²¹⁸ R. Nowak, *Psychologiczne aspekty tatuowania się*, „Roczniki psychologiczne”, tom XV, nr 2, 2012, s. 90.

²¹⁹ Ibidem.

²²⁰ Ibidem.

²²¹ E. Hobsbawm, *Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji*, w: *Tradycja wynaleziona*, red. E. Hobsbawm, T. Ranger, tłum. M. Godyń, F. Godyń, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 10.

²²² Ibidem, s. 12, 17.

²²³ J. K. Olick, J. Robbins, *Badania nad pamięcią...*, op. cit., s. 104.

a są to praktyki, które 1) służą legitymizacji władzy oraz instytucji; 2) umacniają systemy wierzeń oraz wzorce zachowania i wartości; 3) umacniają poczucie przynależności do wspólnot²²⁴.

Nierozerwalnie związane z tradycją są również symbole i rytuały. Te pierwsze stają się identyfikatorami, nadają sens i wnoszą ład w świat tych osób, które je rozpoznają. Jednocześnie ze względu na częstotliwość ich pojawiania się, większość ludzi zaczyna traktować je bezrefleksyjnie jako oczywiste i tym samym przestaje je zauważać. Właśnie stąd bierze się trudność badania własnych systemów symbolicznych, a co za tym idzie, także politycznych²²⁵. Na przykład David Kertzer twierdził, że aby zrozumieć politykę w jakimkolwiek społeczeństwie „konieczne jest zrozumienie, jak sfera symboliczna wkracza do politycznej, jak aktorzy sceny politycznej świadomie i nieświadomie manipulują symbolami”²²⁶. Instrumentalne wykorzystywanie przeszłości i pamięci, czyli innymi słowy relacja między władzą a działaniem symbolicznym, najwyraźniej przejawia się w czasie rytuału²²⁷. Kertzer nazywa rytuałem każde zachowanie symboliczne, które jest powtarzalne i typowe (przewidywalne, zestandaryzowane)²²⁸. Jest to na przykład zwyczaj wywieszania flag narodowych, śpiewania hymnu państwowego oraz wszystkie święta i festiwale, które są cykliczne i mają od początku istnienia jasno określony charakter. Można tu wymienić także obchodzenie świąt narodowych i lokalnych, regionalne festiwale i imprezy związane z kuchnią, muzyką i tradycjami danych regionów.

Według polskiej badaczki, Małgorzaty Kołodziejczak, istnieje specyficzny rodzaj rytuału, który nazywa ona politycznym. Można go zanalizować z dwóch perspektyw, „zewnętrznej – tego, co mi się przydarza (*Erfahrungen*), jak i wewnętrznej – tego, co przeżywam (*Erlebnisse*)”²²⁹. Ta pierwsza odnosi rytuał do relacji z państwem, druga natomiast nastawiona jest na wrażenia i emocje jako rezultat sposobu postrzegania wydarzeń. Jak zauważa badaczka, celem rytuału jest „(re)konstruowanie sensu porządku społecznego poprzez wspólnotowe działania symboliczne”²³⁰. Należy jeszcze wspomnieć o przestrzeni, w której rytuał ten ma szansę zaistnieć – czyli tam, gdzie rzeczy święte są traktowane z największą czcią, a więc – jak twierdzi Kołodziejczak – w sferze

²²⁴ E. Hobsbawm, T. Ranger (red.), *Tradycja wynaleziona...*, op. cit., s. 10.

²²⁵ H. Donnan, T. M. Wilson, *Granice tożsamości...*, op. cit., s. 94.

²²⁶ D. Kertzer, *Ritual, Politics and Power*, Yale University Press, New Haven 1988, s. 2-3.

²²⁷ H. Donnan, T. M. Wilson, *Granice tożsamości...*, op. cit., s. 94.

²²⁸ D. Kertzer, *Ritual...*, op. cit., s. 9.

²²⁹ M. Kołodziejczak, *Rocznikowe rytuały smoleńskie w perspektywie neodurkheimizmu*, „Przegląd Politologiczny”, 2, Poznań 2015, s. 148.

²³⁰ Ibidem, s. 149.

*sacrum*²³¹. Odróżnia ją od sfery *profanum* całkowicie inny charakter, ponieważ *sacrum* „posiada wyższą godność i większą moc niż rzeczy świeckie”²³². Przykładem takiego rytuału może być ceremonia odsłonięcia pomnika, jak też uroczystości rocznicowe. Jak mówi Émile Durkheim, celem tego typu święta jest wzniesienie silnych emocji, zbliżenie ludzi i poruszenie mas²³³. Według Kołodziejczak osadzenie w *sacrum* wypracowane jest na dwa sposoby: konstruktywny oraz demarkacyjny²³⁴. Ten pierwszy to budowanie przez uczestników rytuału treści i dynamiki działań w oparciu o symbole, co nadaje treściom transcendentalny sens. Obrzęd współtworzy dodatkowo uczucie pociechy – ulga aktywuje się po spełnieniu domniemanego obowiązku, jakim było oddanie czci bohaterowi lub uczczenie jakiegoś wydarzenia. Sposób demarkacyjny to wyłączenie czasu i przestrzeni rytuału z życia codziennego i jego rytmu przez co przeżywane treści zdają się być szczególnie uwzniośnione. Wyłączenie przestrzeni odbywa się poprzez obecność ochrony – policji, wolontariuszy, wyznaczenie miejsca uroczystości. Wyłączenie czasu odbywa się natomiast poprzez konieczność spędzenia kilkudziesięciu minut w przestrzeni pozadomowej, w otoczeniu ludzi, których nie spotykamy na co dzień. Wielokrotne używanie symboli także wskazuje na performatywny wymiar rytuału. Ze względu na przytoczoną charakterystykę, w rytuale obecny jest też trzeci filar ideologii nacjonalistycznej.

Interakcje na poziomie mikrostruktury

Sieć relacji międzyludzkich na poziomie mikrostruktury społecznej jako praktyka najbardziej naturalna i pierwotna stała się wzorem dla mechanizmów ideologii nacjonalistycznej. To właśnie dlatego święta państwowe są dniami wolnymi, aby obywatele mogli celebrować je razem z rodziną. Wspólne – rodzinne, w gronie przyjaciół lub sąsiadów – uczestnictwo w oficjalnych świętach również tworzy poczucie wspólnoty, która z osób najbliższych rozciąga się na innych obecnych podczas ceremonii, a w efekcie, na cały naród. Redukcji zostają poddane różnice

²³¹ Tak rozumiane *sacrum* oczywiście nie jest już ściśle związane z religią. W społeczeństwach współczesnych wiele elementów kultu i odniesień sakralnych przenoszonych jest na inne płaszczyzny kultury, np. w sporcie czy massmediach (zwłaszcza kinie i telewizji). Bardzo widoczne jest to także w polityce, zwłaszcza w krajach, gdzie władza prowadzi silny dyskurs tożsamościowy w oparciu o historię narodu i państwa, co bardzo przypomina odwołania do archetypicznych zdarzeń mitycznych, uzyskujących sakralny wymiar.

²³² É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego*, tłum. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990, s. 32.

²³³ Ibidem, s. 367.

²³⁴ M. Kołodziejczak, *Rocznicowe rytuały...*, op. cit., s. 150.

społeczne, zmniejsza się też dystans między ludźmi²³⁵. Łączą się z tym często przemówienia polityków, którzy składają życzenia swoim rodakom, korzystając ze wspomnianych już zaimków inkluzywnych „my” i „nas”, również w kontraście do przedstawicieli innych narodów, którzy prezentowani są w sposób ekskluzywny jako „oni”, „ich”, co jeszcze bardziej zacieśnia więź wśród obecnych (a także tych, którzy oglądają wystąpienie w telewizji lub czytają o nim w prasie)²³⁶. Jednak samo postrzeganie odległych więzów rodzinnych rozszerzonych na całą nację nie przekłada się jeszcze na wspólnotę narodową, o ile nie towarzyszy mu poczucie, że wspólni przodkowie cierpieli i poświęcali życie, aby utrzymać grupę w całości²³⁷. Naturalnie takie przeświadczenia nie mają wiele wspólnego z rzeczywistością. Malešević podkreśla istnienie wielu badań naukowych dotyczących motywacji żołnierzy, rewolucjonistów i terrorystów ginących w walkach i działaniach wojennych. Wynika z nich wniosek, że w większości przypadków nie było to związane z abstrakcyjnymi pojęciami, takimi jak naród, religia czy ideologia polityczna, a raczej z zaangażowaniem emocjonalnym na poziomie mikrostruktury – w relacjach z rodziną, przyjaciółmi czy rówieśnikami²³⁸. Istotne jest tu bowiem samo przeświadczenie o poświęceniu życia w imię ideologii przez wspólnych przodków, by stało się to elementem mającym właściwości konsolidujące naród. Związane z tym często poczucie własnej wartości ze względu na przynależność narodową i chęć jej manifestowania jest kluczowym osiągnięciem ideologii nacjonalistycznej, która promuje hasła o dumie, honorze i wyjątkowości w kontekście własnego narodu. Wywieszanie flagi państwowej w oknie mieszkania lub na domu rodzinnym czy noszenie koszulek i szalików w barwach narodowych jest nie tylko przejawem banalnego nacjonalizmu, ale również mechanizmem silnie związanym z emocjami. Ponieważ uczucia są kluczowe w relacjach mikrostrukturalnych, państwowi przywódcy reprezentujący naród, chętnie zachowują się w taki sposób, który maksymalnie przybliży ich obywatelom i sprawi, że staną się w oczach ludzi

²³⁵ Por. Leon Dyczewski, *Święto i jego kulturoznawcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 2012, s. 3-24.

²³⁶ Więcej na temat wspomnianych zaimków wykorzystywanych w ideologii nacjonalistycznej i rasistowskiej patrz: D. Janjić, *Rečnik nacionaliste*, Istraživačko-izdavački centar SSO Srbije, Beograd 1988, ss. 158, 160.

²³⁷ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 38.

²³⁸ Więcej na ten temat: S. Malešević, N. O’Dochartaigh, *Why Combatants Fight: The Irish Republican Army and the Bosnian Serb Army Compared*, „Theory and Society”, 47(3), s. 293-326; Siniša Malešević, *The Rise of Organised Brutality, A Historical Sociology of Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2017; Siniša Malešević, *The Sociology of War and Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2010; R. Collins, *Violence: Micro-Sociological Theory*, Princeton University Press, Princeton 2008; R. Collins, *Interaction Ritual Chains*, Princeton University Press, Princeton 2004; J. Bourke, *An Intimate History of Killing*, Granta, London 1999; R. A. Gabriel, *No More Heroes: Madness and Psychiatry in War*, Hill and Wang, New York 1987. Cyt. za: S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 64.

bardziej normalni, zwykli, tacy jak oni²³⁹. Tego rodzaju strategia manipulacyjna jest oczywista, bo osobom, które dobrze się zna, bardziej się ufa. To właśnie dlatego niektórzy politycy stosują w swoich wypowiedziach język potoczny, opowiadają o swoich problemach w życiu codziennym czy noszą nieoficjalny ubiór. Taka narracja niemal zawsze jest też nierozzerwalnie powiązana z tematami narodowymi, co intensyfikuje cele ideologii nacjonalistycznej²⁴⁰.

Oprócz wspomnianego już sportu jako płaszczyzny, w której reprodukuje się poczucie tożsamości narodowej²⁴¹ w ramach interakcji na poziomie mikrostruktury, podobne mechanizmy można wyszczególnić na polu sztuki. Skupia ona w sobie charakterystykę każdego z omówionych już filarów ugruntowanego nacjonalizmu, dlatego jest niezwykle istotna i niezastąpiona w ideologii nacjonalistycznej. Według Aleidy Assmann sztuka, obok religii i historii, jest jednym z podstawowych obszarów aktywnej pamięci kulturowej²⁴². Marian Golka uważa natomiast, że sztuka ma charakter społeczny i „jest powiązana z tym wszystkim, co sztuką nie jest (np. z innymi elementami systemu społeczno-kulturowego)”²⁴³. Ma ona również charakter indywidualny, autonomiczny, ale nie jest niezależna od zbiorowości. Dzieła artystyczne nie powstają bowiem w próżni, są wynikiem pracy artysty ukształtowanego przez społeczeństwo, w którym zarówno przeszłe wydarzenia, jak i aktualne procesy głęboko kształtują współczesną rzeczywistość społeczną. Golka w swoim studium na temat socjologii sztuki szczegółowo opisuje jej charakter, wymieniając również jej funkcje i zastosowania. Wbrew przekonaniu, że państwo służy sztuce (np. poprzez zamówienia publiczne, stypendia), uważa, że to sztuka służy państwu, że dzięki niej państwo istnieje, umacnia się i rozszerza²⁴⁴. Jest to jej funkcja ideologiczna, którą często trudno jest dostrzec. Władza finansuje te segmenty sztuki, które uznaje za przydatne i rozwijające ideologię nacjonalistyczną, ponieważ ma świadomość siły jej perswazji. Wymieniając składniki procesu odbioru dzieła, polski socjolog podkreśla przeżycie artystyczne, które jest jedynym składnikiem, decydującym o tym, że mamy do czynienia z wytworem artystycznym, a nie treścią prasy, instrukcji obsługi czy obliczeń matematycznych²⁴⁵. Kluczowe w odbiorze sztuki są więc emocje, które ona wywołuje, stąd jej obecność w nacjonalistycznej ideologii. Przeżycie estetyczne

²³⁹ S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 277.

²⁴⁰ I. Čolović, *Polityka symboli...*, op. cit., s. 71-72.

²⁴¹ O sporcie jako rodzaju przysposobienia wojskowego pisał m. in. Čolović. Por. Ibidem, s. 247-279.

²⁴² A. Assmann, *Canon and Archive...*, op. cit., s. 100.

²⁴³ M. Golka, *Socjologiczny obraz sztuki*, Ars nova, Poznań 1996, s. 15-16.

²⁴⁴ Ibidem, s. 108, 103.

²⁴⁵ Ibidem, s. 175.

jest długotrwałe poprzez rezonowanie w pamięci. Często też ze względu na stereotypowe pojęcie sztuki jako wartości wyższej zawierającej „obiektywne piękno”, związanej z elitą i osobami wykształconymi, niektóre treści są przez odbiorców traktowane jako dogmaty i wytyczne życiowe. W ten sposób „następuje swoiste uspołecznienie tych przesłań, zespolenie jednostki ze zbiorowością i – uspołecznienie jednostki (Roland Barthes nazwał ten proces ‘instytucjonalizowaniem subiektywności’)”²⁴⁶. Uniwersalną funkcją sztuki jest kształtowanie wartości i więzi społecznych, a jak twierdzi Golka:

Sztuka nie tylko zaspokaja „dążenie do zbiorowości” (jak to sformułował J. Duvignaud), ale często zbiorowości te wręcz definiuje. Ludzie szukają wszelkich potwierdzeń ich grupowych więzi, zaś sztuka jako publicznie postrzegalna ich manifestacja, jest dla nich testem określającym kto swój, a kto obcy. Tak więc sztuka przyczynia się nie tylko do integracji, ale i do dezintegracji, bowiem, jak widać, równie dobrze może ona też zaświadczać o różnicach społecznych i obcości. Sztuka scala jednostkę z określoną grupą, ale podkreśla obcość pomiędzy tą grupą a inną²⁴⁷.

Poczucie współdziałania sztuki może mieć – i często ma – charakter narodowy, kiedy uważamy twórców tekstów kultury za „naszych”, ze względu na ich przynależność do tego samego narodu.

Trudno byłoby wyznaczyć jakiś rodzaj twórczości artystycznej jako obiektywnie lepszy od innych. Wspomniany już Veličković jest jednak zdania, że żadna dziedzina sztuki nie ma tak „zintegrowanego potencjału ideologicznego jak literatura, dlatego zajmuje ona uprzywilejowaną pozycję w systemie edukacji (zarówno pod względem liczby godzin nauczania, jak i miejsca w hierarchii podczas egzaminów wstępnych, wyznaczania patronów szkół itp.)”²⁴⁸. Taki pogląd ma swoje ugruntowanie w antropologicznych badaniach przeszłości ludzkich zbiorowości. Punktem przełomowym w historii społeczeństw było bowiem wynalezienie pisma. Dotychczasowym sposobem przekazywania treści było opowiadanie i powtarzanie zapamiętanych fabuł i utworów, przekazywanie ich z pokolenia na pokolenie. Tradycja oralna pełniła funkcję tłumaczenia świata rzeczywistego. Musiała być nieustannie powtarzana, bo zapominanie było katastrofalne w skutkach²⁴⁹ – zanikała wtedy nie tylko konkretna treść, ale również to, co było jej esencją – cały dotychczasowy dorobek myślowy. Wynalezienie pisma było pierwszym stopniem do zachowania wyrażanych myśli także w formie materialnej²⁵⁰. Drugim stopniem była związana

²⁴⁶ Ibidem, s. 205.

²⁴⁷ Ibidem, s. 209-210; J. Duvignaud, *Socjologia sztuki*, tłum. I. Wojnar, Warszawa 1970, s. 74.

²⁴⁸ N. Veličković, *Trzy szkoły...*, op. cit., s. 284.

²⁴⁹ C. Belsey, *Remembering as Re-Inscription – With a Difference*, w: „Literature, Literary History, and Cultural Memory, Yearbook of Research in English and American Literature”, red. H. Grabes, Volume 21, 2005, s. 11.

²⁵⁰ Więcej na temat skutków upowszechnienia pisma i związanych z tym zmian w funkcjonowaniu pamięci zbiorowej zob. J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

z władzą organizacyjną kodyfikacja języka. Jednak nowy standard językowy nie mógł zaistnieć bez literatury stworzonej w tym języku. Z tego względu pisarze uznawani byli za protagonistów języka narodowego i narodowych bardów, którzy w swoich dziełach przedstawili esencję i duszę narodu. Kult tych autorów utrzymał się do dzisiaj, pomimo zmieniających się reżimów politycznych.

Współcześnie również zapisujemy treści, które uważamy za warte zapamiętania. Niszczenie bibliotek wskutek działań wojennych uważamy zaś za ogromne barbarzyństwo, sposób unicestwienia dziedzictwa danego narodu. Jak twierdzi Grabes „nie chodzi tylko o to, że palenie książek jest powszechnie uważane za akt barbarzyństwa; możemy nawet czuć się nieswojo w stosunku do ludzi, którzy po prostu wyrzucają książki”²⁵¹. Często w opinii obywateli państwa narodowego fakt doniosłej przeszłości kraju i uzasadnienia jego mocy podkreśla świadomość o posiadaniu na swoim terytorium najstarszego dokumentu zapisanego we własnym języku – zwłaszcza w perspektywie historii sąsiedzkiego narodu. Jest to związane z koncepcją Maxa Webera o nacjonalizmach konkurujących ze sobą ze względu na prestiż, który oznacza w praktyce panowanie nad innymi społeczeństwami²⁵². Według Veličkovića „nacjonalizm wykorzystuje literaturę jako ekwiwalent historii, gdyż literatura, będąc sztuką, jest uwolniona od odpowiedzialności, natomiast historia jako nauka nie”²⁵³. Historia literatury również bywa bardzo selektywna ze względu na to, że opracowywali ją ludzie, którzy spośród setek tekstów musieli dokonać jakiegoś wyboru, często będąc w dodatku pod wpływem panującego dyskursu. Kwestia selekcji związana jest też z pojęciem kanonu. Samo słowo w zależności od dyscypliny ma wiele znaczeń. Stosowane przez krytykę literacką przypomina definicję kanonu w religii, gdzie z jednej strony kanon oznaczał prawo i decyzje kościelne, a z drugiej zbiór pism, które Kościół uznał i ogłosił za autentyczne oraz zawierające zasady wiary i życia chrześcijańskiego. Kanonem literackim są więc wybrane teksty, uznane i ogłoszone przez jakąś elitę za „święte”, czyli ważne, prawdziwe i zawierające wartości oraz ideały, do których dana grupa powinna dążyć. Według przywołanej już Aleidy Assmann, kanon jest aktywnym wymiarem pamięci kulturowej i składa się z ograniczonej liczby przykładowych tekstów, osobowości, miejsc lub mitów, które aktywnie

²⁵¹ H. Grabes, *Constructing a Usable Literary Past: Literary History and Cultural Memory*, w: „Literature, Literary History, and Cultural Memory, Yearbook of Research in English and American Literature”, red. H. Grabes, Volume 21, 2005, s. 130.

²⁵² M. Weber, *Economy and Society*, Bedminster Press, New York 1968, s. 395, 911, 921. Cyt. za: S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 231.

²⁵³ N. Veličković, *Trzy szkoły...*, op. cit., s. 289.

odtworzą kapitał kulturowy społeczeństwa i które są nieustannie przetwarzane i potwierdzane. Tylko nieliczne elementy zostają wybrane w złożonym procesie selekcyjnym, który nazywamy kanonizacją²⁵⁴. Natomiast zgodnie ze spostrzeżeniami badaczki, to, co nie wchodzi do kanonu, zostaje zarchiwizowane (wymiar pasywny pamięci kulturowej). Te elementy nie są celowo niszczone (w sensie materialnym) – w tym przypadku stosuje się metodę zapominania poprzez zaniedbanie lub ukrycie. Cenzura zaś jest elementem strategii zapominania w jej wymiarze czynnym²⁵⁵. Jednak to, co wybrzmiewa w kanonie, ma też swoją konkretną rolę. Jak twierdzi Herbert Grabes, kanon wpływa na wychowanie grupy i zachowanie pamięci kulturowej²⁵⁶. Właśnie dlatego jest on tak ważny dla elit politycznych, które za pomocą instytucji akademickich (takich jak na przykład narodowa Akademia Nauki i Sztuki, czy też jakakolwiek instytucja akademicka czy uniwersytet) starają się narzucić wspólnocie jeden normatywny, święty kanon literacki, tłumiący wszelkie odstępstwa od pożądanej narracji. Bośniacki teoretyk literatury Enver Kazaz uważa, że „budowa ortodoksyjnego kanonu to nic innego jak ścisła, najbliższa współpraca panującej ideologii z instytucją akademicką” (*Konstruiranje ortodoksnog kanona i nije ništa drugo do bliska, najtješnja saradnja vladajuće ideologije i akademске institucije*²⁵⁷). Taka placówka skupiająca przedstawicieli elity ma charakter silnie opiniotwórczy. Legitymizacja kanonu dokonuje się między innymi w sferze publicznej, gdzie wypowiedzi naukowców (często w charakterze „eksperta”) są w opinii zwykłych ludzi absolutnie niepodważalne. Zdaniem Kingi Dunin, to tam „akademyści mogą sprzedawać swą wiedzę, udowadniając jej społeczną przydatność”²⁵⁸, ponieważ to właśnie w sferze publiczno-medialnej, „znacznie silniej niż w konwencji akademickiej – konstruowane są przekonania o pożądanych związkach literatury z rzeczywistością”²⁵⁹.

W książce *Stvaranje nacije, razaranje nacije (Tworzenie narodu, niszczenie narodu)* Endru Baruh Vahtel (Andrew Baruch Wachtel) twierdzi, że „zgodnie z ulubioną strategią dziewiętnastowiecznego nacjonalizmu Akademia działała wyłącznie na polu kultury,

²⁵⁴ A. Assmann, *Canon and Archive...*, op. cit., s. 100.

²⁵⁵ Ibidem, s. 97-98.

²⁵⁶ H. Grabes, *Cultural Memory and the Literary Canon*, w: *A companion to cultural memory studies*, red. A. Erll, A. Nünning, De Gruyter, Berlin/New York 2010, s. 100, 311–313.

²⁵⁷ E. Kazaz, *Nacionalni književni kanon – mjesto moći*, „Sarajevske sveske”, 8/9, Mediacentar Sarajevo, 2005, s. 123–133, <https://sveske.ba/en/content/nacionalni-knjizevni-kanon-%E2%80%93-mjesto-moci/>, [data dostępu: 18.03.2020].

²⁵⁸ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 30.

²⁵⁹ Ibidem, s. 33. Autorka wspomniane wyżej „autorytety” i ich rolę wymienia również w artykule pt. *Normalka*, opublikowanym w czasopiśmie „Kurier Czytelniczy - Megaron”, 2000, nr 65.

z największym naciskiem na rozwój literacki i językowy”²⁶⁰. Tworzenie kanonów jest zatem dowodem na ideologiczną funkcjonalizację literatury. Poprzez dobór lektur szkolnych, pisanie podręczników oraz narodowych antologii elity dokonują narzucenia wspólnotom jedyne go słusznego, świętego kanonu. Literatura jest więc postrzegana jako mechanizm indoktrynacji nacjonalistycznej, i – jak trafnie porównał Veličković – „jest najgłośniejszym instrumentem w ideologicznej orkiestrze, grającej na użytek szkolnictwa”²⁶¹. Argumentując powyższą tezę, wymienił on wszystkie elementy narodowego samookreślenia, które jego zdaniem znajdują odzwierciedlenie w literaturze:

- naród określa się poprzez język, język zaś jest konserwowany przez literaturę;
- naród szanuje tradycję, a to literatura ją utrwała i opisuje;
- naród gromadzi się wokół symboli, literatura zaś je rozpoznaje i afirmuje;
- naród konstytuuje się na danym terytorium, które literatura uprawomocnia aktem własności;
- naród legitymizuje się historią, którą literatura opowiada;
- naród żyje w mitach, które są żywotne w literaturze;
- naród umacnia swoją moralność na fundamentach religii, a święte teksty stają się także tekstami literackimi²⁶².

Celem literatury w służbie ideologii nacjonalistycznej ma być wykształcenie patriotycznej postawy wśród uczniów. Podręczniki zawierają takie treści, które realizują oczekiwania i wymagania ideologii. Poprzez ukazywanie związku z terytorium i wychwalanie naturalnego piękna ziemi ojczystej przedstawiają umiłowanie ojczyzny jako najwyższą wartość, którą uczniowie powinni pielęgnować. Najczęściej odbywa się to za pomocą połączenia z innymi atrybutami nacji (w przypadku krajów byłej Jugosławii np. stećki, czyli kamienie nagrobne, czy monastyny i/lub dialekty)²⁶³. Nauczany w szkole język literacki, kanon lektur i pisarzy, alfabet i zasady ortografii mają w głównej mierze wartość identyfikacji narodowej, a dopiero na drugim miejscu są uznawane za środek artystycznego wyrazu²⁶⁴.

Tę wydawałoby się niezwyklej pozycję literatury potwierdza też wspomniany już wcześniej fakt utrzymania się pisarzy z kanonu literackiego w świadomości narodowej aż do dzisiaj. Pomimo pozornie sprzecznych wartości dziewiętnastowiecznej idei państwa narodowego i reżimu komunistycznego, pozycja twórców literatury nie zmalała, a dotychczasowe kanoniczne figury

²⁶⁰ E. B. Vahtel, *Stvaranje naije, razaranje nacije. Književnost i kulturna politika u Jugoslaviji*, tłum. I. Radosavljević, Beograd 2001, s. 41.

²⁶¹ N. Veličković, *Trzy szkoły...*, op. cit., s. 284.

²⁶² Ibidem.

²⁶³ Ibidem, s. 290, 296.

²⁶⁴ Ibidem, s. 284.

pisarstwa narodowego stały się komunistycznymi bohaterami. Opisujący ten fenomen Wachtel przytacza historię tworzenia socjalistycznej kultury. Podkreśla fakt, że Sowieci – a później i inne kraje bloku wschodniego – byli zmuszeni do budowania nowego systemu politycznego na fundamentach starego. Była to jedyna racjonalna droga do skonstruowania struktury mającej mocne oparcie w świecie rzeczywistym, a dzięki temu będącej bezpieczniejszym sposobem na szerzenie nowych wartości niż powierzenie stwarzania socjalistycznej kultury masom proletariackim oraz – i tak już silnym – przedstawicielom awangardy²⁶⁵.

W swoim tekście *Kanon jako problem kultury współczesnej* Piotr Wilczek proponuje spojrzeć na kanon narodowy przez pryzmat listy pytań dotyczących problemu kanonu autorstwa Kathryn B. Stockton. Oto cztery z nich:

- Dlaczego kanon literacki składał się głównie z dzieł pisanych przez mężczyzn (trzeba dodać: białych mężczyzn pochodzących z klasy średniej lub wyższej klasy średniej)?
- Czy można bez trudu dodać do kanonu kobiety, mniejszości lub pisarzy wywodzących się z klasy robotniczej? Czy pojęcie kanonu literackiego zmieni się, gdy tacy pisarze zostaną w nim umieszczeni?
- Czy istnienie kanonu literackiego ma jakąkolwiek użyteczność? Czy służy interesom kobiet lub innych zmarginalizowanych grup społecznych (np. mniejszościom etnicznym i seksualnym)?
- W jakim stopniu pojęcie kanonu literackiego powoduje marginalizację?²⁶⁶

Powyższe pytania, związane w znacznej mierze z metodologią feministyczną, okazują się bardzo przydatne podczas analizy kanonu oraz jego modyfikacji czy też konserwacji. I chociaż amerykańska uczona odnosi się do kanonu literatury światowej, jej podejście doskonale pasuje również do badań kanonów literatur narodowych²⁶⁷. W nawiązaniu do pytania czwartego, można przytoczyć wypowiedź Adama Czerniawskiego, który zapytany o pozycję polskiej literatury na Zachodzie powiedział, że nie jest ona tam obecna i dodał: „na naszą literaturę XIX wieku nikt nie zwracał uwagi dlatego, że nie istnieliśmy wówczas jako państwo. O politycznych aspektach kanonizacji nigdy nie należy zapominać”²⁶⁸.

²⁶⁵ E. B. Vahtel, *Stvaranje najje...*, op. cit., s. 23-42; Podobnie uważa Grabes, który twierdzi, że równoległe istnienie i współzawodnictwo kilku wersji kanonów jest sytuacją normalną i nie jest charakterystyczne jedynie dla społeczeństw multikulturalnych, patrz: H. Grabes, *Cultural Memory...*, op. cit., s. 313.

²⁶⁶ K. B. Stockton, *Feminist Questions about the Literary Canon*, w: *The Victorian Web: Literature, history, & Culture in the age of Victoria*, <http://www.victorianweb.org/gender/canon/femcan3.html>, [data dostępu: 12.01.2019]. Cyt. za: P. Wilczek, *Kanon jako problem kultury współczesnej*, „Postscriptum”, Szkoła języka i kultury polskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, 2004-/2005-1.

²⁶⁷ Tematykę stosunku serbskiego kanonu literackiego wobec pisarstwa kobiet oraz mechanizmy tworzenia kanonu bądź wykluczania z niego opisała Magdalena Koch w książce *Kiedy dojrzejemy jako kultura. Twórczość pisarek serbskich na początku XX wieku (kanon-genre-gender)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.

²⁶⁸ A. Czerniawski, *Hierarchie, kanony, wartości*, wywiad prowadził: P. Wilczek, „Opcje” 2001, nr 5 (40), s. 34.

Sztuka, a wraz z nią literatura, jest więc częścią kultury, która w doskonały sposób łączy w sobie zarówno władzę organizacyjną, ideologizację odśrodkową oraz interakcje na poziomie mikrostruktury. Wykorzystywana jest przez elity do osiągnięcia celów ideologii nacjonalistycznej, co jest możliwe dzięki kształtowaniu przez nią więzi społecznych. Przeżycie artystyczne wywołuje emocje i rezonuje w pamięci, często stając się elementem rzeczywistości, który ma status dogmatu. Powodzenie, z jakim ludzie kreują swoje przekonania na podstawie literatury, polska badaczka Kinga Dunin upatruje w tym, że „konkretna opowieść dostarcza nam zastępczego przeżycia, pozwala doświadczać, a nasza potoczna wiedza społeczna w jakiejś przynajmniej części pochodzi z uogólnionych doświadczeń; we współczesnym świecie na ogół z doświadczeń zastępczych, odrealnionych, pozbawionych często egzystencjalnej bazy”²⁶⁹. Zarówno Malešević, jak i Dunin odwołują się w swoich rozmyślaniach na ten temat do znanej teorii amerykańskiego socjologa Williama Thomasa, która głosi, że „jeśli ludzie definiują zdarzenia jako realne, one są realne w swoich konsekwencjach”²⁷⁰. Nie jest więc konieczne osobiste, realne doznanie, a zastępcze przeżycie, które zawsze wiąże się z emocjami. To „emocjonalne przeżycie”, które dociera do nas za pomocą medialnych środków przekazu, nie podlega żadnej weryfikacji empirycznej. Co więcej, jak twierdzi polska socjolożka, nie jesteśmy nawet skłonni dołączyć do tych treści elementów ze świata nauki i konkretnych danych²⁷¹. Nasza wiedza potoczna jest więc bardzo często zbiorem sprzecznych informacji niemających uzasadnienia, zasłyszanych – realnie lub „przeżytych” – i nieposiadających racjonalnych założeń. Stanowią one podstawę naszego rozumienia rzeczywistości oraz wzory i reguły postępowania²⁷². Przeświadczenie, że społeczeństwo podziela te przekonania, stanowi oparcie i jeszcze bardziej intensyfikuje ich dogmatyczność, uniemożliwiając jakkolwiek refleksję.

Niektórzy badacze w swoich rozważaniach na temat kanonu poddają pod dyskusję jego rzekomo nieuchronną zależność od władzy, ubolewając nad radykalizmem tej teorii, w ramach której literatura traci swój indywidualistyczny wymiar i podlega instrumentalizacji²⁷³. Uważam jednak, że teza ta nabiera innego wymiaru, jeśli do analizy sztuki włączymy pojęcie ideologizacji

²⁶⁹ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 11.

²⁷⁰ W. I. Thomas, D. S. Thomas, *The Child in America: Behavior Problems and Programs*, New York 1928, s. 571-572. Cyt. za: S. Malešević, *Grounded Nationalisms...*, op. cit., s. 21-22; K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 11.

²⁷¹ Ibidem, s. 11.

²⁷² Ibidem, s. 23, 167; A. Skrendo, *Kanon i lektura*, w: *Kanon i Obrzeża*, red. I. Iwasiów, T. Czerska, Kraków 2005, s. 73-74.

²⁷³ A. Skrendo, *Kanon i lektura...*, op. cit., s. 69-70.

odśrodkowej, które zakłada niezauważalną reprodukcję raz już wdrożonych treści. Okaże się wtedy, że nie musi to być nieustanna, fizyczna i namacalna ingerencja władzy, o ile idee przez nią promowane zdołały się już ugruntować. Piotr Śliwiński zauważa, że te elementy kanonu, które przeszły już proces „sakralizacji i wciągnięcia do środka pewnego dominującego dyskursu, ulegają przyspieszonej oportunistycznej, współtworząc rodzaj *consensusu* na temat tego, co ważne i warte uwagi w dzisiejszej literaturze”²⁷⁴. W ten sposób reprodukuje się też obrazy przeszłości, od których sztuka nie jest wolna, ponieważ minione wydarzenia i procesy głęboko kształtują współczesną rzeczywistość społeczną oraz własny, wielokrotnie nieświadomie powielany, obraz wspólnoty.

Należy jednak podkreślić, że literatura może mieć także charakter opozycyjny względem narzucanego dyskursu. Błędem byłoby twierdzić, że sztuka dąży jedynie do zwykłego opisanie świata. Jak pisze Przemysław Czapliński, literatura nie tylko odtwarza zastaną rzeczywistość, ale także ją kwestionuje, wytwarzając przy tym nowe geografie i mapy wyobrażeń²⁷⁵. Warto więc podkreślić, że chociaż ustanowienie kanonu jest nieuchronnie związane z władzą, sztuka nie zawsze jest od niej zależna, ponieważ pełni też funkcję krytyki społecznej. Często jednak czyni to poprzez „zaferowanie nowej mitologii, nowych marzeń, które kiedyś mogą stać się ideologią wykorzystywaną w interesie jakichś sił społecznych”²⁷⁶. Ma to szczególny związek z istnieniem mniejszości narodowych i dyskursem, które one promują.

1.4. Centrum i peryferie

Jako pierwszy pojęcia centrum i peryferie w znaczeniu kategorii badawczej użył Paul Prebish na określenie nierówności ekonomicznej o charakterze globalnym. Prebish nie był antropologiem, więc hasło to pozostało na pewien czas aktywne przede wszystkim w obszarze tematycznym związanym z ekonomią globalną i w tym zakresie zostało następnie rozwinięte przez kolejnych badaczy. Byli oni kontynuatorami teorii rozwoju zależnego, który dotyczy grup peryferyjnych, rozwijających się zależnie od systemów centralnych²⁷⁷. Istnieją dwa odmienne stanowiska, które charakteryzują teorię Prebisha. Badacz André Gunder Frank twierdził, że taki układ jest stały ze

²⁷⁴ P. Śliwiński, *Kanon, hipoteza konieczna*, w: *Kanon i Obrzeża...*, op. cit., s. 86.

²⁷⁵ P. Czapliński, *Poruszona mapa...*, op. cit., s. 10-11.

²⁷⁶ M. Golka, *Socjologiczny obraz sztuki...*, op. cit., s. 204.

²⁷⁷ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 107.

względu na zyski elity społeczeństw peryferyjnych, którym jakakolwiek zmiana przyniosłaby straty²⁷⁸. Natomiast, jak uważał socjolog Fernando Cardoso, społeczeństwa peryferyjne ze względu na swoją zależność, korzystają z dóbr społeczeństw centralnych i tym samym doprowadzają do własnego wyzwolenia ze wspomnianego podziału²⁷⁹. Teoria rozwoju zależnego była tylko początkowym etapem do wytworzenia się teorii zależności, a następnie do chyba najbardziej znanej dzisiaj teorii systemów-światów Immanuela Wallersteina²⁸⁰. Dotyczy ona krajów rozwiniętych i rozwijających się, ale zakłada też istnienie półperyferii, czyli krajów będących pośrodku ścieżki światowego rozwoju. Są one zależne od centrum, ale istnieją też inne kraje, zależne od nich samych, czyli peryferie. Wallerstein opowiada się też za stosowaniem pojęcia systemów-światów, jako pełniejszego hasła obrazującego grupy centralne czy peryferyjne, które – jak zaznacza – niekoniecznie muszą być pojedynczymi krajami.

Kontynuatką teorii Wallersteina, a jednocześnie popierającą powyższe tezy badaczką, była serbska socjolożka Marina Blagojević Hughson. Wykorzystała ona Wallersteinowski podział na centrum, półperyferie i peryferie w kontekście systemów politycznych, ekonomicznych, ale również i zależności związanych z pojęciami płci. Do tej pory jednak większość badaczy relacji pomiędzy centrum i peryferiami, czy tak jak Blagojević Hughson – pomiędzy centrum a półperyferiami, koncentrowała się przede wszystkim na ekonomii na poziomie globalnym jako głównej przestrzeni, w której te relacje są widoczne. Serbska socjolożka swoje badania w tym temacie jako pierwsza skierowała także na kwestie genderowe. Przez „półperyferie” rozumie ona przede wszystkim:

(...) bivše komunističke zemlje koje su bile relativno industrijalizovane i koje su završile ili još uvek prolaze kroz «tranziciju». Njihova jasna distinkcija u odnosu na zemlje Trećeg sveta je neophodna u koncipiranju i sprovođenju svih razvojnih politika, pa i rodni politika. Osnovna karakteristika poluperiferije je što se nalazi između centra i periferije, u gotovo trajno nestabilnom položaju. Na poluperiferiji je svojevrstna neuređenost posledica stalnih promena²⁸¹.

(...) były kraje komunistyczne, które były stosunkowo uprzemysłowione i które zakończyły lub nadal przechodzą „proces tranzycji”. Ich wyraźne odróżnienie od krajów Trzeciego Świata jest konieczne przy tworzeniu i wdrażaniu wszystkich polityk rozwojowych, w tym polityk dotyczących płci. Główną cechą charakterystyczną półperyferii jest to, że znajduje się ona

²⁷⁸ W. Hout, *Capitalism and the Third World Development, Dependence and the World System*, Edward Elgar Publishing, 1993, s. 59-60.

²⁷⁹ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, s. 95-96.

²⁸⁰ I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, tłum. K. Gawlicz, M. Starnawski, Warszawa 2007.

²⁸¹ M. Blagojević Hughson, *Ko sme da zna? Koncentrični krugovi isključivanja znanja*, wywiad przeprowadziła N. Radović, <http://www.womenngo.org.rs/sajt/sajt/saopštenja/marinablagojevic.html> [data dostępu: 11.12.2022].

pomiędzy centrum a peryferiami, w niemal trwale niestabilnym położeniu. Na półperyferiach pewnego rodzaju nieład jest konsekwencją ciągłych zmian.

Badaczka w swoich wczesnych pracach analizuje przede wszystkim relację Serbii jako półperyferii z Unią Europejską jako centrum²⁸². Dopiero w studium *Poluperiferija i rod – pobuna konteksta (Półperiferie i pleć – bunt kontekstu)* z 2015 roku, zaproponowała korzystanie z półperyferyjności jako terminu, który odchodzi od ścisłego związku z terytorium, ale nadal je w sobie zawiera. Nie jest konieczne nawiązanie do konkretnych krajów, istotny jest sam „zbiór dyspozycji strukturalnych związanych z lokalnością, które wynikają z samego położenia <pomiędzy>”²⁸³. Blagojević Hughson podsumowała też swoje dotychczasowe badania, wypisując „kamienie węgielne” swojej teorii. Pierwszym takim elementem jest „teoria punktu widzenia”, która polega na przyjęciu odmiennych doświadczeń oraz warunków różnych grup oraz ich wpływów na sposoby produkcji wiedzy²⁸⁴. Badaczka wprowadza także nowe pojęcie „de-rozwoju” (srb. *raz-razvoj*, ang. *de-development*), które ma *de facto* oznaczać proces odwrotny do rozwoju, czyli regres: wątpliwe skutki procesu transformacji i niemożliwość utrzymania pozytywnej konotacji słowa „rozwój” na terytorium półperyferii (autorka ma tu na myśli konkretnie Europę Południowo-Wschodnią)²⁸⁵. Powiązana z tym jest jeszcze jedna kwestia, którą Blagojević Hughson nazywa „nadmiarem ludzi”. Na półperyferiach przejawia się to na kilku płaszczyznach, m. in.: jako bezrobocie, ograniczenie praw pracowniczych, brak opieki społecznej, niewolnictwo, zwiększona kryminalizacja, emigracja młodych, niski przyrost naturalny. Jak zauważa autorka, problem „nadmiaru ludzi” dotyczy też peryferii, ale ma tam zupełnie inny charakter ze względu na „młodą strukturę wiekową i względnie wysoki wskaźnik urodzeń”²⁸⁶.

Teoria półperyferyjności zaproponowana przez serbską badaczkę jest według mnie istotna i potrzebna. Dowodem jej trafności jest fakt, że myśl ta nie zaistniała jeszcze na Zachodzie – czyli w centrum – w pełnym wymiarze. W moim odczuciu, poddawanie analizie społeczeństw centralnych i peryferyjnych oraz relacji, jakie zachodzą między nimi, bez wzięcia pod uwagę teorii półperyferyjności, wydaje się redukcjonistyczne oraz stanowczo niekompletne. Centralistyczne podejście, wciąż obecne we współczesnej nauce, nie jest w stanie przedstawić dostatecznie

²⁸² M. Blagojević Hughson, *Knowledge Production at the Semiperiphery*, Belgrade 2009, s. 32, 37.

²⁸³ M. Blagojević Hughson, *Poluperiferija i rod. Pobuna konteksta*, Beograd 2015, s. 70.

²⁸⁴ Ibidem, s. 61.

²⁸⁵ Ibidem, s. 75-76.

²⁸⁶ Ibidem, s. 80-81.

pełnego obrazu. Blagojević Hughson twierdzi, że centrum nieustannie dąży do „ulepszenia” półperyferii poprzez pewnego rodzaju paternalistyczne zachowanie, które ma kolonialny i neokolonialny charakter. Sposób myślenia Zachodu, który socjolożka nazywa „filozofią wiemy-co-jest-dobre-dla-ciebie-ponieważ-już-to-zrobiliśmy”, jest według niej wciąż obecny w komunikacji między centrum a półperyferiami²⁸⁷.

Jak już wspomniałam, badaczka skupia się na relacji, jaka zachodzi pomiędzy półperyferiami (kraje niebędące centrum, jak np. Serbia – kraj jej pochodzenia) i centrum (kraje szeroko rozumianego Zachodu, takie jak Niemcy, Francja, Wielka Brytania, USA). Z powyższej analizy jasno wynika, że wspomniani naukowcy badają przede wszystkim relacje na poziomie światowym, pozostając głównie w tematyce ekonomii czy też, jak w przypadku Mariny Blagojević Hughson, w kwestiach genderowych, które jawią się jako swoista „ekonomia patriarchatu”. Uważam jednak, że zarówno twierdzenia z zakresu teorii rozwoju zależnego, jak i teoria półperyferyjności, mogą się w pewnym stopniu okazać przydatnym i efektywnym narzędziem do badania obszaru, którym się zajmuję. Korzystając z dorobku wspomnianych naukowców, chciałabym zaproponować przeniesienie tych teorii i wypracowanej już metodologii na poziom lokalny. Rzeczywiście, jak mówił Frank, zyski elit grup peryferyjnych są na tyle wysokie, że jakakolwiek zmiana stanu rzeczy nie jest w ich interesie²⁸⁸. Dlatego dążą oni do utrzymania i utrwalania istniejącej sytuacji, a tylko pozornie cały czas symulują wysiłki zmierzające do połączenia ze swoim centrum. Natomiast, jak twierdził Cardoso, ze względu na zależność od centrum, na peryferie napływają, oprócz pieniędzy (ekonomia), także myśli i idee, które przyczyniają się w końcowym efekcie do emancypacji społeczeństw peryferyjnych²⁸⁹. Przejawia się ona na przykład w staraniach na rzecz utworzenia autonomii dla swojego regionu. Dwa regiony w dzisiejszej współczesnej Serbii – Sandżak i Wojwodina – stają się znakomitym i reprezentatywnym, laboratoryjnym wręcz przykładem opisywanych zjawisk. To właśnie relacja tych obszarów z centrum, jakim jest Belgrad, wydaje mi się warta uwagi. I chociaż Blagojević Hughson uważa, że jej teoria dotycząca półperyferii jest uniwersalna, to jednak z moich szczegółowych badań terenowych wynika, że przełożenie jej na wspomniany poziom lokalny, który nie dotyczy ekonomii, jest możliwe zaledwie częściowo. Jednocześnie należy zaznaczyć, że

²⁸⁷ M. Blagojević Hughson, *Knowledge Production...*, op. cit., s. 37.

²⁸⁸ W. Hout, *Capitalism...*, op. cit., s. 59-60.

²⁸⁹ P. Sztompka, *Socjologia zmian...*, op. cit., s. 95-96.

ta doświadczona badaczka sama dostrzegła możliwość aktualizowania i uszczegółowienia problemów, podkreślając, że „jest świadoma potrzeby przetwarzania pojęć oraz ich ponownego definiowania w celu znalezienia odpowiednich rozwiązań teoretycznych”²⁹⁰. Takie stwierdzenie autorki potwierdza tylko zawarte w jej teorii przekonanie, że charakterystyczny dla półperyferii „tygiel”, bycie pomiędzy (użyła tu ona angielskiego neologizmu *inbetweenness*), może przybierać przeróżne lokalne znaczenia i interpretacje²⁹¹. Blagojević Hughson rzeczywiście uznaje za półperyferie te regiony, które znajdują się pomiędzy, jednak w jej przypadku jest to linia pomiędzy centrum a peryferiami, podczas gdy mnie interesuje tutaj bardziej złożone położenie peryferii między dwoma centrami.

Podwójne peryferie

Jak twierdzi wspomniana wcześniej serbska socjolożka, „globalizacja i europeizacja narzucają jednolite rozwiązania, ignorując rzeczywiste konteksty społeczne i ich rzeczywiste możliwości” (*globalizacija i „evropeizacija“ nameću uniformna rešenja ignoršući realne društvene kontekste i njihove realne kapacitete*²⁹²). Właśnie dlatego, ze względu na charakter grup i relacji, którym chciałabym się przyjrzeć, za bardziej zasadny w omawianym przypadku uważam termin podwójnych peryferii²⁹³ (srb. *dvostruka periferija*, ang. *double periphery*). Początkowo pojęcie to było w znacznej mierze używane w kontekście geopolityki²⁹⁴ oraz globalnych współzależności ekonomicznych i systemowych. Sławomir Magala w swoim tekście *Double Peripherisation*²⁹⁵ omówił działanie dwóch obcych centrów na kraj podwójnie peryferyjny, jakim była według niego Polska w latach 1945-1983. Magala skupił się na jednostronnej relacji, która przejawiała się we wpływie centrów na formowanie się w Polsce klas społecznych. Jednak również literaturoznawcy korzystali z tego terminu, oznaczając nim na przykład Bałkany i tłumacząc za jego pomocą własną pozycję pomiędzy Wschodem i Zachodem we wszystkich dziedzinach – od historii i polityki aż

²⁹⁰ M. Hughson, *Otkrivanje očiglednog? Zašto je potrebna teorija poluperiferijalnosti?*, w: M. Hughson, Z. Stevanović, *Kriminal i društvo Srbije. Izazovi društvene dezintegracije, društvene regulacije i očuvanja životne sredine*, Beograd 2015, s. 22.

²⁹¹ Ibidem, s. 38.

²⁹² M. Hughson, *Otkrivanje očiglednog...*, op. cit, s. 23.

²⁹³ Niestety w języku polskim przyjęta jest jedynie liczba mnoga tego słowa, co bywa niekiedy nieprecyzyjne.

²⁹⁴ J. W. House, *The Frontier Zone: A Conceptual Problem for Policy Makers*, „International Political Science Review / Revue internationale de science politique”, Vol. 1, No. 4, Politics and Geography, 1980, s. 463.

²⁹⁵ S. Magala, *Double Peripherisation*, „Review”, Fernand Braudel Center, Vol. 9, No. 1, 1985, ss. 139-151.

po kulturę i literaturę. Analizując ‘Kronikę miasta Travnik’²⁹⁶ (*Travnička hronika*), jedno z dzieł najwybitniejszego jugosłowiańskiego pisarza Ivo Andrića, bośniacki teoretyk literacki Enver Kazaz wymienił dwa źródła ideologii kulturowych: eurocentryczne i orientalne, które leżą u podstaw bałkańskiej kultury:

Balkan i BiH kao njegov sastavni dio u *Travničkoj hronici* pojavljuju [se] kao ideološki konstruirana dvostruka periferija, čak dvostruka unutrašnja drugost, unutrašnja drugost i Evrope i Orijenta. Pri tom, ta je drugost izložena višestrukim oblicima koloniziranja i kulturne dominacije. Baš zbog toga *Travnička hronika* pokazuje da su granica i periferija ideološke konstrukcije, a imperijalna ideologija sva tri carstva nastoji ih predstaviti kao fenomene prirodne realnosti²⁹⁷.

Balkany i BiH [Bośnia i Hercegowina] jako ich integralna część w *Kronice Trawnickiej* jawią się jako ideologicznie skonstruowane podwójne peryferie, a nawet podwójna wewnętrzna odmienność, i to wewnętrzna odmienność zarówno wobec Europy, jak i Orientu. Jednocześnie ta odmienność narażona jest na wielorakie formy kolonizacji i dominacji kulturowej. Właśnie z tego powodu *Kronika Trawnicka* pokazuje, że granica i peryferie są konstrukcjami ideologicznymi, a imperialna ideologia wszystkich trzech królestw stara się je przedstawić jako zjawiska naturalne.

Kazaz odnosi się w swoim tekście do teorii bałkanistyki opisanej przez Marię Todorową, która również ubolewa nad podwójną stygmatyzacją Bałkanów²⁹⁸. Co istotne, podwójne peryferie, ze względu na swój dwoisty charakter, mają wiele wspólnego z półperyferiami, które opisała Blagojević Hughson. Charakteryzują się one – tak samo jak półperyferie – niezwykle wyraźną procesualnością, ciągłą zmianą i próbą dogonienia centrum²⁹⁹. Po drugie, tak jak półperyferie – znajdują się pomiędzy i zawierają cechy – w przypadku podwójnych peryferii: obu swoich centrów, a w przypadku półperyferii: centrum i peryferii³⁰⁰.

Jak twierdzą Donnan Hastings i Thomas M. Wilson, takie regiony przygraniczne zamieszkałe przez mniejszości często doświadczają:

narzucenia narodowej kultury wszystkim wspólnotom lokalnym oraz dwuznaczności (...), gdyż są zarówno odpychane od narodowych centrów (jako część odśrodkowych sił wynikających z tego, że są obszarami granicznymi danego państwa z innymi nienarodowymi jednostkami), jak

²⁹⁶ W Polsce książka ukazała się pod innym tytułem. Por. I. Andrić, *Konsulowie ich cesarskich mości*, Wydawnictwo Łódzkie, tłum. H. Kalita, Łódź 1977.

²⁹⁷ E. Kazaz, *Treći svijet i njegova mudrost isključenosti. Slika imperijalne ideologije i prosvjetiteljske utopije u Andrićevoj „Travničkoj hronici”*, у: Слика другог у балканским и средњоевропским кљижевностима, ур. М. Матицки, Београд 2006.

²⁹⁸ M. Todorova, *Balkany wyobrażone*, tłum. P. Szymor, M. Budzińska, Wołowiec 2008.

²⁹⁹ Marina Blagojević Hughson odnosi tę charakterystykę do półperyferii. Ja natomiast, jak już wspomniałam, korzystam z jej metodologii przy wyjaśnieniu pojęcia podwójnej peryferii ze względu na zbieżność, jaka moim zdaniem zachodzi w pewnych kwestiach pomiędzy tymi dwoma terminami. Patrz: Eadem, *Poluperiferija i rod...*, op. cit., s. 71.

³⁰⁰ M. Blagojević Huhgson, *Knowledge Production...*, op. cit., s. 32-33.

i przyciągane przez siły dośrodkowe pograniczy i centrów państwowych oddziałujących wzdłuż linii granicznej. Ze względu na transgraniczne i transnarodowe powiązania kultury pogranicza często są traktowane z podejrzliwością przez państwa i ich agendy, gdyż wiele osób wciąż wierzy w tradycyjny pogląd o zbieżności państwa, narodu, tożsamości i terytorium³⁰¹.

Wspomniana przez badaczy dwuznaczność jest cechą podwójnej peryferii, która zawsze położona jest pomiędzy. Do tej pory geografowie, historycy, politolodzy, socjologowie i antropologowie używali w swoich badaniach wielu różnych terminów: za Johnem R. V. Prescottem można wymienić np.: granicę państwową (*border*), obszary graniczne (*frontiers*), obszary przylegające do granicy (*boundary*), granice społeczne (*boundaries*), pogranicza (*borderlands*) czy krajobrazy przygraniczne (*border landscapes*)³⁰². Konieczne jest według mnie zwrócenie uwagi zwłaszcza na termin pogranicza, tak szeroko obecnego przecież we współczesnych badaniach dotyczących granic. Najogólniej rzecz biorąc, pogranicze można scharakteryzować jako fenomen wspólnego terytorium i różniących się kultur³⁰³. Jednak samo przywiązanie do jednego obszaru i wielość kultur, jest zbyt powierzchownym określeniem, w związku z czym definicja ta nie jest wystarczająca. Za Kamillą Dolińską rozumiem pogranicze jako przestrzeń, która ma znaczenie terytorialne (obszar położony przy granicy państwowej), interakcyjne (jego istotą są relacje społeczne nawiązywane z przedstawicielami sąsiadującego obszaru) oraz kulturowo-tożsamościowe (odwołujące się do przemian kulturowych i ich wpływu na jednostkowe autoidentyfikacje)³⁰⁴.

Wybitna polska slawistka i literaturoznawczyni – Maria Dąbrowska-Partyka – w swojej książce *Literatura pogranicza – pogranicza literatury* twierdzi, że świadomość egzystencji na pograniczu uobecnia się równie silnie w realnych ludzkich doświadczeniach, jak i w literaturze, „zarówno wyrażającej tę świadomość, jak i współkreującej jej zmienne formy i losy”³⁰⁵. Literatura pogranicza często ma charakter kompensacyjny względem panujących dyskursów, uzupełniając

³⁰¹ H. Donnan, T. M. Wilson, *Granice tożsamości...*, op. cit., s. 79.

³⁰² Ibidem, s. 70.

³⁰³ D. Wojakowski, *Poza socjologię pogranicza: w poszukiwaniu nowych ujęć teoretycznych dla zjawisk pograniczności*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza Polski w integrującej się Europie*, red. M. Zielińska, B. Trzop, K. Lisowski, Zielona Góra 2007, s. 31. Wojakowski powołuje się tu na koncepcje Andrzeja Sadowskiego zawarte tekście: *Pogranicze jako przedmiot badań socjologicznych w warunkach integracji europejskiej*, w: *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej*, red. K. Krzysztofek, A. Sadowski, Wyd. UwB, Białystok 2004, s. 15–27.

³⁰⁴ K. Dolińska, *Teoretyczne i metodologiczne aspekty badania sąsiedztwa na pograniczu*, w: *Sąsiedztwa III RP – Czechy. Zagadnienia społeczne*, red. M. Dębicki, J. Makaro, Wrocław 2013, s. 244.

³⁰⁵ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza – pogranicza literatury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 11.

je o przekleństwo życia „pomiędzy”, „w traumatycznej przestrzeni zawieszenia, zamknięcia i nieprzyjaznej konfrontacji”³⁰⁶, gdzie ludzie koncentrują swoją uwagę na peryferyjności, opuszczeniu przez centra, cywilizacyjnym upośledzeniu oraz na hermetycznym zamknięciu i wyobcowaniu egzystencjalnym całych zbiorowości oraz identyfikujących się z nimi pojedynczych ludzi. Jak twierdzi badaczka, status peryferii jest deprymujący, a ich charakter nie jest statyczny ze względu na istnienie „podstawowej dychotomii: konieczności nieustannego wyboru pomiędzy ksenofobicznym zamknięciem w świecie ideologii a doświadczeniem tolerancji wobec Innego; doświadczeniem niejako „wymuszonym” przez sam fakt egzystencji w niejednoznacznej codzienności pogranicza”³⁰⁷.

Literatura powstająca na peryferiach jest próbą konfrontacji wobec makrohistorii, próbą przewyciężenia osamotnienia i wyobcowania, niedopasowania do żadnego z dyskursów. Niekiedy może być też zaliczana do literatury „małych ojczyzn” (serb. *zavičaj*, niem. *Heimat*) lub literatury korzennej, opisując przestrzenie, które według Ewy Wiegandt „budowane są na przekór narodowej świadomości, ich patriotyzm jest wspólnotowy, ogólnoludzki i wymierzony w nacjonalistyczne ideologie”³⁰⁸. Nieodłączną cechą pograniczy, stanowiącą główną motywację do szukania odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość, jest zaś zagadnienie pamięci i amnezji historyczno-kulturalnej”³⁰⁹, którą twórczość ta problematyzuje. Kazimierz Brakoniecki zauważa, że „właśnie to poszukiwanie zarazem prywatne, rodzinne, narodowe, uniwersalne i europejskie – stało się lekcją moralnego uczestniczenia w dwudziestowiecznej trudnej historii”³¹⁰. Zamiast dotychczas przyjętej terminologii stosuje on określenie „ponowoczesna literatura regionalna”, którą charakteryzuje według niego świadomość rozpadu wielkich narracji oraz poszukiwanie odpowiedzi o sens życia. Elżbieta Dutka tak opisuje termin Brakonieckiego:

„Ponowoczesna literatura regionalna”, czyli – jak dodaje poeta – „po prostu ogólnoludzka”, oznacza łączenie prywatnych lekcji historii i regionów z powszechnymi lekcjami historii i epok. Reinterpretacja rzeczywistości (małej, dużej, politycznej i metafizycznej), komunია żywych

³⁰⁶ Ibidem, s. 12.

³⁰⁷ Ibidem, s. 11.

³⁰⁸ E. Wiegandt, *Historia duża i mała*, w: Eadem, *Niepokoje literatury. Studia o prozie polskiej XX wieku*, Poznań 2010, s. 109. Więcej na ten temat patrz: E. Wiegandt, *Literatura ojczyzn prywatnych po 1989 roku*, w: *Konteksty polonistycznej edukacji*, red. M. Kwiatkowska-Ratajczak, S. Wysłouch, Poznań 1998, s. 308–314; E. Wiegandt, *Temat „małych ojczyzn” a mityzacja powieści*, w: *Wariacje na temat. Studia literackie*, red. J. Abramowska, A. Czyżak, Z. Kopeć, Poznań 2003, s. 311–321.

³⁰⁹ E. Wiegandt, *Historia duża i mała...*, op. cit., s. 108.

³¹⁰ K. Brakoniecki, *Ponowoczesny regionalizm*, „Nowy Nurt”, nr 8, 1996, s. 1. Cyt. za: E. Dutka, *Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przełomu wieków XX i XXI*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011, s. 18.

i umarłych ludzi, idei, religii dokonuje się w określonych miejscach. W „konkretach metafizycznych” (tzn. biografiach rzeczy, okolic, ludzi i czasów) przejawia się to, co uniwersalne³¹¹.

Szukanie siebie w podwójnie peryferyjnym rozdarcu, wątpliwości i niejednoznaczne odpowiedzi pełne poczucia winy Dąbrowska-Partyka nazywa egzystencją autentyczną. Jest ona nośnikiem pamięci o własnych i cudzych przewinieniach oraz zasługach, staje się „projektem, a po części być może zapisem, takiego stanu świadomości kultury, który uwalnia ją od dojmującego kompleksu peryferyjności, drugorzędności, od agresywnie ksenofobicznego stosunku do inności (...)”³¹². Bywa więc tak, że uczucie peryferyjności będzie uznane za wartość, pozytywny element tożsamości, która charakteryzuje się poczuciem swojskości, niedostępnej dla centrów. Niekiedy jednak uświadomienie sobie faktu uwolnienia od dominującego kompleksu peryferyjności nie zdejmuje trudnej świadomości bycia samotnym odmieńcem. Czasami jest to tak trudne, że doprowadza do „rozpadu osobowości (czyli zagubienia indywidualnego aspektu tożsamości)”³¹³.

Niewątpliwie charakterystyką przestrzeni pogranicza jest synkretyzm i konfrontacja. Z perspektywy centrum pogranicze jest też przedstawiane jako przestrzeń, która może niepokoić ze względu na niedostępność i obcość. Jak podkreślał Frederik Barth „tworzenie granic zawiera w sobie zarówno samoprzypisanie, jak i przypisanie dokonane przez innych”³¹⁴. Przez zetknięcie się z Innym pogranicze jest więc, z jednej strony, miejscem wyostrowania się stereotypów, a z drugiej zaś, szansą na ich rewizję dzięki indywidualnym doświadczeniom poznania odmiennych poglądów, zwyczajów i kultur. Dąbrowska-Partyka tak opisuje mieszkańca peryferii:

Człowiek pogranicza jest postacią kulturowo synkretyczną, niezależnie od swoich chęci i woli. Jakkolwiek nie ustaliłby swojej tożsamości, oglądany z perspektywy wybranego przez siebie centrum zawsze pozostanie „trochę obcy”, najczęściej „gorszy” np. prowincjonalny zapóźniony cywilizacyjnie), często „niezrozumiały”, „skażony” codziennym kontaktem z obcością. Przydzielą mu zatem los postaci wyobcowanej i dwuznacznej, chyba że zgodzi się bez reszty wcielić w którąś z podstawowych, przewidzianych dla siebie ról: „obrońcy granic” albo „renegata”³¹⁵.

Niezależnie od tego, czy człowiek pogranicza przyjmuje swoją peryferyjną tożsamość za atut, czy raczej jest ona dla niego ciężarem nie do uniesienia, nie ma możliwości pozbycia się jej. Wszędzie

³¹¹ E. Dutka, *Zapisywanie miejsca...*, op. cit., s. 18-19.

³¹² M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza...*, op. cit., s. 21.

³¹³ Ibidem, s. 36.

³¹⁴ F. Barth, *Grupy i granice etniczne. Społeczna organizacja różnic kulturowych*, tłum. M. Głowacka-Grajper, w: *Badanie kultury. Elementy teorii antropologii. Kontynuacje*, red. M. Kempny, E. Nowicka, Warszawa 2004.

³¹⁵ Maria Dąbrowska-Partyka, *Literatura...*, s. 35.

poza pograniczem widziany jest jako gość, który nie przynależy do dominującego dyskursu centrum. Jego los można by nazwać losem banity, niezależnie od tego, czy identyfikuje się ze swoim przeznaczeniem, czy nie³¹⁶. Polska literaturoznawczyni we wspomnianym już znaczącym dziele *Literatura pogranicza – pogranicza literatury* zawarła fundamentalne dla peryferii pytanie o istotę pogranicznej tożsamości:

Zgoda na swoistą wielostronną alienację wobec wszystkich aktywnych na jego obszarze centrów jest więc paradoksalnym, ontologicznym fundamentem przestrzeni pogranicza. Czy oznacza to, że jest ono obszarem, w obrębie którego tożsamość ulega zawieszeniu albo staje się wręcz niemożliwa? Przestrzenia wyobcowania i relatywizmu, stanowiących cenę przetrwania? Przestrzenia, w której autoidentyfikacja jest niemożliwa, bowiem każdorazowe jej dokonanie musi przynieść tragiczne następstwa? Żadna próba odpowiedzi na tak postawione pytania z pewnością nie przyniesie zadowalających rozstrzygnięć. Specyfiką pogranicza jest przecież właśnie jego polifoniczna, policentryczna i wielojęzyczna tożsamość. Warunkiem jego istnienia, a więc i najważniejszym wyznacznikiem tej tożsamości jest współzycie: kultur, modeli cywilizacyjnych i innych struktur społecznej egzystencji. To współistnienie jest naturalnym polem nieustannej konfrontacji i konfliktu, tym ostrzejszego, im silniej społeczności pogranicza utożsamiają się z różnymi współlokalnymi na jego obszarze centrami. Podstawowa opozycja kultury: podział na przestrzeń swoją i obcą, ulega wówczas drastycznemu wyostreniu. Obcość zagarnia nawet to, co zostało już oswojone długim współzyciem. Równocześnie zaś - ten obszar „obcości odnowionej” staje się przedmiotem wrogości i przestrzenią podboju. „Sąsiad”, którego inności możemy nie lubić, ale z którą nauczyliśmy się współżyć, zamienia się we wroga, w „obcego”, którego trzeba zwyciężyć i usunąć poza granice „tylko naszego” - choć przecież dotąd wspólnego - świata³¹⁷.

Pozorna różnorodność treści, form i przekazu literatury peryferyjnej mogłaby rodzić pytanie o sposób jej analizy. Jednocześnie Dąbrowska-Partyka zauważa, że większość tych opowieści cechuje: „charakterystyczna konstrukcja artystycznej przestrzeni, powtarzalność motywów i wątków, specyficzny typ autora-narratora-bohatera, (...) którego autobiograficzne ślady wciąż napotykamy w wykreowanym przez literaturę świecie pogranicza”³¹⁸. Polska literaturoznawczyni proponuje cztery modele literackiego ujmowania kultury pogranicza: 1) zawieszenie, przekleństwo życia „pomiędzy”, 2) wymiar wartości pozytywnej i akceptowanej, chociaż naznaczona jest rysem tragicznego konfliktu i poczuciem winy, 3) hermetyczne środowisko niedostępne dla przybyszów z zewnątrz, stosujące specyficzną strategię przemilczenia, niezauważania obcych, 4) pochwała swojskości i sprzeciw wobec homogenizujących wyobrażeń, które dotyczą własnej tradycji i tożsamości³¹⁹.

³¹⁶ Ibidem, s. 69.

³¹⁷ Ibidem, s. 37.

³¹⁸ Ibidem, s. 11.

³¹⁹ Ibidem, s. 12-13.

Podwójne peryferie są dla mnie tożsame właśnie z kategorią pogranicza, które również zakłada rozdarcie, bycie pomiędzy, dlatego stosuję te pojęcia zamiennie. Jednak to w pierwszym członie terminu (podwójne) bardziej wybrzmiewa ich zależność od dwóch centrów, choć znaczeniowo drugi człon (peryferie) oczywiście też to powiązanie zawiera. Kluczowe w teorii zależności jest to, że skupia się ona na relacji między centrum a peryferiami i przez tę relację próbuje ją zrozumieć. Niezwykle ważna jest dla mnie właśnie polityka relacji, a zatem nie samo skoncentrowanie się na analizach wyłącznie społeczności lokalnych (Boszniaków w Sandżaku, czy Węgrów w Wojwodinie), ale wyjście poza ich granice, czyli badanie ich relacji z centrum, a właściwie z centrami. Spojrzenie z zewnątrz jest niezwykle istotne, ale równie ważne jest spojrzenie wewnętrzne. Innymi słowy, jak mówi Blagojević Hughson, wiedza „z dołu” ma być zintegrowana z wiedzą „z góry”³²⁰. Metaforycznie można by określić tę metodę badań jako wypracowanie techniki zwierciadła. Aby określić czym jest centrum, należy zobaczyć jego obraz z perspektywy peryferii. Analogicznie, aby zrozumieć zawiłości lokalności, należy zobaczyć jej „odbicie” w centrum. Są to właściwie założenia podstawowe dla imagologii.

W badaniach imagologicznych, związanych przecież z pograniczem, często używane jest słowo „obraz”, które ma charakter językowy i oznacza jakiś konkretny zbiór słów służących przedstawianiu Innego i komunikacji³²¹. Imagolodzy zgadzają się co do tego, że każdy obraz jest odbiciem świadomości o „jakimś Ja w odniesieniu do Innego, o jakimś Tutaj, w odniesieniu do jakiegoś Tam“ (*nekom Ja u odnosu na Drugog, o nekom Ovde u odnosu na neko Tamo*³²²). Opisując Innego, zawsze w tym samym czasie dajemy do zrozumienia, czym my sami jesteśmy. Ewa Nowicka dowodziła z kolei, że wystarczy zdefiniować tylko jeden element opozycji „swojskość” – „obcość”, aby zrozumieć jej drugi człon³²³. Jak zauważył Hugo Dyserinck, belgijski komparatysta i imagolog, każdy obraz drugiego kraju (narodu) ma podstawy wpisane w obraz własnego kraju, co znaczy, że hetero-obrazy i auto-obrazy istnieją wspólnie i są ze sobą nierozłączne³²⁴. Rozpoznał on i określił relatywizm obrazów jako esencję imagologii, która bada

³²⁰ M. Blagojević Hughson, *Poluperiferija i rod...*, op. cit., s. 83.

³²¹ D. A. Pažo, *Od kulturoloških predstava do imaginarijuma*, tłum. Pavle Sekeruš, s. 17. Korzystam tu z maszynopisu, który jest przygotowanym do druku tłumaczeniem tekstu Daniela-Henri Pageauxa na język serbski, stąd taki zapis nazwiska badacza.

³²² Ibidem, s. 4.

³²³ E. Nowicka, *Wprowadzenie. Poznawanie swojskości i obcości*, w: *Inny – obcy – wróg*, red. E. Nowicka, J. Nawrocki, Warszawa 1996, s. 23.

³²⁴ H. Dyserinck, *Imagology and the Problem of Ethnic Identity*, „Intercultural Studies”, no.1, 2003, <http://www.intercultural-studies.org/ICS1/Dyserinck.shtml>, [data dostępu: 3.2.2022], s. 5.

reprezentatywne przedstawienia jako strategie tekstualne i dyskurs, a nie zajmuje się stwierdzaniem, czy są one prawdziwe³²⁵. Chciałabym zaproponować tutaj powiązanie podejścia imagologicznego z geopoetyką, która jedno ze swoich źródeł ma właśnie w imagologii. Jak zauważył francuski komparatysta Pageaux, z antropologii strukturalnej pochodzi kilka kwestii, które leżą w kręgu zainteresowań imagologii, a między innymi:

analiza vremensko-prostornog okvira s ciljem da se razumeju narativne strategije koje se služe osama vremena i prostora. Naime, prostor i vreme nisu samo tvorci deskriptivne slikovitosti; njihov odnos prema sistemu likova i pripovedaču, prema Ja koje je ponekad zamena za pisca kao javnog čoveka, može biti eksplikativan: ilustrativni podatak, ako je on uopšte samo to, ustupa mesto strukturišućoj instanci priče³²⁶.

analiza ram czasoprzestrzennych w celu zrozumienia strategii narracyjnych, wykorzystujących osie czasu i przestrzeni. Otóż, przestrzeń i czas nie są wyłącznie twórcami obrazowości deskryptywnych; ich stosunek do systemu postaci i narratora, do Ja, które czasami zastępuje pisarza jako figurę publiczną, może się okazać pomocny w interpretacji: dane przykładowe, jeśli się tylko do tego sprowadzają, ustępują miejsca strukturyzującej instancji opowieści.

Uwaga, jaką poświęcono przestrzeni w tych badaniach, przyczyniła się do tego, że na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku nastąpił w humanistyce tzw. zwrot przestrzenny (ang. *spatial turn*, srb. *prostorni obrt*). W teorii społecznej istniały już oznaki tego zwrotu, ale do tamtego momentu topografia nie była przedmiotem zainteresowania większości naukowców. Wcześniejsze badania społeczeństwa nie były wówczas na tyle osadzone w kontekście przestrzeni, a znacznie bardziej skupiały się na czasie. Główni inicjatorzy nowego podejścia, tacy jak Henri Lefebvre, Michel Foucault, Michel de Certeau, Marc Auger, Edward Soja i inni, rozumieli codzienne zdarzenia, aktywność człowieka jako czynniki wytwarzające przestrzeń, ale mieli też świadomość, że wytworzona przestrzeń wpływa na nasze życie i determinuje niektóre działania ludzi w niej funkcjonujących. Struktura przestrzenna jest więc powiązana z relacjami społecznymi, ponieważ miejsce to nie tylko koncepcja fizyczna, „miejsce na mapie, ale także przestrzeń wyobrażona, kategoria mentalna, układ odniesienia w konstrukcji tożsamości” (*mesto na mapi, već je ono i imaginarni prostor / mentalna kategorija, referentni okvir u izgradnji identiteta*³²⁷).

³²⁵ J. Leerssen, *Imagology: History and method*, w: *Imagology. The cultural construction and literary representation of national characters. A critical survey*, red. M. Beller, J. Leerssen, seria „Studia Imagologica”, Volume 13, 2007, s. 27.

³²⁶ D. A. Pažo, *Od kulturoloških predstava...*, op. cit., s. 18.

³²⁷ L. Rogač Mijatović, *Od „prostornog obrta” ka kulturnoj topografiji železnice Balkana*, „Mapping Balkan Routes: Literary, Cultural and Linguistic Landscapes - European Perspectives”, 2, 2001, s. 150.

Według Daniela-Henri Pageaux przestrzeń zewnętrzna może być odzwierciedleniem wewnętrznej przestrzeni Ja opowiadacza, wyrażającym jego mentalny krajobraz. Relacje między przestrzenią geograficzną i psychologiczną można ustalić właśnie poprzez analizę elementów przestrzennych, którym w literaturze nadano określone wartości. W ten sposób, poprzez symbolizację przestrzeni, imagologia prowadzi do ogólnej nauki o miejscu³²⁸. Zwrot przestrzenny wiąże się także z poststrukturalizmem i jego powątpiewaniem w jednostronne narracje historyczne i uniwersalne wyjaśnienia³²⁹. Z tego wyłania się ważna cecha pojęcia przestrzeni w badaniach humanistycznych, a mianowicie jej związek z polityką. Jak ocenia Lefebvre:

„Prostor nije naučni predmet odvojen od ideologije i politike; on je uvek bio deo politike i strategije. Ako prostor ima neki prizvuk neutralnosti i indiferentnosti u pogledu svog sadržaja, i ako se zbog toga čini da je >>čisto<< formalan, da je sažetak racionalne apstrakcije, to je upravo zato što je okupiran i iskorišćen i što je već bio žarište nekadašnjih procesa čiji otisci na pejzažu nisu uvek vidljivi. Prostor se oblikuje i formira od istorijskih i prirodnih elemenata, ali to je politički proces. Prostor je politički i ideološki. To je proizvod doslovno ispunjen ideologijom³³⁰.

„Przeźrenie nie jest kategorią naukową oddzieloną od ideologii i polityki; zawsze była częścią polityki i strategii. Jeśli przeźrenie emanuje neutralnością i obojętnością na swoją treść i jeśli z tego powodu wydaje się być >>czystą<< formalnością, będącą podsumowaniem racjonalnej abstrakcji, to właśnie dlatego, że została zawłaszczona oraz wykorzystana i była już ogniskiem dawnych procesów, których ślady nie zawsze są widoczne w krajobrazie. Przeźrenie kształtuje się i formuje z elementów historycznych i przyrodniczych, ale jest to proces polityczny. Przeźrenie jest polityczna i ideologiczna. Jest to produkt dosłownie wręcz przepełniony ideologią.

Znany postmodernistyczny geograf polityczny i teoretyk urbanistyki Edward Soja podkreśla, że miasta różnią się od siebie nie tylko wielkością, gęstością, heterogenicznością, ale przede wszystkim większym lub mniejszym dostępem do władzy społecznej. Miasta jako wyspecjalizowane aglomeracje węzłowe stają się ośrodkami kontroli, dominującymi „poprzez subtelną geografie zamykania, ograniczania, nadzoru, podziału, dyscypliny społecznej i zróżnicowania przestrzennego” (*putem suptilne geografije ogradiivanja, ograničavanja, nadziranja, podela, društvene discipline i prostorne deferencijaije*³³¹).

³²⁸ D. A. Pažo, *Od kulturoloških predstava...*, op. cit., s. 19.

³²⁹ S. Radović, *Poimanje fizičkog prostora u društvenoj teoriji: mogućnost sociološke analize prostorne dimenzije grada*. „Sociologija”, 58(1), 2016, s. 152.

³³⁰ H. Lefebvre, *Reflections on the Politics of Space*, „Antipode”, 8, 1976, s. 31. Cyt. za: E. Sodža, *Postmoderne geografije. Reafirmacija prostora u kritičkoj socijalnoj teoriji*, tłum. R. Mastilović, Centar za medije i komunikacije, Fakultet za medije i komunikacije, Beograd 2013, s. 111.

³³¹ E. Sodža, *Postmoderne geografije...*, op. cit., s. 205.

W sferze imagologii lub też wyobraźniowej geografii (na przykład u Edwarda Saïda) plasuje się także polityka miejsca, czyli pytanie o znaczenie literackich reprezentacji przestrzeni w tworzeniu wyobrażenia związanego z konstruowaniem tożsamości etnicznych i narodowych³³². Inną konsekwencją zwrotu przestrzennego było przeddefiniowanie relacji między literaturą a geografiami. Badania nad pojęciem przestrzeni, miejsca, miasta, regionu w literaturze przyniosły nowe podejście metodologiczne – geopoetykę. Opisuje ona interakcje między praktyką literacką a przestrzenią geograficzną i jest jednocześnie cechą twórczości literackiej konkretnego autora oraz metodą interpretacyjną skupiającą się na geograficznych wymiarach tekstu literackiego³³³.

Wspomniany na wstępie zwrot przestrzenny umożliwia negację opozycji binarnych i ruch w kierunku hybrydycznych koncepcji przestrzeni trzecich³³⁴. Koncepcja ta została opracowana przez wielu badaczy, takich jak Foucault, Lefebvre, Bhabha, Soja. „Trzecie przestrzenie” to konstrukty, w których ideologiczne podziały ujęte w alternatywną formułę „albo-albo” są znoszone, a w zamian powstaje miejsce o wyjątkowej otwartości, umożliwiające wielość punktów widzenia na zasadzie koniunkcji „i-i”. Jest to również cecha charakterystyczna i ciekawa „konstrukcja nośna” dla podwójnych peryferii. Z perspektywy trzeciej przestrzeni przyglądamy się miejscom realnym i wyobrażonym, które odzwierciedlają zarówno wewnętrzne życie jednostki, jak i jej zewnętrzne funkcjonowanie. Według amerykańskiego socjologa i teoretyka kultury symbolicznej Frederica Jamesona, literatura Trzeciego Świata ma zawsze charakter polityczny właśnie dlatego, że jest to literatura pisana przez przedstawicieli grupy pozbawionej władzy. Vladimir Arsenić cytuje słowa Jamesona: „Teksty z Trzeciego Świata, nawet te pozornie prywatne (...) mają z konieczności wymiar polityczny w postaci alegorii narodowej: opowieść o osobistym, indywidualnym losie jest zawsze alegorią skonfliktowanej sytuacji w kulturze publicznej i społeczeństwach Trzeciego Świata”³³⁵ (*Tekstovi iz Trećeg sveta, čak i oni koji su naizgled privatni (...) nužno projektuju političku dimenziju u formi nacionalne alegorije: priča*

³³² E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014, s. 56.

³³³ Ibidem, s. 91.

³³⁴ M. Piasecka, *(Geo)poetyka marzenia. Utopia – heterotopia – trzecia przestrzeń*, w: *Utopia a edukacja*, red. R. Włodarczyk, tom IV, Wrocław 2020, s. 189.

³³⁵ F. Jameson, *Third-World Literature in the Era of Multinational Capitalism*, „Social Text”, No. 15, Autumn 1986, s. 69. Cyt. za: V. Arsenić, *Laslo Vegel i „manjinska književnost”*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, s. 33. (ss. 31-40). Arsenić powołuje się na Jamesona w kontekście trzeciej przestrzeni, za jaką uważa Wojwodinę, trudno jednak dosłownie uznać ten region za część Trzeciego Świata. Wydaje się, że serbski badacz podaje ten przykład na zasadzie analogii, bowiem podobną tezę można postawić w przypadku literatury powstającej na peryferiach.

o privatnoj pojedinačnoj sudbini uvek je alegorija sukobljene situacije unutar javne kulture i društva Trećeg sveta). Amerykański badacz nieodzwornie łączy tworzenie trzeciej przestrzeni z mniejszościami i dodaje, że „pisarz Trzeciego Świata jest zawsze intelektualistą (politycznym)”³³⁶ (*pisac Trećeg sveta uvek je (politički) intelektualac*).

Główną zasadą geopoetyki jest zawieszenie między „geo” a „poetyką”. Chodzi „o zachowanie równowagi, a zarazem napięcia między podmiotem (biografia), rzeczywistością (geografia) i językiem (twórczość literacka, wyobraźnia) bez eliminowania żadnego z elementów tej dynamicznej konfiguracji”³³⁷. Celem badań geopoetycznych jest rozumienie czytania jako aktu performatywnego, czyli konfrontacji świata przedstawionego w dziele literackim z rzeczywistością pozaliteracką. To samo mówi Pageaux, stwierdzając, że „należy sprawdzić, czy tekst literacki pasuje czy nie do jakiejś sytuacji społecznej i kulturowej“ (*treba videti da li se književni tekst podudara ili ne sa nekom društvenom i kulturnom situacijom*)³³⁸.

W takim właśnie wielostopniowym, uwzględniającym zaprezentowane tu kategorie kluczu metodologicznym dokonam analizy przykładów literatury podwójnych peryferii – Wojwodiny i Sandzaku.

³³⁶ Ibidem.

³³⁷ Ewa Rybicka, *Geopoetyka...*, op. cit., s. 163-164.

³³⁸ D. A. Pažo, *Od kulturoloških predstava...*, op. cit., s. 21.

Rozdział drugi

2. Rywalizacja krajobrazów pamięci. Serbska ideologia nacjonalistyczna według filarów ugruntowanego nacjonalizmu na przykładzie relacji centrum-peryferie

2.1. Charakterystyka serbskiej tożsamości narodowej

Zanim przejdę do pierwszego elementu moich badań, konieczne jest przedstawienie czołowych komponentów serbskiej tożsamości narodowej. Nie będę jednak pochylać się nad jej historycznym rozwojem³³⁹, przedstawię tylko fundamentalne części składowe wymieniane przez badaczy. Jak już wspomniałam w rozdziale metodologicznym, podstawowymi składnikami tożsamości są mit oraz pamięć. Za dwa najważniejsze serbskie archetypy mityczne większość badaczy uważa **mit kosowski** oraz **mit świętosawski**, które z kolei zbudowane są z kilku toposów: 1. **topos ofiary i męczeństwa** – serbska Golgota, 2. **topos wybraństwa narodu** – królestwo niebieskie, 3. **topos poświęcenia** – gloryfikacja śmierci, 4. **topos raju utraconego** – serbska ziemia jako terytorium święte, którego granice wyznaczają serbskie groby, 5. **topos wodza i nauczyciela jako nieomylnego przywódcy**³⁴⁰ oraz 6. **topos zdrady i spisku**. Mit kosowski swoje źródła ma w wydarzeniu historycznym, jakim była bitwa na Kosowym Polu, która odbyła się 28 czerwca 1398 roku, w dzień św. Wita (*Vidovdan*). Walczyły w niej sprzymierzone wojska chrześcijańskie pod wodzą serbskiego księcia Lazara Hrebeljanovicia przeciwko armii imperium osmańskiego pod przywództwem Murata I. Większość badaczy jest zdania, że bitwa pozostała nierozstrzygnięta, jednak jej pewnym efektem – choć nienatychmiastowym – było zajęcie słowiańskich terenów przez imperium osmańskie³⁴¹. Ponieważ największej ilości informacji na temat tej bitwy dostarcza serbska epika ludowa spisana przez Vuka Karadžicia (1787-1864), to właśnie ona stanowi trzon kosowskiego mitu³⁴². Według legendy książę Lazar miał mieć przed bitwą widzenie, ukazał mu się boży wysłannik. Serbski przywódca zawarł wtedy z Bogiem

³³⁹ Na ten temat powstały liczne publikacje naukowe, na które będę się tutaj powoływać, a które wymienione zostały już w podrozdziale „Stan badań”.

³⁴⁰ Por. R. Bugarski, *Mitologizacija političkog...*, op. cit., s. 285-293, D. Gil, *Naród (Serbia)*, w: *Leksykon idei wędrownych...*, op. cit., s. 189-190.

³⁴¹ Wielość historycznych narracji na temat tej bitwy oraz mała ilość jakiegokolwiek rzetelnych danych historycznych powoduje nagromadzenie różnych wersji oraz tłumaczeń tego wydarzenia. Niektórzy twierdzą nawet, że taka bitwa nie miała miejsca. Na ten temat obszernie pisze Magdalena Rekść swoim studium. Por. Eadem, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 301-306.

³⁴² O roli Vuka Karadžicia w nadaniu kosowskiej epice znacznie ważniejszej roli niż ta, którą zajmowała ona w tradycji ustnej zob. A. Pavlović, *Imaginarni Albanac...*, op. cit., s. 47-54.

przymierze, w którym wybrał dla siebie i całego serbskiego narodu królestwo niebieskie w zamian za królestwo ziemskie (*kosovski zavet*). Ofiarowanie życia doczesnego w zamian za wieczną chwałę w niebie było charakteryzowane jako czyn wyjątkowy, a męczeńska śmierć księcia Lazara (wraz z innymi poległymi) jako akt poświęcenia – śmierć była tu jednak początkiem życia wiecznego. Tym samym naród serbski stał się narodem wybranym, by bronić chrześcijaństwa przed islamem. Powiązanie tego wydarzenia z elementem religijnym wynikało ze sposobu, w jaki ludzie tłumaczyli sobie świat w średniowieczu i było działaniem naturalnym, wynikającym z „symbiozy Cerkwi i Państwa, wyrastającej z religijno-politycznej koncepcji serbskiego prawosławia”³⁴³. Topos narodu wybranego jest idealnym przykładem sakralizacji etnosu serbskiego. Jednak późniejsze, zwłaszcza XIX-wieczne interpretacje, wskutek procesu etniczacji religii doprowadziły do uznania tego przekazu za główny mit narodotwórczy i w pełni go wykorzystały. Jak pisze Magdalena Reksć, „mit narodowego męczeństwa jest bowiem nieprawdopodobnie silnie powiązany z pierwiastkiem religijnym, pozwala sakralizować dzieje narodu”³⁴⁴. Wtedy też Lazara zaczęto utożsamiać z Chrystusem, jego przymierze i śmierć poległych z ukrzyżowaniem, Golgotą. Także postać Miloša Obilicia, bohatera serbskiej epiki, który według tradycji³⁴⁵ zabił sultana, wpisuje się w ten dyskurs. Zgodnie z powszechnie uznanym przekazem, z jednej strony bitwę uznaje się za ogromną przegraną, a z drugiej zaś, „z owego mitycznego wyboru duchowego zwycięstwa uczyniono jedyny słuszny wzorzec postępowania prawego Serba, niebojącego się w momencie najwyższej próby heroicznej walki o wzniosłe ideały – wolność, niepodległość, prawosławie”³⁴⁶. Cechą charakterystyczną powyższego mitu, jak i wszystkich opisanych tutaj toposów wchodzących w jego skład, jest cykliczność. Był on przywoływany wielokrotnie przez przedstawicieli elit, polityków i duchownych w celu „pobudzenia ducha narodu“, czyli – mówiąc językiem naukowym – reprodukcji tożsamości narodowej. Umożliwiało im to wtedy oparcie retoryki w ugruntowanej przestrzeni mitycznej. Takim przykładem może być np. początek II wojny światowej w Serbii, gdzie sprzeciwiano się układom rządu z państwami Osi. Głoszone wtedy hasła „lepszą wojną niż pakt, lepszy grób niż niewolnik“ (*bolje rat nego pakt, bolje grob nego rob*) wpisywały się w dyskurs,

³⁴³ D. Gil, *Prawosławie...*, op. cit., s. 20. O

³⁴⁴ M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 306.

³⁴⁵ Nie istnieją historyczne dowody na istnienie tej postaci. Por. T. Džuda, *Srbi: istorija, mit i razaranje Jugoslavije*, tłum. L. Bajić, Dan Graf, Beograd 2003, s. 28.

³⁴⁶ M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 310.

który swoimi słowami potwierdził także patriarcha serbski Gavriilo, mówiąc że w 1941 roku Serbowie ponownie wybrali „królestwo niebieskie – królestwo prawdy, sprawiedliwości, narodowej potęgi i wolności”³⁴⁷. Kolejnym przykładem jest zaś retoryka elit symbolicznych i politycznych z końca lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, zwłaszcza przemowy związane z rocznicą 600-lecia bitwy na Kosowym Polu (np. wypowiedzi biskupa Jovana³⁴⁸ lub Slobodana Miloševića³⁴⁹) oraz z przechodzącą wtedy renesans tematyką serbskich ofiar poniesionych w czasie II wojny światowej z rąk chorwackich ustaszy (obozy koncentracyjne Jasenovac i Jadovno w NDH zaczęto nazywać serbską Golgotą³⁵⁰). Topos ofiary (w tym przypadku ofiary zmywy Albańczyków i Amerykanów, co wpisuje się też w mit zdrady oraz spisku) był również w serbskim dyskursie podkreślany w kontekście konfliktu z Kosowem w 1999 roku i nalotami NATO. Jak zauważa Magdalena Reksć, „czystki etniczne dotyczące Albańczyków przedstawiano jako kontynuację vidovdańskiego starcia, cykliczność mitycznego czasu pozwala bowiem (...) oblekać nawet najbardziej odległe wydarzenia w barwy współczesności. W owym kosowskim spektaklu Miloševićowi naturalnie przypadła rola Lazara”³⁵¹. Jest to też przykład charakterystyczny dla średniowiecznego pojmowania czasu, nazwanego przez Andersona czasem mesjanistycznym, w którym przeszłość i przyszłość równocześnie spaja się w chwili teraźniejszej³⁵².

Toposy poświęcenia, zawierające w sobie elementy gloryfikujące śmierć, oraz topos raju utraconego były szeroko wykorzystywane w narracji dotyczącej wojny, która wybuchła wskutek rozpadu SFRJ. Walka o terytorium zamieszkiwane przez Serbów była uprawomocniona i uświęcona dzięki przeświadczeniu opartemu na micie kosowskim, jakoby serbska ziemia była terytorium świętym, którego granice wyznaczają serbskie groby należące do członków narodu wybranego³⁵³. Istnienie tego mitu umożliwiało nawiązanie głębokiego, emocjonalnego stosunku do abstrakcyjnego terytorium, z którym z racji jego wielkości osobisty kontakt był niemożliwy³⁵⁴.

³⁴⁷ T. Džuda, *Srbi: istorija...*, op. cit., s. 101. Cyt. za: M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 356.

³⁴⁸ G. Dejzings, *Religija i identitet na Kosovu*, Biblioteka XX vek, Beograd 2005, s. 262. Cyt. za: M. Reksć, *Mity narodowe...*, s. 312.

³⁴⁹ B. Zieliński, *Kosowo w serbskiej kulturze i tradycji*, w: *Język, literatura i kultura Słowian dawniej i dziś*, red. B. Zieliński, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, s. 18; M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 363.

³⁵⁰ M. Reksć, *Mity narodowe...*, s. 246; J. Wygnańska, *Oswajając bałkańskie demony...*, op. cit., s. 67.

³⁵¹ M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 376.

³⁵² B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone...*, op. cit., s. 36.

³⁵³ M. Reksć, *Mity narodowe...*, s. 247.

³⁵⁴ S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa 1984. Cyt. za: W. J. Burszta, K. Jaskułowski, *Nacjonalizm jako myślenie metonimiczne...*, op. cit., s. 12.

Drugim istotnym dla serbskiej tożsamości narodowej mitem jest mit świętosawski (*svetosavlje*), którego podłoże obejmuje postaci pierwszych członków średniowiecznej dynastii Nemanjić. To bowiem właśnie Rastko Nemanjić, czyli św. Sawa jako założyciel Serbskiej Cerkwii Prawosławnej, oraz Stefan Nemanja, protoplasta rodu Nemanjiciów i ojciec narodu serbskiego, są uosobieniem koncepcji harmonijnego współistnienia władzy kościelnej i państwowej autorstwa św. Sawy³⁵⁵. Ze względu na paradygmat założycielski pojawia się w tym wypadku kolejny topos dotyczący postaci wodza i nauczyciela, rozumianego często w charakterze następcy Chrystusa (dlatego jego decyzje są uświęcone). Obie postaci stanowią centralne miejsce w serbskiej mitologii, a ich kult znacznie wyszedł poza ramy zwykłych faktów historycznych. Dorota Gil podaje przykład publikacji autorstwa Mile Medicia z 1998 roku, którą charakteryzuje jako jedną z najbardziej spektakularnych manipulacji ideologicznych. Publicysta zatytułował książkę *Testament Stefana Nemanji*³⁵⁶ oraz opatrzył wspomniany testament dokładną datą powstania: 13 lutego 1200 roku, choć tekst powstał współcześnie i jest jego autorstwa³⁵⁷. W dodatku fragment tego, można by powiedzieć, sfalsyfikowanego dzieła znajduje się w podręczniku do szkoły podstawowej oraz jest w powszechnym użyciu np. podczas patriotycznych akademii w szkołach³⁵⁸. Kolejnymi zaś wcieleniami mitu świętosawskiego są wspomniany już książę Lazar, a także władca Njegoš³⁵⁹. Ze względu na „uznanie średniowiecznej przeszłości za ideał protonarodowej tożsamości”³⁶⁰, mit ten wykorzystywali w swojej retoryce także dwudziestowieczni duchowni, np. Dimitrije Najdanović, biskup Nikołaj Velimirović, ojciec Justin Popović, których radykalnie zideologizowana idea świętosawia (nazywana nawet przez nich samych świętosawskim nacjonalizmem) stanowiła fundament etnonacjonalistycznej ideologii w następnych dziesięcioleciach³⁶¹.

³⁵⁵ I. Lis-Wielgosz, *Władza i rodowód. O wizerunku władcy w staroserbskiej literaturze*, „Poznańskie Studia Sławistyczne”, nr 5, 2013, s. 173–184, a zwłaszcza s. 175.

³⁵⁶ М. Медић, *Завејштања Стефана Немање*, Филип Вишњић, Београд 1998. Cyt. za: Dorota Gil, *Prawosławie...*, op. cit., s. 142.

³⁵⁷ Dorota Gil, *Prawosławie...*, op. cit., s. 142.

³⁵⁸ *Ibidem*, s. 142-143.

³⁵⁹ Petar II Petrović Njegoš (1813-1851) – władca Czarnogóry, duchowny, poeta, autor słynnego dzieła pt. *Górski Wieniec (Gorski venac)*, które stanowi fundament serbskiego dorobku literackiego. Główne przesłanie dotyczy średniowiecznych serbskich przywódców, którzy wskutek grzechu niezgody zostali ukarani klęską w kosowskiej bitwie. Według Njegoša głównym zagrożeniem dla serbskiej jedności są zdrajcy narodu, tzw. *poturice*, czyli słowiańscy bracia, którzy przyjęli islam. Jak zauważa Magdalena Reksć, serbscy ideolodzy chętnie „skorzystali z najbardziej znanych przekazów, by udowodnić swoje racje – i tak stało się z eposem Njegoša, wykorzystywanym do walki z <islamskimi braćmi>”. Por. M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 323.

³⁶⁰ D. Gil, *Naród (Serbia)...*, op. cit., s. 184.

³⁶¹ *Ibidem*, s. 186.

Jak zostało to już zaznaczone, w obu mitach historia narodu-bohatera ukazana jest „na przemian jako ciąg rytualnych śmierci i zmartwychwstania, ciężkich prób i hartowania się w tych próbach, które z ciała narodu wydobywają substancję narodowej tożsamości”³⁶². Dlatego również współcześni aktorzy życia politycznego chętnie sięgają do tych mitów i próbują opierać na nich kreowanie swojego wizerunku. W latach pięćdziesiątych XX wieku robił to Slobodan Milošević czy choćby Vojislav Šešelj, który przyjął nawet tytuł Wojewody (*vojvoda*), a obecnie skutecznie posługuje się wymienionymi toposami Aleksandar Vučić, nad czym pochylę się jeszcze w kolejnych częściach tej pracy.

W tym miejscu jednak chciałabym jeszcze zaznaczyć istnienie ważnego mitu o języku, który na słowiańskich Bałkanach ulegał wielokrotnym przekształceniom: od wspólnoty językowej wszystkich Słowian południowych³⁶³ do popularnego zwłaszcza w ostatnich trzech dziesięcioleciach mitu języka narodowego. Można powiedzieć, że wskutek rozpadu Jugosławii rozpadł się też wspólny dotychczas język, a w jego miejsce powstały cztery języki narodowe: serbski, chorwacki, bośniacki i czarnogórski. Zachodni językoznawcy oraz niektórzy lokalni, jak np. Snježana Kordić³⁶⁴, na ogół zgadzają się co do tego, że pod względem lingwistycznym i typologicznym jest to jeden język w czterech wariantach. Mimo to część polityków oraz członków wpływowych elit symbolicznych kwestionuje ten pogląd, prezentując stanowisko, że każdy naród ma prawo do własnego języka i że te języki, oprócz nazwy, różnią się od siebie. Język został uznany za fundament tożsamości narodowej, który świadczy o odrębności kulturowej³⁶⁵. Zarówno chorwaccy, boszniaccy, jak i czarnogórcy językoznawcy aktywnie działają na rzecz odróżnienia swoich języków od języka serbskiego poprzez wymyślanie nowych słów (jak w przypadku języka chorwackiego), preferowanie turcyzmów i arabizmów (bośniacki) oraz dodanie do alfabetu nowych liter (czarnogórski). Jednak istnienie skodyfikowanego języka, choć niezwykle ważne, nie było samo w sobie dowodem na dostatecznie rozwiniętą kulturę narodową,

³⁶² Ibidem, s. 189-190.

³⁶³ Mit ten w ciągu wieków przyjmował wiele postaci i ukrywał się pod pojęciami takimi jak: język staro-cerkiewno-słowiański, *idioma dalmaticum*, język ilirski, język serbsko-chorwacki (w czasach SHS), a także potwierdzenie istnienia wspólnego języka w czasach Jugosławii z 1954 roku, znane jako *Novosadski dogovor*, w którym stwierdzono, że „narodowy język Serbów, Chorwatów i Czarnogórców jest jednym językiem”. Por. B. Oczkova, *Mit i język. Jak/czy językoznawstwo może kształtować świadomość polityczną i społeczną*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem: 1989-2004*, red. M. Dąbrowska-Partyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 296-298.

³⁶⁴ S. Kordić, *Jezik i nacionalizam*, Durieux, Zagreb 2010.

³⁶⁵ I. Čolović, *Balkany – terror kultury...*, op. cit., s. 33.

była nim natomiast literatura napisana w tym języku³⁶⁶. Spór o język zresztą nieodłącznie związany jest z polemiką dotyczącą literatury. I tak na przykład, jak zauważa Barbara Oczkowa, w części współczesnego serbskiego środowiska naukowego, jako pokłosie idei Vuka Karadžicia pokutuje „mit serbsko-sztokawski, zgodnie z którym cała twórczość pisana w dialekcie sztokawskim należy do literatury serbskiej”³⁶⁷. Kwestie przynależności literatury do dziedzictwa konkretnego narodu są zresztą argumentowane także poprzez miejsce urodzenia pisarza, wyznanie, pochodzenie rodziców itd. Kością niezgody są zwłaszcza ci pisarze, którzy tworzyli w czasie istnienia wspólnego państwa oraz ci, których przypasowanie do jednego narodu nie jest jednoznaczne (np. Ivo Andrić, Meša Selimović, Skender Kulenović, Ivan Gundulić)³⁶⁸. Powiązane z powyższym jest także pismo, będące w krajach byłej Jugosławii wyznacznikiem tożsamości osoby, która się nim posługuje. Cyrylicą piszą bowiem – w kontekście tej pracy – tylko Serbowie. Warto nadmienić, że w Serbii istnieje zjawisko zwane dygrafią, co oznacza, że zarówno cyrylica, jak i łacinka są alfabetami urzędowymi, jednak to cyrylica jest uważana za „bardziej serbską” ze względu na swój symboliczny charakter związany ze źródłowym dla Serbów chrześcijaństwem wschodnim³⁶⁹.

W tym miejscu trzeba jeszcze zaznaczyć, że narracją konstytutywną w kreowaniu wspólnotowej tożsamości jugosłowiańskiej był mit partyzancki, czyli mit wygranej walki z faszyzmem³⁷⁰. Był to element jednoczący wszystkie narody w imię wspólnej walki, czego dowodem było hasło „śmierć faszyzmowi” (*smrt fašizmu*), powtarzane przy każdej niemal manifestacji publicznej³⁷¹, na co odpowiedzią było hasło: „wolność ludowi” (*sloboda narodu*). Jeszcze przed rozpadem Jugosławii elity symboliczne poszczególnych narodów zaczęły kreować dyskurs antykomunistyczny, krytykując Titę i cały system, który w ich oczach zagrażał istnieniu

³⁶⁶ E. B. Vahtel, *Književnost istočne Evrope u doba postkomunizma*, tłum. I. Radosavljević, Stubovi kulture, Beograd 2006, s. 22.

³⁶⁷ B. Oczkova, *Mit i jezyk...*, op. cit., s. 300.

³⁶⁸ Petar Milosavljević proponuje na przykład, aby do serbskiego kanonu literackiego zaliczyć także tych, którzy „związani byli z serbskim środowiskiem i kulturą wyłącznie w taki sposób, że krócej lub dłużej w nim przebywali i funkcjonowali”, zob. П. Милосављевић, *Српски национални програм и српска књижевност*, Нови свет, Приштина 1995, s. 9. Cyt. za: M. Dąbrowska-Partyka, *Tradycja, klasycy, kanon. O współczesnych rewizjach wartości w obrębie literatury serbskiej*, w: *W poszukiwaniu nowego kanonu...*, op. cit., s. 392.

³⁶⁹ Dla porządku należy dodać, że również Chorwaci posiadają swoje pismo symboliczne, jakim jest głagolica – najstarsze znane pismo słowiańskie, natomiast Boszniacy coraz częściej odwołują się do bosančicy – odmiany cyrylicy powstałej w średniowiecznej Bośni.

³⁷⁰ M. Falski, T. Rawski, *Jasenovac, Bleiburg, Vukovar: miejsca pamięci a dyskurs publiczny*, w: *Obóz – muzeum. Trauma we współczesnym wystawiennictwie*, red. M. Fabiak, M. Owsiniński, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013, s. 196.

³⁷¹ Ibidem.

odrębnych tożsamości narodowych. Nastąpiło zupełne odrzucenie oraz demonizacja całego historycznego doświadczenia socjalistycznej Jugosławii³⁷², która rozpoczęła wytwarzanie mitu antykomunistycznego (lub anty-antyfaszystowskiego). Powrócono do wyciszanych przez rząd jugosłowiański tematów dotyczących nierozliczonych zbrodni z czasów II wojny światowej, zaczęto też, jak już wspomniałam, podawać w wątpliwość kwestię jedności języka. Aktorzy życia politycznego, ale także przedstawiciele nauki i sztuki, uznali okres jugosłowiański za najbardziej szkodliwy dla poszczególnych ideologii narodowych. Z tego powodu zaczęto go wymazywać ze zbiorowej pamięci, na przykład w Chorwacji poprzez celowe niszczenie pomników upamiętniających wojnę ludowo-wyzwoleńczą (*Narodnooslobodilačka borba*, NOB). W pozostałych republikach pomniki w większości przypadków przetrwały (poza tymi, które uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych w Bośni), ale można powiedzieć, że zostały porzucone: zaprzestano ich rekonstrukcji, twórcy dyskursu ideologicznego przestali uważać je za ważną część przestrzeni – nie organizowano już w ich pobliżu obchodów dotychczasowych świąt. Sposobów na wyrugowanie części składowych jugosłowiańskiej tożsamości było jednak więcej. Istotnym elementem stały się szkolne podręczniki do historii, w których miniony okres „braterstwa i jedności” (*bratstva i jedinstva*) sprowadzony był do zaledwie kilku zdań, opisujących katastrofalne w swoich skutkach czasy komunizmu. Antyfaszystowskie fundamenty Jugosławii znalazły się więc na fali krytyki, zaczęto doszukiwać się ukrytego patriotyzmu w postaciach do niedawna będących ikonami faszyzmu w Serbii. Tak było na przykład z Milanem Nediciem, przywódcą kolaborującego z III Rzeszą rządu serbskiego. Przede wszystkim jednak wiodącą figurą, która doczekała się społecznej rehabilitacji, była postać Draży Mihailovića. Stało się tak dlatego, że był on najwyraźniejszym symbolem walki z komunistami. Częstym toposem mitu anty-antyfaszystowskiego był także ten odwołujący się do komunistycznych zbrodni, zwłaszcza manipulacje liczbą ofiar partyzantów w poszczególnych republikach po II wojnie – liczba osób, którym komuniści wymierzili karę śmierci za kolaborację oraz miejsca ich pochówku do dziś są tematem chętnie poruszonym w kontekście krytyki minionego reżimu³⁷³. Z podręczników wyrzucono też dotychczas propagowaną literaturę poświęconą walce ludowowyzwoleńczej, która

³⁷² M. Bešlin, *Četnički pokret Draže Mihailovića – Najfrekventniji objekat istorijskog revizionizma u Srbiji*, w: *Politička upotreba prošlosti...*, op. cit., s. 95.

³⁷³ Por. Milan Radanović, *Kontroverze oko kvantifikovanja i strukturisanja stradalih u Srbiji nakon oslobođenja 1944–1945*, w: *Politička upotreba prošlosti...*, op. cit., s. 157-219.

wysławiała partyzantów, a w zamian za to wprowadzono do kanonu teksty „czystych” etnicznie pisarzy lub tych, których uznano za „swoich”³⁷⁴.

Ta krótka, zaledwie szkicowa charakterystyka głównych mitów, które stanowią podstawę serbskiej tożsamości narodowej, wymaga jeszcze uściślenia kilku kwestii. Podkreśliłam już ideologiczne wykorzystanie wspomnianych toposów, jednak znaczna większość opracowań na ten temat dotyczy XIX, XX i (w niektórych przypadkach) pierwszych lat wieku XXI. Dlatego też nie rozwijałam tutaj tej kwestii, podając tylko najważniejsze przykłady³⁷⁵. Jednak w kolejnym podrozdziale chciałabym się skupić na wykorzystaniu tych mitów współcześnie, po 2001 roku, a zwłaszcza w ciągu ostatniej dekady (2012-2022). Cezura roku 2001 wymaga tu jednak dopercyzowania. Zgadzam się z myślą Milivoja Bešlina, który twierdzi, że:

Nakon promene režima oktobra 2000. i izručenja Slobodana Miloševića Međunarodnom krivičnom sudu, esencijalne karakteristike ideologije njegove vlasti i dominantna vrednosna orijentacija društva nisu izmenjeni. Naprotiv, pogrešnom interpretacijom 5. oktobra kao prekretno tačke u rušenja komunizma, stvaraju se uslovi za kondenzovanje i reafirmaciju poraženog srpskog nacionalističkog projekta (...). Prikrivajući nacionalističku suštinu Miloševićevog režima, pa time i istorijski poraz te ideologije u ratovima devedesetih, novi režim je stvarao ideološku podlogu za dovođenje revizionističkog kursa do najizrazitijih i krajnjih manifestacija.

Po zmianie reżimu w październiku 2000 r. i ekstradycji Slobodana Miloševića do Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze, zasadnicze cechy ideologii jego rządu i dominującej orientacji społeczeństwa nie uległy zmianie. Przeciwnie, błędna interpretacja 5 października jako punktu zwrotnego w obaleniu komunizmu stwarza warunki do przewartościowania nieudanego serbskiego projektu nacjonalistycznego (...). Ukrywając nacjonalistyczną istotę reżimu Miloševića, a tym samym historyczną klęskę tej ideologii w wojnach lat dziewięćdziesiątych, nowy reżim stworzył ideologiczną podstawę do doprowadzenia kursu rewizjonistycznego do jego najbardziej wyrazistych i skrajnych przejawów³⁷⁶.

³⁷⁴ Na temat (re)konstruowanego serbskiego kanonu zob. M. Dąbrowska-Partyka, *Tradycja, klasycy, kanon...*, op. cit.; S. Nowak-Bajcar, *Pisarze wobec nacjonalizmu. Dyskusje wokół postaw aktorów społecznych współczesnej serbskiej sceny literackiej*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem*, red. M. Dąbrowska-Partyka, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009. Na temat zmian w podręcznikach z okresu lat dziewięćdziesiątych i początku dwutysięcznych zob. M. Dyras, *Wizja przeszłości narodu w najnowszych serbskich podręcznikach do historii*, w: *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*, red. M. Dąbrowska-Partyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 254; D. Stojanović, *Konstrukcija prošlosti – slučaj srpskih udžbenika istorije*, w: *Ratništvo, patriotizam, patrijarhalnost*, red. R. Rosandic, V. Pešić, Beograd 1994, s. 36.

³⁷⁵ Jak pisze Olivera Milosavljević, główne cechy przypisywane serbskiemu narodowi na przestrzeni wieków można odczytać w jednym zdaniu z 1919 roku: „od Kosowa zaczyna się nowa historia Serbii, historia wielkich prób, długich cierpień, nieustannej walki i niegasnącej chwały” (*od Kosova počinje nova istorija Srbije, istorija velikih iskušenja, duge patnje, neprekidne borbe i neugasne slave*), por. Milutin Nešić, *Srbi i Bugari, Istorijsko-politička rasprava*, Novi Sad 1919. Cyt. za: O. Milosavljević, *U tradiciji nacionalizma...*, op. cit., s. 132. Autorka w swoim tekście opisuje takie kategorie jak: męczeństwo, bohaterskość, umiłowanie wolności, serbski charakter narodowy i wrodzone zalety Serbów (tolerancja, gościnność i towarzyskość, oraz wynikające z nich „wady tych zalet”: naiwność i łatwowierność). Por., s. 132-154.

³⁷⁶ M. Bešlin, *Četnički pokret Draže Mihailovića...*, op. cit., s. 95.

Pragnę więc podkreślić, że przyjęta tu data nie ma na celu wpisania moich badań w rewizjonistyczny nurt, a raczej wręcz przeciwnie. Jest to jedynie cezura czasowa podkreślająca moment, w którym – przynajmniej w teorii – system polityczny zmienił się z komunistyczno-autorytarnego na demokratyczny. Próbuję tutaj pokazać, że szowinizm i nacjonalizm oraz przybierający ekstremalne kształty rewizjonizm historyczny miały się dobrze zarówno przed rokiem 2001, jak i po nim. Powyższy fragment ma na celu wprowadzenie szerszego kontekstu historyczno-społecznego, który niezbędny jest podczas krytycznej analizy dyskursu.

2.2. Ugruntowanie mitów w centrum – przykłady z Serbii centralnej oraz Belgradu

Dyskurs wewnętrzny, skierowany ku członkom narodu serbskiego, najlepiej widoczny jest w stolicy państwa i miejscach homogenicznych, zamieszkanych przez naród serbski. Zaprezentowane w tym podrozdziale przykłady przedstawiam według Maleševiciowskiego podziału na trzy filary ugruntowanego nacjonalizmu. Uważam, że taka klasyfikacja umożliwi szczegółowe przyjrzenie się wszystkim aspektom dyskursywnego kreowania serbskiej tożsamości, które pojawiają się we współczesnym Belgradzie. Jak już wspomniałam, władza koncentruje swoją działalność na „wpływaniu na umysły”³⁷⁷ obywateli, dzięki czemu możliwe jest późniejsze (auto)reprodukowanie treści ideologii nacjonalistycznej przez jednostkę, bez bezpośredniego wpływu władzy. Stąd też niektóre z zaprezentowanych tu przykładów stanowią inicjatywę oddolną (dzieje się tak zwłaszcza w przypadku wpływania na kształt przestrzeni publicznej). Pragnę też zauważyć, że choć pewne elementy zostały przypisane do konkretnego filaru, nie znaczy to, że nie występują też w innym – często bowiem są to kwestie, które są ze sobą powiązane na wielu poziomach i komplementarne.

Władza organizacyjna

Współcześnie wszystkie wspomniane wyżej mity mocno wybrzmiewają w dyskursie elit symbolicznych. Serbska ideologia nacjonalistyczna wpisana jest również w liczne oficjalne

³⁷⁷ T. A. van Dijk, *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society”, 4, 1993, s. 254.

dokumenty, takie jak „Strategia relacji macierzy z serbską diasporą” (*Strategija odnosa matice sa Srbima u dijaspori*, 2011), „Deklaracja o serbskiej przestrzeni kulturowej” (*Povelja o srpskom kulturnom prostoru*), którą podpisali ministrowie edukacji Republiki Serbii i Republiki Serbskiej (BiH) w 2019 roku, „Ustawa o cyrylicy” (*Zakon o ćirilici*, 2021), czy też „Strategia kulturalna Republiki Serbii 2021-2029” (*Strategija kulture Republike Srbije 2021–2029*), przyjęta w 2020 roku. Treści dwóch ostatnich dokumentów wpisują się w opisywane poniżej mechanizmy, natomiast dwa pierwsze zasługują na odrębne opracowanie, gdyż dotyczą działań serbskiego państwa ukierunkowanych na Serbów poza jego granicami, co nie stanowi przedmiotu tej pracy.

Władza dąży do tego, aby ideologia nacjonalistyczna, która ją uprawomocnia, stała się wszechobecna. W tym celu posługuje się interwencją w przestrzeń publiczną, transformując mity w obiekty wizualne. Najlepszym przykładem jest „wskrzyszanie” postaci historycznych będących figurami kultu bohaterskiego³⁷⁸, które w ostatnim okresie nabrało rozmachu. Mit kosowski w postaci pomników reprezentują trzy figury. W 2007 roku powstał pomnik księżnej Milicy (żony Lazara Hrebeljanovicia) w miejscowości Jagodina, w 2016 w Trsteniku, a w 2018 z okazji święta Vidovdan, odsłonięto jej posąg w Kruševcu. Pomnik księcia Lazara również można znaleźć w trzech miejscach. W 2016 roku postawiono go w Kosowskiej Mitrowicy, na terenie Kosowa, również na Vidovan. Wykonana z brązu postać wysoka na prawie osiem metrów, z palcem skierowanym w stronę Gazimestanu³⁷⁹, była darem rządu Republiki Serbii, co zachowywano w tajemnicy do samego dnia odsłonięcia monumentu. W podzielonym mieście, jakim jest Kosowska Mitrowica³⁸⁰, taki symbol wybrzmiał jeszcze mocniej. Poprzez palec Lazara, rząd w Belgradzie wskazuje serbskim przechodniom, że przyczyną ich politycznie niekorzystnej sytuacji w Kosowie jest wydarzenie sprzed kilkuset lat, a nie nieadekwatna polityka Belgradu dzisiaj. Taki sam pomnik wzniesiony został w 2020 roku w miejscowości Ćuprija na drodze prowadzącej z autostrady do miasta. W tym przypadku jednak księżę Lazar wskazuje na monaster Ravanica, który sam ufundował w 1377 roku, a gdzie dziś znajdują się jego szczątki. W roku 2021

³⁷⁸ Na temat obecności postaci z przeszłości w pamięci zbiorowej pisał polski badacz Stefan Czarnowski. Por. Idem, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże*, tłum. A. Glinczanka, w: *Dziela*, tom IV, red. N. Assorodobaj, S. Ossowski, PWN, Warszawa 1956.

³⁷⁹ Gazimestan – wzgórze położone kilka kilometrów od Prištiny obok drogi prowadzącej do Kosowskiej Mitrowicy. Odbyła się tam bitwa na Kosowym Polu w 1389 roku. Obecnie znajduje się tam pomnik upamiętniający to wydarzenie, postawiony w 1953.

³⁸⁰ Miasto podzielone jest na dwie główne części: serbską i albańską. Więcej na ten temat zob. M. Maciulewicz, *Divided Cities. A Case Study of Mitrovica*, Warsaw 2019. Dysertacja doktorska: <https://core.ac.uk/download/pdf/304741145.pdf>, [data dostępu: 30.01.2023].

w miejscowości Kruševac postawiono czterometrowy pomnik tej symbolicznej postaci, choć w mieście tym pomnik księcia Lazara istniał już od 1971 roku. Również syn Milicy i Lazara, despot Stefan Lazarević, doczekał się swojego pomnika w Kruševcu (2020). Następca księcia Lazara jest przedstawiony jako władca siedzący na koniu o podniesionych dwóch przednich kopytach. Jest to przykład pomnika, w którym widać chęć połączenia przedstawienia władcy (korona i płaszcz królewski), kapłana (krzyż w ręku) oraz wojownika (ręka na rękojeści miecza) w jednej figurze. Warto nadmienić, że ręka trzymająca krzyż jest skierowana w stronę Kosowa. Rok później, w 2021, postawiono pomnik Stefana Lazarevicia w Belgradzie przy ulicy Bulevar despota Stefana, choć jego posąg w tym mieście już istniał (pierwszy wzniesiono w 1982 roku).

Memoratywne pomniki zostały też wzniesione głównym postaciom mitu świętosawskiego. Figurę św. Sawy postawiono w 2020 roku w Pančevie na terytorium koszar wojskowych należących do Brygady Specjalnej serbskiej armii. Koszary noszą nazwę imienia Rastka Nemanjicia – jest to imię, którym posługiwał się średniowieczny serbski arcybiskup święty Sava zanim wstąpił do monasteru. Powiązanie wojska z postacią świętego zarówno poprzez nazwę, jak i postawiony pomnik, ma bardzo wymowny charakter – jego celem jest bowiem metaforyczne uświęcenie działań brygady. Rzeźba tego świętego miała stanąć również na głównym placu w miejscowości Kraljevo, jednak za sprawą prezydenta Serbii Aleksandra Vučića władze miasta zrezygnowały z tego planu³⁸¹. Prezydent zaproponował bowiem, aby zamiast pomnika św. Sawy wzniesić tam posąg upamiętniający króla Stefana Pierwokoronowanego. Burmistrz miasta uzasadnił tę decyzję w następujący sposób: „Do tej pory nie mieliśmy ani jednej ulicy, ani jednej szkoły imienia Stefana Pierwokoronowanego. Mamy plac Św. Sawy i szkołę podstawową jego imienia, co oznacza, że w przyszłości pomyślimy też o wzniesieniu pomnika św. Sawy”³⁸². W ostatnich latach widać zatem potrzebę wprowadzania do przestrzeni miejskiej także innych postaci związanych z początkami państwa serbskiego, nie tylko w Kraljevie, ale także w stolicy państwa. Najlepszym tego przykładem jest odsłonięcie pomnika Stefana Nemanji w 2021 roku w Belgradzie, autorstwa rosyjskiego rzeźbiarza Aleksandra Rukavisznikowa. Jest to najwyższy pomnik w całej Serbii (23,5 m), z pewnością też jeden z najbardziej złożonych symbolicznie projektów. Podstawę stanowi pęknięty bizantyjski hełm, który ma symbolizować walkę

³⁸¹ Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/vesti/srbija/3151951/umesto-svetom-savi-u-kraljevu-ce-biti-podignut-spomenuk-stefanu-prvoencanom-odbornici-skupstine-grada-podrzali-inicijativu-predsednika-srbije>, [data dostępu: 13.01.2023].

³⁸² Ibidem. Co ciekawe, pomysł ten do dzisiaj nie został zrealizowany – piszę te słowa w styczniu 2023 roku.

o niezależność przeciwko Bizancjum. Po jego wewnętrznej stronie znajdują się płaskorzeźby przedstawiające sceny z życia Nemanji oraz z historii Serbii pod jego panowaniem. Z hełmu wyłania się symbol władcy – berło wzorowane na zachowanym do dzisiaj, prawdziwym insygnium, które należało do najmłodszego syna Nemanji, św. Sawy. Stefan Nemanja trzyma miecz, choć w pierwotnym zamyśle miał mieć krzyż. Jednak po tym, jak zdecydowano, by przede wszystkim podkreślić jego rolę twórcy państwa, a nie rolę świętego, wybrano miecz skierowany ku górze. Natomiast krzyż został umieszczony na piersiach³⁸³. W lewej ręce postać trzyma pergamin z kilkoma wersetami *Hilandarskiej povelji*³⁸⁴, której obszerny fragment i kilka dodatkowych cytatów znajdują się też na tylnej części berła oraz na hełmie. Ręka postaci ozdobiona jest pierścieniem, a głowa koroną – oba te przedmioty mają symbolizować władzę i tron. Pod pomnikiem znajduje się studnia, która – według słów przewodnika – ma wyobrażać źródło wody i życia, a umieszczone wewnątrz studni lustra mają być obrazem nieskończoności narodu serbskiego oraz jego przetrwania. Na przedniej stronie cokołu, tuż pod figurą pomnika, znajduje się krzyż, jeden z rozpoznawalnych symboli z monastynu Studenica. Na zewnątrz cokołu ukazane są klasztory Studenica i Hilandar, dwie najważniejsze fundacje Stefana Nemanji. Pozostałe płaskorzeźby wzorowane były na serbskich freskach, a jednym z nich jest drzewo genealogiczne rodu Nemanjić – jak powiedział przewodnik – „Stefan był założycielem rodu Nemanjicia, Serbów oraz nas wszystkich”.

Jednym z najbardziej interesujących pomników jest ten postawiony ku czci poległych w 1999 roku, w bitwie na Košarach na terytorium Kosowa i Metohiji. Ufundowano go z dobrowolnych datków i odsłonięto w 2020 roku w Belgradzie. Pomnik autorstwa Miodraga Rogana składa się z trzech rzeźb przedstawiających serbskich żołnierzy w różnych okresach historycznych. Znajduje się tam średniowieczny rycerz, żołnierz z okresu wojen bałkańskich i pierwszej wojny światowej oraz członek Armii Jugosłowiańskiej. Takie połączenie symbolizuje zataczające się koło historii, od której serbski naród nie może się uwolnić – przez siedemset lat temat obrony Kosowa nieustannie powraca i stanowi trzon serbskiej tożsamości narodowej.

³⁸³ W pierwszych miesiącach po odsłonięciu pomnika miasto stołeczne umożliwiło mieszkańcom zwiedzanie go ze specjalnie przygotowanym do tego licencjonowanym przewodnikiem. Wzięłam w tym udział, a przewodnik opowiadał on m.in. o tym, że w krzyżu wiszącym na szyi Nemanji znajduje się relikwia, kawałek krzyża Chrystusa. Tej informacji nie udało mi się jednak nigdzie potwierdzić.

³⁸⁴ *Hilandarska povelja* – dokument z końca XII wieku będący jednym z pierwszych zabytków serbskiego piśmiennictwa. Był to akt fundacyjny monastynu Hilandar na Świętej Górze Atos, gdzie Stefan Nemanja osiadł jako mnich Symeon po tym, jak przekazał władzę synowi. Drugi dokument, o tej samej nazwie, napisał św. Sawa, dodając do niego żywot Nemanji.

Symptomatyczne jest także to, że żadna z postaci nie nosi broni, a jedynie tarcze, na których widnieją symbole serbskiej heraldyki, co ma podkreślić fakt, że Serbowie nigdy nie atakują, a jedynie bronią swojego kraju. Na cokole wyryto nazwiska 108 żołnierzy Armii Jugosłowiańskiej, którzy zginęli w bitwie w 1999 roku. Poprzez taką formę pomnika, ofiary wojny z końca XX wieku zostały wyciągnięte z kontekstu współczesnego konfliktu zbrojnego i wpisane w mityczny dyskurs wiecznego, zbiorowego zagrożenia egzystencjalnego serbskiego narodu.

Pewnego rodzaju nowością, jeśli chodzi o kanon serbskich bohaterów wykorzystywanych do konsolidowania serbskiej tożsamości, jest postać Gavrila Principa³⁸⁵. W 2014 roku władze Belgradu podjęły uchwałę dotyczącą postawienia pomnika tej postaci. Był to prezent od Republiki Serbskiej³⁸⁶. Jak podały media, z inicjatywą postawienia pomnika wyszedł ówczesny premier Serbii Aleksandar Vučić³⁸⁷. Podjęto decyzję, że miejscem, gdzie pomnik miałby stanąć będzie Park Finansowy. Stanowił on miejsce spotkań³⁸⁸ przedstawicieli organizacji Czarna Ręka, której członkiem był Gavrilo Princip. Pomnik został wyrzeźbiony przez Zorana Kuzmanovicia, który wykonał go w dwóch identycznych egzemplarzach. Jeden z nich stanął rok wcześniej we Wschodnim Sarajewie. Dwa takie same pomniki służą wzmocnieniu więzi pomiędzy Republiką Serbską a Serbią, są znakiem rozpoznawalnym, charakteryzują tereny zamieszkałe przez Serbów. Na bokach belgradzkiego postumentu, podobnie jak na jego bośniackiej wersji, wyryty został fragment pieśni autorstwa Gavrila Principa, która brzmi następująco: „Miał wcześniej rację Žerajić³⁸⁹, wędrowny sokół: kto chce żyć, niech umiera, kto chce umrzeć, niech żyje!” (*Al` pravo*

³⁸⁵ Dla zrozumienia złożoności tematu warto przywołać kilka faktów z życia Gavrila Principa. Urodził się w 1894 roku w zachodniej Bośni i Hercegowinie. Do szkoły uczęszczał w Sarajewie, studia rozpoczął w Belgradzie. Chociaż pochodził z serbskiej prawosławnej rodziny, sam o sobie mówił, że jest ateistą i Jugosłowianinem. Celem jego działalności (uczestnictwo w manifestacjach, przynależność do organizacji Młoda Bosna czy związki z organizacją Czarna Ręka) było obalenie austro-węgierskiej władzy i połączenie południowych Słowian w jedno silne wspólne państwo (idea jugosłowiańska). Wraz ze swoimi kolegami zorganizował zamach na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, który przyjechał do Sarajewa w dniu 28 czerwca 1914 roku. Tam też Gavrilo Princip zabił następcę tronu oraz jego żonę Zofię. Wszystkich współorganizatorów zamachu osądzono. Princip dostał karę 20 lat ciężkiego więzienia, zmarł na gruźlicę podczas wykonywania kary w 1918 roku w swojej celi w Terezynie.

³⁸⁶ Republika Serbska jest jedną z trzech odrębnych części administracyjnych państwa Bośnia i Hercegowina, na które składają się jeszcze: Federacja Bośni i Hercegowiny i autonomiczny okręg Brčko. W większości zamieszkiwana jest przez Serbów, podczas gdy w Federacji mieszkają głównie Boszniacy i Chorwaci. Brčko jest multietnicznym okręgiem.

³⁸⁷ Balkaninsight.com, <http://www.balkaninsight.com/rs/article/beograd-dobija-spomenik-gavrilu-principu>, [data dostępu: 17.12.2020].

³⁸⁸ Oprócz spotkań w parku, młodzi rewolucjoniści spotykali się w kavanach „Pozorišna kafana”, „Žirovni venac” i „Amerika”. Por. Serbianna.com, <http://serbianna.com/blogs/savich/archives/2253>, [data dostępu: 17.12.2016].

³⁸⁹ Bogdan Žerajić (1886-1910) – członek organizacji Młoda Bosna, który ze względu na niezadowolenie z sytuacji politycznej w Bośni i Hercegowinie (okupacja austro-węgierska), w 1910 r. próbował zamordować gubernatora Bośni

je rekao prije Žerajić soko sivi: ko hoće da živi nek` mre, ko hoće da mre nek` živi!). Z drugiej strony został dodany fragment z poematu romantycznego *Górski Wieniec*³⁹⁰ Petra Petrovicia Njegoša: „Szczęsny ten jest, co żyć wiecznie może, miał on po co zjawić się na świecie!”³⁹¹ (*Blago tome ko dovijeka živi, imao se rašta i roditi*). Umieszczenie tego cytatu ma podkreślić istotę ofiarowania życia dla sprawy narodowej (topos poświęcenia) oraz fakt, że pomimo jego wczesnej śmierci, dzieło Principa będzie trwało na wieki (topos wybraństwa). Jest to przykład przełożenia mitu kosowskiego na postać niezwiązaną z nim bezpośrednio³⁹².

Z I wojną światową związana jest także postać króla Piotra I Karađorđevicia, którego pomniki już wcześniej wzniesiono na terenie Serbii. W XX wieku również istniały takie inicjatywy, najwięcej w latach dwudziestych i trzydziestych oraz w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Niektóre z nich zostały zrealizowane, a następnie wskutek niemieckiej okupacji w latach czterdziestych wszystkie pomniki króla zostały zlikwidowane. Znamienne jest jednak, że takie inicjatywy powstawały zwłaszcza w okresach silnie nacechowanych oficjalną ideologią nacjonalistyczną. Współcześnie w Serbii centralnej jego statua znajduje się przed muzeum w Oplencu, poświęconym postaci władcy, oraz w miejscowościach: Velika Plana³⁹³ i Ribarska Banja, gdzie wzniesiono pomnik w 2006 roku. Popiersie króla i jego syna, króla Aleksandra, odsłonięto w uzdrowisku Banja Koviljača w 2007, a w Belgradzie w 2011 roku, i umieszczono je na ul. Kralja Petra Prvog, przed szkołą o tej samej nazwie. Odsłonięto też pomnik na terenie kompleksu pamięci we wsi Tekeriš, gdzie od 1928 r. istnieje kostnica, w której pochowano szczątki żołnierzy serbskich poległych w bitwie pod Cerem (*Cerska bitka*) w 1914 r. Podczas obchodów stulecia rozpoczęcia bitwy umieszczono tam popiersie króla Piotra I Karađorđevicia i jego syna Aleksandra. Rzeźby upamiętniające króla Piotra I w Serbii centralnej są skromne, w formie popiersia i przedstawiają go w mundurze wojskowym, z widocznymi odznaczeniami. Ugruntowują one mit związany z I wojną światową i postacią króla jako oswobodziciela serbskiego narodu.

i Hercegowiny, gen. Marijana Varešanina, w dniu otwarcia austro-węgierskiego parlamentu BiH. Zamach się nie udał, a Žerajić popełnił samobójstwo.

³⁹⁰ *Górski vijenac* – utwór autorstwa Njegoša napisany w 1846 roku. Jedno z największych dzieł literatury serbskiej oraz czarnogórskiej. W języku polskim ukazał się w 1932 roku. Por. P. Petrović-Njegoš, *Górski wieniec*, tłum. H. Batowski, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1932.

³⁹¹ Tłumaczenie Henryka Batowskiego, por. Ibidem, s. 48.

³⁹² Warto jednak zauważyć, że Princip dokonał zamachu w dniu 28 czerwca, czyli na Vidovdan, w symboliczny dzień rocznicy bitwy kosowskiej.

³⁹³ Nie udało mi się znaleźć informacji o dacie odsłonięcia pomnika w miejscowości Oplenac i Velika Plana.

Mit antyfaszystowski jest zaś reprezentowany we współczesnych tekstach kultury dzięki rewizji historii, która rozpoczęła się na poziomie (pseudo)akademickim, i szybko zaowocowała kuriozalnymi wręcz przykładami „naukowych” wyjaśnień wspaniałości i niezwykłości serbskiego narodu oraz pozytywnymi interpretacjami wszelkich dotychczas spornych i negatywnie określanych działań z czasów II wojny światowej. Niemal jednocześnie rozpoczęto również akcje mające na celu wywarcie wpływu na nowy sposób myślenia wśród obywateli poprzez ingerencję w przestrzeń publiczną, co jest kolejnym przykładem przemocy kulturowej. Jednym ze znanych naukowców, który rozpropagował badania w przestrzeni miasta, był Maoz Azaryahu. Analizując zmiany toponimii ulicznej Berlina w latach osiemdziesiątych XX wieku, doszedł do wniosku, że „sieć nazw miejskich można odczytać jako system znaków, które przenoszą oficjalną historię na powierzchnię miasta. Nazwy ulic i inne nazwy w przestrzeni publicznej reprezentują przeszłość i dominujący system wartości w społeczeństwie, a tym samym stanowią one ważny segment oficjalnych kultur”³⁹⁴.

W 2003 roku postawiono pomnik gen. Dragoljuba (Draży) Mihailovicia w Ivanicy³⁹⁵, w 2006 roku w Lapovie, w 2008 w Subjelu³⁹⁶. Natomiast ulice noszące jego imię znajdują się obecnie w sześciu miejscowościach w tzw. Centralnej Serbii (Lapovo, Baroševac, Dublje, Klenje, Troponje, Bijelo Polje). Co ciekawe, historyk Srđan Radović w 2013 roku notuje tylko Lapovo, Dublje i Klenje, widoczna jest więc rosnąca tendencja do nadawania ulicom nazw upamiętniających tę postać. Wspomina on jednak również oddolne inicjatywy mieszkańców, którzy stawiali swoje własne tablice z nazwiskiem przywódcy czetników, ale nie zostały one zatwierdzone³⁹⁷. W listopadzie 2019 roku ponownie pojawił się w mediach temat nazewnictwa

³⁹⁴ M. Azaryahu, *Renaming the Past: Changes in 'City Text' in Germany and Austria, 1945–1947*, „History and Memory”, 2/2, 1990, s. 33. Cyt. za: S. Radović, *Istorijski revizionizam i imenovanje javnih prostora u savremenim balkanskim društvima*, w: *Politička upotreba prošlosti...* op. cit., s. 313-314.

³⁹⁵ Przykład Ivanicy jest sam w sobie niezwykle ciekawy. Najwięksi wrogowie po 50 latach znów się spotykają – na głównym placu miasta, w odległości 30 metrów, do dziś znajdują się naprzeciw siebie: tablica upamiętniająca walki partyzantów oraz pomnik przywódcy czetników.

³⁹⁶ Już w 1992 roku w miejscowości Ravna gora postawiono pierwszy w Serbii pomnik Draży Mihailovicia. W latach dziewięćdziesiątych z inicjatywy Serbskiego Ruchu Odnowy (*Srpski Pokret Obnove*, SPO) powstał jeszcze jeden postument – w mieście Niš. Warto zaznaczyć, że poza granicami Serbii, zwłaszcza na terenie Republiki Serbskiej w BiH, również znajduje się kilka pomników gen. Mihailovicia. Więcej tablic i postumentów upamiętniających poległych czetników wymienia Draža Petrović w swoim artykule *Spomenici rehabilitovali Dražu*, www.danas.rs/drustvo/spomenici-rehabilitovali-drazu/, [data dostępu: 3.02.2020].

³⁹⁷ S. Radović, *Istorijski revizionizam...*, op. cit., s. 328.

ulic, kiedy z inicjatywy Ruchu Odnowienia Królestwa Serbii (*Pokret Obnove Kraljevine Srbije*, POKS)³⁹⁸ jednej z ulic miasta Kragujevac nadano nazwę Generała Draży Mihajlovicia.

Drugi wymiar „walki” z jugosłowiańskim elementem w pamięci zbiorowej przejawia się w wieloletnim braku reakcji władz na ruchy przewartościowujące postać Milana Nedicia. Najlepszym tego przykładem jest fakt, że jedna z ulic w mieście Arandelovac przez kilkanaście lat nosiła nazwę Generała Milana Nedicia (wcześniej była to ulica Dušana Dugalicia, partyzanta). Przyzwolenie na takie działanie to ewidentna cicha rehabilitacja Milana Nedicia. Dla skrajnych prawicowców Nedić to ktoś, kto zerwał z ideą jugosłowiańską, stawiając na pierwszym miejscu naród serbski. Nazistowskie pozdrowienia oraz symbole, które wykorzystują zwolennicy Nedicia podczas manifestacji organizowanych w Belgradzie, również nie spotkały się z reakcją policji ani władz³⁹⁹. Jednak w kwietniu 2019 roku, po tym jak Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję Sądu Najwyższego w Belgradzie z roku 2018, kiedy to wniosek o rehabilitację Milana Nedicia został odrzucony, prezydent miasta Arandelovac postanowił zmienić kontrowersyjną nazwę ulicy⁴⁰⁰. Więc pomimo że przez lata brakowało reakcji władz na manifestacje propagujące postać Nedicia i faszystowską symbolikę, w końcu zadecydowano o braku możliwości rehabilitacji tej postaci. Nie wiąże się to jednak ze zniknięciem ugrupowań, które nadal uważają premiera kolaboracyjnego rządu w okupowanej przez III Rzeszę Serbii za swojego bohatera⁴⁰¹. Warto tu też podkreślić, że omawiane przeze mnie do tej pory działania dążące do zmiany nazw ulic czy stawiania pomników związanych z mitem antykomunistycznym dotyczyły tzw. Serbii Centralnej. W samej stolicy nie istnieje bowiem żadna ulica ani tym bardziej pomnik ku czci Draży Mihailovicia czy Milana Nedicia. W jednym ze swoich tekstów Nebojša Dragosavac twierdzi, że

³⁹⁸ N1info.com, www.rs.n1info.com/Vesti/a540599/POKS-Ulica-u-Kragujevcu-dobila-naziv-Djeneral-Draza-Mihailovic.html, [data dostępu: 11.02.2020].

³⁹⁹ Co prawda Partia Liberalno-demokratyczna (*Liberalno demokratska partija*, LDP) Čedomira Jovanovića złożyła w parlamencie wniosek o zniesienie ustawy z 2011 roku, argumentując, że przyspiesza ona stopniową faszyzację Serbii, ale nie spotkało się to z żadną reakcją. Mowa tu o ustawie o rehabilitacji, która przyjęta została w 2006 roku, a w 2011 wniesiono do niej poprawki. Według ustawy prawa do rehabilitacji nie mają kolaboranci ani członkowie sił okupacyjnych, którzy popełnili zbrodnie wojenne lub brali w nich udział. I chociaż poprawki z 2011 roku polepszyły sytuację, niektórzy historycy i politycy uważają, że ustawa ta jest nieodpowiednia, niedopracowana i przynosi więcej szkód niż pożytku. Dlatego postulują jej zniesienie i opracowanie nowej wersji. Co ciekawe, według niektórych mediów zostały do prokuratury wniesione oskarżenia przeciwko demonstrantom, ale po sprawdzeniu tych informacji okazało się, że żadne wnioski o postępowanie w sprawie wykroczenia nie zostały złożone. W obydwu możliwych scenariuszach: jeśli policja nie zgłosiła takich zachowań lub jeśli je zgłosiła, a następnie ktoś je usunął, warto się zastanowić, dlaczego tak się stało i komu mogło na tym zależeć.

⁴⁰⁰ B92.net, www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2019&mm=04&dd=30&nav_category=12&nav_id=1536521, [data dostępu: 11.02.2020].

⁴⁰¹ Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/drustvo/policija-zabranila-nedicevcima-da-setaju-po-novom-sadu/> [data dostępu: 2.02.2022].

takie praktyki w innych miastach nie spotkały się nawet z żadną reakcją stolicy, właśnie ze względu na peryferyjność miast we „wnętrzu” Serbii, w stosunku do centrum, jakim jest Belgrad⁴⁰². Jednak wspomniana peryferyjność związana z omawianym tematem może być też planowym działaniem. Chcąc wprowadzać stopniowo w przestrzeń publiczną nowych bohaterów, władze często na początku nadają nazwy ulicom na peryferiach stolicy, czy też w miejscowościach w głębi kraju, mając nadzieję, że gdy przyjdzie odpowiedni moment, będzie im łatwiej przybliżyć te postaci w stronę centrum (zarówno symbolicznie, jak i geograficznie). Taką praktykę zauważa Srđan Radović, podając przykład Slobodana Jovanovicia, serbskiego człowieka oświaty, którego dzieła zabronione były w czasach Jugosławii. Jego nazwiskiem najpierw nazwano ulicę na peryferiach Belgradu, a w początkowych latach XXI wieku wniesiono postulat o przemieszczeniu tej ulicy bliżej centrum. Dopiero w 2011 roku próba ta zakończyła się sukcesem, a nazwiskiem Slobodana Jovanovicia został nazwany plac przed budynkiem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Belgradzie. Jak twierdzi Radović, najwidoczniej dopiero wtedy zostały spełnione społeczne i polityczne warunki, aby w tak głośny sposób dokonać przestrzennego upamiętnienia tej postaci i umieścić ją w nowej serbskiej mitologii narodowej. Co więcej, akt ten został poprzedzony wydaniem banknotu z wizerunkiem Jovanovicia oraz przeniesieniem jego szczątków do Belgradu⁴⁰³. Takich przypadków Radović wymienia dużo więcej: najpierw jedną z ulic nazwano nazwiskiem Žanki Stokić, znanej serbskiej aktorki, osądzonej przez komunistów za działalność kulturową na polecenie Niemców, później zaczęto produkować znaczki z jej wizerunkiem, a następnie jej imieniem nazwano jedną z nagród Teatru Narodowego i gazety „Večernje novosti”. W 2009 roku Sąd Rejonowy w Belgradzie zadecydował o jej rehabilitacji. Podobnie było z Grigorije Božovićem, pisarzem, który został skazany na śmierć przed sądem wojskowym w 1944 r. za aktywność publiczną podczas okupacji, a który dostał swoją ulicę w Belgradzie w 2004 r. (jego imieniem nazwano też liceum w Zubin Potoku). Także on został zrehabilitowany cztery lata później⁴⁰⁴. Również postacie Dragišy Vasicia i Dragišy Cvetkovicia są przykładem podobnych praktyk. Doskonale więc widać na tych przykładach, jak „symptomatyczna jest rola przestrzennej komemoracji” oraz że „polityka tożsamości jest realizowana zarówno dyskretnie,

⁴⁰² N. Dragosavac, „Prepakivanje istorije“ masovnim preimenovanjem beogradskih ulica, w: *Politička upotreba prošlosti...*, op. cit, s. 326.

⁴⁰³ S. Radović, *Istorijski revizionizam...*, op. cit., s. 325.

⁴⁰⁴ Сл. Кљакић, Рехабилитован репортер 'Политике' Григорије Бојовић, „Политика”, 19.5.2008. Сут за: Ibidem.

jak i pośrednio”. Najczęściej jednak zaczyna się ona poprzez rzecz tak „banalną” jak tabliczka z nazwą ulicy, i to nie – jakby można przypuszczać – w centrum, a właśnie na peryferiach⁴⁰⁵.

Ugruntowywanie nacjonalistycznej ideologii w strukturę społeczeństwa odbywa się także za pomocą instytucji państwowych. W 2006 roku przyjęto ustawę o rehabilitacji⁴⁰⁶, w efekcie której 14 maja 2015 roku, po 9 latach od złożenia wniosku, Sąd Okręgowy w Belgradzie zdecydował o rehabilitacji i uchylił wyrok skazujący generała Mihailovicia na śmierć w 1946 roku. Orzeczenie Sądu Najwyższego Federacyjnej Narodowej Republiki Jugosławii w części dotyczącej Mihailovicia zostało uznane za nieważne. Jak twierdzi serbski historyk Milivoj Bešlin, „powyższe procesy można wyjaśnić, jeśli się weźmie pod uwagę, że rządzący nacjonalizm nie rehabilituje czetników ze względu na prawdę historyczną lub poczucie sprawiedliwości, (...) ale po to, aby ideologia nacjonalistyczna, leżąca u podstaw ich ruchu, mogła trwać nadal i nie być obciążona poczuciem historycznej odpowiedzialności za kolaborację z faszyzmem i popełnione zbrodnie” (*Navedeni procesi su objašnjivi, ako se ima u vidu da ne rehabilituje vladajući nacionalizam četnike zbog istorijske istine ili osećaja pravdoljubivosti, (...), već da bi ideologija koja je bila u temelju četničkog pokreta – nacionalizam – nastavila da živi i bila rasterećena osećaja istorijske odgovornosti zbog kolaboracije sa fašizmom i počinjenih zločina*⁴⁰⁷). W tym celu często podkreśla się też zdradę Amerykanów, co wpisuje się w mit zdrady i spisku przeciwko Serbom. Oprócz Mihailovicia pośmiertnie uniewinnionych zostało jeszcze kilku innych przywódców ruchu czetnickiego, co również wywołało burzliwe reakcje u części społeczeństwa. Jest to przykład na to, że prawo i sądownictwo, zamiast pełnić rolę instrumentów ograniczających radykalne rewizje przeszłości, stają się narzędziami, które jeszcze bardziej potwierdzają i utrwalają daleko idący rewizjonizm historyczny⁴⁰⁸. Zarówno w przypadku Mihailovicia jak i Nedicia mamy tu do czynienia z wymienianą przez Aleidę Assmann strategią zapominania, nazwaną eksternalizacją⁴⁰⁹. Zakłada ona uznanie tych postaci za niewinne w zamian za przypisanie całej winy za wydarzenia z czasów II wojny światowej partyzantom.

⁴⁰⁵ S. Radović, *Istorijski revizionizam...*, op. cit., s. 326.

⁴⁰⁶ *Zakon o rehabilitaciji*, [https://sr.wikisource.org/sr-el/Закон_о_рехабилитацији_\(2006\)](https://sr.wikisource.org/sr-el/Закон_о_рехабилитацији_(2006)), [data dostępu: 22.10.2021].

⁴⁰⁷ M. Bešlin, *Četnički pokret Draže Mihailovića...*, op. cit., s. 101.

⁴⁰⁸ Współczesną politykę pamięci dotyczącą II wojny światowej w Serbii szeroko opisała Jelena Đureinović w swojej książce *The Politics of Memory of the Second World War in Contemporary Serbia. Collaboration, Resistance and Retribution*, Routledge, London 2020.

⁴⁰⁹ A. Assmann, *Pięć strategii...*, op. cit., s. 336.

Jak wspomniałam na wstępie, według Maleševicia nawet państwowa infrastruktura, która umożliwia komunikację pomiędzy obywatelami, jest przykładem realizacji założeń władzy organizacyjnej. Wybitnym tego przykładem jest otwarta w 2019 roku autostrada łącząca Belgrad z miejscowością Čačak. Została ona nazwana „Miłosz Wielki” (*Miloš Veliki*), ku czci Miloša Obrenovicia, władcy Serbii w latach 1815-1839 i 1858-1860 oraz przywódcy drugiego serbskiego powstania (*Drugi srpski ustanak*) w 1815 roku. Oprócz dyskursywnej nazwy, na tablicach oznaczających początek autostrady umieszczono godło Serbii, a wzdłuż trasy umieszczono kilka brązowych tablic z cytatami władcy oraz informację „W czasach panowania Miloša, Serbia była **pierwsza**, po Francji, która zniosła feudalizm” (*U vreme Miloševe vladavine, Srbija je bila prva, posle Francuske, koja je ukinula feudalizam* – podkr. N. CZ-A). Na tym przykładzie wyjątkowo dobrze widać, jak szczegółowo przemyślano konstrukcję tego zdania, by nie użyć słowa „druga”, które z logicznego punktu widzenia byłoby bardziej odpowiednie. Podkreślenie pierwszeństwa wpływa bowiem na poczucie dumy, jest więc bardziej pożądane przez kreatorów dyskursu narodowego. Na balustradach ustawionych wzdłuż autostrady namalowano w kilku miejscach serbskie flagi, a na mostach prowadzących nad trasą umieszczono napisy „Ja kocham Serbię” i „Moja Serbia” (*Ja volim Srbiju, Moja Srbija*). W ten sposób twórcy autostrady nie tylko zagwarantowali obywatelom możliwość szybszego przemieszczania się w kraju, ale zadbali również o ideologiczny przekaz wizualny, który ma wpływać na umysły podróżnych.

Z państwową infrastrukturą związany jest jeszcze jeden przykład. Dnia 15 stycznia 2017 roku, po raz pierwszy od końca lat dziewięćdziesiątych, z Belgradu do północnej części Kosowskiej Mitrovicy, czyli miasta na terytorium Kosowa, zamieszkiwanego przez znaczną liczbę Serbów, miała zostać reaktywowana trasa kolejowa. Specjalnie na tę okazję został wyprodukowany wyjątkowy pociąg. Zewnętrzna jego część była ozdobiona kolorami serbskiej flagi i opatrzona nazwami klasztorów i kosowskich miejscowości. Dodatkowo, w 21 językach, w tym w języku albańskim, zostało tam wypisane zdanie „Kosowo to Serbia” (*Kosovo je Srbija*). Natomiast wewnątrz pociągu zdobiły ikony i freski z serbskich monastyrów znajdujących się w Kosowie. Głównym elementem wzmacniającym przekaz, który tutaj zastosowano w postaci dekoracji pociągu, jest właśnie serbskie dziedzictwo cerkiewne z Kosowa. Oprócz niewielkiej już liczby Serbów, którzy tam mieszkają, to właśnie tamtejsze monastypy i cerkwie są często najgłośniejszą kartą przetargową, którą posługują się rzecznicy powrotu Kosowa do serbskich granic. Strona albańska nie zgodziła się na wjazd pociągu, w związku z czym zatrzymał się on na

ostatnim przystanku przed granicą z Kosowem⁴¹⁰. Po tym wydarzeniu pociąg ten, powszechnie nazywany „pociągiem tematycznym”, zaczął kursować w obrębie Serbii na trasach Kraljevo-Jagodina, Kraljevo-Užice, Beograd-Vršac. Jego pierwotna, prowokacyjna funkcja została przeformułowana i pełni obecnie funkcję ugruntowywania ideologii nacjonalistycznej, której celem jest umacnianie serbskiej tożsamości narodowej opartej na mitach fundamentalnych.

Niezwykle istotne jest także to, aby jeszcze raz podkreślić nierozzerwalny związek państwa i cerkwi, który był obecny od samych początków istnienia serbskiej państwowości. Współcześnie jest to powiązane z etnicyzacją religii, jaka ma miejsce w krajach byłej Jugosławii. Jak pisze Radosław Zenderowski, jest to proces zawłaszczania religii przez daną grupę etniczną i roszczenie sobie prawa wyłączności do postaci świętych, miejsc kultu i elementów doktryny religijnej⁴¹¹. Tak zmodyfikowana postać uniwersalnej przecież w swoich założeniach religii (w tym wypadku chrześcijańskiej) nabiera „specyficznej wartości etnicznej, stając się czymś w rodzaju narodowej ideologii, staje się istotnym elementem podtrzymującym często zagrożoną tożsamość. Przybiera ona postać swoistego elementu rdzennego, podstawowego, tj. takiego, który staje się fundamentem budowy etniczności”⁴¹². Znamienne jest, że w omawianym tutaj przypadku prawie wszyscy serbscy władcy z czasów średniowiecza zostali wyniesieni na ołtarze, co jeszcze bardziej przyczyniło się do sakralizacji etnosu i powielania mitu o Serbach jako o narodzie wybranym. Zenderowski opisuje też nacjonalizm religijny, który często jest sposobem instrumentalizacji religii oddziałującym poprzez związane z nią silne emocje i potencjał mobilizacyjny, dzięki czemu może liczyć na większe poparcie społeczne. Bywa też jednak „formą racjonalizacji innych czynników [konfliktu – R.Z.], takich jak interesy ekonomiczne czy walka o władzę, które na ogół stanowią realne przyczyny konfliktów”⁴¹³. Nacjonalizm religijny to również sytuacja, w której

⁴¹⁰ Opisałam ten przykład zwracając uwagę jedynie na elementy symboliczne. Cała ta sytuacja była jednak dużo bardziej burzliwa i wyglądała na politycznie wyreżyszerowaną. Po rzekomym ukazaniu się w Internecie relacji video, z którego wynikało, że na linii kolejowej znajdują się materiały wybuchowe podłożone przez Albańczyków, Aleksandar Vučić (wtedy w funkcji premiera) powiedział, że zgodnie z jego rozkazem pociąg został zatrzymany w Rašce w celu ochrony życia ludzi i zapobieżenia większym konfliktom. Strona kosowska informowała jednak o sfalszowaniu przesłanki o bombie i podkreśliła, że wjazd tego składu nie został skonsultowany z Regulacyjną Agencją Kosowskich Kolei. Pociąg wrócił do Belgradu. Por. Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/voz-it-srbije-krenuo-ka-kosovskoj-mitrovici/28233078.html>, [data dostępu: 11.10.2022].

⁴¹¹ R. Zenderowski, *Religia, etnonacjonalizm i tożsamość narodowa: powiązania i modele relacji (ujęcie teoretyczne)*, w: *My już jesteśmy zjedzeni...*, op. cit., s. 30.

⁴¹² A. Posern-Zieliński, *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005, s. 24. Cyt. za: R. Zenderowski, *Religia, etnonacjonalizm i tożsamość narodowa...*, op. cit., s. 31.

⁴¹³ F. Kratochwil, *Religion and (Inter-)National Politics: On the Heuristics of Identities, Structures, and Agents*, „Alternatives”, nr 30, 2005, s. 114. Cyt. za: R. Zenderowski, *Religia, etnonacjonalizm...*, op. cit., s. 24.

część kleru i/lub wyznawców podporządkowuje swoje wartości celom religijnym i posługuje się środkami właściwymi dla walki politycznej, aby osiągnąć jakieś cele (doczesne lub ponadczasowe)⁴¹⁴. Współcześni politycy serbscy potrzebują zaś poparcia duchownych do realizacji swoich dążeń, czego dowodzi fakt, że w ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci budynku belgradzkiego patriarchatu nie ominął żaden z wyższych serbskich urzędników – od Slobodana Miloševicia po Aleksandra Vučicia⁴¹⁵. Cerkiew jest dla rządzących narzędziem, dzięki któremu mogą oni nie tylko osiągać swoje cele, ale także usprawiedliwiać swoje czyny. Dla porządku należy wspomnieć o fakcie wprowadzenia religii do szkół w 2001 roku, co Serbia zawdzięcza premierowi Zoranowi Đinđićowi. System oświaty początkowo przewidywał możliwość wyboru dodatkowego przedmiotu: religii lub edukacji obywatelskiej, ale już w roku szkolnym 2002/2003 uczestnictwo w jednym z tych zajęć stało się obowiązkiem. Choć obecnie coraz więcej uczniów wybiera religię, w społeczeństwie wciąż istnieje podział w kwestii tego, czy przedmiot ten powinien być nauczany w szkole⁴¹⁶.

Ostatnie lata obfitują w kuriozalne przykłady głębokiego powiązania władzy i cerkwi, a Serbska Cerkiew Prawosławna coraz częściej w opozycyjnych mediach nazywana jest „orężem wielkoserbskiej polityki”. Symptomatyczny jest także fakt, że jest ona „zbyt serbska i za mało kościelna” (*previše srpska i premalo crkva*)⁴¹⁷. Sprzężenie dyskursu duchowego z państwowym jest chyba najbardziej widoczne poprzez przyznawanie przez Cerkiew wysokich odznaczeń za zasługi w różnych dziedzinach. Wśród odznaczonych cerkiewnymi orderami znajdują się m.in.: Vojislav Šešelj, któremu przyznano nagrodę za zasługi na polu walki o sprawę Kosowa oraz za „służenie świętemu prawu bożej sprawiedliwości w obronie przed ‘sprawiedliwością’ sądu w Hadze” (*služenje zakonu svetom božije pravde u odbrani od ‘pravde’ Haškog suda*)⁴¹⁸ i Aleksandar Vučić za „czynną miłość do Cerkwi i niestrudzoną walkę o integralność Serbii, a zwłaszcza o zachowanie w niej Kosowa i Metohiji” (*delatnu ljubav prema Crkvi i neumornu borbu za celovitost Srbije, a posebno za očuvanje Kosova i Metohije u njenom sastavu*)⁴¹⁹. Argumenty te

⁴¹⁴ R. Zenderowski, *Religia, etnonacjonalizm...*, op. cit., s. 25.

⁴¹⁵ BBC.com, <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-48271300>, [data dostępu: 22.02.2023].

⁴¹⁶ Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/sta-je-sporno-u-izvodjenju-veronauke-koju-pohadja-60-odsto-djaka-dve-decenije-od-uvodjenja-u-obrazovni-sistem/>, [data dostępu: 22.02.2023].

⁴¹⁷ Określenia tego po raz pierwszy użył Andrej Nikolaidis, opisując burzliwą sytuację polityczno-społeczno-religijną w Czarnogórze w 2020 roku. Por. [balkans.aljazeera.net](https://balkans.aljazeera.net/opinions/2019/1/13/srpska-pravoslavna-crkva-previs-srpska-i-premalo-crkva), <https://balkans.aljazeera.net/opinions/2019/1/13/srpska-pravoslavna-crkva-previs-srpska-i-premalo-crkva>, [data dostępu: 20.02.2023].

⁴¹⁸ N1info.rs, <http://rs.n1info.com/Vesti/a72329/Amfilohije-odlikovao-Seselja.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

⁴¹⁹ N1info.rs, <http://rs.n1info.com/Vesti/a532884/Vucicu-orden-SPC-za-ocuvanje-Kosova-u-sastavu-Srbije.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

prezentują de facto dyskurs wyłącznie narodowy, są naznaczone kwestiami ważnymi dla serbskiej tożsamości w kraju, jak i poza jego granicami. Uderzające jest zwłaszcza odznaczenie szowinistów i osób jawnie głoszących mowę nienawiści (Milorad Dodik, Vojislav Šešelji i in.).

Pod koniec lipca 2017 roku ówczesny patriarcha Serbskiej Cerkwi Prawosławnej Irinej wezwał mężów stanu Serbii, by nigdy nie wyrazili zgody na alienację Kosowa i Metohiji, ponieważ „to, co jest odebrane siłą, można odzyskać, a to, co jest komuś dane jako prezent, jest utracone na zawsze” (*ono što se silom uzme, to se i vrati, ono to se pokloni nekome, to je za svagda izgubljeno*⁴²⁰). Natomiast już rok później Irinej wypowiedział się w zupełnie innym tonie, chwalać prezydenta i porównując jego walkę do walki Iwa⁴²¹. W 2019 roku patriarcha zabrał głos w sprawie Kosowa w kontekście polityki Vučića i oznajmił, że Cerkiew akceptuje kompromis i oczekuje go⁴²². Zauważyć więc można zupełną zmianę narracji hierarchii cerkiewnej na taką, która współbrzmi z dyskursem władzy państwowej. Oprócz widocznej klerykalizacji sfery publicznej trzeba też zaznaczyć korzyści, jakie cerkiew czerpie z takiej sytuacji. Poza pojedynczymi donacjami na budowę nowych świątyń (zwłaszcza pod wezwaniem św. Sawy w Belgradzie), Serbskiej Cerkwi Prawosławnej zależy także na tym, aby utrzymać obecny status cerkwi, to znaczy instytucji, która w Serbii nie podlega żadnemu systemowi podatkowemu⁴²³.

Wpisanie elementów nacjonalistycznej ideologii w strukturę serbskiego społeczeństwa za pomocą edukacji najlepiej opisała Dubravka Stojanović w swojej książce *Ulje na vodi*. Z przeanalizowanych przez historyczkę podręczników do szkoły podstawowej i liceum wynika kilka kwestii. Jedną z nich to taki dobór faktów i słów, aby stworzyć wrażenie, że Serbia jest obszarem pechowym i że to właśnie tutaj zaczynają się „wielkie polityczne trzęsienia ziemi“, nawet jeśli wykorzystane jako argumenty daty nie do końca zgadzają się ze stanem faktycznym⁴²⁴. Problematiczne jest również nadmierne oraz nieadekwatne użycie sformułowania „narod serbski“, przez co w niektórych miejscach można odnieść wrażenie, że to cały naród bierze udział

⁴²⁰ Blic.rs, <https://www.blic.rs/vesti/politika/patrijarh-irinej-ono-sto-se-pokloni-zauvek-je-izgubljeno-zato-ne-smemo-pokloniti/wlwpsk7>, [data dostępu: 20.02.2023]. Jak dobitnie zauważa młoda serbska badaczka Ana Đorđević, hasło „Kosowo” pełni rolę „przewodnika dla zdeorientowanej i przestraszonej serbskiej trzody, a pasterzami są duchowni” (*Kosovo je vodič za zbunjeno i uplašeno srpsko stado, a pastiri su popovi*); por. Eadem, *Miris ajvara...*, op. cit., s. 42.

⁴²¹ N1info.rs, <http://rs.n1info.com/Vesti/a355677/Ima-li-sukoba-u-SPC-po-pitanju-kosovskog-cvora.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

⁴²² N1info.rs, <https://n1info.ba/regija/a383014-vucicu-orden-spc-a-sveti-savo/>, [data dostępu: 19.12.2022].

⁴²³ N1info.rs, <http://rs.n1info.com/Vesti/a482954/Vucic-medju-vladikama-SPC-analiticari-kazu-priprema-zapregovore-s-Pristinom.html>, [data dostępu: 19.12.2023].

⁴²⁴ D. Stojanović, *Ulje na vodi...*, op. cit., s. 93.

w podejmowaniu konkretnych decyzji politycznych, a nie jego przedstawiciele wybrani w wyborach powszechnych. Jak twierdzi Stojanović, lepiej byłoby wytłumaczyć uczniom:

da „narod“ ima svoje institucije koje ga predstavljaju. Takva saznanja su ključna za život u uređenoj demokratskoj zemlji, u kojoj su funkcije jasno podeljene i u kojoj diplomatija nije posao naroda. Nasuprot tome, uzimanje „naroda“ kao monolitnog kolektivnog bića koje učestvuje u svim mogućim, inače stručnim poslovima, stvara određene modele političkog ponašanja⁴²⁵.

že „narod“ ma svoje własne institucije, które go reprezentują. Taka wiedza jest niezbędna do życia w uporządkowanym, demokratycznym kraju, gdzie funkcje są wyraźnie podzielone, a dyplomacja nie jest sprawą ludu. I odwrotnie, traktowanie „narodu” jako monolitycznej zbiorowej istoty, która uczestniczy we wszystkich możliwych, skądinąd zawodowych sprawach, tworzy pewne modele zachowań politycznych.

Oprócz tego typu manipulacji, obecna w tych książkach jest też rewizja historii. Ustępstwa Mihailovicia w stosunku do Niemców zostały w pierwszych podręcznikach do historii wydanych po przewrocie październikowym 2000 roku określone jako „najlepsze wyjście z sytuacji”, a kolaborantami zostali określani partyzanci, a nie czetnicy⁴²⁶. Według badaczki Jeleny Đureinović czetnicy są doskonałym punktem odniesienia dla współczesnej Serbii, ponieważ byli jednocześnie i antykomunistami i serbskimi nacjonalistami⁴²⁷, stąd wprowadzenie tego dyskursu w podręcznikach. Temat ten jest też istotny ze względu na fakt, że okres dojrzewania, w jakim znajdują się uczniowie, to czas kiedy są oni najbardziej podatni na wpływy otoczenia w kształtowaniu ich tożsamości⁴²⁸.

Ideologizacja odśrodkowa

Wdrożony przez władzę system nacjonalistyczny jest funkcjonalny jedynie wtedy, gdy zaczyna się sam reprodukować. Innymi słowy, kiedy tradycje, symbole i rytuały związane z narodem stają się nieodłączną częścią rzeczywistości. Jak twierdzą Burszta i Jaskułowski, „idea narodu jest rzeczą nazbyt abstrakcyjną i musi istnieć prosty i zrozumiały sposób jej obrazowego przedstawiania. Symbole upraszczają i kondensują złożoną rzeczywistość, czyniąc ją czymś

⁴²⁵ Ibidem, s. 101.

⁴²⁶ Ibidem, s. 136–137. Warto dodać, że partyzanci również kolaborowali z Niemcami, jeśli mogli dzięki takim działaniom zaszkodzić czetnikom.

⁴²⁷ Balkaninsight.com, www.balkaninsight.com/2020/02/06/kako-je-srbija-promenila-svoj-stav-o-drugom-svetskom-ratu/?lang=sr, [data dostępu: 11.02.2020].

⁴²⁸ E. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*, tłum. M. Żywicki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.

namacalnym i konkretnym, łatwym do zrozumienia”⁴²⁹. Ich szybkie rozpoznawanie umożliwia odczytanie przekazu, który za nimi stoi.

Do podstawowych serbskich symboli narodowych należy zaliczyć trójkolorową flagę, godło państwa, hymn państwowy (*Bože pravde*) oraz tzw. trzy palce (*tri prsta*). Jest to gest wykonywany trzema palcami (prawą ręką z otwartym kciukiem, palcem wskazującym i środkowym) stosowany przez Serbów jako narodowe pozdrowienie lub zaakcentowanie serbskości. Często widoczny podczas imprez sportowych, zwłaszcza w czasie świętowania wygranej. „Trzy palce” stały się niezwykle powszechnym znakiem, używanym niemal podświadomie przez członków serbskiego narodu, co w myśl Connertona stanowi idealny przykład praktyki wcielania, czyli skupiania pamięci zbiorowej w ciele⁴³⁰. Również wszystkie znaki dotyczące omawianych wcześniej mitów są takimi symbolami: kontury granic Kosowa, prawosławny krzyż z zaokrąglonymi końcami, krzyż św. Sawy, data 1389. Tego typu narodowym identyfikatorem są też hasła, obecne zarówno w postaci wypowiedzianej – jak i może nawet jeszcze częściej – napisanej, w formie graffiti. Ich zrozumienie często wymaga rozpoznania szerszego kontekstu, ponieważ nie zawsze występują wraz z rysunkami lub inną treścią. Należą do nich np. hasła: *Nema predaje* („Nie poddamy się“), *Ne u NATO* („Nie dla NATO“), *heroj* („bohater“). Pierwsze odnosi się do sytuacji w Kosowie, drugie wyraża sprzeciw wobec wstąpienia Serbii do NATO, a trzecie dotyczy postaci Ratka Mladicia (co znamienne, często występuje osobno, bez jego wizerunku). Istnieje też jeden z nowszych symboli liczbowych, „10908 ani metr mniej“ (*10.908 ni metar manje*), który nawiązuje do powierzchni Kosowa wyrażonej w kilometrach kwadratowych. W ciągu ostatnich kilku lat w Belgradzie, a później także w innych częściach kraju, coraz częściej w przestrzeni publicznej pojawiały się namalowane serbskie flagi na wszelkiego rodzaju powierzchniach: murach, płotach, ławkach, ścianach budynków, elementach placów zabaw, przystankach autobusowych, słupach itp. Obecnie nie istnieje dzielnica, którą dałoby się przespacerować i nie natknąć się na teren w ten sposób oznakowany. Nierzadko też można zauważyć w tych miejscach inne, wspomniane wyżej narysowane symbole. Co więcej, barwy państwowe w stolicy w postaci trójkolorowych krzeseł wprowadzono także w hali sportowej im. Aleksandra Nikolića (popularny *Pionir*) oraz w sportowo-rekreacyjnym

⁴²⁹ W. J. Burszta, K. Jaskułowski, *Nacjonalizm jako...*, op. cit., s. 16.

⁴³⁰ P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, tłum. M. Napiórkowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 146.

centrum 11. april, nowe tramwaje wymalowano na zewnątrz w serbską flagę, a wewnętrzne elementy, takie jak siedzenia, uchwyty i przyciski również są utrzymane w tej kolorystyce. Coraz więcej nowych placów zabaw i boisk zawiera elementy konstrukcji, które są czerwone, niebieskie i białe.

Fakt, że ugruntowywane przez władzę mity rzeczywiście się „przyjmują” w społeczeństwie, można zaobserwować na przykładzie murali, które powstały z inicjatywy oddolnej, to znaczy nieinspirowanej bezpośrednio przez władzę. Ciekawym przykładem był zamysł młodych ludzi, mieszkańców miast Vladičin Han (2020) i Leskovac (2021). Młodzież z obu tych miejscowości jest – jak sama twierdzi – zarówno autorem pomysłów, jak i ich wykonawcą⁴³¹. Na malowidle z Vladičinog Hana przedstawiono fragment bitwy kosowskiej – księcia Lazara na koniu w otoczeniu wojowników oraz lokalną cerkiew pod jego wezwaniem. Całość otacza flaga Serbii z herbem dynastii Nemanjić oraz znak tzw. czterech S⁴³². Jak twierdzi Agnieszka Wołodźko, „mural jest nie tylko obrazem namalowanym w przestrzeni miejskiej i zaprezentowanym publiczności poza instytucją sztuki, ale stanowi również komunikat skierowany do użytkowników przestrzeni publicznej. W tym sensie jest tekstem do odczytania”⁴³³. Na jednym muralu znalazły się więc wszystkie fundamentalne dla serbskiej tożsamości motywy – kosowski (Lazar), świętosawski (akronim SSSS, herb) oraz kolory serbskiej flagi (czerwony, niebieski, biały). Drugi przykład to postaci Lazara i Miloša Obilića, przedstawione na schodach prowadzących do nieba w towarzystwie konturów Kosowa pomalowanych „serbskimi barwami”. Znamienne są też obecne tam hasła: „Na wojnę za Kosowo i Metohiju bo zawarliśmy przymierze“ (*za Kosmet u rat jer zavet je dat*) oraz „Wybacz nam Boże wszystkie nasze grzechy, obdarz bohaterstwem nasze córki i synów“ (*Опрости Боже све наше грехове, јунаштвом даруј кћери и синове*). Jest tu wyrażona gotowość do walki o Kosowo (topos bohaterskiej ofiary), która wynika ze świadomości zawartego kilkaset lat temu (mitycznego) przymierza (topos narodu wybranego). Obok znajduje się też mural Stefana Nemanji przedstawiający jego twarz oraz kontury Kosowa,

⁴³¹ Telegraf.rs, <https://www.telegraf.rs/pop-i-kultura/art/3273981-mural-kosovski-boj-vladicin-han>, Dnevnikjuga.rs, <http://dnevnikjuga.rs/novi-mural-u-naselju-dubocica-preko-puta-hrama-svetog-simeona-mirotocivog-nastaje-slika-sa-njegovim-likom/>, [data dostępu: 21.02.2022].

⁴³² Akronim SSSS, czyli *Samo sloga Srbina spašava* – „Tylko jedność ocali Serbów”. Popularne hasło wzywające do zjednoczenia. Tradycja ludowa przypisuje to motto św. Sawie. Odzwierciedlają je cztery krzesiwa przypominające kształtem cyrylicą literę C (S), które położone są na ramionach tzw. serbskiego krzyża lub krzyża św. Sawy. W rzeczywistości motyw ten został zaczerpnięty z heraldyki bizantyńskiej, a litery reprezentowały akronim „Król królów króluje nad królami”.

⁴³³ A. Wołodźko, *Czytając mury*, w: *Czytając mury*, red. A. Wołodźko, Gdańsk 2013, s. 8.

które pomalowane zostały na kolory serbskiej flagi oraz z narysowanym serbskim krzyżem. Poprzez umieszczenie tych motywów obok siebie, autor miał na celu podkreślić serbskość Kosowa i przypomnieć odbiorcom, że jest to święta ziemia, kolebka serbskiej państwowości.

W 2021 roku, w przestrzeni publicznej Belgradu pojawiła się też nowa osoba – Ratko Mladić, który w tym roku został skazany na dożywocie za zbrodnie wojenne w Bośni i Hercegowinie przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze (MTK). Po tym wydarzeniu postać serbskiego generała ukazała się w formie muralu z cyrylicykim napisem „Generale, twej matce dzięki“ (*Бенерале, твојој мајци хвала*). W przekazie tym zawarta jest pochwała dla ludobójstwa oraz topos poświęcenia swojej osoby dla wojennego celu odzyskania serbskiej ziemi (topos raju utraconego). Niemal natychmiast wywołało to reakcję części społeczeństwa, która wyraziła sprzeciw – mural był kilkakrotnie zamalowywany przez aktywistów, jednak zaraz po tym zostawał odnawiany przez grupę mężczyzn, którzy nawet przez pewien okres pilnowali go przez całą dobę. Niedługo potem cała stolica została „zalana“ charakterystyczną szablonoową grafiką przedstawiającą twarz generała, często z dodatkiem hasła zapisanego w cyrylicy: „Ratko Mladić serbski bohater“ (*Ратко Младић српску херој*). Te same elementy pojawiły się także w innych miastach Serbii. Natomiast by wzmocnić przekaz muralu, który wywołał tyle kontrowersji, tuż obok namalowano postać Draży Mihailovicia wraz z tekstem „trzymają straż” (*све су страже*), stanowiącym fragment czetnickiej pieśni⁴³⁴. Czetnicki przywódca, który ma więcej publicznych zwolenników niż Mladić, swoją obecnością jeszcze bardziej intensyfikuje przekaz zawarty w tekście, informując, że zwolennicy tych idei znajdują się wszędzie (od Topoli do Ravnej Góry).

Przykład z miasta Negotin wskazuje na podobny mechanizm. Na jednym z bloków mieszkalnych umieszczono tam wizerunek Draży Mihailovicia obok postaci Gavrila Principa, z podpisem „Na cześć naszych dziadów” (*У част нашим дедовима*). Taki zabieg służy wzmocnieniu jednej postaci poprzez obecność drugiej, też ważnej dla historii Serbii i równie kontrowersyjnej. Widzowi zostaje przekazana wiadomość: to są bohaterowie, którzy walczyli o wolność i należy im się miejsce w panteonie osób zasłużonych dla Serbii. Podpisany autorem tego obrazu są Delije Negotin – miejscowa grupa kibiców klubu piłkarskiego Crvena Zvezda z Belgradu, a nawet wyszczególniona ich podgrupa – Severna Armija, czyli najbardziej fanatyczni kibice. Postać osiemnastoletniego zamachowca stała się zresztą bardzo popularnym motywem

⁴³⁴ Pierwsza zwrotka brzmi: „Od Topoli, od Topoli, aż do Ravnej Góry | trzymają straż, trzymają straż [oddziały] generała Draży“ (*Od Topole, od Topole, pa do Ravne Gore | sve su straže, sve su straže, đenerala Draže*).

w przestrzeni publicznej Serbii (oraz Republiki Serbskiej). Wspólną cechą wszystkich murali dotyczących tej postaci jest podobizna Gavrila Principa (przynajmniej twarz, czasem cała postać) oraz w znacznej części przypadków, kolorystyka czarno-biała. Dobranie takich kolorów być może ma związek ze znanym zdaniem, którego autorstwo przypisuje się Gawrilowi. Mówi on o cieniach młodobośniaków, mających chodzić i straszyć wielmożnych w Wiedniu. Jeśli do obrazu włączony został tekst, zawsze jest on napisany cyrylicą. Napisy, które wzmacniają przekaz obrazu, to najczęściej daty urodzin i śmierci wraz z imieniem i nazwiskiem Principa oraz zdania takie jak: „bunt” (*бунт*), „Nasze cienie będą chodzić po Wiedniu, błędzić po pałacach, straszyć wielmożów“ (*Наше ће сјене ходати по Бечу, лутати по двору, плаштити господу*), „dla Zasady”⁴³⁵ (*из Принципа*), „Nie będzie mógł swobodnie spacerować ten, kto przeszkadza mojemu narodowi” (*Неће моћи слободно да шета онај ко мом народу смета*), „Wszyscy my zawdzięczamy siebie jakimś dzieciom, bądźmy potomkami, żebyśmy byli przodkami” (*Сви ми дугујемо себе некој деци, будимо потомци да би били преци*). Hasła: „nieśmiertelny Princip” (*бесмртни Принцип*) i „Kto chce umrzeć, niech żyje, kto chce żyć, niech umiera!” (*Ко хоће да мре нек живи, ко хоће да живи нек мре!*), zawierają topos narodu niebieskiego, który będzie żył wiecznie. Na szczególną uwagę zasługuje też zdanie: „Nie chciałem zostać bohaterem, chciałem tylko umrzeć dla swojej idei” (*Нисам желео да постанем херој, хтео сам само да умрем за своју идеју*). Napisane w pierwszej osobie liczby pojedynczej, tak jakby wypowiadał je sam Gavrilo, ma dużo większą siłę przekazu niż wyżej przytoczone teksty. Zaznacza ono zwyczajność Principa, z którym łatwo może się utożsamić każdy, kto przechodzi obok i odczytuje obraz, zachęca także do posiadania marzeń i idei oraz dążenia do ich realizacji nawet kosztem życia. Drugie zdanie warte analizy to: „proponuję, żebyście mnie przybili do krzyża i spalili żywcem. Moje płonące ciało będzie jak pochodnia, która oświetli drogę do wolności moim ludziom” (*Предлажем да ме закуцате за крст и живог спалите. Моје тело које гори ће бити бакља која ће да осветли пут мојим људима до слободе!*). Mocne słowa użyte w tym przypadku zdają się być głosem rozpaczony Principa, który na muralu wygląda na smutnego, ale pewnego siebie i zdesperowanego, dając jasny sygnał, że dla wolności jest w stanie zrobić wszystko (topos ofiary i męczeństwa).

Ciekawym murałem jest ten wykonany na terenie osiedla Konjarnik w Belgradzie, który różni się od pozostałych, bo wizerunek Principa wygląda tam inaczej. Jak mówi jeden z twórców, celem autorów było namalowanie Gavrila na podstawie fotografii sprzed tortur, jakim był poddany

⁴³⁵ Gra słów: słowo *princip* oznacza zasadę.

w więzieniu⁴³⁶. Na malunku wygląda on groźnie, na twarzy widać grymas niezadowolenia. Z prawej strony widnieją daty 28.06.1914 i 28.06.2014 oraz powiewa serbska flaga, z lewej zaś strony widać namalowane chmury, na których napisano: „Dusza moja wije się w chmurach, zabiłem, ale ona nie jest grzeszna“ (*Душа ми се кроз облаке вије, убио сам али грешна није*). Całość jest okolona haftowanym czerwonym materiałem ze złotymi wiązaniami, uwieńczona koroną. Elementy te pochodzą z wielkiego herbu Republiki Serbii. Celem autorów było stworzenie „małej przypominajki z serbskiej historii”⁴³⁷. Na pytanie dziennikarza o autorstwo pomysłu, wykonanie oraz o sfinansowanie tej pracy, twórcy, którzy postanowili pozostać anonimowi, powiedzieli:

Ne pripadamo nikome, niko ne finansira našu ljubav prema Srbiji i njenoj istoriji. (...) mi smo obični momci iz kraja. Mi nismo ni u kakvoj organizaciji, nismo članovi ni jedne političke stranke. Što se finansiranja grafita tiče, od nas tridesetak svako je dao koliko je mogao novca kako bismo kupili te skupe sprejeve, a momak koji je crtao grafite nije hteo ništa da naplati, i on je iz našeg kraja⁴³⁸.

Nie należymy do nikogo, nikt nie finansuje naszej miłości do Serbii i jej historii. (...) jesteśmy zwykłymi chłopakami z dzielnicy. Nie należymy do żadnej organizacji, nie jesteśmy członkami żadnej partii politycznej. Jeśli zaś chodzi o finansowanie graffiti, każdy z naszej trzydziestki dał tyle pieniędzy, ile mógł, żebyśmy kupili te drogie spraye, a chłopak, który malował graffiti, nie chciał wziąć ani grosza; on też jest z naszej dzielnicy.

Drugim takim przykładem oddolnej inicjatywy namalowania muralu o tematyce historycznej, w tym przypadku nawiązującej do zamachu z 1914 roku, jest obraz, który powstał również w 2014 roku, w dzielnicy Julino Brdo. Autorzy tego muralu nie są już tak anonimowi jak ci opisani powyżej, bowiem na portalu Youtube znajduje się krótki film, na którym można obejrzeć twórców podczas pracy – kilku chłopców w wieku szkolnym wraz z dwójką rodziców. Podczas kręcenia filmu trzech chłopców trzyma dużych rozmiarów materiał z narysowanym herbem dzielnicy. Zdaję sobie sprawę, że wyciągnięcie wniosków na temat powstania tego muralu wyłącznie na podstawie tego filmu byłoby nadużyciem, jednak chciałam przywołać ten przykład ze względu na fakt, że udokumentowano tu dzieci, które tworzą mural zaangażowany społecznie, przy jednoczesnym wsparciu rodziców. Jak mówi Marek Krajewski, murale „zmuszają mieszkańców do samookreślenia, do udzielenia sobie odpowiedzi na pytanie <kim jestem?>. Dzięki temu, że prowokują takie reakcje, stają się ważnym narzędziem w konstruowaniu

⁴³⁶ Koreni.rs, <http://www.koreni.rs/grafiti-kao-moderni-cuvari-istorije/>, [data dostępu: 26.04.2018].

⁴³⁷ Ibidem.

⁴³⁸ Ibidem.

tożsamości, zarówno zbiorowej, jak i indywidualnej”⁴³⁹. Zwłaszcza w przypadku dzieci i ich tożsamości, która dopiero się kształtuje, samo przebywanie w otoczeniu takich obrazów ma wpływ na wyrobienie ich poglądów. Tym bardziej taką rolę pełni uczestnictwo w tworzeniu takiego muralu, bowiem potęguje ono poczucie dumy ze swojego dzieła.

Warto tu też podkreślić, że dla wszystkich opisanych powyżej przykładów elementem wspólnym jest tematyka przemocy fizycznej. Narysowane (lub w przypadku pomników – wyrzeźbione) miecze, tarcze, strzelby, pistolety oraz słowa takie jak „wojna” „bunt”, „umrzeć”, „przybić do krzyża”, „zabiłem”, kreują świat rzeczywisty, którego regułą wydaje się być siła i posiadanie broni, a ideałem śmierć (własna-bohaterska lub pożądana śmierć wroga).

Trzeba też wspomnieć o muralach dotyczących innych postaci z serbskiego panteonu bohaterów narodowych. Swoją graficzną interpretację mają też Đorđe Petrović Karađorđe, z dodanym napisem „serbski wódz naczelny“ (*србски*⁴⁴⁰ *врховни вожд*), król Piotr I Karađorđević z podpisem „serbski król wyzwoliciel” (*србски ослободиоц краљ*) – obie postaci mają swoje murale w Leskovcu. Dość nowymi postaciami obecnymi w takiej formie są też przedstawiciele Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, patriarcha Pavle oraz Irinej, jak również vladika Amfilohije (wszystkie ich murale powstały na przestrzeni ostatnich kilku lat). Znamienne jest jednak, że w ostatnich latach zdarzyło się, że z powstaniem murali były związane również instytucje, np. organizacja turystyczna w miejscowości Velika Plana sfinansowała powstanie trzech przedstawień: patriarchy Pavla, Irineja i Karađorđa⁴⁴¹. Wydaje się, że przedstawiciele instytucji zaczynają dostrzegać potencjał w tego typu dyskursywnych reprezentacjach wizualnych (władza organizacyjna).

Warto też odnotować istnienie wspomnianych figur i symboli w postaci artefaktów życia codziennego takich jak magnesy, kubki, koszulki z ich podobiznami, które można kupić nie tylko na stanowiskach z pamiątkami dla turystów, ale również w niektórych sklepach, zwłaszcza internetowych (są one skierowane bezpośrednio do mieszkańców kraju, a nie do turystów). Często jest również wykorzystywanie tych motywów przez pojedyncze osoby w postaci tatuaży. Według

⁴³⁹ Marek Krajewski, *Sztuka popularna. Od murali do dużych obrazów i z powrotem*, w: *Czytając mury*, A. Wołodźko, Gdańsk 2013, s. 33.

⁴⁴⁰ We współczesnym języku serbskim prawidłowy zapis to *srpski*. To samo słowo pisane z literą B zamiast P, czyli *srbski*, było w powszechnym użyciu przed reformą językową, którą wprowadził Vuk Karadžić w 1814 roku, a która zakończyła się w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Niektórzy jemu współcześni przedstawiciele elity intelektualnej przeciwstawiali się reformie i nadal korzystali ze starej wersji pisząc *srbski*, *srbstvo*, co przetrwało do dzisiaj i jest wykorzystywane przez nacjonalistów w celu podkreślenia serbskości i konieczności powrotu do korzeni.

⁴⁴¹ Tamodaleko.co.rs, <https://tamodaleko.co.rs/karadjordje-dobio-mural-u-velikoj-planji/>, [data dostępu: 19.02.2023].

badaczy są one „odzwierciedleniem konceptu Ja”⁴⁴². Uwiecznienie symboli narodowych na swoim ciele wiąże się z głęboko zakorzenionym poczuciem przynależności grupowej i potrzeby jej ekspresji, a długotrwały charakter tatuaży oddaje ideę wiecznego związku jednostki z ideą narodową.

Ugruntowaniu władzy politycznej, legitymizacji instytucji i podtrzymaniu ideologii nacjonalistycznej służą także tradycje i związane z nimi rytuały. Jak pisał Connerton, mają one powtarzalny charakter, co „automatycznie zakłada ciągłość z przeszłością”. Obchody świąt umożliwiają zatem przypomnienie opowieści związanych z minionymi dziejami, co badacz nazywa retoryką odtworzenia, która oddziałuje za pomocą kalendarza, słów i gestów⁴⁴³. Do serbskich świąt narodowych zalicza się: Dzień Państwowości (*Dan državnosti*) – 15.02., Dzień Zwycięstwa (*Dan pobjede*) – 9.05., Dzień Zawieszenia Broni w I wojnie światowej (*Dan primirja*) – 11.11. i są to dni wolne od pracy. Oprócz nich, oficjalnie (to znaczy w sposób zorganizowany przez władzę państwową) obchodzi się jeszcze kilka innych świąt: Dzień św. Savy (*Savindan*) – 27.01., rocznicę bombardowania NATO (*godišnjica NATO bombardovanja*) – 24.03., Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, Ludobójstwa i Pozostałych Ofiar Faszyzmu w II wojnie światowej (*Dan sećanja na žrtve holokausta, genocida i drugih žrtava fašizma u Drugom svetskom ratu*) – 22.04., Dzień Wojska Serbskiego (*Dan vojske Srbije*) – 23.04., rocznicę bitwy na Kosowym Polu (*Vidovdan*) – 28.06., Dzień Pamięci Wszystkich Serbów Poległych w Operacji Wojskowej „Burza” (*Dan sjećanja na sve stradale Srbe u vojnoj operaciji Oluja*) – 4.08., Dzień Serbskiej Jedności, Wolności i Flagi Narodowej (*Dan srpskog jedinstva, slobode i nacionalne zastave*) – 15.09., Dzień Pamięci Serbskich Ofiar II wojny światowej (*Dan sećanja na Srpske žrtve u Drugom svetskom ratu*) – 21.10. Nietrudno zauważyć, że większość świąt ma charakter upamiętniający ofiary – jeśli nie w samej nazwie, to przynajmniej w sposobie ich dyskursywnej prezentacji. Ten krótki przegląd pozwala też dostrzec, że w ciągu roku istnieją tylko dwa miesiące, w których nie obchodzi się świąt związanych w jakiś sposób w serbskim narodem (lipiec i grudzień). Wskazuje to na nieustanną wręcz reprodukcję idei tożsamościowych w społeczeństwie. Dokładna analiza przebiegu tych świąt nie jest głównym przedmiotem tej pracy i zasługiwałaby na osobne

⁴⁴² D. Hawkes, C. Y. Senn, Ch. Thorn, *Factors that influence attitudes toward women with tattoos. Sex Roles*, „A Journal of Research”, 50, 2004, s. 593-604. Cyt. za: R. Nowak, *Psychologiczne aspekty tatuowania się*, „Roczniki Psychologiczne”, tom XV, nr 2, 2012, s. 88.

⁴⁴³ P. Connerton, *Jak społeczeństwa...*, op. cit., s. 134.

opracowanie. Pragnę jednak przyrzeć im się pokrótce, by zademonstrować niektóre zawarte w nich dyskursywne elementy nacjonalistyczne.

Dzień św. Sawy (znany również pod nazwą Dzień Duchowości (*Dan duhovnosti*)), to święto pochodzące z kalendarza prawosławnego. Jednak, jak już zostało wspomniane w poprzednim rozdziale, mit świętosawski jest w takim samym stopniu mitem fundacyjnym serbskiego prawosławia, jak i serbskiego narodu. Związane z tym dniem jest coroczne obchodzenie *slavy*⁴⁴⁴, czyli święta patrona. Św. Sawa został w 1840 roku uznany za opiekuna uczniów i od tego czasu (z wyjątkiem okresu komunizmu) jest patronem każdej szkoły (topos wodza i nauczyciela). Świecka instytucja, jaką z założenia jest szkoła, ma więc odgórnie narzucony obowiązek obchodzenia tego święta. Osadzenie rytuału w sferze *sacrum* może zaistnieć dzięki tradycyjnemu obrządkowi sprawowanemu przez prawosławnego duchownego na terenie placówki. Demarkacyjny sposób umieszczenia w *sacrum* następuje poprzez wyłączenie świętowania z czasu i rytmu życia codziennego – 27 stycznia jest bowiem dniem wolnym od nauki, ale obecność w szkole jest wtedy obowiązkowa. Natomiast konstruktywnym sposobem odróżnienia tego święta od czasu należącego do *profanum* jest budowanie przez uczestników rytuału treści i dynamiki działań w oparciu o symbole⁴⁴⁵. W tym przypadku jest to zaangażowanie uczniów w przygotowanie i poprowadzenie uroczystej akademii dotyczącej św. Sawy. Dzięki tak skonstruowanemu rytuałowi treści przekazywane przez duchownego oraz dyrekcję szkoły mogą wyjątkowo mocno wpływać na tożsamość uczniów, jak i wszystkich obecnych pracowników. Aktywne uczestnictwo samych uczniów przejawiające się w przygotowywaniu prezentacji, recytowaniu tekstów, malowaniu tematycznych obrazów, odgrywaniu scenek rodzajowych, oprócz przekazywania idei narodowej ugruntowuje również poczucie więzi ze świętym oraz poprzez to, z całym „serbskim narodem“.

Charakterystyczny i niezwykle istotny element *sacrum* obecny był także podczas *slavy*, którą obchodziła Specjalna Brygada w koszarach imienia Rastka Nemanjicia, o której wspomniałam już wcześniej przy okazji wznoszenia pomnika ku czci tego świętego. W czasie uroczystości, które odbyły się w 2020 roku, komendant jednostki, gen. Miroslav Talijan,

⁴⁴⁴ *Slava* – święto patrona rodziny, obchodzone w serbskim prawosławiu. Każda rodzina posiada patrona, który przynoszony jest z pokolenia na pokolenie po linii męskiej. Obchody obejmują prawosławną liturgię z poświęceniem specjalnego chleba (*slavski kolač*), wina i słodkiej potrawy z pszenicy (*žito*) oraz bogatą wieczerzę w domu. Tradycyjne *slavy* trwają trzy dni, często obecni są na nich nie tylko członkowie rodziny, ale też znajomi i sąsiedzi (drugiego i trzeciego dnia).

⁴⁴⁵ M. Kołodziejczak, *Rocznikowe rytuały...*, op. cit., s. 150.

powiedział, że św. Sawa jest „symbolem i duchowym przywódcą naszej nacji, a w szczególności uczniów i żołnierzy” (*simbol i duhovni vođa naše nacije, a posebno đaka i vojnika*⁴⁴⁶). Dodał też: „Zainspirowana kultem św. Savy, nasza Brygada Specjalna stała się elitarną jednostką armii serbskiej, siłą, która nie ma sobie równych wśród najnowocześniejszych jednostek specjalnych na świecie. Świadczy o tym jej wytrzymała i honorowa droga wojenna (...)” (*Inspirisana svetosavljem, naša Specijalna brigada stasala je u elitnu jedinicu Vojske Srbije, snagu koja gotovo da nema premca među najmodernijim specijalnim jedinicama u svetu. O tome svedoči njen mukotrpan i častan ratni put (...)*⁴⁴⁷). Takie powiązanie mitu świętosawskiego z wojskiem ma na celu symboliczne uświęcenie wszelkich działań serbskich żołnierzy jako motywowanych świętą ideą i podparte jest autorytetem duchowego przywódcy nacji (topos wodza i nauczyciela jako nieomylnego przywódcy).

Dzień Państwowości (zwany również *Sretenje*⁴⁴⁸) upamiętnia wybuch pierwszego serbskiego powstania przeciwko rządowi osmańskim pod wodzą Đorđa Petrovicia Karađorđa (1804 r.) oraz dzień uchwalenia i zaprzysiężenia pierwszej nowoczesnej konstytucji Księstwa Serbii – *Sretenjski ustav* (1835 r.). Jako święto państwowe jest obchodzone od 2002 roku. Obchody tego święta najczęściej odbywają się w Orašcu, czyli miejscu, w którym zdecydowano o wybuchu powstania (trwającego od 1804 do 1813 roku). W 2014 roku podczas uroczystości odsłonięto tam pomnik Karađorđa⁴⁴⁹. Tego samego dnia przedstawiciele władz państwa złożyli także wieniec laurowy pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na Avali oraz na grobie Karađorđa na Oplencu.

O kontrowersji związanej z datą tego święta pisze historyk Srđan Milošević, który zwraca uwagę na fakt, że

cela zabuna nastala je upravo oko problema prevođenja datuma iz julijanskog u gregorijanski kalendar i očigledne ideološke potrebe da se po svaku cenu, pa i po cenu kršenja egzaktnih, istorijskih, matematičkih i kosmičkih činjenica, državni praznik veže za crkveni⁴⁵⁰.

całe zamieszanie powstało właśnie wokół problemu konwersji dat z kalendarza juliańskiego na gregoriański i oczywistej ideologicznej potrzeby, żeby za wszelką cenę, nawet kosztem naruszenia

⁴⁴⁶ Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/446664/Otkriven-spomenik-Svetom-Savi-u-Specijalnoj-brigadi-FOTO>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁴⁴⁷ Ibidem.

⁴⁴⁸ Jest to kościelna uroczystość Ofiarowania Pańskiego, w cerkwi prawosławnej znane jako Spotkanie Pańskie. Słowo *Sretenje* nawiązuje właśnie do czasownika *sresti*, co oznacza „spotykać” i dotyczy spotkania starca Symeona z Jezusem, którego według Ewangelii św. Łukasza, Maryja i Józef przynieśli do świątyni jerozolimskiej w celu ofiarowania dziecka Bogu.

⁴⁴⁹ Weześniej postawiono mu trzy pomniki: w 1913 na Kalemegdanie (został zniszczony 1916), w 1938 w Topoli i w 1979 w Belgradzie (na Svetosavskim placu).

⁴⁵⁰ S. Milošević, *Tri u jedan: o jednom, dva ili tri državna praznika*, „Helsinki povelja”, br. 173-174, mart – april 2013, godina XVIII, s. 53-54.

ścisłych zasad oraz faktów historycznych, matematycznych, kosmicznych, święto narodowe powiązać ze świętem kościelnym.

Świętosawska idea zjednoczenia cerkwi z państwem jest więc widoczna także w przypadku święta, jakim jest Dzień Państwowości.

Kolejnym wydarzeniem w kalendarzu serbskich uroczystości jest także rocznica bombardowania NATO, które miało miejsce pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Coroczne obchody przez kilkanaście lat miały charakter lokalny – składanie wieńców przez głowę państwa/ministrów przy pomnikach np. w miastach Aleksinac, Vranje, Zrenjanin, Nowy Sad, Prokuplje, Zaječar. W 2009 roku, w 10 rocznicę w Belgradzie odbyła się uroczysta akademie narodowa zorganizowana przez Fundusz im. Slobodana Jovanovicia, Active Centar i partię Serbski Ruch Dveri (*Srpski pokret Dveri*). Od 2015 roku organizowane są państwowe uroczystości upamiętniające: przed budynkiem Sztabu Generalnego w Belgradzie (2015) oraz w innych miejscowościach w Serbii, w których podczas bombardowania zginęli ludzie: Varvarin (2016), Grdelica (2017), Aleksinac (2018). W 2019 roku, 24 marca dokładnie o godzinie 19:45, przy dźwiękach syren i przygaszonych światłach, w Niszu rozpoczęły się centralne, państwowe i jak dotąd, najbardziej spektakularne obchody 20. rocznicy rozpoczęcia nalotów NATO. W celu upamiętnienia ofiar zebrani ludzie trzymali w rękach świece, a aktorzy odgrywali krótkie rodzinne scenki rodzajowe z czasów bombardowania, co aktywowało uczucia widzów, przypominając im o ich traumatycznych doświadczeniach i wzmagając negatywne uczucia. Vučić w swoim przemówieniu nawiązał do toposu poświęcenia podkreślając, że Serbowie są małym narodem, jednak gotowym do ponoszenia ofiar, a patriarcha Serbskiej Cerkwi Prawosławnej Irinej oszacował, że dni agresji w 1999 r. były najtragiczniejszymi w serbskiej historii. Dodał, że Kosowo i Metohija to „święta ziemia, której nie wolno nam nikomu dać w prezencie” (*sveta zemlja koju nikome ne smemo pokloniti*), i którą „musimy bronić wszelkimi dopuszczalnymi środkami” (*moramo braniti svim dopuštenim sredstvima*⁴⁵¹). Nieustannie ponawiana przez przedstawicieli elit symbolicznych retoryka związana z uświęconym toposem poświęcenia i męczeństwa serbskiego narodu związana jest z chęcią jak najmocniejszego ugruntowania tych idei w świadomości obywateli. Wspomniane budynki zbombardowanego w 1999 roku Sztabu Generalnego to także istotny element na ideologicznej mapie miasta. Usytuowane są w samym

⁴⁵¹ N1info.rs, <http://rs.n1info.com/Vesti/a470697/Patrijarh-Irinej-Dani-NATO-agresije-najtragicnijji-u-nasoj-istoriji.html>, [data dostępu: 16.11.2022].

centrum Belgradu i swoim wyglądem przypominają o tych wydarzeniach, bowiem do dziś nie poddano ich remontowi. Na jednym z nich od lat wisi ogromnych rozmiarów plansza ze zdjęciem współczesnych serbskich żołnierzy i flagą Serbii. Obok umieszczono, zapisany cyrylicą, cytat Živojina Mišicia, „Kto śmie, ten może. Kto nie zna strachu, ten idzie naprzód” (*Ko sme, taj može. Ko ne zna za strax, taj ide napred*). W ten sposób dokonano połączenia dwóch ważnych dla serbskiej tożsamości okresów – początku XX wieku (kiedy Mišić dowodził serbskimi wojskami w czasie wojen bałkańskich i I wojny światowej) oraz roku 1999 i bombardowania NATO. Salutująca młoda serbska żołnierka, która widnieje na pierwszym planie, ma natomiast podkreślić gotowość do walki za ojczyznę także wśród członków nowych generacji (i w dodatku wśród kobiet). Jest to jeden z ważniejszych przykładów topograficznego modelowania pamięci w Belgradzie.

W tym samym czasie w innych miastach Serbii również odbyły się lokalne obchody okrągłej rocznicy. W Belgradzie Vojislav Šešelj wraz sympatykami z Serbskiej Partii Radykalnej podpalił flagę NATO i Unii Europejskiej mówiąc, że „nigdy nie zapomni ani nie wybaczy bombardowania z 1999 roku” (*Nikada neću zaboraviti niti oprostiti bombardovanje '99. godine*). Spacerując miastem z transparentem „UE + NATO = nieprzyjaciele Serbii” (*EU + NATO = neprijatelji Srbije*) skandowano hasło: „Serbia i Rosja, nie potrzebujemy Unii” (*Srbija, Rusija, ne treba nam Unija*). Świadoma jestem, że tego typu performanse partii radykalnych nie stanowią przesłania najważniejszych polityków w kraju, nie można jednak zapomnieć o symbolicznej sile, jaką ma Šešelj jako jeden z aktorów życia politycznego Serbii. Ze względu na ekstrawagancję zarówno w wyglądzie, jak i zachowaniu, jest to postać bardzo memiczna, toteż jego wypowiedzi wraz ze zdjęciem często są upowszechniane w Internecie w postaci memów. W ten sposób często kontrowersyjne, szowinistyczne i nacjonalistyczne treści jego autorstwa są z powodzeniem i skutecznie reprodukowane. W 2020 roku oficjalne obchody nie odbyły się ze względu na pandemię, ale prezydent państwa umieścił na swoim profilu na portalu Facebook fotografię upamiętniającą to wydarzenie z podpisem „Serbia nie zapomina. Niech żyje dumna i miłująca wolność Serbia” (*Srbija ne zaboravlja. Da živi ponosna i slobodarska Srbija*⁴⁵²). W kolejnych latach obchody miały miejsce w Belgradzie (2021) i Kraljevie (2022).

⁴⁵² Istinomer.rs, <https://www.istinomer.rs/izjava/pre-2014-se-nije-obelezavao-pocetak-nato-bombardovanja/>, [data dostępu: 17.02.2023].

W kwietniu obchodzony jest Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, Ludobójstwa i Pozostałych Ofiar Faszyzmu w II wojnie światowej. Jest to dzień upamiętnienia Serbów, Romów i Żydów, którzy zginęli podczas masowych zbrodni w NDH oraz okupowanej Jugosławii. W dyskursie podkreśla się na pierwszym miejscu ofiary serbskie, a dopiero potem romskie i żydowskie, choć w nazwie święta nie są wyszczególnione narody (jak to ma miejsce w przypadku święta obchodzonego w październiku). Sama data upamiętnienia – 22 kwietnia – to dzień, w którym grupa 1075 więźniów w 1945 roku podjęła próbę ucieczki z obozu Jasenovac (tylko 127 z nich zdołało się uwolnić). Warto nadmienić, że międzynarodowe święto upamiętniające ofiary Holokaustu przypada 27 stycznia i w Serbii to właśnie ta data długo była uznana za święto. Jednak od 2012 roku doszło do zmiany i wyboru nowej daty⁴⁵³ przez co z hitlerowskiego obozu Auschwitz i ofiar żydowskich akcent został przełożony na Jasenovac i ustaszowskie zbrodnie nad Serbami. Główne uroczystości w stolicy odbywają się zazwyczaj w miejscu obozu Staro Sajmište nad rzeką Sawą w Nowym Belgradzie, gdzie w 2022 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą ofiary z obozu Jasenovac. Nadano też nową nazwę pobliskiej promenadzie: „Wybrzeże ofiar z Jasenovca” (*Obala jasenovačkih žrtava*). Niedawna mocna dyskursywna interwencja w przestrzeń wydaje się być jednak nieznaczną wobec faktu, że na miejscu niegdyśszego obozu dziś mieszczą się domy mieszkalne, boiska sportowe oraz kluby nocne. Serbia nie posiada też żadnego muzeum poświęconego ofiarom Holokaustu, dla którego najlepszym, symbolicznym miejscem, bez wiatpienia byłoby właśnie Staro Sajmište. Jediną instytucją tego typu jest Muzeum Ludobójstwa w Belgradzie, założone w 1995 roku, które jednak skupia się głównie na ofiarach serbskich.

Drugim świętem obchodzonym w kwietniu jest Dzień Wojska⁴⁵⁴, podczas którego co roku następuje prezentacja uzbrojenia, jakie posiada państwo. Są to defilady żołnierzy oraz opancerzonych pojazdów, manewry wojskowe oraz pokazy umiejętności pilotów samolotów wojskowych. Tego dnia, ze względu na uroczystości, zamykane są dla ruchu niektóre główne ulice Belgradu, a poziom hałasu, jaki produkują przelatujące samoloty trudno opisać słowami. Helikoptery lecą nad stolicą z ogromną serbską flagą. W wypowiedziach aktorów życia politycznego dominuje duma oraz głosy zapewniające o mocy i sile serbskiego oręża, jednak treści

⁴⁵³ Glaspodrinja.rs, <https://www.glaspodrinja.rs/aktuelno/29802/22-april-nacionalni-dan-secanja-na-zrtve-holokausta>, [data dostępu: 18.02.2023].

⁴⁵⁴ Od 1992 roku do 2006 Dzień Wojska obchodzono 16 czerwca, od 2007 roku 15 lutego (na Dzień Państwowości), a od 2012 roku 23 kwietnia.

te nigdy nie są pozbawione nawiązań do podstawowych toposów stanowiących trzon serbskiej tożsamości narodowej. Jest to święto służące legitymizacji instytucji, jaką jest wojsko.

Majowe święto Dnia Zwycięstwa to jedno z dwóch świąt międzynarodowych, obchodzonych w Serbii, choć w kraju tym przypada 9 maja (tego dnia Dzień Zwycięstwa był także obchodzony we wszystkich krajach bloku wschodniego). Jest to dzień wolny od pracy. Organizowane są wtedy oficjalne uroczystości państwowe i parady wojskowe. Już od kilkunastu lat to święto jest okazją do podkreślenia przyjacielskich stosunków Serbii z Rosją, zarówno w formie przekazu podczas oficjalnych przemówień, obecności symboli: flagi rosyjskiej, utworów (np. *Kalinka*), jak i dzięki corocznej, tradycyjnej już transmisji obchodów w Moskwie na kanale państwowej telewizji (*Radio Televizija Srbije*, RTS). Jest to częściowo uwarunkowane historycznie, bowiem Belgrad został wyzwolony spod okupacji niemieckiej głównie dzięki zjednoczonym siłom jugosłowiańskich partyzantów oraz Armii Czerwonej. Równie (a może jeszcze bardziej) istotnym współcześnie czynnikiem jest chęć serbskich polityków do utrzymania dobrych stosunków zarówno z Zachodem (UE i USA), jak i Wschodem (Rosja, Chiny), co realizowane jest także w warstwie symbolicznej. W 2010 roku ówczesny prezydent Boris Tadić wziął udział w głównej uroczystości w Moskwie, a od 2017 roku w Belgradzie z okazji tego święta odbywa się marsz pod nazwą „Nieśmiertelny Pułk“ (*Besmrtni puk*), który jest kopią marszu organizowanego w Rosji. W 2022 roku dodatkowe kontrowersje w części społeczeństwa wywołała obecność tekturowej postaci Władimira Putina w pierwszym rzędzie kolumny marszowej, a także duża łańciska litera „Z”, symbol poparcia dla rosyjskiej inwazji na Ukrainę⁴⁵⁵. Widoczna jest także tendencja do łączenia symboliki z kilku zupełnie innych wymiarów i porządków. W 2019 roku wspomniany marsz zaplanowano w Niszu na godzinę 12:44, co było nawiązaniem do numeru rezolucji gwarantującej suwerenność terytorialną Serbii nad Kosowem⁴⁵⁶. Przekaz o Kosowie zyskuje dzięki temu nowe znaczenie – poprzez pozytywną wymowę Dnia Zwycięstwa, Rezolucja 1244 również staje się symbolem zwycięstwa (Serbii) nad faszyzmem (albańskim).

Święto obchodzone w czerwcu, to wspomniany już wielokrotnie *Vidovdan*. Upamiętnienie bitwy odbywa się co roku na Kosowym Polu, w ostatnim dwudziestolecu nacisk stawiany jest jednak nie na wydarzenia z 1389 roku (choć zawsze są one obowiązkowym odniesieniem),

⁴⁵⁵ Więcej o serbskiej rusofilii zob. S. Biserko, *Potka srpskog identiteta...*, op. cit.

⁴⁵⁶ Gradskiportal018.rs, <https://gradskiportal018.rs/2019/05/08/sutra-u-nisu-marsira-besmrtni-puk/>, /, [data dostępu: 28.01.2022].

a głównie na obecną sytuację Serbów i serbskich świątyń w Kosowie. Pomnik na Gazimestanie staje się tego dnia miejscem pielgrzymkowym dla skrajnie nacjonalistycznych Serbów, którzy zjeżdżają się z całego kraju. W cerkwiach w całej Serbii odbywają się świąteczne liturgie.

Czwartego sierpnia obchodzony jest Dzień Pamięci Wszystkich Serbów Poległych w Operacji Wojskowej „Burza” (*Oluja*). Była to akcja wysiedleńcza ludności prawosławnej z terenów Krajiny, która odbyła się w 1995 roku. To samo wydarzenie jest obchodzone w Chorwacji jako święto państwowe dzień później, 5 sierpnia i nazywane jest Dniem Zwycięstwa i Dziękczynienia Ojczyźnie (*Dan pobjede i domovinske zahvalnosti*) oraz Dniem Chorwackich Obrońców (*Dan hrvatskih branitelja*). Obchody rocznicy operacji *Oluja* w postaci odprawianej w cerkwi specjalnej modlitwy za poległych (*parastos*) miały miejsce już od pierwszych lat XXI wieku. Zazwyczaj obecnych było kilku polityków, ale nie istniał żaden dodatkowy program, a jedyną osobą przemawiającą był duchowny. Natomiast oficjalne uroczystości państwowe zaczęto urządzać od 2012, a na większą skalę od 2015 roku⁴⁵⁷. Najbardziej spektakularna uroczystość miała miejsce na moście granicznym pomiędzy Serbią a Bośnią i Hercegowiną (Republiką Serbską), w Sremskiej Raży w 2020 roku, kiedy ze względu na pandemię obchody odbyły się bez udziału publiczności. W zamian przygotowano bogatą inscenizację, która miała zobrazować kolumnę uchodźców przechodzącą przez most. Na takim tle ustawiono pulpit, zza którego przemawiali Aleksandar Vučić oraz Milorad Dodik, co było transmitowane na żywo przez RTS. Mowa obydwu przywódców była emocjonalna, podkreślono przekaz o tym, że celem operacji „Burza” było zlikwidowanie narodu serbskiego i że jest to część procesu, a nie pojedyncze wydarzenie. Vučić, mówiąc o wydarzeniach z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, powiedział: „Nigdy nie pozwolimy nikomu, w żadnym momencie, na bezkarne zabicie ani Srđana, ani Mrđana, ani Mladana” (*Nikada nećemo dozvoliti da bilo ko i bilo kada nekažnjeno ubija i Srđana i Mrđana i Mladana*). Wymieniając te imiona, zaakcentował on nie tylko gotowość do obrony członków „narodu serbskiego”, ale w sposób bardzo subtelny nawiązał do serbskich ofiar z czasów II wojny światowej. Wspomniane imiona pochodzą bowiem z wiersza Skendera Kulenovicia *Stojanka majka Knežopoljka* z 1942 roku, który opisuje rzeź serbskich cywilów, której dokonali ustasze na górze Kozara. Vučić podkreślił też, że proces, którego częścią była *Oluja*, trwa nadal. Tego typu narracja to powielanie mitu o zdradzie i spisku, który stanowi fundament serbskiej ideologii

⁴⁵⁷ Balkaninsight.com, <https://balkaninsight.com/sr/2015/07/29/dan-%C5%BEalosti-u-srbiji-i-rs-na-godi%C5%A1njicu-oluje/>, [data dostępu: 28.01.2022].

nacjonalistycznej. Zgodnie z teorią Durkheima, kreatywne ożywianie przeszłości poprzez teatralizację tego wydarzenia miało na celu uaktualnienie i przybliżenie minionych czasów w formie wizualnej⁴⁵⁸. W inscenizacji i „odgrywaniu historii” wzięli też udział aktorzy, co przyczyniło się do zintensyfikowania silnych emocji wśród widzów, którym dzięki tak zaaranżowanemu spektaklowi, łatwiej było przywołać traumatyczne wspomnienia. Wybranie zaś mostu na miejsce komemoracji miało na celu wyeksponowanie wspólnych dla Serbii i Republiki Serbskiej obchodów. Politycy odsłoniли też umieszczoną na moście tablicę upamiętniającą wygnańców i ofiary operacji „Burza”, pod którą złożyli wieńce i uczcili ich minutą ciszy.

Dzień Serbskiej Jedności, Wolności i Flagi Narodowej obchodzony w październiku należy do najnowszej tradycji wynalezionej, bowiem obchodzony jest od 2020 roku jako wspólne święto Republiki Serbii i Republiki Serbskiej. 15 września to data upamiętniająca przerwanie frontu w Salonikach podczas I wojny światowej. Tego dnia kreatorzy dyskursu kładą szczególny nacisk na identyfikację kolorystyczną, a obywatele są zachęceni do wywieszenia flagi w swoich mieszkaniach. W 2022 roku do wszystkich szkół w kraju trafiło rozporządzenie, aby z okazji obchodów święta odczytać uczniom tekst przygotowany przez Ministerstwo Pracy, Zatrudnienia, Kombatantów i Spraw Socjalnych. W tekście znajdowały się odwołania do toposu poświęcenia, ofiary i męczeństwa: „dla naszych przodków (...) serbska trójkolorowa flaga czerwono-niebiesko-biała miała fundamentalne znaczenie i była ważniejsza niż życie, bo przypominała im, że wolność Serbii nie ma ani ceny, ani alternatywy. Dlatego niosący flagi ginęli, ale flagi przetrwały” (*našim precima (...) srpska trobojka, crveno-plavo-bela, bila i veća i važnija i preča od života, jer ih je opominjala da sloboda Srbije nema cenu, ni alternativu. Zato su barjaktari ginuli, ali su zastave preživle*⁴⁵⁹). Powyższe słowa wprost wskazują na to, że serbska flaga jest cenniejsza od życia człowieka⁴⁶⁰, ale najwidoczniej autorom tekstu zależało na wzmocnionym przekazie, ponieważ ta

⁴⁵⁸ É. Durkheim, *Elementarne formy...*, op. cit., s. 356.

⁴⁵⁹ Cały tekst dostępny jest na stronie: Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/dan-srpskog-jedinstva-povod-za-medjuetni%C4%8Dke-tenzije/32034978.html>, [data dostępu: 24.01.2023].

⁴⁶⁰ Jak wyjaśnia Durkheim: „takie przeniesienie uczuć pochodzi po prostu stąd, że idea rzeczy i idea jej symbolu łączą się ściśle w naszych umysłach, co sprawia, że uczucia wywołane przez rzecz przenoszą się na symbol (...) To właśnie on staje się przedmiotem miłości, obawy, szacunku, wdzięczności i poświęcenia. Żołnierz umierając za sztandar, umiera za ojczyznę, lecz w istocie na pierwszy plan w jego świadomości wysuwa się idea sztandaru. Bywa też, że jest ona bezpośrednim bodźcem działania. To, czy jakiś sztandar dostanie się lub nie dostanie do rąk nieprzyjaciela, nie zgubi ojczyzny, a mimo to, aby go ocalić, żołnierz pozwoli się zabić. Wówczas się zapomina, że sztandar to tylko znak, który sam w sobie jest bez wartości, natomiast jest on przywołaniem reprezentowanej rzeczywistości. A bywa traktowany tak, jakby to on był ową rzeczywistością”. É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego*, tłum. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990, s. 212. Cyt. za: W. J. Burszta, K. Jaskułowski, *Nacjonalizm jako myślenie metonimiczne...*, op. cit., s. 17.

myśl została zaakcentowana raz jeszcze, pogrubioną czcionką (!), poprzez przywołanie wypowiedzi serbskiego dowódcy z czasów I wojny, które brzmią: „Ku śmierci, bez zatrzymywania! Naprzód, do ojczyzny!” (*У смрт, само не стајте! Напред, у отаџбину!*). W mojej ocenie jest to jeden z najbardziej wyrazistych i wymownych przykładów propagowania kultu śmierci w imię ojczyzny wśród uczniów na terenie całego kraju. Aleksandar Popov z Centrum Regionalizmu (*Centar za regionalizam*) opisuje to święto wyłącznie w charakterze promowania nacjonalistycznej ideologii jako nowy sposób na kontynuację idei „wielkiej Serbii”⁴⁶¹, spajającej Serbów ponad granicami państwowymi.

Dzień Pamięci Serbskich Ofiar II wojny światowej upamiętnia wydarzenia z 21 października 1941 r., kiedy niemieckie wojska dokonały masowych zbrodni na ludności cywilnej (w tym na uczniach gimnazjum) w miejscowości Kragujevac i w pobliskich wioskach. Był to odwet za działalność powstańców na terenie okupowanej Serbii. To święto obchodzone jest od 2012 roku, a główne uroczystości odbywają się w Kragujevacu.

Ostatnie opisywane tu wydarzenie to Dzień Zawieszenia Broni w I wojnie światowej, który jest świętem międzynarodowym i dniem wolnym od pracy. Jest to święto państwowe od 2012 roku (od 2005 roku obchodzono je jedynie na pierwszych lekcjach w szkołach). I chociaż tego dnia wspomina się koniec wojny, a dokładnie kapitulację Niemiec dnia 11 listopada 1918 roku, dyskursywne kreowanie tego święta w Serbii sprowadza się głównie do upamiętnienia wydarzeń związanych z tym krajem. Jesienią 1915 roku serbskiej armii nie udało się połączyć sił z wojskami alianckimi, które wylądowały w Salonikach ze względu na otoczenie kraju przez nieprzyjacielskie wojska ze wszystkich stron. Jedynym wyjściem było strategiczne wycofanie się wojska i ludności cywilnej z terenów Serbii przez pokryte śniegiem pasmo górskie Prokletije i Albanie, nad Adriatyk w stronę wyspy Korfu. Ten exodus miał miejsce od listopada 1915 do stycznia 1916. Marsz ten, tragiczny w skutkach ze względu na liczbę ofiar, nazywany jest albańską Golgotą i stanowi kolejny, konstytutywny motyw współczesnej serbskiej tożsamości narodowej, opierający się na toposie ofiary i męczeństwa⁴⁶². Główną postacią, bohaterem-emblematem tego wydarzenia był król Piotr I Kadaforđević, który brał udział nie tylko w marszu, ale dowodził serbskim wojskiem

⁴⁶¹ Alternatywnym pojęciem dla idei wielkiej Serbii stało się od niedawna hasło „serbski świat” (*srpski svet*), które zaczął stosować minister obrony Aleksandar Vulin w 2021 roku.

⁴⁶² Koniecznie trzeba w tym miejscu dodać, że los Serbów podczas I wojny światowej jest na tyle istotnym motywem w narodowej narracji, iż wyspy Korfu oraz Vido są pożądaną destynacją wycieczek szkolnych. Bardzo ciekawą analizę wspomnień z takich wyjazdów zaprezentowała A. Đorđević. Por. Eadem, *Miris ajvara...*, op. cit., s. 81-89, 160-162.

także w następnych latach wojny, podczas frontu salonickiego (topos wodza). Państwowym symbolem, stosowanym podczas obchodów tego święta jest tzw. *Nataljina ramonda*, czyli kwiat *Ramonda nathaliae*, rosnący na terenie Serbii, Macedonii i Grecji. Jest to roślina endemiczna, która występuje także na górskim szczycie Kajmakczalan, gdzie wraz ze sprzymierzonymi Francuzami serbska armia pod dowództwem Živojina Mišicia stoczyła zacięte walki z siłami bułgarskimi podczas przygotowań do przełamania frontu w Salonikach, który był wstępem do wyzwolenia Serbii w 1918 roku. Kwiat ten nazywany jest również kwiatem feniksa, ponieważ odradza się nawet po długotrwałej suszy. Ten fakt często jest podkreślany w dyskursie, ma bowiem symbolizować Serbię, której udało się odrodzić po wojnie mimo jej tragicznych skutków. Podczas obchodów w 2020 roku na Kalemegdanie został odsłonięty pomnik nazwany „Ślepy gęślarz” (*Slepi guslar*), dzieło rzeźbiarza Paško Vučetića, który stanowił część postumentu usuniętego przez Austro-Węgrów w 1916 r. Postać gęślarza ma dla serbskiej tożsamości niezwykle istotne znaczenie. Gęśle są bowiem symbolem przetrwania tradycji ustnej, która w średniowieczu właśnie dzięki gęślarzom była przenoszona z pokolenia na pokolenie.

Poza regularnymi świętami, istnieją jeszcze inne rytuały, które należałoby zaliczyć do wydarzeń mających wpływ na kreowanie tożsamości narodowej. Należą do nich różnego rodzaju festiwale, z których w mojej ocenie trzeba wymienić choćby dwa. Co ciekawe, oba odbywają się relatywnie niedaleko od siebie. Mowa o Guczy (*Guča*), czyli festiwalu orkiestr dętych, który odbywa się co roku we wsi o tej samej nazwie, oraz o manifestacji *Sabor na Ravnoj gori*, która jest corocznym zgromadzeniem sympatyków ruchu czetnickiego i postaci Draży Mihailovicia. W tych manifestacjach z reguły nie uczestniczą główni przedstawiciele państwowej polityki, ale bywają tam obecne inne osoby należące do elity symbolicznej.

Guča to sierpniowy festiwal z głośną muzyką, którego atmosfera przypomina wiejskie dożynki. Trąbka jest symbolicznym i charakterystycznym instrumentem dla centralnej i przede wszystkim zachodniej części państwa, uznawanej często za najbardziej konserwatywny region Serbii. Również elementy stroju ludowego z tego obszaru (biała koszula, ozdobna kamizelka, szerokie spodnie i przede wszystkim *šajkača*, czyli specjalne męskie nakrycie głowy) stanowią symbol prawdziwej serbskości, który pojawia się na przykład na magnesach pamiątkowych czy pocztówkach. To właśnie te symbole, wraz z serbskimi barwami oraz znakami nawiązującymi do czetników, są jednymi z najczęściej reprodukowanych podczas festiwalu w Guczy (w postaci koszulek, flag, magnesów i innych pamiątek).

Zgromadzenie entuzjastów ruchu czetnickiego odbywa się od 1990 roku w maju, na wzgórzu Ravna gora, gdzie wybudowany został cały kompleks obejmujący Dom Pamięci, małą cerkiew oraz pomnik Mihailovicia. Było to miejsce spotkań czetników w czasie II wojny światowej, które wybrano ze względu na położenie i doskonałą znajomość tego terenu przez ich przywódcę. Współcześni uczestnicy zgromadzenia świętują rocznicę powstania czetników pod wodzą generała jugosłowiańskiego wojska jako ruchu oporu wobec niemieckiego okupanta. Na ścianach Domu Pamięci widnieją nazwiska wszystkich znanych członków ruchu. Wystawa zawiera zdjęcia, biografie, dokumenty i spisane historie czetników oraz order przyznany Mihailoviciowi: Legia Zasługi (ang. *Legion of Merit*), najwyższe amerykańskie odznaczenie dla cudzoziemców nadane pośmiertnie w 1948 roku przez prezydenta Harry'ego Trumana, a także Krzyż Wojenny, którym serbski generał został odznaczony w 1943 roku przez generała Charlesa de Gaulle'a, dowódcę francuskiego ruchu oporu.

Uroczystości organizowane od 1990 roku przez SPO mają swoją część oficjalną, podczas której śpiewany jest serbski hymn, czetnickie pieśni, przemawiają liderzy partii, prawosławni duchowni, niektórzy politycy (np. Vuk Drašković, Velimir Ilić). Partie, których przedstawiciele uczestniczą w tym wydarzeniu, należą do prawicowych ugrupowań, są to m.in.: Ruch Odnowy Królestwa Serbii (*Pokret obnove Kraljevine Srbije*, POKS), Nova Srbija oraz Dveri. Podczas corocznych obchodów dominują czetnickie symbole: czarna flaga z trupią czaszką i kośćmi oraz podpisem „wolność albo śmierć“ (*слобода или смрт*), jak i wizerunki generała Draży. Nie brakuje jednak także innych treści, głównie nawiązujących do wojny z lat dziewięćdziesiątych, takich jak transparenty z hasłami: „Będziemy bronić dowódcy Mladicia i brata Radovana aż do śmierci i sądu ostatecznego”⁴⁶³ (*Sve do smrti i sudnjega dana branićemo komandanta Mladića i brata Radovana*), „Dzięki ci, Boże, że jestem Serbem” (*Bože hvala ti što sam Srbin*). Stoiska obfitują także w liczne pamiątki: flagi, ikony, brojanice⁴⁶⁴, krzyże, *šajkače* i uszanki (*šubara*) z czetnicką kokardą, czarne mundury, noże, kalendarze i koszulki z podobiznami Mihailovicia, Mladicia, Karadžicia itp. Mieszanka cerkiewnych i czetnickich symboli, jak i uwielbienie dla zbrodniarzy wojennych z zupełnie innego okresu czasu (warto dodać, że w 2022 roku pojawiły się też hasła oraz symbole prorosyjskie), powoduje, że jest to miejsce bardzo specyficzne, w którym pod

⁴⁶³ Odnosi się do postaci Ratka Mladicia oraz Radovana Karadžicia, zbrodniarzy wojennych z wojny w latach 1992-1995 w Bośni i Hercegowinie.

⁴⁶⁴ *Brojanica* – rodzaj prawosławnego różańca do założenia na szyję lub rękę z trzydziestoma trzema węzłkami, na którym odmawia się modlitwę Jezusową.

hasłem patriotyzmu łączą się zupełnie odmienni ludzie i różne generacje. Co znamienne, promowana tam ideologia gloryfikująca śmierć pod różnymi postaciami, nie jest w żaden sposób oficjalnie krytykowana ze strony rządu.

Na koniec trzeba dodać, że rok 2019 obfitował w wydarzenia związane z Serbską Cerkwią Prawosławną. Odbyły się uroczystości z okazji 800-lecia autokefalii Cerkwi oraz ważne obrady, tzw. święty synod, które w 2019 roku władze cerkiewne przeniosły z miejscowości Žiča do Belgradu, a w samych obradach zapowiedziane zostało uczestnictwo prezydenta Serbii, Aleksandra Vučića. Obecność lidera państwa podczas zgromadzenia duchowieństwa była niezwykle i dotąd niespotykana. Patriarcha Irinej powiedział przed spotkaniem, że „Naszą dzisiejszą raną ciężką jest Kosowo. Jest ono serbską świętą ziemią, z której nie wolno nam rezygnować, bo spadnie na nas klątwa świętego cara Łazarza i innych męczenników z Kosowa i Metochii. Będziemy potępieni przez historię i mękę wszystkich ofiar w Kosowie. Nie możemy na to pozwolić nawet za cenę życia” (*Naša teška rana danas je Kosovo. Sveta srpska zemlja koje se ne smijemo odreći, jer će nas stići kletva Svetog cara Lazara i ostalih kosovsko-metohijskih mučenika. Prokleće nas historija i muke svih postradalih na Kosovu. To ne smijemo po cijenu života*⁴⁶⁵). Obecność mitycznego języka w ustach duchownego ma na celu wzbudzenie silnych emocji wśród odbiorców i poruszenie mas. Patriarcha zawarł też w jednej wypowiedzi wszystkie toposy, które stanowią trzon serbskiej tożsamości narodowej: topos Kosowa jako świętej ziemi, topos męczeństwa – męka wszystkich ofiar bitwy, topos wybraństwa narodu – Serbom nie wolno rezygnować z przymierza, topos poświęcenia – wyrażony w słowach „za cenę życia”, topos nieomylnego wodza – w postaci Lazara. Patriarcha zaś swoją osobą również przedstawia topos duchowego wodza oraz nieomylnego nauczyciela i tym samym jego przekaz ma jeszcze mocniejszy wydźwięk.

Warto też zaznaczyć, że podczas każdego rodzaju rytuału politycznego, czy jest to święto państwowe, czy odsłanianie pomnika, obecni są przedstawiciele duchowieństwa. Wielokrotnie dochodzi też do wykonywania obrzędów religijnych podczas samych uroczystości, takich jak poświęcenie tablicy pamiątkowej/pomnika, uzbrojenia lub błogosławieństwo obecnych itp. Są to – wraz z m.in. odśpiewaniem hymnu państwowego – te elementy rytuału, które zwracają uwagę przeciętnego uczestnika uroczystości na sakralny i podniosły charakter tego wydarzenia. Waga ceremonii zwiększa się ze względu na obecność duchownego i uświęconego rytuału, jakiego

⁴⁶⁵ N1 info.rs, <https://n1info.ba/regija/a343589-patrijarh-irinej-o-povratku-kosova/>, [data dostępu: 28.01.2022].

dokonano, co aktywuje dodatkowe uczucia, takie jak ulga związana z wykonaniem obowiązku, jakim było uczczenie święta lub duma ze współudziału w ważnym wydarzeniu.

Krótką charakterystyka opisanych powyżej świąt pozwala zauważyć ich cechy wspólne, jakimi są nieustanne reprodukcje mitów kosowskiego i świętosawskiego. Comiesięczne niemal przypomnienie o uświęconej męczeńskiej śmierci przodków jest trwale wpisane w serbską tożsamość, a promowana przez elitę symboliczną idea ofiary i oddania życia za swój naród wydaje się być głównym przesłaniem twórców dyskursu. Ciągłe wspomnienie konfliktów i wojen stwarza zbiorowe poczucie zagrożenia. Wprowadzenie dyskursywnego „stanu wyjątkowego, który nie ma końca“ ma na celu mobilizację społeczeństwa i stworzenie wrażenia, że jedynym rozwiązaniem jest walka zbrojna i ofiarowanie swojego życia za ojczyznę⁴⁶⁶. Dzięki takim rocznicowym rytuałom możliwe jest metaforyczne „zbudowanie mostu”, łączącego serbskich przodków z ich żyjącymi współcześnie potomkami.

Co ciekawe, z jedenastu opisanych tu i obchodzonych w Serbii świąt, aż pięć jest stosunkowo nowych: dwa zostały wprowadzone do oficjalnego kalendarza w 2012 roku⁴⁶⁷, dwa w 2015 i jedno w 2020. Należy jednak dla porządku zaznaczyć, że w Ustawie o państwowych i innych świątach (*Закон о државним и другим празницима*⁴⁶⁸) nie są wymienione cztery ze scharakteryzowanych przeze mnie świąt (Rocznica Bombardowania NATO, Dzień Pamięci Wszystkich Serbów Poległych w operacji wojskowej „Burza” (*Oluja*), Dzień Serbskiej Jedności, Wolności i Flagi Narodowej, Dzień Wojska Serbskiego). Wśród tych świąt, trzy pierwsze należą właśnie do hobsbawmowskich tradycji wynalezionych. Zdecydowałam się jednak zaliczyć je do ogólnego zbioru, bo chociaż nie widnieją w ustawie, ich obchody organizuje państwo. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w przeciągu kilku lat one także zostaną wymienione w serbskim prawie państwowym. Jednak bez względu na to, czy są zapisane w oficjalnej ustawie, czy nie, ich celem jest umocnienie systemu wierzeń i wartości oraz poczucia przynależności do serbskiej wspólnoty narodowej.

Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze o bardzo powszechnym zjawisku, jakim jest istnienie wielu towarzystw kulturalno-artystycznych (*kulturno umetničko društvo*, KUD), które

⁴⁶⁶ A. Đorđević, *Miris ajvara...*, op. cit., s. 29.

⁴⁶⁷ Zaliczam tu też Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu, Ludobójstwa i Pozostałych Ofiar Faszyzmu w II wojnie światowej, ze względu na nowowprowadzony dyskurs i wspomniane już w tekście, zupełnie inne rozłożenie akcentów.

⁴⁶⁸ *Zakon o državnim i drugim praznicima u Republici Srbiji*, Paragraf.rs, https://www.paragraf.rs/propisi/zakon_o_drzavnim_i_drugim_praznicima_u_republici_srbiji.html, [data dostępu: 13.02.2023].

kultywują tradycyjny taniec, śpiew i zwyczaje. Tego typu grupy tworzone są już dla najmniejszych dzieci, a swoje zespoły mają też emeryci. Ich cechą charakterystyczną jest strój ludowy oraz w przypadku chórów, częste śpiewanie pieśni ludowych i patriotycznych. Obchody prawie wszystkich świąt są uświetnione występami takich stowarzyszeń, co także przyczynia się do utrwalania treści związanych z ideą narodową.

Nie można też zapomnieć o niezliczonych wręcz organizacjach, które deklarują się jako humanitarne, bądź istniejące dla pożytku społecznego, jak na przykład: *Levijatan*, *Narodne patrole* czy *Srbska čast*, które w opisach swoich działalności zawierają informacje o aktywnościach takich jak prawa człowieka i zwierząt, ochrona środowiska i wartości europejskie. Tymczasem są to grupy, które znane są jako organizacje ekstremistyczne posługujące się przemocą, a niektóre z nich powiązane są ze skrajnie prawicowymi grupami rosyjskimi⁴⁶⁹. Członkowie tych organizacji aktywnie działają też na portalach społecznościowych, publicznie szerząc mowę nienawiści wobec migrantów, feministek, homoseksualistów, Europy, Ameryki, a przede wszystkim wobec wszystkiego, co nie jest serbskie. Ponieważ te działania nie są w żaden sposób sankcjonowane, mają realny wpływ na odbiorców, ugruntowując w ich świadomości nacjonalistyczną ideologię.

Interakcje na poziomie mikrostruktury

Oprócz licznych już wymienionych wyżej przykładów, kreatorzy serbskiej ideologii nacjonalistycznej stosują jeszcze inne sposoby, by móc osiągnąć pełnię swoich wpływów. Są oni świadomi faktu, że stosowane przez nich słownictwo ma wpływ na rzeczywistość, a jednocześnie jest to na tyle subtelne działanie, że w sposób niezauważony ugruntowuje ideę narodowości jako podstawę naszej semiosfery. Język dyskursu opiera się więc na terminologii związanej z relacjami rodzinnymi oraz koleżeńskimi, stąd właśnie do dziś obecne w użyciu sformułowania *ćića Draža* i *ćika Pera* (odnoszących się kolejno do Draży Mihailowicia i Króla Piotra I Karađorđevicia), które w tym przypadku mają pozytywną, familiarną konotację⁴⁷⁰ i można by je przetłumaczyć jako „wujaszek” lub „równy gość”/„swój chłop”. Język nawiązujący do relacji rodzinnych można zauważyć np. w nazwie wyróżnienia, które w 2021 roku z inicjatywy Ministerstwa Spraw

⁴⁶⁹ Istnieje portal internetowy, na którym oznaczone są wszystkie takie organizacje w Serbii. Zob. *Gde spavaju ekstremisti*, <https://uploads.knightlab.com/storymapjs/052a67a1f32f0485ca11202764d2ae60/gde-spavaju-ekstremisti/index.html>, [data dostępu: 12.02.2023].

⁴⁷⁰ *Ćića* odnosi się głównie do osoby starszej. Może też być wyrażeniem pejoratywnym, w zależności od kontekstu.

Zagranicznych Serbii otrzymał Đorđe Mihailović, strażnik serbskiego cmentarza w Grecji. Otrzymał on nagrodę im. Matki Serbii” (*Majka Srbija*). Figurka kobiety w stroju ludowym trzymająca w ręku chleb wręczana jest wybitnym postaciom z diaspory i regionu, które przyczyniły się do promocji Serbii. Również określenie „serbscy synowie” (*srpski sinovi*) występuje często jako sformułowanie opisujące piłkarzy reprezentacji lub żołnierzy. Stosowanie słów używanych w języku codziennym ma na celu przywołanie pozytywnych skojarzeń i wywołanie emocji oraz przeniesienie tych uczuć związanych z konkretnymi osobami na abstrakcyjną zbiorowość, jaką jest naród⁴⁷¹.

Podstawowe więzi międzyludzkie stanowią też wzór interakcji dla aktorów sceny politycznej i symbolicznej przejmujących (świadomie lub nie) ten dyskurs, a ich wypowiedzi są doskonałym źródłem przykładów takiego słownictwa. Powszechne wyrażenia, takie jak: „przeciwko nam”⁴⁷², „dla nas stabilność jest najistotniejsza”⁴⁷³, „nasza wizja” i „nasz naród”⁴⁷⁴, „my ciągle tracimy czas”,⁴⁷⁵ nie wymagają doprecyzowania zaimków „my”, „nam”, „nas”, „nasza”, ponieważ ich znaczenie nie ulega żadnej wątpliwości. Stosowane są na co dzień przez wszystkich członków społeczeństwa i nie podlegają żadnemu namysłowi, dlatego właśnie są tak cenione przez nacjonalistyczną ideologię.

W ten sposób budowane poczucie wspólnoty najpełniej wyraża się w sporcie, gdzie indywidualne sukcesy zawodników stają się udziałem całego narodu. Mistrzostwa Świata w piłce nożnej, które odbyły się w 2022 roku w Katarze, transmitowane były w Serbii przez telewizję RTS. Sponsorem serbskiego zespołu była firma Voda Voda, która sfinansowała także reklamy telewizyjne dotyczące drużyny piłkarskiej, puszczone w trakcie całego mundialu, a idealnie wpisujące się w omawiany dyskurs. Najczęściej powtarzonym w nich hasłem było zdanie „Serce całej nacji jest w stroju reprezentacji” (*Srce cele nacije je u dresu reprezentacije*). Pojawiła się też dłuższa rymowanka, wizualnie opatrzona kadrami serbskiej przyrody: „Kiedy założysz strój reprezentacji, na plecach nie masz numeru, tylko oczy całej nacji, to jest nasza ziemia, woda, skały, na piersiach nie masz herbu, tylko ordery“ (*Kad obučeš dres reprezentacije, na leđima ti nije broj*

⁴⁷¹ É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego*, tłum. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990, s. 212.

⁴⁷² Balkanekspresrb, *Beograd: večeras otkriven i osveštan spomenik Gavrilu Principu*, <http://balkanekspresrb.rs/arhive/9114/>, [data dostępu: 24.04.2018].

⁴⁷³ Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/9/politika/2457196/intervju-aleksandar-vucic.html>, [data dostępu: 17.01.2023].

⁴⁷⁴ Zorandjindjic.org, <http://zorandjindjic.org/sr/govori/premijer/govor-dr-zorana-djindjica-na-donatorskoj-veceri-za-izgradnju-hrama-svetog-save/>, [data dostępu: 17.01.2023].

⁴⁷⁵ Vojislav Koštunica, <https://www.youtube.com/watch?v=Bv-JcnCt-gE>, [data dostępu: 17.01.2023].

nego oči cele nacije, to je naša zemlja, voda, stenje, na grudima ti nije grb nego ordenje). W jednej z reklam matka pyta syna, dokąd idzie, a jego odpowiedź brzmi „Matko, Serbia wzywa!“ (*Majko, Srbija zove!*), po czym udaje się on na wspólne oglądanie meczu z przyjaciółmi. Utożsamienie drużyny piłkarskiej z „serbskim narodem“, z całą Serbią, ma niezwykley potencjał w ugruntowywaniu poczucia jedności z innymi członkami narodu, pomimo faktu, że ludzie ci są dla siebie nawzajem całkowicie obcy. Warto też dodać, że zarówno sukcesy sportowe, jak i porażki, pełnią funkcję scalającą. Te pierwsze wywołują uczucia pozytywne, takie jak duma i radość z bycia Serbem, podczas gdy drugie pogłębiają mocno zakorzenione w tożsamości toposy związane z klęską serbskiego narodu. Dobrym przykładem takiego utożsamienia jest postać Novaka Đokovicia, jednego z najlepszych tenisistów świata w historii tego sportu i historia z początku 2022 roku, kiedy został on zatrzymany przez australijskie władze na czas wyjaśnienia sprawy w związku z cofnięciem wizy. Położenie, w jakim znalazł się tenisista, „serbski naród” odebrał jako atak nie tylko na sportowca, ale też na samą serbskość i jej istotę. Najbardziej znaną była chyba publiczna wypowiedź jego brata, Srđana, podczas jednego z protestów zorganizowanych w Belgradzie. Powiedział on: „Nole⁴⁷⁶ jest sercem Serbii, Nole jest naszą dumą i naszą chlubą. Oni chcą go rzucić na kolana. Nic z tego! Nigdy im się to nie udało, nawet z Serbią! My nigdy niczego nie odbieraliśmy ani nikogo nie napadaliśmy. Tylko się broniliśmy. I Novak się broni, bracia i siostry. Dumny Novak! Nasze serce, nasza dusza, nasza krew (...)” (*Nole je srce Srbije, Nole je naš ponos i naša dika. Oni hoće da ga bace na koljena. E, ne može! Nisu bacili ni Srbiju nikada. Mi nikada nismo ništa otimali niti ikoga napadali. Samo smo se branili I Novak se sad brani, braćo i sestre. Ponosni Novak! Naše srce, naša duša, naša krv (...)*)⁴⁷⁷). Jest to przykład często powielanej matrycy o Serbach jako ofiarach zachodniego spisku, wiecznie pozbawionych praw i niewspółmiernie krzywdzonych (mit zdrady i spisku). Retoryka ta współgra również z narracją, według której serbski naród nigdy nikogo nie zaatakował, a wszystkie wojny, w których Serbia brała udział, sprowadzały się do obrony terytoriów bądź konieczności ochrony członków serbskiego narodu.

Motywy scalające społeczeństwo to także poczucie dumy związane z ważnymi, słynnymi na cały świat postaciami z dziedziny nauki, takimi jak Nikola Tesla (1856-1943), Mihailo Pupin

⁴⁷⁶ „Nole” to zdrobnienie od imienia Novak.

⁴⁷⁷ Gradski.me, <https://gradski.me/slucaj-djokovic-retorika-o-srbima-kao-obespravljenima-je-zastrasujuca/>, [data dostępu: 17.01.2023].

(1854-1935), Milutin Milanković (1879-1958), których reprezentacje wizualne również są obecne w przestrzeni w postaci pomników, murali, nazw ulic. Geniusz oraz ikoniczność tych osób często są w nacjonalistycznej narracji przedstawiane jako coś, co wynika z „ducha serbskiego narodu“ lub „serbskiej mentalności“. Taka retoryka jest spowodowana chęcią utożsamienia się jednostki z rzekomym „duchem“ w celu przypisania sobie części geniuszu/odwagi/mądrości należącego do postaci ikonicznej – naukowca/wodz/bohatera. Umożliwia też, jak i sportowe zwycięstwa na arenie międzynarodowej, pielęgnowanie poczucia wyższości w stosunku do innych nacji.

Ciekawy przykład reklam wykorzystujących symbole odwołujące się do serbskiej tożsamości narodowej opisały Magdalena Bogusławska i Milena Zorić, przywołując kampanię reklamową banku Meridian, która pojawiła się w telewizji w 2006 roku⁴⁷⁸. Wykorzystanie treści opartych na mitach narodowych, w tym przypadku na przekazie dotyczącym Królewicza Marka – bohatera ludowej epiki – oraz bitwy kosowskiej, ma ogromny potencjał perswazyjny, który wykorzystano w celach promocyjnych. Badaczki podkreślają niezwykle wpływ reklamy na rzeczywistość społeczną i fakt, że autorzy spotów świadomie wybrali znane odbiorcom miejsca pamięci pochodzące z rodzimego, narodowego kodu kulturowego, by poprzez przywiązanie do tego co bliskie i swojskie, wzbudzić zaufanie do zagranicznej firmy⁴⁷⁹. W ten sposób nie tylko uzyskano skuteczny efekt marketingowy. Dzięki odwołaniu do postaci Królewicza Marka opisywany cykl reklamowy przyczynił się także do ugruntowania przeświadczenia o takich cechach serbskiego narodu jak przebiegłość, zapobiegliwość i zaradność, które są uzupełnieniem tradycyjnie rozumianego autostereotypu narodowego, opartego głównie na idei bohaterstwa i poświęcenia⁴⁸⁰.

W tym miejscu warto jeszcze raz podkreślić rolę mediów w procesie kształtowania tożsamości i rozpowszechniania nacjonalistycznej ideologii. Jakkolwiek relacje z wydarzeń czy wypowiedzi polityków oraz elity symbolicznej nie dotarłyby do obywateli, gdyby nie istnienie mediów. Prasa, radio, telewizja i Internet są niezastąpionymi środkami komunikacji ze społeczeństwem, a ugruntowywanie konkretnych idei byłoby bez nich niemożliwe. Jak twierdzi

⁴⁷⁸ M. Bogusławska, M. Zorić, *Królewicz Marko - reaktywacja. O funkcjonalizacji motywów mitologii narodowej w przekazie narodowym*, „Slavia Meridionalis. Studia linguistica slavica et balcanica”, nr 7 r., 2007, ss. 73-85. Artykuł ten porusza też niezwykle ciekawą kwestię wpływu reklamy na kapitalistyczną transformację społeczeństwa poprzez rekonstrukcję tradycyjnych wzorców osobowych, poprzez wykorzystanie postaci Królewicza Marka jako medium zmiany społecznej.

⁴⁷⁹ Ibidem, s. 81-82.

⁴⁸⁰ Ibidem, s. 83.

Marcin Czerwiński, media „są instrumentem selekcji informacji, stwarzają więc własne przesłanki dla wiarygodności swego przekazu lub dla jego braku”⁴⁸¹. Ich funkcją jest kształtowanie świadomości słuchaczy w określonym kierunku, zamierzonym przez nadawcę⁴⁸², czyli twórcę programu, często uzależnionego (zwłaszcza w telewizji państwowej) od obecnie panującego dyskursu, który kreuje władza. Czerwiński proponuje dla tego przypadku nazwę *funkcja perswazyjna* w opozycji do *funkcji prezentacyjnej*, kiedy to telewizja bądź radio nie przyznają poparcia wygłaszanym tezom⁴⁸³. Autor ten zwraca także uwagę na autorytet osób sławnych, wypowiadających się w mediach. Ich wypowiedź często ma dużo większą siłę oddziaływania niż opinia specjalisty, którego nikt nie zna. Dzieje się tak ze względu na istniejące minimum zaufania do wyróżnień, jakimi są tytuły i funkcje⁴⁸⁴.

Biorąc pod uwagę główną funkcję mediów, którą jest relacjonowanie wydarzeń, można zaryzykować stwierdzenie, że w pewnym sensie tak samo jest ze sztuką. Film, przedstawienie, książka dostarczają bowiem przeżyć zastępczych, są opowieścią-pośrednikiem, która umożliwia doświadczenie jakiegoś wydarzenia i wywołuje uczucia, na podstawie których jesteśmy skłonni uznać, że posiadamy pewną wiedzę na dany temat płynącą z substytuowanego doświadczenia⁴⁸⁵. Rzeczywisty współudział (czy raczej jego brak) w konkretnej historii nie jest istotny, ponieważ został skutecznie zastąpiony relacją (w wiadomościach, radiu, prasie, filmie, podcaście, książce itd.). W ten sposób, zarówno media, jak i sztuka mają dyskursywny charakter i silny potencjał kreowania potocznej wiedzy o świecie. Zaprezentowanie tu wszystkich przykładów takiej sztuki jest niemożliwe, ze względu na ich ilość⁴⁸⁶. Pragnę jednak zwrócić uwagę na kilka z nich, które wydają mi się warte uwagi, czyli te, których powstanie finansowała (przynajmniej częściowo) Republika Serbia.

Filmy nakręcone w Serbii w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku, które dotyczyły konkretnych wydarzeń historycznych, odnosiły się przeważnie do niedawnych faktów i zjawisk. W większości przypadków historia nie stanowiła jednak głównej fabuły, a jedynie tło akcji.

⁴⁸¹ M. Czerwiński, *Telewizja, radio, ludzie*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1979, s. 69.

⁴⁸² Ibidem, s. 71.

⁴⁸³ Ibidem, s. 72.

⁴⁸⁴ Ibidem, s. 56-57.

⁴⁸⁵ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 11.

⁴⁸⁶ Więcej na temat konstruowania tożsamości narodowej w filmach powstałych w latach dziewięćdziesiątych, zob. N. Zvijer, *Film (de)construction of national identity. The case of Serbian films from the 1990s*, „Images” vol. XXIII, nr. 32, Adam Mickiewicz University Press, Poznań 2018, ss. 15-23.

Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z powstałym w 2013 roku serialem *Ravna gora*⁴⁸⁷ autorstwa Radoša Bajicia. Produkcja wywołała wiele kontrowersji ze względu na zawarty w niej rewizjonizm historyczny w postaci oczywistej próby rehabilitacji ruchu czetników. Była jednak niezwykle popularna⁴⁸⁸, a Prezydium Stowarzyszenia Dramaturgów Serbii jednogłośnie zdecydowało o przyznaniu dramaturgowi i reżyserowi specjalnego wyróżnienia za wkład w rozwój twórczej wolności związanej z interpretacją najnowszej historii Serbii⁴⁸⁹. Kontynuacją serialu był pełnometrażowy film *Za króla i ojczyznę (Za kralja i otadžbinu*, reż. Radoš Bajić), nakręcony w 2015 roku. Serbska scena filmowa zaczęła obfitować w dzieła o tematyce wojennej. W rocznicę sarajewskiego zamachu ukazał się film *Bronilem Młodej Bośni (Branio sam Mladu Bosnu*, reż. Srđan Koljević, 2014) dotyczący postaci Gavrila Principa. Jedną z głośniejszych produkcji w latach późniejszych była *Dara z Jasenovca (Dara iz Jasenovca*, reż. Predrag Antonijević, 2021) o tragicznym losie serbskich dzieci w ustaszowskich obozach⁴⁹⁰, gdzie cierpienia serbskiego narodu zostały spersonalizowane w postaci losu dziewczynki o imieniu Dara. II wojna światowa pojawiła się też jako temat filmu *Okrążeni (Opkoljeni*, reż. Miloslav Samardžić, 2022), który opowiada o okrążonej przez Niemców grupie czetników. Zaczęły też powstawać filmy nawiązujące do toposów męczeństwa serbskiego narodu podczas I wojny światowej, takie jak: *Król Piotr I: na chwałę Serbii (Kralj Petar I: U slavu Srbije*, reż. Petar Ristovski, 2018) o albańskiej Golgocie i postaci króla Karađorđevicia, jak i *Kołysanka dla żołnierzy (Zaspanka za vojnike*, reż. Predrag Antonijević, 2018), w którym przedstawiono historię jednego oddziału serbskiej artylerii i ich bohaterskiej walki za ojczyznę. Pojawiła się w kinematografii także średniowieczna historia Serbii i topos świętosawia w postaci filmów: *Książę serbski Rastko (Princ Rastko srpski*, reż. Miroslav Lekić, 2018) o dorastaniu św. Sawy,

⁴⁸⁷ Jest to nazwa własna, wobec tego jej nie tłumaczyłam. Pozostałe tytuły przetłumaczyłam dosłownie, by oddać ich wydźwięk, mając jednak świadomość, że w niektórych przypadkach tłumaczenie powinno być bardziej poetyckie.

⁴⁸⁸ *Telegraf.rs*, <https://www.telegraf.rs/vesti/875981-prvu-epizodu-ravne-gore-gledalo-skoro-tri-miliona-gledalaca>, [data dostępu: 18.01.2023].

⁴⁸⁹ *Rts.rs*, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/Dru%C5%A1tvo/1487923/Rado%C5%A1u+Baji%C4%87u+priznanje+dramskih+pisaca.html>, [data dostępu: 18.01.2023].

⁴⁹⁰ Trzeba tu dodać, że ta produkcja powstawała niemal równoległe do filmu *Qvo vadis, Aida? (2020)* w reżyserii Jasminy Žbanić, który dotyczy ludobójstwa w Srebrenicy. Choć dzieła te dotyczą zupełnie innych wydarzeń historycznych, ich pojawienie się oraz dyskusje z nimi związane w Serbii, Bośni i Hercegowinie oraz Chorwacji przybrały charakter „wojny na filmy”, w której każda ze stron oskarżała drugą o falsyfikację historii. Należy jednak podkreślić ogromny sukces filmu bośniackiej reżyserki i jego powszechne międzynarodowe uznanie, w przeciwieństwie do dzieła serbskiego scenarzysty, który został oskarżony o plagiat (scenariusz uderzająco przypomina ten autorstwa Arsena Dilkicia z 1986 roku) i niesprawiedliwą drogę uzyskania finansowania. Por. *Danas.rs*, <https://www.danas.rs/kultura/veza-izmedju-rade-i-dare/>, [data dostępu: 18.01.2023]. Film Antonijevicia nie zyskał żadnej popularności poza Serbią i Republiką Serbską.

serial *Nemanjići – narodziny królestwa* (*Nemanjići – rađanje kraljevine*, reż. Marko Marinković, 2018), który był największym filmowym przedsięwzięciem w historii serbskiej produkcji⁴⁹¹, film *Klucz* (*Ključ*, reż. Marko Sopić, 2022) o bizantyńskim skarbie należącym do Despota Stefana, czy *Bohaterowie* (*Heroji*, reż. Goran Nikolić, 2022) o wojowniczym rycerzu, który przeżył bitwę na Kosowym Polu. Powstał również serial *Korzenie* i jego druga część *Czas zła* (*Koreni, Vreme zla*, reż. Ivan Živković, 2018, 2021), a trzecią część *Czas śmierci* (*Vreme smrti*) zaplanowano na 2024 rok. Jest to produkcja na podstawie dzieł serbskiego pisarza Dobricy Ćosicia (1921-2012), trzykrotnie zresztą bez powodzenia nominowanego do literackiej Nagrody Nobla (1983, 1989 i 2011). Książka pt. *Koreni* została wydana w 1954 roku i dotyczy historii Serbii od początków powstania współczesnego państwa serbskiego i kształtowania się ówczesnej sceny politycznej. Tetralogia *Vreme smrti* powstawała w latach 1972-1979 i obejmuje wydarzenia z I wojny światowej, a trylogia *Vreme zla* w latach 1985-1990 zawiera opis dwudziestolecia międzywojennego. Powstała też produkcja *Nieczysta krew* (*Nečista krv*, reż. Milutin Petrović, 2021) o czasach okupacji tureckiej oraz *Imię ludu* (*Ime naroda*, reż. Darko Bajić, 2020) o przyłączeniu Wojwodiny do Serbii po I wojnie światowej. Najnowszym filmem jest *Burza* (*Oluja*, reż. Miloš Radulović, 2022), omawiający temat wypędzenia Serbów z Krajiny w 1995 roku. Do powyższego spisu należy jeszcze z pewnością dołączyć popularny serial *Cienie nad Bałkanami* (*Senke nad Balkanom*, reż. Dragan Bjelogrić, 2017), dotyczący wydarzeń w Serbii w XX wieku, jednak trzeba zaznaczyć, że jest to jedyny film (z wybranych tutaj przeze mnie) oznaczony w opisie przez reżysera jako fikcja historyczna.

Serbskie Centrum Filmowe (*Filmski centar Srbije*) co roku rozpisuje konkursy na finansowanie filmów, a od 2017 roku jedną z kategorii są filmy fabularne o tematyce narodowej⁴⁹². W 2020 postanowiono wspomóc finansowanie filmów *Bohaterowie z Halyardu* (*Heroji Halijarda*, reż. Radoš Bajić) o akcji ratunkowej alianckich pilotów przeprowadzonej z sukcesem dzięki czetnikom w latach 1944-1945, i *Dzieci Kozary* (*Djeca Kozare*, reż. Lordan Zafranović), dotyczącego okrutnego losu serbskich, żydowskich i romskich dzieci w NDH. Warto tu też zaznaczyć, że film Zafranovicia dostał prawie dwa razy mniejsze dofinansowanie (dodatkowo tej pory w konkursie już trzykrotnie został odrzucony, choć idea została pochwalona przez komisję).

⁴⁹¹ Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/rts/ci/rtspredstavlja/story/2663/radjanje-kraljevine/2684084/na-snimanju-nemanjica-najvece-serije-u-istoriji-rts-a.html>, [data dostępu: 18.01.2023].

⁴⁹² Wszystkie konkursy oraz ich wyniki można znaleźć na stronie internetowej Serbskiego Centrum Filmowego (*Filmski centar Srbije*). Zob. www.fcs.rs.

Jest to kolejny przykład subtelnej rehabilitacji czetników, do której dąży nacjonalistyczny dyskurs, ze względu na to, że wspomniana akcja *Halyard* jest często postrzegana jako największe osiągnięcie Draży Mihailovicia w czasie II wojny światowej.

W 2021 roku wybrano finansowanie filmu *Dušan Mocny* (*Dušan Silni*, reż. Petar Pašić) o średniowiecznym carze Dušanie oraz *Droga do ojca* (*Put do oca*, reż. Nenad Ognjenović) o tematyce I wojny światowej, natomiast w marcu 2022 roku komisja udzieliła wsparcia finansowego m.in. dla filmu *Prawda o Račku* (*Istina o Račku*, reż. Stefan Krasić), który dotyczy konfliktu w Kosowie w 1999 roku. Dodatkowo w 2014 roku rozpisany został konkurs na częściowe finansowanie projektów o tematyce I wojny światowej, a w 2017 roku na oryginalny pomysł na realizację projektu pełnometrażowego filmu fabularnego ukazującego więź łączącą naród serbski i chiński.

Krótki przegląd powstałych w ostatniej dekadzie filmów o tematyce narodowej oraz tych, które niedługo pojawią się na ekranach serbskich telewizorów i kin, a wpisują się w omawianą narrację, pozwala zauważyć zaangażowanie państwa w powstawanie sztuki, która odpowiada na zapotrzebowania ideologii nacjonalistycznej. Kinematografia łączy przekaz słowny z wizualnym, co ułatwia odbiór dzieła i przyswajanie treści, a w efekcie ma ogromny potencjał dyskursywny. Jak widać, niemal wszystkie tematy kluczowe dla serbskiej tożsamości narodowej zostały już przedstawione w postaci filmowej lub wkrótce się ukażą. Jednak nie tylko sama tematyka filmów, często w bezkrytyczny sposób podejmująca ideę ofiarowania życia za ojczyznę i powielająca topoty męczeństwa, narodu wybranego, zdrady i zorganizowanego spisku, zwraca uwagę na ich ideologiczną funkcję. Również sposób nakręcenia filmów, wąskie kadry, niski kąt kamery, stosowanie zbliżeń, zwolnione tempo, specyficzne oświetlenie, triumfalne motywy muzyczne odkrywają potencjał ich dyskursywnego wykorzystania⁴⁹³. Wszystkie te elementy są też niejednokrotnie związane z niskim poziomem artystycznym dzieła filmowego. Warto także zaznaczyć, że większość tych filmów była transmitowana w państwowej telewizji RTS, a część powstała w koprodukcji z tą stacją.

⁴⁹³ D. Kelner, *Medijska kultura*, tłum. A. Čabraja, Clio, Beograd 2004, s. 117. Cyt. za: N. Zvijer, *Ideološki sadržaji u igranoj filmskoj produkciji na postjugoslovenskom prostoru*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Đokicy Jovanovicia, Beograd 2015, s. 47.

Literatura

Ze względu na fakt, że celem poprzedniego podrozdziału było ukazanie szerokiego spektrum problematyki, a nie szczegółowa analiza np. poszczególnych filmów, istotnym wydaje mi się w tym miejscu zwrócenie uwagi na jedną kwestię. Wspomniane seriale *Koreni* i *Vreme zla*, które cieszyły się dużą popularnością, powstały bowiem, jak już zaznaczyłam, na podstawie wydanej w XX wieku trylogii Dobricy Ćosića. Pisarz ten mocno wierzył, że literatura posiada nadzwyczajną moc odnowienia duchowego życia ludzi⁴⁹⁴. Jak twierdzi Bogusław Zieliński, efektem jego pisarstwa było dokonanie „dzieła włączenia I wojny światowej, obok Kosowa i serbskich powstań narodowych lat 1804-1813 i 1815 roku, w obręb mitologicznego dziedzictwa serbskiej tradycji narodowej”⁴⁹⁵. Motywacją do pisania powieści historycznej była dla Ćosića potrzeba zrekonstruowania wydarzeń historycznych i ukazania dotychczasowych dziejów narodu serbskiego w innym, nowym świetle. Wydarzenia z I wojny światowej dały w jego myśleniu podstawę, by wyrazić wątpliwość w sens istnienia idei południowoślowiańskiej. Trylogia, która obfituje zarówno w wydarzenia historyczne, jak i fikcyjne, „rewiduje sądy, które dotyczą ‘korzeni’ ogólnych prawidłowości i specyfiki dziejów Serbii XIX i XX wieku”⁴⁹⁶. Jak pisał sam Ćosić:

Književnost između dva rata, usudiću se da kažem, prećutala je (...) velika istorijska zbivanja i ljudsku dramu u njima. Talog ratničkog folkloru, epike i unakaženih nacionalnih mitova, dinastičko-stranački istorizam i birokratska ideologija, zamračuju nam ljudsku sadržinu nacionalne istorije. Ne znaju se mnoge bitne istine o ljudskoj veličini i bedi, o ljudskom stradanju i činjenju zla u istorijskim događajima na našem tlu. (...) Ali bez ikakvog osećanja nacionalne taštine i nadmoćnosti mora se najpre pojmiti činjenica: biće da u Evropi nema malog naroda koji se u poslednja dva veka, a naročito u dvadesetom, toliko založio na poslovima istorije, toliko žrtvovao za oslobodilačke ciljeve i velike promene uslova svog postojanja, koliko je to činio srpski narod⁴⁹⁷.

Śmiem twierdzić, że literatura międzywojenna przemilczała (...) wielkie wydarzenia historyczne i zawarty w nich ludzki dramat. Warstwy wojennego folkloru, epeji i zniekształconych mitów narodowych, dynastycznego historyzmu partyjnego i biurokratycznej ideologii przesłaniają ludzką treść historii narodowej. Nie ma wiedzy o zasadniczych faktach dotyczących ludzkiej wielkości i nędzy, o ludzkim cierpieniu i czynieniu zła w wydarzeniach historycznych na naszej ziemi. (...) Ale bez jakiegokolwiek poczucia narodowej próżności i wyższości trzeba najpierw zrozumieć fakt: wygląda na to, że nie ma małego narodu w Europie, który w ostatnich dwóch stuleciach, a zwłaszcza w XX wieku, włożył tak wiele trudu w sprawy historii, poświęcił tak wiele dla celów wyzwoleniczych i zasadniczych zmian warunków swojej egzystencji, jak zrobił to naród serbski.

⁴⁹⁴ D. Ćosić, *Stvarno i moguće. Članci i ogledi*, Otokar Krešovani, Rijeka 1982, s. 160.

⁴⁹⁵ B. Zieliński, *Serbska powieść historyczna*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998, s. 224.

⁴⁹⁶ Ibidem, s. 225.

⁴⁹⁷ D. Ćosić, *Stvarno i moguće...*, op. cit., s. 164-165.

Wspominam te słowa, ponieważ zaprezentowany tu sposób myślenia wspólny jest także dla znaczącej większości współczesnych narracji dotyczących przeszłości. Idea historii, która „męczy ducha naszego narodu”⁴⁹⁸ i którą naukowcy oraz przedstawiciele kultury: pisarze, reżyserzy, artyści, powinni „odkryć na nowo”, widoczna jest i słyszalna na każdym kroku. Charakterystyczne dla tego dyskursu jest twierdzenie, że los jednostki jest zdeterminowany przez naród (jego historię i przeznaczenie). Cierpienie (ucisk okupanta), klęska (niepowodzenia wojenne), katastrofa zagrażająca biologicznemu istnieniu (I wojna światowa i albańska Golgota) oraz „ostateczny tryumf, który rodzi się ze śmierci”⁴⁹⁹ to cechy mitu kosowskiego i tragizmu dziejów serbskiego narodu, z których Ćosić tworzy trzon swojej twórczości⁵⁰⁰. W ten sposób zmitologizowany naród stał się też bohaterem popularnego serialu. Warto jeszcze raz podkreślić, że wyjściowym tekstem dla popularnych współcześnie filmów oraz monodramatu jest literatura. Dzieła literackie z poprzedniego wieku na nowo ożywiają ugruntowaną przez Ćosicia narodową mitologię dotyczącą egzystencji narodu, która przyczynia się do burzenia dotychczasowych konstrukcji przeszłości.

W tym miejscu chciałabym jeszcze omówić kwestię dotyczącą percepcji Ćosicia po 2001 roku. Wpływ pisarza nie tylko na rozwój nurtu powieści historycznej i politycznej⁵⁰¹, ale też na całą sytuację społeczną i polityczną⁵⁰² w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych jest bezsporny. Dobrica Ćosić, do dziś jest nazywany „ojcem nacji”, a nawet „serbskim Tomaszem Mannem” (tego sformułowania użył Zoran Đinđić w 2001 roku). Ciekawie prezentuje się jednak porównanie spostrzeżeń badaczy z początku 2011 roku i postrzegania tej postaci w społeczeństwie kilka lat później. W wywiadzie przeprowadzonym przez Omera Karabega z dwoma serbskimi pisarzami: Vidosavem Stevanoviciem i Nenadem Prokiciem, obaj są zdania, że czasy, kiedy Ćosić był uważany za autorytet, bezpowrotnie minęły⁵⁰³. Stevanović powiedział też, że nie wierzy w żadną wielką spuściznę Dobricy Ćosicia, a jako jego niegdysiejszy wydawca twierdzi, że

⁴⁹⁸ Ibidem, s. 162.

⁴⁹⁹ B. Zieliński, *Serbska powieść historyczna...*, op. cit., s. 233.

⁵⁰⁰ Analizę jego dzieł z punktu widzenia pisarstwa historycznego przedstawił Bogusław Zieliński. Por. B. Zieliński, *Serbska powieść historyczna...*, op. cit., s. 224-242.

⁵⁰¹ Została mu dwukrotnie przyznana nagroda czasopisma NIN za powieść *Koreni i Deobe*.

⁵⁰² Ćosić był m.in. członkiem SANU i pierwszym prezydentem SRJ. Więcej o tej postaci jako czołowym przedstawicielu serbskiej elity nacjonalistycznej. Por. Peščanik.net, <https://pescanik.net/dobrica-cosic-kobni-otac-nacije/>, [data dostępu: 17.01.2023] oraz Slobodnaevropa.org, https://www.slobodnaevropa.org/a/plp_mladic_cosic_razgovori/2128233.html, [data dostępu: 17.01.2023].

⁵⁰³ Slobodnaevropa.org, https://www.slobodnaevropa.org/a/most_kolika_je_moc_dobrice_cosica/24260717.html, [dana dostępu: 19.01.2023].

współcześnie nie jest on już poczytnym pisarzem⁵⁰⁴. Jednak w 2011 roku Svetislav Jarić, doktor filozofii, matematyki, prawa i autor tekstów afirmujących serbskość oraz krytykujących Zachód, np. książki wydanej w 2005 roku pt. *Upadek (zachodnio) europejskiego ducha (Kolaps (zapadno)evropskog duha)*, złożył propozycję, aby Dobricę Ćosicia zgłosić jako kandydata do literackiej nagrody Nobla. Tuż przed ogłoszeniem wyników w serbskich mediach (również państwowej stacji RTS), pojawiła się informacja o tym, że Ćosić został laureatem, co wzbudziło wiele pozytywnych emocji w całym społeczeństwie. Po kilkadziesiąt minut okazało się, jednak, że był to *fake news*. Klasyk serbskiej literatury nacjonalistycznej nie zyskał uznania w oczach komisji, choć jego kandydaturę poparli zagraniczni twórcy tacy jak Noam Čomski, Peter Handke, Elena Guskova, czy Edgar Moren. Niedługo potem, w 2012 roku, Ćosić wydał książkę *Wojna w Bośni (Bosanski rat)*, w której, jak pisze Branka Mihajlović: „akademik i ideolog Wielkiej Serbii w formie pamiętnika z lat 1992-1995 przedstawia bośniackich Serbów jako ofiary koalicji muzułmańsko-chorwackiej, a Republikę Serbską jako jedyne zwycięstwo wojenne Serbów w drugiej połowie XX wieku” (*akademik i ideolog Velike Srbije u vidu dnevnika od 1992. do 1995. godine predstavlja bosanske Srbe kao žrtve muslimansko-hrvatske koalicije, a Republiku Srpsku kao jedinu ratničku pobedu Srba u drugoj polovini XX veka*)⁵⁰⁵. W roku 2015, w rocznicę śmierci pisarza RTS wyemitowała film dokumentalny pt. „Dobrica Ćosić - pisarz epoki” (*Dobrica Ćosić – pisac epohe*), a trzy lata później w oparciu o dzieła pisarza wyprodukowano wspomniany już, niezwykle popularny serial telewizyjny. Również w 2018 roku powstała inicjatywa, by zmienić nazwę ulicy Zadarskiej w Belgradzie i nadać jej nową – Dobricy Ćosicia. Pomysł należący do Aleksandra Vučića został przyjęty przez Radę Miasta rok później⁵⁰⁶. Warto tu podkreślić, że poprzednia nazwa nawiązywała do miasta Zadar, leżącego obecnie na terenie Chorwacji. W 2021 roku pojawiła się w mediach informacja o planowanym odsłonięciu pomnika pisarza⁵⁰⁷, jednak sprawa chwilowo ucichła. Na podstawie powyższych informacji wydaje się, że autorytet Ćosicia w centralnym dyskursie ponownie stał się niekwestionowalny. Jego twórczość, obecna

⁵⁰⁴ Ibidem.

⁵⁰⁵ Helsinki.org, <https://www.helsinki.org.rs/serbian/npcosic.html>, [data dostępu: 19.01.2023]. Więcej w interesującym artykule Moniki Skrzyszewskiej: *Wojna bośniacka (1992–1995) według Dobricy Ćosicia jako przykład antymuzułmańskiego dyskursu nacjonalistycznego*, w: *Islam i muzułmanie w kulturze, literaturze i językach Słowian Południowych*, red. A. Buras-Marciniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 153-164.

⁵⁰⁶ Beograd.rs, https://www.beograd.rs/naj/beoinfo/1758142-beogradjani-se-oduzuju-srpskom-velikanu---ulica-dobrice-cosica-umesto-zadarske_2/, [data dostępu: 19.01.2023].

⁵⁰⁷ Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/zabava/pop-kultura/3711943/dobrica-cosic-dobija-spomenik-u-beogradu>, [data dostępu: 19.01.2023].

współcześnie w nowych formach, tak jak sam autor za swojego życia „ciągnie do tyłu, propaguje błędne przekonania, które podtrzymują uprzedzenia, szerzą nieporozumienia w stosunkach z sąsiadami i z całym światem. Taka jest polityka człowieka, który w agitpropie poznał psychologię oblężonej twierdzy, sprowadzającej się do tego, że: my mamy rację, cały świat jest przeciwko nam, kto nie jest z nami, jest zdrajcą, jest przeciwko nam“ (*koji vuče nazad, koji propagira zablude, koji podržava predrasude, koji širi nerazumevanje u odnosima sa našim susedima i sa celim svetom. To je politika čoveka koji je u agitpropu naučio psihologiju opsednute tvrđave koja se svodi na sledeće - mi smo ispravni, ceo svet je protiv nas, ko nije sa nama, taj je izdajnik, taj je protiv nas*⁵⁰⁸). Taki dyskurs jest charakterystyczny również dla aktualnej oficjalnej polityki państwa serbskiego.

Oprócz kinematografii, również współczesny teatr dostarcza kulturowych wzorców, problematyzując kwestie istotne dla tożsamości narodowej. Dobrym tego przykładem jest monodramat *Książka o Milutnie. Część pierwsza (Knjiga o Milutinu. Deo prvi)* w wykonaniu Nenada Jezdicia i reżyserii Eгона Savina, który 11 listopada 2021 roku miał premierę w belgradzkim teatrze Zvezdara. Jest to przedstawienie, którego tekst powstał w oparciu o książkę *Knjiga o Milutinu* Danki Popovicia z 1985 roku. Warto wspomnieć, że publikacja ta w latach osiemdziesiątych była bestsellerem i do dnia dzisiejszego jest chętnie czytana⁵⁰⁹. Także sztuka szybko stała się niezwykle popularna, bilety na przedstawienia były wyprzedawane w dniu ogłoszenia repertuaru. Scenografia przedstawienia jest wyjątkowo uboga: trzy ekrany, na których wyświetlane są czarno-białe zdjęcia z czasów i wydarzeń, o których opowiada Milutin, statyczna, drewniana skrzynka służąca za siedzenie oraz sam aktor, ubrany w strój żołnierza z I wojny światowej. Przedstawienie trwa półtorej godziny i w tym czasie bohater praktycznie cały czas mówi, tak jak narrator w monodramacie. Gra aktorska Nenada Jezdicia jest na bardzo wysokim poziomie. Główny bohater, Milutin, jest serbskim chłopem z regionu Šumadija, który opowiada o swoim życiu. Składa się ono niemal wyłącznie z wojen, w których protagonista bierze udział, by walczyć o niepodległość swojego kraju, zmieniającego nazwy wraz z biegiem lat i przemian historycznych. Monolog Milutina pełen jest bólu i cierpienia z powodu kolejnych strat, jakie

⁵⁰⁸ Slobodnaevropa.rs, https://www.slobodnaevropa.org/a/most_kolika_je_moc_dobrice_cosica/24260717.html, [data dostępu: 19.01.2023].

⁵⁰⁹ Książka doczekała się ponad 40 wydań i została sprzedana w ponad 500 000 egzemplarzy. Por. Nova.rs, <https://nova.rs/kultura/knjiga-o-milutinu-jedan-od-najkontroverznijih-srpskih-romana-sad-i-na-sceni/>, [data dostępu: 19.01.2023].

ponosi wskutek konfliktów zbrojnych, głównie I wojny światowej. W treści widoczne jest podkreślenie związku bohatera z ziemią rodzinną i afirmacja życia wiejskiego jako źródła prawdziwej tradycji, co zostało przeciwstawione elitom żyjącym w miastach, które nie znają potrzeb swojego ludu. Bohater gloryfikuje serbski naród, ale jego pożądaną postać upatruje ponad celami politycznymi i niezrozumiałymi dla niego potrzebami państwa. Poddaje też refleksji sytuacje, w których się znajduje i niejednokrotnie zwraca uwagę na bezsensowność działań wojennych. Sprzeciwia się idei heroizmu, która opłacona jest tysiącami ofiar, stąd książka powszechnie uważana jest za antywojenną⁵¹⁰. Jednak pod płaszczem niechęci wobec wojny, znajduje się jeszcze jedna warstwa narracji, której wciąż część odbiorców i krytyków nie zauważa lub nie chce dostrzec. Nawet sam reżyser sztuki twierdzi, że Milutin:

указује не само на бесмисленост рата у којем је победа остварена десетковањем војске и народа, жртвовањем омладине већ и о лаковерности народа који поведени идејом велике државе јужних Словена, остављају своје вољене борећи се и гинући за „више” циљеве које ни сами себи не могу објаснити⁵¹¹.

wskazuje nie tylko na bezsensowność wojny, w której zwycięstwo osiągnięto dzięki zdziesiątkowaniu armii i ludu, poświęceniu młodzieży, ale także na łatwowierność ludzi, którzy wiedzeni ideą wielkiego państwa południowych Słowian, pozostawiają swoich bliskich, walczą i umierają za „wyższe” cele, których nawet nie potrafią sobie wytłumaczyć.

Część krytyków zwraca jednak uwagę na ukryty w strukturze książki wymiar ideologiczny, oparty zresztą na Ćosićowym wzorcu. Pozór autentyczności jest ważną cechą poetycką tego tekstu. Milutin posługuje się gwarą lokalną (*šumadijski govor*), stwarza atmosferę bezpośredniej relacji, zwraca się do odbiorcy „bratanku” (*sinovče*), wytwarzając w słuchaczach wrażenie więzi rodzinnej. Jak zauważa Svetlana Slapšak, opowiadanie w pierwszej osobie liczby pojedynczej to „narracyjny proces umieszczania indywidualnej opowieści w ramach historycznych (mieszanie chronologii prywatnej i publicznej, umieszczanie indywidualności, „mentalności” w szerszych nurtach ideologicznych” (*narativni postupak stavljanja individualne priče u istorijske okvire (mešanje privatne i javne hronologije, smeštanje ličnog, „mentalitetnog“ u šire ideološke tokove*⁵¹²). Narracja jest więc kształtowana na wzór wyznania bohatera, „aby jego wypowiedź

⁵¹⁰ Książka w swojej dalszej części, która nie weszła w skład tego przedstawienia, omawia jeszcze II wojnę światową oraz okres komunistycznej Jugosławii, której ideę krytykuje. Z tego względu dla części opinii publicznej w latach osiemdziesiątych była to pozycja skandaliczna.

⁵¹¹ Zvezdarateatar.rs, <https://zvezdarateatar.rs/predstava/knjiga-o-milutinu-deo-prvi/10/>, [data dostępu: 19.01.2023].

⁵¹² S. Slapšak, *Dva venca: konstrukcija roda u „Trećem vencu” Koste Tahcisa i u „Petrijinom vencu” Dragoslava Mihailovića*, „ProFemina” 33/34, 2003, s. 165. Cyt. za: J. Radojičić, „Živanine cipele”: patrijarhat, mizoginija, i nacionalizam u romanu „Knjiga o Milutinu” Danko Popovića, „Genero”, 19, 2015, s. 72.

ustną przeżyć jako ‘prawdziwą’ opowieść, tak jakbyśmy słuchali jego głosu w danej chwili”⁵¹³. Ma to na celu uwolnienie widzów od świadomości, że jest to tekst literacki napisany przez jednostkę, i przekonanie ich, że wyznanie bohatera jest przekrojem doświadczenia i opinii całego narodu serbskiego, którego Milutin jest jedynie reprezentantem⁵¹⁴. Postać jest idealnym przykładem tego, jak los igra z życiem człowieka, nieustannie obracając się przeciwko niemu – zwykłemu przedstawicielowi uczciwych chłopów, gościnnym wiejskich gospodarzy, odważnych i oddanych żołnierzy. To właśnie uosobienie ofiary losu, którą jest Milutin, wywołuje w widzu niepokój i uczucie niesprawiedliwości związane z historyczną nieprawdą. Wydanie książki z takim przekazem w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku, można scharakteryzować jako „dolanie oliwy“ do i tak już rozżarzonej do granic możliwości nacjonalistycznej atmosfery. Jak zauważa krytyk literacki Saša Ćirić, *Knjiga o Milutinu*:

predstavlja kompendijum etno-istorijskih predrasuda koje će se uvrežiti tokom 90-ih u Srbiji: da je srpski narod istorijski zloupotrebljen, da su Srbi stradalnički narod i naivna žrtva onih kojima je pobedu doneo „na tacni“, s njima se potom i zbratimio, da bi ga ovi izdali⁵¹⁵.

przedstawia kompendium etniczno-historycznych uprzedzeń, które zapanują w Serbii w latach dziewięćdziesiątych: że naród serbski był historycznie wykorzystany, że Serbowie są narodem cierpiącym i naiwną ofiarą tych, którym przynieśli zwycięstwo „na tacy”, z którymi się później bratali, żeby ci go zdradzili.

Poglądy Milutina Ostojicia zawierają elementy ksenofobii i opierają się na generalizacji etnicznej (kiedy jakiś żołnierz popełnia przestępstwo, naznacza to cały naród)⁵¹⁶. Nawet pomimo filozoficznych uniesień i moralnych wniosków o bezsensie ludzkich ofiar, główny bohater nigdy nie odmawia uczestnictwa w wojnie, uznając to za swój obowiązek, którego moralny człowiek nie może odrzucić (w historii pojawiają się osoby, które nie ruszyły, by bronić ojczyzny, i pokazywane są one w wyraźnie negatywnym świetle). Nacjonalistyczny przekaz powieści Popovića wzmacnia jeszcze postawienie znaku równości pomiędzy mężczyznami, a serbskim narodem, a jakiegokolwiek naruszenie patriarchalnej matrycy okazuje się być jednocześnie bezpośrednim zagrożeniem dla Serbii i wszystkiego, co „serbskie”⁵¹⁷. Charakterystycznym elementem jest również podkreślenie

⁵¹³ S. Ćirić, *Rustikalna knjiga kraljeva i budala. Dva povoda, dva jubileja*, <https://www.danas.rs/kultura/rustikalna-knjiga-kraljeva-i-budala-dva-povoda-dva-jubileja/>, [data dostępu: 19.01.2023].

⁵¹⁴ Ibidem.

⁵¹⁵ Ibidem.

⁵¹⁶ Ibidem.

⁵¹⁷ J. Radojičić, „*Živanine cipele*”..., op. cit., s. 71.

konieczności podjęcia walki w celu obrony matek, żon i dzieci. Jak twierdzi Čolović, jest to przykład wcielenia wspólnoty narodowej w postać kobiecą, najczęściej matkę, siostrę lub ukochaną, jest rozpowszechnionym symbolem i sposobem przedstawienia narodu (np. jako Matka Serbia)⁵¹⁸.

Zaprezentowane po krótkce dwa przykłady literackie wpisujące się w centralny dyskurs mają na celu jedynie zasygnalizowanie tego problemu. Literatura „centrum” jest bowiem powszechnie znana i to na niej najczęściej skupiają się badacze, podejmując na przykład tematykę związaną z twórcami bliskimi akademii SANU. Problem tożsamości, ideologii i przemocy kulturowej, w powstałej w ostatnim dwudziestolecu literaturze serbskiej, warto byłoby oczywiście poddać gruntownym badaniom, lecz jest to temat godny osobnego rozważania. Dla moich badań kluczowe było jednak skupienie się na „literaturze peryferii”, pisanej przez członków mniejszości narodowych, ponieważ to one najczęściej nie dochodzą do głosu. Dlatego też świadomie poświęciłam im więcej uwagi niż twórczości oddziałującej w obrębie dyskursu centralnego.

2.3. Wpływ serbskiej ideologii nacjonalistycznej na peryferie

Na początku tego podrozdziału koniecznych jest kilka uwag wstępnych dotyczących sposobu doboru materiału badawczego omawianego problemu. Moje badania opierają się na kilku rodzajach źródeł. Starłam się znaleźć przykłady obrazujące myśl Maleševicia, aby potem na ich podstawie zrekonstruować sposoby dyskursywnego kreowania serbskiej tożsamości narodowej w kontekście relacji z tożsamościami peryferyjnymi. Do tych materiałów zaliczają się więc: 1) obserwacja i analiza przestrzeni publicznej, 2) analiza wypowiedzi elit symbolicznych i politycznych, 3) analiza mediów (nagłówki gazet, programy telewizyjne, filmy), 4) analiza sztuki, zwłaszcza literatury pięknej. W celu utrzymania porządku, pozostanę przy podziale mojej analizy na trzy filary ugruntowanego nacjonalizmu. Postanowiłam też, że wpływ centrum na dwie omawiane peryferie – Wojwodinę i Sandżak, będę omawiała równolegle, aby konkretne mechanizmy były lepiej widoczne.

⁵¹⁸ I. Čolović, *Polityka symboli...*, op. cit., s. 43-44.

Władza organizacyjna

Na samym wstępie trzeba wspomnieć, że wskutek rozpadu Jugosławii wiele grup etnicznych straciło swój dotychczasowy status pełnoprawnego narodu i stało się mniejszością. Konieczne jest zatem zaakcentowanie tej podstawowej różnicy, jaka istnieje pomiędzy dwiema omawianymi tutaj mniejszościami. Niektóre wypowiedzi przedstawicieli boszniackiej elity wskazują na to, że Boszniacy w zasadzie nie akceptują pojęcia mniejszości i odwołują się do swojego poprzedniego statusu. Stali się oni w Serbii mniejszością wraz z przyjęciem Ustawy o mniejszościach w 2002 roku. Bycie mniejszością jest więc dla tej grupy stosunkowo nowym doświadczeniem, w odróżnieniu od Węgrów, którzy je już wcześniej posiadali. Stosunek do mniejszości boszniackiej, jaki prezentuje jedna z najważniejszych naukowych instytucji w kraju, Serbska Akademia Nauki i Sztuki (*Srpska Akademija Nauka i Umetnosti*, SANU), również jest diametralnie inny. Ani istnienie narodu węgierskiego, ani jego język nie jest sprawą podlegającą dyskusji. Tymczasem okazuje się, że istnienie narodu boszniackiego i języka bośniackiego nie jest dla wszystkich przedstawicieli serbskiej elity tak oczywiste⁵¹⁹. Dyskryminacja mniejszości ze względu na język, którym posługują się Boszniacy, jest związana z kwestią jego nazewnictwa. Stanowisko SANU w tej sprawie jest zdecydowane – instytucja ta za jedyną możliwą nazwę języka Boszniaków uważa język boszniacki, a nie – jak domagają się sami Boszniacy – bośniacki⁵²⁰. Marina Blagojević Hughson takie podejście uważa za charakterystyczne dla elit centralnych i nazywa je filozofią „wiemy-co-jest-dobre-dla-ciebie-ponieważ-już-to-robiliśmy”⁵²¹. Do 2015 roku w sądownictwie serbskim nie było ani jednego tłumacza przysięgłego języka bośniackiego, toteż wiele procesów zostało wstrzymanych, zablokowanych. Katalog Serbskiej Biblioteki Narodowej, podając język, w którym napisana jest książka, w przypadku dzieł boszniackich autorów stosował sporne nazewnictwo aż do 2020 roku⁵²². Obecnie stosowana jest już ta nazwa, której używają Boszniacy. Jak twierdzi Čolović, „w micie o duchowej przestrzeni narodu jej

⁵¹⁹ Boszniacy nazywają swój język bośniackim, a nie boszniackim. Przyczyna takiej terminologii leży w politycznej wizji Bośni i Hercegowiny jako państwa współdzielonego również z innymi narodami. Afirmacja wieloetniczności jako cechy dystynktywnej kraju, jakim jest Bośnia i Hercegowina, stała się kluczowym elementem boszniackiego projektu państwowego, który powstał w kontraście do separatystycznych planów Serbów oraz Chorwatów. Wobec tego taki kraj potrzebował również jednego języka, wspólnego dla wszystkich, a jego nazwę wywiedziono od pierwszego członu nazwy państwa. Integralność terytorialna jest podkreślana przez Boszniaków jako jedyna możliwa forma istnienia państwa.

⁵²⁰ S. Biserko (red.), *Sandžak: područje...*, op. cit., s. 41.

⁵²¹ M. Blagojević Hughson, *Knowledge Production...*, op. cit., s. 37.

⁵²² Maticabosnjacka.org, <https://maticabosnjacka.org/akademik-muamer-zukorlic-za-politiku-jezik-bosanski-opasnost-za-srpski-4-dio-sramna-odluka-rt-s-a/>, [data dostępu: 16.10.2022].

granice w gruncie rzeczy pokrywają się z granicami języka narodowego”⁵²³, stąd tak wiele kontrowersji wśród przedstawicieli serbskiej elity dotyczących języka, jakim posługuje się ta mniejszość.

Oprócz spornej nazwy języka, również nazewnictwo samego regionu budzi wiele wątpliwości. Terminem „Sandżak” na określenie tego terytorium posługują się przede wszystkim mieszkający tam Boszniacy, a nazwa pochodzi od podziału administracyjnego z czasów Imperium Osmańskiego. Serbowie używają najczęściej określenia „Raszka”, czyli nazwy wywodzącej się z początków państwa serbskiego. Formalnie nazwa Sandżak nie jest oficjalną, uznaną przez państwo serbskie nazwą regionu geograficznego, ale jest ona w powszechnym użyciu – również oficjalnym – u Boszniaków. Wiele lokalnych instytucji, organizacji i partii politycznych zawiera w swoich nazwach słowo „Sandżak”, przez co określenie to zaczyna się już także powoli pojawiać w centralnym dyskursie serbskim. Na razie jednak ma to miejsce tylko w prasie opozycyjnej, a dokładniej w tygodniku „Danas”, który stosuje nawet na swojej stronie internetowej tematyczne oznaczenie artykułów związanych z tym regionem (tzw. *tag: Sandżak*⁵²⁴). Pozostałe media centralne (również te niebędące pod wpływem władzy, jak np. tygodnik „Vreme” czy telewizja „N1”), używają tego słowa wyłącznie wtedy, gdy przytaczają wypowiedzi boszniackich polityków. Na ulotkach informacyjnych, które otrzymałam z Punktu Informacji Turystycznej Nowego Pazaru⁵²⁵, spór o nazewnictwo regionu również jest widoczny. Ulotki, które wydała Państwowa Organizacja Turystyczna, zawierają tylko informacje o Regionie Raszki, nie zawierają słowa Sandżak. Natomiast w tych wydanych przez Punkt Informacji Turystycznej NP pojawia się określenie Sandżak lub – przykład niezwykle ciekawy – nie pojawia się nic. Zostawione, wyraźnie widoczne puste pole w miejscu, gdzie ewidentnie wynika z kontekstu, że powinna znaleźć się nazwa regionu, daje niezwykle ciekawe pole do interpretacji. Być może w pierwotnej wersji tekstu było jedno z określeń, które następnie wskutek czyichś żądań, zostało usunięte. Możliwe też, że celowo nie zostało zastąpione drugim.

Instytucjonalna relacja centrum z peryferiami przejawia się na kilku płaszczyznach. Aby zyskać pełny obraz sytuacji, rozpocznę od zacytowania fragmentu Ustawy o oficjalnym użyciu

⁵²³ I. Čolović, *Balkany – terror kultury...*, op. cit., s. 41.

⁵²⁴ Danas.rs, <https://www.danas.rs/tag/sandzak/>, [data dostępu: 3.01.2021].

⁵²⁵ Na moją usilną prośbę zostały one wyciągnięte z dna szafy i stanowiły ostatnie egzemplarze jakichkolwiek materiałów promocyjnych Punktu Informacji Turystycznej, co dodatkowo pokazuje, że turystyka tego regionu nie jest jeszcze rozwinięta na wysokim poziomie.

języka i pisma (*Zakon o službenoj upotrebi jezika i pisma*⁵²⁶), w którym jest mowa o terytoriach zamieszkałych przez mniejszości narodowe (art. 11-20). Jak już wspomniałam, zgodnie z artykułem 11, pkt 2, na terenie Serbii w gminach z przynajmniej 15-procentową reprezentacją mniejszości „nazwy organów sprawujących władzę publiczną, nazwy jednostek samorządu terytorialnego, osiedli, placów i ulic oraz inne toponimy podaje się także w języku danej mniejszości narodowej, zgodnie z jej tradycją i pisownią”⁵²⁷ (*imena organa koji vrše javna ovlašćenja, nazivi jedinica lokalne samouprave, naseljenih mesta, trgova i ulica i drugi toponimi ispisuju se i na jeziku dotične nacionalne manjine, prema njenoj tradiciji i pravopisu*). Przepisy dotyczące nazw instytucji państwowych lub lokalnych są wszędzie przestrzegane, jednak nie zawsze inne nazwy są zapisane w dwóch językach. Za przykład mogą posłużyć znaki wskazujące lokalne zabytki, które znajdują się na ulicach Nowego Pazaru. Są one napisane w dwóch językach – po serbsku (cyrylicą) oraz po angielsku. Postawiono je w 2015 roku, w zamian za stare, które zawierały informacje jedynie w języku serbskim. Boszniacy, którzy stanowią większość w mieście, domagali się zmiany znaków, ze względu na brak uwzględnienia na nich języka bośniackiego (zapisywanego alfabetem łacińskim), którym się posługują, i do którego mają prawo zagwarantowane wspomnianą ustawą. W ten sposób boszniacka mniejszość została wykluczona z przestrzeni publicznej za pomocą tablic informacyjnych⁵²⁸ nawet w mieście, w którym stanowi ona większość. W tym przypadku problem ma jednak dużo głębsze podłoże, a opiera się na wspomnianym już, trwającym do chwili obecnej sporze dotyczącym (nie)istnienia języka bośniackiego.

Ciekawa jest też sytuacja związana z nazwami miejscowości. W Wojwodinie, w mieście Zrenjanin istnieje serbskie ugrupowanie *Petrovgrad*, które dąży do zmiany nazwy miasta⁵²⁹

⁵²⁶ Službeni glasnik RS, br. 45/91, 53/93, 67/93, 48/94, 101/2005 - dr. zakon, 30/2010, 47/2018 i 48/2018 - ispr. Por. https://www.paragraf.rs/propisi/zakon_o_sluzbenoj_upotrebi_jezika_i_pisama.html, [data dostępu: 17.10.2022]. Pozostałe prawa mniejszości opisane są w następujących dokumentach: *Ustav Srbije* (2006), *Zakon o zaštiti prava i sloboda nacionalnih manjina* (2002), *Zakon o službenoj upotrebi jezika i pisma* (2002), *Zakon o osnovama sistema obrazovanja i vaspitanja* (2006) i *Zakon o lokalnoj samoupravi* (2007). Oprócz tego Serbia podpisała bilateralne porozumienia o zapewnieniu praw mniejszości z Chorwacją, Macedonią, Węgrami i Rumunią.

⁵²⁷ Ibidem.

⁵²⁸ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/dvije-table-kostale-grasane-novog-pazara-preko-8000e/>, [data dostępu: 17.10.2022].

⁵²⁹ Warto jednak zauważyć, że Zrenjanin w swojej historii nosił wiele nazw – na początku długo nosił węgierską nazwę Bescskerek, ale później, przez krótki okres, również Petrovgrad (1935-1941). Nazwa Zrenjanin została wprowadzona w 1946 roku by uczcić postać Žarka Zrenjanina - rewolucjonisty, uczestnika II wojny światowej, jednego z organizatorów powstania w Wojwodinie w 1941 roku i bohatera narodowego socjalistycznej Jugosławii. Ta nazwa również miała na celu zaznaczenie dominacji dyskursu – wówczas komunistycznego. Trzeba też wspomnieć, że nie był to jedyny taki przypadek. Swoją onomastyczną i dyskursywną „pieczęć” komunistyczna władza

właśnie na Petrovgrad (od imienia króla Piotra I Karađordzievicia). Inicjatywa ta została podjęta w 2013 roku (pierwsze tego typu żądania wystosowano w 1992 roku) przez Demokratyczną Partię Serbii i ruch *Napred Banat*⁵³⁰. Decyzją administracji miasta z 2015 roku, oprócz pięciu już istniejących nazw⁵³¹, na wszystkich znakach przy wjeździe do miasta dodano nazwę *Петровград*, uzasadniając to potrzebą zaznaczenia tradycyjnego określenia miasta. Choć jest to niezgodne z prawem, ponieważ regulacja prawna przewiduje, że na znakach przy wjazdach do miejscowości powinna być wypisana tylko nazwa miasta, w języku serbskim i w urzędowych językach mniejszości⁵³², sytuacja do dziś jednak nie uległa zmianie. Jest to dobry przykład wyobrażonej geografii, która – mówiąc słowami Czaplńskiego – „jest pochodną postrzegania, a nie twardych danych⁵³³”.

Także pismo jest istotnym elementem ingerowania w przestrzeń w przypadku Wojwodiny. W Serbii w oficjalnym użyciu są dwa alfabety: cyrylica i łacinka, jednak ten pierwszy, ze względu na swą ekskluzywność, uważany jest za „bardziej serbski”. Ma to oczywiście głębsze podłoże historyczne, wiąże się bowiem ze wschodnią tradycją chrześcijańską. Zmiana, jaką przeprowadziły władze Nowego Sadu w styczniu 2013 roku, spotkała się z krytyką części mieszkańców miasta. Napisy informujące o kierunku jazdy autobusów miejskich zostały zamienione na napisy w cyrylicy⁵³⁴, co jest przykładem praktyki zmanifestowania w miejscu publicznym i zakonserwowania tożsamości poprzez pismo. Taka praktyka nosi też znamiona wojny semiotycznej widocznej w przestrzeni publicznej. We wrześniu 2021 roku parlament serbski przyjął także ustawę mającą na celu ochronę cyrylicy w Republice Serbii. Zgodnie

postawiła również w przypadku miast takich jak dzisiejsza Podgorica (wtedy Titovgrad), Užice (Titovo Užice), Svetozarevo (Jagodina), czy Tomislavgrad, którego wcześniejsza nazwa Duvno nie została przywrócona po upadku komunizmu.

⁵³⁰ Członkowie ruchu *Napred Banat* opowiadają się za równomiernym rozwojem regionalnym, zwracając uwagę, że region Banatu jest częścią Wojwodiny, która znajduje się w najtrudniejszej sytuacji. Moim celem jest tutaj zwrócenie uwagi, że choć jest to (przynajmniej pozornie) lokalna, a nie centralna inicjatywa, doskonale wpisuje się ona w cały dyskurs, który postrzega tożsamość zbiorową Wojwodiny w kluczu serbsko-narodowym i nieustannie podkreśla, że jest to jedyny możliwy wariant. Znamienne jest również to, że Demokratyczna Partia Serbii była w tym okresie w koalicji z Serbską Partią Postępową, a po wyborach w 2014 roku duża część Demokratów przeszła do partii rządzącej. Por. Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/banat/dss-da-zrenjanin-bude-petrovgrad_377403.html, Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/politika/kako-je-sns-postala-sigurna-kuca-za-preletace-dss/>, [data dostępu: 17.10.2022].

⁵³¹ Zrenjanin zamieszkuje kilka mniejszości narodowych, wobec czego, zgodnie z prawem, nazwy miasta są też wypisane w ich językach. Na tablicach informujących o wjeździe na terytorium miasta istnieją nazwy w języku serbskim, zapisane zarówno cyrylicą jak i łacinką, a także w języku węgierskim, słowackim i rumuńskim.

⁵³² Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/banat/na-tablami-i-zrenjanin-i-petrovgrad_661029.html, [data dostępu: 17.10.2022].

⁵³³ P. Czaplński, *Poruszona mapa...*, op. cit., s. 9-10.

⁵³⁴ Autobusi.net, <http://www.autobusi.net/cirilica-na-displejima-u-novom-sadu/>, [data dostępu: 12.09.2021].

z projektem ustawa przewiduje możliwość wprowadzenia ulg podatkowych dla tych podmiotów gospodarczych, które podejmą decyzję o stosowaniu cyrylicy w swojej działalności⁵³⁵. Taki zapis dyskryminuje mniejszości, które nie używają tego sposobu zapisu.

Władza organizacyjna ugruntowuje swoje idee także poprzez podział administracyjny. W Republice Serbii jest 29 jednostek administracyjnych zwanych okręgami (*okruzi*). Sandżak nie należy jednak do jednego okręgu – jego zachodnia część to *Zlatiborski okrug*, a wschodnia to *Raški okrug*. Podział terytorialny boszniackich gmin na dwa okręgi utrudnia konsolidację mniejszości bośniackiej i stabilizację jej infrastruktury. Związana z tym jest też infrastrukturalna peryferializacja, doskonale widoczna na przykładzie tego rejonu granicznego, do którego z tzw. Serbii centralnej można dotrzeć dwiema głównymi drogami. Najbardziej uczęszczana jest droga nr 23 (E763), jest to bowiem najszybsza trasa prowadząca nad czarnogórskie morze. Druga droga, którą można dojechać do Nowego Pazaru, nosi nr 22. To tak zwana *Ibarska magistrala*, prowadząca przez kręty kanion rzeki Ibar i należąca do najniebezpieczniejszych w kraju. Brak rozwiniętej infrastruktury drogowej oraz jakiegokolwiek innej, związanej np. z nowymi miejscami pracy powoduje infrastrukturalną dyskryminację Sandżaku poprzez komunikacyjne wykluczenie⁵³⁶. Choć Aleksandar Vučić od kilku lat niezmiennie chwali się zagranicznymi inwestycjami, które sprowadził do Serbii, na terenie zamieszkanym przez Boszniaków nie otworzono jak dotąd żadnej nowej fabryki. Uczucie dodatkowej peryferializacji potęguje również fakt istnienia niedostatecznej liczby oznaczeń drogowych wskazujących kierunki Nowego Pazaru czy Sjenicy – dwóch największych miast regionu. Pojawiają się one dopiero w najbliższych im miastach (Nova Varoš, Raška). Co znamienne, podczas budowy autostrady „Miloš Veliki” w Kraljevie pojawiła się tablica wskazująca Nowy Pazar, ale po kilku tygodniach zamiast niej postawiono znaki drogowe wskazujące na pobliską, lecz znacznie mniejszą, zamieszkaną głównie przez Serbów miejscowość Raškę⁵³⁷. Takie, zależne od władzy centralnej praktyki, powodują coraz większe wrażenie oddalenia od Belgradu i gettoizację sandżackich Boszniaków.

Współczesnym problemem jest również etniczna struktura pracowników zatrudnionych w organach państwowych. Jak twierdzą badacze, w Nowym Pazarze, w którym 80% populacji

⁵³⁵ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/cirilica-zakon-skupstina-srbija-/31461711.html>, [data dostępu: 12.09.2021].

⁵³⁶ Sanapress.info, <https://sanapress.info/2019/11/20/dr-zukorlic-u-skupstini-da-se-prestane-infrastrukturnom-diskriminacijom-sandzaka/>, [data dostępu: 12.09.2021].

⁵³⁷ S. Biserko (red.), *Sandżak: područje...*, op. cit., s. 33.

to Boszniacy, stanowią oni tylko około 30% pracowników policji, z kolei spośród 17 sędziów Sądu Rejonowego w stolicy Sandżaku, Boszniaków jest zaledwie ośmiu. Natomiast w lokalnej administracji podatkowej w 2021 roku dziesięciu pracowników przeszło na emeryturę, a nowe miejsce pracy otrzymało dziesięciu pracowników narodowości serbskiej⁵³⁸. Marginalizacja pracowników mieszkających w Sandżaku przejawia się również w państwowym rozporządzeniu dotyczącym kwot dotacji dla tego regionu, w kwestii zagranicznych inwestycji. Jeśli cudzoziemiec zatrudni obywatela Serbii w miejscowości Leskovac (w Centralnej Serbii), otrzyma 10 000 euro, a jeśli zatrudni go w Nowym Pazarze, otrzyma 5000 euro⁵³⁹.

Oprócz pisma jako jednego z kluczowych elementów serbskiej identyfikacji, kolejnym wartym omówienia nośnikiem pamięci jest hymn państwowy. Składa się on na kapitał symboliczny, z którego korzystają aktorzy centralnego dyskursu politycznego w celach promowania serbskości. Od roku szkolnego 2021/2022 został on wprowadzony jako obowiązkowy element podczas rozpoczęcia roku w szkołach. Na pierwszej lekcji wszystkie szkoły w kraju zostały zobowiązane do zorganizowania wspólnego odśpiewania lub zbiorowego wysłuchania nagrania hymnu państwowego⁵⁴⁰. Taka forma przymusu charakterystyczna jest dla władzy organizacyjnej, która za pomocą przemocy symbolicznej dąży do ukształtowania trwałych predyspozycji wśród obywateli już od najmłodszych lat. Przedstawiciele mniejszości narodowych sprzeciwiali się temu rozporządzeniu, uważając słowa hymnu za problematyczne, a sam nakaz za sztuczne narzucanie patriotyzmu. Jak twierdzi jeden z przedstawicieli boszniackich elit: „Hymn narodowy, który jest oficjalny, wymienia tylko jeden naród, a wraz z nim Republika Serbii, co należy podkreślić, jest gloryfikowana wyłącznie jako państwo jednego narodu, Serbów. Boszniacy, jak i wiele innych narodów, mniejszości narodowych mieszkających w Serbii, są więc z niej całkowicie wykluczeni, a dla nas jest to zupełnie nie do przyjęcia”⁵⁴¹ (*Državna himna koja je zvanična spominje samo jedan narod i njom se Republika Srbija, ovo je bitno da naglasim, isključivo veliča kao država jednog naroda, Srba. Bošnjaci, a ima i puno još drugih naroda, nacionalnih manjina koje žive u Srbiji, na taj način se potpuno isključuju iz toga i za nas je to*

⁵³⁸ Ibidem, s. 28-29.

⁵³⁹ Ibidem, s. 54.

⁵⁴⁰ N1info.com, <https://rs.n1info.com/vesti/ruzic-postovanje-drzavnih-simbola-osnov-postovanja-zemlje-u-kojoj-zivimo/?fbclid=IwAR28QVDe15GzdICQmdjJQM-VdJfEAWelK-cF2nQSm0Wjfr7j2OpAC49KMTU>, [data dostępu: 16.09.2021].

⁵⁴¹ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-himna-%C5%A1kola/31440620.html>, [data dostępu: 16.09.2021].

potpuno neprihvatljivo). Obecny hymn Serbii nie jest więc postrzegany przez mniejszości jako hymn państwowy, ale jako hymn narodu serbskiego⁵⁴².

Związana z systemem oświaty i przemocą symboliczną jest również inicjatywa z marca 2021 roku o wprowadzeniu do szkół nowych „podręczników o szczególnym znaczeniu dla narodu” (*udžbenika od posebnog nacionalnog interesa*⁵⁴³). Ministerstwo powołało komisję, która ma na celu przygotować nową wersję podręczników do historii, języka serbskiego i literatury oraz geografii ze względu na potrzebę ich oddzielenia od mechanizmu wolnego rynku, aby pozostawić edukację dzieci w zakresie przedmiotów narodowych lokalnym ekspertom i państwu. Minister oświaty, Branko Ružić argumentował ten ruch potrzebą zachowania narodowej historii i tożsamości⁵⁴⁴. Chociaż do korzystania z takich książek nie będą zmuszeni wszyscy uczniowie należący do mniejszości (w przypadku konkretnych szkół typowo węgierskich lub typowo boszniackich mają oni prawo do własnych podręczników), najniebezpieczniejsza wydaje się tu próba propagandy skierowana do młodych Serbów⁵⁴⁵ oraz dyskryminacja osób należących do mniejszości, a uczęszczających do szkół mieszanych. Gdy ukażą się wspomniane podręczniki, ich krytyczna analiza będzie bez wątpienia niezwykle ważna i potrzebna.

Innym przykładem przemyślanej centralnej polityki Belgradu było przygotowanie formularza do spisu ludności jedynie w języku serbskim i zapisanego cyrylicą, co mniejszości uznały za przejaw dyskryminacji⁵⁴⁶. Również przygotowania do najnowszego spisu ludności przeprowadzonego w 2022 roku, nie obyły się bez problemów. Konkretnie formuły wykorzystane w spisie dają aktorom dyskursu politycznego sposobność kreowania pożądanego rzeczywistości, na przykład poprzez brak możliwości określenia swojej tożsamości na spisie ludności jako Wojwodzianin⁵⁴⁷. Takie określenie ma zostać sklasyfikowane jako „pozostali“. Jak twierdzą

⁵⁴² Najbardziej problematyczny wydaje się refren: „Boże zbaw, Boże obroń, serbskie ziemie i serbski ród!” (Bože spasi, Bože hrani, srpske zemlje, srpski rod!).

⁵⁴³ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/31131719.html>, [data dostępu: 16.09.2021].

⁵⁴⁴ Ibidem.

⁵⁴⁵ Podobny problem edukacyjny istnieje w Bośni i Hercegowinie, w której system edukacji podzielony jest na trzy odrębne, narodowe grupy. W książce *Školokrećina. Nacionalizam u bošnjačkim, hrvatskim i srpskim čitankama* (Beograd 2012), autor Nenad Veličković opisuje niemożliwość pogodzenia się zwaśnionych narodów, która ujawnia się w zupełnie odmiennych narracjach obecnych w szkolnych podręcznikach. W efekcie tego, jak mówi autor, rośnie dziś pokolenie, w którym każdy z etnosów tworzy paradygmat innej tożsamości, wspólna Bośnia i Hercegowina jako projekt państwowy i obywatelski sukcesywnie zanika, natomiast zostaje utrwalony projekt etnonacjonalistyczny.

⁵⁴⁶ Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/muamer-zukorlic-za-bojkot-adem-zilkic-protiv/>, [data dostępu: 16.09.2021].

⁵⁴⁷ Aljezeera.net, https://balkans.aljazeera.net/videos/2021/9/3/uoci-popisa-u-srbiji-je-li-moguće-izjasniti-se-kao-vojvodjanin?fbclid=IwAR0zanB814WtgvvrfIV8hISAG6fbhyIZNT6k3v_D1YOfS_t71cx6DT9IVvA, [data dostępu: 12.09.2021]. Warto zaznaczyć, że określenie to stosują

przedstawiciele Serbskiej Partii Postępowej, która już od 10 lat jest u władzy, rzekoma tożsamość wojwodińska to „konstrukt polityczny mający na celu kontynuację fragmentacji serbskiej tkanki narodowej” (*politički konstrukt smišljen sa ciljem da se nastavi drobljenje srpskog nacionalnog tkiva*⁵⁴⁸). Według Aleksandra Popova nacjonałiści uważają, że jeśli pozwoli się na wyrażanie tożsamości regionalnej, to można przyjąć założenie, że liczba Serbów w spisie zmaleje⁵⁴⁹, co oznaczałoby porażkę hegemonicznego dyskursu centralnego. Kolejnym, nie mniej ważnym powodem, dla którego tożsamość Wojwodiny stała się przedmiotem ataków nacjonalistycznych jest fakt, że umożliwiała ona skuteczną mobilizację politycznego poparcia dla idei autonomii prowincji, którą nacjonałiści usiłują pozbawić sensu i zrelatywizować⁵⁵⁰. Istnieje natomiast jeszcze jedna, bardzo ważna kwestia związana ze spisem ludności, na którą zwróciła uwagę badaczka Mirella Korzeniewska-Wiszniewska w swoim tekście dotyczącym polityki etnicznej Republiki Serbii wobec wybranych mniejszości narodowych po 2009 roku⁵⁵¹. Mianowicie, zauważa ona, że w formularzu spisu (już w latach poprzednich) w punkcie dotyczącym przynależności narodowej i wyznania, istniał zapis mówiący o tym, że zgodnie z art. 43 i 47 Konstytucji, ankietowany nie jest zobligowany do podawania tych danych. Jak twierdzi Korzeniewska-Wiszniewska:

Z punktu widzenia praw człowieka pozwala to wprowadzić na zachowanie większej prywatności, jednak z punktu widzenia choćby praw kolektywnych mniejszości może przynieść (...) bardzo dużą szkodę, zwłaszcza jeśli chodzi o multietniczny region Bałkanów. Polityka anonimowości etnicznej w ramach iluzorycznie chronionych praw człowieka może przynieść fałszywe kreowanie pejzażu etnicznego, wykorzystywane instrumentalnie na linii państwo – mniejszość (...) ⁵⁵².

Możliwość niepodawania tych danych rzeczywiście może skutkować zaburzeniem prawdziwej statystyki, zwłaszcza ze szkodą dla mniejszości. Niektórzy przedstawiciele tych ugrupowań (zwłaszcza ci, którzy kiedyś w jakikolwiek sposób byli dyskryminowani ze względu na własne pochodzenie etniczne) mogą wręcz myśleć, że niepodanie takich informacji stanowić będzie dla nich bezpieczniejszą opcję, niż deklaracja narodowej przynależności. Taka sytuacja może zaś

⁵⁴⁸ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-popis-identitet-vojvodina/31425491.html>, [data dostępu: 12.09.2021].

⁵⁴⁹ Ibidem.

⁵⁵⁰ P. Domonji, *Uvod*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinki sveske“, br 27, Beograd 2008, s. 11.

⁵⁵¹ M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Polityka etniczna...*, op. cit., s. 180.

⁵⁵² Ibidem.

zaważyć w statystykach spisu na mniejszej liczbie osób określającej się np. jako Węgrzy, a w efekcie zmniejszenie praw dla tej mniejszości.

Bardzo istotną kwestią wpisującą się w tematykę wojwodińskiej tożsamości jest również podwójna flaga Wojwodiny⁵⁵³. Jak twierdzi Dawid Kertzer, żeby zrozumieć politykę w jakimkolwiek społeczeństwie „konieczne jest zrozumienie, jak sfera symboliczna wkracza do politycznej, jak aktorzy sceny politycznej świadomie i nieświadomie manipulują symbolami”⁵⁵⁴. W 2002 roku parlament Autonomicznego Regionu Wojwodiny uchwalił wygląd herbu prowincji, który składał się z trzech elementów: herb regionu *Bačka* (św. Paweł), herb regionu *Banat* (lew z szablą) oraz herb regionu *Srem* (jeleni i topola), adekwatnie do trzech mniejszych regionów geograficzno-historycznych. Dwa lata później parlament uchwalił także wygląd flagi prowincji, która kolorystycznie nawiązywała do flagi Serbii (wąski czerwony pas na górze, szeroki granatowy pas pośrodku i wąski biały pas na dole, z trzema żółtymi gwiazdami pięciopromiennymi). Gwiazdy miały nawiązywać do europejskich wartości tego regionu. W roku 2014 parlament Wojwodiny (w zupełnie nowym niż 10 lat wcześniej składzie) uchwalił wygląd nowej flagi, tzw. tradycyjnej, jak i nowego herbu, co zostało poparte argumentami historycznymi, ponieważ od 1848 roku Wojwodina korzystała z takiej flagi⁵⁵⁵. Nowa-stara flaga ma trójkolorowe czerwono-niebiesko-białe pasy takiej samej szerokości (tak jak *srpska trobojka*) z herbem, różniącym się nieznacznie od herbu Serbii (zamiast dwugłowego orła wykorzystano oliwno-dębowy wieniec, różnią się też kolory i sposób, w jaki została narysowana korona, czerwona płachta i złote sznurki, ale pomimo tych zmian swoim wyglądem nowy herb Wojwodiny nawiązuje do serbskiego). Od 2016 roku obydwie flagi są w oficjalnym użyciu, dzięki czemu w wyraźny sposób zaakcentowano historyczną serbskość Wojwodiny także poprzez administracyjne symbole. W dodatku coraz częściej można dostrzec brak flagi z trzema gwiazdkami – na przykład na kilku przebudowanych niedawno nowosadzkich rondach znajdują się tylko dwa maszty flagowe, na których zawieszono flagę Republiki Serbii oraz „serbską” flagę Wojwodiny. Takie działanie to, według Connertona, represyjne wymazywanie z pamięci, które charakteryzuje się świadomym usuwaniem z przestrzeni tych elementów, które nie pasują do

⁵⁵³ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/grb-vojvodine-trobojka/27990027.html>, [data dostępu: 15.09.2021].

⁵⁵⁴ D. Kertzer, *Ritual, Politics...*, op. cit., s. 2-3.

⁵⁵⁵ Н. М. Јовановић, *Грбови, заставе и химне у историји Србије*, Београд-Цетиње 2010, s. 124-125.

nacjonalistycznej narracji. Jest to też doskonały przykład tego, jak bardzo nowym serbskim elitom politycznym zależy na podkreśleniu serbskiego charakteru tego regionu.

W tym miejscu trzeba także wspomnieć o tendencji oznakowywania terenu, która również bywa powiązana z władzą. Wykorzystanie serbskiej flagi jako symbolu serbskości stało się w ostatnich latach bardzo powszechne. Zdarzenie z Nowego Sadu z 2021 roku jest idealnym przykładem politycznego wykorzystania flagi. Na osiedlu *Liman*, którego mieszkańcy w wyborach lokalnych poparli bezpartyjnych kandydatów, a nie rządzącą Serbską Partię Postępową, w reakcji na to, w ciągu nocy dosłownie wszystkie przestrzenie płaskie zostały zamalowane kolorami serbskiej flagi⁵⁵⁶. Próba przywrócenia pierwotnych kolorów fasad budynków zakończyła się niepowodzeniem – w ciągu kolejnej nocy „nieznani“ sprawcy ponownie wymalowali wszelkie możliwe powierzchnie w serbskich barwach. W ten sposób symboliczna polityczna zemsta znacząco wpłynęła też na kształt przestrzeni publicznej, a poprzez trwałą zmianę, wciąż oddziałując na umysły przechodniów i mieszkańców osiedla.

Kolejnym elementem z tej grupy arsenału używanego do „walki semiotycznej“ są nowoczesne, podświetlone na czerwono-niebiesko-biało nazwy miejscowości w Wojwodinie, znajdujące się od zaledwie kilku lat przy wjeździe do każdej z nich. Obecne są obok nich również napisy „Kocham Serbię” (*Ja volim Srbiju*) oraz prawosławne krzyże, umieszczane na skrzyżowaniach i rondach. Taka sama instalacja znajduje się też w Nowym Pazarze (oraz w innych miastach Serbii). Również wewnątrz budynków są obecne kolory serbskiej flagi, np. wymalowane na czerwono-niebiesko-biało krzesła na trybunach basenu miejskiego w Somborze czy inne elementy użytku publicznego, jak na przykład nowe boiska sportowe w Nowym Sadzie, Zrenjaninie, Indiji i Kuli. Wszechobecność tych barw sprawia wrażenie absolutnej dominacji serbskiej narracji ideologicznej w przestrzeni publicznej.

W powyższy dyskurs wpisuje się także organizacja wielkich obchodów mających upamiętnić stuletnią rocznicę przyłączenia Wojwodiny do Serbii przypadającą na 2018 rok. Z tej okazji zostały otwarte dwie wystawy „Nowy Sad w wolności – 1918-2018” (*Novi Sad u slobodi–1918-2018*) w Archiwum Historycznym oraz „Dzień Historii – 9 listopada 1918 r., 100 lat od wkroczenia armii serbskiej do Nowego Sadu” (*Dan za istoriju – 9. novembar 1918. 100 godina od ulaska Srpske vojske u Novi Sad*) w Muzeum Miasta Nowego Sadu. W samą rocznicę otwarto

⁵⁵⁶ Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/politika/fasade-u-trobojkama-kao-kazna-za-odvratne-licemere-koji-ne-glasaju-za-sns/>, [data dostępu: 12.09.2021].

też nowe Muzeum Przyłączenia Wojwodiny (*Muzej Prisajedinjenja Vojvodine*) oraz odsłonięto pomnik Króla Piotra Pierwszego Karađorđevicia autorstwa Zorana Ivanovicia. Władca został przedstawiony w postaci jeźdźca na koniu. Na dole postumentu widnieją cztery napisy w cyrylicy oraz herb Królestwa Serbii. Wzniesienie pomnika serbskiego władcy w stolicy autonomicznej prowincji to akt, który niesie bardzo czytelny przekaz. Król Piotr, któremu przypisuje się przyłączenie Wojwodiny do Serbii, obecnie dominuje na Placu Republiki i codziennie przypomina mieszkańcom Nowego Sadu ich serbską, faktyczną lub symbolicznie narzuconą, tożsamość. Główne miasto tego regionu nie jest jednak odosobnionym przypadkiem takiego dyskursywnego działania ze strony władz. Z tą samą postacią związana jest również rekonstrukcja zburzonego przez faszystów w czasie II wojny światowej pomnika króla w mieście Zrenjanin, który pierwotnie został postawiony w 1928 roku. W 2006 roku prawnuk króla Piotra, żyjący potomek Aleksandar Karađorđević, odsłonił zrekonstruowaną rzeźbę autorstwa Zorana Jezdimirovicia z Bijeljiny⁵⁵⁷, która znajduje się na centralnym placu miejskim (również jest to postać na koniu). W miejscowości Bačka Palanka burmistrz miasta w 2018 roku odsłonił pomnik przedstawiający stojącego, opartego o miecz króla, a w Indiји w 2019 r. odnowiono popiersie, które znajdowało się tam od 1991 roku. W Suboticy, w setną rocznicę śmierci władcy, wzniesiono wysoki postument z królem w pozycji stojącej. Dwa miasta posiadają jego popiersia: Sremska Mitrovica (2020) i Kikinda (2021). Ciekawy jest też przykład miasta Vršac. Podjęto tam już decyzję o wzniesieniu pomnika, ale król zostanie na nim przedstawiony w inny sposób, niż dotychczas. Po raz pierwszy wyrzeźbiono bowiem tego władcę z koroną i w płaszczu królewskim, z berłem i orderem św. cara Lazara. Na uwagę zwraca fakt, że na terenie Wojwodiny aż w czterech miastach znajdują się pomniki króla, które przybierają o wiele większe rozmiary, niż te w centralnej części kraju. Ich liczebny stosunek w tym regionie również jest większy. Z moich badań terenowych oraz obserwacji uczestniczącej wynika, że na terenie Wojwodiny pojawiła się niejako „moda” na pomniki króla Piotra I Karađorđevicia, i wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie również przedstawiciele władz innych miejscowości pójdą tym śladem. Tego typu ingerencję w przestrzeń można scharakteryzować jako przemoc symboliczno-semiotyczną i dyskursywne oznakowanie przestrzeni publicznej poprzez elementy charakterystyczne dla serbskiej ideologii

⁵⁵⁷ Powierzenie tego typu zadań osobom z Republiki Serbskiej również jest cechą charakterystyczną władzy centralnej, która dąży do dyskursywnego promowania nierozłącznej wspólnoty Serbów z Serbii oraz Serbów, którzy mieszkają poza granicami kraju.

nacjonalistycznej. Potwierdza to też fakt, że z ponad 30 pomników, jakie znajdują się w centrum Nowego Sadu, żaden nie przedstawia postaci będącej członkiem jednej z żyjących na tym terenie mniejszości narodowej. Jedyne postaci zaprezentowane na pomnikach to członkowie serbskiej populacji i kilka postaci związanych z osobami spoza tego regionu. Wyjątek stanowi pomnik upamiętniający rodzinę armeńską, która należała do mniejszości niegdyś zamieszkującej miasto⁵⁵⁸. W 2001 roku pomnik serbskiego władcy cara Dušana postawiono przed budynkiem sądu w Suboticy. Choć władze gminy podjęły decyzję o wzniesieniu także pomników poświęconych przedstawicielom prawa chorwackiego i węgierskiego, ta część projektu nigdy nie została zrealizowana⁵⁵⁹. Jednak najbardziej zmiennym przykładem jest monument, który dopiero ma powstać, niemniej istnieje już jego nazwa i wstępny projekt. Mowa tu o „Apoteozie serbskiej Wojwodiny” (*Apoteoza srpske Vojvodine*), rzeźbie, która ma stanąć w Nowym Sadzie. Jak napisano w uzasadnieniu konkursu, „pomnik ma na celu podkreślenie trzech najważniejszych postaci historycznych dla powstania Wojwodiny w połowie XIX wieku, generała Đorđe Stratimirovicia, generała dywizji Stevana Šupljikaca i patriarchy Josifa Rajačicia”⁵⁶⁰. W tym wypadku trudno nawet mówić o subtelnej ingerencji w przestrzeń, jest to natomiast kolejny przykład przemocy kulturowej, która narzuca określone sposoby interpretowania rzeczywistości. Istotne jest także miejsce, które zostało wybrane, by swoim przekazem informować o serbskości Wojwodiny. Plac przed budynkiem dworca kolejowego i autobusowego to bowiem miejsce bardzo uczęszczane nie tylko przez przyjeżdżających do Nowego Sadu turystów zagranicznych, ale również przez zamieszkujących poza miastem obywateli kraju. W miejscowości Subotica istnieje jeszcze jeden pomnik, który wpisuje się w powyższy dyskurs. Został pierwotnie wzniesiony w 1927, a potem przywrócony w 1991 roku, znajduje się on w samym centrum miasta i oddziałuje na przestrzeń starówki. Mowa tu o pomniku ku czci cara Jovana Nenada (1492-1527), przywódcy serbskiego ruchu, który w XVI wieku, po bitwie pod Mohaczem, utworzył na tym obszarze tymczasowe rządy serbskie. Dzieło cara upadło wraz z jego śmiercią na kilkaset lat. Na pomniku

⁵⁵⁸ Spis najbardziej znanych pomników znajdujących się w centrum można zobaczyć tutaj: Visitns.rs, <https://visitns.rs/2021/11/22/koji-spomenici-krase-centar-novog-sada/>, [data dostępu: 12.01.2023].

⁵⁵⁹ B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2001&mm=05&dd=19&nav_category=1&nav_id=25607, [data dostępu: 12.01.2023].

⁵⁶⁰ Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/jos-jedan-spomenik-u-novom-sadu-apoteoza-srpske-vojvodine-docekivace-i-ispracati-putnike/>, [data dostępu: 12.01.2023].

umieszczono zdanie: „Twoja myśl zwyciężyła” (*Tvoja je misao pobedila*), co ma podkreślić serbski charakter Wojwodiny⁵⁶¹.

Kwestia nazewnictwa ulic również wpisuje się we wspomniany mechanizm ideologicznej semiotyzacji. Jak twierdzi Srđan Radović, nazwy ulic są nie tylko punktami orientacyjnymi w przestrzeni miejskiej, ale pełnią również funkcję nośników pamięci, symboli, które w znaczący sposób kształtują tożsamość danego miejsca⁵⁶². Po rozpadzie Jugosławii żaden z nowosadzkich bulwarów nie zachował swojej nazwy. Wszystkie największe ulice, noszące dotychczas nazwy związane z bohaterami NOB (partyzanckiej walki ludowo-wyzwoleńczej z czasów II wojny światowej) lub hasłami i datami odnoszącymi się do socjalistycznej Jugosławii, otrzymały nowe nazwy nawiązujące do historii Serbii (głównie serbscy królowie lub osoby ważne dla historii kraju). W stolicy Wojwodiny, z inicjatywy Serbskiej Partii Radykalnej, w 2007 roku władze miasta postanowiły zmienić nazwę dwóm ulicom. Nazwano je nazwiskami generała Mladena Braticia, który poprowadził atak na Vukovar w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, oraz Veljka Milankovicia, dowódcy paramilitarnej jednostki *Vukovi sa Vučjaka* z Republiki Serbskiej. Chociaż ze względu na sprzeciw części opinii społecznej Ministerstwo Administracji Państwowej i Samorządu Terytorialnego w 2007 roku nie wydało zgody na nazwanie ulicy ich nazwiskami, kilkanaście lat później, w 2019 roku, w kompleksie armii serbskiej w Nowym Sadzie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Braticiovi. Uczestniczył w tym wydarzeniu ówczesny prezydent miasta Miloš Vučević, który kiedyś należał do Serbskiej Partii Radykalnej, a obecnie jest aktywnym członkiem rządzącej Serbskiej Partii Postępowej.

W Nowym Sadzie już w kwietniu 2022 roku ponownie zaistniała potrzeba nazwania nowych ulic, które wraz z rozwojem i szerzeniem się miasta zajmują obecnie jego peryferie. Z nazw szesnastu nowych ulic siedem dotyczy kobiet⁵⁶³, które uczestniczyły w 1918 roku w Wielkim Zgromadzeniu Narodowym Serbów, Bunjewców⁵⁶⁴ i innych Słowian, podczas którego

⁵⁶¹ O tym, jak postawienie tego pomnika przyjęła społeczność Węgrów w Suboticy, pisze Ildiko Lovas w swojej eseistycznej książce poświęconej tożsamości miasta. Por. Eadem, *Duša grada ili znaci identiteta: subotičke kolumne*, Mađar So, Novi Sad 2022, ss. 182-184, 186.

⁵⁶² S. Radović, *Istorijski revizjonizam...*, op. cit., s. 313.

⁵⁶³ Ecofeminizam.com, <https://www.ecofeminizam.com/2017/11/24/velikoj-narodnoj-skupstini-prisustvovalo-je-i-sedam-zena-o-kojima-se-malo-zna/>, [data dostępu: 9.10.2022].

⁵⁶⁴ Bunjewcy to południowosłowiańska grupa etniczna, pochodząca z regionu Gór Dynarskich (Dalmacja i wschodnia Hercegowina), współcześnie zamieszkująca głównie Bačkę, czyli północno zachodnią część Wojwodiny oraz powiat Baja w południowej części Węgier. W odniesieniu do grupy etnicznej istnieją dwa sposoby utożsamiania się: z Chorwatami lub całkiem odrębną grupą etniczną, nazywaną *Bunjevci*. Bunjewcy stanowią grupę uznaną za

przegłosowano secesję regionów Banatu, Bački i Baranji z Węgier i ich przyłączenie do Królestwa Serbii. Wśród nich są trzy Bunjewki z Suboticy, które są jedynymi nieserbskimi postaciami spośród wybranych szesnastu. Można by się pokusić o stwierdzenie, że aby czyjeś imię i nazwisko mogło się w dzisiejszych czasach znaleźć na nowej ulicznej tablicy, osoba ta nie musi być Serbem, ale musi w swoim życiu dokonać czegoś, co jednoznacznie określałoby ją jako usytuowaną „po serbskiej stronie” dyskursu.

W kwestii nazywania elementów przestrzeni publicznej warto też zwrócić uwagę na mniejsze miasta. W miejscowościach Kanjiža, Senta i Subotica, które są zamieszkałe przez Węgrów w odpowiednio 85%, 79% i 35%, większość ulic w centrum nie jest powiązanych z węgierską kulturą. Tym bardziej ciekawy wydaje się zarzut, jaki postawiła w 2007 roku władzom miejskim tych miast autorka artykułu w gazecie Политика (‘Polityka’)⁵⁶⁵. Aleksandra Isakov pisze o tendencji zmiany nazw ulic w trzech miejscowościach i zwraca uwagę na fakt, że zmieniono tam głównie te nazwy, które nawiązywały do dat lub postaci związanych z rewolucją i partyzantami. Jednak dokładnie taką samą tendencję da się zauważyć w innych miastach na terenie całej Serbii oraz w samej stolicy, z tą różnicą, że decyzje o zmianie nazw podjęto tam dużo wcześniej, bo już w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Dziwi więc taki zarzut ze strony autorki, zwłaszcza z uwagi na fakt, że aby miasto mogło zmienić nazwę ulicy, musi na to wyrazić zgodę Ministerstwo ds. samorządu terytorialnego. Co ciekawe, jak zauważa Isakov, w przypadku tych trzech miast Ministerstwo przez 60 dni nie było skłonne do odpowiedzi, co zgodnie z prawem oznacza milczącą zgodę na zmiany. Chociaż rząd wydał zgodę na nowe nazwy, większość nazw ulic w samym centrum tych (i innych) miejscowości nadal pozostaje charakterystyczna dla serbskiego dyskursu.

W głównym mieście Sandzaku, Nowym Pazarze, zamieszkałym w 80% przez Boszniaków, tylko 20% nazw ulic posiada nazwę związaną z boszniacką kulturą⁵⁶⁶. Główne ulice w centrum miasta noszą nazwy (podaję w oryginale): *Stevana Nemanje*, *Save Kovačevića*, *Miodraga Jovanovića*, *Dimitrija Tucovića*, *Kej 12. Srpske brigade*, a także cztery, które nawiązują do wspólnego dziedzictwa Jugosławii, bądź mają nazwę związaną z geografiami miasta: *Rifata*

mniejszość narodową we współczesnej Serbii. Od maja 2021 roku język bunjewaczki stał się czwartym językiem urzędowym w Suboticy (po serbskim, węgierskim, chorwackim).

⁵⁶⁵ Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/6040/Ugarski-kraljevi-i-andeli-umesto-revolucionara>, [data dostępu: 12.01.2023].

⁵⁶⁶ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/novi-pazar-preko-80-naziva-ulica-nose-imena-iz-srpske-historije/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Burdžovića, 1. Maja, AVNOJ-a i Jošanički kej. Tylko jedna ulica, Kej 37. sandžačke divizije, ma nazwę stricte związaną z Boszniakami (dotyczy dywizji wchodzącej w skład Ludowej Armii Wyzwolenia Jugosławii). Analogiczna sytuacja ma miejsce w Tutinie. W trzecim mieście, Sjenicy, sytuacja do 2020 roku również była podobna. Wtedy jednak zmieniono nazwy kilku ulic oraz nadano wiele nowych, dzięki czemu w tej chwili 70% nazw ulic związanych jest z kulturą boszniacką, a 30% z serbską⁵⁶⁷. Odpowiada to też liczbie mieszkańców, gdzie Boszniacy stanowią 73%, a Serbowie 20%. Jest to jedyny taki przypadek w kraju, choć należy pamiętać, że ulice w ścisłym centrum wciąż noszą serbskie nazwy.

Podobną analizę można przeprowadzić, jeśli chodzi o nazewnictwo szkół. Z pięciu szkół podstawowych w Sencie trzy noszą imiona węgierskie⁵⁶⁸: Turzo Lajoš, Petefi Šandor i Temerkenj Ištvan, a z czterech szkół podstawowych w Kanjiży, dwie noszą imiona Węgrów: Karas Karolina i Kiš Ferenc. W Suboticy na 24 szkoły, trzy noszą imiona węgierskie: Sečenji Ištvan, Hunjadi Janoš i Petefi Šandor (istnieją też trzy szkoły z chorwackimi patronami). W miejscowości Tutin na siedem szkół, jedna jest imienia Ibrahima Bakicia – Boszniaka – a dwie osób, do których prawa roszczą sobie obie strony (partyzant Rifat Burdžović Tršo i pisarz Meša Selimović). W Nowym Pazarze na trzynaście szkół jedna jest imienia Avda Međedovića, jedna Rifata Burdžovića Trše, a pozostałe są ściśle związane z serbską kulturą. W Sjenicy żadna z ośmiu szkół nie jest stricte związana z kulturą Boszniaków (ale jedna nosi imię wspomnianego partyzanta). Także na tym przykładzie widoczna jest dysproporcja w nazewnictwie należącym do kodów kulturowych mniejszości narodowych. Jest to o tyle istotne, że w placówkach obchodzone jest również święto szkoły, podczas którego wspomina się jej patrona.

Pozostając w szkolnej tematyce, istotna wydaje się też kwestia osobnych podręczników dla uczniów należących do mniejszości. W marcu 2016 r. Bośniacka Rada Narodowa, Instytut ds. Podręczników i Ministerstwo Edukacji podpisały Memorandum o współpracy w zakresie wydawania podręczników w języku bośniackim⁵⁶⁹. Przewidywało ono wydanie 29 brakujących tytułów, które zostały przedłożone przez autorów zaproponowanych przez Bośniacką Radę

⁵⁶⁷ Sandzacke.rs, <https://sandzacke.rs/featured/novi-nazivi-ulica-u-sjenici-70-bosnjackih-30-srpskih-o-albanskih-imena/>, [data dostępu: 11.11.2022].

⁵⁶⁸ W języku węgierskim stosuje się odwrotną kolejność zapisu imienia i nazwiska niż na gruncie większości języków europejskich. Zawsze najpierw podaje się nazwisko, a następnie imię. Tak też jest w przypadku nazw szkół, gdzie zachowano węgierską kolejność, a zastosowano serbskie zasady pisowni.

⁵⁶⁹ Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/o-sadrzajima-udzbenika-u-nastavi-na-bosanskom-jeziku/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Narodową w uzgodnionym terminie. Jednakże rok po podpisaniu Memorandum Ministerstwo zatwierdziło tylko jeden tytuł, z uzasadnieniem, że treść innych podręczników jest kontrowersyjna, ze względu na użyte w nich definicje takich terminów jak *bosančica* i Sandżak. Bosančica, czyli alfabet, który w średniowieczu używany był na terytorium dzisiejszej BiH, jest jednym z elementów, do których odwołują się Boszniacy, chcąc uzasadnić ciągłość historyczną swojego narodu i języka. Tym alfabetem została napisana m.in. *Povelja Kulina bana*, czyli najstarszy przykład tekstu zapisanego w języku bośniackim. Z taką definicją nie zgadzali się jednak autorzy podręcznika do języka i literatury bośniackiej przygotowanego przez serbskie Ministerstwo ds. Mniejszości Boszniackiej, gdzie *bosančica* przypisana została do serbskiego dziedzictwa narodowego, a określenie „Sandżak“ zostało zamienione terminem „południowo-zachodnia Serbia”⁵⁷⁰. Podobnie było w przypadku podręcznika do historii dla szóstej klasy szkoły podstawowej autorstwa Buborđa Bubalo i Branki Bečanović, według których wspomniany najstarszy dokument piśmienności i państwowości Bośni napisany był w języku serbskim. Dodatkowo, co wydaje się jeszcze bardziej absurdalne, w podręczniku został zaprezentowany obraz Proroka Mahometa, co jest niezgodne z nauczaniem islamu. Należy tu jednak zaznaczyć, że wszystkie wydane podręczniki zostały wcześniej zaakceptowane przez członków boszniackiej komisji. W mediach pojawiły się także głosy, że sam Sulejman Ugljanin, sandżacki polityk będący marionetką władz, angażował się w proces powstawania podręcznika⁵⁷¹. Trzeba też wspomnieć, że pod koniec 2019 roku Bośniacka Rada Narodowa i miasto Novi Pazar wystosowały żądanie do dyrektorów szkół w tej miejscowości, o zaprzestanie „istniejącej agresywnej dyskryminacji Boszniaków podczas zapisywania dzieci do szkół”⁵⁷². Zostali oni zobowiązani do określenia języka, w którym dzieci będą uczęszczać na zajęcia w zależności od narodowości ich rodziców, oraz do umożliwienia rodzicom, którzy chcą, aby ich dzieci uczęszczały na zajęcia w języku innym niż ojczysty, skorzystania z tego prawa. W liście zwrócono się również o zapobieganie presji wywieranej na rodziców przez pracowników, aby zniechęcić ich do zapisywania na lekcje w języku bośniackim i zapobieganie rozpowszechnianiu błędnych informacji na temat niemożności dalszego kształcenia uczniów uczęszczających na zajęcia w tym języku⁵⁷³. Takie

⁵⁷⁰ Sanapress, <https://www.youtube.com/watch?v=qnUfKguUhUU>, [data dostępu: 11.11.2022].

⁵⁷¹ Sanapress, <https://www.youtube.com/watch?v=qnUfKguUhUU>, [data dostępu: 11.11.2022].

⁵⁷² Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/bnv-i-grad-novi-pazar-traze-zaustavljanje-diskriminacije-nad-bosnjacima/>, [data dostępu: 11.11.2022].

⁵⁷³ Ibidem.

praktyki wpisują się w nacjonalistyczną ideę homogenizacji społeczeństwa i promują serbską tożsamość również poprzez afirmację języka serbskiego.

Jeszcze jednym przykładem ingerencji w wielonarodową i wieloreligijną przestrzeń na terenie Wojwodiny jest budowa nowych cerkwi prawosławnych, których styl architektoniczny zupełnie nie odpowiada tradycyjnej zabudowie sakralnej tego terenu. Wyjątkowy dla całego regionu obecny tutaj prawosławny barok zostaje zamieniony na styl raszko-bizantyński⁵⁷⁴, charakterystyczny dla początków państwa serbskiego w okresie średniowiecza, obecny na południe od Belgradu, a przede wszystkim na terenie niegdysiejszego regionu Raszki oraz Kosowa i Metohiji. Styl ten charakteryzuje się budową jednonawową, zwieńczoną kopułą, z często widocznymi z zewnątrz ścianami zbudowanymi z kamieni lub cegieł. Wnętrza pokryte są freskami. Powodu tego mechanizmu zastąpienia lokalnego stylu innym, zupełnie niecharakterystycznym dla tutejszej architektury, można zapewne upatrywać w trudności, jaką stanowi w przestrzeni publicznej Wojwodiny rozróżnienie wyznania tylko na podstawie wyglądu świątyni. Stare kościoły katolickie, greko-katolickie, protestanckie i prawosławne zbudowane w omawianym regionie często z zewnątrz wyglądają bardzo podobnie: mają ściany pomalowane na jasny kolor, najczęściej biały, wysokie dzwonnice usytuowane nad wejściem i w większości pozbawione są kopuł. Fasady są ozdobione ornamentami w stylu barokowym. Wybudowanie nowych cerkwi na wzór tych z południa kraju pozwala wyróżnić je spośród innych świątyni i wizualnie łatwiej określić przestrzeń religijno-narodową. Architektura ta stanowi zatem również widoczny łącznik z dominującą serbską identyfikacją.

Istnieje jeszcze jeden segment życia codziennego, na który chciałabym zwrócić uwagę. Jest nim prognoza pogody, którą Billig wymienił jako jeden z elementów banalnego nacjonalizmu. Główny kanał państwowy, RTS (*Radio-Televizija Srbije*), prezentując w pierwszych sekundach transmisji prognozy pogody mapę Serbii, w ogóle nie uwzględnia miast z Sandzaku. Natomiast w kolejnym segmencie programu, informując widzów o temperaturze w poszczególnych miastach, przez lata wymieniana była tylko Sjenica, a główne miasto regionu – Novi Pazar, pojawił się w prognozie pogody dopiero w kwietniu 2017 roku. Zarówno telewizja HappyTV (o częstotliwości ogólnokrajowej), jak i N1 (uważana za największą stację opozycyjną, niemająca

⁵⁷⁴ D. Gruhonjić, *Mediji: interkulturalnost ili multikulturalni nacionalizam?*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 37.; M. Đorđević, *Vojvođanski kulturni obrazac*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinki sveske“, br 27, Beograd 2008, s. 36.

ogólnokrajowego zasięgu) do dnia dzisiejszego nie uwzględniają w swojej prognozie pogody żadnego miasta w Sandżaku.

Opisane wyżej subtelne praktyki dotyczące hymnu, spisu ludności, podówjnej flagi, stawiania pomników czy nazywania ulic cechuje powiązanie ich z instytucjami, co jest charakterystyczne dla pierwszego filaru ugruntowanego nacjonalizmu. Elity lokalne wykorzystują związki z organami państwowymi i organizacjami od nich zależnymi do osiągnięcia politycznych celów oraz do skonsolidowania idei nacjonalistycznej stanowiącej fundament państwa. W ten sposób mogą wywierać realny, znaczący wpływ na rzeczywistość, który ma daleko idące skutki przejawiające się m.in. w ideologizacji odśrodkowej. Oczywiście nie można tu też zapomnieć o bezpośrednich praktykach wpisujących się w omawianą narrację, czyli np. o działalności niektórych partii, które propagują ideę zupełnego wycofania autonomii dla Wojwodiny⁵⁷⁵. Należy tu też wspomnieć o manewrach wojskowych przeprowadzanych przez serbską armię na poligonie Pešter na terytorium Sandżaku, które wywołują niepokój wśród mieszkających w pobliżu Boszniaków⁵⁷⁶.

Ideologizacja odśrodkowa

Nieświadomie reprodukowanie praktyk zawierających przekaz nacjonalistyczny to efekt wykształcenia odpowiedniego narodowego habitusu i wdrażania idei nacjonalistycznej, do czego dąży władza organizacyjna poprzez wyżej opisane działania. Nawykowy nacjonalizm, charakterystyczny dla ideologizacji odśrodkowej, przejawia się na kilku płaszczyznach. Pierwszą z nich, najbardziej ekstremalną, jest przemoc fizyczna, choć z pewnością najmniej jest takich przykładów, które dotyczą bezpośredniego ataku. Największe prześladowania Węgrów miały miejsce w 2004 i 2005 roku, kiedy zarejestrowano 21 napadów fizycznych, 14 bójek, 40 uszkodzonych obiektów sakralnych i 45 przypadków nowych graffiti zawierających mowę nienawiści⁵⁷⁷. Również w ostatnich latach w miastach często dochodziło do agresywnych

⁵⁷⁵ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/novi-sad-grafitima-preko-nacionalistickih-plakata/24895683.html>, [data dostępu: 13.09.2021]; oraz Nspm.rs, <http://www.nspm.rs/dokumenti/inicijativa-zaukidanje-ap-vojvodine.html?alphabet=1>, [data dostępu: 13.09.2021]. Więcej zob. w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit.

⁵⁷⁶ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-poslanici-sda-izmestanje-vojna-vezba-pestera/31300815.html>, [data dostępu: 17.10.2022].

⁵⁷⁷ Autonomija.info, <https://www.autonomija.info/crcd-etnicki-incidenti-u-vojvodini.html>, [data dostępu: 13.09.2021].

zachowań i przerywania demonstracji antyfaszystowskich⁵⁷⁸ przez skrajną prawicę i grupy nacjonalistyczne oraz organizowanie demonstracji przez ekstremistyczne grupy takie jak „Godność” (*Obraz*) czy „Sojusz narodowy”⁵⁷⁹ (*Nacionalni stroj*). Obecne były również fizyczne napady na dziennikarzy, którzy byli innej (niż serbska) narodowości, lub na takich, którzy w swojej pracy opisywali i krytykowali zachowania nacjonalistyczne⁵⁸⁰. Fizyczne ataki na mniejszości narodowe to próby bezpośredniego podważenia różnorodności Wojwodiny i jej antyfaszystowskiego charakteru⁵⁸¹.

Jednymi z najbardziej symptomatycznych wydarzeń, których motywem przewodnim są nacjonalistycznie umotywowane akty agresji, są imprezy sportowe. Klub piłki ręcznej z Nowego Pazaru wycofał się w październiku 2021 roku z najbardziej elitarnego szczebla krajowych rozgrywek – serbskiej Ligi *Arkus* – w związku z incydem podczas meczu z klubem *Crvena zvezda* w Belgradzie, kiedy to kibice gospodarzy znieważali zawodników ze względu na ich narodowość i wyznanie. Na trybunach zawisł wtedy obraźliwy transparent, a kibice skandowali hasła takie jak *Ratko Mladić*, czy *poturice*⁵⁸² i śpiewali szowinistyczne piosenki⁵⁸³. Oprócz Boszniaków, obrażano wtedy również Turków. Decyzję o wycofaniu się z ligi podjęto jednogłośnie. Co symptomatyczne, nikt nie poniósł za te zachowania żadnych konsekwencji.

Przykład werbalnej agresji pojawił się też niedawno na terenie Sandżaku, ale w tym wypadku nie było to zachowanie anonimowe. Wiąże się to z sytuacją z początku stycznia 2022 roku, kiedy to w dzień prawosławnego Bożego Narodzenia w miejscowości Priboj kilku młodych mężczyzn z pochodniami w dłoniach śpiewało przed meczetem rymowaną piosenkę o treści „Mamy Boże Narodzenie, strzelaj do meczetów”⁵⁸⁴ (*Božić je, Božić je, pucaj u džamije*). Zaledwie

⁵⁷⁸ Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/vojvodina-pokazna-vezba-za-ubijanje-tolerancije/?fbclid=IwAR1uODr3pS-IeHZFGGfN2cSS2FKNK4VBUGTuol1xr0-y33BTYJCih2cVVKE>, [data dostępu: 12.09.2021].

⁵⁷⁹ Mapa: *Gde živi ekstremizam* - według tego badania z 2019 roku, na terenie Wojwodiny istnieją 4 ekstremistyczne organizacje (3 w Nowym Sadzie i 1 w Zrenjaninie), *Gde spavaju ekstremisti*, <https://uploads.knightlab.com/storymapjs/052a67a1f32f0485ca11202764d2ae60/gde-spavaju-ekstremisti/index.html>, [data dostępu: 14.09.2021].

⁵⁸⁰ Voice.org, <https://voice.org.rs/ciji-je-novi-sad-fasisti-na-ulicama-grad-okicen-nacionalistickim-grafitima-i-muralima/>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁵⁸¹ V. Ilić, M. Keveždi, *Temerin...*, op. cit.

⁵⁸² *Poturice* – poturczyńcy. Takie określenie względem Boszniaków nie jest nowym zjawiskiem.

⁵⁸³ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/rukomet-turska-novi-pazar/31510977.html>, [data dostępu: 13.10.2022].

⁵⁸⁴ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/pribojski-policaici-uputili-prijetnje-imamima-sa-upcima-ce-vojvodak-lako/>, [data dostępu: 13.01.2023].

kilkanaście dni później opinia publiczna mogła zobaczyć w mediach nagranie, na którym serbscy policjanci śpiewają obrażającą Boszniaków piosenkę⁵⁸⁵:

Srebrenice tako si mi mila,
Dabogda se tri put ponovila...
Oj Pazaru novi Vukovaru,
Oj Sjenice nova Srebrenice...
Oj Fatima đe su ti dimije,
u četnika oko redenika...

Srebrenico, jesteš mi tak droga,
Daj bóg, powtórysz się trzy razy...
O Pazarze nowy Vukovarze,
O Sjenico, nowa Srebrenico...
O Fatimo, gdzie są twoje szarawary,
U czetnika wokół bandolieru...⁵⁸⁶

Tego typu treści, zwłaszcza wypowiedziane przez przedstawicieli służby publicznej, której zadaniem jest m.in. dbanie o bezpieczeństwo obywateli, stanowi zachowanie dobrze ilustrujące sposób działania ideologii odśrodkowej. Mocno ugruntowane w świadomości ludzi idee skutkują nie tylko ich bezrefleksyjnym powielaniem, ale również uczuciem dumy, która jest obecna podczas ich artykulacji. I chociaż wspomniani policjanci zostali pociągnięci do odpowiedzialności prawnej, zmanifestowana przez nich narracja po raz kolejny obiegła wszystkie media, ponownie przyczyniając się do jej upowszechnienia w przestrzeni publicznej. Ilość popierających bądź usprawiedliwiających to zachowanie komentarzy, które można było przeczytać pod artykułami i na portalach społecznościowych, tylko potwierdza, jak bardzo takie schematy są utrwalone w świadomości członków serbskiego narodu.

Podobne wydarzenia zaczęły się nasilać pod koniec drugiego dziesięciolecia, a zwłaszcza od 2020 roku. Wtedy też coraz częściej, zwłaszcza na terenie Wojwodiny, dało się zauważyć graffiti prezentujące podpisy, które można zakwalifikować jako tzw. graffiti nienawiści (srb. *grafit mržnje*, eng. *hate graffiti*). Najczęstszymi hasłami widocznymi na murach były napisy: „Ratko Mladić – serbski bohater” (*Ratko Mladić – srpski heroj*) i „Serbska Wojwodina” (*Srbska Vojvodina*). W ostatnich latach pojawiły się też napisy takie jak „Zabij Chorwata, żeby Šiptar”⁵⁸⁷

⁵⁸⁵ Rtvnp.rs, <https://rtvnp.rs/2022/01/02/skandal-policije-u-priboju-vesele-se-uz-pesmu-uj-pazaru-novi-vukovaru-uj-sjenice-nova-srebrenice-video/119585>, [data dostępu: 13.01.2023].

⁵⁸⁶ Fatima to typowe żeńskie imię muzułmańskie. Bandolier to pas nośny, miejsce magazynowania amunicji do broni.

⁵⁸⁷ *Šiptar* to pogardliwe określenie na Albańczyka.

nie miał brata” (*Ubi Hrvata da Šiptar nema brata*), „Węgierskie gównno” (*Mađarsko govno*), „Srebrenica to nie ludobójstwo” (*Srebrenica nije genocid*)⁵⁸⁸, „Wolny od Żydów” (*Judenfrei*)⁵⁸⁹, „Chwała Ljotićowi” (*Slava Ljotiću*)⁵⁹⁰. W przestrzeni publicznej widoczne są też namalowane swastyki, krzyże celtyckie promujące neonazizm i białą supremację oraz nazistowski symbol Czarnego Słońca.

Kolejne oddolne praktyki to liczne przypadki zamazywania nazw wsi w języku mniejszości (głównie w języku węgierskim i rumuńskim lub te zapisane łacinką), takich jak: Uzdin, Tomaševac, Svetozar Miletić, Bočar, Orlovat, Lazarevo. Co ciekawe, dokonywane jest to niezależnie od liczby nieserbskich mieszkańców w danej miejscowości, również tam, gdzie mniejszości stanowią bardzo mały procent wszystkich mieszkańców (praktyka ta jest nieustannie obecna od początkowych lat 2000 do dzisiaj). Znamienne jest też, że jesienią 2021 roku na tabliczkach z nazwami ulic w kilku miejscach w Nowym Sadzie pojawiły się naklejki zakrywające dotychczasowy napis (np. *Bulwar Cara Lazara/Bulevar cara Lazara*) w zamian za nową nazwę: „*Bulwar Ratka Mladicia/Bulevar Ratka Mladića*“. Choć mieszkańcy miasta usiłowali zwrócić uwagę władz miasta i straży miejskiej na zaistniałą sytuację, przez kilka dni nie doczekali się żadnej reakcji. Co więcej, jak twierdził jeden z mieszkańców, który zadzwonił na straż miejską, otrzymał on instrukcję, że naklejki można zlikwidować jedynie samodzielnie⁵⁹¹.

Akty przemocy fizycznej czy werbalnej nie są jednak tak bardzo powszechne jak praktyki bardziej subtelne, które wchodzą w skład przemocy kulturowej. Odróżniają się one również nastawieniem: nie są skierowane bezpośrednio przeciw mniejszościom, ale wywyższają serbskość. Najlepszym tego przykładem jest powszechne użycie rozpoznawalnych symboli narodowych. Na terytorium Wojwodiny coraz częściej w przestrzeni publicznej pojawiają się namalowane serbskie flagi. Wykorzystywane są do tego wszelkiego rodzaju powierzchnie, takie

⁵⁸⁸ Srebrenica to miasto położone we wschodniej Bośni i Hercegowinie, w którym podczas wojny w 1995 roku armia bośniackich Serbów pod przywództwem generała Ratka Mladicia dokonała ludobójstwa nad zgromadzonymi tam bośniackimi muzułmanami. Zginęło wtedy ponad 8 tysięcy mężczyzn i chłopców. Ten akt został uznany przez społeczność międzynarodową za ludobójstwo.

⁵⁸⁹ Odwołanie do Żydów to zjawisko, które można by za Kingą Dunin nazwać „judeizacją obiektu nienawiści”. Ma to miejsce wtedy, kiedy osobę lub grupę, której nienawidzimy, nazywamy Żydem, bo wciąż uznawane jest to za obraźliwe określenie. Por. Eadem, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 124.

⁵⁹⁰ Dimitrije Ljotić (1891-1945) - serbski polityk działający w czasach II wojny światowej, założyciel i przywódca faszystowskiej i nacjonalistycznej organizacji politycznej – Jugosłowiańskiego Narodowego Ruchu „Zbor” (*Jugoslovenski narodni pokret Zbor*).

⁵⁹¹ 021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/291331/Prica-jednog-Novosadjanina-Kako-da-skinete-nalepnicu-Bulevar-Ratka-Mladica-Sami.html>, [data dostępu: 9.10.2022].

jak fasady domów i bloków, murki, płoty, filary itp., znajdujące się w dobrze widocznych miejscach. Dziennikarze z Radia „Slobodna Evropa“ twierdzą, że pojawienie się serbskiej flagi w przestrzeni publicznej zintensyfikowało się w 2020 roku i ma związek z sytuacją polityczno-społeczno-religijną w Czarnogórze. Według nich jest to jednocześnie odpowiedź serbskich nacjonalistów skierowana pośrednio w stronę Czarnogórców oraz manifest kierowany do wszystkich obywateli na terenie całej Serbii⁵⁹², w którym podkreślają oni serbskość tego terytorium, zwłaszcza tam, gdzie obok Serbów żyją także mniejszości narodowe. Innymi symbolami, równie często wykorzystywanymi, są: kontur granic Serbii lub Kosowa oraz kontury Wielkiej Serbii. Również murale stanowią doskonały przykład dyskursywnej interwencji w przestrzeń publiczną. Jako tekst wizualny, zaangażowany społecznie i politycznie, który dostępny jest szerokiemu gronu odbiorców ze względu na umiejscowienie w przestrzeni publicznej, murale mają duży wpływ na kształtowanie świadomości zbiorowej. Jak twierdzi Marek Krajewski, mają nawet właściwości pozwalające im wpływać na ludzi i ich poglądy. Do wytlumaczenia tego spostrzeżenia badacz używa pojęcia inżynierii wizualnej, która:

opiera się na przekonaniu o **kluczowym znaczeniu tego, co naoczne, widzialne, wizualne** i na wierze, że wymiana obrazów stających przed naszymi oczami będzie prowadzić do przeobrażenia tego, z czym są one powiązane: wyobrażeń, świadomości, przekonań, a co za tym idzie – działań oraz relacji (...). W związku z tym wzrokowo percypowalne aspekty rzeczywistości są niezwykle ważne dla tego, jak działamy, kim jesteśmy i jaki jest nasz stosunek do innych⁵⁹³ [podkreśliła – N. Cz-A.].

Od niedawna malowane są głównie postaci związane z Serbską Cerkwią Prawosławną. Wizerunek zmarłego w 2020 roku patriarchy Irineja pojawił się w kilka dni po jego śmierci w miejscowościach: Subotica, Sombor, Zrenjanin, Odžaci, Beočin, Vršac, Plandište, a również zmarłego w 2020 roku metropolity Amfilohija – w miastach Zrenjanin, Odžaci, Sremska Mitrovica, Vrbas. Natomiast mural patriarchy Pavla, zmarłego w 2009 roku, pojawił się w miastach Sombor, Indija, Kula. Oprócz Wojwodiny, murale z powyższymi postaciami można zobaczyć również w Belgradzie oraz tylko w dwóch miejscach w tzw. Serbii Centralnej: w miastach Nisz i Požega. Tak liczne nagromadzenie murali o tematyce związanej z Serbską Cerkwią Prawosławną na terenie Wojwodiny, które pojawiły się zaledwie w ciągu kilku tygodni, wskazuje na oddolną, ale sprawnie zorganizowaną akcję, mającą na celu zaznaczenie serbskości

⁵⁹² Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/trobojka-spc-srbija-crna-gora/30447027.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁵⁹³ M. Krajewski, *Sztuka popularna...*, op. cit., s. 29.

danego miejsca. Nie można też wykluczyć bezpośredniej inspiracji ze strony władzy, jednak na to brak jest konkretnych dowodów. Mocno wykorzystywaną postacią z serbskiej historii jest także, wspomniany już wcześniej, król Petar I Karađorđević, który doprowadził do połączenia tego regionu z Serbią po I wojnie światowej. To właśnie on widnieje na największym serbskim muralu, który został wykonany w 2018 roku na jednym z bloków mieszkalnych w Nowym Sadzie⁵⁹⁴. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia było stowarzyszenie *Bute dobri*, które z okazji wykonania muralu umieściło w swoich mediach społecznościowych stosowny komentarz:

Ми настојимо да нас људи препознају по друштвено корисним активностима у интересу Новог Сада и свих добрих људи који у њему живе. Изузетно смо поносни што смо допринели да наш град буде богатији за уметничко дело оваквих размера. Поред чињенице да се mural налази на истоименом булевару, јако је важно споменути и то да се у непосредној близини налазе две средње школе и овом приликом бисмо желели да наши најмлађи обратe пажњу на велику и значајну историјску личност каква Краљ Петар I Карађорђевић свакако јесте⁵⁹⁵.

Dążymy do tego, by nas postrzegano za społecznie użyteczne grono, działające na rzecz Nowego Sadu i wszystkich dobrych ludzi, którzy w nim mieszkają. Jesteśmy niezwykle dumni, że przyczyniliśmy się do wzbogacenia naszego miasta o dzieło sztuki o takich rozmiarach. Oprócz tego, że mural znajduje się na bulwarze o tej samej nazwie, bardzo ważne jest również, aby wspomnieć, że w bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się dwie szkoły średnie i z tej okazji chcielibyśmy, aby nasi najmłodsi zwrócili uwagę na wielką i znaczącą postać historyczną, jaką z pewnością jest król Petar I Karađorđević.

Warto w tym przypadku zwrócić uwagę na dobrze przemyślane miejsce powstania muralu, które zostało wybrane ze względu na bliskość szkół i chęć wywarcia wpływu na młodych obywateli, co wpisuje się w działalność stowarzyszenia afirmującego serbskość w Nowym Sadzie. Jedną z takich akcji było namalowanie muralu przedstawiającego serbską XIX-wieczną elitę tego miasta. Widnieje tam Svetozar Miletić (1826-1901), Đura Jakšić (1832-1878), Jovan Jovanović Zmaj (1833-1904), Kosta Trifković (1843-1875), Laza Kostić (1841-1910), Marija Trandafil (1816-1883) i Milica Stojadinović Srpkinja (1828-1878). Na pierwszym planie znajduje się dom przy ulicy Njegoševa 5, gdzie znajdowała się tawerna *Bela lađa*, w której po raz pierwszy w Nowym Sadzie użyto terminu „serbskie Ateny” (*Srpska Atina*). Co znamienne, to dzieło zostało namalowane w miejscu, w którym wcześniej przez kilka lat istniał inny malunek – mural francuskiego artysty Guillaume’a Alby-Remedy pt. „Jedyna prawda” (*Jedina istina*), o

⁵⁹⁴ Mondo.rs, <https://mondo.rs/Info/Drustvo/a1143742/Novi-Sad-Mural-u-cast-kralju-Petru-I.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁵⁹⁵ Facebook.com, https://www.facebook.com/butedobri/?locale=sr_RS, [data dostępu: 21.01.2023].

uniwersalnym przesłaniu dotyczącym próby uwolnienia się człowieka od sterowania jego losem przez władzę i elity. Został on zamalowany przez nieznane osoby w 2016 roku. Na nowo powstałym muralu znajduje się też herb miasta Nowego Sadu oraz hasło: „Od serbskich Aten⁵⁹⁶... do Europejskiej stolicy kultury” (*Od Srpske Atine... do Evropske prestonice kulture*). Warto też podkreślić, że przewodniczący stowarzyszenia jest członkiem będącej u władzy Serbskiej Partii Postępowej⁵⁹⁷.

Wizualne znaki symboliczne pojawiają się też na terenie Sandżaku, jednak w zdecydowanie mniejszej ilości. Ponadto, każde graffiti zawierające typowo serbskie treści zostaje w szybkim czasie zamalowane przez samych mieszkańców, co w przypadku Wojwodiny, o ile w ogóle do tego dochodzi, jest najczęściej działaniem organizacji pozarządowych lub partii Liga Socjaldemokratów Wojwodiny. W miejscowości Priboj w 2015 roku powstało graffiti o treści „Kto szybciej, kto prędzej wypije turecką krew” (*Ko he brže, ko he prije turske krvi da nonuje*) wraz z dopisaną datą 1389, które zostało zamalowane przez młodych aktywistów z tego miasta⁵⁹⁸. Niedługo potem na tym samym miejscu ukazało się nowe graffiti z datą 11.7.95. i tekstem „Dziękujemy generale” (*Хвала генерале*), co nawiązuje do ludobójstwa w Srebrenicy poczynionego przez jednostki Armii Republiki Serbskiej pod dowództwem Ratko Mladicia i w sposób bezpośredni gloryfikuje te działania. W 2020 roku w Nowym Pazarze, na charakterystycznej dla boszniackich starówek studni zlokalizowanej w samym centrum miasta, pojawił się namalowany sprejem serbski krzyż z czterema S, a w 2022 roku, w Priboju – trzy napisy gloryfikujące Ratka Mladicia „Od Priboju aż do Hagi, wszyscy za generałem Ratkiem” (*Od Priboja pa do Haga, svi su uz Ratka generala*). Jak widać są to jednak sporadyczne przykłady, które można z osobna wymienić, podczas gdy tego typu graffiti obecne na terenie Wojwodiny jest na tyle częste, że nie sposób wyliczyć wszystkich lokalizacji. Choć w Sandżaku nie jest to tak powszechna praktyka, nie oznacza to jednak, że można ją pominąć w analizie.

Wzmacnianie serbskiej tożsamości narodowej w Wojwodinie wiąże się także z eksponowaniem innych rozpoznawalnych figur. Również na wielu muralach widnieje

⁵⁹⁶ Nowy Sad nazywany był „serbskimi Atenami” od 1864 roku, czyli od momentu przeniesienia do tego miasta Maticy Serbskiej, założonej pierwotnie w Budapeszcie w 1826 r. Była to najstarsza instytucja literacka, kulturalna i naukowa narodu serbskiego. Miasto otrzymało tę nazwę ze względu na gromadzenie się wokół tej instytucji największej serbskiej elity intelektualnej.

⁵⁹⁷ 021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/227047/FOTO-Mural-Srpska-Atina-zamenio-uklonjen-Remedov-mural.html>, [data dostępu: 20.01.2023].

⁵⁹⁸ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/poziv-na-ubijanje-muslimana-u-priboju/>, [data dostępu: 20.01.2023].

w przestrzeni publicznej postać Ratko Mladicia, który stał się częstym motywem, zwłaszcza po tym, jak Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze na początku czerwca 2021 roku potwierdził dla niego wyrok dożywotniego więzienia⁵⁹⁹. Na terenie Wojwodiny murale z jego wizerunkiem pojawiły się licznie w Nowym Sadzie, Sremskiej Kamenicy i we wsi Kać. Niektóre z nich szybko zostały oblane farbą przez anonimowe osoby lub – jak w przypadku wsi Kać – przez aktywistów SLV, ale grupy młodych mężczyzn niemal od razu przystąpiły do ich odnowienia⁶⁰⁰, przez co do dziś stanowią widoczny element przestrzeni. W 2017 i 2018 roku w miejscowościach Tovariševo i Bački Jarak zostały wzniesione dwa pomniki Gavrila Principa (1894-1918). W obu miejscach powstały one z inicjatywy uchodźców z Krajiny, z miasteczek w pobliżu rodzinnej wsi zamachowca. Mieszkańcy, którzy zdecydowali się postawić rzeźby, chcieli w ten sposób podkreślić swój patriotyzm, zaznaczyć swoją pamięć o miejscu pochodzenia i stworzyć namacalny sposób „połączenia” nowego i starego miejsca zamieszkania. Znani przedstawiciele serbskiego życia kulturalnego, tacy jak poeta Matija Bećković, reżyser Emir Kusturica czy też ówczesny minister obrony Aleksandar Vulin, obecni byli podczas uroczystego odsłonięcia popiersia Gavrila Principa w setną rocznicę jego śmierci. Ich wypowiedzi w czasie tej ceremonii są najlepszym przykładem wykorzystania postaci bohatera do dyskursywnego kreowania tożsamości. W swoim przemówieniu Aleksandar Vulin stwierdził, że „dopóki istnieje pamięć o Gavrilu Principie, dopóty Serbia będzie beztroska i wolna”⁶⁰¹ (*Dokle god postoji sećanje na Gavrila Principa, Srbija će biti bezbrižna i slobodna*). Postać ta jest kreowana na symbolicznego gwaranta wolności narodu serbskiego, a według tej narracji obywatele Serbii poprzez pamięć o Principie wpływają na to, czy Serbia pozostanie niepodległa.

Co ciekawe, również wspomnianą już wcześniej inicjatywę wzniesienia pomnika króla Petara Karađorđevicia w Sremskiej Mitrovicy można by zaliczyć do działania ideologii odśrodkowej. Inicjatorzy (dwóch braci, prawosławny duchowny i dziennikarz) w celu zebrania środków na jego powstanie rozpoczęli kampanię „Piotrowych 800 bohaterów” (*Petrovih 800 junaka*). Suma potrzebna na prace to 800 000 dinarów, a ich celem było, aby 800 osób w całej Serbii i regionie zapłaciło po 1000 dinarów. Organizacja tego typu akcji przyczyniła się nie tylko

⁵⁹⁹ 021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/282898/Sve-vice-grafita-posvecenih-Ratku-Mladicu-sirom-Novog-Sada.html>, [data dostępu: 9.10.2022].

⁶⁰⁰ N1info.com, <https://rs.n1info.com/vesti/u-sremskoj-kamenici-obnova-murala-ratku-mladicu/>, [data dostępu: 9.10.2022].

⁶⁰¹ Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/vesti/srbija/1778425/aleksandar-vulin-dok-postoji-secanje-na-gavrila-principa-srbija-ce-biti-slobodna>, [data dostępu: 9.09.2021].

do zebrania określonych funduszy, ale również do rozprzestrzeniania nacjonalistycznej idei związanej z kultem bohatera narodowego. Jak widać, obywatele samoistnie wzorują się na niektórych działaniach władz i przejmują panującą narrację, wprowadzając jej elementy do swojego życia codziennego i przestrzeni publicznej.

Ugruntowanie i samoistne rozprzestrzenianie się nacjonalizmu potwierdza też działalność wielu ugrupowań. Omawiane już stowarzyszenie *Petrovgrad*, które składa się z dwunastu organizacji, takich jak m.in. lokalny klub modelarski, związek gołębiarzy, klub motocyklowy oraz Stowarzyszenie Przyjaźni Serbsko-Rosyjskiej czy Organizacja *Svetosavlje*, wypowiada się o swoich dążeniach w następujący sposób:

Циљ Удружења jeste и јачање свести српског народа на територији Средњег Баната о значају неговања сопственог културног и историјског наслеђа ради очувања националног идентитета и традиције, посебно исказане кроз дух Светосавља као највишег одраза оног узвишеног и племенитог у српском националном бићу⁶⁰².

Celem Stowarzyszenia jest wzmocnienie świadomości narodu serbskiego na terenie Centralnego Banatu poprzez pielęgnowanie własnego dziedzictwa kulturowego i historycznego w celu zachowania tożsamości narodowej i tradycji, szczególnie wyrażonej w duchu św. Sawy jako najwyższego odbicia wzniosłości i szlachetności serbskiej idei narodowej.

Zarówno ogólna orientacja organizacji oraz sama inicjatywa zmiany nazwy miasta doskonale wpisują się w cały dyskurs centralny, który za jedyne możliwy wariant zbiorowej tożsamości Wojwodiny przyjmuje tożsamość serbską. Zorganizowany protest przeciwko zmianie nazwy miasta Zrenjanin na Petrovgrad w 2017 roku poskutkował groźbami śmierci skierowanymi do jego organizatorów⁶⁰³, ze strony przedstawicieli nacjonalistycznego ugrupowania *Srbski ponos* (Serbska дума). Wywoływanie uczucia strachu wśród przeciwników działań mających podłoże w ideologii nacjonalistycznej to najlepszy sposób na pozbycie się oponentów, zwłaszcza, jeśli na tego typu niezgodne z prawem groźby nie reagują odpowiednie instytucje.

Charakterystyczne dla ideologizacji ośrodkowej jest również organizowanie obchodów świąt o znaczeniu państwowotwórczym i ugruntowującym ideę narodową, czyli tzw. rytuałów politycznych. W kontekście wpływu dyskursu centralnego na peryferyjny, w tym wypadku wojwodiński, za jedno z najbardziej znamiennych wydarzeń w ciągu ostatnich dwudziestu lat uważam święto związane z setną rocznicą przyłączenia Wojwodiny do Serbii. Miało ono nie tylko

⁶⁰² Petrovgrad.org, <https://petrovgrad.org/drustvene-teme-srp/udruzeenje-petrovgrad-vratiti-ime/>, [data dostępu: 9.09.2021].

⁶⁰³ B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2018&mm=03&dd=07&nav_category=12&nav_id=1366763, [data dostępu: 12.01.2023].

upamiętnić konkretne wydarzenie z przeszłości, ale służyło także legitymizacji obecnej władzy. Chciałabym zwrócić uwagę na wydźwięk wypowiedzi wygłoszonych przed jak i podczas tej uroczystości przez prezydenta kraju, który jako naczelną postać serbskiej elity politycznej odgrywa główną rolę w kreowaniu dyskursu ideologii nacjonalistycznej. Oficjalne obchody odbyły się w Nowym Sadzie 25 listopada 2018 r. na Trgu Republike, gdzie prezydent Serbii Aleksandar Vučić i pełniący wtedy funkcję prezydenta miasta Miloš Vučević odsłoniли opisany już wcześniej pomnik króla Petra I Karađorđevicia i przemówili do zebranych obywateli. W wydarzeniu wzięli też udział ówcześni politycy: przewodnicząca zgromadzenia narodowego Serbii Maja Gojković (była prezydent Nowego Sadu), ministrowie w rządzie Serbii, przewodniczący rządu prowincji Igor Mirović, serbski członek Prezydium Bośni i Hercegowiny Milorad Dodik oraz Prezydent Republiki Serbskiej Željka Cvijanović. Takie nagromadzenie regionalnej elity politycznej oraz liczne duże serbskie flagi i mniejsze, papierowe flagi Wojwodiny w rękach zgromadzonych ludzi, podkreślały uroczysty i symboliczny charakter tego wydarzenia. Podczas uroczystości specjalnie przebrany za króla Petara I aktor Lazar Ristovski⁶⁰⁴ wykonał monolog, imitując mowę władcy, co było działaniem mającym na celu metaforyczne wprowadzenie elementu z przeszłości do chwili obecnej i tym samym wykreowanie narracyjnej ciągłości pomiędzy 1918 a 2018 rokiem. Przyczyniało się też do wzmocnienia poczucia przynależności do wspólnoty serbskiego narodu. Aleksandar Vučić powiedział na konferencji prasowej przed uroczystością:

Taj datum je za mene najvažniji događaj u poslednjih 100 godina. Imam tu čast, da sam dobio poziv i da ću da govorim na svečanoj akademiji, kako bi smo mi iz centralne Srbije, uže Srbije, kako se to već naziva po onim komunističkim podelama, mada ih više nemamo, srećom, dakle otkriti spomenik kralju Peri, pošto je to bio nadimak kralja Petra⁶⁰⁵.

Ta data to dla mnie najvažnije wydarzenie ostatnih 100 lat. Mam zaszczyt zostać zaproszonym do wygłoszenia przemówienia podczas głównej ceremonii, aby ci z nas z centralnej Serbii, Serbii właściwej⁶⁰⁶, jak to się mówi według tych komunistycznych podziałów, choć już

⁶⁰⁴ Ristovski wcielił się też główną rolę – króla Petra I – we wspomnianym już filmie emitowanym z okazji 100-lecia zakończenia I wojny światowej *Król Piotr I: na chwałę Serbii*, stąd w przestrzeni wizualnej aktor zaczął być kojarzony z figurą króla.

⁶⁰⁵ Rtv.rs, https://www.rtv.rs/sr_lat/1918-ponos/predsednik-prisajedinjenje-najvažniji-događaj-u-poslednjih-100-godina-bicu-uz-rtv_968742.html, [data dostępu: 20.11.2022].

⁶⁰⁶ Serbskie określenie *Uža Srbija* to określenie synonimiczne dla Serbii centralnej, czyli terytorium kraju bez Wojwodiny i Kosowa. Dosłownie oznacza „Węższą Serbię”, co w moim mniemaniu najlepiej na język polski przetłumaczyć jako „Serbia właściwa”. Warto tu też zaznaczyć istnienie rozróżnienia pojęć *Srbi* i *Srbijanci* (i analogicznie form przymiotnikowych *srpski* i *srbijanski*). Podział ten dotyczy określenia wszystkich Serbów (w kraju i za granicą) oraz wszystkiego co serbskie (*Srbi*, *srpski*) w odróżnieniu od mieszkańców Serbii właściwej

ich na szczęście nie mamy, mogli odsłonić pomnik króla Pery, jak brzmiało przezwisko króla Piotra.

Innymi słowy oznacza to, że dla prezydenta Serbii najważniejszym wydarzeniem w historii kraju w ciągu ostatnich 100 lat nie było samo zwycięstwo w I wojnie światowej, ale raczej jego skutki w postaci przyłączenia Wojwodiny do Serbii. Vučić użył sformułowań „centralna Serbia” i „Serbia właściwa”, jednak zaraz potem dodał, że był to stary podział komunistyczny, który już nie istnieje, tak jakby chciał zaznaczyć, że te terminy nie są już funkcjonalne. Użycie tych wyrażen jest związane z pozycją mówiącego: „centrum” to rdzeń, środek, główna część. Prezydent jako reprezentant całego kraju, przyjeżdża z jego centrum (Belgrad) do regionu autonomicznego, na peryferie (Wojwodina). Zaznaczenie faktu, że określenia „właściwa” i „centralna” nie są już adekwatne, podkreśla nierozzerwalność autonomicznej prowincji z centrum, a nawet w sposób metaforyczny likwiduje tę autonomię, dyskursywnie podporządkowując i włączając Wojwodinę do „Serbii właściwej”. Widoczny w tej wypowiedzi centralizm jest jednym z istotnych elementów polityki państwa serbskiego, co zostało jeszcze mocniej podkreślone poprzez następną wypowiedź prezydenta:

Danas, posle mnogo pogrešnih snova, miliona žrtava u ratovima, posle izbeglištva, loših odluka i politika, podela u ideologijama u koje smo slepo verovali, kada smo rasejani po Balkanu, danas imamo osećaj celine, osećaj Srbije kao centralne tačke oslonca.

Dziś po wielu fałszywych marzeniach, milionach ofiar wojen, po uchodźstwie, złych decyzjach i politykach, podziałach ideologicznych, w które ślepo wierzyliśmy, gdy jesteśmy rozproszeni po Bałkanach, dziś mamy poczucie całości, poczucie Serbii jako centralnego punktu wsparcia.

Vučić uważa Serbię za centrum w jeszcze szerszym, regionalnym znaczeniu, co przywodzi na myśl idee wielkoserbskie, w których Belgrad stanowi najważniejszy punkt odniesienia. W celu wzmocnienia przekazu prezydent wzmaga także uczucie zagrożenia, wypowiadając niedoprecyzowane zdania, takie jak to, że Serbia jest pod nieustanną presją z różnych stron. Takie twierdzenia mają na celu konsolidację narodu w obliczu wyimaginowanego i niesprecyzowanego niebezpieczeństwa, które zostało wyartykułowane przez autorytet aktora politycznego. Prezydent rozumie akt przyłączenia Wojwodiny jako „realizację historycznego snu przodków o serbskiej jedności, dokładnie tak jak napisano w hymnie do Świętego Sawy” (*ostvarenje istorijskog sna predaka o srpskom jedinstvu, baš kako je ispevano u himni Svetom Savi*). Wojwodina, poprzez

i elementów charakterystycznych tylko dla nich i dla tej części państwa (*Srbijanci, srbijanski*). Istnieje również określenie dotyczące wyłącznie Serbów zamieszkujących Wojwodinę - *Prečani*.

porównanie do hymnografii, pojawia się w tej myśli jako przestrzeń sacrum, w której możliwe jest zjednoczenie wszystkich Serbów. Podkreślone zostały też „silne korzenie, jakie Serbia ma w swojej Wojwodinie” (*čvrsto korenje kakve Srbija ima u svojoj Vojvodini*), co dobitnie akcentuje powiązanie regionu z jego serbską genezą, choć tego typu dyskurs był do tej pory obecny głównie w przypadku Kosowa. Podczas uroczystości przytoczono także znamienne słowa Jaśy Tomicia (1856-1922) z 1918 roku:

Kad ta Srbija kaže: izgubila sam celu krv, a u Banatu, Bačkoj i Baraniji, ima mnogo krvi od moje krvi i ta krv živi i tamo žive kosti mojih polomljenih kostiju koji stradaju, pa kad ta Srbija kaže: dajte mi moju krv i moje kosti da bih mogla živeti i ja i oni...

Kiedy ta Serbia mówi: Straciłem całą swoją krew, a w Banacie, Bačce i Baranii jest dużo krwi z mojej krwi i ta krew żyje i żyją tam kości moich złamanych kości, które cierpią, więc kiedy ta Serbia mówi: dajcie mi moją krew i moje kości, abym mogła żyć i ja i oni...

Tekst ten jest klasycznym przykładem powiązania narodu postrzeganego jako wspólnota krwi z ideą narodową jako synonimem państwa terytorialnego. Przywiązanie określonego ludu do określonego miejsca w sensie terytorialnym tworzy powszechne przekonanie, że ziemia, na której leżą kości danego ludu, powinna do niego na zawsze należeć. Potwierdzają to również słowa prezydenta, którymi zakończył swoją mowę: „Niech żyje Serbia. Wojwodina to Serbia, a Serbia to Wojwodina” (*Živela Srbija. Vojvodina je Srbija i Srbija je Vojvodina*) oraz „Wojwodina nigdy nie będzie należeć do nikogo poza Serbią” (*Nikada nikome drugom do Srbije Vojvodina neće pripadati*). Mając na uwadze, że język, jakim posługują się politycy, jest częścią dyskursu politycznego, w narracjach tych możemy dostrzec odzwierciedlenie ich postrzegania rzeczywistości. Wojwodina jawi się tu więc jako, z jednej strony, peryferie podporządkowane centrum i realizacja serbskiego marzenia, a z drugiej zaś strony podkreślana jest jej nierozdzielna jedność z Serbią i zniesienie wszelkich podziałów. Znamienne jest też, że od 2018 roku obchodzenie tej rocznicy na stałe wpisało się w kalendarz oficjalnych uroczystości w Wojwodinie.

Następujące dwa przykłady dotyczące Sandzaku włączyłam do analizy ideologizacji odśrodkowej, choć pozornie mogłoby się wydawać, że powinny się znaleźć w poprzednim podrozdziale. Nie dotyczą one w żaden sposób ingerencji w przestrzeń fizyczną, nie są też bezpośrednio inspirowane przez władzę, stanowią natomiast ciekawy przykład powielania ugruntowanej narracji, która realnie wpływa na świadomość odbiorców. Wspomniany już ciągły spór w kwestii (nie)istnienia i nazewnictwa języka bośniackiego znakomicie widoczny jest w analizach tytułów prasy wydawanej przez firmy mające siedzibę w Belgradzie. W 2021 roku

przeanalizowałam tytuły artykułów zawierające słowo „bośniacki” w kontekście języka, które znalazłam w sześciu gazetach („Informer”, „Kurir”, „Večernje novosti”, „Politika”, „Danas”, „N1”). Brałam pod uwagę portale internetowe wspomnianych gazet, w których istnieje możliwość wyszukiwania treści za pomocą przeglądarki, co obejmowało teksty napisane od 2012 roku. Ze wszystkich obecnych tytułów artykułów 81 zawierało słowo „bośniacki”, ale ze względu na powielanie się tytułów (kiedy media cytowały siebie nawzajem) ostateczna ich liczba wyniosła 46 (zob. Tab. 1). Analizowane tytuły podzieliłam zgodnie z ich wydźwiękiem oraz przesłaniem artykułu na 2 grupy: 1) negowanie istnienia języka bośniackiego, czyli negatywny stosunek – 72%, 2) obiektywny lub pozytywny wydźwięk dotyczący kwestii języka bośniackiego – 28%. Jak widać, znaczna większość wpisuje się w centralny dyskurs, deprecjonując Boszniaków poprzez odmawianie im prawa do nazywania własnego języka.

Jednak według wykładni serbskiej ideologii nacjonalistycznej nie istnieje nie tylko język bośniacki, ale także sam region, który zamieszkiwany jest przez Boszniaków. W maju 2021 roku przeanalizowałam programy 30 serbskich biur podróży oferujących jedno lub dwudniowe wycieczki po kraju (zob. Tab. 2). Tylko dziewięć z nich miało w ofercie wycieczki w te strony (osiem do Nowego Pazaru i jedno do Sjenicy). Natomiast wśród ośmiu ofert, w których znajduje się Nowy Pazar, tylko dwa biura oferują zwiedzanie tego miasta łącznie z jego charakterystycznymi zabytkami należącymi do dziedzictwa Imperium Osmańskiego, w tym zwiedzanie meczetów. Pozostałe mają w programie jedynie krótką przerwę na obiad, bez czasu na jakiegokolwiek zapoznanie się z miastem. Jednocześnie są to wyjazdy, podczas których turyści odwiedzają dwa pobliskie monastypy prawosławne oraz jedną cerkiew (w przypadku jednego biura jest to aż sześć świątyń prawosławnych). Większość z nich nie oferuje także noclegu w samym mieście, tylko poza nim, w ten sposób uniemożliwiając turystom jakąkolwiek styczność z zabytkami i mieszkańcami Nowego Pazaru. Wydawać by się mogło, że widoczna w tym przypadku dyskursywna nieobecność Sandżaku i Boszniaków, to kwestia zupełnie nieszkodliwa. Jednak wpisuje się ona w założenia serbskiej ideologii nacjonalistycznej, która wpływa na świadomość obywateli i ugruntowuje przekonanie o Serbii jako o państwie zamieszkałym przez Serbów, w którym istnienie mniejszości jest zupełnie nieistotne, a nawet zagraża serbskiej tożsamości. Jeszcze jednym przykładem marginalizacji Sandżaku ze strony dyskursu centralnego, który reprodukowany jest wskutek ideologizacji odśrodkowej, może być popularna układanka dla dzieci pt. „Mój pierwszy atlas Serbii” (*Moj prvi atlas Srbije*) autorstwa Milicy Rakić. Jest to

komplet o charakterze edukacyjnym składający się z książki i tablicy z magnesami. Na załączonej mapie kraju nie zostało wyszczególnione żadne miasto z Sandżaku.

Powyżej opisane symbole i postaci należą do zbioru serbskich miejsc pamięci, czyli znaków powszechnie rozpoznawalnych w danej kulturze (aktywnie pamiętanych). Wszystkie wymienione przykłady charakteryzuje również zwykłość, banalność, dlatego też są tak łatwo reprodukowanymi mechanizmami i z niezwykłą skutecznością wpływają na ludzką świadomość. Jednocześnie informują nie-Serbów o tym, że teren ten jest „typowo” serbski, dając jasny znak, że nie ma na nim miejsca dla innych, a różnorodność jest zagrożeniem. Z drugiej strony pojawiające się wszędzie symbole wpływają również na przedstawicieli narodu serbskiego, utwierdzając ich w nacjonalizmie. Potwierdza to Aleksej Kišjuhas, socjolog z Nowego Sadu, który nieustępliwość nacjonalizmu w Serbii tłumaczy tym, że serbskie społeczeństwo tak naprawdę nigdy wyraźnie nie zerwało z nacjonalistyczną polityką, która doprowadziła do wojen lat dziewięćdziesiątych XX wieku⁶⁰⁷.

Oprócz upamiętniania w pamięci kulturowej pewnych symboli i praktyk, nie można jednak zapomnieć o wciąż obecnych przykładach należących do strategii zapominania, która obejmuje wykluczenie pewnych ludzi i historii ze zbiorowych przedstawień przeszłości⁶⁰⁸. Dotyczy ona głównie socjalistycznego dziedzictwa, a w wymiarze czynnym bywa gwałtowna i destrukcyjna, jak na przykład sytuacja z 2022 roku, kiedy całkowicie zdewastowano pomnik Josipa Broza Tity w Suboticy. Ma to szczególny wydźwięk ze względu na wielokulturowość tego miasta, bowiem czasy panowania Tity to symbol harmonijnego współżycia różnych narodowości.

Interakcje na poziomie mikrostruktury

Na poziomie mikrostrukturalnym również widoczne jest dyskursywne kreowanie serbskiej przestrzeni na terenie peryferii. Podczas wspomnianych już obchodów setnej rocznicy przyłączenia Wojwodiny do Serbii, prezydent Vučić powiedział:

Slobodu koju ste izvojevali danas dobro razumemo kao našu šansu na život koju nemamo pravo da propustimo. Danas, na slobodnom komadu zemlje poručujemo da ćemo se boriti da svojim

⁶⁰⁷ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/trobojka-spc-srbija-crna-gora/30447027.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁶⁰⁸ M.-R.Trouillot, *Silencing the Past: Power and the Production of History*, Beacon Press, Boston 1995. Cyt. za: K. Kabalek, *Memory and periphery: An introduction*, „HAGAR Studies in Culture, Polity and Identities, Special Issue Memory and Periphery”, Vol. 12, Winter 2014, s. 11.

trudom promenimo lice Srbije. Radićemo i borićemo se za svaki novi put, modernu fabriku, nova znanja, veštine, život dostojan potomaka ljudi koji sa tobom izborili slobodu. Znajući da nastavljamo tu svetu nit koju ste ostavili.

Wolność, którą wywalczyliście, dzisiaj rozumiemy jako naszą szansę na życie, której nie mamy prawa przegapić. Dzisiaj, na wolnym skrawku ziemi, mówimy, że będziemy walczyć, żeby własnym wysiłkiem zmienić oblicze Serbii. Będziemy pracować i walczyć o każdą nową drogę, nowoczesną fabrykę, nową wiedzę, umiejętności, życie godne potomków ludzi, którzy z wywalczyli z Tobą wolność. Wiedząc, że kontynuujemy tę świętą nić, którą pozostawiłeś.

Stosowanie przez autora wypowiedzi pierwszej osoby liczby mnogiej przyczynia się do utwierdzenia serbskiego narodu jako wyobrażonej wspólnoty w umysłach osób słuchających tych słów. Prezydent korzysta też z drugiej osoby liczby pojedynczej oraz mnogiej, zwracając się bezpośrednio acz metaforycznie do króla i jego wojska, co ma na celu zintensyfikowanie przekazu. Jednocześnie jakakolwiek próba wyjścia poza narrację historyczną i odniesienia się do przyszłości nie mogą się obejść bez wspomnienia sławnych przodków. Postać Petra I Karađorđevića po raz kolejny zostaje wyświęcona, ale pośrednio tyczy się to też osoby prezydenta, który jako przedstawiciel ludu kontynuuje „królewską, świętą nić”.

Również kwestie związane ze sztuką służą legitymizacji wewnętrznego systemu politycznego. Biljana Grujićić przedstawiła w swojej rozprawie doktorskiej *Nagrody literackie w Serbii jako miernik polityki kulturalnej*⁶⁰⁹ szczegółowy wgląd w liczbę i wiarygodność nagród i wyróżnień literackich w Serbii oraz ich specyfikę. We wstępie do rozprawy autorka podkreśla, że w kraju tym przyznawanych jest ponad 300 nagród literackich. Przeanalizowanych zostało 55 najbardziej prestiżowych, łącznie z serbskimi nagrodami przyznawanymi poza Serbią. Uwagę zwraca jednak zupełny brak jakichkolwiek danych o nagrodach przyznawanych autorom z peryferii dyskursu literackiego – czyli o nagrodach, jakie elita mniejszości narodowych ustanawia dla swoich członków. I choć praca Grujićić jest bardzo ciekawa i ważna, to moim zdaniem jest niepełna. Dotyczy ona tylko dyskursu centralnego, podczas gdy tytuł pracy stanowi ogólnie o nagrodach w Serbii, a nie tylko o serbskich nagrodach przyznawanych w tym kraju. Również na tym przykładzie można zobaczyć, w jakim stopniu regiony peryferyjne są pominięte w narracji płynącej z centrum, nawet wśród badaczy zajmujących się polityką kulturalną.

⁶⁰⁹ Б. Грујићичић, *Књижевне награде у Србији као средство културне политике (Nagrody literackie w Serbii jako środek polityki kulturowej)*, Београд 2017, dysertacja doktorska.

Fakt, że idea etnicznie zorientowanego narodu wyraża się w kulturze⁶¹⁰, można zaobserwować także na przykładzie dotacji do produkcji filmowych finansowanych przez Wydział Urzędu Miasta Nowego Sadu ds. Kultury. W 2019 roku konkursie na projekty z zakresu sztuki filmowej miasto ze swojego budżetu przeznaczyło 12,25 mln dinarów. Konkurs wygrała wtedy firma *Zillion Film* z Belgradu, której dyrektorem jest znany aktor Lazar Ristovski, z filmem „Ojcowie wolności” (*Očevi slobode*, reż. Darko Bajić), który jest poświęcony walce narodu serbskiego o niepodległość i przyłączeniu Wojwodiny do Serbii. Jeśli porównać sumę 10 mln dinarów, jaką nagrodzono ten projekt w stosunku do wszystkich innych powstających filmów, to wynika, że belgradzka firma otrzymała 50 razy więcej niż jakikolwiek inny projekt, a wszystkie pozostałe zgłoszone filmy łącznie otrzymały tylko 2,25 mln, czyli nieporównywalnie mniej⁶¹¹. Ta rażąca dysproporcja jest efektem uznania przez jury konkursu tematyki tego filmu za najbardziej potrzebną i nieustannie aktualną. W ten sposób powiększa się pożądaný zasób kapitału symbolicznego, dzięki któremu dominujące elity narodowe umacniają serbską tożsamość i konkretną narrację o Wojwodinie.

Podsumowanie

Na podstawie wyżej wymienionych analiz można zaobserwować pewne mechanizmy, jakie władza centralna stosuje wobec zamieszkujących peryferie mniejszości węgierskiej i boszniackiej. Widać też, że są to często odmienne praktyki, czego przyczynę można upatrywać w charakterze obu tych grup. Boszniacy dużo częściej stanowią w sandżackich gminach większość, dodatkowo mają przewagę w głównym mieście regionu – Nowym Pazarze. Natomiast Węgrzy stanowią znaczną większość jedynie w małych miejscowościach, a z większych miast, tylko w Suboticy stanowią 35%. Dodatkowo Wojwodinę zamieszkuje jeszcze kilkanaście innych mniejszości. Różni się również stosunek głowy państwa serbskiego do prezydenta Węgier i do boszniackiego członka prezydium Bośni i Hercegowiny⁶¹². Ten pierwszy można by wręcz nazwać przyjaznym i braterskim, podczas gdy drugi jest dużo słabszy, właściwie prawie w ogóle nie istnieje (główny kontakt z prezydium utrzymywany jest poprzez jego serbskiego członka).

⁶¹⁰ I. Čolović, *Balkany – terror kultury...*, op. cit., s. 33.

⁶¹¹ Danas.rs, <https://www.danas.rs/kultura/021-za-film-preduzeca-ristovskog-50-puta-vise-novca-nego-ostalima/>, [data dostępu: 17.01.2023].

⁶¹² Prezydium Bośni i Hercegowiny stanowi trzech reprezentantów konstytutywnych narodów: Boszniak, Serb i Chorwat, zmieniający się rotacyjnie co 8 miesięcy.

W stosunku do Wojwodiny przeważa afirmacja serbskości. Dotyczy to zarówno symboli i postaci charakterystycznych dla centrum, jak i tych typowo regionalnych, ale etnicznie serbskich (jak na przykład urodzone na terenie autonomicznego regionu postaci ważne dla serbskiej kultury). Narracja kreowana przez przedstawicieli ideologii nacjonalistycznej widzi Wojwodinę jako terytorium serbskie. Jeśli w dyskursie pojawia się afirmacja wielokulturowości, to ma to miejsce niemal wyłącznie w pojedynczych wypowiedziach polityków, którzy w ten sposób zyskują sobie przychylność. Poza tym przypadkiem, wszystkie pozostałe elementy władzy organizacyjnej, ideologizacji odśrodkowej oraz przykłady interakcji na poziomie mikrostruktury pokazują, że dla centrum liczy się jedynie serbskość. Warto jednak pamiętać, że tego typu afirmacja oddziałuje również na mniejszość, która w subtelny sposób odczuwa ucisk. Węgrzy wojwodińscy są w tej relacji stroną podporządkowaną, nad którą dominuje serbski dyskurs nacjonalistyczny. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że na terenie Wojwodiny historyczna narracja o czasach sprzed 1918 roku coraz bardziej ginie pod ilością treści dotyczącej przyłączenia Wojwodiny do Serbii. Natomiast w odtwarzaniu historii po 1918 roku nikną wartości wielokulturowe, a odbiorcy odnoszą wrażenie, że choć w tym regionie żyją różne narody i narodowości, mają one jedną narzuconą odgórnie wspólną kulturę oraz narrację o niej: tę, która należy do narodu serbskiego⁶¹³.

Przemoc symboliczna na terenie zamieszkałym przez Boszniaków ma zupełnie inny wymiar. Afirmacja serbskości w przestrzeni publicznej nie pojawia się tu prawie wcale, widoczne natomiast są dwa inne mechanizmy. Przede wszystkim Sandżak jako region w serbskim dyskursie centralnym niemal w ogóle nie istnieje. Na określenia tego terytorium używa się słowa *Raška*, w powszechnej opinii nie istnieje osobny język bośniacki, kierunek ten nie jest popularny turystycznie wśród obywateli kraju. W mojej ocenie taki mechanizm przemilczania jest strategicznym elementem dyskursu władzy⁶¹⁴. Aleida Assman, opisując problem niemieckiej historii pamięci zauważa, że:

to, czego wtedy nie dostrzegano, bo nie chciano uznać tego za prawdę, nie mogło później stać się przedmiotem pamięci. Logika pamięci jest przecież wyobraźalnie prosta: by móc o czymś pamiętać, potrzebuję śladu wspomnień. By pojawił się ślad pamięci, najpierw musi zaistnieć

⁶¹³ L. Vogel, *Sinteza i razlike*, tłum. T. Vajda, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 12.

⁶¹⁴ G. Szwat-Gyłybowa, *Kilka uwag o przemilczeniu. Wprowadzenie*, w: *Przemilczenia w relacjach międzykulturowych*, red. J. Goszczyńska, G. Szwat-Gyłybowa, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008, s. 10.

postrzeganie i zapisanie w pamięci tego, co później może być przywoływane w formie wspomnienia. Białych plam nie można wspominać⁶¹⁵.

Taką białą plamą w świadomości Serbów może okazać się w przyszłości Sandżak i mieszkający tam Boszniacy, ponieważ ich istnienie jest prawie zupełnie przemilczane przez dyskurs centralny. Jeśli zdarzyłoby się, że muzułmańska ludność w jakiś sposób ucierpi, a wina będzie leżeć po stronie serbskiej, może to w efekcie doprowadzić do sytuacji, w której społeczeństwo serbskie „uzna”, że cierpienie Boszniaków jest albo niemożliwe (nie będą mieli w pamięci, że tak liczna mniejszość zamieszkuje ten region) albo wręcz pożądaną (argumentując to istniejącym w ich myśleniu obrazem o wyobcowanych Boszniakach, z którymi trudno nawiązać kontakt). Nawet jeśli to dość daleko posunięta myśl, z pewnością można się zgodzić z faktem, że w świadomości przeciętnego członka serbskiego narodu nie ma szansy zaistnieć obraz dobrego sąsiada Boszniaka, bo taki przekaz jest zupełnie nieobecny. W przypadku Węgrów istnieje on jedynie na poziomie wypowiedzi polityków na najwyższych szczeblach i dotyczy głównie relacji sąsiadujących krajów. Przeciętni Serbowie zamieszkujący Wojwodinę często zaś podkreślają wyobcowanie Węgrów i ich rzekomą niechęć do współpracy, nie zastanawiając się nad przyczyną takiego stanu rzeczy. Brak zainteresowania Sandżakiem skutkuje również jego industrialną peryferializacją, czego efektem jest masowe opuszczanie kraju w celu znalezienia lepszej pracy przez młodych ludzi. Oczywiście jest to tendencja obecna w całej Serbii, jednak nieporównywalnie bardziej widoczna na tym terenie (w gminach Novi Pazar i Tutin), o czym świadczą najnowsze badania analityczne⁶¹⁶.

W przypadku obydwu rejonów peryferyjnych, oprócz wspomnianych wyżej praktyk, widoczne są również mechanizmy wykluczające mniejszości jak choćby wspomniane ataki fizyczne, przemoc werbalna, graffiti nienawiści, zamazywanie tablic. Choć ze względu na swój charakter są to dużo bardziej niebezpieczne działania, spotykają się też one z niezadowolaniem wrażliwej na prawa człowieka części społeczeństwa i są częściowo sankcjonowane. Z kolei omówione wcześniej mechanizmy przemocy symbolicznej są o tyle niebezpieczne, że ze względu na swoją pozorną nieszkodliwość coraz głębiej przedostają się do świadomości członków serbskiego narodu i skutecznie ugruntowują nacjonalistyczną ideologię. Magdalena Reksć pisze

⁶¹⁵ A. Assmann, *Pięć strategii...*, op. cit., s. 340-341.

⁶¹⁶ Badania analityczne przeprowadzono pod hasłem: „Poprzez dane do lepszego zrozumienia procesu depopulacji” (*Podacima do boljeg razumevanja procesa depopulacije*), Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/predstavljena-nova-saznanja-o-depopulaciji-u-srbiji/>, [data dostępu: 29.01.2023].

o sytuacji społeczno-politycznej Serbii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, w sposób, który moim zdaniem można również odnieść do współczesności:

Nieprzerwanie karmione ideologią masy, nie mając często dostępu do alternatywnych mediów (np. zasięg niezależnego, legendarnego radia B92 ograniczał się prawie wyłącznie do Belgradu) zamknięte zostały w szczelnie wypełnionej mitycznymi projekcjami płaszczyźnie, rozdzielonej osią swoście rozumianej aksjologii. Harmonijne uporządkowanie świata wedle kryterium dobra i zła / „swoich” i „obcych” przemawiało do mas, bo, jak ustawicznie podkreślamy, ludzie ufają prostym opowieściom, dającym nieskomplikowane odpowiedzi na „trudną rzeczywistość”⁶¹⁷.

Należy podkreślić, że obecnie także zauważalny jest brak dostępu do obiektywnych mediów, niepodlegających bezpośrednio władzy. Ma to również związek z niskim poziomem zamożności mieszkańców Serbii, często nie mogących sobie pozwolić na wykupienie dostępu do dodatkowych programów telewizyjnych. To właśnie one mogłyby przyczynić się do naruszenia „jedynego słusznego” obrazu rzeczywistości, jaki wytwarzany jest przez bezpłatne media o zasięgu krajowym.

⁶¹⁷ M. Reksć, *Mity narodowe...*, op. cit., s. 364-365.

Rozdział trzeci

3. Strategia dominacji vs. strategia oporu. Tożsamość (podwójnych) peryferii na przykładzie wojewódzkich Węgrów

Aby uzyskać pełny obraz opisywanej w tym rozdziale sytuacji, należy mieć na uwadze fakt, że Wojwodina nie jest, jak w przypadku Sandżaku, regionem zamieszkiwanym przez jedną mniejszość narodową⁶¹⁸. Jest to bowiem specyficzne terytorium, na którym mieszka aż dwadzieścia osiem oficjalnie uznanych w Serbii mniejszości narodowych. Trzeba jednak zaznaczyć, że tylko Węgrzy i Słowacy stanowią w poszczególnych gminach więcej niż 50% społeczności. Wobec powyższej kwestii ważna jest zatem świadomość, że Wojwodina jest regionem podwójnie peryferyjnym dla więcej niż jednej mniejszości. Oznacza to, że stanowi ona peryferyjny obszar nie tylko w odniesieniu do Belgradu, ale również względem Budapesztu (dla Węgrów), Zagrzebia (dla Chorwatów), Bukaresztu (dla Rumunów) itd. Jednak istnieją też mniejszości, które nie mają kontaktu ze swoim drugim, pozaserbskim centrum, jak na przykład Rusini. Węgrzy, jak zostało już powiedziane, są najliczniejszą mniejszością w Wojwodinie. Z tego względu w niniejszej rozprawie omówię tylko tożsamość tej grupy. Oczywiście, cała skomplikowana sytuacja tożsamościowa w Wojwodinie jest niezmiernie interesująca, ale analiza innych mniejszości zasługuje na odrębne, pogłębione badania. Według spisu ludności z 2011 roku wojewođińscy Węgrzy liczyli 253899 osób, czyli stanowili 3,53% wszystkich obywateli kraju i 13% mieszkańców Wojwodiny⁶¹⁹. Postaram się zatem na tej grupie pokazać mechanizm działania podwójnej peryferii, bo wydaje się ona dość reprezentatywna dla całości regionu.

Warto też dodać, że w 2009 roku parlament Republiki Serbii przyjął ustawę o Radach Narodowych mniejszości, co spowodowało, że uzyskały one faktyczną autonomię kulturalną⁶²⁰. Znaczenie partii politycznych poszczególnych mniejszości jest też we współczesnej serbskiej polityce dużo większe niż wskazywałaby na to liczebność obywateli należących do mniejszości

⁶¹⁸ Oczywiście mam tu na myśli Boszniaków, jednak nie można zapomnieć o osobach, które w spisie ludności określiły swoją narodowość jako Muzułmanie. Nie mają oni jednak swojej Rady Narodowej ani innej instytucji – więcej mowy na ten temat będzie w następnym rozdziale.

⁶¹⁹ Попис становништва, домаћинства и станова 2011. у Републици Србији, Национална припадност, Београд 2012, s. 20, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2012/Pdf/G20124001.pdf>, [data dostępu: 9.10.2021].

⁶²⁰ Ž. Budimir, N. Vuković, *Ethno-Demographic Changes and (Geo)Political Consequences*, „Политика”, Год. 8, Бр. 16, 2018, s. 107. (ss 103-118)

w skali całego kraju. Czasem partie te są bowiem kluczowym czynnikiem podczas wyborów, gdyż ich poparcie może przechylić szalę na którąś ze stron.

Władza organizacyjna

Podczas jednej z konferencji dotyczących roli mniejszości węgierskiej w Serbii dziennikarz Boris Varga zacytował socjologiczne badania empiryczne z międzynarodowego projektu *Carpathian Panel Media*, z których wynika, że w 2007 roku zbiorowa identyfikacja wojwodińskich Węgrów wyrażała się głównie poprzez deklaracje przynależności do Wojwodiny, regionu lub miejscowości, w której mieszkali. Jak sam twierdził, „można to interpretować jako utratę kolektywnej siły węgierskiej wspólnoty narodowej w Wojwodinie, ale także jako zmniejszenie poczucia zagrożenia i zwrot ku ponadnarodowym wartościom europejskim wśród młodszego i lepiej wykształconego pokolenia członków największej mniejszość w Serbii“ (*to se može tumačiti kao gubljenje kolektivne snage nacionalne zajednice Mađara u Vojvodini, ali i smanjenje osećaja nacionalne ugroženosti i okretanje nadnacionalnim evropskim vrednostima kod mlađe i obrazovanije generacije pripadnika najveće manjine u Srbiji*⁶²¹). Brak liczego wskazania Węgiei jako elementu identyfikacji był w pewnym stopniu sygnałem dla twórców nacjonalistycznego dyskursu węgierskiego do podjęcia konkretnych działań mających na celu głębsze ugruntowanie ideologii nacjonalistycznej, dla której fundamentem jest relacja z Węgrami. Władza organizacyjna skupia się na tym, aby utworzyć silne instytucje i organizacje, które będą kreować nacjonalistyczny dyskurs. W ostatnim dwudziestoleciu na terenie Wojwodiny działało kilkanaście ugrupowań politycznych, które często łączyły się w różne koalicje. Nie będę jednak przedstawiać szczegółowo tego zagadnienia, skupię się natomiast na tych jego aspektach, które w znacznym stopniu przejawiały założenia ideologii nacjonalistycznej.

W latach 2008-2012 Związek Węgrów Wojwodińskich (*Savez Vojvođanskih Mađara*, SVM) był integralną częścią większości parlamentarnej nie tylko w parlamencie prowincji, ale także w parlamencie Republiki Serbii. W tym czasie partia ta otwarcie dążyła do uzyskania większej autonomii dla Wojwodiny. Biorąc pod uwagę fakt, że większość parlamentarna w serbskiej *Skupštini* nie była znacząca, aby Związek Węgrów Wojwodińskich poparł propozycję rządzącej większości, rząd musiał się liczyć z tym, że oczekiwali oni w zamian zwiększenia

⁶²¹ B. Varga, *Građanin, Vojvođanin, Evropljanin*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsiński odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009, s. 74.

przydziału środków finansowych dla prowincji⁶²². Przedstawiciele partii reprezentujących Węgrów zdawali sobie jednak sprawę, że jakiegokolwiek rzeczywiste polepszenie sytuacji mniejszości węgierskiej może mieć miejsce tylko, jeśli dojdzie do prawdziwej decentralizacji państwa, a co za tym idzie, do przyznania większych uprawnień dla prowincji. Ponieważ równocześnie byli oni świadomi, że jest to nieosiągalne, uznali, że łatwiej będzie realizować założenia ugruntowywania węgierskiej tożsamości poprzez koncepcję autonomii motywowanej etnicznie, a nie historycznie. W efekcie, w 2008 roku opinię publiczną w Serbii poruszyła inicjatywa autorstwa Węgierskiej Koalicji, którą tworzyły Związek Węgrów Wojwodińskich, Demokratyczna Partia Węgrów Wojwodińskich (*Demokratska Stranka Voivođanskih Mađara*, DSVM) i Demokratyczna Wspólnota Węgrów Wojwodińskich (*Demokratska Zajednica Voivođanskih Mađara*, DZVM), dotycząca utworzenia Węgierskiej Autonomii Regionalnej. Region ten obejmowałby osiem gmin (Ada, Čoka, Bačka Topola, Bečej, Kanjiža, Mali Idoš, Novi Kneževac i Senta) – wszystkie będące gminami, w których ludność węgierska stanowi bezwzględną lub względną większość. Wyjątkiem miała być gmina Novi Kneževac, która jest związana z tym regionem ze względu na swoje położenie geograficzne (graniczy z Rumunią, Węgrami i dwiema gminami zamieszkałymi przez ludność węgierską). Centrum nowego autonomicznego regionu miałyby się znajdować w Suboticy, a zaproponowana autonomia terytorialna oparta na zasadzie etnicznej byłaby de facto „minipaństwem” w państwie serbskim⁶²³. Ta koncepcja, choć przez cztery lata była promowana w różnym stopniu i zakresie przez wszystkie partie węgierskie w Wojwodzinie, zupełnie straciła na znaczeniu po wyborach w 2012 i 2014 roku. Powstały wtedy rządy, które nie potrzebowały poparcia partii mniejszościowych, wobec czego jakiegokolwiek dążenia pod tym względem były już nieosiągalne, choć trzeba zaznaczyć, że rządząca Serbska Partia Postępowa zaprosiła do koalicji Związek Węgrów Wojwodińskich⁶²⁴. Przyczyny powstania idei o wydzieleniu terytorium na fundamentach etnicznych leżą głównie w złej sytuacji demograficznej, w jakiej znajdują się wojwodińscy Węgrzy. Ich liczba spada nieustannie już od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, a według spisów powszechnych w 2002 i 2011 roku mniejszość węgierska była scharakteryzowana jako populacja skrajnie wiekowa⁶²⁵, czego powodem jest też masowa emigracja młodych do kraju-macierzy (czyli Węgier) i na Zachód.

⁶²² Ž. Budimir, N. Vuković, *Ethno-Demographic...*, op. cit., s. 113.

⁶²³ Ibidem, s. 105.

⁶²⁴ Ibidem, s. 113-115.

⁶²⁵ Ibidem, s. 111.

Związane jest to też z faktem, że duża część członków społeczności węgierskiej, zwłaszcza młodzieży, nie planuje powrotu do Wojwodiny po ukończeniu studiów, które rozpoczęli na Węgrzech. Jednym z pomysłów mniejszości węgierskiej, aby temu zapobiec, była idea utworzenia w Suboticy specjalnego uniwersytetu, w którym nauka odbywałaby się po węgiersku⁶²⁶, jednak w ciągu trzech lat, wraz ze zmianą władzy państwowej w Serbii, Związek Węgrów Wojwodińskich zupełnie zmienił zdanie na ten temat⁶²⁷. Tendencji emigracji sprzyja też możliwość uzyskania prawa do posiadania podwójnego obywatelstwa od 2011 roku.

Jak twierdzi Foucault „konflikt władzy przenika geograficznie”⁶²⁸, a w związku ze zjawiskiem podwójnej peryferyjności, ze strony Węgrów kładziony jest nacisk na utrzymanie wpływów w tym regionie. Ma to na celu zatrzymanie emigracji Węgrów z Wojwodiny oraz utrzymanie prawa narodu węgierskiego do wojwodińskiej ziemi, co przedstawia fundamentalne założenia ideologii nacjonalistycznej. W tym zakresie Węgrzy wojwodińscy wspierani są też finansowo ze strony rządu Węgier, który przeznaczają ogromne sumy na utrzymanie swoich wpływów w Wojwodinie⁶²⁹. Mowa tu między innymi o finansowaniu rolników z obywatelstwem węgierskim, ale także dotacje dla rozwoju turystyki⁶³⁰. Mówiąc o wsparciu, jakiego rząd Węgier udziela Węgom mieszkającym poza granicami swojego kraju, w 2021 roku węgierska minister do spraw rodziny Katalin Novak powiedziała, że „państwo węgierskie uzupełnia budżety rodziców w rodzinach, w których rodzi się węgierskie dziecko tak, aby gdy dorośnie i osiągnie pełnoletność, miało ono kapitał początkowy, który jest dla niego zapewniony wspólnie przez rodzinę i ojczyznę”⁶³¹. Tego typu praktyki wspierają obraz Węgier jako kraju-matki, który dosłownie wręcz przejmując rodzicielskie obowiązki względem dziecka. Oprócz bezpośredniego wsparcia pieniężnego, wiąże się to też z faktem, że związki mieszane stają się mniej opłacalne. W ten sposób władza organizacyjna kraju-macierzy dąży do utrzymania homogeniczności narodowej wśród mniejszości na peryferii.

⁶²⁶ Rtv.rs, https://www.rtv.rs/sr_ci/vojvodina/nacionalni-savet-madjara-predlaze-osnivanje-univerziteta_362470.html, [data dostępu: 11.01.2023].

⁶²⁷ Gradsubotica.co.rs, <https://gradsubotica.co.rs/madarska-gradni-univerzitetski-kampus-u-subotici/>, [data dostępu: 11.01.2023].

⁶²⁸ M. Fuko, *Pitanja Mišela Fukou o geografiji*, tłum. I. Milenković w: red. P. Milenković, D. Marinković, *Mišel Fuko 1926–1984–2004: hrestomatija*, Novi Sad 2005, s. 96. Cyt. za: D. Marinković, *Igre otvaranja i zatvaranja: geografija rasutosti*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 22.

⁶²⁹ Agrosmart.net, <https://agrosmart.net/2019/10/03/ko-je-sve-profitirao-od-novca-iz-madjarske-namenjenog-za-vojvodjanski-program/>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁶³⁰ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/orbanove-snage-u-vojvodini-jacaju-pozicije/30758801.html>, [data dostępu: 11.01.2023].

⁶³¹ Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/obelesen-sent-istvan-praznik-madjarske-nacionalne-manjine/>, [data dostępu: 11.01.2023].

Węgierska władza wspiera też ugrupowania o wyraźnie ekstremistycznym charakterze, jak na przykład Ruch Młodzieży Sześćdziesięciu Czterech Powiatów⁶³² (srb. *Omladinski pokret 64 županije*, węg. *64 Vármegye Ifjúsági Mozgalom*, HVIM), który jest neonazistowską organizacją dążącą do zjednoczenia wszystkich węgierskich ziem. Oznacza to rewizję traktatu z Trianon i zamiar utworzenia Wielkich Węgier w granicach sprzed I wojny światowej⁶³³. Jej lider, Laszlo Toroczka, został wydalony z Rumunii, Słowacji i Serbii⁶³⁴. Jak podkreśla dziennikarka Kristina Demeter Filipčev, Ruch Młodzieży Sześćdziesięciu Czterech Powiatów to organizacja, z którą współpracowały niektóre wojewódzkie partie węgierskie m.in. w sprawie utworzenia Węgierskiej Autonomii Regionalnej⁶³⁵. Co istotne, ruch ten wspierany jest też przez samego premiera Węgier, który w 2020 opublikował na swoim profilu na Facebooku mapę Węgier zawierającą 64 powiaty, czyli pokazującą Wojwodinę jako część tego kraju. Nie wywołało to jednak żadnych reakcji w kręgach koalicji rządzącej w Serbii, co należy tłumaczyć niezwykle dobrą relacją, w jakiej znajdują się obecnie władze obydwu krajów⁶³⁶. Dyskurs Budapesztu widoczny jest też w stosowaniu konkretnego nazewnictwa. Podczas konferencji zorganizowanej w 2011 roku w stolicy Węgier dotyczącej masakr z 1944 i 1945 roku na terenie Wojwodiny, większość zebranych węgierskich badaczy stosowała zamiast nazwy Wojwodina (*Vajdaság*), nazwę Ziemi Południowe (*Délvidék*, srb. *Južni krajevi*)⁶³⁷. W ten sposób określano usytuowane na południu tereny należące do Węgier już w średniowieczu. Obecnie jest to określenie, poprzez które węgierscy irredentyści wyrażają swoją nacjonalistyczną ideologię.

Organem reprezentującym w Serbii wojewódzkich Węgrów jest Rada Narodowa Węgierskiej Mniejszości Narodowej (*Magyar Nemzeti Tanács*, MNT, srb. *Nacionalni savet mađarske nacionalne manjine*) z siedzibą w Suboticy. Na przestrzeni lat w wyborach do tej instytucji brało udział kilka różnych partii, dzięki czemu mogła ona działać stosunkowo niezależnie. Jednak w ostatnich latach zauważalny jest nacisk na Radę ze strony serbskiego rządu,

⁶³² Nova.rs, <https://nova.rs/svet/orbanova-podrska-pokretu-64-zupanije-rada-veliku-madarsku/>, [data dostępu: 10.09.2021].

⁶³³ Więcej na ten temat: A. Jagiełło, *Mniejszość węgierska...*, op. cit., s. 190-191. Powyższa publikacja jest ważna na gruncie polskiej nauki, jednak zawiera dane z pierwszej dekady XXI wieku, wobec czego trzeba pamiętać, że niektóre przytoczone tam fakty wskutek zmian społeczno-politycznych nie są już aktualne.

⁶³⁴ Ž. Budimir, N. Vuković, *Ethno-Demographic...*, op. cit., s. 114.

⁶³⁵ K. Demeter Filipčev, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 34.

⁶³⁶ Slobodnaevropa.org, www.slobodnaevropa.org/a/orbanove-snage-u-vojvodini-jacaju-pozicije/30758801.html, 12.01.2023.

⁶³⁷ Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/novi-sad/mitrovic-osim-mene-i-pastora-svi-za-vojvodinu-koristili-naziv-delvidek_286686.html, [data dostępu: 13.01.2023].

co w efekcie uniemożliwia swobodną pracę tego organu⁶³⁸. W wyborach do Rady w 2022 roku startował jedynie Związek Węgrów Wojwodińskich, czyli obecnie największa partia polityczna Węgrów w Serbii, i – co warto zaznaczyć – także siostrzana względem partii *Fidesz* należącej do Viktora Orbána⁶³⁹. Premier Węgier we współpracy ze Związkiem uruchomił kilka programów gospodarczych nie tylko w Wojwodinie, ale nawet w centralnej części Serbii, właśnie poprzez fundację prowadzoną przez tę partię⁶⁴⁰. W ostatnich latach pogłębia się dobra relacja między premierem Orbánem i prezydentem Vučićem, a Związek Węgrów Wojwodińskich jest pośrednikiem, który czerpie korzyści, stając się najważniejszą partią reprezentującą Węgrów. W wyborach w 2020 roku partia ta odnotowała historyczne zwycięstwo, mocno zwiększając liczbę mandatów w parlamencie zarówno na szczeblu krajowym, jak i lokalnym. Jej lider Ištvan Pastor został ponownie Przewodniczącym Zgromadzenia Autonomicznej Prowincji Wojwodiny, ale jego partii nie udało się wygrać wyborów w położonym przy samej granicy z Węgrami mieście Subotica (wygrała Serbska Partia Postępowa), na czym zależy nie tylko Związkowi, ale również Orbánovi⁶⁴¹. Wpływy władzy organizacyjnej, której bardzo zależy na podtrzymaniu więzi mniejszości z macierzą, widać także w dziedzinie sportu czy sztuki. Co znamienne, w węgierskim prawodawstwie państwowym istnieje ustawa, która dotyczy mniejszości węgierskiej w krajach sąsiadujących z Węgrami. Znajduje się tam zapis mówiący o tym, że kultura mniejszości jest integralną częścią kultury węgierskiej⁶⁴². Węgry przeznaczyły więc na odbudowę synagogi w Suboticy 1,6 mln euro⁶⁴³, a w 2018 roku Orbán sprezentował nową akademię piłkarską w gminie Bačka Topola, o wartości 9,5 mln euro⁶⁴⁴. W ten sposób nieustannie jest podkreślana łączność wszystkich Węgrów ponad granicami krajów, w których żyją jego członkowie.

Peryferyjna władza organizacyjna w postaci lokalnych elit symbolicznych również aktywnie wpływa na kreowanie węgierskiej tożsamości w Wojwodinie. Oprócz polityki, odbywa

⁶³⁸ Slobodnaevropa.org, www.slobodnaevropa.org/a/srbija-nacionalni-saveti/32089432.html, [data dostępu: 12.01.2023].

⁶³⁹ Subotica.info, www.subotica.info/2021/08/15/savez-vojvodanskih-madara-tradicionalno-obezio-praznik-szent-istvan, [data dostępu: 12.01.2023].

⁶⁴⁰ Slobodnaevropa.org, www.slobodnaevropa.org/a/orbanove-snage-u-vojvodini-jacaju-pozicije/30758801.html, [data dostępu: 12.01.2023].

⁶⁴¹ Ibidem.

⁶⁴² P. Domonji, *Prevod je maternji jezik čovečanstva*, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 66.

⁶⁴³ Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/backa/madarska-daje-1-5-miliona-evra-za-obnovu-suboticke-sinagoge_572771.html, [data dostępu: 13.01.2023]. Warto tu zaznaczyć, że Żydzi mieszkający w Suboticy byli głównie pochodzenia niemieckiego oraz węgierskiego, jak na przykład architekci synagogi: Komor Marcell i Jakab Dezső.

⁶⁴⁴ Gradsubotica.co.rs, <https://gradsubotica.co.rs/orban-daje-95-miliona-evra-za-fudbalsku-akademiju-u-backoj-topoli/>, [data dostępu: 13.01.2023].

się to jeszcze w obrębie kilku płaszczyzn, a jedną z nich jest z pewnością zagwarantowanie istnienia instytucji o charakterze kulturalnym. Główną organizacją, która temu służy, jest wspomniana już Rada z siedzibą w Suboticy, która zajmuje się też monitorowaniem respektowania praw tej mniejszości. Subotica i Senta to wspólnie dwa miasta, które stają się centralnymi ośrodkami kulturalnymi wojewódzkich Węgry ze względu na ich liczbę w tym rejonie. Nowy Sad zaś nadal pozostaje centrum w sensie administracyjnym, głównie dzięki utworzonym tam wcześniej instytucjom, takim jak Katedra Hungarystyki na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Nowym Sadzie, radio i telewizja Wojewodiny (*Radio-televizija Vojvodine*, RTV) z programami w języku węgierskim czy Akademia Sztuk Teatralnych. W miejscowości Subotica prężnie działa zaś Stowarzyszenie Kulturalne Wojewódzkich Węgry (*Vajdasági Magyar Művelődési Szövetség*, VMMS, srb. *Kulturni savez vojvođanskih Mađara*), a w Sencie Instytut Kultury Węgry z Wojewodiny (*Vajdasági Magyar Művelődési Intézet*, VMMI, srb. *Zavod za kulturu vojvođanskih Mađara*). W Suboticy mieści się też siedziba telewizji *RTV Panon*, której program od 2012 roku jest dostępny na terytorium całej Wojewodiny. Wpływ na kształtowanie tożsamości tej mniejszości mają też czasopisma w języku węgierskim: gazeta dzienna „Magyar Szó”, tygodniki „Új Kanizsai Újság”, „Temerini Újság”, „Hét nap”, tygodnik dla dzieci „Jó Pajtás”, tygodnik rodzinny „Családi Kör”⁶⁴⁵. Wydawane są też dwutygodniki, miesięczniki, kwartalniki i roczniki.

Istnieje również kilka teatrów wystawiających sztuki w języku węgierskim. Dwa mają swoją siedzibę w Suboticy – Teatr Narodowy w Suboticy (węg. *Népszínház*, srb. *Narodno pozorište*) i Teatr Dezső Kosztolányi (węg. *Kosztolányi Dezső*, srb. *Deže Kostolanji*). W stolicy Wojewodiny znajduje się zaś Teatr w Nowym Sadzie (węg. *Újvidéki színház*, srb. *Novosadsko pozorište*). Istnieją także teatry przeznaczone dla dzieci. Rozwinięta jest też sieć bibliotek, a każdego roku w gminnych domach kultury odbywa się kilka wydarzeń kulturalnych, których celem jest afirmacja i promocja twórczości teatralnej, artystycznej i literackiej poszczególnych członków węgierskiej mniejszości narodowej. W 2011 roku było zarejestrowanych ponad 180 stowarzyszeń działających na rzecz zachowania narodowej, kulturowej i innej specyfiki węgierskiej mniejszości narodowej⁶⁴⁶.

⁶⁴⁵ Ž. Budimir, N. Vuković, *Ethno-Demographic...*, op. cit., s. 108.

⁶⁴⁶ Željka Manić, *Položaj mađarske nacionalne manjine u Vojvodini: sociološko-pravni aspekt*, „Sociologija”, Vol. LIII, No. 3, 2011, s. 360. Cyt. za: Ibidem, s. 109.

Kolejną płaszczyzną kreowanego kapitału symbolicznego wykorzystywanego przez elity jest ingerencja w przestrzeń publiczną w postaci wznoszenia pomników. Najważniejszą postacią symboliczną, która pomaga ugruntowywać tożsamość węgierską, jest oczywiście św. król Stefan. Jest on czczony jako założyciel chrześcijaństwa na Węgrzech, twórca samego państwa węgierskiego (był królem w latach 1001–1038) i jako pierwszy władca, który zjednoczył wszystkich Węgrów. Jego pomniki znajdują się w miejscowościach Apatin (2011), Mužlja (2015), Mol⁶⁴⁷, Čantavir (2018). W 2018 roku odsłonięto również pomnik króla Macieja Korwina w Suboticy. Król Maciej sprawował władzę w okresie największego rozkwitu państwa węgierskiego, którego terytorium obejmowało wówczas także Wojwodinę. Z tą postacią jest też związana kolejna, a mianowicie ojciec króla Macieja, Hunyadi János lub w wersji serbskiej Janko Sibinjanin, który urodził się w XV wieku najprawdopodobniej jako wnuk wołoskiego księcia z Banatu. Historycy serbscy i węgierscy sprzecząją się w kwestii jego pochodzenia, a według legend mógłby być nawet nieślubnym synem węgierskiego króla Zygmunta, albo despoty Stefana Lazarevicia (a więc wnukiem księcia Lazara Hrebeljanovicia). Pewne jest jednak, że będąc znakomitym żołnierzem, służył królowi węgierskiemu. To właśnie jego spektakularne zwycięstwo nad Turkami w Belgradzie w 1456 roku i oswobodzenie miasta na 70 lat od imperium osmańskiego, przyniosło mu największe zasługi. Jest to postać czczona zarówno przez Węgrów, jak i Serbów oraz Rumunów. W 2019 roku na dunajskim nadbrzeżu w Zemunie odsłonięto pomnik Janka Sibinjanina. Postument został sfinansowany i подарowany Serbii przez rząd Węgier, co według oficjalnego przekazu medialnego miało podkreślić braterstwo obu narodów⁶⁴⁸. Jednak analizując ten fakt przez pryzmat węgierskiej ideologii, było to jedynie kolejnym etapem semantycznej walki w krajobrazie miejskim, dążącej do wzmocnienia węgierskiej tożsamości.

Istnieją również przykłady ingerencji w przestrzeń publiczną za pomocą pomników, które wywołują głośne kontrowersje. Tak było w przypadku miejscowości Ada w 2011, kiedy to odsłonięto pomnik XIX-wiecznego węgierskiego generała Jánosa Damjanicha (płaskorzeźba z jego wizerunkiem była darem miasta Budakalas na Węgrzech). Był on z pochodzenia Serbem (wśród Serbów znany jako Janoš Damjanić), ale w czasie rewolucji w latach 1848-1849 walczył po stronie Węgrów. Według podań, darzył Serbów szczególną nienawiścią, aktywnie dążąc do ich

⁶⁴⁷ Nie udało mi się dotrzeć do informacji, kiedy został postawiony pomnik w tej miejscowości, wiem tylko, że znajduje się on na terenie należącym do kościoła.

⁶⁴⁸ Zemun.rs, <http://zemun.rs/otkriven-spomenik-sibinjanin-janku/?script=lat>, [dana dostępu: 13.01.2023].

śmierci i nie oszczędzając nikogo. Z tego względu Węgrzy uważają go za bohatera narodowego, a Serbowie za narodowego zdrajcę. Choć w 2011 roku wydawało się, że reakcja sektora publicznego była na tyle poważna, że pomnik zostanie usunięty, ostatecznie nic takiego się nie wydarzyło. Co więcej, co roku przy pomniku bohatera węgierskiej rewolucji składają kwiaty przedstawiciele lokalnych organizacji, w tym Związku Węgrów Wojwodińskich. W ten sposób elity symboliczne ugruntowują pamięć o tej postaci wśród członków swojego (węgierskiego) narodu.

Dyskurs dotyczący II wojny światowej w Wojwodinie jest niezwykle złożony. Strona serbska podkreśla zbrodnie popełnione przez faszystowskie wojska węgierskie (tzw. Honwedów) w latach 1942-1945, podczas gdy strona węgierska wypomina masowe mordy na Węgrach popełnione przez partyzantów w odwecie w latach 1945-1946. W 2013 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą 33 węgierskich Honwedów pochodzących z miejscowości Telečka. Lokalne stowarzyszenie kulturalno-artystyczne „Petőfi Sándor” zgłosiło się do konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier i uzyskało środki na ten cel. Przewodniczący ugrupowania powiedział podczas uroczystości, że w ten sposób spłacany jest istniejący od niemal 70 lat historyczny dług, o którym do tej pory węgierska społeczność milczała, choć zawsze miała świadomość, że on istnieje⁶⁴⁹. Tablica do dziś widnieje na ścianie kościoła w Telečce i jest jednym z symboli wpływających na wykształcenie określonego habitusu wśród mieszkańców tej miejscowości.

Kontrowersje budzi również najnowsza inicjatywa dotycząca wzniesienia Pomnika Niewinnych Ofiar (*Spomenik nevinim žrtvama*) w Nowym Sadzie⁶⁵⁰, który miałby upamiętniać zamordowanych przez partyzantów cywili. Na spisie ofiar poległych po 12 września 1944 r., do której odnosi się tekst inicjatywy Związku Węgrów Wojwodińskich dotyczący wzniesienia pomnika, figuruje ponad 1300 osób. Niektóre organizacje i partie kilkakrotnie protestowały przeciwko budowie tego pomnika (również fizycznie, dosłownie uniemożliwiając jego wzniesienie), ponieważ wśród wymienionych nazwisk niewinnych ofiar istnieją też nazwiska skazanych zbrodniarzy wojennych. Mimo to ani Związek, ani wspierająca tę inicjatywę partia Serbska Partia Postępowa nie wycofały swojego pomysłu. Jednak opór mieszkańców Nowego

⁶⁴⁹ Autonomija.info, <https://autonomija.info/spomen-ploca-madarskim-honvedima/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁶⁵⁰ Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/zavrsetak-spomenika-nevinim-zrtvama-u-novom-sadu-ponovo-prolongiran-ovaj-put-razlog-je-ostecenje-na-postamentu/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Sadu i organizacji o charakterze antyfaszystowskim jest tak duży, że pomnik nadal nie został postawiony. Choć pozornie wsparcie rządzącej partii może być zaskakujące, jest to w rzeczywistości działanie wpisujące się w degradacyjny dyskurs dotyczący panowania komunistów w Jugosławii, o którym już pisałam.

Istnieje też jeden pozytywny przykład związany z tą tematyką. Mianowicie w 2013 roku w miejscowości Čurug, wzniesiono pomnik upamiętniający niewinnych Węgrów zamordowanych przez jugosłowiańskie wojsko. Odbyło się też wtedy historyczne wydarzenie. Prezydenci Węgier i Serbii – Zsolt Németh i Tomislav Nikolić – wspólnie oddali hołd niewinnym ofiarom przy tym pomniku, a następnie dokonali tego raz jeszcze w miejscu mordu Serbów – w magazynie zbożowym o nazwie Topalov, w którym otwarto muzeum masakry z 1942 roku. Symboliczne znaczenie ma też fakt, że renowacja pomnika ofiar serbskich w Čurugu została zrealizowana dzięki finansowemu wsparciu Węgier, a budowę pomnika ofiar węgierskich sfinansowała Serbia.

Interesująca jest też sprawa dotycząca socjalistycznych pomników na terytorium Wojwodiny, gdyż w ostatnich latach zauważalna jest tendencja ich odnowy. Jak już wspomniałam, centralny dyskurs serbski przeważnie neguje jakiegokolwiek pozytywne elementy związane z komunizmem. Jednak na terenie *Pokrajiny* wciąż silna jest potrzeba artykułowania antyfaszyzmu, a partyzanckie dziedzictwo dla części społeczeństwa stanowi podstawę idei niezależnej, autonomicznej Wojwodiny i ma raczej pozytywny wydźwięk.

W tym duchu w dniach od 24.10.2015 do 7.11.2015 partia Liga Socjaldemokratów Wojwodiny zorganizowała Spacery z flagami Wojwodiny (*Šetnje vojvođanskih zastava*), które odbyły się w 26 wsiach. Celem tego działania było zwrócenie uwagi na wartość tradycyjnej flagi Wojwodiny. Na specjalnie przygotowanej stronie internetowej dotyczącej tej flagi została umieszczona tabelka informująca o miejscach, gdzie jej nie wywieszono, choć zobowiązuje do tego prawo państwowe⁶⁵¹. W tym miejscu trzeba jeszcze podkreślić istnienie innych flag. Mianowicie w miejscowościach, w których Węgrzy stanowią większość, na budynkach użytku publicznego takiego jak szkoła, ratusz czy siedziba władz gminy, często wystawiona jest też flaga Węgier (obok flagi Republiki Serbii, obydwu flag Wojwodiny i flagi miasta lub gminy).

Ciekawym elementem jest też obecność omawianego tu dyskursu charakterystycznego dla węgierskiej tożsamości w Belgradzie. W stolicy kraju możliwe jest studiowanie języka węgierskiego na uniwersytecie państwowym, a instytucja Collegium Hungaricum, która jest de

⁶⁵¹ Zastavavojvodine.com, http://www.zastavavojvodine.com/gde_zastave_nema.php, [data dostępu: 15.01.2023].

facto Wydziałem Kultury węgierskiej Ambasady, zajmuje się promocją węgierskiej kultury na wielu płaszczyznach. Istnieje też belgradzki oddział Związku Węgrów Wojwodińskich, który w 2021 roku zorganizował w Belgradzie wystawę zaprezentowaną w samym centrum miasta, na Placu Republiki (*Trg Republike*) pod tytułem „Wielkie miłości znanych Węgrów i Serbów“ (*Velike ljubavi poznatih Mađara i Srba*). Na wystawie autorstwa prof. Mate Adanskiego, która złożona jest z dziesięciu dwujęzycznych plansz, zaprezentowano pięć historii miłosnych – króla Milutina i Jelisavety Arpadović, króla Stefana Dragutina i Kataliny Arpadović, króla Beli 11 i serbskiej księżniczki Jeleny, księcia Mihaila Obrenovića i Julii Hunjadi oraz legendę o Jovanie Dučiću i węgierskiej księżniczce, która to legenda przez wielu uznawana była za historię prawdziwą. Celem wystawy było podkreślenie silnych więzi między Serbami i Węgrami, co zostało zaznaczone podczas otwierających przemówień. Wydarzenie to wpisuje się w oficjalny dyskurs polityczny na szczeblu międzypaństwowym, dotyczący wspomnianej już współpracy Orbána i Vučića. Widać na tym przykładzie dysonans pomiędzy działaniami serbskiej władzy organizacyjnej. Jest to dowód na to, że oficjalne stanowisko Belgradu, który raz na jakiś czas dokonuje afirmacji Węgrów, jest jedynie przykrywką, mającą na celu stworzenie obrazu tolerancyjności centrum. Tymczasem opisany już wcześniej szereg innych działań pokazuje deprecjonujący charakter podjętych przez władzę zabiegów skierowanych w stronę tej mniejszości.

Ideologizacja odśrodkowa

Wpływ ideologizacji odśrodkowej na ugruntowywanie się nacjonalistycznej idei przejawia się najczęściej poprzez reprodukcję symboliki narodowej oraz rytualny charakter świąt. Pierwszym w rocznym kalendarzu świętem tej mniejszości jest Dzień Kultury Węgierskiej obchodzony od 1989 roku i przypadający na 22 stycznia. Jest to data upamiętniająca ukończenie wiersza *Himnusz* przez Ferenc Kelceia w 1823 r., który stał się później tekstem węgierskiego hymnu. Centralne obchody w organizacji Związku Węgrów Wojwodińskich odbywają się w miejscowości Palić. Podczas wydarzenia przydzielane są nagrody w konkursie Piękna Węgierska Książka Wojwodiny (*Vajdasági Szép Magyar Könyv*) organizowanym przez subotickie Stowarzyszenie Kulturalne Wojwodińskich Węgrów. Wręczane są także nagrody „Drzewo Życia Węgier” i „Złota Tablica”, które przyznawane są za skuteczną „pracę na rzecz zachowania tradycji, w interesie jedności

społeczności węgierskich w Wojwodinie i Kotlinie Karpackiej, wzmocnienia przynależności narodowej, wzbogacenia naszej tożsamości kulturowej i rozwoju świadomości narodowej” (*rad na očuvanju tradicija, u interesu jedinstva mađarskih zajednica u Vojvodini i Karpatskom basenu, jačanja nacionalnog pripadanja, obogaćivanja našeg kulturnog identiteta i razvijanja nacionalne svesti*⁶⁵²). W 2020 roku Stowarzyszenie przyznało nagrodę Sekretarzowi Stanu Węgier, uzasadniając to następująco: „w ten sposób nasza organizacja przyznaje nagrodę w momencie, który spaja lata jedności narodowej, osobie, bez której służby i działalności dla przetrwania i dobrobytu Węgrów w Kotlinie Karpackiej i w Wojwodinie nie żylibyśmy w węgierskim świecie, który każdego dnia daje siłę, nową wiarę i serce” (*na ovaj način naša organizacija predaje nagradu jednoj ličnosti u trenutku koji spaja godine nacionalnog jedinstva, bez čije službe i aktivnosti za opstanak i dobrobit Mađara u Karpatskom basenu i unutar njega u Vojvodini, ne bismo živeli u mađarskom svetu koji svakodnevno daje snagu, novu veru i srce*⁶⁵³). Sformułowanie „węgierski świat” należy do fundamentalnego dyskursu węgierskiej ideologii nacjonalistycznej, która poprzez tego typu oficjalnie przyznawane nagrody ma szansę na ugruntowanie się w społeczności. To święto, według wspomnianej już charakterystyki świąt zaproponowanej przez Hobsbawma, ma też na celu legitymizację istnienia instytucji, które je organizują.

Ważną datą dla węgierskiej mniejszości narodowej jest 20 sierpnia, święto *Szent István- nap*, czyli dzień świętego króla Stefana, który w 2018 roku został w Parlamencie Wojwodiny wyróżniony jako data o szczególnym znaczeniu dla węgierskiej mniejszości narodowej. To święto jest obchodzone na Węgrzech i we wszystkich miejscach poza granicami tego kraju, gdzie żyją Węgrzy, co przyczynia się do wzmocnienia poczucia przynależności do wspólnoty narodu węgierskiego. Centralne uroczystości związane z Dniem św. Stefana w Serbii co roku odbywają się w Suboticy i nad pobliskim jeziorem Palić w organizacji Związku Węgrów Wojwodińskich, a w innych miastach zamieszkałych przez Węgrów organizatorami są lokalne stowarzyszenia bądź instytucje. Podczas obchodów w 2021 roku Istvan Paštor powiedział:

Naše gledište, nije gledište iz Mađarske. Za nas političke borbe unutar Mađarske imaju drugačije značenje. Naš stalni elementarni interes je da Mađarska bude jaka država. To znači da bude zemlja sa dinamičnim ekonomskim razvojem, stabilna u pogledu svog političkog života, konsolidovana u smislu svojih društvenih odnosa i osnovnih vrednosti. Naše zaleđe je jaka Mađarska. Za nas to nije samo emocionalno pitanje, to je naš društveni interes koji pretvaramo u politiku očuvanja naše zajednice. (...) Sveti Stefan je stvorio državu i otadžbinu. Milioni

⁶⁵² Vajma.info, <https://www.vajma.info/cikk/szerbkiadas/7299/Maarsko-drvo-zivota-Plaketa-i-Zlatna-plaketa-priznanja-Kulturnog-saveza-vojvoanskih-Maara.html>, [dana dostępu: 13.01.2023].

⁶⁵³ Ibidem.

Mađara su dali doprinos da ona i dan danas postoji. Razdvojeno, a od 2010. godine u političko-kulturološkom smislu ponovo zajedno⁶⁵⁴.

Nasz punkt widzenia nie jest punktem widzenia Węgiei. Dla nas walki polityczne na Węgrzech mają inny sens. Naszym stałym i podstawowym interešem są Węgry jako silny kraj. Oznacza to bycie krajem o dynamicznym rozwoju gospodarczym, stabilnym w życiu politycznym, skonsolidowanym w stosunkach społecznych i podstawowych wartościach. Naszym zapleczem są silne Węgry. Dla nas to nie tylko kwestia emocjonalna, to nasz interes społeczny, który przekształcamy w politykę mającą na celu zachowanie naszej społeczności. (...) Święty Stefan stworzył państwo i ojczyznę. Miliony Węgrów przyczyniły się do jego istnienia do dziś. Osobno, ale od 2010 roku, w sensie politycznym i kulturowym, znowu razem.

Ta wypowiedź, chociaż pozornie wskazuje na osobny punkt widzenia, kreuje postać Viktora Orbána, będącego premierem od 2010 roku, jako bezpośredniego następcę węgierskiego króla, który kontynuuje jego dzieło. W tej narracji mit raju utraconego został zastąpiony wyobrażeniem o zjednoczeniu ludzi, a nie terytorium. Pastor podkreślił też jak ważna jest współpraca z Serbią, zaznaczając, że „obecnie nie jest czas konfrontacji”. Znamienne jest tu użycie słowa „obecnie”, które wskazuje na możliwą tymczasowość takiej sytuacji.

Obchody uroczystości związanych z Dniem św. Stefana co roku rozpoczyna oficjalna msza święta w kościele. Silne przywiązanie do religii wojwodińskich Węgrów potwierdzają badacze z Narodowego Instytutu Badań Politycznych na Węgrzech⁶⁵⁵. We wsi Palić wyłączenie przestrzeni rytuału z jej codziennej funkcji, jaką jest odpoczynek nad jeziorem, następuje poprzez przeznaczenie miejsca na scenę oraz ustawienie szpaleru ubranych w mundury skautów. Wyznaczają oni miejsce, do którego mogą ustawiać się ludzie chcący posłuchać oficjalnych przemówień. Uroczystość zaczyna się od odśpiewania hymnu Węgiei. Świąteczny charakter rytuału co roku podkreśla też swoją obecnością duchowieństwo. Księża z kościołów rzymskokatolickiego, ewangelickiego i luterńskiego błogosławią chleb z bieżących zbiorów pszenicy, który jest symbolem Dnia św. Stefana (nazywanego również Dniem Chleba, a w Bečeju Świętem Nowego Chleba), a następnie wszyscy obecni symbolicznie dzielą się kawałkami pieczywa. Warto tu zaznaczyć, że trzy wspomniane wyznania dokonują tego rytuału wspólnie, ponad religijnymi różnicami, w imię węgierskości. Popularnym elementem obchodów są występy lokalnych stowarzyszeń folklorystycznych w strojach ludowych, liczne koncerty, w tym wykonawców zaproszonych z tej okazji z Węgiei oraz tzw. *vašar*, czyli wszelkiego rodzaju stoiska

⁶⁵⁴ Subotica.info, <https://www.subotica.info/2021/08/15/savez-vojvodanskih-madara-tradicionalno-obezio-praznik-szent-istvan>, [data dostępu: 13.01.2023].

⁶⁵⁵ Bgazrt.hu, <https://bgazrt.hu/minden-magyar-szomit-kutatas-a-karpataljai-szorvanyrol/>, [data dostępu: 15.01.2023].

z rękodziełem, różnymi produktami domowej roboty i jedzeniem. Uczestnikom centralnych uroczystości wręczane są papierowe flagi Węgier, dzięki czemu narodowa symbolika jest wszędzie obecna i ugruntowuje się w świadomości ludzi. W miejscowości Becej uroczystości trwają dłużej, a podczas drugiego dnia organizowany jest konkurs na najlepszy gulasz. Wagę święta podkreśla też często obecność gości z Węgier. W Suboticy są to najczęściej przedstawiciele rządu, a w innych miejscach reprezentanci węgierskich miast partnerskich.

Trzecim ważnym świętem jest 15 listopada, Dzień Węgrów w Rozproszeniu (*A magyar szórvány napja*, srb. *Dan Mađara u rasejanju*). Decyzję o tym święcie podjął parlament Węgier w 2015 roku, a niedługo potem Węgierska Rada Narodowa włączyła Dzień Węgrów w Rozproszeniu do świąt Węgrów z Wojwodiny i do ważnych dat. Jest to dzień upamiętniający Węgrów mieszkających w Kotlinie Karpackiej, czyli poza granicami kraju, który jest ich duchowym centrum. Jednocześnie jest to data urodzin Gabora Betlena, księcia Transylwanii i króla Węgier. Co roku oficjalne obchody organizowane są w innym miejscu. Również to święto ma na celu podtrzymanie węgierskiej tożsamości.

Ideologizacja odśrodkowa przejawia się zwłaszcza poprzez bezrefleksyjne powielanie ugruntowanych już struktur. Zaobserwowane przeze mnie graffiti i murale w Wojwodinie autorstwa twórców niezwiązanych z centralnym dyskursem serbskim dotyczą głównie haseł nawołujących do zwiększenia autonomii Wojwodiny, lub podkreślania jej autonomicznego charakteru. Na ulicach widoczne są hasła: „Wojwodina = Katalonia” (*Vojvodina=Katalonija*), jako reakcja na referendum w Katalonii w 2017 roku, „Wojwodina republika” (*Vojvodina republika*), „Wojwodina Wojwodzianom” (*Vojvodina Vojvođanima*), „Wojwodina nasza duma, będzie republika” (*Vojvodina naša dika biće republika*), „Śmierć faszizmowi, Wojwodina Wojwodzianom” (*Smrt fašizmu, Vojvodina Vojvođanima*). Wszystkie graffiti utworzone za pomocą szablonu są podpisane nazwą organizacji i pięcioramienną gwiazdą. Co ciekawe, hasła te zapisane są w języku serbskim, łacinką, a nie w języku węgierskim (lub języku jakiegokolwiek innej mniejszości). Ich autorem jest nieformalna grupa Młoda Wojwodina (*Mlada Vovjodina*), która zrzesza młodych ludzi z kilkunastu miejscowości w Wojwodinie⁶⁵⁶ i działa głównie w przestrzeni miejskiej Nowego Sadu oraz w Internecie. Zasłynęła ona również w 2018 roku, po tym jak serbski prezydent Aleksandar Vučić odsłonił pomnik króla Piotra I Karađorđevicia w Nowym Sadzie,

⁶⁵⁶ Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/novi-sad/mlada-vojvodina-mi-smo-revolucionarni-republikanski-pokret_647520.html, [data dostępu: 15.01.2023].

podczas ceremonii upamiętniającej przyłączenie Wojwodiny do Serbii po pierwszej wojnie światowej. Uroczystość odbyła się na placu Republiki, a dzień później, na tabliczkach informujących o nazwie placu zostały naklejone plakaty zbliżone kształtem i kolorem do oryginalnych tablic, na których widniał napis w cyrylicy „Plac Republiki Wojwodiny” (*Trg republike Voјvodine*). W mieście pojawiły się też plakaty o treści „Po 100 latach nawet Hongkong się pożegnał” (*Posle 100 godina i Hong Kong je rekao doviđenja*⁶⁵⁷), nawiązujące do idei niepodległości tego regionu. Istnieją również inne organizacje, które dążą do propagowania idei Wojwodiny jako niezależnego państwa, ale ich działania skupiają się głównie na promocji tych treści w świecie wirtualnym, poprzez portale społecznościowe. Są to na przykład Wolna Wojvodina (*Slobodna Voјvodina*), która ma dwadzieścia tysięcy obserwatorów czy Wojwodiński Blok Patriotyczny (*Voјvođanski patriotski blok*) – tysiąc dwieście obserwatorów.

Interakcje na poziomie mikrostruktury

Odwzorowaniu bliskich interakcji rodzinnych sprzyja struktura niezwykle powszechnych towarzystw kulturalno-artystycznych (*kulturno umetničko društvo*, KUD). Bardzo często można zauważyć, że młodzi Węgrzy w Wojwodinie angażują się w działania takich organizacji, uczestnicząc w grupach tanecznych lub chórach kultywujących lokalną tradycję. Socjolog Oskar Roginer nazywa to „folkloryzacją wspólnot narodowych” i twierdzi, że tego typu aktywności sprzyjają coraz głębszemu zamknięciu grup etnicznych we własnym kręgu⁶⁵⁸. Jest to związane z „zawieszeniem” w tradycji i przeszłości, co nie sprzyja integracji grup. Politolog Atila Antal mówi wręcz wprost, że współcześnie kulturalne życie mniejszości narodowych sprowadza się wyłącznie do wystąpień folklorystycznych, co powoduje, że mniejszości są traktowane jako eksponat muzealny, który jest „nieszkodliwy i nieistotny, poza momentem, kiedy może okazać się dobrym przykładem różnorodności kulturowej, gdy przyjdą goście” (*bezopasan i beznačajan van toga da se može pokazati kao lep primer kulturne šarenolikosti kad dođu gosti*⁶⁵⁹). Niestety, jak zauważa Antal, w pewnym stopniu przyczyniają się do tego same społeczności mniejszościowe, które są lub po prostu czują się zmuszone do ochrony swojej tożsamości narodowej i ciągłego

⁶⁵⁷ Autonomija.info, <https://autonomija.info/nazivi-trga-republike-u-novom-sadu-prelepljeni-sa-trg-republike-vojvodine/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁶⁵⁸ Vreme.com, <https://www.vreme.com/vreme/izmedju-avangarde-i-narodne-kulture/>, [data dostępu 15.01.2023].

⁶⁵⁹ Ibidem.

udowadniania i argumentowania jej historycznej podstawy, zamiast rozumieć dziedzictwo kulturowe jako żywy fenomen, który jest budowany i odnawiany codziennie⁶⁶⁰. Węgierski psycholog z Wojwodiny, Mikloš Biro, w swoim niezwykle interesującym tekście o psychologicznym podłożu nacjonalizmu twierdzi, że oprócz poczucia bezpieczeństwa, świadomość przynależności do grupy daje również wzmocnione poczucie wartości. Jest ono tym silniejsze, im bardziej ekskluzywistyczny charakter ma grupa⁶⁶¹. Wszystkie te elementy powodują ogromną popularność tego typu aktywności, które swoimi działaniami wpisują się w założenia ideologii nacjonalistycznej.

Istotne jest też dla kształtowania tej ideologii nieustanne podkreślanie sytuacji zagrożenia, w jakiej znajduje się mniejszość węgierska. O ile w ostatnich latach nie jest to zagrożenie zewnętrzne, spowodowane fizycznymi atakami, węgierskie elity symboliczne ciągle zwracają uwagę na problem demograficzny, który stwarza niebezpieczeństwo zniknięcia węgierskiej mniejszości w perspektywie kilkudziesięciu lat. I o ile rzeczywiście jest to problem, o tyle podsycanie uczucia niepewności w kontekście przetrwania narodu w przyszłości sprzyja także ugruntowywaniu się tożsamości. Jak twierdzi socjolożka Iren Molnar Gabrić:

Kulturno etnički identitet Mađara kod nas je 90tih godina jačao njihovo saznanje o zajedništvu i potrebi za samoorganizovanjem, upravo onda kada su se osećali kolektivno ugroženim (vreme rata – pozivi u vojsku, hiperinflacija, gubljenja radnih mesta, naseljavanje izbeglica). Radikalne nacionalističke ispade u svom okruženju doživeli su kao svoju degradaciju. Odgovor im je bio: političko samoorganizovanje, isticanje svoje istorijske kulture, grčevita želja da zadrže maternji jezik (čak uz cenu da neki imaju averziju prema učenju srpskog jezika), (kvazi)približavanje katoličkoj crkvi, emigracija u inostranstvo (i u Mađarsku)⁶⁶².

W ciągu lat dziewięćdziesiątych tożsamość kulturowa i etniczna Węgrów w naszym kraju wzmocniła ich świadomość wspólnoty i potrzebę samoorganizacji, właśnie wtedy, gdy czuli się zbiorowo zagrożeni (czas wojny – wezwania do wojska, hiperinflacja, utrata pracy, przesiedlenia uchodźców). Wybuch radykalnych nacjonalizmów w swoim środowisku przeżywali jako własną degradację. Ich odpowiedzią było: samoorganizacja polityczna, kładąca nacisk na kulturę historyczną, silna chęć zachowania języka ojczystego (nawet kosztem niechęci niektórych do nauki języka serbskiego), (quasi) zbliżenie do Kościoła katolickiego, emigracja za granicę (i na Węgry).

Podkreślanie łączności z budapesztańskim centrum odbywa się też na poziomie mikrostrukturalnym, który charakteryzuje się wywoływaniem emocji. Dobrym przykładem była wizyta premiera Orbána, który w 2018 roku przybył na otwarcie sfinansowanej przez Węgry

⁶⁶⁰ Ibidem.

⁶⁶¹ M. Biro, *Multietnička Wojvodina – između ideala sinergije i potencijalnog konflikta*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 81.

⁶⁶² I. Molnar Gabrić, *Kulturni identitet mađarske zajednice u Vojvodini*, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 62.

akademii piłkarskiej w miejscowości Bačka Topola w szaliku lokalnego klubu *Topolski Sportski Club*, co spowodowało, że premier stał się bardziej „swojski” i wywołało wiele pozytywnych reakcji wśród obecnych⁶⁶³. Motyw szala pojawił się jeszcze raz, tym razem będąc przykładem powielania mitu o Wielkich Węgrach. Podczas meczu węgierskiej reprezentacji Orbán pojawił się w szalu z konturami 64 powiatów, argumentując to zdaniem, że „Reprezentacja Węgier jest reprezentacją wszystkich Węgrów, bez względu na to, gdzie mieszkają” (*Mađarska reprezentacija je reprezentacija svih Mađara, gdje god da žive*⁶⁶⁴).

Również sztuka jest elementem wartym analizy w kontekście badania tożsamości. Należy w tym miejscu zaznaczyć istnienie wspomnianego już Teatru *Kosztolányi Dezső* z Suboticy. Jest to jedyna węgierska instytucja kulturalna w Serbii, której udało się wyjść poza zasięg lokalnej, homogenicznej grupy i która w krótkim czasie stała się znaczącym przykładem dobrego współczesnego teatru, nie tylko wewnątrz społeczności węgierskiej, ale także na poziomie całego kraju⁶⁶⁵.

Literatura

Perspektywę węgierskiej peryferii chciałabym też zaprezentować, odnosząc się do literatury. Przeanalizuję tu pozycje węgierskich pisarzy z Wojwodiny, których książki zostały przetłumaczone na język serbski, dzięki czemu umożliwiony został ich odbiór także przez serbską część społeczeństwa. Będą to: *Do Budapesztu i z powrotem* (srb. *Do Budimpešte i nazad*, węg. *Budapest, retour*) Arpada Nađa Abonjia⁶⁶⁶, *Neoplanta lub ziemia obiecana* (srb. *Neoplanta ili Obećana zemlja*, węg. *Neoplanta avagy az Ígéret Földje*) Lasla Vegela, tego samego autora *Nowosadzki dziennik 1991-2016* (srb. *Novosadski dnevnik 1991-2016*, węg. *Újvidéki napló*) oraz *Poeta ze smalcu*⁶⁶⁷ (srb. *Pesnik od svinjske masti*, węg. *Költő disznósírból*) Otta Tolnaja.

⁶⁶³ Fktsc.com, <https://www.fktsc.com/news/otvorena-fudbalska-akademija-u-backoj-topoli/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁶⁶⁴ Balkans.aljazeera.net, <https://balkans.aljazeera.net/opinions/2022/12/5/vojvodina-na-orbanovom-salu>, [data dostępu: 19.01.2023].

⁶⁶⁵ Vreme.com, <https://www.vreme.com/vreme/izmedju-avangarde-i-narodne-kulture/>, [data dostępu: 19.01.2023].

⁶⁶⁶ Stosuję tu serbski zapis nazwisk, ponieważ książki czytałam w tym właśnie języku. Przy omawianiu konkretnych pozycji podaję też nazwiska zapisane w oryginale.

⁶⁶⁷ Ta quasi-powieść została przetłumaczona na język polski: O. Tolnai, *Poeta ze smalcu*, tłum. A. Górecka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2012.

Arpad Nađ Abonji (Nagy Abonyi Árpád) urodził się w 1965 roku w miejscowości Senta, szkołę pedagogiczną ukończył w Suboticy a studia filologiczne języka węgierskiego na Uniwersytecie w Nowym Sadzie. Od 2005 roku jest nauczycielem w liceum ogólnokształcącym w Sencie. Jest autorem kilku zbiorów opowiadań, a jego największym dziełem jest krótka proza *Do Budapesztu i z powrotem*. Została ona wydana po węgiersku w 2008, a po serbsku, w tłumaczeniu Marka Čudicia, w 2021 roku. Narrator tej opowieści przedstawia się jako Kornel Večernji, co jest zapożyczeniem imienia postaci od pisarza Dezső Kosztolányi i jego książki o tym tytule. Takie działanie, jak twierdzi Teofil Pančić, jest cechą charakterystyczną węgierskiej twórczości⁶⁶⁸, ale ma też zwrócić uwagę na doświadczenie lokalności, w której jest osadzony bohater Kosztolányi’ego. Z tym doświadczeniem, niejako „zapisanym w imieniu”, konfrontuje się narrator omawianej powieści. Jest to opis codzienności bohatera, Węgra pochodzącego z Nowego Sadu, który w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, ze względu na masową mobilizację do wojska spowodowaną wojną w byłej Jugosławii, uciekł na Węgry i zamieszkał w Budapeszcie. Przymusowa służba wojskowa to działanie serbskiej władzy centralnej, przed którym uciekało wielu członków mniejszości narodowych, zwłaszcza tych, którzy posiadali swoją drugą ojczyznę. Większość przyjaciół i znajomych Kornela, z którymi w Budapeszcie utrzymuje on kontakt, również pochodzi z Wojwodiny, co powoduje w nim pewne rozdwojenie pomiędzy tym, co nowe, tutejsze (stolica Węgier), a tym, co stare, tamtejsze (Nowy Sad). Życie w takim rozdarciu charakteryzuje atmosfera melancholii, tajemniczości. Bohater nie jest szczęśliwy, co więcej, świadom jest faktu, że nikt z jego znajomych nie jest zadowolony z takiego życia, bowiem przyjaciele dzielają wspomniane uczucie bycia w stanie zawieszenia „pomiędzy”. Narrator nieustannie zderza się ze swoim drugim Ja, na przykład w snach: „czuję, że ten drugi jest identyczny, a jednak trochę inny” (*osećam da je taj drugi identičan sa mnom, ali je ipak nekako drugačiji...*⁶⁶⁹). Večernji pracuje w redakcji, a do jego obowiązków należy m.in. przeglądanie prasy. Zawsze zaczyna od informacji ze swojej ojczyzny, i za każdym razem ze smutkiem konstatuje, że sytuacja w niej, pomimo upływu czasu, wcale się nie polepsza. Znamienne jest, że to właśnie Serbię, a konkretnie Wojwodinę narrator uważa za swoją ojczyznę. Niektórzy z jego znajomych lepiej odnaleźli się w wielkim mieście, korzystając z jego możliwości, jednak Kornel

⁶⁶⁸ T. Pančić, *Potpalublje Pešte*, nr. 1297, <https://www.vreme.com/kultura/potpalublje-peste/>, [data dostępu: 3.02.2023].

⁶⁶⁹ A. Nađ Abonji, *Do Budimpešte i nazad*, tłum. M. Čudić, Beograd 2021, s. 28.

cały czas nie może odzyskać równowagi. Dodatkowe frustracje rodzi w nim lektura listu, który dostał od brata mieszkającego w Nowym Sadzie. Wypełniony jest on przekornymi zdaniami, z których jasno wynika zarzut wymierzony w stronę Kornela, że opuścił on rodzinne strony, w których życie jest bardzo trudne, na rzecz węgierskiego raju. Takie doświadczenie Maria Dąbrowska-Partyka nazywa egzystencją autentyczną, która poprzez umiejscowienie w podwójnie peryferyjnym rozdarciu, szuka odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość⁶⁷⁰. Jednak kompleks peryferyjności, wyobcowania i prowincjonalności potrafi być na tyle silny, że doprowadza do rozpadu osobowości. Jeden z przyjaciół głównego bohatera, Smeško, nie mógł znieść swojej depresji, którą powodowało życie w rozdarciu, w efekcie czego popełnił samobójstwo, wieszając się w budapesztańskim parku. To właśnie na jego pogrzeb do Nowego Sadu, pomimo ciągłego ryzyka mobilizacji, wybiera się Kornel. Ta podróż opisana jest w drugiej części książki odpowiadającej tytułowemu „z powrotem”. Będąc jeszcze w Budapeszcie, bohater cieszy się na wizytę w domu:

Dan pre polaska obuzelo me je neko uzbuđenje nalik tremi. Uveče, dok sam ležao u krevetu, razmišljao sam o dobro znamim mestima svog zavičaja i zamišljao susrete sa ljudima koje davno nisam video. I premda me je predstojeća Smeškova sahrana veoma oneraspoložila, ipak sam se, skoro krišom, nadao da će dani koji me čekaju kod kuće imati lepih trenutaka⁶⁷¹.

W przeddzień wyjazdu ogarnęło mnie jakieś podniecenie podobne do zdenerwowania. Wieczorem, leżąc w łóżku, rozmyślałem o znanych mi miejscach moich rodzinnych stron i wyobrażałem sobie spotkania z dawno niewidzianymi ludźmi. I choć zbliżający się pogrzeb Smeška bardzo mnie przygnębił, to wciąż miałem nadzieję, niemal skrycie, że czekające mnie w domu dni będą miłymi chwilami.

Jednak już na początku podróży, wydarzenia, które przeżywa narrator, przybierają negatywną nutę. W pociągu spotyka on Serba z dzieckiem, który kieruje w jego stronę plastikowy pistolet i udaje, że strzela, co w metaforyczny sposób przypomina Kornelowi to, przed czym uciekł. Wszystko trwa na tyle krótko, że wydaje się być złym snem, jednak mocno wpływa na jego nastrój. Jeszcze na terenie Węgier bohater spotyka znajomego, który opowiada mu o swoim ojcu i o państwie, do którego wraca Kornel:

Nakon toga, jednog dana njegov otac nije ustao iz kreveta, a onda ni sledećeg, ni u danima koji su sledili, ali ne zbog neke bolesti, nego naprosto zato što je odlučio da više ne vredi ustajati⁶⁷².

⁶⁷⁰ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogrnicza...*, op. cit., s. 21.

⁶⁷¹ A. Nađ Abonji, *Do Budimpešte...*, op. cit., s. 115.

⁶⁷² Ibidem, s. 120.

Potem ojciec pewnego dnia nie wstał z łóżka, ani kolejnego, ani w następnych dniach, ale nie z powodu jakiejś choroby, tylko po prostu dlatego, że uznał, że nie warto już wstawać.

Spotkany znajomy przedstawia w ten sposób obraz Serbii jako kraju apatii, którego obywatele nie znajdują już chęci i powodu do życia. Jest to ogromny kontrast w stosunku do melancholijnej wizji Kornela wspominającego czasy sprzed emigracji. Bohater zdaje sobie sprawę, że do tego typu podróży trudno jest się przygotować. Uświadamia sobie, że dotychczas rozmyślał o powrocie do domu jako o czymś niemal romantycznym:

Ranije sam često zamišljao kako ću srdačno da zagrlim rođake i prijatelje, kako ćemo nadugačko razgovarati o događajima iz prošlosti, o tome šta se kome dogodilo proteklih godina, i da ćemo silne šale zbijati, kao nekad⁶⁷³.

Polako smo se približavali granici i dok sam zurio kroz prozor, sve više me je pritiskalo osećanje da ću ponovo postati žrtva nekakog nesporazuma. Tu posetu sam zamišljao kao neku vrstu putovanja kroz vreme, kao povratak u prošlost, s obzirom da sam svoje uspomene na Prašnjavgrad i njegove stanovnike iz perioda od nekoliko godina pre nego što ću napustiti grad pohranio na disk sećanja. Ta brižljivo čuvana slika se svih ovih godina nije menjala, i sada me je čekao težak zadatak da je uklopim u realne boje sadašnjice⁶⁷⁴.

Wcześniej często wyobrażałem sobie, jak serdecznie przytulę bliskich i przyjaciół, jak długo będziemy rozmawiać o wydarzeniach z przeszłości, o tym, co się z kim stało w minionych latach, i że będziemy żartować i wygłupiać się, jak dawniej.

Powoli zbliżaliśmy się do granicy, lecz kiedy wyglądałem przez okno, coraz bardziej dokuczało mi poczucie, że znów padnę ofiarą jakiegoś nieporozumienia. Wyobrażałem sobie tę wizytę jako swego rodzaju podróż w czasie, jako powrót do przeszłości, zważywszy, że swoje wspomnienia o Mieście Kurzu i jego mieszkańcach z okresu kilku lat przed opuszczeniem miasta zapisałem na dysku pamięci. Ten pilnie strzeżony obraz nie zmieniał się przez te wszystkie lata, a teraz stanąłem przed trudnym zadaniem dopasowania go do realistycznej kolorystyki współczesności.

Wykorzystanie pejoratywnego określenia na miasto wskazuje na specyficzny stosunek bohatera do Nowego Sadu. Jest to dla niego jednocześnie miejsce związane z jego młodością, studiami, a z drugiej strony przestrzeń unieruchomiona w czasie, „zakurzona“, z którą przez kilka lat nie miał styczności. Jego doświadczenie granicy miało też, oprócz metaforycznego, dosłowny charakter: krajobraz zaraz po przekroczeniu granicy widocznie się zmienił, stał się bardziej ponury, nagi, depresyjny, wszystko wyglądało jakby było opuszczone⁶⁷⁵. Nie był to jednak tylko

⁶⁷³ Ibidem, s. 123-124.

⁶⁷⁴ Ibidem, s. 124.

⁶⁷⁵ Ibidem, s. 124-125.

opis widoku zza okna, a raczej psychologiczny obraz bohatera, który – jak pisał Pageaux – prezentowany jest często za pomocą elementów przestrzennych. To właściwie Kornel stał się ponury, obdarty z wcześniejszych, melancholijnych i romantycznych wizji oraz depresyjny. Uczucie osamotnienia, które towarzyszyło mu przez cały czas pobytu w Budapeszcie, uderzyło go ze zdwojoną siłą. Niemal od razu po przyjeździe do Nowego Sadu bohater uznał, że ta podróż była w rzeczywistości podróżą w głąb siebie:

Kada sam se popeo na sprat i ugledao svoje ime na ulaznim vratima, nehotice sam pozvonio, kao da u stanu ima nekoga; kao da zvonim na neka tuđa vrata. Tek posle nekog vremena sam shvatio, dok sam sedeo za kuhinjskim stolom u mrakom obavijenom stanu, da me je to zapravo čekalo moje nekadašnje ja, da mi se to moje nekadašnje ja obraća iz svakog kutka stana⁶⁷⁶.

Kiedy poszedłem na górę i zobaczyłem swoje nazwisko na drzwiach wejściowych, mimowolnie zadzwoniłem, tak jakby ktoś był w mieszkaniu; jakbym dzwonił do czyichś drzwi. Dopiero po jakimś czasie, siedząc przy kuchennym stole w ciemnym mieszkaniu, zdałem sobie sprawę, że to właściwie moje dawne „ja“ czeka na mnie, że moje dawne „ja“ przemawia do mnie z każdego zakamarka mieszkania.

Niegdyśjsze mieszkanie Kornela to miejsce, które jest częścią układu odniesienia w konstrukcji tożsamości bohatera. Widząc we śnie klepsydrę informującą o swojej śmierci, narrator zaczyna rozumieć, że jego stare, nowosadzkie ja, tak naprawdę umarło. Uświadomienie sobie tego faktu było jednak możliwe dopiero po osobistej konfrontacji z przestrzenią, która stanowiła element jego tożsamości, a więc po przyjeździe do Nowego Sadu, do własnego mieszkania. Wraz z tym doświadczeniem bohater zdaje sobie sprawę, że zmienił się też cały wojwodiński świat, który dotychczas wyobrażał sobie w wyidealizowany sposób. Po spotkaniu z bratem bohater zaczyna rozumieć, że jego wyobrażenia o rodzinnych stronach nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. W śnie gubi się w dobrze znanych ulicach, nie może znaleźć drogi. Nawet z rodzicami nie rozmawia szczerze, ze spotkanymi znajomymi wymienia tylko kurtuazyjne pozdrowienia. Okazuje się, że nikt nie jest nim naprawdę zainteresowany, wszyscy pochłonięci są swoimi sprawami i tym, jak żyją. Ludzie nie chcą rozmawiać o uczuciach i o tym, jak doświadczają terażniejszości, co Kornel uważa za ich strategię obronną w stawianiu czoła rzeczywistości. Bohatera irytuje obecna wśród ludzi w Nowym Sadzie milcząca oportunistyczna zgoda na wszystkie wydarzenia, które dzieją się wokół nich. Wydaje mu się, że wszystko w jego rodzinnych stronach stoi na głowie, co ponownie wyraża się w przestrzennej obserwacji, mianowicie we

⁶⁷⁶ Ibidem, s. 127.

wrażeniu, że Dunaj płynie w przeciwnym kierunku niż powinien. Swoją egzystencjalną sytuację narrator opisuje tak:

Na kraju nije bilo ništa ni od susreta sa starim prijateljima koji su ostali. Nekako nisam uspevao da se nakanim da ih posetim. (...) Polako sam uviđao da se ovom mojom posetom zavičaju i Smeškovom sahranom nešto između mene i mog rodnog grada definitivno završilo. Šta je to tačno bilo, ne bih znao da kažem, ali posle izvesnog vremena činilo mi se da ja zapravo i nisam došao ovamo da sahranim prijatelja, nego samoga sebe. (...) Tog ranog jutra kada sam po škripavom snegu, sa pozamašnim prtljagom u rukama stigao na autobusu stanicu na periferiji grada i ukrcao se u autobus za Segedin, još jednom sam se, u znak oproštaja, okrenuo. U bledunjavoj svetlosti praskozorja grad je delovao pusto i beznadežno. Kasnije, kada sam prešao granicu, i samog sebe sam iznenadio osetivši olakšanje⁶⁷⁷.

W końcu nic nie wyszło ze spotkania ze starymi znajomymi, którzy zostali na miejscu. Jakoś nie mogłem się przemóc, żeby ich odwiedzić. (...) Powoli zdawałem sobie sprawę, że wraz z tą wizytą w moich rodzinnych stronach i pogrzebem Smeška, coś między mną a moim rodzinnym miastem definitywnie się skończyło. Co to dokładnie było, nie umiałbym powiedzieć, ale po jakimś czasie wydało mi się, że właściwie nie przyjechałem tu pochować przyjaciela, tylko siebie. (...) Tego ranka, kiedy w skrzypiącym śniegu dotarłem na dworzec autobusowy na obrzeżach miasta, z ciężkim bagażem w rękach i wsiałem do autobusu do Szeged, odwróciłem się jeszcze raz, na znak pożegnania. W gasnącym świetle świtu miasto wydawało się opustoszałe i beznadziejne. Później, kiedy przekroczyłem granicę, sam się zdziwiłem, że poczułem ulgę.

Konfrontacja własnego obrazu przeszłości ze światem rzeczywistym doprowadza do wejścia na drogę poznania samego siebie. Kornel zaczyna rozumieć przyczyny dotychczasowego rozdarcia pomiędzy ojczyzną a nowym miejscem zamieszkania. Choć sytuacja nie uległa zmianie (cały czas trwa wojna w Jugosławii i mobilizacja do wojska), zmieniła się perspektywa bohatera, który kiedyś musiał wyjechać, aby nie zostać wcielonym do wojska, a obecnie tego pożąda również ze względu na uczucie niedopasowania do swojego niegdysiejszego świata (wygląda na to, że wyjechałby nawet, gdyby skończyła się wojna). Jego przywiązanie do odrealnionego obrazu swojej dawnej wspólnoty, którym dotychczas żył, wydaje mu się być w tym momencie na tyle uciążliwe, że zastanawia się nad świadomym odrzuceniem własnej przeszłości:

Sa svih strana posmatrala me je sopstvena prošlost i činilo mi se da bi najbolje bilo sve to zbrisati jednim potezom ruke⁶⁷⁸.

Moja własna przeszłość obserwowała mnie ze wszystkich stron i wydawało mi się, że najlepiej będzie wymazać ją jednym ruchem ręki.

⁶⁷⁷ Ibidem, s. 143-144.

⁶⁷⁸ Ibidem, s. 127.

Wydaje się, że wystarczy ruch ręki wyciągającej paszport na granicy, by doświadczenie przeszłości zostawić za sobą. Jednak narrator, choć nie mówi tego wprost, doskonale wie, że „dawnego ja“ nie można tak po prostu pochować. Tożsamość Kornela najlepiej wyraża się w reakcji na zasłyszana w budapesztańskiej kawiarni wypowiedź lokalnej Węgierki: „Mam już dość tych Jugoviciów! Wszyscy oni to martwi Jugosłowianie!” (*Dosta mi je više ovih Jugovića! Sve su to mrtvi Jugosloveni!*⁶⁷⁹). Po usłyszeniu tych słów bohater zdaje sobie sprawę, że w istocie jest nie tylko niezbyt lubianym przez tutejszych Węgrem z Jugosławii, ale również obywatelem kraju, który już nie istnieje. Jednocześnie ma on świadomość, że państwo, które powstało w skutek rozpadu jego ojczyzny, nie jest już tym samym miejscem, do którego przywykł. Przekleństwo życia „pomiędzy”, transformacja przestrzeni jugosłowiańskiej i niemożliwość zapuszczenia korzeni w żadnym konkretnym miejscu są główną osią tożsamości Kornela. Powieść Arpada Nađ Abonija to idealny przykład podwójności marginalnej pozycji, w jakiej znajdują się wojwodińscy Węgrzy. Oczami bohatera, człowieka pogranicza, czytelnik może zobaczyć, jak wygląda życie ludzi wiecznie zagubionych w świecie podwójnych peryferii.

Laslo Vegel, urodzony w 1941 roku w miejscowości Srbobran, to kolejny węgierski pisarz z Wojwodiny wpisujący się w literacki dyskurs podwójnych peryferii. Jest dziennikarzem, członkiem redakcji wielu węgierskich czasopism w Jugosławii, dramaturgiem, krytykiem teatralnym, eseistą. W języku węgierskim napisał dotychczas 28 książek, z czego 18 przetłumaczono na serbski. Powieść, o której tutaj mowa, została opublikowana w języku węgierskim w 2013 roku pod tytułem *Neoplanta avagy az Ígéret Földje. Városregény*, a w języku serbskim w 2014 r. przetłumaczona przez Arpada Vicka jako *Neoplanta lub ziemia obiecana* z podtytułem: *Miasto powieść (Neoplanta ili Obećana zemlja. Grad roman)*. Książka stała się inspiracją dla spektaklu *Neoplanta*, który w 2014 roku wystawił zespół Węgierskiego Teatru w Nowym Sadzie – Újvidéki Színház w reżyserii Andraša Urbana.

Główne motywy określające charakter powieści *Neoplanta* to geografia, kartografia, biografia, język, pamięć i wyobrażenia, które łączą się tutaj w jeden (tytułowy) toponim. Według legendy o powstaniu miasta, *Neoplanta* została założona przez ludzi różnych narodowości, dzięki aprobacie cesarzowej Marii Teresy, która wymyśliła nazwę miejscowości:

⁶⁷⁹ Ibidem, s. 63.

A carica se mašila svog zlatnog pera i bisernim slovima dopisala na osnivačku povelju: neka se zove Neoplanta i neka ga svaka nacija naziva na svom jeziku. Tako je on za Nemce postao Neusatz, Srbima Novi Sad, Mađarima Újvidék⁶⁸⁰.

A cesarzowa machnęła złotym piórem i napisała perłowymi literami na akcie założycielskim: niech się nazywa Neoplanta i niech każdy naród nazywa ją w swoim języku. Dla Niemców stało się to Neusatz, dla Serbów Nowy Sad, dla Węgrów Újvidék.

Neoplanta to trop toponomastyczny, który należy rozumieć, zgodnie z zasadami poetyki literackiej, jednocześnie na dwa sposoby: jako nazwę miejsca rzeczywistego, z jednej strony, a z drugiej zaś – jako skonstruowaną przestrzeń fikcyjną. To połączenie tego, co rzeczywiste (dzisiejsze miasto Nowy Sad w Serbii), z tym, co wyobrażone (nazwa *Neoplanta* nie jest charakterystyczna dla żadnej pojedynczej grupy etnicznej, jej celem było, żeby mogła „należeć” do wszystkich – jest to jednak tylko mit założycielski). Dzięki temu trop ten koduje główną zasadę geopoetyki – zawieszenie między „geo” a „poetyką”. Jest to przykład zachowania równowagi i zarazem napięcia między podmiotem (biografia), rzeczywistością (geografia) a językiem (twórczość literacka, wyobraźnia)⁶⁸¹. W onomastyce kulturowej uważa się, że nazwy własne mogą być symbolem idei narodowych, religijnych, społecznych, mogą odzwierciedlać systemy wartości i aspiracji, zmiany w mentalności, podział na „swoich” i „innych”⁶⁸². Najlepiej widać to na przykładzie nazw ulic w mieście, które w ciągu kilku lat zmieniają się aż trzykrotnie:

Morao je da nauči nazive ulica. Kupio je neku mapu grada, na njegovu nesreću, još iz doba Monarhije. Zamislite samo, otac je napamet znao nazive ulica, onako kako su one nazivane za vreme Franje Josifa. Nije zbog toga imao neprijatnosti, svi su još bili naviknuti na stare nazive. Uzalud je srpski kralj revnosno menjao table sa nazivima ulica, i Srbi su još dosta dugo pamtili nazive koji su važili pod Mađarima. Hauptgasse, ili Ulica Lajoša Košuta, Andrašijeva ulica, Baroševa. Teško su se navikavali da je Ulica Lajoša Košuta od sada Ulica kralja Petra Prvog, da je Andrašijeva od sada Njegoševa, da više nije Baroševa, nego Radnička. A onda je otac našao jednu noviju mapu grada. Krišom ju je kupio, da ga ne bi ogovarali. Ali, ni vremenom se situacija nije mnogo promenila. Neko je neku ulicu zvao ovako, neko onako (...)⁶⁸³.

Musiał nauczyć się nazw ulic. Kupił jakąś mapę miasta, ale niestety była jeszcze z czasów monarchii. Wyobraźcie sobie, że ojciec znał na pamięć nazwy ulic, tak jak je nazywano za czasów Franciszka Józefa. Nie miał z tego powodu nieprzyjemności, wszyscy jeszcze byli przyzwyczajeni do starych nazw. Na próżno serbski król gorliwie zmieniał szyldy z nazwami ulic, nawet Serbowie wciąż pamiętali nazwy, które przez długi czas obowiązywały za Węgrów. Hauptgasse lub ulica Lajoša Košuta, ulica Andrašijeva, Baroševa. Z trudem przyzwyczajali się do tego, że ulica Lajoša Košuta to teraz ulica Króla Piotra Pierwszego, że Andrašijeva to teraz ulica Njegoševa, że to już nie jest ulica Baroševa, ale ulica Radnička. A potem ojciec znalazł nowszą mapę miasta. Kupił ją potajemnie, żeby nikt o nim nie plotkował. Ale sytuacja z czasem nie zmieniła się zbytnio. Ktoś nazywał ulicę tak, ktoś siak (...).

⁶⁸⁰ L. Vogel, *Neoplanta ili Obećana zemlja*, tłum. Arpad Vicko, Novi Sad 2014, s. 132.

⁶⁸¹ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, op. cit., s. 163-164.

⁶⁸² E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006, s. 188.

⁶⁸³ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 173.

Temat zmiany nazw ulic i miejsc jest zasadniczo kwestią przemocy symbolicznej, jest walką o reprezentację, która jest prowadzona poprzez reprezentację⁶⁸⁴. Z tego powodu toponimia ma istotne znaczenie w dyskursie politycznym i jest najbardziej widocznym instrumentem władzy. Niekiedy zawłaszczanie przestrzeni odbywa się także za pomocą innych wyrażen językowych, które mają charakter metaforyczno-symboliczny:

(...) neprestano imao na umu kako siroti Mađari u onim otkinutim južnim krajevima žive u grdnoj nemaštini⁶⁸⁵.

(...) stale pamiętał, jak biedni Węgrzy w tych oderwanych regionach południowych żyją w skrajnej nędzy.

Takie wyrażenia jak „regiony południowe” są kluczem do tworzenia wyimaginowanych geografii oraz imagologii terytorialnych i w tym przypadku odnoszą się do wyobrażonych Wielkich Węgier. Termin ten ma też znaczenie polityczne, związane z marzeniem o poszerzeniu granic i odbudowie Węgier w kształcie, jaki miały za czasów św. króla Stefana. Ten przykład wyraźnie pokazuje relację władzy, czyli relację między centrum a peryferiami, która staje się wyraźnym tematem tej powieści. Peszt (dzisiejszy Budapeszt) jako stolica Węgier oraz serce węgierskiej kultury i polityki jest przedstawiany jako centrum, w przeciwieństwie do Nowego Sadu, który w tej relacji zyskuje jedynie status prowincji. *Újvidék* i jego mieszkańcy mają wyraźnie podporządkowaną pozycję:

Nisam baš siguran da Novosađani zaslužuju posetu gospodina regenta (...) Jeste da se trude, ali ima među njima dosta škarta, onih koji sede na dve stolice. Inače, duboko sam uveren, nastavio je general, da ste vi, iz južnih krajeva, prodane duše (...). Moraćemo da vas ozbiljno prervaspitamo. Oni koji su iole nešto vredeli, već su se preselili u Budimpeštu, pa sad mi ovde moramo uzeti stvari u svoje ruke, bez odlaganja, da povratimo u vas zdrava mađarska nacionalna osećanja. Ako nam ne uspe da vas pretvorimo u prave Mađare, odrodićete se, u to ne sumnjam⁶⁸⁶.

Nie jestem pewien, czy mieszkańcy Nowego Sadu zasłużyli na wizytę pana Regenta (...) Widać, że im zależy, ale jest wśród nich dużo lajdaków, tych, którzy wciąż siedzą w rozkroku. Właściwie, jestem głęboko przekonany, kontynuował generał, że wy, z południowych regionów, jesteście zaprzedanymi duszami (...). Będziemy musieli was poważnie wyedukować. Ci, którzy byli coś warci, przenieśli się już do Budapesztu, więc teraz musimy wziąć sprawy w swoje ręce, bez zwłoki, aby przywrócić w was zdrowe węgierskie uczucia narodowe. Jeśli nie zrobimy z was prawdziwych Węgrów, wynarodowicie się, co do tego nie mam wątpliwości.

Mieszkający w Budapeszcie obywatele Węgier traktują swoich południowych rodaków z wyższością i pogardą. Uważają, że pracownicy i wartościowi Węgrzy nie mogą żyć na tym terenie, ponieważ ich zdaniem współistnienie z innymi narodami nie może dobrze wpłynąć na zachowanie

⁶⁸⁴ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, op. cit., s. 320-321.

⁶⁸⁵ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 76-77.

⁶⁸⁶ *Ibidem*, s. 111.

węgierskiego ducha. Ich obowiązkiem jest „pomóc“ swoim braciom, poddać ich madziaryzacji, ponieważ Węgrzy z Wojwodiny nie mogą być w ich mniemaniu „prawdziwymi” Węgry. Taki dyskurs to element przemocy symbolicznej, którą posługuje się władza centralna: w Nowym Sadzie w 1941 roku podczas konkursu na królową balu nie mogła być wybrana Węgierka z Wojwodiny, ponieważ:

U Velikoj Mađarskoj samo Mađarica može da bude balska kraljica, govorili su žustro. U vreme poklada, 1941. godine, za balsku kraljicu je izabrana prava Mađarica. (...) Jedan od gospode spustio je praznu čašu na tacnu i glasno se oduševljavao: kakva sreća, kakvo zadovoljstvo što i mi, iz južnih krajeva, konačno imamo peštansku balsku kraljicu⁶⁸⁷.

W Wielkich Węgrzech królową balu może być tylko Węgierka, mówili energicznie. Na zabawie karnawałowej w 1941 roku królową balu została wybrana prawdziwa Węgierka. (...) Jeden z panów postawił pustą szklankę na tacy i głośno wyraził swoją radość: jakie szczęście, cóż za przyjemność, że także my, z południowych regionów, mamy wreszcie prawdziwą pesztańską królową balu.

Chociaż w Wojwodinie byli Węgrzy, którzy uważali swoją podrzędną pozycję za normalną, większość z nich nie aprobowała takiego traktowania przez ich duchowe centrum. Na początku ludzie mieli nadzieję, że zmiana władzy przyniesie poprawę ich sytuacji, ale zawsze okazywało się to tylko iluzją, chwilowym postępem. Ta postawa „dżentelmenów z Pesztu” powtarzała się, gdy zbliżało się jakieś niebezpieczeństwo. W momencie, kiedy już było wiadomo, że wojna jest przegrana, wszyscy, którzy przybyli z Budapesztu, szybko wycofali się w obawie przed odwetem, pozostawiając Węgrów z Wojwodiny bez żadnej ochrony. Tak mówił o nich właściciel mieszkania młodszego narratora:

Dosta mi je te bagre, razumi, ženska glavo. Te ćemo sad ovako, braćo Mađari, a sad onako, braćo Mađari, a čim malo zagusti, zbrišu odavde a mi ostajemo tu kao govno na kisi. Mala Mađarska nije nikakva Mađarska, velika Mađarska je zemlja rajska. Jest', kad bi' se zezali. Znajuu samo da laju, a onda se redovno useru⁶⁸⁸.

Zrozum, mam dość tej hołoty, szalona kobieto. Teraz zrobimy to tak, bracia Węgrzy, a teraz siak, bracia Węgrzy, a jak się tylko trochę zrobi gorąco, oni znikają, a my tu zostajemy sami jak palec. Małe Węgry to wcale nie Węgry, Wielkie Węgry to jest dopiero raj. Chyba w żartach. Umieją tylko szczeakać, a potem zawsze robią w gacie ze strachu.

Jak w każdym społeczeństwie podział na „nas” i na „nich” w Nowym Sadzie zależał nie tylko od czasu, ale i przestrzeni: „my” jesteśmy tutaj, a „oni” tam, za granicą. Ideologiczne uwikłanie pewnych słów w dyskursy narodowe jest również ważne, bo oddziałuje na ludzi, którzy się nimi

⁶⁸⁷ Ibidem, s. 76-77.

⁶⁸⁸ Ibidem, s. 104.

posługują, utwierdzając ich w przekonaniu, że słowa opisują obiektywną rzeczywistość, a nie tylko czyjeś postrzeganie rzeczywistości:

(...) drug Tito je nama, jugoslovenskim Mađarima, oprostio, ne smatra da smo mi glavni krivci, nego fašisti, koji su došli iz Mađarske i koju su nam zavrtili glave... (...) Ova činjenica me je donekle umirila. Na nas nisu, dakle, pokazivali prstom, nas nisu nazivali zlotvorima, nego samo „one” Mađare⁶⁸⁹.

(...) Towarysz Tito wybaczył nam, jugosłowiańskim Węgrom, on nie uważa, że to my jesteśmy głównymi winowajcami, tylko faszyci, którzy przybyli z Węgier i zawrócili nam w głowach...
(...) Ten fakt w pewnym stopniu mnie uspokoił. Na nas nie wskazywali palcem, nas nie nazywali złoczyńcami, tylko „tamtych” Węgrów.

Ze względu na sposób prowadzenia narracji w powieści *Neoplanta* czasami trudno jest rozstrzygnąć, kto jest Innym, gdyż terminy te odnoszą się do kilku wspólnot etnicznych. Narratorzy z jednej strony są członkami danej wspólnoty, z drugiej jednak, stanowią exemplum tożsamości sytuujących się ponad oczywistym podziałem. Powieść jest przykładem książki, która – oprócz bogatego źródła obrazów Innego – oferuje model tożsamości wymykający się prostym, narodowym/etnicznym ramom. Pisząc swoje utwory, Laslo Vegel w binarnej opozycji Ja – Inny stawia postać, która niekoniecznie jest innej narodowości. Dla niego ważniejsza jest tożsamość lokalna. Identyfikacja z Nowym Sadem/Wojwodiną znajduje się na pierwszym miejscu, a Innym jest każdy, kto przybywa z zewnątrz w celu podboju i rządzenia tym obszarem. Zarówno Serbowie z Belgradu, Serbii centralnej, jak i Węgrzy z Budapesztu w powieściach Vegela niczym się nie różnią i charakteryzują się poczuciem władzy i centralną pozycją w stosunku do peryferii, która ich zdaniem należy do nich⁶⁹⁰. Pisarz pokazuje, że ludzie z reguły postrzegają świat jako strukturę dwubiegunową, podczas gdy według niego taki świat nie istnieje. Sprzeciwia się poetyce wyrastającej ze stereotypów, utrwalającej i przedłużającej narodowe dyskursy. Vegel posługuje się poetyką, która destabilizuje taką postawę, tworząc miejsce dla trzeciej tożsamości i pokazując, że między czernią a bielą wciąż jest kolor szary. Według Pageaux, imagologiczna obserwacja Innego i mój obraz Innego niesie także pewien obraz Ja, który ten obraz tworzy⁶⁹¹. Obraz ten jest „wyrazem różnicy, jaka istnieje między dwoma porządkami rzeczywistości kulturowych”⁶⁹².

⁶⁸⁹ Ibidem, s. 31.

⁶⁹⁰ Jak trafnie komentuje to Lajos Pálfalvi, Wojwodina jest, patrząc z Belgradu – Północą, a patrząc z Budapesztu – Południem, innymi słowy, jest też „Północą porwaną przez Południe albo Południem porwanym przez Północ”. Por. Ibidem, *Węgierski Gibraltar i serbskie Ateny...*, op. cit., s. 324.

⁶⁹¹ D. A. Pažo, *Od kulturoloških...*, op. cit., s. 7.

⁶⁹² P. Sekeruš, *Kulturne predstave kao proizvodnja značenja: Slike južnih Slovena u francuskoj kulturi XIX veka*, w: Zbornik međunarodnog skupa „Susret kultura”, Filozofski fakultet, Novi Sad 2006, s. 6.

U Vegela w obrazach Innego odbija się centralistyczna i etnonacjonalistyczna ideologia. Natomiast Ja narratora znajduje się w pozycji podrzędnej, peryferyjnej i jest w nią wpisane wiele i interkulturowe (a nie nacjonalistyczne) środowisko.

W powieści *Neoplanta* zostało użytych kilka terminów opisujących Nowy Sad, które wynikają z nowosadzkiego punktu widzenia i płyną z Ja narratora. Wyrażają one poczucie wyraźnej, świadomej sobie peryferyjności: „Południowa krawędź Europy Środkowej”, „Bałkany Północne”⁶⁹³. Artykułują beznadziejność ich położenia geograficznego, które nigdzie nie przynależy: „Ogromny, nieszczęsny punkt widokowy, z widokiem na wszystkie cztery strony Europy”, „Punkt zagubiony we mgle”⁶⁹⁴, czy ironiczny komentarz odwołujący się do mitu Nowego Sadu jako ziemi obiecanej: „Pannońska idylla!”⁶⁹⁵.

Podtytuł *Miasto powieść* nawiązuje do faktu, że głównym bohaterem tego dzieła jest Nowy Sad. Jego historię opowiada dwóch narratorów o różnych tożsamościach i językach – Laza Pavletić, Serb z mieszanego małżeństwa, dorożkarz, oraz węgierski pisarz z Srbobranu, który przyjechał do Nowego Sadu jako chłopiec. Dla nich to miasto jest miejscem spotkania kultur i przestrzeni pełną absurdu i nadmiaru wywołanego wielością polityk, języków i tożsamości kulturowych. Opowieść o Nowym Sadzie jest historią mniejszości, ale nie jednej mniejszości, a każdej uniwersalnej grupy osób, które nie należą do dyskursu hegemonicznego, czy raczej do hegemonicznych dyskursów. Podtytuł wskazuje również na potrzebę przemyślenia koncepcji miasta jako przestrzeni w książce. Nieuniknione jest tu odwołanie się do prac Waltera Benjamina, który w swoich długofalowych badaniach skupiał się na mieście jako materialno-czasowym modelu rzeczywistości⁶⁹⁶. Vegel, podobnie jak Benjamin, łączy w jednym dziele wszystkie narracje o przeszłości i terażniejszości Nowego Sadu, a jednocześnie wyraźnie pokazuje, jaka jest jego przyszłość. Robi to w celu (roz)poznania miasta, bo tylko poprzez zjednoczenie wszystkich ludzi, ich pragnień i przeznaczeń można poznać prawdę o nim. Za kluczowy element niezbędny do dotarcia do prawdy o mieście jako całości, Benjamin uważa topograficzny aspekt miasta, ale proponuje „inną topografię, która nie jest rozpatrywana architektonicznie, lecz antropogenicznie”⁶⁹⁷. Taka topografia nie oddziela pojęcia miejsca osobno w historiach

⁶⁹³ L. Vegel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 204.

⁶⁹⁴ Ibidem.

⁶⁹⁵ Ibidem, s. 203.

⁶⁹⁶ J. Kusiak, *Walter Benjamin i metodologia antropologicznego materializmu. Krzesanie dialektycznych iskier na metalowej głowie Ernsta Thälmana*, „Praktyka Teoretyczna”, 2(8), 2013, s. 312.

⁶⁹⁷ W. Benjamin, *Pasaże*, red. R. Tiedemann, tłum. I. Kania, Kraków 2005, s. 115 [C 2, 3].

społecznych i jednostkowych, i osobno w przestrzeni. Przestrzeń tutaj zostaje dopełniona doświadczeniem⁶⁹⁸, w tym przypadku doświadczeniem współistnienia różnych narodów na jednym, wspólnym terytorium. Obecna w powieści polifonia głosów narracyjnych ma również charakter benjaminowski – dwie główne historie, które mają wiele meandrów, dygresji i „oddawania głosu” postaciom drugoplanowym, zlewają się w jedną historię. Polifonia wspomnień wywołana takim sposobem opowiadania ma na celu przedstawienie jak najpełniejszego obrazu miasta.

Problem pamięci pojawia się w książce w dwóch formach: pamięci pierwszego pokolenia (doświadczenie osobiste) oraz postpamięci – pamięci drugiego pokolenia, urodzonego po wojnie. Koncepcja postpamięci autorstwa Marianne Hirsch, amerykańskiej historyczki literatury i sztuki, kładzie nacisk na pojęcie dystansu (w czasie i przestrzeni), oddzielającego potomków ocalałych od traumatycznych przeżyć, których osobiście doświadczyli ich przodkowie. Innymi słowy, postpamiętanie opisuje związek, jaki „pokolenie po nim ma z osobistą, zbiorową i kulturową traumą tych, którzy byli przed nimi – z doświadczeniami, które „zapamiętują” tylko w formie opowieści, scen i zachowań tych, z którymi dorastali”⁶⁹⁹. Te dwie formy przeplatają się w książce. U *Lazy*, który opowiada o życiu i przeżyciach ojca, można zauważyć ciągłą potrzebę mówienia o przeszłości. To, co utrzymuje go przy życiu, to pamięć o przeszłości, ponieważ „rzeczywistość jest dla niego nierozpoznawalna, to pustkowie”⁷⁰⁰.

Gaston Bachelard zauważył, że przestrzeń ma kluczowe znaczenie dla stymulowania pamięci, ponieważ „tylko dzięki przestrzeni i w przestrzeni wciąż znajdujemy piękne skamieniałości trwania” (*samo pomoću prostora i u prostoru mi još pronalazimo lepe fosile trajanja*⁷⁰¹). Choć samo przebywanie w konkretnym otoczeniu już zachęca do przywoływania przeszłości, wspomnienia powstają głównie dzięki zbieżności przestrzeni i odtwarzaniu określonych ruchów ciała bohatera⁷⁰². Tak zaczyna się fabuła powieści. Przejazdka dorożką po mieście i wspomnienie przez bohaterów podobnych przejażdżek z przeszłości oraz wydarzeń,

⁶⁹⁸ J. Kusiak, *Walter Benjamin...*, op. cit., s. 320.

⁶⁹⁹ M. Hirsch, *The Generation of Postmemory Writing and Visual Culture After the Holocaust*, Columbia University Press, New York 2012, s. 5. Cyt. za: S. Vervaeet, *Holokaust, rat i transnacionalno sećanje. Svedočanstvo iz jugoslovenske i posjugoslovenske književnosti*, tłum. A. Zahrijević, A. Pavović, Akademska knjiga, Novi Sad 2020, s. 176.

⁷⁰⁰ Đ. Krajišnik, *Hronike propadanja: Topografija panonskog pakla*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, s. 96. (ss. 81-108)

⁷⁰¹ G. Bašlar, *Poetika prostora*, prev. Frida Filipović, Kultura, Beograd 1969, s. 36.

⁷⁰² M. Hirsch, *The Generation...*, op. cit., s. 82-83. Cyt. za: S. Vervaeet, *Holokaust, rat...*, op. cit., s. 179.

które kiedyś miały miejsce w różnych miejscach miasta, to motyw, który nie tylko rozpoczyna akcję powieści, ale trwa niemal do jej samego końca. Pamięć protagonisty uruchamia znajoma scena:

Truckao je sa mnom fijaker, a ja sam po ko zna koji put osmatrao grad koji me je još u ranoj mladosti zaveo. (...) Zamišljao sam 1941. Godinu u Novom Sadu⁷⁰³.

Dorożka podskakiwała, a ja, któż wie, który to już raz, obserwowałem miasto, które uwiodło mnie w młodym wieku. (...) Wyobraziłem sobie rok 1941 w Nowym Sadzie.

Konkretna pozycja ciała w danej przestrzeni przywołuje wspomnienia bohatera, a intuicyjne ruchy stają się punktem odniesienia dla dalszej komunikacji z przeszłością. W tym miejscu doskonale widać to, co Aleksandra Bosnić Đurić nazywa poetyką kręgu (srb. *poetika kruga*) u Vegela⁷⁰⁴. Laza nieustannie jeździ swoją dorożką po mieście: „Co najmniej raz w roku zabierał mnie na przejażdżkę dorożką przez miasto” (*najmanje jednom godišnje provozao me je fijakerom kroz grad*⁷⁰⁵), „Poinformował mnie, że następnego dnia planuje wielką przejażdżkę po promenadzie“ (*Saopštio mi je da za sutradan planira veliku promenadnu vožnju*⁷⁰⁶), „Zrobił jedną rundę po placu” (*Načinio je jedan krug na trgu*⁷⁰⁷), „Bez wątpienia wszystkie te przejażdżki dorożką po mieście wiele dla mnie znaczyły. Jeździliśmy tak do późnej nocy” (*Bez svake sumnje, za mene su sve ove šetnje fijakerom po gradu mnogo značile*⁷⁰⁸). Niemniej jednak poetyka kręgu to coś znacznie więcej niż trasa miejska dorożkarza z Nowego Sadu. Akcja powieści rozgrywa się w kilku „cyklach ideologiczno-polityczno-wyzwoleńczo-zdobywczych” (*nekoliko ideološko-političko-osoboditeljsko-osvajackih ciklusa*⁷⁰⁹), które chyba najlepiej widać na Placu Wolności, głównej przestrzeni miasta (i) powieści. To tutaj odbywają się najważniejsze wydarzenia w metropolii. To otwarta przestrzeń w samym centrum, miejsce, w którym ojciec Lazy Pavleticia wstąpił do pułku serbskiego po I wojnie światowej. Jest to również miejsce, w którym radośnie powitano węgierskich honwedów, a kilka lat później partyzantów. Na tym placu kilkakrotnie organizowano sztafety młodzieżowe, obchodzono urodziny Tity, a po jego śmierci odbywały się tu nacjonalistyczne protesty. Właśnie dlatego, że w tym miejscu działy się różne rzeczy, ale

⁷⁰³ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 79.

⁷⁰⁴ A. Đurić Bosnić, *Panonski palimpsest – o problemu identiteta u Balkanskoj lepotici Lasla Vegela*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, s. 128.

⁷⁰⁵ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 14.

⁷⁰⁶ Ibidem, s. 15.

⁷⁰⁷ Ibidem, s. 129.

⁷⁰⁸ Ibidem, s. 15.

⁷⁰⁹ A. Đurić Bosnić, *Panonski palimpsest...*, op. cit., s. 126.

prawdziwa wolność nigdy tak naprawdę się tam nie pojawiła, narrator nazywa to miejsce Placem Wielkiego Kłamstwa:

Ofucanim fijakerom Laze Pavletića izbijamo na Trg Velike Laži, na poprište prevrtljivosti kojeg ćemo se sećati kao poprišta naše grešnosti⁷¹⁰.

W poobijanym powozie Lazy Pavleticia udajemy się na plac Wielkiego Kłamstwa, na arenę kapryśności, którą zapamiętamy jako arenę naszej grzeszności.

Narratorom powieści często wydaje się, że to miejsce jest nie tylko sceną wydarzeń, ale że bierze ono w nich aktywny udział, niejako współtworząc historię jako działający aktor. W przypadku zmiany władzy i dyskursu rządzącego poetyka kręgu jest tożsama z poetyką przemocy. Według głównych bohaterów powieści cykliczna nienawiść i brak jedności, powracający nacjonalizm i dwulicowość są charakterystyczne dla mieszkańców Nowego Sadu. Nie jest to nawet kwestia jakiejś cechy, ale raczej nieuchronności takiej egzystencji, jakby wpisanej w genetykę miasta, w ludzi, którzy tu mieszkają. Historia, która zatacza koło jest przekleństwem Nowego Sadu:

Piši o ovoj mizeriji, o ovom prokletstvu (...). Piši kako smo slagali sami sebe, rekao je, i naglo ućutao. Ovde se svi pretvaraju, svi su licemerni! Sad već znam zašto, nastavio je posle duže pauze. Nekad su svi mahali crvenim barjacima, i kusi i repati, i vini i nevini, a onda su te zastave turili na tavan ili spalili. I pravili se kao da ništa nije bilo. Jer baš to, i baš tada, tobož nije bilo prikladno. A sad svi mašu nacionalnim zastavama. (...) Ove bitange ne mogu da žive minut bez zastava, ako ne mogu da na tavanu pronađu zaturene nacionalne zastave, sašiće oni nove⁷¹¹.

Napisz o tej nędzy, o tej klątwie (...). Napisz, jak się okłamywaliśmy, powiedział i nagle zamilkł. Tutaj wszyscy udają, każdy jest hipokrytą! Teraz wiem dlaczego, kontynuował po długiej przerwie. Dawno, dawno temu wszyscy wymachiwali czerwonymi flagami, tacy i owacy, winni i niewinni, a potem te flagi wrzucali na strych lub palili. I udawali, że nic się nie stało. Bo właśnie to i właśnie wtedy najwyraźniej nie było właściwe. A teraz wszyscy machają flagami narodowymi. (...) Ci dranie nie mogą żyć ani minuty bez flag, jeśli nie znajdą porzuconych na strychu flag narodowych, uszyją nowe.

Wspomniana tu flaga jest elementem symbolicznym, często wykorzystywanym w procesie ugruntowywania nacjonalistycznej ideologii, jak i uzewnętrzniania zgodnych z nią przekonań. W poetyce przestrzeni, którą kreuje Vogel, chodzi również o cykliczność losów mieszkańców Nowego Sadu. Choć wydaje się, że nie da się od tego uciec, jakby życie w tym mieście było uwarunkowane takim losem, narrator wyraźnie widzi i podkreśla przyczynę takiego stanu:

⁷¹⁰ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 20.

⁷¹¹ Ibidem, s. 17.

Nisu mu bogzna kako aplaudirali, jer je našao za shodno da kaže i to da ne bi bilo dobro da i na ovim prostorima bude rata. I još, da bi nekako trebalo poštedeti Novi Sad. (...) Eto zbog čega je izostao aplauz, naime, većina je nestrpljivo čekala rat⁷¹².

Nie oklaskiwali go Bóg wie jak gromko, bo uznał za stosowne powiedzieć, że nie byłoby dobrze, gdyby i na tych terenach była wojna. A także, że Nowy Sad trzeba by w jakiś sposób ustrzec. (...) Dlatego nie było oklasków, bo większość z niecierpliwością czekała na wojnę.

Inną przestrzeń, która zajmuje ważne miejsce na nowosadzkiej mapie-powieści, jest cukiernia, która znajduje się na *Trgu Slobode*. Jej nazwa również zmienia się w zależności od nadchodzących czasów, co ma wpływ na zmieniającą się ikonosferę miejsca: w latach od 1912 do 1945 nazywała się ona *Dornšteter*, od 1945 roku *Moskva*, od 1949 *Zagreb*, od 1991 *Atina*. Właścicielem cukierni był Żyd, który wraz z rodziną przeprowadził się ze Słowacji i wybrał to miasto jako cel podróży właśnie ze względu na jego nazwę, ponieważ „miasto o trzech nazwach wydało mu się bardzo zachęcające” (*jer je grad sa tri imena delovao vrlo ohrabrujuće*⁷¹³). Pan Dornšteter, który prowadził tę restaurację do II wojny światowej (kiedy to zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach), uważał, że nie ma znaczenia, czyj obraz wisi na ścianie jego lokalu. Dlatego zmiany w ugrupowaniach rządzących widać było nawet w najbardziej prestiżowej cukierni w mieście: od początku na ścianie wisiał portret Franciszka Józefa, następnie w 1918 roku umieszczono obraz serbskiego króla Piotra I, a od 1941 zdjęcie Miklósa Horthy’ego. Właściciel powiedział swoim pracownikom, że nie jest istotne „w jakim języku gość zamawia lub jak jest ubrany, ważne jest, aby zamawiał i płacił. Pieniądze nie śmierdzą!”⁷¹⁴. Ze względu na cykliczne fale zła i przemocy, które nieustannie się powtarzają⁷¹⁵, oraz nieustanną zmianę dyskursu w przestrzeni publicznej, Nowy Sad jest „miejszem nieustannej tymczasowości”⁷¹⁶. Choć historia w tej książce kończy się na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kolejna zmiana, kolejny obrót koła historii, jest już wyraźnie widoczny.

Vegeł na swoich bohaterów wybiera ludzi z marginesu – członków mniejszości lub osoby odrzucone, ponieważ z marginalnej perspektywy lepiej widzą otaczający ich świat:

Mati je 1941. godine preko noći postala Katalin Horak, jer joj je uspelo dokazati da joj je ime Katarina Horak silom nametnuto. Nije bilo druge, objašnjavała je ocu, zbog tebe sam to učinila, inače bi nas sve deportovali. Doneta je uredba, naime, da svi oni koji su se u Novi Sad doselili

⁷¹² Ibidem, s. 76.

⁷¹³ Ibidem, s. 132.

⁷¹⁴ Ibidem, s. 57.

⁷¹⁵ V. Gordić Petković, *Lutanje u mestu: grad i identitet u romanima Lasla Vegela*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, s. 15.

⁷¹⁶ M. Špadijer, *Zlatna žica pripovedanja*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, s. 62.

posle 1918. godine, moraju da se vrate tamo odakle su i došli. Ali pošto si oženjen Mađaricom, možda bi mogao da ostaneš. Otac nije imao ništa protiv, mene nije briga, rekao je, budimo onda Mađari, ali reci bar meni, Katice, iskreno, jesi li ti Mađarica, ili Slovakinja? Mati se zamislila. Ne znam, možda je već i dragi Bog odustao od utvrđivanja mog identiteta. Možda sam stvarno Mađarica, možda je otac samo koketovao sa slovačkom pripadnošću, da bi na taj način sačuvao svoje prezime. Ni ja ne radim ništa drugo, nego što je radio on. Ali zašto te to sad tako iznenada zanima, pitala je mati. Zato što su Mađari u poslednje vreme visoko digli nos. Ranije baš i nisu bili tako nadmeni. To je tačno, rekla je mati, samo što su se ranije Srbi ovako kočoperili. Otac se zamislio. Moguće je, rekao je naposljetku, međutim, čudno mi je da ja to nisam primećivao. Kako je to bilo moguće? Zato što nisi bio Mađar, odgovorila je mati⁷¹⁷.

W 1941 roku mama z dnia na dzień stała się Katalin Horak, ponieważ udało jej się udowodnić, że imię Katarina Horak zostało jej narzucone siłą. Nie ma innego wyjścia, wyjaśniła ojcu, zrobiłam to dla ciebie, inaczej wszyscy bylibyśmy deportowani. Wydano dekret, że wszyscy, którzy przenieśli się do Nowego Sadu po 1918 roku, muszą wrócić tam, skąd przybyli. Ale skoro jesteś żonaty z Węgierką, może mógłbyś zostać. Mój ojciec nie miał nic przeciwko temu, nie obchodzi mnie to, powiedział, bądźmy w takim razie Węgrami, ale powiedz mi szczerze Katice, jesteś Węgierką czy Słowaczką? Mama się zamyśliła. Nie wiem, pewnie nawet sam Bóg zrezygnował już z ustalenia mojej tożsamości. Może jestem naprawdę Węgierką, może mój ojciec po prostu flirtował ze słowacką przynależnością, żeby w ten sposób zachować swoje nazwisko. Ja też nie robię nic poza tym, co on robił. Ale dlaczego nagle się tym zainteresowałaś, zapytała mama. Bo Węgrzy ostatnio noszą głowę wysoko. Wcześniej nie byli aż tak arogancy. To prawda, powiedziała mama, tylko że wcześniej to Serbowie się tak pysznili. Ojciec się zadumał. To możliwe, powiedział w końcu, ale dziwne jest dla mnie, że tego nie zauważyłem. Jak to było możliwe? Ponieważ nie jesteś Węgrem, odpowiedziała matka.

Jak zauważa autor, przemoc łatwiej jest zauważyć wtedy, gdy jest się jej ofiarą, a ofiara zwykle pochodzi z marginesu. Choć często jest to pozycja podrzędna, to jest także „przestrzeń cennego dystansu, która sprawia, że to właśnie spojrzenie i interpretacja koczowników, bezpaństwowców i cudzoziemców są ostre, obiektywne, precyzyjne i wyjątkowe“ (*prostor dragocene distance koja upravo pogled i tumačenje nomada, apatrida i stranaca čini izoštrenim, objektivnim, preciznim i posebnim*⁷¹⁸). Widoczny w powyższym cytacie z powieści problem z ustaleniem tożsamości jest istotą życia „pomiędzy“, nieprzynależności do jednego, hegemonicznego dyskursu. Zestawienie różnych postaci w powieści jest jednocześnie konfliktem wyobrażeń o strukturze świata typowej dla pewnych grup ludzi i pokazuje wielowarstwowość przeszłości. Tutaj Inny jest przedstawiony jako ten, który nie może się przyzwyczaić, nie może się dostosować do hybrydycznego stylu życia. Mieszkańcy Nowego Sadu są ludźmi, którzy przybyli z różnych stron i zdołali się przystosować do wspólnego życia, w przeciwieństwie do Węgrów przybywających z Budapesztu:

⁷¹⁷ L. Vogel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 138-139.

⁷¹⁸ A. Đurić Bosnić, *Panonski palimpsest...*, op. cit., s. 126.

Većina je, međutim, skretala razgovor s ove teme negodujući koliko je Novi Sad prljav, zapušten i kako nerado borave u ovoj dosadnoj palanci gde u vazduhu lebdi smrad balkanske poganštine⁷¹⁹.

Większość jednak zmieniała temat rozmowy, narzekając na to, jak brudny i zaniedbany jest Nowy Sad i jak niechętnie przebywają w tej nudnej mieścinie, w której unosi się smród bałkańskiego pogaństwa.

Wspomniana już trzecia przestrzeń daje również możliwość obserwowania relacji między miejscami rzeczywistymi i wyobrażonymi, które Soja nazywa także miejscami utopijnymi lub rzeczywistością odwróconą⁷²⁰. To jeden z najważniejszych wątków powieści Vegela. Tytułowa ziemia obiecana jawi się przybyszom jako raj, a mit wielokulturowego środowiska rozprzestrzenia się i przyciąga wielu. Mit Wojwodiny jako wielokulturowego regionu, w którym wszyscy są mile widziani, jest nadal obecny. Jednak na podstawie tego, czego doświadczył i całego bagażu postpamięci, jaki posiadał, pisarz postanowił zdemistyfikować świat przedstawiony w powieści:

Dunav nas povezuje, deklamuju banalnu pripovest po evropskim salonima, *yes, yes, yes*, odgovaram, i preplašeno gledam kako ti vajni pripovedači nazdravljaju šampanjskim čašama. Bože, samo da već jednom prestanu da proslavljaju te skrivene masovne grobnice, te dunavske laži. (...) *Yes, yes, Dunav nas povezuje*. Tek naknadno sam uvideo da bih bolje učinio da sam naglas nastavio rečenicu. *Yes, mass grave*. Izgovoriti je naglas, suočiti se s energijom reči. *Large mass grave in the Danube. Massengrabe. Viele grosse Massenraben in der Donau, die Deutschen, Serbs, Mađari, Jevreji, yes, Jews, Juden, ja, ja*, živimo u masovnim grobnicama, kako da ne, jer se ovde na limesu vazda međusobno ubijamo iz nekakvog svetog ubeđenja, samo što o tome, je li, mudro ćutimo. Stvar tretiramo kao svojevršni tabu. Svi smo mi unuci, ili bar naslednici ubica. Ali umirujemo sebe, ubica je uvek drugi, krvoproliče je počinjeno uvek tako što smo mi uzvratili vatru. Uvek su oni počeli, ko bi drugi? Ruke su nam krvave, ali savest nam je mirna. *Yes, Yes, wonderful country, wonderful city*, ponavljali su u horu turisti iz dalekih zemalja, ili svečano obučeni pripovedači. *Yes, Yes, massgrave*, rekao bih. *And multicultural* nadovezala bi se prpošno masa slaveći Dunav. *Ja, ja, multikulturalische Massengraben*, to je trebalo da kažem, i tada bi me sigurno s čuđenjem pogledali, jer ništa od svega ne bi razumeli⁷²¹.

Łączy nas Dunaj, na europejskich salonach recytują banalną bajkę, *yes, yes, yes*, odpowiadam i patrzę z przerażeniem, jak ci udawani, wybitni gawędziarze wznoszą toast kieliszkami do szampana. Boże, gdyby tylko przestali celebrować te ukryte groby masowe, te naddunajskie kłamstwa. (...) Tak, tak, łączy nas Dunaj. Dopiero potem zdałem sobie sprawę, że zrobiłbym lepiej, gdybym kontynuował zdanie na głos. *Yes, mass grave*. Powiedzieć to na głos, zmierzyć się z energią słów. *Large mass grave in the Danube. Massengrabe. Viele grosse Massenraben in der Donau, die Deutschen, Serbs, Mađari, Jevreji, yes, Jews, Juden, ja, ja*, żyjemy w masowych grobach, jakżeby nie, bo tu na granicy zawsze zabijamy się nawzajem z powodu jakiegoś świętego przekonania, tylko że, oczywiście, mądrze o tym milczymy. Traktujemy sprawę jako swoisty temat tabu. Wszyscy jesteśmy wnukami, a przynajmniej spadkobiercami morderców. Ale pocieszamy się, że zabójcą jest zawsze ktoś inny, rozlew krwi każdorazowo jest efektem tego, że musieliśmy odwzajemnić ogień. Zawsze to inni zaczynali, no bo kto? Ręce mamy zakrwawione, ale sumienie czyste. *Yes, Yes, wonderful country, wonderful city*, powtarzali chórem turyści z dalekich krajów, czy odświętnie ubrani gawędziarze. *Yes, Yes, mass*

⁷¹⁹ L. Vegel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 144.

⁷²⁰ L. Rogač Mijatović, *Od „prostornog obrta”...*, op. cit., s. 153.

⁷²¹ L. Vegel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 202-203.

grave, powiedziałbym. *And multicultural* nawiązałyby się masa radośnie wielbiąca Dunaj. *Ja, ja, multikulturalische Massengraben*, to powinienem powiedzieć, a wtedy z pewnością spojrzeliby na mnie ze zdumieniem, bo nic by nie zrozumieli.

Celem badań geopoetycznych jest rozumienie czytania jako aktu performatywnego, czyli konfrontacji świata przedstawionego w dziele literackim z rzeczywistością pozaliteracką. To samo mówi Pageaux, sugerując weryfikację tego, czy tekst literacki odpowiada sytuacji społecznej i kulturowej⁷²². Demystyfikacja Nowego Sadu przeprowadzona przez Vegela w jego dziełach nie jest popularną praktyką, jest natomiast niezwykle ważna. Autor pisze dla zachowania pamięci o wielogłosowym, wielokulturowym mieście, które w wizji jego założycieli miało być spokojnym środowiskiem współistnienia. Ten zamysł jednak nie został do końca zrealizowany, dlatego świadomość, że „teren Nowego Sadu na każdym kroku naznaczony jest krwią“ (*prostor Novog Sada svakom svojom stopom jeste obilježen krvlju*⁷²³) należałoby przywrócić do publicznego dyskursu. Do dziś Wojwodina lub *Vajdaság*, region na północy dzisiejszej Republiki Serbii i na południu byłego Królestwa Węgier, nazywany jest, w zależności od kąta widzenia i centrum władzy, Północną Serbią lub *Délvidék* – regionem południowym. Podział, który wciąż istnieje między obywatelami, nietolerancja, a nawet nienawiść etniczna i prowokacje są niestety nie tylko fikcją obecną w literaturze, ale stanowią także prawdziwy obraz rzeczywistości.

Relacje etniczne, poza przestrzenią, widoczne są także w elementach zmysłowych, takich jak smak (jedzenie) i dźwięk (piosenki). Sensoryczna geografia literacka tworzy mapę, na której granice wyznaczają potrawy, charakterystyczne dla poszczególnych narodów. Węgierskie dania to szampan *Terley's*, tort *Esterházy*, tort *ludlab*, *shomloi galushka*, a Węgrzy jedzą również:

Ragu od fazana, na primer, pileću supu na Ujhazi način, ragu-čorbu sa estragonom, čorbu od praziluka s dimljenim viršlama, bele bubrege na žaru, svinjski odrezak na bakonjski način, cigansko pečenje, mađarski perkelt s noklicama, gulaš u kotliću, zapečenu svinjsku butkicu, ovčiji paprikaš, testo sa sirom posuto kockicama pržene slanine, krompiraču u tepsiji na način lepe pekarice, sarme, razbojničke ražnjiće, pokladne krofne, domaće lepinje sa sirom i neizostavne Gundel-palačinke, ili bar štrudle s makom, sirom ili orasima⁷²⁴.

Ragout z bažanta, rosół według receptury Ujhazy, ragout-zupę z estragonu, gulasz z pora z wędzoną kiełbasą, grillowane cynaderki, stek wieprzowy na sposób bakoński, pieczeń cygańską, węgierski perkelt z kluskami, gulasz w kociołku, pieczone udo wieprzowe, paprykarz z baraniny, ciasto z twarogiem posypane smażonym boczkim, ciasto ziemniaczane z patelni w stylu ładnej piekarki, sarmę, szaszłyki zbojcekie, pączki karnawałowe, domowe bułeczki

⁷²² D. A. Pažo, *Od kulturoloških predstava...*, op. cit., s. 21.

⁷²³ Đ. Krajišnik, *Hronike propadanja...*, op. cit., s. 101.

⁷²⁴ L. Vegel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 240.

z serem i obowiązkowo naleśniki Gundel, a przynajmniej strudel z makiem, serem lub orzechami włoskimi.

Najbardziej typowym jedzeniem dla Serbów jest burek – uważany za prawdziwe, tradycyjne, serbskie danie, *pihtije*, *proja*, *kačamak*, ciasto z jabłkami i grillowane *pljeskavice*. Wraz ze zmianą grup etnicznych u władzy w Nowym Sadzie, w głównej cukierni oferowano inne typowe dla nich rzeczy. Oprócz jedzenia różniły się też zwyczaje:

Milanka, naša komšinica, (...) u početku se jako čudila što u našoj porodici dan ne počinje s kafom. (...) Pada u oči, nastavila je Milanka, da ovdašnji Mađari baš i ne piju kafu⁷²⁵.

Milanka, naša sasiadka, (...) z početku bardzo się dziwiła, że w naszej rodzinie dzień nie zaczyna się od kawy. (...) Doskonale widać, kontynuowała Milanka, że tutejsi Węgrzy raczej kawy nie piją.

Niezwykle bogata jest też sonotopografia pejzażu dźwiękowego powieści. W tym przypadku nie objawia się to dźwiękiem dzwonów kościelnych lub innych przedmiotów religijnych, a dotyczy różnych melodii. Pieśni patriotyczne śpiewane przez członków narodu węgierskiego i serbskiego, a później przez partyzantów, również wyznaczają granice, które może nie są widoczne (jak zmiana nazwy miejsca) lub wonne i smakowe (jak w przypadku jedzenia), ale są słyszalne. Symboliczne panowanie nad przestrzenią za pomocą rozpoznawalnych melodii jest także wyrazem siły: ci, którzy do tej pory byli pozbawieni głosu, teraz właśnie przez głos pokazują swoją supremację:

Boca sa rakijom išla je od ruke do ruke, vojnici su podvriskivali, da bi naposletku zapevali, naravno, onu srpsku, rodoljubivu - *Marš na Drinu*⁷²⁶.

(...) 1941. godine, za balsku kraljicu je izabrana prava Mađarica (...). Pevalo se, s visoko podignutim šampanjskim čašama: *Gorsku utvrdu Krasnahorke grada...*⁷²⁷.

Gospoda su zdušno aplaudirala, a onda i zapevala: *Najlepši sam vojnik u celoj regimenti, a komandant mi je regent Mikloš Horti!*⁷²⁸.

Probudite se, Mađari, zemlja predaka je u opasnosti – deklamovao je, na šta su muzičari počeli da sviraju *Salašijev marš*⁷²⁹.

Pre deserta su čak zaigrali i kolo, i pevali *Druže Tito, ljubičice bela* i ono *Druže Tito, mi ti se kunemo, da sa tvoga puta ne skrenemo*⁷³⁰.

⁷²⁵ Ibidem, s. 87.

⁷²⁶ Ibidem, s. 53.

⁷²⁷ Ibidem, s. 76.

⁷²⁸ Ibidem, s. 77.

⁷²⁹ Ibidem, s. 95.

⁷³⁰ Ibidem, s. 107.

Usledio je defile uniformisanih partizanskih jedinica, okupljeni narod ih je dočekaao kišom cveća, a onda se iz svih grla prolomila popularna partizanska pesma: *Mlada Vojvođanka kolo vodila....*⁷³¹.

Butelkę z rakiją podawano z rąk do rąk, żołnierze pokrzykiwali, a na koniec zaśpiewali pieśń, oczywiście serbską, patriotyczną – *Marsz nad Drinę*.

(...) w 1941 roku królową balu została wybrana prawdziwa Węgierka (...). Śpiewano z wysoko uniesionymi kieliszkami szampana: *Górską fortecę miasta Krasnahorka...*

Panowie serdecznie klaskali, a potem śpiewali: *Jestem najpiękniejszym żołnierzem w całym pułku, a moim dowódcą jest regent Miklos Horthy!*

Obudźcie się Węgrzy, kraina przodków jest w niebezpieczeństwie – deklamował, a muzycy zaczęli grać *Marsz Szálásiego*.

Przed deserem zatańczyli nawet kolo i odśpiewali *Towarzyszu Tito, biały fiołku* oraz *Towarzyszu Tito, przysięgamy, my z twej drogi nie zboczymy*.

Nastąpiła parada umundurowanych oddziałów partyzanckich, zebrani przywitali ich deszczem kwiatów, a potem z gardeł wyrwała się popularna partyzancka piosenka: *Młoda Wojwodinka kolo prowadziła...*

Vegel stara się także na przykładzie pieśni pokazać pozycję mieszkańców Nowego Sadu, którzy zawsze są podzieleni między jedną i drugą stronę. Jego literatura traktuje problem tożsamości w sposób metaforyczny, posługując się taktykami wywodzącymi się z logiki absurdu, mówiącymi o podzielonej osobowości miejscowego człowieka. Narrator, słuchając opowieści swojego gospodarza, stara się rozeznąć, czym tak naprawdę jest jego tożsamość i (poprzez absurdalną myśl o wykonywaniu dwóch piosenek na raz) dochodzi do wniosku, że jej istotą jest hybrydyczność, że nie da się jej jednoznacznie zdefiniować:

Ali šta je mogao da zapeva? Da li onu pesmu koja počinje sa *Druže Tito, mi ti se kunemo*, ili možda onu iredentističku *Klasje, klasje, siroto mađarska, klasje?* Možda bi i mogao da ih izvede, u dva glasa, istovremeno⁷³².

Ale co mógł zaśpiewać? Czy tę pieśń, która zaczyna się *Towarzyszu Tito, przysięgamy*, czy może tę rewizjonistyczną *Kłosy, kłosy, biedo węgierska, kłosy?* Być może mógłby je wykonać na dwa głosy, jednocześnie.

Laszlo Vegel, pisząc *Neoplantę*, stworzył książkę zawierającą podwójny kod parabolicznej narracji: jest to wprowadzenie do historii miasta (uniwersalna opowieść o każdej metropolii) oraz opowieść o prawdziwym przypadku – mieście Nowy Sad. Pisarz dzieli się z czytelnikiem swoim doświadczeniem geograficznym (życiem w konkretnym miejscu), będącym jednocześnie

⁷³¹ Ibidem, s. 59.

⁷³² Ibidem, s. 112.

uniwersalnym, egzystencjalnym doświadczeniem życia w wielokulturowym środowisku. Jego biografie można by przedstawić w formie mapy, którą Vegel rysuje za pomocą swojej powieści. Michel de Certeau nazywa ten rodzaj opowiadania „historiami przestrzennymi”, rozumiejąc je jako zapis praktyki przestrzeni⁷³³. Pisarz przedstawia czytelnikowi swoistą drogę, która na przestrzeni czasu i poprzez absurdalne przykłady z historii, rozbija narrację hegemoniczną, a właściwie dwie hegemoniczne narracje: węgierską i serbską. Trzeba jednak mieć świadomość, że ilekroć spotykamy narodową charakterystykę lub obraz Innego, jego pierwotnym odzwierciedleniem nie jest rzeczywistość empiryczna, ale intertekst, postpamięć⁷³⁴, ponieważ obrazy i struktury imagotypowe powtarzane są od wieków i zdołały pozostać żywe przez pokolenia⁷³⁵. Literatura Vegela, widziana tu jako *lieu de mémoire* przez pryzmat geopoetyki, zaburza normatywne wyobrażenia zbiorowych kultur pamięci oraz prezentuje i ujawnia wyparte lokalne wspomnienia⁷³⁶. Celem jego twórczości jest przekazanie zapomnianej przeszłości, ponowne wprowadzenie tematów tabu w obieg społeczny i sprowokowanie dyskusji. Kluczowym celem tej powieści nie jest prezentacja przeszłości, ale skuteczna interwencja, która czasem inicjuje dalsze działania i praktyki, na nowo wprowadza do dyskursu pewne wątki. Sytuacja społeczna w Nowym Sadzie i czytanie *Neoplanty* w 2022 roku, w którym Nowy Sad był Europejską Stolicą Kultury, ponownie wywołuje wrażenie, że koło obłudy wciąż się kręci. Ta hipokryzja, która bardzo irytowała ojca Lazy⁷³⁷, jest nadal obecna.

Warto w tym miejscu wspomnieć także o spektaklu *Neoplanta* wystawianym w Teatrze Węgierskim (Újvidéki Színház) w Nowym Sadzie, którego premiera miała miejsce w 2014 roku. Produkcja w reżyserii Andraša Urbana została oparta na powieści Vegela (tekst został poddany dramatyzacji przez Katę Đarmati), ale była też zainspirowana sytuacjami z życia codziennego. W czasie ostatnich dziesięciu minut sztuki aktorzy wychodzą ze swoich dotychczasowych (trzeba dodać – świetnie zagranych) ról opartych na fabule powieści, i zaczynają, jak to ujął Teofil Pančić, grać samych siebie⁷³⁸. Dyskutują o życiu i współczesności, swoich doświadczeniach, własnej tożsamości, o tym, czy są Węgrami i co to właściwie oznacza. Zastanawiają się nad znaczeniem

⁷³³ M. de Certeau, *Invencija svakodnevnice*, tłum. Gordana Popović, Naklada MD, Zagreb 2002, s. 181.

⁷³⁴ J. Leerssen, *Imagology: History and method...*, op. cit., s. 26.

⁷³⁵ H. Dyerinck, *Imagology and the Problem...*, op. cit., s. 6.

⁷³⁶ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, op. cit., s. 318.

⁷³⁷ L. Vegel, *Neoplanta...*, op. cit., s. 51.

⁷³⁸ T. Pančić, *Novi Sad i posledice*, „Vreme”, br. 1208, 27.02.2014; <https://www.vreme.com/kultura/novi-sad-i-posledice/>, [dostęp: 22.05.2023].

słowa „Europa” i poruszają kwestię wartości, którymi się kierują. Rozmawiają też o przyszłości, nie tylko własnej, ale też o przyszłości teatru, zwłaszcza tego w języku węgierskim, w kontekście coraz mniej licznej widowni rozumiejącej ten język. Trzeba bowiem zaznaczyć, że jest to teatr, w którym spektakle wystawiane po węgiersku mają serbskie napisy, umożliwiające wspólne oglądanie zarówno Węgom, jak i Serbom. Tekst Vegela funkcjonuje zatem w przestrzeni publicznej także poprzez nieco inne medium niż literatura, dzięki czemu może dotrzeć do większego grona odbiorców. Przedstawienie po kilku latach przerwy ponownie weszło do repertuaru tego teatru od 2022 roku. Jest to jeden z najczęściej wystawianych spektakli w Wojwodinie i wciąż cieszy się niezwykłą popularnością (niełatwo jest uzyskać bilety). Potwierdzają to także niezwykle pozytywne recenzje oraz najważniejsze nagrody teatralne w kraju – w 2014 roku sztuka ta została ogłoszona najlepszym przedstawieniem na festiwalu *Sterijno pozorije* (głosami jury) oraz na festiwalu *BITEF* (głosami belgradzkiej publiczności).

Drugą pozycją tego autora, którą w kontekście interesującego mnie tematu zaprezentuję, jest *Novosadski dnevnik 1991-2016*⁷³⁹. Laslo Vegel prowadzi zapiski na przestrzeni kilkunastu lat, ale zdecydowana większość to wspomnienia po 2001 roku. Nie są one jednak podzielone na konkretne dni, a jedynie na lata. Każdy wpis jest zatytułowany, zapisany kursywą w nawiasie. Autor dużo miejsca poświęca na refleksje związane ze swoją tożsamością, z pozycją Węgrów w Wojwodinie, ich relacją zarówno z Budapesztem, jak i Belgradem. Poza opisem codzienności, są to główne motywy, którym poświęcę tutaj więcej uwagi.

Wojwodina oraz Nowy Sad to z perspektywy pisarza przestrzeń podwójnej peryferii, zależna od wpływów z obydwu centrów: serbskiego i węgierskiego. Jest to trzecie miejsce, którego tożsamość jest płynna, podatna (nawet za bardzo) na naciski i oddziaływania zewnętrznych względem niej sił:

Pogledajte, gospodine, ovde u Novom Sadu u poslednje vreme podržavaju ili Beograd ili Budimpeštu. Dobro je i vredno samo ono što nam dolazi iz Beograda ili Budimpešte. To ja nazivam pomodnim provincijalizmom⁷⁴⁰.

Proszę spojrzeć, tutaj w Nowym Sadzie ostatnio wspierają albo Belgrad, albo Budapeszt. Tylko to, co przychodzi do nas z Belgradu albo Budapesztu, jest dobre i wartościowe. Nazywam to modnym prowincjonalizmem.

⁷³⁹ L. Vegel, *Novosadski dnevnik 1991-2016*, tłum. Arpad Vicko, Novi Sad 2018.

⁷⁴⁰ Ibidem, s. 239.

Opisując te zależności autor odnosi się też do historycznych wydarzeń i porównuje przeszłość z sytuacją obecną. Zauważa wynikające z sytuacji społeczno-politycznej zmiany odnoszące się do tożsamości mieszkańców podwójnej peryferii, która stała się nią – w takiej formie, jaka obecna jest dzisiaj – w momencie, kiedy Belgrad ponownie stał się centrum serbskiej władzy:

Ovde, između Dunava i Tise, građanstva nije bilo. Nije ga bilo ni na prostorima današnje Vojvodine, gde je uglavnom prosperirala neka vrsta džentri-kulture. A ona je majmunski oponašala budimpeštansku džentri-kulturu. (...) Ako bih hteo da utešim sebe, mogao bih reći da je, doduše, bilo obrazovanih, kulturnih građana, ali da određujućeg mađarskog građanskog sloja nije bilo. I ne bih smetnuo s uma ni to da su Srbi u tom pogledu bili u prednosti jer nisu oponašali Beograd, koji je bio pod turskom vlašću. (Kao što ga sad oponašaju!)⁷⁴¹.

Tutaj, między Dunajem a Cisą, nie było obywatelstwa. Nie było go nawet na terenie dzisiejszej Wojwodiny, gdzie najlepiej prosperowała swego rodzaju gentry-kultura, która wręcz dosłownie małpowała tę budapesztańską gentry-kulturę. (...) Gdybym chciał się pocieszyć, mógłbym powiedzieć, że co prawda istnieli wykształceni, kulturalni obywatele, ale nie było wpływowej i decydującej węgierskiej klasy obywatelskiej. Nie bez znaczenia jest też to, że Serbowie mieli jednak pod tym względem przewagę, bo nie naśladowali Belgradu, który był pod panowaniem tureckim. (Tak jak go teraz naśladowują!).

Vegel zwraca też uwagę na różnicę w postrzeganiu lokalnych Węgrów przez nich samych i przez Węgrów zamieszkałych na Węgrzech. Jest to pewna stała dychotomia, która wielokrotnie w historii miała swoje następstwa. Jej świadomość jest też częścią tożsamości wojwodińskich Węgrów, konstruowaną w relacji z tym centrum:

Malo sam putovao po svetu, decenjama sam se vrteo uglavnom između Novog Sada i Budimpešte – prvi put sam se ukrao u ekspresni voz za Budimpeštu početkom šezdesetih godina. Najveći deo putnika prenosio je farmerice, vegetu, i Podravkine instant supe u Mađarsku, koju u to vreme niko nije pominjao kao matičnu zemlju, doduše, nije slovila ni kao inostranstvo, tepali su joj jednostavno: Mađarija. Oni su bili mađarija, a mi smo bili jugosi, unekoliko smo to i ostali iako Jugoslavije više nema. Ja sam rekao Újvidék, a oni Novi Sad, ja sam od matere čuo kako se taj grad zove, a oni su to učili u školi⁷⁴².

Podróżowałem trochę po świecie, przez dziesięciolecia kręciłem się głównie między Nowym Sadem a Budapesztem - po raz pierwszy wsiałem do pociągu ekspresowego do Budapesztu na początku lat 60. Większość pasażerów przewoziła wiejskie warzywa, vegetę i zupy błyskawiczne firmy Podravka na Węgry, których wtedy nikt nie nazywał ojczyzną, choć nie uważano ich też za obcy kraj, po prostu nazywali go Madziaria. Oni byli Madziarami, a my byliśmy Jugolami, do pewnego stopnia nadal nimi jesteśmy, mimo że Jugosławia już nie istnieje. Ja mówiłem Ujvidek, a oni Nowy Sad, ja nazwę tego miasta usłyszałem od mamy, a oni się jej nauczyli w szkole.

Według autora w przeszłości wojwodińscy Węgrzy nie byli przez Budapeszt uznawani za „prawdziwych“ Węgrów, a raczej za Jugosłowian posługujących się językiem węgierskim.

⁷⁴¹ Ibidem, s. 193.

⁷⁴² Ibidem, s. 108.

W czasach komunistycznych lokalnym ośrodkiem kulturalnym był Nowy Sad, a zaistnienie twórczości pisarza na scenie wewnątrzwęgierskiej nie było łatwe. Pisarz wspomina budapesztańskie dylematy dotyczące pisarstwa mniejszości i werbalny konflikt pod tytułem „wyjątkowa literatura węgierska kontra węgierska literatura Wojwodiny“ (*jedinstvena mađarska književnost kontra vojvođanska mađarska književnost*⁷⁴³). Sam zaś nie uważa tych pojęć za wzajemnie sprzeczne, lecz raczej komplementarne. Taka sytuacja wiązała się też z wyższościowym spojrzeniem, jakie prezentowała usytuowana na Węgrzech węgierska elita symboliczna w stosunku do mieszkającej w Serbii mniejszości węgierskiej:

Iz Budimpešte stiže jedan američki novinar, iznenađen je činjenicom da je razdaljina između Pešte i Novog Sada tako mala. (...) „Oprostite, mene su informisali da ovdje u Srbiji ima Mađara, seljaka i političara, ali da ima i intelektualaca, to mi u Pešti niko nije pominjao.“ Tada sam shvatio koliko je Budimpešta daleko od Novog Sada⁷⁴⁴.

U Novom Sadu me pritiska spoznaja da **imam jedan život i dva jezika**, ovdje u Pešti bespomoćno otkrivam da **imam dva života i jedan jezik**⁷⁴⁵.

Z Budapesztu przyjeżdża amerykański dziennikarz, dziwi go fakt, że odległość pomiędzy Pesztem i Nowym Sadem jest tak niewielka. (...) „Przepraszam, poinformowano mnie, że tutaj w Serbii żyją Węgrzy, chłopcy i politycy, ale że są też intelektualiści, w Peszcie nikt mi o tym nie wspominał.“ Wtedy zdałem sobie sprawę, jak daleko jest Budapeszt od Nowego Sada.

W Nowym Sadzie przytłacza mnie świadomość, że **mam jedno życie i dwa języki**, tu w Peszcie bezradnie odkrywam, że **mam dwa życia i jeden język**. [podkreślenie moje – N. Cz.-A.]

Deprecjonująca perspektywa budapesztańskiego centrum wpływa na kształtowanie się lokalnej tożsamości, która ulega zewnętrznym wpływom i „modzie na Budapeszt“. Jest to efekt wpływu władzy symbolicznej i oddziaływania, które staje się bardzo subtelne i ukierunkowane na kreowanie podświadomego przywiązania do centrum:

Iz zvučnika dopiru nazivi raznih mađarskih gradova, slušam i pomalo mi je i žao što ni u jednom nisam bio. (...) Istina je, međutim, da svi putevi vode u Budimpeštu. Čak i u tome delim sudbinu manjinskih pisaca. Postadosmo budimpeštocentrični⁷⁴⁶.

Z głošników płyną nazwy różnych węgierskich miast, słucham i trochę żałuję, że nie byłem w żadnym z nich. (...) Prawdą jest jednak, że wszystkie drogi prowadzą do Budapesztu. Nawet w tym dziele los mniejszościowych pisarzy. Staliśmy się budapesztocentryczni.

Vegel nie skupia się jednak jedynie na relacji związanej z Budapesztem. Jego przemyslenia związane są też z drugim centrum, z którym związana jest Wojwodina, czyli z Belgradem. Pisarz

⁷⁴³ Ibidem, s. 245.

⁷⁴⁴ Ibidem, s. 37-38.

⁷⁴⁵ Ibidem, s. 23.

⁷⁴⁶ Ibidem, s. 280.

widzi i rozróżnia wiele aspektów tej zależności. Jednym z nich jest serbska ideologia nacjonalistyczna, która ignoruje bądź neguje dotychczasowe wartości i afirmację interkulturowości na rzecz promowania serbskiego charakteru tego regionu:

Ako bi ga slučajni put naveo u Novi Sad, sa zaprepašćenjem bi primetio da jezičko šarenilo više ne postoji: nekadašnji građani, koji su govorili bar tri jezika, više ne postoje, a oni koji se sad zaklinju u građanske vrednosti, van svake sumnje uvereni su da građanske vrednosti govore isključivo državnim jezikom⁷⁴⁷.

Sada čak i nacionalisti brbljaju o multikulturalnosti podrazumevajući pod njom, dakako, veselu i dobrovoljnu asimilaciju. Ova jednobojnost, ovo sivilo, čini me apatridom⁷⁴⁸.

Gdyby przypadkowa droga zaprowadziła go do Nowego Sadu, byłby wielce zdumiony, kiedy by zauważył, że nie istnieje już różnorodność językowa: dawnych obywateli, którzy mówili co najmniej trzema językami, już nie ma, a ci, którzy teraz wyznają wartości obywatelskie, są ponad wszelką wątpliwość przekonani, że wartości obywatelskie przemawiają wyłącznie w języku państwowym.

Teraz nawet nacjonałiści mówią o wielokulturowości, mając oczywiście na myśli radosną i dobrowolną asymilację. Ta monotonia, ta szarość czyni mnie apatrydą.

Vegel uważa się za apatrydę, ale jego charakterystyczny dla miejsc trzecich patriotyzm lokalny coraz bardziej niknie wskutek dominacji serbskiego dyskursu centralnego. Bezdolny lokalny patriota, jakim czuje się autor, zastanawia się, czy jeszcze za swojego życia będzie jeszcze miał okazję doświadczyć Nowego Sadu jako własnego miasta⁷⁴⁹.

Pre odlaska, iz jedne pijačne vreće Tišma vadi i pruža mi potpisani primerak svoje nove knjige – dnevničke beleške od 1942. do 2001. godine. Uzimam u ruke pozamašnu knjigu, zahvaljujem mu. Tišma mi odgovara na mađarskom, na trenutak se zbog toga ponovo osećam Novosađaninom. Silazim na ulicu i suočavam se s optimističkim bilbordima srpske vlade i srpskih banaka. Biće ipak bolje da čitam Tišmu⁷⁵⁰.

Na platou ispred železničke stanice dva mladića, govore engleski, ne mogu da se snađu među gradskim autobusima sa ćirilničnim natpisima putnih pravaca. Već će se navići, razmišljam. (...). Srećom, ti mladi Englezi ne moraju na duži rok da se prilagođavaju okolnostima. Kratko su se posavetovali i rešili da sledećim vozom produže prema jugu, prema Beogradu. Možda tamo još ima ponešto latinice⁷⁵¹.

Przed wyjściem Tišma wyciąga z torby na zakupy podpisany egzemplarz swojej nowej książki – pamiętnik z lat 1942-2001 – i wręcza mi. Biorę w ręce opasłą książkę, dziękuję mu. Tišma odpowiada mi po węgiersku, przez chwilę znów czuję się jak Nowosadzanin. Wychodzę na

⁷⁴⁷ Ibidem, s. 32.

⁷⁴⁸ Ibidem, s. 30.

⁷⁴⁹ Ibidem, s. 34.

⁷⁵⁰ Ibidem, s. 49.

⁷⁵¹ Ibidem, s. 180.

ulicę i patrzę na optymistyczne billboardy serbskiego rządu i serbskich banków. To już lepiej zrobić, jak poczytam Tišmę.

Na placu przed dworcem kolejowym dwóch młodych mężczyzn, mówiących po angielsku, nie może się odnaleźć wśród miejskich autobusów z napisami w cyrylicy wskazującymi kierunki podróży (...). Na szczęście ci młodzi Anglicy nie muszą na dłuższą metę dostosowywać się do okoliczności. Naradzili się krótko i postanowili pojechać następnym pociągiem na południe, w kierunku Belgradu. Może jest tam jeszcze trochę łacinki.

Wielojęzyczność obywateli i korzystanie przez nich z obu alfabetów jest dla pisarza symbolem interkulturowości, która już prawie zupełnie zanikła. Vegel czuje się na powrót nowosadzianiem w momencie, kiedy ktoś innej narodowości zwróci się do niego po węgiersku, tak jak dla niego samego normalnym jest komunikowanie się w życiu codziennym także w języku serbskim. Jak wielokrotnie wspomina, kiedyś było to normą wśród ludzi zamieszkujących ten region, którzy uważali choćby podstawową znajomość języków współżyjących z nimi grup etnicznych za swój obowiązek wynikający z uprzejmości oraz szacunku względem sąsiadów. Tymczasem współczesność nieustannie mu przypomina, że rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Serbski dyskurs centralny coraz mocniej wdzierą się w życie mieszkańców Wojwodiny, co jest widoczne także w przestrzeni publicznej:

Na novosadskim ulicama nailazim na sve više kukastih krstova nafarbanih na zidove zgrada – da, ovakao doživljavaju sadašnjicu oni koji nisu na svojoj koži osetili agresivnost, poniženost, strah⁷⁵².

Od kad su radikali postavili spomenik anisemiti Jaši Tomiću, u toj ulici se promenila atmosfera, nemam nimalo volje da prođem tim delom ulice⁷⁵³.

Štaviše, moram primetiti da Beograd preseljava svoje ekstremiste u Novi Sad. Šetam zapuštenim ulicama, ogromni plakati obznanjuju gostovanje Koste Čavoškog, Miloševićevog pravnog proroka. Članovi ultraške organizacije „Svetozar Miletić” najglasniji su, i najorganizovaniji, u Novom Sadu. Zašto baš u ovom gradu?⁷⁵⁴

U centru grada u izlozima pekara na pozamašnom kartonu ćirilicom ispisano upozorenje: „Ovo je srpska pekara“. To je molba da se ne polupaju prozori, izlozi. Jer posle noćasnijih, „mirnih demonstracija”, sa jarbola ispred zdanja Izvršnog veća AP Vojvodine otkinuta je nova vojvođanska zastava. Razbijena su stakla na privremenom molitvenom domu islamske zajednice u Novom Sadu, i prozori pekara čiji su vlasinci Albanci. Čak i na sajtu B92 stoji da je u pitanju bila mirna protestna šetnja. A u Novom Sadu se smatra da se radi o sporadičnim ekscesima pijanih Novosađana. Pijani Novosađani? Treba otputovati odavde. I to na duže vreme. Ne želim da vidim sve ono što će se tek ovde dogoditi⁷⁵⁵.

⁷⁵² Ibidem, s. 159.

⁷⁵³ Ibidem, s. 101.

⁷⁵⁴ Ibidem, s. 52.

⁷⁵⁵ Ibidem, s. 77.

U Senti skrnavljenje grobova. Mladi ljudi, u protestu protiv novog talasa nasilja kosovskih Albanaca, razbili su, uzgred, prozore Novosadskog pozorišta – Ujvideki szinhaza⁷⁵⁶.

Pritom u Temerinu bačene su dve cigle kroz prozor jedne porodične kuće. Bačene su snažno, nastala je rupa i na roloima. (...) Policija nije htela da zapisnički konstatuje događaj. A onda – ohrabreni time – takođe u Temerinu, dva junaka srpske nacionalnosti izbubetala su jednu postariju Mađaricu koja se vraćala kući iz crkve. Žrtva je pretrpela trajne povrede⁷⁵⁷.

Na ulicah Nowego Sadu spotykam coraz więcej swastyk wymalowanych na ścianach budynków – tak, tak przeżywają terażniejszość ci, którzy osobiście nie odczuli agresji, upokorzenia, strachu.

Odkąd radykałowie postawili pomnik antysemity Jaśy Tomicia, atmosfera na tej ulicy się zmieniła, w ogóle nie mam ochoty przechodzić tamtędy.

Ponadto muszę zauważyć, że Belgrad przemieszcza swoich ekstremistów do Nowego Sadu. Spaceruję zaniebanymi uliczkami, wielkie plakaty zapowiadają gościnny występ Kosty Čavoškigo, prawnego proroka Miloševicia. Członkowie ekstremistycznej organizacji im. Svetozara Mileticia są najgłośniejsi i najlepiej zorganizowani w Nowym Sadzie. Dlaczego akurat w tym mieście?

W centrum miasta, w witrynach piekarni, na dużym kawałku tektury wypisano cyrylicą ostrzeżenie: „To jest serbska piekarnia”. To prośba, aby nie wybijać szyb i witryn. Bo po dzisiejszych „pokojoych demonstracjach“ z masztu przed budynkiem Rady Wykonawczej Autonomicznego Regionu Wojwodina została zerwana nowa flaga Wojwodiny. Okna tymczasowego domu modlitwy społeczności islamskiej w Nowym Sadzie zostały wybite, podobnie jak okna piekarni należącej do Albańczyków. Nawet na portalu B92 jest napisane, że był to pokojowy marsz protestacyjny. A w Nowym Sadzie uważa się, że są to sporadyczne ekscesy pijanych mieszkańców Nowego Sadu. Pijani nowosadzianie? Trzeba stąd wyjechać. I to na długi czas. Nie chcę widzieć wszystkiego, co się tutaj wydarzy.

Zbczeszczenie grobów w Sencie. Młodzi ludzie w proteście przeciwko nowej fali przemocy ze strony kosowskich Albańczyków wybili szyby w węgierskim Teatrze Nowosadzkim – Ujvideki szinhaza.

W tym samym czasie przez okno domu rodzinnego w Temerinie wrzucono dwie cegły. Rzucono nimi mocno, w roletach powstała dziura. (...) Policja nie chciała sporządzić opisu zdarzenia. No i zachęceni tym – także w Temerinie – dwaj śmiałkowie narodowości serbskiej pobili starszą Węgierkę wracającą z kościoła do domu. Poszkodowana doznała trwałych obrażeń.

Widoczna w tych wspomnieniach agresja skierowana jest nie tylko w stronę Albańczyków (sytuacja w Kosowie była bezpośrednią przyczyną tych ataków), ale również w stronę innych mniejszości, w tym węgierskiej. Serbska ideologia nacjonalistyczna ugruntowana w umysłach obywateli ma bowiem zakodowany prosty podział, w którym „oni” to wszyscy inni, niepasujący do „nas”. Vegel zwraca jednak uwagę nie tylko na aktywną przemoc fizyczną, ale również na subtelne przejawy dyskryminacji, na przemoc symboliczną:

⁷⁵⁶ Ibidem, s. 78.

⁷⁵⁷ Ibidem, s. 145

Istina, postoje manjinski mađarski političari koji smatraju da u Srbiji međuetnički odnosi nisu toliko rđavi jer, za sada, niko ne demonstrira protiv mađarskih natpisa. Ali o uličnim prebijanjima niko ne govori, i počinilac ostaje po pravilu nepoznat. I da li iko pominje da na mnogim mestima – na kojima bi trebalo da ih bude – i nema mađarskih natpisa?⁷⁵⁸

To pravda, že są politycy z mniejszości węgierskiej, którzy uważają, že stosunki międzyetniczne w Serbii nie są takie złe, bo na razie nikt nie protestuje przeciwko węgierskim napisom. Ale o ulicznych pobiciach nikt nie mówi, a sprawca zazwyczaj pozostaje nieznan. A czy ktoś wspomina, že w wielu miejscach - tam gdzie być one powinny - nie ma węgierskich napisów?

Wszystko to, jak twierdzi autor, dzieje się paralelnie z nagłaśnianiem sukcesów ze strony elity politycznej mniejszości węgierskiej. Podczas gdy oni świętują, przecięty człowiek ma coraz większe problemy materialne, odsuwa się na bok, milczy i wyprowadza się, przez co liczba członków mniejszości węgierskiej w Wojwodinie gwałtownie spada⁷⁵⁹. Vegel notuje też jednak, że niektórzy wyjeżdżają nie tylko z powodu nieposiadania wystarczających środków do życia, ale również dlatego, że się w tym miejscu po prostu źle czują.

Pisarz jest przenikliwym obserwatorem, który zauważa, że skutki deprecjonującego stosunku Belgradu do peryferii, jakimi są Nowy Sad i cała Wojwodina, nie przejawiają się jedynie w mniejszościowych społecznościach. Wpływ ten jest widoczny także wśród Serbów zamieszkujących ten region. Czują się oni niedowartościowani, a w elicie politycznej i kulturalnej stołecznego miasta widzą swoje wzorce, które pragną naśladować (co, jak zauważa Vegel, charakterystyczne było też w czasach komunistycznych). Lokalne władze serbskie często wymyślają okazje i metody, aby przypodobać się władzy centralnej, zwłaszcza jeśli w ten sposób mogą wykazać się patriotyzmem:

Na predlog vođe partije „Dinara-Drina-Dunav”, koji je ujedno i savetnik direkciji javnog komunalnog preduzeća, pravoslavni sveštenik je osveštao vodu u vodovodnoj mreži grada Novog Sada, te odskora Novosađani imaju privilegiju da piju osveštanu česnovaču. Tom prilikom direkcija javnog preduzeća „Vodovod i kanalizacija” priredila je skromnu svečanost na kojoj je pozvanim gostima ponuđen roštilj, a u ime ovog istorijskog događaja – tako je nazvan – kucnuli su se čašama. Naravno, ne sa svetom vodicom, nego – mislim ja – s vinom. Ne mogu stanovnici svakog grada da se pohvale da im iz slavina ne teče obična, nego sveta vodica. Prevazišli smo čak i glavni grad Beograd⁷⁶⁰.

Srednja Evropa uistinu nije ništa drugo nego večito čistilište. Razorili su i razbucali srednjoevropski svet, ali ga je moj duh sačuvao. Još pre početka tranzicionih promena objavio sam to u budimpeštanskom časopisu Vigilija, malo je nedostajalo da zbog toga nastradam, jer je u Srbiji u to vreme taj pojam bio praktično inkriminisan. Komisija za opštenarodnu odbranu i društvenu samozaštitu (legendarno ONO i DSZ!) Televizije Novi Sad već je donela odgovarajuće odluke, kad je, na moju sreću, Pero Zbac otkrio da je taj moj esej nekoliko meseci

⁷⁵⁸ Ibidem, s. 203-204.

⁷⁵⁹ Ibidem, s. 225.

⁷⁶⁰ Ibidem, s. 251.

ranije objavljen u beogradskim Književnim novinama. Srednjoevropsko jedno mađarsko pisca oprostivo je u slučaju ako je već publikovano u Beogradu, mislili su novosadski mađarski inkvizitori⁷⁶¹.

Na sugestiju lidera partii „Dinara-Drina-Dunav”, który jest także doradcą dyrekcji przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, duchowny prawosławny poświęcił wodę w sieci wodociągowej miasta Nowy Sad i od tego momentu mieszkańcy Nowego Sadu mają przywilej picia poświęconej wody z kranu. Z tej okazji dyrekcja spółki „Vodovod i Kanalizacija” zorganizowała skromną uroczystość, podczas której zaproszonych gości poczęstowano potrawami z grilla, a ku czci tego – jak to nazwano – historycznego wydarzenia, wzniesiono toast. Oczywiście nie wodą święconą, ale – jak sądzę – winem. Nie w każdym mieście mieszkańcy mogą się pochwalić, że w ich kranach nie płynie zwykła woda, lecz święcona. Przewyższyliśmy nawet stolicę, Belgrad.

Europa Środkowa to zaprawdę nic innego, tylko wieczny czyściec. Zniszczyli i rozproszyli świat środkowoeuropejski, ale mój duch go ocalił. Jeszcze przed początkiem transformacji opublikowałem to w budapesztańskim czasopiśmie *Vigilija* i omal nie zginąłem z tego powodu, bo w Serbii w tym czasie ten termin był praktycznie piętnowany. Komisja Obrony Narodowej i Samoobrony Społecznej (legendarne ONO i DSZ!) Telewizji Nowy Sad podjęła już odpowiednie decyzje, kiedy na moje szczęście Pero Zbac odkrył, że mój esej ukazał się kilka miesięcy wcześniej w belgradzkim czasopiśmie „*Književne novine*“. Węgierzy inkwizytorzy z Nowego Sadu uważali, że środkowoeuropejskość węgierskiego pisarza jest do wybaczenia, jeśli zostało to wcześniej opublikowane w Belgradzie.

Tożsamość Nowego Sadu to temat, który szczególnie interesuje Lasla Vegela i któremu poświęca on w swoich utworach najwięcej uwagi. Opisywane przez niego upolitycznienie rzeczywistości peryferii umożliwia spojrzenie na ten region z dystansu. Swym pisarstwem autor odpowiada też na zarzut stawiany literaturze małych ojczyzn przez krytyków, o czym pisze Kinga Dunin. Jak zauważa, istotą zarzutu jest idealizacja przeszłości, w której twórcy odnajdują dawno utracony porządek (być może nigdy nieistniejący), wobec czego opisywana przez nich teraźniejszość jawi się jako nic nie warta⁷⁶². Vegel jednak, podobnie jak niektórzy analizowani przez badaczkę autorzy, wyłamuje się z tego schematu. Autor mówi o potrzebie krytycznej konfrontacji z najnowszą historią, a w jego dziełach, oprócz prostego opisu idealnej przeszłości, wybrzmiewa także zbiór postulatów dotyczących przyszłości. Ukazując na niedostatki minionych czasów oraz współczesności, pisarz artykułuje także pozytywne momenty oraz (choć czasem nie bezpośrednio) życzenia-marzenia dotyczące charakteru znanej mu przestrzeni:

Šta će biti s Novim Sadom ako se ova osetljiva ravnoteža naruši, i ako grad izgubi svoj tradicionalni hibridni identitet? Trenutno nikog ne zabrinjavaju ove pretnje, a u doba euforie nacionalne države hibridni identiteti su ionako sumnjivi. Proces gubitka identiteta Novog Sada

⁷⁶¹ Ibidem, s. 282-283.

⁷⁶² K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 71.

sve je izraženiji, njega još čuvaju, koliko-toliko, marginalne grupe izvan vlasti, dok su reprezentativne vojvođanske institucije već davno postale žrtve gubitka vojvođanskog identiteta. Pomislimo samo na pozorište. Da li je Srpsko narodno pozorište bilo u stanju da afirmiše nekog vojvođanskog dramskog pisca na nivou zemlje? Da li je u svojoj radionici odnegovalo na nivou zemlje priznatog, osobenim vojvođanskim obeležjima blagoslovenog reditelja⁷⁶³?

Odmah potom sledeća vest: Nagradu za najbolju predstavu na Pozorju dobila je produkcija Ujvideki szinhaza – Novosadskog pozorišta pod naslovom Neoplanta. Novosadsko pozorište i do sada je imalo vrlo zapažene uspehe, ali ovogodišnja Palma ima u sebi i jedan važan momenat. Taj izuzetno vredan mađarski ansambl pojavio se na Pozorju s predstavom koju je na osnovu motiva romana jednog mađarskog vojvođanskog pisca na scenu postavio jedan vojvođanski mađarski reditelj, Andraš Urban⁷⁶⁴.

Co stanie się z Nowym Sadem, jeśli ta delikatna równowaga zostanie zachwiana i miasto straci swoją tradycyjną, hybrydową tożsamość? W tej chwili nikt się tymi zagrożeniami nie przejmuje, a w dobie euforii państwa narodowego tożsamości hybrydowe i tak są podejrzane. Proces utraty tożsamości Nowego Sadu staje się coraz wyraźniejszy, nadal w pewnym stopniu podtrzymywany jest przez marginalne grupy niesprawujące władzy, podczas gdy instytucje przedstawicielskie Wojwodiny już dawno stały się ofiarami utraty wojwodińskiej tożsamości. Pomyślmy chociażby o teatrze. Czy Serbski Teatr Narodowy był w stanie wypromować któregośkolwiek dramaturga z Wojwodiny na szczeblu krajowym? Czy wychował u siebie jakiegoś uznanego w całym kraju reżysera obdarzonego charakterystycznymi wojwodińskimi cechami?

Zaraz potem następująca wiadomość: Nagrodę za najlepsze przedstawienie na festiwalu [Sterijino – N. CZ.-A.] Pozorje zdobyła produkcja Ujvideki szinhaz – Nowosadzkiego teatru pod tytułem *Neoplanta*. Nowosadzki teatr miał do tej pory wiele znaczących sukcesów, ale tegoroczna Palma zawiera w sobie ważny element. Ta niezwykle cenna węgierska grupa pojawiła się na *Pozorju* ze sztuką opartą na motywie powieści węgierskiego pisarza z Wojwodiny, w inscenizacji węgierskiego reżysera z Wojwodiny Andraša Urbana.

Vegel najbardziej ubolewa nad klęską idei obywatelstwa na pograniczu Bałkanów i Europy Środkowej, pisze o zatrważającym braku jej istnienia. Zarzeka się też, że absolutnie nigdy nie będzie akceptował różnicowania ludzi ze względu na ich pochodzenie i wyznanie⁷⁶⁵. Ma to związek z tym, że jest on świadomy, iż jego własna tożsamość nie zależy tylko od pochodzenia etnicznego, ale też od środowiska oraz przestrzeni, w jakiej egzystował. Doświadczenie życia na peryferiach Vegel podsumowuje w określeniu siebie samego jako „pisarza eksterytorialnego, pisarza marginesu” (*pisac exterritoriuma, pisac margina*⁷⁶⁶), mając tu na myśli obrzeża wpływów obydwu centrów: Belgradu i Budapesztu. Przez innych często jest też nazywany Europejczykiem bez korzeni, ponieważ jak podkreśla:

⁷⁶³ Ibidem, s. 264.

⁷⁶⁴ Ibidem, s. 226.

⁷⁶⁵ Ibidem, s. 76.

⁷⁶⁶ Ibidem, s. 252.

Uzdam se u reči Edena fon Horvata: Nemam ni dom, ni domovinu, i, naravno, ne patim zbog toga, već se radujem svojoj bezdomnosti, jer me oslobađa suviše bolećivosti⁷⁶⁷.

Ufam słowom Ödöna von Horvátha: Nie mam ani domu, ani ojczyzny i oczywiście nie cierpię z tego powodu, ale cieszę się z bezdomności, bo uwalnia mnie ona od niepotrzebnego bólu.

W przypadku Vegela, który wielokrotnie miał możliwość emigracji na Węgry, pozostanie „na swoim“ staje się powodem do uczucia bezdomności wskutek zmian, jakie zaszły w jego otoczeniu. Pozycję Lasla Vegela można by opisać słowami: wielokrotna nieprzynależność. Nie należy do serbskiego komponentu etnicznego ani nie jest tym samym co Węgrzy z Węgier. Jest pisarzem, który nie jest zamknięty w mniejszościowym getcie, a politycy należący do mniejszości węgierskiej niezmiernie go denerwują. Jego domem nie można nazwać już nawet Jugosławii, bo ta dawno się rozpadła. Jedyne, co mu pozostało, co uważa za swoje, to Nowy Sad. Choć pisze wyłącznie o tym mieście, to jego proza dotyczy uniwersalnych wartości i uczuć. Nowy Sad to prawdziwe miejsce, które wyzwala twórczy gest prozaika, on może pisać jedynie o tej przestrzeni, która stanowi fundament jego tożsamości. Określenie swojego Ja nie jest więc dla tego autora jednoznaczne, często sam też zaznacza, że jego duszy najbardziej odpowiada postawa błądzenia⁷⁶⁸. Oskarżenia kierowane w jego stronę przez serbskie władze w latach dziewięćdziesiątych były absurdalne właśnie dlatego, że przedstawiciele reżimu uważali, że wiedzą, kim on jest, podczas gdy on sam miał trudności ze zdefiniowaniem własnej tożsamości:

Na prepreden način posadili su u mene osećanje da sam sumnjiv tip, premda sam bio samo zbunjen. Prisluškiivali su i telefonske rezgovore, znali su o meni i to što ja nisima mogao znati⁷⁶⁹.

W sprytny sposób zaszczepili we mnie poczucie, że jestem typem podejrzanym, chociaż byłem tylko zdezorientowany. Podsluchiwali rozmowy telefoniczne, wiedzieli o mnie to, czego ja sam nie mogłem wiedzieć.

Podobne doświadczenie opisuje kolejny pisarz, którego tutaj zaprezentuję. **Otto Tolnai** (*Ottó Tolnai*) urodził się w 1940 r. w Kanjiży⁷⁷⁰. Jest poetą oraz prozaikiem, dramaturgiem i eseistą. W jego twórczości literackiej ważne miejsce zajmują sztuki plastyczne. Studiował w Nowym Sadzie filologię węgierską. Jednak z powodów politycznych i w obawie przed aresztowaniem w 1963 roku wyjechał do Zagrzebia, a w późniejszych latach musiał też z tych względów zrezygnować z funkcji redaktora naczelnego awangardowego czasopisma

⁷⁶⁷ Ibidem, s. 182.

⁷⁶⁸ Ibidem, s. 24.

⁷⁶⁹ Ibidem, s. 26.

⁷⁷⁰ Jako ciekawostkę warto dodać, że na Wikipedii nie istnieje biogram pisarza w języku serbskim.

Új Symposion wydawanego po węgiersku. Pracował w nowosadzkim radiu prowadząc audycje o sztuce, został też wybrany na prezesa Związku Pisarzy Jugosłowiańskich tuż przed wybuchem wojny w latach dziewięćdziesiątych. Od 1992 roku jest redaktorem czasopisma *Ex Symposion*, które kontynuuje tradycję wojwodińskiego poprzednika, choć jest wydawane na Węgrzech. Sam autor mieszka w miejscowości Palić w pobliżu Suboticy. *Poeta ze smalcu* to utwór, który powstał na podstawie zapisu wywiadu radiowego nagranych jeszcze w 1998 roku, prowadzonego przez Lajoša Parti Nađa (Parti Nagy Lajos), a następnie rozbudowanego przez samego autora w ciągu kilku kolejnych lat. Jest to obszerna hybryda gatunkowa, utwór, w którym Tolnai w niezwykle sposób snuje opowieść o swoim życiu, łącząc język eseisty, poety i powieściopisarza. Przywołuje on własne wspomnienia, lecz próżno dopatrywać się w jego wypowiedziach logicznego ciągu wydarzeń. Całość składa się bowiem z niezliczonych, obfitych dygresji, które zmieniają się w kolejne historie, a te w jeszcze następne. Wątek niejednokrotnie ginie wśród wielości myśli i opisów, by po kilku stronach, nieoczekiwanie powrócić. Powodu takiego stylu należałoby upatrywać w nadzwyczajnej otwartości umysłu pisarza, we wszechstronności jego wiedzy i zdumiewającej umiejętności łączenia ze sobą wydarzeń zupełnie do siebie nie pasujących, a jednak odkrywających nowe i absolutnie wyjątkowe perspektywy oglądania i przeżywania rzeczywistości. Pytania zadawane przez prowadzącego wywiad są jedynie propozycjami toku narracji, zresztą nie zawsze wykorzystanymi. Książka ta jest niezwykle zarówno w swej formie, jak i samej treści. Czytelnik bowiem doznaje naraz sprzecznych wrażeń: czuje się, jakby szedł przez zawiły labirynt wątków oraz postaci i jednocześnie spacerował po szerokiej, otwartej przestrzeni bez jakichkolwiek granic.

Otto Tolnai wielokrotnie nawiązuje do kwestii własnej tożsamości, która jest trudna do zdefiniowania ze względu na swoją hybrydowość. Związane jest to też z komplikacjami wynikającymi z powszechnego sposobu definiowania świata w kategoriach narodowych, które okazują się być dla mieszkańca peryferii zbyt wąskie i zupełnie niepasujące poznawczo do świata, w którym się ta (płynna) tożsamość tworzy:

Primetio sam, na primer, kod reditelja Mikloša Jančoa, da kada govori o svom rumunskom poreklu, onda čini to srećno, premda je kod njega situacija, naravno, znatno čistija. Kod mene je možda reč o značaju isticanja drugosti, različitosti, to, naime, da si srećan što si i nešto drugo, a ne samo ono što zapravo jesi. Ali to, znam, može navoditi i mnoštvo negativnih interpretacija. Izdaja tvog mađarstva, njegovog neprihvatanje, negiranje nacionalnih pitanja, kukavičluk, dakle,

čoveka mogu sustići raznorazne optužbe kada izjavi da je pomalo i Rumun. I sustižu ga, itekako ga sustižu, sve do Jadrana ga progone...⁷⁷¹.

Na Danima mađarske poezije Njujorčanima je bilo čudno, nisu baš najbolje razumeli, kako to stoje stvari sa mađarskim mađarskim i sa jugoslovenskim mađarskim pesnicima, u čemu je razlika među njima? Ja sam im nadmeno odgovorio da se jugoslovenski mađarski pesnik razlikuje od mađarskog mađarskog pesnika po tome što ima more, što ja, što mi imamo more. (...) Kod kuće su me docnije mnogi napadali zbog toga, nalazeći u tome tobože laž moje književne koncepcije i bavljenja književnošću uopšte. Po njima, ja sam u opštu svest, u središte književnosti, prokrijumčario jednu lažnu metaforu, na mesto gde bi trebalo da se nalaze narod, nacija, Bog ili otadžbina⁷⁷².

Miklós Jancsó na przykład, kiedy móvi o svojim rumuńskim pochodzeniu, robi to z radošćią, tylko że w jego wypadku sprawa jest oczywista. Możliwe, że u mnie chodzi o wartość, jaką przypisuję inności: czujesz radość, że jesteś również kimś innym, a nie tylko tym, kim jesteś. Co jednak – wiem coś o tym – może podlegać wielu różnym negatywnym interpretacjom. Że zdradzasz swoją węgierskość, odcinasz się od tzw. kwestii narodowych, że to jest tehórzostwo, słowem, wiele oskarżeń może spotkać człowieka, kiedy móvi, że jest również Rumunem. I spotyka go. Spotyka, i to ile⁷⁷³.

W czasie dni węgierskiej poezji nowojorczycki dziwili się, nie mogli zrozumieć, jak to jest z tymi poetami węgierskimi z Węgier i poetami węgierskimi z Jugosławii, jaka jest między nimi różnica. Odpowiedziałem, tak jakoś zarozumiałe, że poeta węgierski z Węgier tym się różni od poety węgierskiego z Jugosławii, że ten drugi ma morze, że my mamy morze. (...) Po powrocie do domu wielu za to na mnie napadło, zarzucili fałsz mojej koncepcji literatury, mojej literackiej działalności. Przemyciłem do świadomości zbiorowej, do centrum literatury, gdzie powinien być lud, naród, Bóg lub ojczyzna, kłamliwą metaforę⁷⁷⁴.

Dobrze widoczne jest na tym przykładzie, że na kształtowanie tożsamości ogromny wpływ ma ideologia nacjonalistyczna, która poprzez zero-jedynkowy sposób pojmowania narodowości w przypadku hybrydowych tożsamości kreuje w ich stronę zarzuty o „zdradę narodu”. Takie oskarżenia, zwłaszcza we wczesnym okresie formowania się tożsamości, mogą powodować brak akceptacji i poczucie wyizolowania, co może też pozostawić traumatyczne wspomnienia. Tolnai znajduje się zupełnie ponad jakąkolwiek narracją narodową, co wiąże się też z tym, że nie utożsamia się z pojęciem mniejszości narodowej:

kao pisac-početnik nikada se nisam osećao manjincem, nisam znao ni šta to znači, ni moj lokalni meštar Konc (...) nikada nije koristio to određenje, u stvari ni danas ga ne koristim, premda

⁷⁷¹ O. Tolnai, *Pesnik od svinjske masti, Roman jednog radio-intervjua*, Gradska narodna biblioteka, Zrenjanin 2007, s. 54.

⁷⁷² Ibidem, s. 233-234.

⁷⁷³ Cytaty z tej książki podaję w wybitnym tłumaczeniu Anny Góreckiej. Por. O. Tolnai, *Poeta ze smalcu*, tłum. A. Górecka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2012, s. 48.

⁷⁷⁴ Ibidem, s. 200-201.

priznajem, kad već toliki ljudi pokušavaju da me ubede da je to greška, priznajem dakle, da to jeste greška, ali ako to jeste greška, onda je urođena⁷⁷⁵.

Jer stvarnih kontakata sa takozvanim književnim centrima nismo imali, nigde nas istinski nisu prihvatili, zašto bi nas i prihvatili, više su voleli naše starije kolege koji su se deklarirali kao manjinci, a mi smo (koji smo se često pojavljivali u društvu Ervina Šinka, Danila Kiša, Judite Šalgo ili Aleksandra Tišme) nedvosmisleno bili jugo-sumnjivi, mi sebe nismo smatrali manjinskim piscima, nismo na čelu nosili taj žig, tužni žig naše manjinske sudbe. Za takva, na prvi pogled možda zanimljiva, bića koja se razmeću time da podjednako dobro poznaju srpske i hrvatske pisce, kao i naše srpske i hrvatske kolege i prijatelje, nije, međutim nigde bilo mesta, jer su negde duboko svi oni bili zakupljeni svojim nerealizovanim statusom, snovima o sopstvenom jeziku, snovima o sopstvenoj nezavisnoj državi, domovini⁷⁷⁶.

Jako początkujący pisarz nigdy nie czułem się przedstawicielem mniejszości (...) nawet nie wiedziałem co to znaczy, również mój lokalny mistrz, Koncz (...) nigdy nie posługiwał się tym określeniem, chociaż przyznaję, że to, być może, wada, skoro już tak wielu próbuje tego dowieść, ale widocznie wada wrodzona⁷⁷⁷.

Bo faktycznych kontaktów z tzw. centrami literackimi nie mieliśmy, tak naprawdę nigdzie nas nie akceptowano, dlaczego mieliby nas akceptować, woleli naszych starszych, deklarujących się jako mniejszość narodowa, kolegów, my (którzy często pojawialiśmy się w towarzystwie Ervina Sinkó, Danila Kiša, Judity Šalgo albo Aleksandra Tišmy) byliśmy podejrzanyimi Jugosłowianami, nie uważaliśmy się za pisarzy diaspory, nie nosiliśmy na czole tej pieczęci, smutnego piętna losu mniejszości narodowej. A dla takich, może na pierwszy rzut oka nawet interesujących osobników, którzy się chęłpili tym, że znają ważnych serbskich i chorwackich pisarzy nie gorzej niż ich koledzy serbscy i chorwaccy, nigdzie nie było miejsca, przecież w głębi wszyscy byli zajęci swoim niespełnionym statusem, marzeniem o własnym języku, o własnym niepodległym kraju, o ojczyźnie⁷⁷⁸.

Powodu takiego stanu rzeczy należy upatrywać po pierwsze w wielokulturowej przestrzeni, w której żył autor, po drugie, w stosunkowo słabej narracji ideologicznej ze strony kraju-macierzy, bowiem, jak sam wspomina, wojwodińscy Węgrzy byli odcięci od Węgier. Po trzecie natomiast, trzeba zaznaczyć, że pisarz już od lat szkolnych znał język serbski, choć wynikało to raczej z jego indywidualnego zainteresowania literaturą, niż z wymagań systemu, bowiem, jak pisze, w Kanjiży wszystkie serbskie dzieci posługiwały się językiem węgierskim. Kluczowy jest tu oczywiście kontekst jugosłowiański, w którym głoszono równość wszystkich obywateli bez względu na narodowość. Tolnai zauważa jednak, że mimo iż w Jugosławii zabronione było szerzenie nacjonalizmów, ideologia nacjonalistyczna (w tym konkretnym przypadku serbska i chorwacka)

⁷⁷⁵ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 444.

⁷⁷⁶ Ibidem, s. 141.

⁷⁷⁷ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 380.

⁷⁷⁸ Ibidem, s. 123-124.

nigdy nie została w zupełności wyparta. Jeszcze w poprzednim systemie socjalistycznej Jugosławii zdołała się ona na tyle ugruntować, że choć chwilowo uśpiona, przetrwała i obudziła się ze zdwojoną siłą. Z tego względu hybrydowa tożsamość pisarza i niektórych jego znajomych nie była rozumiana przez przedstawicieli serbskiego dyskursu narodowego, który uważał ich za podejrzaných, ani węgierskiego, który uważał ich za zdrajców. Związane z tym jest wspomnienie dotyczące Miroslava Krležy:

(...) pojaviće se dakle i Krleža, koji će nama predložiti, rekavši da je Vojvodina preuska sredina za nas, da se preselimo u Zagreb, da postanemo hrvatski pisci kao Šinko koji je to i postao, pa ipak nije postao, ali koji je ipak za mene predstavljao jedan novi model pisca), da mi, premda smo s jedne strane bili odsečeni, i to upravo od takozvane matične države, ipak nismo osećali niakakav nedostatak, svoj svet smo na neki način doživljavali kao prirodnu, potpunu celinu (...)⁷⁷⁹.

(...) czasem będzie się pojawiać sam Krleža, który (...) twierdząc, że Vojvodina jest dla nas za ciasnym środowiskiem, poradzi nam, żebyśmy się przeprowadzili do Zagrzebia, zostali chorwackimi pisarzami, jak Sinkó, który nim został, a jednak nie został, ale który jednak był dla mnie przykładem nowego modelu pisarza. A chociaż z jednej strony – i to akurat od strony tzw. macierzy – byliśmy zamknięci, nie mieliśmy poczucia braku, przeżywaliliśmy swój świat jako naturalną, kompletną całość (...)⁷⁸⁰.

Sugestia Krležy, który uznał, że m.in. dla Tolnaia Vojvodina jest przestrzenią „zbyt wąską”, odnosiła się z pewnością do wspomnianej wyżej kwestii utajonych aspiracji narodowych części obywateli. Pisarz wspomina też o dość ograniczonym przepływie idei z Węgier, jednak zaznacza, że dla niego nie wiązało się z tym żadne uczucie braku czy opuszczenia przez kraj-macierz. Swoją tożsamość opierał on bowiem na idei ponadnarodowej, która zrealizowała się w postaci idei jugosłowiańskiej:

Jer ta tzv. Velika Jugoslavija istovetna je s mojim životom. (...) Da, ja sam se pre osećao kod kuće u Skoplju i Ljubljani, Sarajevu i Titogradu, u Boki Kotorskoj, Dubrovniku i Rijeci, u Mostaru i Zagrebu, nego u Pešti, na primer⁷⁸¹.

Kada sam dospao u Beograd, prvo čemu sam se obradovao bila je sama činjenica da sam u Beogradu, da sam najzad stigao tamo. Naprosto nisam bio spreman da se tamo osećam kao stranac, čak ni uspred ovog velikog meteža, iako je to već delovalo skoro potpuno ludački⁷⁸²...

Sigurno sam već pomenuo da su meni ti pisci, Andrić, Krleža, Crnjanski, više značili od mađarskih pisaca... (...) Nesumnjivo je da su oni odredili moj svet, i ja sam iz jednog skrivenog kutka pokušavao da osvetlim stvari koje nam se dešavaju, na sličan način sam doživljavao ove

⁷⁷⁹ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 444.

⁷⁸⁰ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 380. Podkreślony fragment został z niewiadomych mi względów pominięty przez tłumaczkę w polskim tłumaczeniu. Uważam jednak, że jest bardzo istotny dla omawianej problematyki, toteż podałam go we własnym przekładzie.

⁷⁸¹ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 221.

⁷⁸² Ibidem, s. 419.

prostore, naglašavajući njegovu treću, mediteransko-bogumilsku komponentu, i ja sam uspeo da za sebe proizvedem taj eterični milje, sami azur...⁷⁸³.

Przecież tzw. Wielka Jugosławia była tożsama z moim życiem. (...) Tak, wcześniej zadomowiłem się w Skopje i Lublanie, w Sarajewie i Titogradzie, w Zatoce Kotorskiej, Dubrowniku i Rijece, Mostarze i Zagrzebiu bardziej niż na przykład w Peszcie⁷⁸⁴.

Kiedy pojechałem do Belgradu, przede wszystkim cieszyłem się, że w końcu tam jestem. I ani mi w głowie było czuć się tam obco, nawet w tym wielkim zamieszaniu, chociaż to się mogło wydawać absolutnym szaleństwem...⁷⁸⁵

Na pewno już wspominałem, że Andrić, Krleža, Crnjanski znaczyli dla mnie więcej niż pisarze węgierscy... (...) Mieli na mnie wielki wpływ, ja również próbowałem patrzeć na nasze sprawy z dystansu, podobnie widziałem tę przestrzeń, podkreślając jej trzeci, śródziemnomorski bogumilski, komponent, i również stworzyłem sobie własne eteryczne środowisko, lazur...⁷⁸⁶

Dla Tolnaia Jugosławia to coś więcej niż jedno konkretne państwo w sensie politycznym. Jest to dla niego punkt odniesienia, prawdziwa ojczyzna. W tym kraju czuje się jak w domu. W latach pięćdziesiątych XX wieku, gdy wielu wojwodińskich Węgrów emigrowało z rozpadającej się Jugosławii na Węgry, pisarzowi wielokrotnie sugerowano, że i on powinien zmienić miejsce zamieszkania. Choć posiadał on mieszkanie w Budapeszcie, w którym żył między innymi jego syn, który uciekł przed mobilizacją, nie czuł, że to właśnie tam powinien na zawsze zamieszkać:

Nekako nisam osećao tu privlačnost, taj impuls, ono nešto zbog čega je upravo tamo trebalo da se odselim (jer ja sam pomišljao da bi trebalo da živim i u Beogradu, Zagrebu, Rovinju, Parizu i još mnogim drugim mestima), premda mi je više ljudi reklo da bi moj zadatak trebalo da bude da se odselim u Peštu (...) ⁷⁸⁷.

Ale zabrakło impulsu, jakiegoś powodu, dla którego miałbym tam osiąść (zresztą myślałem też o zamieszkaniu w Belgradzie, Zagrzebiu, Rovinju, Paryżu i jeszcze w kilku innych miastach), chociaż wiele osób mówiło mi, że powinienem to zrobić, tak jak zrobił to Kosztolányi. Wielu pisarzy wyjechało na Węgry, również tacy, którzy byli ucieleśnieniem wojwodińskości⁷⁸⁸.

Jak pisze autor, budzenie się uspionych dotąd ideologii nacjonalistycznych wspierały także lokalne elity kulturalne, takie jak Stowarzyszenie Pisarzy Serbii (*Udruženje književnika Srbije*) czy SANU⁷⁸⁹. Wspomina, że był świadkiem transformacji wcześniejszych pisarzy jugosłowiańskich

⁷⁸³ Ibidem, s. 428.

⁷⁸⁴ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 189-190.

⁷⁸⁵ Ibidem, s. 359.

⁷⁸⁶ Ibidem, s. 366.

⁷⁸⁷ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 439.

⁷⁸⁸ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 376.

⁷⁸⁹ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 421.

w twórców serbskiej ideologii nacjonalistycznej. Wymienia tu takie postaci jak Mića Popović, Borislav Mihajlović Mihiz czy Dobrica Ćosić. Współkreowana przez nich atmosfera szybko stała się nieodłącznym elementem codzienności, która stała się nie do zniesienia. Nowy Sad jako dotychczasowe miejsce zamieszkania pisarza przestał być miejscem, w którym czuł się on bezpiecznie:

U Novom Sadu sam, jednog dana, početkom devedesetih, uspred apsolutne paralisnosti, sa Jutkom odlučio: krećemo. (...) A ono što moja žena i ja zamislimo, to redovno i sprovodimo u delo, ja sanjarim o nečemu, onda to postaje predmet našeg razgovora, a Jutka odmah pristupa njegovoj realizaciji (...). Ako razgovaramo o tome da je došlo vreme da odemo iz Novog Sada koji je postao naš grad, ali je odjednom u njemu ponestalo vazduha za nas, jer smo primetili psihosomatske simptome na sebi, počeli da se hvatamo za grlo kao da je nekakva nevidljiva ruka već počela da nas davi, mi odmah kupimo prnje i odlazimo⁷⁹⁰.

Pewnego dnia na początku lat dziewięćdziesiątych, w Nowym Sadzie, pogrążeni w całkowitej niemocy postanowiliśmy z Jutką, że się ruszymy. (...) A my to, cośmy zwykli sobie wyobrazić, zwykliśmy też realizować, marzę o czymś, zaczynamy o tym rozmawiać, a Jutka natychmiast zaczyna działać. (...) Rozmawialiśmy o tym, że czas, by się ruszyć z Nowego Sada – który stał się naszym miastem, lecz nagle zabrakło nam w nim powietrza, dostrzegliśmy u siebie objawy psychosmatyczne, zaczęliśmy się łapać za gardła, jakby jakaś niewidzialna ręka już nas dusiła – i po chwili zawijamy obóz⁷⁹¹.

To doświadczenie podobne jest do sytuacji, w jakiej Tolnai znalazł się w latach sześćdziesiątych, kiedy posądzono go o zorganizowanie kradzieży broni z miejscowości Senta w celu umożliwienia młodej węgierskiej inteligencji odłączenie od Serbii i przyłączenie Wojwodiny do Węgier. Chociaż jakiegokolwiek idee tego typu były mu zupełnie obce, presja, którą wtedy odczuł, była bardzo silna i z tego względu przeniósł się na rok do Zagrzebia:

Ali, sve više osećam da se oko mene steže nekakva nevidljiva omča s kojom nemam nikakve veze, ali, nezavisno od toga, ta omča je stvarna, sve je stvarnija, sve se više steže⁷⁹².

Ale wtedy czułem, że wokół nie zaciska się jakaś niewidoczna pętla, że dzieje się coś, z czym wprawdzie nie mam nic wspólnego, ale mimo to pętla jest rzeczywista i coraz bardziej się zaciska⁷⁹³.

Tolnai jest świadomy swojej pozycji. Zdaje sobie sprawę, że ugruntowane w ludziach idee nacjonalistyczne są na tyle silne, że większość z nich nie jest w stanie wyjść poza narzucony paradygmat. Już samo wyrażanie chęci poznania Innego często wiąże się z wieloma oskarżeniami.

⁷⁹⁰ Ibidem, s. 147.

⁷⁹¹ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 128-129.

⁷⁹² O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 202-203.

⁷⁹³ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 174.

Tymczasem dobra znajomość innej kultury otwiera nowe perspektywy, poszerza horyzonty i niweluje istnienie granic, pozwala odrzucić ogólnie przyjęte schematy i poznać nowe idee:

Divna je stvar iznutra poznavati jednu tuđu književnost, gotovo na nivou maternjeg jezika, jer mirne duše mogu da tvrdim da ja jugoslovenske književnosti ne čitam na stranom jeziku, već na svom, jer taj jezik za mene nije samo jezik književnosti. Poznajem sve unutrašnje probleme ovih književnosti, osećam svaku njihovu nijansu. Naravno, taj odnos nije tako jednostavan, i u principu nikada i nije bio uzajaman, ali njih ne treba da je briga što ih ja volim, mi smo ih, tako se moglo učiniti, voleli iz nekakve svesno prihvaćene manjinske pozicije, mada smo ih ipak sa visine posmatrali, sa jednog višeg nivoa, čak i onda ako oni toga možda nikada i nisu bili svesni (...) ⁷⁹⁴.

To fantastyczne móc jakąś inną literaturę poznać od wewnątrz, niemal na poziomie języka ojczystego, z powodzeniem mogę powiedzieć, że czytam literatury jugosłowiańskie nie w obcym języku, lecz w swoim własnym, bo ten język jest dla mnie nie tylko językiem literatury. Znam wszystkie wewnętrzne problemy tych literatur, widzę i słyszę wszystkie ich odcienie, tonacje. Oczywiście, ta relacja nie jest prosta i w istocie nigdy nie była wzajemna, bo co je może obchodzić, że je lubię, my, tak mogło się wydawać, kochaliśmy je z dobrowolnie zaakceptowanej pozycji mniejszości, aczkolwiek właśnie z góry, z jakiegoś wyższego poziomu, nawet jeśli nigdy nie były tego świadome (...) ⁷⁹⁵.

Tej peryferyjnej perspektywy charakterystycznej dla pogranicza nie można jednak zrozumieć z punktu widzenia któregośkolwiek centrum. Jest to spojrzenie wynikające ze specyfiki przestrzeni trzeciej jako miejsca szczególnie otwartego, umożliwiającego wielość perspektyw.

Życie w rozpadającej się Jugosławii nie było dla pisarza łatwe z wielu względów: nie mógł podróżować, jak dotychczas, dostęp do ulubionego przezeń Adriatyku stał się bardzo ograniczony. Wielu ludzi, których do tej pory uznawał za dobrych znajomych, niemal z dnia na dzień zmieniło swoje poglądy. Dezaktualizacji uległa dotychczasowa wyobrażeniowa mapa Tolnaia, zawierająca przeświadczenie o tym, gdzie i czym jest jego ojczyzna. Związane z wojennymi wydarzeniami liczne przeprowadzki, emigracje i ucieczki przed mobilizacją, Tolnai charakteryzuje jako grę lokalnych topografii z geograficznym opisem państw. Jest to zawieszenie w przestrzeni, bycie trochę tu, trochę tam, i jedocześnie ani tu, ani tam, niedopasowanie ukształtowanej już tożsamości do nowej sytuacji, nowych granic:

A onda sam u knjižari „Danilo Kiš“ zamolio svog prijatelja da mi pokaže kako izgledaju današnji školski atlasi, i odmah kupih jedan novi, jednu novu-novcatu Malu Jugoslaviju. Ne bih li se nekako snašao u novoj državi koja je sada već, eto, postala potpuno fluidna, uvek promenljiva, meni sve više strana tvorevina, koja ne poseduje više nikakvu konstantu. Počeh da skupljam te mape Jugoslavije. Uopšte nisam imao težak zadatak, pošto su ih tada već i iz škola sve pobacali.

⁷⁹⁴ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 97.

⁷⁹⁵ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 85.

(...) u našem peštanskom stanu je, inače, tada već bila jedna karta Balkana, to sam još dobio od čuvene novosadske srpske gimnazije, od Seje Babić, preneo sam je prilikom prvog preseljenja našeg sina (jer se on, o Bože, dvaput preseljavao). A i Laurin momak Erne je živeo jedno vreme u tom stanu, zajedno sa ostalim vojvođanskim momcima koji su tamo prešli zbog mobilizacije... Ne znam da li osećaš to kolebanje, to nijahanje tamo-amo, tu igru između lokalnih topografija s jedne, i geografskog opisa država i poluostrva, s druge strane?⁷⁹⁶

Wreszcie w księgarni imienia Danila Kiša poprosiłem znajomego, żeby pokazał mi aktualne szkolne atlasy i kupiłem jedną nową, jak spod igły, Małą Jugosławię. A nuż uda mi się jakoś zorientować w tym nowym kraju, który jest już całkiem fluidalnym, nieustannie zmieniającym się, niedysponującym niczym stałym, dla mnie coraz bardziej obcym tworem. Zacząłem zbierać mapy Jugosławii, co nie było trudne, przecież wyrzucano je również ze szkół. (...) w naszym pesztańskim mieszkaniu była już wtedy mapa Bałkanów, którą dostałem od Sei Babicia, pochodząca z szacownego serbskiego gimnazjum, przewiozłem ją tam w czasie pierwszego przesiedlenia mojego syna (bo on, mój Boże, dwa razy się przesiedlał). Syn Laury, Ernő, też przez jakiś czas mieszkał w tym mieszkaniu, z innymi zbiegłymi przed powołaniem do wojska chłopcami z Wojwodiny... Nie wiem, czy czujesz te wahania w tę i we w tę, tę grę między lokalnymi topografiami i zarysami krajów, półwyspów?⁷⁹⁷

Usytuowanie pomiędzy lokalnością a wielkimi, narodowymi narracjami to ważny element wspomnień pisarza. Zwraca on uwagę na własną perspektywę, która charakteryzuje się pierwotnym wręcz odrzuceniem jakiegokolwiek polityki oraz wszelkich narodowych form, które uważa on za zbyt wąskie pojęcia i tożsamości:

Nemam baš običaj da čitam dnevne novine, moja žena ih čita, ona mi skreće pažnju na neke stvari, naravno, povremeno, ipak, pogledam televizijski dnevni, slušam i radio, jednom rečju, pratim komplikovani politički život, katkad čitam novine, gledam televiziju, partije, ali radim s drugim materijalom, kao što sam to pokušao i da demonstriram sa onim izbačenim školskim atlasom, s kojim sam se, stežući ga pod miškom, spustio do Krvavog jezera, i odatle posle pokušao, potpuno iz svog ugla, koji je čak i od žablje perspektive prizemnji, da posmatram stvari, sve ovo, čitavu ovu igru, titranje između lokalnog s jedne i velikih formi, s druge strane. Pade mi na pamet Kostolanjjeva pesma *Politika*, jer i maločas sam već pomenuo plakanje: „Ako mene neko pita kojoj partiji pripadam, gledam ga kao da je s Marsa pao. Idem ulicom sâm, spustim glavu i plačem...”. I moj je program otprilike taj, i ja sam slično tumarao sâm, s tim atlasom Jugoslavije ispod miške (...) ⁷⁹⁸.

Rzadko czytam gazety, czyta je moja žena, ona zwraca moją uwagę na pewne sprawy, oczywiście wiadomości telewizyjne czasem jednak oglądam, radia też słucham, czyli trochę śledzę pogmatwane życie polityczne, ale generalnie pociąga mnie inna materia, jak próbowałem ci to zademonstrować w związku z wyrzuconym atlasem, z którym pod pachą zszedłem na dno Jeziora Krwawego i stamtąd usiłowałem, wyłącznie ze swojego punktu widzenia, z żabiej perspektywy obserwować całość obrazu, wszystko, grę, huśtawkę między małymi lokalnymi a wielkimi formami. Przypomniał mi się wiersz Kosztolányiego *Politika*, kiedy przed chwilą napomknąłem o płaczu: „A jeśli ktoś mnie pyta, do jakiej partii należę, / patrzę na niego jakby

⁷⁹⁶ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 222-223.

⁷⁹⁷ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 191.

⁷⁹⁸ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 231.

przybył z obce planety. / Idę samotnie ulicą, ze spuszczoną głową i łkam”. Ja mam podobny program i tak samo wlokłem się sam z atlasem Juosławii pod pachą (...) ⁷⁹⁹.

Widoczna w tym cytacie jugonostalgia wynika z faktu, że Jugosławia to dla Tolnaia życiowa przestrzeń, niebędąca wyłącznie nazwą kraju, w którym wychował się i żył pisarz. Stanowiła ona rzeczywisty fundament jego tożsamości, w przeciwieństwie do tych, którzy szybko przejęli nacjonalistyczne idee, negując jakąkolwiek wartość dotychczasowego dyskursu „braterstwa i jedności”. Nie można mu jednak zarzucić braku krytycyzmu względem komunistycznego systemu, przez który był sądzony i któremu sam niejednokrotnie wytykał błędy. Mimo to, Tolnai dostrzega w historii tego regionu jedynie dwa systemy polityczne, które były w stanie oprzeć swoje podstawy na wielokulturowości i tolerancji względem Innego:

(...) Istina, naše jugoslovenstvo, naša vezanost za tu ideju poticala je na kraju krajeva od Danila Kiša, Konstantinovića, Bore Ćosića, Makavejeva, Marvejevića, od srpskih nadrealista, Marka Ristića, Marića, i do dana današnjeg se iza nje može stati, za mene ona i danas još predstavlja najvažniju duhovnu sponu. U vrednovanju čitave te stvari danas je već moguća jedna dublja analiza, budući da su tektonski pokreti otkrili njihovu suštinu. Zaglibljivanje višepartijskog sistema u nacionalne koncepcije, kao i ratovi koji su usledili, pokazali su suštinu izvesnih komponenata tog problema koji se tada tek nejasno ocrtavao. Pokrajinska politika, koja je, u izvesnom smislu, ratovala s jedne strane i sa tim tendencijama, trebalo bi da bude podvrgnuta analizi, ne samo iz perspektive jednostavne osude titoističke politike, ja je naime, ne osuđujem zbog toga, tada je, istina, jesmo osuđivali i zbog toga, zato smo, između ostalog, i dospeli na sud, ali nijedna od tada pokazana pozicija ne ovlašćuje njene predstavnike da kritikuju mane tog sistema, čijem nivou ove ne mogu ni da prismo, jer je negde duboko ispod toga, zaglibljena u krvave nacionalne konflikte, a istovremeno, sa neke tobožnje visine, osuđuje pređašnji sistem, taj beskrajni niz krvavih ratova nikako ne može njenim predstavnicima dati za pravo da osuđuju prethodni sistem koji je sa tim tendencijama, na svoj način, slično Austrougarskoj monarhiji, nekako uspevaio da drži pod kontrolom... Nesumnjivo je da se može zamisliti i mnogo idealniji pristup ovom problemu od ova dva pomenuta velika modela, ali katkad se čini da je to kod malih naroda, u crnoj rupi, neostvarivo, dakle bar što se ovih prostora tiče, Austrougarska monarhija i Velika Jugoslavija još uvek se pokazuju kao nekakve idealne formule... ⁸⁰⁰

Co prawda nasza jugosłowiańskość, poczucie związku z Jugosławią wywodziły się w końcu od Danila Kiša, Konstantinowicia, Bory Ćosicia, Makavejeva, Matvejevicia, od serbskich surrealistów, Marka Risticia, Dušana Maticia, do dzisiaj w ten sposób to traktuję, dla mnie do dzisiaj na tym polega duchowy związek. Jest już możliwa głębsza analiza tych spraw, ponieważ ujawniły się one w wyniku wspomnianych ruchów tektonicznych. Utknięcie systemu wielopartyjnego na mieliźnie koncepcji narodowej, a następnie wojny ujawniły istotę pewnych, wówczas jedynie mglistych, zależności. Przede wszystkim należałoby dokonać oceny polityki Prowincji – która do pewnego stopnia pozostawała w opozycji wobec tych tendencji – nie tylko poprzez prostą ocenę polityki Titowskiej, ja na przykład nie oceniam jej w taki sposób, wtedy krytykowaliśmy, między innymi dlatego ciągnano nas po sądach, ale żadna z zaistniałych tymczasem opcji nie upoważnia jej przedstawicieli do tego, aby oceniać błędy tamtego systemu, do którego poziomu nawet się nie zbliżyły, daleko im do niego, tkwią w krwawych narodowych konfliktach, a jednocześnie z góry ferują wyroki, niekończące się pasmo krwawych wojen odbiera im prawo do osądzania systemu, który na swój sposób, na sposób przypominający Monarchię, umiał tą wielką różnorodną całością zarządzać... Z pewnością można sobie

⁷⁹⁹ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 198-199.

⁸⁰⁰ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 369-370.

wyobrazić doskonalsze zarządzanie i tu, i tam, co jednak – przy tej mnogości małych narodów – było chyba nieosiągalne, a zatem w odniesieniu do tych obszarów i Monarchia i Wielka Jugosławia nadal wydają się formułą optymalną...⁸⁰¹

Konstatując współczesną sytuację, Tolnai zwraca uwagę na postępującą homogenizację społeczeństwa i coraz większy wpływ serbskiej ideologii nacjonalistycznej w Wojwodinie. Wspomina nie tak przecież odległe czasy, kiedy w Nowym Sadzie sytuacja mniejszości wyglądała zupełnie inaczej niż obecnie. Wyraża też żal, że jego doświadczenie Jugosławii jako domu nie zostało przyjęte przez innych:

(...) zgradom tzv. Menratove kuće, u kojoj se 1960. godine još nalazio jedan veliki akvarijum, odakle sam jedva uspevao da kući dovučem ogromnu količinu knjiga (pokušajmo danas da zamislimo jednu antikvatnicu mađarskih knjiga u Novom Sadu, veličine robne kuće) (...) ⁸⁰².

Mi smo bili nekakvi gosti što letuju u Velikoj Jugoslaviji. Gosti smo bili, uzalud uporno tvrdili da smo kod kuće, ipak bejasmo samo gosti, gosti koji su ovde samo na letovanju...⁸⁰³

Zielony budynek tzw. Domu Menrátha, gdzie jeszcze w 1960 roku mieścił się ogromny antykwariat, skąd nieźle nadźwigałem się książek do domu (spróbujmy wyobrazić sobie dzisiaj w Nowym Sadzie antykwariat z węgierskimi książkami w postaci wielkiego domu towarowego) (...) ⁸⁰⁴.

Myśmy byli takimi wczasowiczami w Wielkiej Jugosławii. Byliśmy gośćmi, na próżno krzepiliśmy się myślą, że jesteśmy w domu, byliśmy gośćmi, którzy spędzają tutaj lato...⁸⁰⁵

Trzeba jednak zaznaczyć koniecznie niezwykle silną więź pisarza z Węgrami, a właściwie z węgierską kulturą, którą Tolnai odczuwał poprzez literaturę. Była ona równie istotnym elementem jego tożsamości, co komponent jugosłowiański. Jednocześnie więź ta miała inny charakter niż w przypadku osób pochodzących z Węgier, gdyż umożliwiała mu spojrzenie z zewnątrz:

... delovalo je fantastično da je ta čudesna moderna srpska književnost rođena u jednom mađarskom gradu Nandorfehervaru.... Sada malo, u stvari malo vše, polarizujem stvar, ali jedna je stvar u njoj sasvim sigurno tačna, da sam se ja još od prvih školskih ekskurzija tamo

⁸⁰¹ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 318-319.

⁸⁰² Ot. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 315.

⁸⁰³ Ibidem, s. 225.

⁸⁰⁴ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 275.

⁸⁰⁵ Ibidem, s. 193.

[u Beogradu] osećao kao kod kuće, baš kao i u Zagrebu i Rijeci... Zanimljivo je, pak, da ću se u Mađarskoj osećati kao kod kuće zahvaljujući Kostolanjiju i Čatu, odnosno Ervinu Šinku⁸⁰⁶...

I upravo to karakteriše moj odnos prema mađarskoj književnosti i poeziji, da sam i spolja, veoma spolja, toliko daleko, da joj se katkad sa tremom približavam, ali i da sam veoma unutra⁸⁰⁷.

... wydawało mi się fantastyczne, że cudowna nowoczesna literatura serbska zrodziła się właśnie w Nándorfehérvárze, w mieście węgierskim... Może trochę przesadzam, ale to prawda, że już od pierwszych szkolnych wycieczek czułem się tam jak w domu, zarówno w Zagrzebiu, jak i nad morzem... Ciekawe, potem czuję się równie swojsko na Węgrzech, w Peszcie, dzięki Kosztolányiemu i Csáthowi czy Ervinowi Sinkó...⁸⁰⁸

To charakterystyczne dla mojego stosunku do węgierskiej literatury, że jestem na zewnątrz, bardzo na zewnątrz, że czasem podchodzę do niej wręcz z tremą, ale zarazem jestem też wewnątrz⁸⁰⁹.

Zawarte w książce przemyślenia dotyczące tożsamości pisarza i jego odrzucenia identyfikacji jako członka mniejszości narodowej, związane są ściśle ze specyficznym charakterem pogranicza. Tonai opisuje je poetycko, a zarazem bardzo dosadnie, wyłuskując jego wszelkie cechy, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Dzięki tym opisom wyłania się definicja tożsamości hybrydowej autora:

(...) Jer toliko je intenzivan ovaj svet. A jednako je intenzivan bio i pre rata. Ova pogranična zona je stvarna zona, Tarkovski-zona. Svaka **pogranična zona je neverovatno intenzivna**. Ja koristim ove izraze, a ne maninska književnost i tome slično. (...) isto tako ne mogu ništa da odgovorim ni na pitanje manjina ili ne-manjina. Ponekad govorim o toj temi, i tada obično kažem da ja imam i manjih problema od manjinske književnosti, dakle, i manjih i većih. Ponekad pokušavam da se našalim na tu temu, ali mene to ne zanima. Ono što mene konkretno zanima, to je problem pogranične zone. I u onoj noveli pisanoj klasičnim stilom, koju si pomenuo, i u njoj se nalazi upravo to. Data je jedna zona, kao kod Tarkovskog, jedna opasna zona, ali unutar koje upravo cveta čistota, azur, ljubičica azurnoplave boje. Zaista sam ovde unutar zone pronašao jednu liniju na kojoj žive baptistički baštovani, i oni tvore neprekinuti niz između Palića i granice. Sasvim sam se slučajno tamo obreo, i shvatio da je to nešto itekako postojeće. To je već spiritualizacija same granice. Ovaj azurni bazedov već jeste spiritualizacija granice⁸¹⁰.

Ova zona, ova granica je bezvazdušni prostor, prostor koji podseća na neku metafizičku sliku, ali na kojoj se baš, kao i na Munkovim slikama, čuje krik. Ili krik božanstva koga je metak pogodilo u usta, ili krik užasa⁸¹¹.

⁸⁰⁶ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 425.

⁸⁰⁷ Ibidem, s. 456.

⁸⁰⁸ O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit., s. 364.

⁸⁰⁹ Ibidem, s. 388.

⁸¹⁰ O. Tolnai, *Pesnik...*, op. cit., s. 393

⁸¹¹ Ibidem, s. 394.

Ponieważ świat jest zbyt intensywny. I równie intensywny był przed wojną. Ta strefa przygraniczna to rzeczywista strefa, strefa Tarkowskiego. Każde **pogranicze jest niesłuchanie intensywne**. Wolę używać takich określeń niż na przykład literatura mniejszości i tym podobnych (...) Tak samo nie mogę znaleźć odpowiedzi na pytanie czy należą do mniejszości czy nie. Czasem mówię o tym i wtedy zwykle twierdzą, że mam mniejsze problemy niż literatura mniejszości, a więc mniejsze i większe. Czasem też próbuję dowcipkować na ten temat, ale mnie zajmuje zgoła co innego. Mnie zajmuje zjawisko pogranicza. Również w tej klasycznej noweli, o której wspominałeś. Jest tam strefa, tak samo jak u Tarkowskiego, niebezpieczna strefa, ale wewnątrz niej właśnie zakwita czystość, lazur, lazurowe fiołki. Naprawdę znalazłem tutaj, w strefie przygranicznej, pas, gdzie mieszkają ogrodnicy baptyści, tworząc łańcuch pomiędzy Palicsem i granicą. Przypadkiem tam zblądziłem, to miejsce naprawdę istnieje. To już prawdziwa spirytualizacja granicy⁸¹².

Ta granica, ta strefa to próżnia, przestrzeń przypominająca metafizyczne malowidło, gdzie jednak dokładnie tak jak na obrazach Muncha, rozbrzmiewa krzyk. Albo krzyk bożka postrzelonego w usta, albo krzyk przerażenia⁸¹³.

Nawiązanie do dzieła Tarkowskiego jest tu w zasadzie kluczem do odczytania istoty tożsamości pisarza. Słowo „Zona” przywołuje atmosferę filmu *Stalker* z 1979 roku, w którym bohaterowie przechodzą przez niebezpieczną strefę, gdzie nie wszystko funkcjonuje tak, jak w przestrzeni poza nią. Celem wyprawy w głąb Zony jest odnalezienie komnaty, w której spełniają się marzenia. Można by pokusić się o interpretację, w której tytułowy Stalker to sam Tolnai, pisarz-przewodnik po pograniczu, strefie niebezpiecznej, ale pełnej innego piękna. Jest to dla niego miejsce uduchowione, czyste, wręcz spirytualne. Granica jest jednocześnie przestrzenią metafizyczną oraz fizyczną, miejscem, które umożliwia zupełnie nową percepcję świata, ale które też bywa przerażające.

Charakterystyczne dla twórczości węgierskich pisarzy z Wojwodiny są nakładające się na siebie dwa porządki świata – paradygmat narodowy oraz człowieczeństwo, które jako sposób widzenia świata przeciwstawiane jest nacjonalistycznej logice historii⁸¹⁴. Z pewnością można stwierdzić, że zaprezentowana literatura kwestionuje dominujący, homogeniczny dyskurs. Zgodnie z propozycją Marii Dąbrowskiej-Partyki (pisałam już o tym szczegółowo w rozdziale pierwszym), przeanalizowane książki można zaliczyć do kilku modeli literackiego ujmowania pogranicza⁸¹⁵. Najbardziej charakterystyczny i obecny u wszystkich twórców, jest tu z pewnością model pierwszy, który opisuje przekleństwo życia „pomiędzy”. Widoczny jest także u Vegela

⁸¹² O. Tolnai, *Poeta...*, op. cit. 340.

⁸¹³ Ibidem.

⁸¹⁴ S. Sierakowski, *Chcemy innej historii*, „Gazeta Wyborcza”, 11 czerwca 2003. Cyt. za: K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 106.

⁸¹⁵ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza...*, op. cit., s. 12-13.

i Tolnaia model czwarty, obejmujący pochwałę swojskości, akceptację stanu zawieszenia oraz wynikający z tego doświadczenia sprzeciw wobec jakichkolwiek homogenizujących wyobrażeń. Prozatorska twórczość Vegela zawiera też przykład modelu drugiego, który charakteryzuje się obecnością motywu tragicznego konfliktu i poczuciem winy bohatera, wynikającym z rozdarcia pomiędzy dwiema sprzecznymi narracjami. Powiązane z tym zaakceptowanie życia w zawieszeniu i wymiar wartości pozytywnej tego doświadczenia, mocno przebija się przez przemyślenia Lasla Vegela zawarte w jego dzienniku i stanowi również podstawę tożsamości Tonaia. Ideologiczna „bezdumność” tych pisarzy, będąca skutkiem fundamentalnej dla nich idei ponadnarodowej, znalazła swoje miejsce w dwóch pozornie sprzecznych przestrzeniach: z jednej strony, w lokalności Nowego Sadu, Palicia i Wojwodiny, a z drugiej zaś – w Jugosławii.

Podsumowanie

Z powyższej analizy wynika kilka kwestii. Po pierwsze trzeba zaznaczyć, że społeczność węgierska w Wojwodinie jest mocno podzielona na kilku płaszczyznach. Istnieje kilka wizji przyszłości Wojwodiny: idea zwiększonej autonomii i większych praw wraz z pozostaniem w granicach Serbii, idea odłączenia od Serbii i utworzenia osobnej Republiki oraz idea przyłączenia do Węgier. Choć pierwsza z nich ma najwięcej zwolenników, to pozostałych nie można bagatelizować. Więcej niż połowa ankietowanych Węgrów uważa, że ich ojczyzną jest Wojwodina⁸¹⁶, na drugim miejscu wskazując przynależność narodową, która z kolei jest podwójna, tak jak podwójnie peryferyjne jest to terytorium względem obu swoich centrów. Jak twierdzi Roginer, „dziś, kiedy wszystkie istotne decyzje zapadają w Belgradzie albo Budapeszcie, Nowy Sad jest w wielu kwestiach jedynie miejscem demonstracji siły, a nie przestrzenią dialogu politycznego czy ochrony interesu publicznego” (*Danas, kada se sve relevantne odluke donose u Beogradu ili Budimpešti, Novi Sad po mnogim pitanjima postaje samo izlog moći, a ne prostor političkog dijaloga ili zaštite javnog interesa*⁸¹⁷). Badacze wskazują, że wszystkie ramy instytucjonalne węgierskich organizacji w Wojwodinie są uzależnione od działań na relacji Budapeszt-Belgrad. Wojwodina jako przestrzeń peryferyjna jest uwarunkowana oficjalnymi

⁸¹⁶ I. Molnar Gabrić, *Kulturni identitet mađarske...*, op. cit., s. 62.

⁸¹⁷ Vreme.com, <https://www.vreme.com/vreme/izmedju-avangarde-i-narodne-kulture/>, [data dostępu: 15.01.2023].

trendami i oczekiwaniami środowisk centralnych albo też lokalnymi interpretacjami tego, czego te środowiska by sobie życzyły, stąd tak mała ilość autentycznych, „oddolnych” inicjatyw⁸¹⁸. Zaprezentowane rytuały węgierskich świąt oraz analiza publicznych wystąpień przywołują na myśl zaproponowaną przez Ervinga Goffmana perspektywę „teatru codzienności”⁸¹⁹. Aktorzy życia politycznego (nie tylko politycy, ale także członkowie elity intelektualnej) rutynowo odgrywają w nich role mające na celu ugruntowywanie narodowych treści inspirowanych ze strony duchowego centrum. Jak twierdzi Molnar-Gabrić, Węgrzy czują, że zatracą się ich zbiorowa i do pewnego stopnia indywidualna tożsamość, oraz że tracą wpływy kulturowe i polityczne w Wojwodinie⁸²⁰.

Po drugie chcę też podkreślić, że w regionach zamieszkiwanych przez mniejszości ich współżycie z dominującymi etnicznie Serbami nie jest na co dzień wypełnione agresją. Podane przeze mnie przykłady bezpośredniej przemocy są stosunkowo rzadkie, pragnę natomiast pokazać, że kreowanie m. in. atmosfery strachu przyczynia się do ich intensyfikacji, a nie zminimalizowania. Warto też pamiętać, że w oficjalnych przekazach medialnych o dokonanych aktach przemocy często nie pojawiają się prawdziwe motywy incydentów, w tym przypadku nienawiść do drugiej grupy narodowej. Taki motyw jeszcze dobitniej wskazuje na tendencje wzmacniające działania nacjonalistów, które płyną z centralnego dyskursu i są z tego źródła inspirowane oraz finansowane. Sprawcy oskarżani są najczęściej jedynie o zniszczenie mienia⁸²¹ a nie o łamanie praw mniejszości narodowych. Sonja Biserko, przewodnicząca Helsińskiego Komitetu Praw Człowieka w Serbii twierdzi, że uregulowanie statusu Kosowa miałyby antycypacyjno-zapobiegawczy wpływ na wydarzenia w Wojwodinie. W ocenie badaczki, ze względu na uznaną przez wiele krajów niepodległość Kosowa, Belgrad próbuje, niejako w zamian, „zabić” autonomię Wojwodiny, wciąż traktowanej jako terytorium, które ma być całkowicie podporządkowane Belgradowi. Dlatego kwestia autonomii Wojwodiny „postrzegana jest przez Belgrad jako dążenie secesjonistyczne” (*se u Beogradu doživljava kao secesionistička težnja*⁸²²). Aktywista Miroslav Samardžić myśli podobnie, uważając, że utrata Kosowa jest rekompensowana

⁸¹⁸ Ibidem.

⁸¹⁹ Por. Erving Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. P. Śpiewak, H. Datner-Śpiewak, Aletheia, Warszawa 2020.

⁸²⁰ I. Molnar Gabrić, *Kulturni identitet mađarske...*, op. cit., s. 61.

⁸²¹ S. Ilić, *Ka efikasnoj manjinskoj politici*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsińske sveske“, br 27, Beograd 2008, s. 213.

⁸²² S. Biserko, *Očuvati fundamentalne vrednosti*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsińske sveske“, br 27, Beograd 2008, s. 16.

przez narzucanie Wojwodinie wyłącznie serbskiej tożsamości⁸²³. Semantyczne oznaczenie terytorium jako wyłącznie serbskiego miejsca jest czynnością wskazującą jedną grupę jako elitarną względem drugiej, powodującą segmentację obywateli i zwiększającą ich wzajemny dystans etniczno-polityczno-kulturowy. Jest również działaniem, dzięki któremu zarówno wykonawcy „oznaczania terenu“, jak i jego serbscy odbiorcy, utwierdzają się w swoim nacjonalizmie. W reakcji na to, główną cechą tworzącej się tożsamości peryferyjnej jest budowanie jej w opozycji do centralnej, hegemonialnej. Jednocześnie, kreowana przez węgierskie elity symboliczne tożsamość, mocno podkreślająca łączność Węgrów ponad granicami krajów, w których żyją jego członkowie, automatycznie wytwarza w innych grupach mechanizm obronny. Widoczna jest też silna gettoizacja węgierskiej mniejszości narodowej. Zwłaszcza w miejscowościach, w których Węgrzy stanowią większość, nie mają oni wielu kontaktów z członkami serbskiego narodu, do czego często przyczynia się też brak dobrej znajomości języka serbskiego. Znamienne jest także to, że hasła o wielokulturowości, harmonijnym współżyciu różnych narodów na terenie Wojwodiny są powtarzane jak mantra przez większość polityków, zarówno węgierskich, jak i serbskich. Równie popularne są frazesy o bogactwie, jakim są mniejszości narodowe. Jak twierdzą badacze, treści te należą do sfery mitycznej⁸²⁴, ponieważ poza publicznymi przemówieniami trudno znaleźć dowód na ich prawdziwość.

Zaprezentowana w rozdziale trzecim analiza pozwoliła wyodrębnić mity, na których oparta jest tożsamość wojwodińskich Węgrów. Głównym motywem jest **mit raju utraconego**, na który składają się wykorzystywane w zależności od punktu widzenia: **topos Wielkich Węgier**, czyli idea o tym, że węgierska ziemia to ta, na której żyją Węgrzy, lub **topos autonomii**, której fundamenty upatruje się w ruchu antyfaszystowskim i idei poszanowania dla wielokulturowości. Natomiast **topos ofiary biegu historii** wspólny jest dla obu poprzednich poglądów i zakłada, że w każdej epoce Węgrzy byli poszkodowani, co rodzi pewne frustracje, które są ważną częścią węgierskiej tożsamości⁸²⁵. Istnieje też **mit wybraństwa narodu**, który najsilniej przejawia się w dyskursie płynącym z Węgier, a którego symbolem stał się św. król Stefan. Mit utraconego raju i topos autonomii wiążą się też z upadkiem Jugosławii. Jak podaje Branislava Kostić, w kraju południowych Słowian „znaką komplikacji stosunków międzyetnicznych był spadek odsetka

⁸²³ M. Samardžić, *Upotreba toponima na manjinskim jezicima u Vojvodini*, <http://www.nspm.rs/politicki-zivot/upotreba-toponima-na-manjinskim-jezicima-u-vojvodini.html?alphabet=1> [dostęp: 15.09.2021].

⁸²⁴ P. Domonji, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 25.

⁸²⁵ Z. Mesaroš, *Frustracije i hipokrizija*, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 71.

osób deklarujących się jako Jugosłowianie we wszystkich częściach SFRJ z wyjątkiem Wojwodiny: liczba Jugosłowian w Chorwacji spadła z 8,2% do 2,2% w latach 1981-1991, w Bośni i Hercegowinie z 7,9% do 5,5%, natomiast w Wojwodinie wzrosła o 70 tys. osób” (*Znak uslozňjavanja međuetničkih odnosa bilo je i smanjenje procenta osoba koje su se izjašnjavale kao Jugosloveni, u svim delovima SFRJ, osim u Vojvodini: broj Jugoslovena u Hrvatskoj je od 1981. do 1991. godine smanjen sa 8,2% na 2,2%, u Bosni i Hercegovini sa 7,9% na 5,5%, dok je u Vojvodini porastao za 70.000 ljudi*⁸²⁶).

W przypadku Wojwodiny jako podwójnych peryferii, często obecna jest narracja o mniejszości jako o moście pomiędzy różnymi większościami kulturami. Jednak stosowanie takich metafor może okazać się szkodliwe, „ponieważ po moście się deptcze, most się przekracza, a ważne są tylko pola połączone mostami“ (*Zato što se po mostu i gazi, most se prelazi, te su bitna samo polja koja su povezana mostovima*⁸²⁷), zapomina się natomiast o kondycji samego mostu. Z tego względu lepiej pasuje tu właśnie teza o podwójnej przynależności – geograficznej, kulturowej, politycznej, która dotyczy tego specyficznego rodzaju przestrzeni. Antropolożka Viktorija Šimon Vuletić zwraca uwagę na fakt, że Wojwodina jest obszarem o dużej liczbie małżeństw mieszanych, gdzie co najmniej jedną trzecią ludności stanowi potomstwo z takich związków; nie można zatem arbitralnie określić ich przynależności do jednej tylko wspólnoty etnicznej. Problem jednak polega na tym, że – jak twierdzi – nie istnieją żadne mechanizmy pozwalające zaakceptować tę poliwalentną tożsamość⁸²⁸. Brak doświadczenia w uznaniu i mówieniu o swojej wieloetnicznej tożsamości spowodowany jest atmosferą strachu budowaną przez narodowe elity symboliczne, które każdą tego typu próbę samoidentyfikacji uznają za zdradę narodu. Jak pisze Vuletić, gdyby w społeczeństwie nie istniała potrzeba, aby ludzie opowiadali się za byciem członkiem wyłącznie jednego narodu i gdyby czuli się pewniej w wyrażaniu swojej złożonej i zniuansowanej tożsamości, to tolerancja w społeczeństwie powoli by rosła⁸²⁹.

Przeanalizowane przeze mnie powieści dowodzą, że to właśnie literatura jest medium, które umożliwia transmisję innej, wielowymiarowej tożsamości, niezrozumiałej z punktu

⁸²⁶ B. Kostić, *Da li su društveni konflikti stabilno smešteni u prošlost Srbije, a time i Vojvodine?*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 117. Por. *Popis stanovništva i domaćinstava SR Jugoslavije 1991. god. Detaljna klasifikacija stanovništva po nacionalnosti*, Oficijelna publikacija Saveznog zavoda za statistiku, Knj. 3., SZS, Beograd 1993, <https://www.stat.gov.rs/sr-Latn/oblasti/popis/prethodni-popisi>, [data dostępu: 25.04.2023].

⁸²⁷ A. Lošonc, *Kulturni identitet vojvođanskih Mađara*, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 52.

⁸²⁸ V. Šimon Vuletić, *Multikulturalne mantre*, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 72.

⁸²⁹ *Ibidem*, s. 72.

widzenia centrum⁸³⁰. Twórczość literacka nie jest bowiem „źródłem wiedzy faktograficznej o przestrzeniach geograficznych, ale antropologiczno-kulturowym rezerwuarem »świadectw« poświadczających relacje między człowiekiem a miejscem”⁸³¹. Literatura jest zatem jednym z mediów i nośników pamięci, w których wyrażają się „zwykli ludzie”, żyjący w danym dyskursie. Artykułowana przez nich przynależność do trzeciej przestrzeni umożliwia obserwację relacji, jaka zachodzi między tym co wyobrażone, a rzeczywiste, tym co narzucone, a tym co wyparte. Stąd właśnie wynika moja chęć skonfrontowania całościowego obrazu kultury i ideologii z perspektywą literacką.

Szukanie siebie w tym podwójnie peryferyjnym rozdarcu oraz liczne wątpliwości i niejednoznaczne odpowiedzi pełne poczucia winy Dąbrowska-Partyka nazywa egzystencją autentyczną, której przykłady można zaobserwować w twórczości autorów należących do mniejszości węgierskiej. Przeanalizowana przeze mnie literatura to przykład twórczości, w której wyeksponowany został tragizm egzystencji i stan „zawieszenia pomiędzy” dwoma centrami. Jest to też literatura, która wprowadza w obieg różne punkty widzenia przeszłości, w efekcie czego możliwy staje się dialog między nimi. Jak pisał Marcin Napiórkowski, „pamięć zdolna jest przechowywać „małe narracje” i jako taka stanowić może przeciwwagę dla oficjalnej historii”⁸³², czego dobrym przykładem są właśnie utwory pisane przez przedstawicieli mniejszości węgierskiej. Omówione przykłady pisarstwa Arpada Nađa Abonija, Lasla Velega czy Otta Tolnaia to opowieści kompensacyjne, wyrażające treści zakwestionowane przez dominujący dyskurs narodowy (zarówno serbski, jak i węgierski). Nie ma tu miejsca na wydarzenia czy postaci jednoznaczne, rzeczywistość jest zniuansowana, a wielość perspektyw umożliwia bliższe poznanie Innego. Cechą charakterystyczną tej twórczości jest też motyw coraz bardziej pogłębiającego się wyobcowania. Literatura ta przesiąknięta jest żalem za utraconym rajem, co jest związane z wielokulturowym i interkulturowym środowiskiem, jakim w niektórych okresach swojej przeszłości by(wa)ła Wojwodina. Z powodu rozpadu Jugosławii węgierscy pisarze utracili

⁸³⁰ Dobrym przykładem byłby też najnowszy esej Lasla Vegela *W ziemi obiecanej. Życie na limesie*. Jest to publikacja jedyna w swoim rodzaju, ponieważ została wydana w czterech wersjach językowych, zebranych w jednym tomie (po serbsku, węgiersku, niemiecku i angielsku). Por. Idem, *U obećanoj zemlji. Život na limesu; Az ígéret földjén. Élet a limesen; Im gelobten land. Das Leben am Limes; In the promised land. Life on the frontier*, tłum. A. Vicko, K. Varga, J. K. Cox, Fundacija Konrad Adenauer, Beograd 2002.

⁸³¹ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, op. cit., s. 174.

⁸³² M. Napiórkowski, *Jak społeczeństwa pamiętają Paula Connertona na tle współczesnych badań nad pamięcią zbiorową*, w: P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, tłum. M. Napiórkowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 23.

swoje dotychczasowe bezpieczne uniwersum, w którym mogli bez przeszkód postrzegać świat i jego złożone zależności jako przestrzeń dialogiczną, zakładającą równoprawność stron. Treść omawianych dzieł zdaje się potwierdzać, że silnie ideologizująca narracja płynąca z obydwu centrów zmieniła obszar życzliwego sąsiedztwa w walkę o dominację w przestrzeni publicznej. Obecna wśród niektórych hybrydowa, policentryczna i wielojęzyczna tożsamość, która jest specyfiką obszaru peryferyjnego⁸³³, choć czasem jeszcze obecna w oficjalnych przemowach elity symbolicznej, staje się coraz rzadziej widoczna w praktyce. Tak zwany „duch pogranicza” widoczny w dziełach wojwodińskich Węgrów⁸³⁴ łączy się ze smutną konstatacją, że we współczesnym państwie serbskim tożsamość etniczna została ustanowiona jako wartość *non plus ultra*. Ze względu na silne procesy serbizacji oraz – w mniejszym stopniu – madziaryzacji tego regionu, oraz z racji tego, że współzycie i relacje różnych kultur są warunkiem istnienia pogranicza, pojawia się pytanie, jak długo Wojwodina zachowa swoją synkretyczną tożsamość.

⁸³³ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza...*, op. cit., s. 37.

⁸³⁴ Analogiczne zjawisko – geograficznie bliskie – można dostrzec we współczesnej prozie chorwackiej dotyczącej Sławonii. Por. Magdalena Dyras, *Literackie topografie pogranicza. Przypadek Sławonii*, „Porównania” 11, 2012, Vol. XI, ss. 157–165.

Rozdział czwarty

4. Strategia negacji vs. strategia orientalizacji. Tożsamość (podwójnych) peryferii na przykładzie sandżackich Boszniaków

Na początku tego rozdziału konieczne jest przywołanie kilku oficjalnych danych. Według spisu z 2011 roku⁸³⁵ Boszniacy liczą 145 278 osób, czyli stanowią 2,05% mieszkańców kraju, przy czym należy zauważyć, że liczba osób, które jako swoją narodowość podają wyznanie – czyli Muzułmanie, wynosiła 22 301 (z kolei islam jako swoje wyznanie deklaruje 222 828 osób, ale należy pamiętać, że w tej grupie istnieją też Albańczycy i Gorańcy). Z pewnością jako Muzułmanie w charakterze etnicznym określają się także osoby, które celowo unikają podania narodowości w rozumieniu odrębnym od wyznania, ze względu na niechęć do zakwalifikowania do którejkolwiek z grup. Część ludzi, którzy jako swoją narodowość podają „Muzułmanie” to grupa, leżąca w kręgu zainteresowań elity Boszniaków. Próba włączenia ich do boszniackiej wspólnoty narodowej jest niewątpliwie celem, którego osiągnięcie jest możliwe nie tylko dzięki działalności politycznej, a również dzięki działaniom w obszarze kultury i oświaty. Szczegółową analizę dotyczącą zmieniania się liczby mieszkańców oraz historii samookreśleń ludności tego regionu można znaleźć w znakomitej, wspomnianej już książce Krzysztofa Zalewskiego⁸³⁶.

Pragnę też zaznaczyć, że niektóre przykłady zawarte w tej części pasowałyby również do rozdziału drugiego, jednak zawarłam je tutaj. Pewne reakcje boszniackiej mniejszości, które opisuję poniżej, wywołane zostały bowiem bezpośrednio poprzez działania płynące z centrum, wobec czego analizowanie ich osobno spowodowałoby utratę płynności wywodu.

Władza organizacyjna

Na terenie Sandżaku istnieje wiele instytucji i organizacji politycznych, kulturalnych i pozarządowych, co według Maleševicia jest cechą młodych nacjonalizmów, które potrzebują silnego i rozbudowanego instytucjonalnego wsparcia. Dla porządku wymienię na wstępie główne partie polityczne działające w regionie oraz ich liderów, ale więcej na ich temat wspomnę w dalszej

⁸³⁵ Wszystkie dane liczbowe pochodzą z oficjalnego dokumentu:

Република Србија, Републички завод за статистику, Општине и региони у Републици Србији, Београд 2019, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2019/Pdf/G201913046.pdf>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸³⁶ K. M. Zalewski, *Naród, religia i rasa...*, op. cit.

części rozdziału. Kluczowe opcje polityczne w Sandżaku to: Partia Akcji Demokratycznej Sandżaku (*Stranka demokratske akcije Sandžaka*, SDA Sandżaka, na czele z Sulejmanem Ugljaninem, Sandżacka Partia Demokratyczna (*Sandžačka demokratska partija*, SDP), której liderem jest Rasim Ljajić oraz Partia Sprawiedliwości i Pojednania (*Stranka pravde i pomirenja*, SPP), którą założył Muamer Zukorlić, a obecnie jej liderem jest jego syn, Usame.

Pierwszą i najważniejszą instytucją w Sandżaku jest Boszniacka Rada Narodowa (*Bošnjačko nacionalno vijeće*, BNV⁸³⁷), która reprezentuje tę mniejszość narodową w dziedzinie edukacji, kultury, informowania w języku mniejszości narodowej oraz oficjalnego używania języków i pisma. Podejmuje ona decyzje w kwestiach dotyczących tych obszarów. Rada Narodowa może także tworzyć instytucje i inne organizacje w celu zachowania, promowania i rozwoju tożsamości kulturowej oraz zachowania tożsamości mniejszości narodowej. Oprócz wspomnianych w rozdziale pierwszym religijno-politycznych konfliktów wewnątrz sandżackich Boszniaków, rozdzwięk dotyczy też kwestii sprawowania władzy nad BNV, którą od samego początku jej istnienia, miała Partia Akcji Demokratycznej⁸³⁸. Instytucja ta wprowadziła wiele zmian w życie społeczne Boszniaków w tym regionie Serbii. Poniżej przybliżam najważniejsze z nich.

Boszniacka Rada Narodowa ogłosiła rok 2012 „rokiem boszniackiego dziedzictwa kulturowego” w Serbii. Pierwszą inicjatywą było postawienie pamiątkowych tablic związanych z najważniejszymi postaciami dla boszniackiej historii Sandżaku. Jedna została odsłonięta w Nowym Pazarze ku czci Aćifa Hadžiahmetovicia, znanego jako Aćif Efendija lub Aćif Bljuta, a druga ku czci Hasana Zvizdicia. Byli on sandżackimi politykami, pochodzącymi odpowiednio z Nowego Pazaru i Sjenicy, walczącymi w czasie II wojny światowej z czetnikami i partyzantami, a współpracującymi z Niemcami. Niektóre źródła mówią też o tym, że w późniejszych latach podjęli oni współpracę z czetnikami przeciwko partyzantom⁸³⁹. Współcześnie serbscy historycy uważają te postacie za kontrowersyjne, zarzucając im współpracę z okupantem, a dodatkowo

⁸³⁷ Poprzednie nazwy tej samej organizacji to: *Muslimansko nacionalno vijeće Sandžaka*, *Bošnjačko nacionalno vijeće Sandžaka*.

⁸³⁸ Konflikt ten rozwinął się do tego stopnia, że w pewnym momencie, wskutek rozłamu, istniały nawet dwie organizacje o tej samej nazwie (Boszniacka Rada Narodowa), co powodowało niemałe zamieszanie i utrudniało rozeznanie nie tylko badaczom, ale również lokalnej społeczności. Por. *Danas.rs*, <https://www.danas.rs/drustvo/dva-bnv-dve-proslave/>, [data dostępu: 18.11.2022].

⁸³⁹ Por. M. Ćuković, *Sandžak*, Nolit, Prosveta, Beograd 1964; M. Ekmečić, *Dugo kretanje između klanja i oranja: Istorija Srba u Novom Veku 1492-1992*, Zavod za udžbenike, 2007.

Aćifovi Efendiji wypominając działalność na rzecz albanizacji sandżackich muzułmanów⁸⁴⁰. Z kolei Boszniacy mówią o nim jako o organizatorze obrony Nowego Pazaru przed czetnikami, który uratował od śmierci kilkudziesięciu lokalnych Serbów⁸⁴¹. Został on przez komunistów rozstrzelany w 1945 roku, a Zvizdiciowi udało się uciec do Turcji. Podczas odsłonięcia tablic (Hadžiahmetovićovi w Nowym Pazarze, Zvizdićovi w Sjenicy) obecne były władze miasta, przedstawiciele Boszniackiej Rady Narodowej oraz Partii Akcji Demokratycznej. Z tej okazji przewodniczący serbskiego Stowarzyszenia „Ras” w Nowym Pazarze, dr Dobrosav Nikodinović, powiedział, że będzie domagać się reakcji prokuratury, ponieważ uważa, że jest to przykład nacjonalistycznego zachowania i wywierania presji na Serbach, którzy tam mieszkają. Jego głównym argumentem jest to, że od kilkunastu lat Stowarzyszenie bezskutecznie próbuje uzyskać zgodę na postawienie w Nowym Pazarze pomnika Stefanowi Nemanji⁸⁴², wielkiemu władcy Raszki z XII wieku.

W 2012 roku Boszniacka Rada Narodowa złożyła do sądu wnioski o rehabilitację Aćifa Hadžiahmetovicia, którego rozpatrzenie zostało odroczone do czasu ostatecznego ustalenia daty jego śmierci⁸⁴³. Taka praktyka ma na celu odsunięcie w czasie podjęcia decyzji na ten temat, ponieważ jest to kwestia dość delikatna i sprzeczna z założeniami serbskiej ideologii. Kiedy w 2015 roku rehabilitowano postać Draży Mihailovicia i kilku innych czetników, w reakcji na to, na ulicach Nowego Pazaru pojawiły się graffiti popierające Aćifa Efendiję, np. *Aćif Komandant*⁸⁴⁴. Warto też wspomnieć, że Ministerstwo Sprawiedliwości i Administracji Państwowej nakazało władzom miasta w Nowym Pazarze usunięcie spornej według dyskursu centralnego tablicy, ale nie zostało to wykonane i tablica wisi do dnia dzisiejszego przy głównym deptaku. Pomijając jeden incydent z 2017 roku, kiedy to bośniacki Serb próbował uszkodzić tablicę poświęconą Aćifowi Hadžiahmetovićowi, sytuacja wokół tego tematu ucichła na kilka lat.

⁸⁴⁰ Tego zdania jest m.in. historyk i wykładowca na Uniwersytecie Państwowym w Nowym Pazarze, prof. dr. Redžep Škrijelj. Por. Sandzakdanas.rs, <https://www.sandzakdanas.rs/arhive/50533>, [data dostępu: 18.11.2022].

⁸⁴¹ Ibidem.

⁸⁴² Novosti.rs, www.novosti.rs/vesti/srbija.73.html:391738-Raska-Table-znamenitim-Bosnjacima-podelile-narod, [data dostępu: 11.02.2020]. Dobrosav Nikodinović wystosował nawet pismo do ówczesnego premiera kraju, Aleksandra Vučića, w którym argumentuje swoją prośbę. Patrz: Koreni.rs, www.koreni.rs/postavite-spomenik-stefanu-nemanji/, [data dostępu: 11.02.2020].

⁸⁴³ Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/drustvo/1923047/bnv-grafiti-o-acif-efendiji-odgovor-na-rehabilitaciju-draze.html>, [data dostępu: 18.11.2022]; Kosovapersanxhakun.org, www.kosovapersanxhakun.org/?p=6189&lang=bs, [data dostępu: 11.02.2020].

⁸⁴⁴ Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/drustvo/1923047/bnv-grafiti-o-acif-efendiji-odgovor-na-rehabilitaciju-draze.html>, [data dostępu: 18.11.2022].

Jak już zostało wspomniane, jednym z mechanizmów umożliwiających konsolidację społeczeństwa będącym jednocześnie próbą dyskursywnego narzucania ideologii, jest konstrukcja semiosfery. Krajobraz miejski jawi się jako pole walki semiotycznej, a jego analiza pozwala odczytać zakodowane w nim ideologiczne treści. Warto jednak podkreślić różnorodność wykorzystywanych w tej walce form, są to bowiem nie tylko pomniki, nazwy instytucji, murale, graffiti, ale też nazwy ulic, będące najmniejszą jednostką systemu demarkacyjnego danego terytorium i „najtąszą formą pomnika”⁸⁴⁵. Nie są one tak efektowne jak postumenty czy rzeźby, rzadko posiadają dodatkową tablicę z informacją o danej osobie, jak jest często w przypadku pomników. I chociaż takie elementy przestrzeni dla przeciętnego człowieka nie stanowią zazwyczaj niczego, nad czym trzeba by się było zastanowić, to jednak dzięki swojej powszechności i powszedniości mają ogromny wpływ na kształtowanie świadomości obywateli. Często nie zdają sobie oni sprawy, że – mówiąc słowami Srđana Radovicia – „nie należy lekceważyć znaczenia zmiany nazw w przestrzeni publicznej, ani nie można powiedzieć, że jest to działanie *ad hoc* lub niesystematyczne. (...) Oficjalne upamiętnienie (nawet poprzez nazwę przestrzeni publicznych) ma skutek publiczny, który jest często większy niż formalne decyzje polityczne i deklaracje”⁸⁴⁶. Stosunkowo nowym medialnym tematem stała się związana z tym inicjatywa Partii Akcji Demokratycznej w sprawie nazewnictwa ponad 700 ulic w Tutinie i Nowym Pazarze oraz w pozostałych gminach zamieszkałych przez muzułmanów. Propozycje nowych nazw ponownie wywołały wiele emocji i podzieliły społeczeństwo, a wśród osób, których nazwiska miałyby zaistnieć w przestrzeni publicznej, znów pojawił się Aćif-Efendija⁸⁴⁷. W wizji członków tej partii Nowy Pazar miałyby się w przyszłości poszczycić także ulicami innych kontrowersyjnych z punktu widzenia serbskiego dyskursu postaci, takich jak: Alija Izetbegović (1925-2003) czy związani z Kosowem: Ibrahim Rugova (1944-2006), Šaban Poluža (1871-1945) i Adem Demaći (1936-2018). Na nowej mapie znalazłby się nawet bulwar pierwszego bośniackiego króla, Kralja Tvrtka. Zmiany te miałyby zaistnieć ze względu na fakt, że według przedstawicieli Partii Akcji Demokratycznej obecne nazwy, takie jak na przykład ul. Stefana Nemanji, „w żaden sposób nie odzwierciedlają tego, czym jest Novi Pazar, ani nie mogą być uważane za odzwierciedlenie tożsamości Novego Pazaru i jego mieszkańców” (*ni na koji naćin*

⁸⁴⁵ Duncan Light i in., *Toponymy and Communist City: Street Names in Bucharest, 1948-1965*, „Geo Journal”, 56, 2002. Cyt. za: Srđan Radović, *Istorijski revizionizam...*, op. cit., s. 317.

⁸⁴⁶ Ibidem, s. 317.

⁸⁴⁷ Prva.rs, www.youtube.com/watch?v=kC3DK8JiRaQ, [data dostępu: 11.02.2020].

ne odražavaju ono što Novi Pazar jeste, niti se mogu smatrati odrazom identiteta Novog Pazara i njegovih gradjana⁸⁴⁸). Co ciekawe, oprócz kilku – mniej lub bardziej spornych dla strony serbskiej – nazw, Boszniacy wnieśli również wniosek o nadanie głównej ulicy (obecnie Stefana Nemanji) nazwy Bulevar ZAVNOSA⁸⁴⁹. Według polityka Ahmedina Škrijelja działania ZAVNOSu to jedyna chwila w historii, kiedy Boszniacy i Serbowie byli po tej samej stronie⁸⁵⁰. To twierdzenie jest o tyle interesujące, że to nie kto inny, a właśnie ZAVNOS skazał w 1945 roku Aćifa-Efendiję na śmierć. Jak widać, taka sprzeczność nie przeszkadza Boszniakom, jest to bowiem, według charakterystyki Connertona, przykład zalecanego zapomnienia o niekorzystnych dla narracji faktach⁸⁵¹. Co więcej, w samym Nowym Pazarze jest jeszcze kilka ulic, wskazujących na komunistyczne dziedzictwo, które w Belgradzie zostały już dawno zamienione (np. ulica AVNOJ-a). Warto zastanowić się, dlaczego taka – nielogiczna na pierwszy rzut oka – sytuacja, ma tutaj miejsce. Większość toponimów zawiera w sobie symbolikę, która buduje i utwierdza tożsamość narodową i jednocześnie formuje narodową wspólnotę pamięci⁸⁵². Wychodząc z założenia, że to, co serbskie, nie może być jednocześnie boszniackie, i na odwrót, Boszniacy uznają niektóre elementy dziedzictwa komunistycznej Jugosławii za pozytywne. Takiemu spojrzeniu sprzyjają narracje uwypuklające fakt, że Aćif-Efendija trzykrotnie obronił Nowy Pazar przed czetnikami, a pomijające zupełnie cały konflikt z partyzantami. Istotne jest tu także podkreślenie w propozycji nowej nazwy ulicy słowa *Sandžak*. Podobnie jest w przypadku innej, istniejącej już ulicy, mianowicie *Kej 37. sandžačke divizije*, która była jednostką jugosłowiańskiego wojska Tity. Zaznaczenie w obu tych nazwach swojego terytorium jest na tyle istotne, że spór logiczny pomiędzy niektórymi faktami schodzi na drugi plan. Rzut oka na mapę pozwala też stwierdzić, że ze wspomnianą wyżej ulicą krzyżuje się ulica *Ras*. Widać więc, że swoista semantyczna walka o przestrzeń publiczną pomiędzy Boszniakami i Serbami odbywa się

⁸⁴⁸ Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/sda-sandzak-predlog-da-ulice-imena-acif-efendije-rugove-izetbegovica/>, [data dostępu: 11.02.2020].

⁸⁴⁹ Ibidem.

⁸⁵⁰ Jak widać takie stwierdzenie stoi w sprzeczności z tym, o czym pisałam wcześniej. Wynika to m.in. z dość ubogich opracowań historycznych dotyczących historii Sandżaku, które często wykluczają się wzajemnie, a niektórzy autorzy podają dane bez odwołania się do źródeł. W dodatku wiele badań prowadzonych jest przez osoby mocno stronnicze, czasem też zaangażowane politycznie lub przez pseudo-naukowców. Wobec tego trudno o jednoznaczną klasyfikację niektórych wydarzeń historycznych.

⁸⁵¹ P. Connerton, *Seven types of forgetting...*, op. cit., s. 60.

⁸⁵² T. Kuljić, *Kultura sećanja*, Čigoja, Beograd 2006, s. 81-82. Cyt. za: S. Radović, *Grad, ulice i krajolici kao teme etnoantropološkog istraživanja nakon „Ulica moga grada“*, „Narodna umjetnost: hrvatski časopis za etnologiju i folkloristiku”, Vol. 53 No. 2, 2016, s. 91.

za pomocą rzeczy tak niepozornej, jak tabliczka z nazwą ulicy, która, jak się okazuje, jest niezwykle istotnym nośnikiem pamięci. Na powyższych przykładach dobrze widocznych jest kilka płaszczyzn, na których budowana jest sandżacko-boszniacka tożsamość. Są to: 1) lokalność (Hadžiahmetović, Zvizdić, ZAVNOS), 2) zwrócenie się w stronę Bośni i Hercegowiny (Izetbegović), 3) akcentowanie tych elementów historii, które w sposób szczególny stoją w sprzeczności z dyskursem serbskim (Albańczycy: Rugova, Poluža, Demaći). Wszystkie te płaszczyzny są widoczne także na innych przykładach.

Niezwykle istotne jest także kreowanie tożsamości boszniackiej za pomocą języka⁸⁵³. Według spisu z 2011 roku językiem bośniackim mówiło na terenie Serbii 138 871 osób oraz – co dla tematu tej analizy szczególnie istotne – 99,4% osób mówiących po bośniacku zamieszkiwało region Sandżaku. Pierwsza oficjalna lekcja języka bośniackiego odbyła się w 2004 roku w Szkole Podstawowej im. Ibrahima Bakicia w gminie Tutin. Początkowo przedstawicielem Boszniackiej Rady Narodowej nie udało się na czas złożyć propozycji podręczników, wobec czego część tekstów zaczerpnięto z podręczników obowiązujących w Federacji Bośni i Hercegowiny. Użyty w nich dialekt nie był natomiast charakterystyczny dla Sandżaku, lecz dla Sarajewa, co w oczach serbskich ekspertów było nie do przyjęcia⁸⁵⁴. W początkowej fazie lekcje języka bośniackiego z elementami kultury były zajęciami dodatkowymi, dopiero w 2013 roku do większości sandżackich szkół na stałe wprowadzono język bośniacki, a uczniów podzielono według przynależności etnicznej na klasy serbskie i boszniackie⁸⁵⁵. Dokładnie taka sama zasada panuje w

⁸⁵³ Sandżacka mowa początkowo była opisywana wyłącznie w formie dialektologicznych opisów jako część języka serbsko-chorwackiego lub późniejszego serbskiego. Czasem charakteryzowano ją jako mowę *zetsko-sandżacką*. Jednak już na początku rozpadu Jugosławii, w roku 1992 w medresie (teologicznej szkole muzułmańskiej) Gazi Isabega w Nowym Pazarze zamiast języka serbsko-chorwackiego zaczęto wykładać język bośniacki. Według Jahje Fehratovicia była to instytucja, która również jako ostatnia, w roku 1945, przestała nauczać tego przedmiotu. W 1992 roku powrócono więc do tradycji sprzed kilkudziesięciu lat. Jugosłowiańscy intelektualiści, a za nimi władze państwa, wciąż jednak uważali, że jest to język serbski i krytykowali każdą wypowiedź afirmującą powstanie nowego języka, a zwłaszcza używanie go na terenie Serbii. Dopiero w Gramatyce języka bośniackiego z 2000 roku sandżacka mowa została opisana jako osobny, piąty dialekt języka bośniackiego. Por. Dževad Jahić, Senahid Halilović, Ismail Palić, *Gramatika bosanskog jezika*, Dom štampe, Zenica 2000. Dževad Jahić, jeden z autorów gramatyki, dokonał również podziału tego dialektu na pięć poddialektów i podał w książce jego ogólną charakterystykę. W 2010 roku w swoim referacie „Tożsamość językowa Bośniaków w Sandżaku”, badacz stwierdził, że język bośniacki ma dwa warianty: zachodni (bośniacki) oraz wschodni (sandżacki). Por. Spp.rs, <http://spp.rs/?p=4146>, [data dostępu: 28.12.2022].

⁸⁵⁴ International Crisis Group, *Srpski Sandžak i dalje zaboravljen. Izveštaj za Evropu*, br. 162, 8. april 2005, s. 32. https://www.files.ethz.ch/isn/28090/162_serbia_s_sandzak_still_forgotten_serbian.pdf, [data dostępu: 11.01.2023].

⁸⁵⁵ Pierwsze próby podzielenia uczniów miały miejsce podczas wprowadzania do szkół religii. Miało to miejsce za czasów premiera Đinđića. Decyzja o włączeniu religii do programu nauczania została podjęta na dwa miesiące przed rozpoczęciem roku szkolnego, co było zaskoczeniem dla wspólnot religijnych, które w krótkim czasie musiały się zorganizować. Początkowo był to przedmiot dobrowolny, ale ze względu na małą liczbę osób, które brały w nim udział, na skutek nacisku Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, przedmiot wprowadzono jako obowiązkowy. Był to

tw. dwóch szkołach pod jednym dachem w Federacji Bośni i Hercegowiny, choć tam takiemu rodzajowi segregacji ze względu na pochodzenie podlegają dzieci boszniackie i chorwackie. Od tego momentu w Sandżaku dzieci serbskie i boszniackie często mają ze sobą kontakt jedynie na szkolnych przerwach, a przyjaźnie zawarte w narodowych klasach nie zachęcają do poznawania Innego. Boszniacka Rada Narodowa ingeruje również w przestrzeń publiczną, umieszczając w kilku miejscach w centrum miast Nowy Pazar, Sjenica i Tutin murale dotyczące języka bośniackiego. Zawarto na nich cytaty słynnego sandżackiego pisarza Ćamila Sijaricia (1913-1989) „Tam, gdzie się trudno żyje, ładnie się mówi” (*Tamo gdje se teško živi, lijepo se govori*) oraz hasło „PO BOŠNIACKU mówię, piszę, myślę” (*BOSANSKI govorim, pišem, mislim*). Jest to przykład kreowania przestrzeni znaczącej przez członków instytucji lokalnej.

Nieodłącznie związana z kwestią językową była również próba podjęta przez przewodniczącego Boszniackiej Rady Narodowej w 2014 roku, mająca zachęcić Boszniaków do zmiany nazwisk zakończonych na „ić”. Co więcej, sam inicjator, Esad Džudžević, zmienił swoje nazwisko na Džudžo, co, jak twierdzi, jest starą wersją rodzinnego nazwiska, które nosili jego przodkowie. Uzasadniając podjęcie tej inicjatywy, powiedział: „Jako przewodniczący Boszniackiej Rady Narodowej utworzyłem zespół ekspertów w ramach Sandżackiego Towarzystwa Historyków, zespół antropologów, etnologów, historyków, kulturoznawców, którzy przygotowują ramowe studium; proponujemy w nim naszym rodakom możliwość wyboru, a właściwie powrotu do swoich oryginalnych nazwisk” (*Ja sam kao predsjednik Bošnjačkog nacionalnog vijeća formirao jedan tim stručnjaka u okviru Društva istoričara Sandžaka, ekipu antropologa, etnologa, istoričara, kulturologa, koji će napraviti okvirni elaborat u kome ćemo ponuditi svojim sunarodnicima mogućnost izbora, odnosno vraćanja svojih izvornih prezimena*⁸⁵⁶). Jest to kolejny (i skrajny) sposób wytwarzania boszniackiej tożsamości, która definiuje się w antagonizmie do serbskiej.

W 2018 roku Boszniacka Rada Narodowa zaproponowała zmianę patronów szkół na terenie Sandżaku, z nazwisk postaci serbskich na te związane z boszniackim kręgiem kulturowym. Zgodnie z propozycjami tej instytucji szkoły podstawowe im. Vuka Karadžicia, Stefana Nemanji,

pierwszy przedmiot, który dzielił uczniów różnych narodowości w szkole, czyli dla niektórych uczniów jedynym miejscem, gdzie mogli oni spędzić czas wspólnie z dziećmi innej narodowości. Jak widać, po paru latach proces różnicowania dzieci różnych narodowości posunął się dalej, tym razem za przyczynę uznano osobne języki każdej z grup. Por. International Crisis Group, *Srpski Sandžak i dalje zaboravljen...*, op. cit., s. 31.

⁸⁵⁶ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/25385990.html>, [data dostępu: 11.12.2022].

Jovana Jovanovicia Zmaja i Desanki Maksimović w Nowym Pazarze powinny nosić imiona wybitnych postaci z historii Boszniaków, takich jak: Muhamed Hevaji Uskufi, Kulin ban, Ahmed Ali Gurbi i Musa Ćazim Ćatić. Propozycja nowej nazwy dla Szkoły Podstawowej im. Aleksy Đilasa Bećo w Tutinie to Ferhad-beg Draga, a zamiennikiem Aleksy Šanticia miałyby zostać Kadija Gluhavički. Nowe nazwy miały też zamienić dotychczasowych patronów Vladimira Pericia Valtera i Svetozara Markovicia w Prijepolju i zgodnie z propozycją szkoły powinny nosić nazwy im. Murata Efendiji Šećeragicia i Rifata Ramovicia⁸⁵⁷. Jest to kolejne z zaproponowanych, ale jeszcze niezrealizowanych działań boszniackiej elity w Sandżaku, które opiera się na dążeniu do wyłączenia elementów serbskiego dyskursu w zamian za wprowadzenie boszniackich.

W 2021 roku podczas obchodów lokalnego święta wypromowane zostały dwie książki z edycji „Interpretacje z literatury boszniackiej” (*Interpretacije iz bošnjačke književnosti*). Są to dwa podręczniki dla nauczycieli przedmiotu „Język i literatura bośniacka” – jeden z nich obejmuje ustną, a drugi pisemną poezję boszniacką XX wieku. Obaj autorzy pochodzą z Bośni i Hercegowiny i tam również zostały wydane książki. Jednak już na samym początku promocji zaznaczono, że wydanie książek w Sarajewie i wypromowanie ich w Nowym Pazarze było celowym posunięciem, aby jeszcze mocniej połączyć oba miasta. Autor, Sead Šemsović, podkreślił, że „te książki stanowiły model, w jaki sposób Boszniak powinien interpretować literaturę boszniacką. Do tej pory powstało wiele książek o tym, jak Belgrad czy Zagrzeb interpretują literaturę boszniacką, a teraz wreszcie mamy model, dzięki któremu możemy zobaczyć, jak powinien to robić Boszniak” (*Ovim knjigama ponudili model kako Bošnjak treba da interpretira bošnjačku književnost. Do sada je bilo mnogo knjiga o tome kako Beograd ili Zagreb interpretiraju bošnjačku književnost, a sada konačno imamo model po kome možemo videti kako to treba da radi Bošnjak*). Stwierdzenie to trafnie ukazuje pozycję Boszniaków jako podporządkowanej, peryferyjnej społeczności, której różne ośrodki narzucają swoje rozumienie i interpretacje literatury boszniackiej⁸⁵⁸. Jest tu też widoczne intelektualne podporządkowanie Sandżaku w stosunku do Sarajewa. Już w 2014 roku ukazała się w Sandżaku Encyklopedia

⁸⁵⁷ Sandzakhaber.net, <https://sandzakhaber.net/fehratovic-prijedlog-bnv-bi-mogao-bit-obesmisljen/>, [data dostępu: 2.12.2022].

⁸⁵⁸ Warto w tym miejscu przytoczyć za Agatą Jawoszek fakt dotyczący pochodzącego z Sandżaku pisarza Safeta Sijaricia (ur. 1952), który przez sarajewską elitę traktowany jest jako Boszniak „drugiej kategorii”. Jak sam pisze w eseju zamieszczonym na okładce jego książki *Rod i dom*: „Obcy! Bękart! Uzurpator! (...) Tak na mnie, na Safeta, na Boszniaka, krzyczeli, jak na jakiegoś złodzieja, tutaj, w sercu Bośni, nad rzeką Bosną, w kraju Savfet-bega Bašagicia, Safeta Isovicia, Safeta Oručevicia, Safeta Plakala i wielu innych Safetów...”. Por. S. Sijarić, *Rod i dom*, Bosanska riječ Tuzla, Sarajevo 1999. Cyt. za: A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 240.

Sandżackiej Literatury Boszniackiej (*Enciklopedija sandžačkobošnjačke književnosti*) (tom I i II), której redaktorem był Jahja Fehratović. Na tej podstawie można stwierdzić, że nowo wydana książka Šemsovicia nie jest niczym nowym w świecie teorii literatury. Niemniej ze wspomnianej wypowiedzi autora można wywnioskować, że dopiero gdy temat boszniackiego dziedzictwa literackiego został poruszony przez autorów z Sarajewa, Boszniacy na całym świecie otrzymali prawdziwy model studiowania literatury boszniackiej. Šemsović, który pracuje na Uniwersytecie Sarajewskim, jest też członkiem prawie wszystkich komisji ds. wdrażania języka bośniackiego w Republice Serbii. Drugi autor, Nehrudin Rebihić, powiedział na promocji, że w swojej książce celowo „pomiął literaturę NOB⁸⁵⁹ i socrealizmu, bo powstała ona pod wpływem ideologii” (*izostavio književnost NOBa i socrealizma, jer je ona nastala pod uticajem ideologije*). Twierdzenie to świadczy o niedoświadczeniu autora, który powinien mieć świadomość, że literatura początku XX wieku, jak również literatura lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, także powstawała pod wpływem jakiejś ideologii. Takie pominięcie jednego okresu w literaturze jest niedopuszczalne. Jest oczywiste, że socjalistyczna narracja nie pasuje do boszniackiej narracji Rebihicia. Pojawia się jednak pytanie, czy Sandżaccy autorzy postąpiliby w ten sam sposób? Wspomniany już Fehratović jest na przykład współautorem artykułu „Wojenna i powojenna poezja rewolucyjna w Jugosławii: między poezją szablonową a poetyką oryginalną”⁸⁶⁰, w którym opisuje także okres NOB i socrealizmu, podkreślając w nim wkład pisarzy boszniackich. Widoczne jest więc zupełnie inne podejście obu badaczy do tej kwestii. Warto też zaznaczyć, że wydawanie książek i podręczników przeznaczonych dla boszniackich uczniów w Serbii przez instytucje z BiH nie ma charakteru epizodycznego, jest raczej częstą praktyką. Najświeższym przykładem jest na przykład finansowanie najnowszych repetytoriów przez stowarzyszenie *Mostovi prijateljstva* z Zenicy.

Wspomniana *Enciklopedija sandžačkobošnjačke književnosti*, ma być według planów autora Jahji Fehratovicia, najbardziej kompleksowym opracowaniem literatury pisanej przez sandżackich Boszniaków. Do tej pory (2022) ukazały się dwa tomy – pierwszy poświęcony tradycji przedislamskiej, a drugi dotyczący tradycji orientalnej oraz literatury ustnej. Proponowana przez Fehratovicia *Enciklopedija...* to nic innego jak próba utworzenia antologii tekstów

⁸⁵⁹ Jest to literatura powstała podczas II wojny światowej.

⁸⁶⁰ J. Fehratović, A. Lukač-Zoranić, *Ratna i poratna revolucionarna poezija u Jugoslaviji između šablonskog pjesništva i originalnih poetika*, w: *Sarajevski filološki susreti III*, Zbornik radova, knj. II, s. 190-215.

sandżacko-boszniackich. Publikacja antologii w obrębie tak zwanych małych literatur jest zaś, według Juliana Kornhausera, wydarzeniem o znaczeniu kulturotwórczym⁸⁶¹. Polski badacz określa to wręcz jako projekt historycznoliteracki, który w omawianym przypadku ma na celu podkreślenie odrębności literatury sandżackich Boszniaków.

Istnieją natomiast elementy wchodzące w skład boszniackiego kapitału symbolicznego i obecne w przestrzeni publicznej, a które podkreślają związek Sandżaku z Sarajewem. Są nimi charakterystyczne studnie, które nazywają się *Sebilj*. Najbardziej znana stoi w centrum sarajewskiej *Baščaršiji*, czyli starówki, a stołeczne miasto Bośni i Hercegowiny podarowało kopię swojego symbolu miastu Nowy Pazar (2010). Zwyczaj darowania *Sebilja* innym miastom Sarajewo kultywuje od kilkudziesięciu lat⁸⁶². W Sjenicy studnia pojawiła się w 2016 roku, a w miejscowości Tutin w 2021 roku. W przestrzeni miast można zauważyć jeszcze jeden element otomańskiej architektury, charakterystyczny m.in. dla Sarajewa, a który powoli zaczyna się rozprzestrzeniać również w Sandżaku, przyczyniając się do jego orientalizacji. Jest nim wieża zegarowa (*sahat kula*), która od kilku lat istnieje w Tutinie, a w Sjenicy zostały położone jej fundamenty. Powstanie budowli w tym mieście finansowo wsparł minister kultury i sportu BiH Samir Avdić, a fundamenty położył jego następca Elmedin Konaković⁸⁶³. Ta inwestycja została scharakteryzowana następująco: „Wieża zegarowa stanowi reprezentatywny obiekt bośniackiej architektury, który symbolizuje obecność bośniackiej kultury i ducha na terenie tej gminy oraz poza nią” (*Sahat kula predstavlja reprezentativan objekt bosanske arhitekture koji simbolizuje prisustvo bosanske kulture i duha na prostorima ove opštine i šire*⁸⁶⁴). Warto podkreślić tu płynące z Sarajewa, subtelne (bo w formie prezentu, dotacji), ingerowanie w przestrzeń za pomocą elementów architektury noszących duży ładunek symboliczny. Na tym przykładzie widoczne jest

⁸⁶¹ J. Kornhauser, *Antologia jako projekt historycznoliteracki*, „Pamiętnik Słowiański”, nr 1-2, 2005, s. 123.

⁸⁶² Najstarszym przykładem w Serbii jest *Sebilj* podarowany Belgradowi w 1989 roku, który do dziś znajduje się na końcu ulicy Skadarlija.

⁸⁶³ Warto zaznaczyć, że działania Avdicia, oraz jego następcy Konakovicia, choć podkreślają wagę dbania o boszniacką tożsamość i dążenie do zwiększania współpracy między Boszniakami z dwóch krajów, w istocie są ukierunkowane głównie na efekty w postaci politycznego wsparcia sandżackich Boszniaków mieszkających w Bośni i Hercegowinie. Wskazuje na to m.in. przedwyborczy termin wizyty Konakovicia w Sandżaku oraz fakt, że minister spotkał się jedynie z przedstawicielami Partii Sprawiedliwości i Pojednania, z którą od wielu lat współpracuje, czerpiąc z tego korzyści polityczne. Spotkanie z liderami innych partii zostało odwołane bez podania przyczyny, choć minister odbywał podróż służbową jako urzędnik państwowy, a nie jako polityk. Por. Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/da-li-je-poseta-ministra-iz-bih-novom-pazaru-podelila-bosnjake-u-sandzaku/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁶⁴ Magazin.sandzak.com, <https://magazin.sandzak.com/2021/12/17/ministarstvo-kulture-i-sporta-ks-finansijski-podrzalo-izgradnju-sahat-kule-u-opstini-sjenica/>, [data dostępu: 15.01.2023].

też przejmowanie niektórych wzorców (np. swoista „moda na *Sebilj*”) przez lokalne elity i zwykłych ludzi (studnia w Tutinie była sfinansowana przez prywatną osobę). Elementem wartym wspomnienia w kontekście ugruntowywania więzi z bośniacką stolicą jest też program lokalnej telewizji RTV NP, która często w porannych godzinach emituje transmisję ze stacji TV Sarajevo. Dominują tematy dotyczące miejscowych (sarajewskich) problemów komunalnych i wydarzeń organizowanych z dala od Nowego Pazaru. Wszystkie te elementy składają się na powstanie wyobrażenia o wspólnej, sandzacko-sarajewskiej mapie powiązań.

Na terytorium Sandżaku działają instytucje związane z różnymi partiami politycznymi. Jedną z najbardziej znanych, obok Boszniackiej Rady Narodowej, jest Boszniacka Wspólnota Kulturowa (*Bošnjačka kulturna zajednica*, BKZ), założona pod koniec 2009 roku z główną siedzibą w Sandżaku, której oddziały znajdują się też w innych krajach, w tym w BiH. Jej celem jest zachowanie i afirmacja dziedzictwa religijnego i kulturowego Boszniaków. Istnieje również podsekcja tej organizacji Młodzież Boszniackiej Wspólnoty Kulturowej (*Omladina Bošnjačke kulturne zajednice*, OBKZ), która zajmuje się promowaniem kultury wśród młodych. W czasie manifestacji „Młode pióra Sandżaku” (*Mlada pera Sandžaka*), zorganizowano kilka wieczorów poezji w języku bośniackim, które propagowały prozę i poezję pisaną przez Boszniaków z tego regionu⁸⁶⁵. Założycielem BKZ był prominentny duchowny muzułmański, mufti Muamer Zukorlić, który doprowadził również do powstania Międzynarodowego Uniwersytetu w Nowym Pazarze (*Internacionalni Univerzitet u Novom Pazaru*, IUNP)⁸⁶⁶. W latach 2002–2008 Zukorlić był także jego pierwszym rektorem. Jest to uczelnia prywatna, która powstała dzięki funduszom pozyskanym od władz Republiki Serbii i ponad dwustu darczyńców. Uniwersytet jest oficjalnie uznany, jednak przez wiele lat wśród kilkunastu kierunków studiów w ofercie tylko kilka z nich było akredytowanych. Według Zukorlicia, problemy z akredytacją miały podłoże polityczne, jako że instytucja była kojarzona przez władze ze środowiskiem propagującym ideologię boszniacką. Obecnie jest to prężnie działający ośrodek, pierwszy poza granicami Bośni i Hercegowiny, w którym można studiować filologię bośniacką. W ramach nowej dziedziny, która nazywa się *bosnistika* (bosnistyka), w ciągu ostatnich 18 lat pojawiło się kilkanaście naukowych pozycji

⁸⁶⁵ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/mlada-pera-sandzaka-promoviraju-svoj-rad/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁶⁶ Trzeba też zaznaczyć, że jeśli chodzi o ośrodki akademickie, w największym mieście Sandżaku działa także uczelnia publiczna – Państwowy Uniwersytet w Nowym Pazarze (*Državni Univerzitet u Novom Pazaru*).

opisujących język terytorium Sandżaku oraz kilka antologii tekstów sandżackich autorów⁸⁶⁷. Pracownicy uczelni prężnie działają na polu kultury, niosąc kaganek bośniackiej oświaty. Obecnie przewodniczącym BKZ jest Jahja Fehratović, który jednocześnie pełni funkcję Dziekana Wydziału Nauk Filologicznych na IUNP. Fehratović opublikował listę zarzutów i błędów⁸⁶⁸ do wspomnianych już podręczników, wydanych przez Boszniacką Radę Narodową, a następnie napisał własny podręcznik o nazwie *Bosanski jezik*. Oprócz języka bośniackiego promuje w nim również kulturę, tradycję i geografę Bośni i Sandżaku, co jest, jak sam mówi, jedną ze szczególnych cech tej publikacji. Co ciekawe, nie zawarto w nim informacji o geografii Serbii, na terenie której leży Sandżak. Dodatkowo Dziekan zadbał również o rozprzestrzenienie tej wersji podręcznika wśród dzieci z boszniackiej diaspory, żyjącej m.in. w Szwajcarii⁸⁶⁹ oraz Austrii⁸⁷⁰.

BKZ przez lata wydawała również miesięcznik „Narodowy Przegląd Polityczno-Kulturalny Sandżak” (*Nacionalna revija za politiku i kulturu Sandžak*), który ukazywał się regularnie do 2018 roku. Zamieszczane tam teksty w znacznej mierze odnosiły się do sytuacji społeczno-politycznej, referowały wydarzenia mające znaczenie dla boszniackiej wspólnoty, przy czym większość z nich była stronicza, nieobiektywna, pełna emocji oraz języka potocznego. Ewidentnie jest to przykład czasopisma, które służyło BKZ do osiągnięcia nienaukowych celów, takich jak propagowanie konkretnej narracji przeciw centralnym władzom państwowym oraz przeciwko uznanym przez serbskie władze składzie Boszniackiej Rady Narodowej, które w tym okresie było politycznym przeciwnikiem dla BKZ.

Mufti Zukorlić aktywnie działał w wielu organizacjach, które często sam zakładał. Jedną z najbardziej znanych jest *Matica Bošnjačka* (Macierz Bośniacka), która obecnie skupia się głównie na publikowaniu zbiorowych opracowań ugruntowujących sandżacko-boszniacką ideologię narodową, takich jak np. *Encyklopedia Sandżaku*⁸⁷¹. W 2022 roku *Matica* opublikowała „Proklamację o języku bośniackim”, w której napisano: „Istnienie pisanej tradycji na temat powszechnego użytku bośniackiego języka i pisma, od prawie dziewięciu wieków, mówi o ciągłości i wiekowości, zarówno boszniackiego narodu, jak i ich języka” (*Postojanje pisane*

⁸⁶⁷ Spp.rs, <http://spp.rs/?p=4146>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁶⁸ Saznajemo.net, <http://saznajemo.net/ugljanin-izbacio-termin-sandzak-iz-udzbenika-za-bosanski-jezik/42626/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁶⁹ Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/wetzikon-u-bkc-sandzak-uprilicena-promocija-udzbenika-bosanski-jezik/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁷⁰ Sanapress.info, <https://sanapress.info/2018/05/14/jahja-fehratovic-u-becu-promovirao-udzbenik-bosanski-jezik/>, [data dostępu: 17.01.2023].

⁸⁷¹ Snews.rs, <https://www.snews.rs/prvi-tom-enciklopedije-sandzaka-izasao-iz-stampe/>, [data dostępu: 14.01.2023].

*tradicije o širokoj upotrebi bosanskog jezika i pisma, od skoro devet vekova, govori o kontinuitetu i drevnosti, kako naroda Bošnjaka, tako i njihovog jezika*⁸⁷²). W proklamacji zaakcentowano również wagę zbliżającego się spisu ludności i napisano, że *Matica Bošnjačka*: „wzywa wszystkich Boszniaków, aby swobodnie i bez żadnych skrupułów, w przewidzianych na to rubrykach, napisali – wyznanie: ISLAM, narodowość: BOSZNIAK, język ojczysty BOŚNIACKI” (*poziva sve Bošnjake da slobodno, bez ikakve zadrške u rubrikama predviđenim za to upišu vjeroispovijest: ISLAM, nacionalnost: BOŠNJAK, maternji jezik BOSANSKI*⁸⁷³). Niezwykle ciekawe jest również zawarte we wspomnianej deklaracji twierdzenie o tym, że w ciągu całej historii język bośniacki „wypracował” wiele pism, na których powstawało pisane dziedzictwo narodu boszniackiego. Do tych pism została włączona głagolica, bosančica, arebica, łacinka i cyrylica⁸⁷⁴. Jest to działanie dyskursywne, zawłaszczające również spuściznę innych narodów zamieszkujących przede wszystkim Bośnię i Hercegowinę, do której roszczą sobie one prawo.

Omawiana instytucja od 2022 roku wydaje też czasopismo *Ljetopis*, którego nazwa została zapisana *bosančičq*, w celu podkreślenia boszniackiego charakteru tego pisma. Pierwszy numer został w całości poświęcony postaci zmarłego w 2021 roku Muamera Zukorlicia. Założył on również w 2011 roku Boszniacką Akademię Nauki i Sztuki (*Bošnjačka Akademija Nauka i Umetnosti*, BANU). Przewodniczącym (do swojej śmierci w 2020 roku) był sarajewski profesor Muhamed Filipović, pisarz i intelektualista, którego autorytet w boszniackich kręgach narodowych był niepodważalny, przyczynił się on bowiem do ukonstytuowania boszniackości jako narodowego wyznacznika. Związki BANU ze stolicą Bośni i Hercegowiny istnieją też w postaci finansowania części jej działalności z budżetu Kantonu Sarajewo. W 2022 roku BANU utworzyła Instytut Historii, Demografii i Antropologii Sandżaku (*Institut za historiju, demografiju i antropologiju Sandžaka*). Warto też podkreślić obecne w społeczeństwie boszniackim wątpliwości co do naukowego charakteru tych instytucji, ze względu na ich powiązanie z muzułmańskim duchowieństwem⁸⁷⁵. Zukorlić przyczynił się też do powstania Boszniackiej Fundacji Narodowej (*Bošnjačka nacionalna fondacija*) i Światowego Kongresu Boszniackiego (*Svetski bošnjački kongres*, SBK). Wszystkie te organizacje działają zarówno w Sandżaku, jak i w

⁸⁷² Maticabosnjacka.org, <https://maticabosnjacka.org/proklamacija-o-bosanskom-jeziku/>, [data dostępu: 15.01.2023].

⁸⁷³ Ibidem.

⁸⁷⁴ Ibidem.

⁸⁷⁵ Slobodnaevropa.org, https://www.slobodnaevropa.org/a/bosnjacka_akademija_nauka_ili_politika/24430736.html, [data dostępu: 15.01.2023].

Bośni i Hercegowinie⁸⁷⁶. SBK jest instytucją o szeroko zakrojonej działalności, skupiającej się na ugruntowywaniu boszniackiej tożsamości, przy czym należy zauważyć promowany przez nią dyskurs zrównywania nazw *Bosanac = Bošnjak = Bošnjanin* i używania ich jako synonimiczne. Warto tu zwrócić uwagę szczególnie na ostatnie określenie, odwołujące się do średniowiecznego terminu określającego mieszkańców Bośni i Hercegowiny⁸⁷⁷, często występujące wraz z przymiotnikiem „dobry”: *dobri Bošnjanin*. Na terenie Sandżaku w 2022 roku powstał nawet polityczny sojusz o nazwie *Savez za Sandžak i dobre Bošnjane*. Jest to przykład kształtowania tożsamości poprzez sublimację przeszłości. Dowartościowanie etnosu boszniackiego odbywa się tu za pomocą historycznego sformułowania.

Wśród lokalnych instytucji tworzących kapitał symboliczny można jeszcze wymienić m.in. Centrum Studiów Boszniackich z Tutina (*Centar za bošnjačke studije*, CBS), Stowarzyszenie Pisarzy Sandżaku (*Udruženje pisaca Sandžaka*), czy Towarzystwo Języka i Literatury Boszniackiej (*Društvo za bosanski jezik i književnost*). Organizacje te prężnie działają na polu kultury, organizując m.in. wykłady dotyczące twórczości konkretnych twórców z regionu Sandżaku oraz prowadząc panele dyskusyjne np. na temat edukacji w języku ojczystym. Liczba tego typu organizacji jest ogromna, wpływ na kreowanie sandżacko-boszniackiej tożsamości mają również czasopisma, np. „Glas Islama”, które opisane zostało jako „Gazeta poświęcona religii, społeczeństwu i kulturze” (*List za vjeru, društvo i kulturu*). Istnieją też: wychodząca nakładem IZuS, „Revija Sandžak”, opisana jako „Krajowy przegląd polityki i kultury” (*Nacionalna revija za politiku i kulturu*), „Bošnjačka riječ“, które wydaje CBS czy „Sandžačke novine“, również powiązane z tą instytucją. Nie można zapomnieć też o lokalnych telewizjach, których właściciele często związani są także z działalnością polityczną. Miejscowe stacje często emitują program o charakterze religijnym, jak na przykład tłumaczenie fragmentów Koranu (*ajet*) przez hodżę czy bajki dla dzieci zawierające islamskie motywy, które zawsze są czytane przez kobietę ubraną w hidżab.

⁸⁷⁶ Dla porządku należy dodać, że w Bośni i Hercegowinie działają też Akademia Nauki i Sztuki w Bośni i Hercegowinie (*Akademija nauka i umjetnosti Bosne i Hercegovine*, ANUBiH), Akademia nauk Republiki Serbskiej (*Akademija nauka Republike Srpske*) i Naukowe stowarzyszenie Chorwatów (*Naučno društvo Hrvata*), co jest efektem podzielenia społeczeństwa według klucza etnonarodowego. W dodatku w 2021 roku pojawiła się informacja o idei utworzenia jeszcze jednej akademii. Por. Sandzacke.rs, <https://sandzacke.rs/featured/napustaju-zukorlicevu-banukurjak-i-kurtcehajic-formiraju-novu-akademiju/>, [data dostępu: 19.01.2023].

⁸⁷⁷ С. Пирковић, *Историја средњовековне босанске државе*, Српска књижевна задруга, Београд 1964, s. 93, 243, 350; Р. Скок, *Етимолошки рјечник хрватскога или српскога језика*, Југославенска академија знаности и умјетности, Загреб 1971, s. 191.

Wspólną cechą charakterystyczną wszystkich wymienionych wyżej instytucji i organizacji jest ich spolityzowany charakter. Próba osiągnięcia konkretnych celów politycznych poprzez islam, naukę, kulturę oraz promowanie boszniackiej tożsamości powoduje nierozzerwalność tych elementów nie tylko podczas lokalnych i parlamentarnych wyborów, ale także w życiu codziennym. Już samo wybranie konkretnego meczetu do prywatnej modlitwy oznacza opowiedzenie się nie tylko po stronie konfliktu religijnego, ale i politycznego.

Również architektura jest podatna na ideologiczne wykorzystanie jej przez dyskurs narodowotwórczy. Nowe meczety w Sandżaku często są budowane w stylu bliskowschodnim, co zupełnie odbiega od lokalnego stylu z czterospadzistym dachem i drewnianymi minaretami. Dzieje się tak m.in. ze względu na tureckich i arabskich fundatorów⁸⁷⁸. Najlepszym tego przykładem jest wzniesiony w 2021 roku nowy kompleks nazwany Islamskim Centrum *Gazilar*, w którego skład wchodzi największy i najnowocześniejszy meczet w Nowym Pazarze. Widoczna w architekturze orientalizacja Sandżaku przejawia się także w związkach lokalnych liderów politycznych z Turcją. Wszyscy trzej przywódcy polityczni Sandżaku (Ljajić, Ugljanin i Zukorlić), którzy często byli między sobą w konflikcie, wspólnie udali się do Ankary, aby zapewnić wsparcie Erdoganowi po puczu w 2016 roku⁸⁷⁹. Dobrym przykładem przeniesienia praktyk religijnych ze sfery prywatnej do publicznej są również uroczyste obchody muzułmańskich świąt, takich jak Bajram, które organizowane są co roku w Nowym Pazarze na głównym deptaku dla mieszkańców miasta. Takie działania, które współgrają z zachodnim wyobrażeniem o Muzułmanach jako przynależących do świata Orientu i potęgują taki wizerunek, przyczyniają się według Edwarda Saida do wtórnej orientalizacji tego regionu⁸⁸⁰. Według badaczki Agaty Jawoszek, takie praktyki można również nazwać asymilacją stereotypu⁸⁸¹.

W 2018 roku z inicjatywy władz miasta Nowy Pazar nazwano dziedziniec znajdujący się za Centrum Kultury imieniem Hatidży Mehmedović, przewodniczącej stowarzyszenia Matek Srebrenicy (*Majke Srebrenice*) z Bośni i Hercegowiny. Przy dźwiękach islamskiej muzyki, której towarzyszyła recytacja wierszy opowiadających o ludobójstwie popełnionym w Srebrenicy, został też odsłonięty pomnik w formie fontanny, zawierający symbol nazywany „Kwiat Srebrenicy“

⁸⁷⁸ Podobny problem istnieje oczywiście również w Bośni i Hercegowinie, o czym pisze A. Jawoszek w książce *Boszniacy...*, op. cit., s. 47.

⁸⁷⁹ S. Biserko (red.), *Sandżak: podręcznik...*, op. cit, s. 58.

⁸⁸⁰ O pojęciu orientalizacji zob. E. Said, *Orientalizm*, tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

⁸⁸¹ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 54.

(*Cvijet Srebrenice*) lub „Pamięć“ (*Sjećanje*)⁸⁸². Inicjatorem tego pomysłu był prezydent miasta Nihat Biševac. W 2021 roku sąsiedni mur zamalowano na zielony kolor, napisano hasło: „Krzyk ciszy“ (*Vrisak tišine*) i namalowano „Kwiat Srebrenicy”.

Ideologizacja odśrodkowa

Rytualnym działaniem, które przyczynia się do ugruntowywania nacjonalistycznej ideologii, jest wprowadzenie do lokalnego kalendarza trzech świąt o charakterze narodowym, określanych przez Durkhaima jako czas społeczny i przestrzeń społeczna⁸⁸³. Warto zaznaczyć, że do ich powstania przyczyniła się Boszniacka Rada Narodowa. Pierwszym, ustanowionym w 2005 roku jest Dzień Narodowej Flagi Boszniackiej (*Dan bošnjačke nacionalne zastave*), który przypada na 11 maja. Data upamiętnia powstanie Boszniackiej Rady Narodowej (ówcześnie pod nazwą MNVS) w 1991 roku. Oprócz tego, od 2015 roku obchodzony jest Dzień Pamięci (*Dan sjećanja*), jako wspomnienie Boszniaków zamordowanych w Srebrenicy i przypada na 11 lipca. Natomiast 20 listopada to Dzień Sandżaku (*Dan Sandžaka*), który obchodzony jest od 2008 roku. Aktywne działanie boszniackich elit mające na celu ustanowienie świąt, za pomocą których możliwe będzie kreowanie i konsolidowanie boszniackiej tożsamości zostało zwieńczone sukcesem, choć polityczni przeciwnicy Rady często organizują paralelne uroczystości, które jednak mają podobny charakter. Z tego też względu pośrednim celem tych świąt jest legitymizacja władzy i instytucji organizujących uroczystości.

Dyskurs pamięci prezentowany przez lokalne elity podczas obchodów tych świąt jest złożony, obfity też w przykłady (re)interpretacji, przeformatowania przeszłości, a także afirmacji jej spornych elementów. W ramach uroczystości Dnia Sandżaku organizowanego przez Boszniacką Radę Narodową, od 2006 roku odbywają się Sandżackie Spotkania Literackie (*Sandžački književni susreti*, SAKS), podczas których jest wręczana nagroda o nazwie Pióro Ćamila Sijarića (*Pero Ćamila Sijarića*)⁸⁸⁴. Jest ona przyznawana literatom pochodzącym z Sandżaku, tworzącym w języku bośniackim. Co roku organizowana jest także uroczysta akademia, podczas której są recytowane fragmenty poezji należącej do literatury sandżacko-

⁸⁸² Jego szczegółowy opis zawarłam w kolejnym podrozdziale.

⁸⁸³ É. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego...*, op. cit., s. 9-10.

⁸⁸⁴ Ćamil Sijarić (1913–1989), pisarz urodzony w czarnogórskiej części Sandżaku. Większość życia spędził w Sarajewie. Jego dzieła tłumaczone były na wiele języków. Po polsku ukazało się tłumaczenie książki *Konak*, wydanej jako: *Ja, eunuch*, tłum. Danuta Cirlić-Straszyńska, Warszawa 1975.

boszniackiej, zależnie od programu odbywają się też promocje książek i wystawy sztuki, przedstawienia w wykonaniu dzieci i młodzieży. Intencją Rady jest popularyzacja w języku bośniackim twórczości literackiej dotyczącej Sandżaku⁸⁸⁵. W dalszej perspektywie zabiegi te są obliczone na stworzenie czegoś w rodzaju „sandżacko-boszniackiego kanonu literackiego”, z którym utożsamiałaby się ludność muzułmańska zamieszkująca region i który mógłby stanowić punkt odniesienia w działalności edukacyjnej skierowanej do młodzieży. Jak stwierdził amerykański literaturoznawca Herbert Grabes, stworzenie takiego kanonu jest istotne dla prowadzenia procesów „wychowywania” grupy i utrzymywania jej pamięci kulturowej⁸⁸⁶. Zwyczaj wręczania nagród literackich podczas uroczystości Dnia Sandżaku można uznać za etap inicjacji na drodze, jaką dane dzieło musi przebyć, aby zostać włączone do tworzonego kanonu kulturowego.

Trzeba też podkreślić, że łatwo jest uzyskać wrażenie, iż wypowiedzi miejscowych liderów podczas Dni Sandżaku nastawione są na poszanowanie dla różnorodności kulturowej regionu. W oficjalnym przekazie eksponowana jest teza, że jest to święto wszystkich mieszkańców Sandżaku, a więc Boszniaków, Serbów, Czarnogórców i Albańczyków. Stałym elementem oficjalnych wypowiedzi jest także podkreślanie nawiązań do czasów II wojny światowej. Stworzona w 1943 roku Ludowa Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Sandżaku jako organ polityczny reprezentowała do roku 1945 wszystkich mieszkańców regionu, zgodnie z partyzanckim hasłem „braterstwo i jedność”. W zasadzie był to jedyny okres, gdy Sandżak funkcjonował na zasadzie wydzielonego elementu w strukturze komunistycznego ruchu oporu — miał coś na kształt swojego parlamentu i rządu z siedmioma ministerstwami. Przemawiający podczas Dni Sandżaku często podkreślają tradycję wspólnej walki ludności Sandżaku z faszyzmem, niezależnie od narodowości. W 2020 roku burmistrz Nowego Pazaru Nihat Biševac (z Sandżackiej Partii Demokratycznej) powiedział:

Sandžak je oduvek bio simbol jedinstva i poštovanja različitosti. Ovaj datum važan je za sve nas jer nas obavezuje na poštovanje ideja i tekovina antifašizma i poštovanja ljudskih prava. Decenijama smo primjer međusobnog uvažavanja i suživota⁸⁸⁷.

⁸⁸⁵ Por. Mešihat.org, <https://mesihat.org/2010/11/10/dan-sandzaka-2010/>, [data dostępu: 03.01.2021]; Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/program-zadan-sandzaka/>, [data dostępu: 03.01.2021]; Sananews, <https://www.youtube.com/watch?v=ZKAVUDzKXYU>, [data dostępu: 03.01.2021]; Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/13-sandzacki-knjizevni-susreti/>, [data dostępu: 03.01.2021].

⁸⁸⁶ Herbert Grabes, *Cultural memory...*, op. cit., s. 311–313.

⁸⁸⁷ Snews.rs, <https://www.snews.rs/zvanicici-grada-novog-pazara-cestitatli-20-novembar-dan-sandzaka/>, [data dostępu: 04.01.2020].

Sandżak od zawsze był symbolem jedności i szanowania różnic. Ta data jest ważna dla nas wszystkich, ponieważ zobowiązuje nas do poszanowania idei i dziedzictwa antyfaszyzmu oraz praw człowieka. Od dziesięcioleci jesteśmy przykładem wzajemnego szacunku i współistnienia.

W podobnym tonie wypowiedział się dwa lata wcześniej założyciel i lider Partii Akcji Demokratycznej Sulejman Ugljanin:

Tekovine naših predaka, na koje smo svi ponosni, danas imaju još veću vrijednost jer predstavljaju zajedničko naslijeđe svih naroda koji vijekovima u harmoniji žive na ovim prostorima. Mi Sandžak i u budućnosti vidimo kao teritorijalnu cjelinu ravnopravnih građana i naroda koji u njemu žive⁸⁸⁸.

Osiągnięcia naszych przodków, z których wszyscy jesteśmy dumni, mają dziś jeszcze większą wartość, ponieważ stanowią wspólne dziedzictwo wszystkich narodów, które od wieków żyją w harmonii na tym obszarze. W przyszłości Sandżak także postrzegamy jako jednostkę terytorialną złożoną z równych obywateli i zamieszkujących go narodowości.

Coroczne uroczystości Dnia Sandżaku odbywają się jednak w pomieszczeniach wykorzystywanych przez instytucje oraz organizacje propagujące boszniacką narrację narodową w Sandżaku, a więc w budynkach Boszniackiej Rady Narodowej, Międzynarodowego Uniwersytetu w Nowym Pazarze i tamtejszego Centrum Kultury. Podczas celebry elementy nawiązujące do miejscowych tradycji ludowych mieszają się z treściami i rytuałami o proveniencji religijnej. Pod względem sposobu prezentowania tematyki i charakteru przekazu, uroczystości te są adresowane do lokalnych społeczności muzułmańskich. Przedstawiciele innych grup etniczno-religijnych z Sandżaku nie byli i nie są oficjalnie zapraszani na te imprezy. W 2010 roku, przy okazji obchodów Dnia Sandżaku, mufti reprezentujący IZ BiH Zukorlić zaprosił wszystkich obecnych na specjalne przyjęcie, zorganizowane z okazji islamskiego święta *Bajram*⁸⁸⁹. W tym przypadku warto powołać się na teoretyczne rozważania przywoływanego już socjologa Radosława Zenderowskiego, który stwierdził, że celem działań uwzględniających treści wyznaniowe w celebracji świąt o charakterze publicznym jest „sakralizacja etnosu”⁸⁹⁰. Z intensyfikowaniu tego przekazu służy używanie odpowiednio dobranej symboliki, uwzględniającej odniesienia religijne, która ma na celu zbliżenie ludzi w oparciu o wspólną,

⁸⁸⁸ Sda.rs, <https://www.sda.rs/vijesti/2361-20-novembar-%E2%80%93-dan-sandzaka.html>, [data dostępu: 04.01.2020].

⁸⁸⁹ Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/pocelo-obelezavanje-dana-sandzaka/>, [data dostępu: 03.01.2021].

⁸⁹⁰ R. Zenderowski, *Etnizacja religii i sakralizacja etnosu: nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Athenaeum”, t. 24, 2010, s. 38.

zrytualizowaną tożsamość. W przypadku obchodów Dni Sandżaku ważną rolę odgrywają flagi z symboliką sandżacko-boszniacką, eksponowane w przestrzeni publicznej. Bez wątpienia flaga Sandżaku, wykorzystywana przez przedstawicieli miejscowej społeczności boszniackiej, ma charakter ekskluzywistyczny. Mieszkający na tym terenie prawosławni Serbowie nie utożsamiają się ani z uwzględnionymi tam symbolami islamu, ani ze złotymi liliami, które identyfikują z symboliką narodową i polityczną Boszniaków z BiH. Na szczególną uwagę zasługuje także kwestia sposobu budowania tzw. sfery *sacrum* przy okazji obchodów Dni Sandżaku. Osoby przemawiające podczas tych uroczystości zazwyczaj są uznawane za liderów w różnych dziedzinach życia lokalnego, utożsamianego z etnosem boszniackim. Są wśród nich politycy, ludzie nauki (historycy, literaturoznawcy, językoznawcy) oraz artyści. W swoich wypowiedziach osoby te niemal wyłącznie odwołują do poczucia wspólnoty boszniackiej, podkreślając jej głębokie zakorzenienie we współczesnych i historycznych realiach regionu oraz w islamie. Podczas tych uroczystości nie ma miejsca na eksponowanie konkurencyjnych treści. Oficjalnie, formuła obchodów Dnia Sandżaku, które jest uznawane za święto regionalne usankcjonowane przez państwo serbskie, zobowiązuje uczestników do podkreślania aspektu koegzystencji wielonarodowej, w nawiązaniu do tradycji walk z siłami faszystowskimi podczas II wojny światowej. Z drugiej strony osoby odpowiedzialne za organizację święta, przy innych okazjach dają się poznać jako rzecznicy stanowisk podważających istnienie ponadetnicznej wspólnoty interesów w regionie (np. wspomniane już dążenia do rehabilitacji Hadżiahmetovicia, czy próby przeforsowania idei autonomii dla Sandżaku).

Istnieje jeszcze jedno święto, które celebruje się w tym regionie i przypada ono na 13 lutego, kiedy obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, w Sandżaku znany również jako Dzień Edukacji w Języku Bośniackim (*Dan školstva na bosanskom jeziku*). Data upamiętnia dzień z 2013 roku, kiedy w szkołach rozpoczęły się eksperymentalne zajęcia z języka bośniackiego. Regularna edukacja po bośniacku rozpoczęła się w roku szkolnym 2013/2014 w placówkach przedszkolnych oraz szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych.

Do zespołu symboli konstytuujących boszniacką tożsamość narodową w Sandżaku można zaliczyć białą flagę z herbem pośrodku. Ma on wydzielone ukośną białą linią dwa pola, na prawym górnym, na zielonym tle znajdują się trzy białe półksiężycy, a na lewym dolnym, na niebieskim tle, trzy złote lilie. Zarówno obydwa motywy, jak i zielony kolor podkreślają związek z islamem. Jak napisała Anna Jagiełło-Szostak:

Złote lilie na niebieskim tle przedstawiają autochtoniczność Boszniaków z Sandżaku oraz symbolizują ich europejskie pochodzenie. Białe półksiężycy na zielonym tle wskazują na islamską przynależność opisywanej mniejszości oraz na orientalno-islamską kulturę i tradycję. Z kolei biały pas jest symbolem łączącym europejskie pochodzenie i islamską przynależność⁸⁹¹.

Podczas obchodów Dnia Narodowej Flagi Boszniackiej w organizacji Boszniackiej Rady Narodowej w Nowym Pazarze (2021) wśród zebranych uczestników były głównie dzieci w wieku szkolnym, które otrzymały balony w kolorach białym, zielonym i pomarańczowym, czyli w barwach obecnych na fladze Sandżaku. Głównym elementem tego wydarzenia było rozstrzygnięcie konkursu na najlepszą pracę plastyczną dotyczącą flagi sandżackich Boszniaków. Konkurs był promowany w szkołach podstawowych (dzieci miały możliwość rysowania zarówno w czasie lekcji, jak i w domu), zgłoszonych zostały setki prac, a nagrodzeni byli nie tylko uczniowie, ale też ci nauczyciele, których uczniowie zostali wyróżnieni. W ten sposób do aktywnego udziału w obchodach zostali zmobilizowani także rodzice, którzy byli obecni przy rozdaniu nagród. Uroczystość uświetniał występ chóru złożony z dziewczyn ubranych w hidżaby w kolorach biało-zielonym (z tradycyjnymi motywami) i pąsowym (nowoczesne). Zespół zaśpiewał hymn „Jestem twoim synem” (*Ja sam sin tvoj*), który został wybrany w 2012 roku przez ówczesnych przedstawicieli Rady jako oficjalny hymn sandżackich Boszniaków.

Wprowadzone od niedawna lokalne święta cechują się dużym potencjałem w ugruntowywaniu boszniackiej idei nacjonalistycznej. Przypadający na 11 lipca „Dzień pamięci” przywołujący ludobójstwo w Srebrenicy nazywany jest także „Dniem żałoby” (*Dan žalosti*). Nowopazarskie media nadają wtedy stosowny program, a na terenie miasta nie mogą się odbywać żadne uroczystości poza tymi, które są tematycznie związane z wydarzeniami w Srebrenicy. Ta masakra, m.in. poprzez praktykowane w miejscowości Potočari uroczystości komemoracyjne⁸⁹², stała się dla Boszniaków symbolem – zarówno masakry jako boszniackiego męczeństwa, jak i historii narodu boszniackiego w ogóle. W tej narracji boszniacki naród cechuje odwieczne zawieszenie „pomiędzy”, które implikuje nieustanne ataki nieprzyjaciół. Ludobójstwo jest więc tu rozumiane jako zdarzenie na ścieżce przeznaczenia, a smutna historia Boszniaków nie zaczyna się w lipcu 1995 roku, lecz trwa o wiele dłużej. Efektem tego dyskursu jest przeistoczenie srebrenickich ofiar na metaforyczny symbol całego narodu. Sensorycznym biegunem symbolu,

⁸⁹¹ A. Jagiełło-Szostak, *Spoleczno-polityczne aspekty tożsamości narodowej Boszniaków z Sandżaku*, „Wschodnioznawstwo” 2015, nr 1, s. 317.

⁸⁹² Krótką analizę tego zagadnienia opisałam w artykule *Rytuały nacjonalizmu boszniackiego...*, op. cit.

jak mówi Turner, jest fakt, że wywołuje on i nasila reakcje emocjonalne⁸⁹³, nie może być tylko znakiem, który nie wywołuje uczuć. Symbolem materialnym, który nosi się w dniu uroczystości, jest biały kwiat z zielonym środkiem, nazywany „Kwiat Srebrenicy“ (*Cvijet Srebrenice*) lub „Pamięć“ (*Sjećanje*). Został wymyślony przez kobiety ze stowarzyszenia *Gračaničko keranje* w 2011 roku. Białe płatki oznaczają niewinność i śmierć, ich liczba – jedenaście – oznacza datę masakry (11 lipca 1995 roku), a kolor zielony symbolizuje zarówno islam (barwy islamskiej flagi), jak i nadzieję. Choć na pierwszy rzut oka jest to kwiat, symbol ten upowszechnił się także jako obraz jedenastu ubranych na biało kobiet⁸⁹⁴, które swoimi prawymi rękoma dotykają zielonej trumny, w jakiej chowa się zmarłego wyznawcę islamu. Symbol ten ma identyfikować, łączyć, zbliżać i jednoczyć ludzi go noszących. „Kwiat Pamięci“ stał się także symbolem nieodłącznie związanym z tożsamością Boszniaków jako narodu. Nie jest bowiem używany tylko w czasie uroczystości, ale często nosi się go przez cały rok. Obecny jest także na portalach społecznościowych takich jak Facebook czy Instagram, jako dodatek do zdjęcia użytkownika portalu (tzw. nakładka) wyrażający konkretne poglądy. Jak pisze Turner, przywołując słowa Hobsbawma, „przedmioty lub działania mogą w pełni nabrać symbolicznego i rytualnego znaczenia, kiedy nie są już ograniczone praktycznym użytkowaniem”⁸⁹⁵. Do innych manifestacji, podczas których obecne są boszniackie symbole można zaliczyć: Festiwal sandżackiej sevdalinki (*Festival sandžačke sevdalinke*, FESS), Przegląd Boszniackich tańców narodowych (*Smotra bošnjačkih narodnih igara*) i imprezy sportowe *Sandžačke igre*. Reprodukacja symboli narodowych odbywa się też za przyczyną sklepu *Pazarnica*, w którym można nabyć przedmioty użytku codziennego (koszulki, kubki, skarpetki, ubrania dla dzieci, magnesy, breloczki, szaliki itd.) z flagą sandżackich Boszniaków, mapą Sandżaku czy hasłami waloryzującymi język bośniacki.

Ingerencja w przestrzeń publiczną w Sandżaku obecna jest w znacznie mniejszym stopniu niż w innych częściach kraju. Najpowszechniejszym graffiti, którego celem jest zaznaczenie boszniackiej przestrzeni, są złote lilie (obecne również w herbie) oraz hasła związane z Aćifem Efendiją (*Aćif Efendija komandant*), jak też i inne nawołujące do ustanowienia autonomii Sandżaku lub do jego połączenia z Bośnią (*Sandžak autonomija*). Trzeba jednak zaznaczyć, że w większości pojawiły się one niejako w odpowiedzi na decyzję sądu w Belgradzie o rehabilitacji

⁸⁹³ V. Turner, *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, tłum. Andrzej Szyjewski, ZW Nomos, Kraków 2006.

⁸⁹⁴ Kolorem żałobnym w islamie jest biel.

⁸⁹⁵ V. Turner, *Las symboli...*, op. cit., s. 12.

Draży Mihailovicia. Podobnie było w przypadku meczów piłki nożnej, które odbywały się w Nowym Pazarze, gdzie również pojawiały się transparenty z nacjonalistycznymi i szowinistycznymi napisami. Tym razem były one odpowiedzią na wcześniejszą prowokację (na przykład, gdy na jednym z meczów kibice klubu *Rad* rozwiesili baner z rymowanym hasłem „Rozwiąż zagadkę: nóż, drut, Srebrenica” (*Reši rebus: nož, žica, Srebrenica*), na kolejnym meczu kibice klubu z Nowego Pazaru odpowiedzieli hasłem „Rozwiązano zagadkę: serce, nerka, płuca, niech żyje Żółty Dom”⁸⁹⁶ (*Rešen rebus: srce, bubreg, pluća, živela Žuta kuća*)⁸⁹⁷. Tego typu agresywne i odrażające narracje stanowią dobry przykład reprodukcji treści nacjonalistycznych ideologii, które podczas rozgrywek sportowych często obecne są w formie zarówno wizualnej, jak i dźwiękowej. Sprzyja temu charakter takich wydarzeń, rywalizacja i przeżywanie silnych emocji razem z grupą „swoich”.

Niezwykle interesującą kwestią jest również projekt boszniackiego DNA (*Bošnjački DNK projekat*)⁸⁹⁸. Jest to platforma internetowa, na której można zakupić badania kodu genetycznego w celu rozpoznania swojego pochodzenia na podstawie haplogrupy. Niezwykle zainteresowanie tymi badaniami wśród Boszniaków, zwłaszcza w Sandżaku, ale też w Bośni i Hercegowinie, wskazuje na to, że temat tożsamości narodowej jest wśród tej grupy bardzo aktualny. Na poświęconej tej tematyce grupie na portalu Faceook codziennie pojawia się kilka zapytań o informacje na temat pochodzenia czyjegoś nazwiska i tworzona jest specjalna baza zawierająca te informacje). Co znamienne, głównym sekretarzem tego projektu jest Usame Zukorlić, syn Muamera, który po śmierci ojca przejął jego Partię Sprawiedliwości i Pojednania.

Kwestia języka bośniackiego również jest obecna w ideologizacji odśrodkowej. W 2021 roku przeanalizowałam tytuły artykułów zawierające słowo „bośniacki” w kontekście języka, które znalazłam w 6 lokalnych gazetach: „Sandżak Danas” (SD), „Sandżak live” (SL), „Sana press” (SP), „Sandžačke” (S), „Sandżak press” (SPS), „Sandżak Haber” (SH) (wzięłam pod uwagę te gazety, które mają swoje odpowiedniki w postaci portali internetowych). Wyszukałam 176 tytułów, ale ze względu na to, że wiele z nich się powtarzało wskutek cytowania przez inne media, ostateczna liczba, którą włączyłam do analizy to 60 (zob. Tab. 3). Analizowane tytuły podzieliłam zgodnie z ich wydźwiękiem oraz przesłaniem artykułu na 3 grupy: 1) Postęp w realizacji prawa

⁸⁹⁶ *Žuta kuća* - termin związany z handlem ludzkimi narządami w Albanii i Kosowie w 1999 roku, którego głównymi ofiarami byli kosowscy Serbowie.

⁸⁹⁷ Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/24750483.html>, [data dostępu: 28.12.2022].

⁸⁹⁸ Bosniakdna.com, <https://bosniakdna.com/>, [data dostępu: 12.06.2020].

do używania języka bośniackiego – 18%, 2) Potwierdzenie istnienia języka bośniackiego – 57% i 3) Obrona przed dyskursem negującym istnienie języka bośniackiego – 25%. Na ich podstawie można wyciągnąć wniosek, że sandżacy Boszniacy umacniają swoją tożsamość również dzięki poczuciu zagrożenia ze strony centrum. Nieustanne negowanie języka bośniackiego przez serbską ideologię nacjonalistyczną wiąże się z ciągłą potrzebą argumentacji o jego egzystencji, przypominania o istniejącym programie szkolnictwa czy naukowych instytucjach, które niejako legitymizują jego istnienie. Należy jednak zaznaczyć, że czasami to zagrożenie jest „produkowane” przez stronę boszniacką. W lokalnych mediach pojawiają się niekiedy treści, które mają ukazywać sposób myślenia dyskursu centralnego, jak na przykład nagłówki „Wprowadzenie języka bośniackiego byłoby NIEBEZPIECZNE dla Serbii” czy „Język serbski wycofuje się przed jakimś językiem bośniackim w środku Serbii!” (zob. Tab. 3). Nie odpowiadają one treści zawartego pod nimi tekstu, a ich celem jest zbudowanie obrazu centrum jako upatrującego w języku bośniackim źródła zagrożenia. Taka praktyka ułatwia postrzeganie boszniackiej tożsamości jako oblężonej twierdzy, której trzeba bronić.

Również istnienie wielu grup kultywujących lokalny folklor przyczynia się do ugruntowywania treści składających się na silne przywiązanie do narodowości, takich jak na przykład *sevdalinka*, czyli pieśń ludowa pochodząca z Bośni i Hercegowiny, choć popularna również w innych krajach regionu. Ważnym elementem są też muzułmańskie stroje i ozdoby ludowe. Trzeba też wspomnieć o dużej liczbie organizacji humanitarnych o charakterze religijnym. Niekótre z nich, np. stowarzyszenie *En-Nisa*, poza działalnością dobroczynną, przez lata promowało noszenie przez kobiety hidżabu, podkreślając, że jest to część boszniackiej tożsamości⁸⁹⁹. Podobne treści, zachęcające do powrotu do „prawdziwego islamu” prezentowane były na panelach w samym centrum Nowego Pazaru w 2021 roku. Ich twórcą była humanitarna organizacja *Put sredine*, której działalność niejednokrotnie była powiązana z ekstremistycznym ruchem wahabistów⁹⁰⁰. Trzeba jednak zaznaczyć, że pracownicy Komitetu Helsińskiego w 2021 roku wskazywali na słabnące wpływy wahabistów w regionie w porównaniu do lat wcześniejszych⁹⁰¹.

⁸⁹⁹ S. Biserko (red.), *Sandžak...*, op. cit., s. 57.

⁹⁰⁰ Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/povezanost-vehabija-sa-al-kaidom/>, [data dostępu: 28.12.2022]. Więcej na ten temat zob. P. Petrović, M. Ignjatijević, *Resilience to Violent Extremism in Serbia. The Case of Sanjak*, Belgrade Centre for Security Policy, Belgrade 2022.

⁹⁰¹ S. Biserko (red.), *Sandžak ...*, op. cit., s. 46.

Interakcje na poziomie mikrostruktury

Relacje międzyludzkie zachodzące na poziomie mikrostrukturalnym, jako najsilniejsze związki emocjonalne, stały się wzorcem dla mechanizmów ideologii nacjonalistycznej. Obecne są one na wielu płaszczyznach życia codziennego, ale najlepiej widoczne są w przemówieniach polityków, którzy stosując zaimki „my”, „nas”, ugruntowują postrzeganie rzeczywistości w kategoriach narodowych. Jedną z powielanych przy tej okazji narracji w Sandżaku jest teza o ilirskim pochodzeniu Boszniaków. Jak twierdził Muamer Zukorlić, „My, Boszniacy, jesteśmy bałkańskimi džentelmenami. Nie jesteśmy ani Turkami (nie miejcie nam za złe, Turcy), ale nie jesteśmy też Słowianami (nie miejcie nam za złe, Słowianie). Jesteśmy Ilirami...” (*Mi Bošnjaci smo balkanska gospoda. Nismo ni Turci (nemoj da nam zamjere Turci), ali nismo ni Slaveni (nemoj da nam zamjere ni Slaveni). Mi smo Iliri...*⁹⁰²). Celem takiego dyskursu jest przede wszystkim odróżnienie Boszniaków od Serbów oraz chęć udowodnienia autochtoniczności boszniackiego narodu na terytorium Sandżaku (oraz BiH), co miałyby być jednym z argumentów w kwestii obrony prawa lokalnej ludności do ustanowienia w tym regionie autonomii. Minusem takiej narracji jest jednak mała ilość możliwych nawiązań do konkretnych, wspólnych z ilirskimi, elementów kultury. Dużo łatwiej jest więc sandżackim elitom promować związki z innymi, współcześnie obecnymi społecznościami. Główną osią takich zależności jest oczywiście naród boszniacki mieszkający w sąsiednim kraju-macierzy. Przywiązanie to uzewnętrznia się najczęściej podczas międzynarodowych zawodów sportowych, kiedy sandżaccy Boszniacy licznie kibicują reprezentacji BiH, uważając ją za „swoją”. Istnieje też grupa ludzi, która za bliską sercu uznaje również Turcję, co także widoczne jest podczas rozgrywek sportowych⁹⁰³. Sprzyjający pogłębieniu pojęcia „my” jest również wspomniany wyżej projekt Boszniackiego DNA, bowiem wielu jego uczestników za pomocą strony *Bošnjački DNK* na portalu Facebook zawiera nowe znajomości ze „swoimi” nowoodkrytymi członkami genetycznej rodziny.

Płaszczyzną, w ramach której reprodukowane są toposy tożsamościowe w interakcjach na poziomie mikrostruktury jest także sztuka. Ważną częścią Dnia Sandżaku w 2018 roku była projekcja filmu dokumentalnego *Sandžak na przestrzeni dziejów (Sandžak u vremenu*⁹⁰⁴). Jest to półgodzinna produkcja, w której narrator podaje podstawowe informacje geograficzne i opowiada

⁹⁰² Sandžak Bosna, <https://www.youtube.com/watch?v=VyMo2aZDzQA>, [data dostępu: 12.03.2020].

⁹⁰³ Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/149246/Turska-bliza-scccu-od-Srbije>, [data dostępu: 12.12.2022].

⁹⁰⁴ Sandžak Media, <https://www.youtube.com/watch?v=3AMwT15E5AE>, [data dostępu: 04.01.2020].

historię regionu od drugiego tysiąclecia p.n.e. do czasów współczesnych. Warstwę wizualną tworzą liczne mapy, fragmenty ekranizacji fabularnych, kadry przyrody, zdjęcia twierdz i innych budowli, wycinki starych tekstów, gazet oraz kilka współczesnych ujęć. Twórcą filmu jest dr Jahja Fehratović, stojący na czele Wydziału Filologii MUNP. Jest on uznawany za prominentnego przedstawiciela miejscowej elity intelektualnej, który opublikował też pokaźną antologię literatury sandzacko-boszniackiej. W filmie znalazła się informacja m.in. o tym, że w czasach jugosłowiańskich muzułmańskim kobietom zabraniano zakrywać głowy z powodów religijnych, a gmina wyznaniowa została ogołocona z nieruchomości. W intencji twórców te oraz inne informacje, które pojawiły się w dokumencie, miały świadczyć o ucisku doznawanym przez muzułmanów z Sandżaku ze strony różnych reżimów politycznych, a także dominujących politycznie grup narodowo-wyznaniowych. Nie wspomniano, że rekwizycje ziemi dotyczyły w socjalistycznej Jugosławii wszystkich instytucji o charakterze religijnym, na pierwszy plan wysunięto natomiast cierpienia wyznawców islamu z Sandżaku. Film sprowokował dyskusję na temat sposobów instrumentalizowania przeszłości regionu w przekazach medialnych i artystycznych. Dodatkowe kontrowersje odnosiły się do wypowiedzi przedstawicieli organizatorów, którzy podkreślali, że Boszniacy z Sandżaku jako jedyni byli narodem „autochtonicznym”, wywodzącym swoje pochodzenie w prostej linii od Ilirów⁹⁰⁵. Choć z naukowego punktu twierdzenia te brzmią absurdalnie, nadal wybrzmiewają one w wystąpieniach części lokalnych działaczy boszniackich⁹⁰⁶. Oprócz idei o autochtonizmie narodu boszniackiego, uwagę zwraca też brak jakichkolwiek powiązań z innymi Słowianami. Nieco zmodyfikowana teza o ilirskim pochodzeniu⁹⁰⁷ pojawia się również we wspomnianym filmie. Według jego autorów Boszniacy nie są potomkami Ilirów w prostej linii, ale jako jedyni w czasach plemiennych wchłonęli ich kulturę i przejęli dziedzictwo, w przeciwieństwie do innych plemion (np. serbskich), które wedle tej narracji mordowały i dewastowały wszystko wokół siebie. Zachowania te można

⁹⁰⁵ Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/bosnjaci-sandzaka-su-autohton-narod/>, [data dostępu: 04.01.2020]; Snews.rs, <https://www.snews.rs/sda-sandzaka-bosnjaci-su-narod-autohton-u-sandzaku/>, [data dostępu: 04.01.2020].

⁹⁰⁶ Por. wypowiedzi Muamera Zukorlicia, historyka Haruna Crnovršanina, prof. Suada Kurtćehajicia, prof. Jahji Fehratovicia; Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/premijerno-pogledajte-dokumentarni-film-sandzak-u-vremenu/>, [data dostępu: 04.01.2021].

⁹⁰⁷ Warto zaznaczyć, że przekazy podkreślające ponadhistoryczny związek pomiędzy poszczególnymi współczesnymi narodami bałkańskimi a Ilirami, których uznaje się za ludność rdzenną na Bałkanach, występują także w innych tradycyjnych narracjach narodowo-historycznych, np. w albańskiej i – w kontekście „wyrzekania się słowiańskości” – w chorwackiej. Por. L. Miodyński, *Amnezja zaprojektowana. Albański kompleks etnogenetyczny we współczesnej ocenie macedońskiego środowiska intelektualnego*, „Kultura Słowian. Rocznik komisji kultury Słowian PAU”, tom XVIII, 2022, s. 39-52; M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu...*, op. cit., s. 86, 133.

uznać za sprzyjające ugruntowaniu się mitu historiograficznego, ponieważ informacje, które nie mają uzasadnienia w wiarygodnych źródłach, przedostają się do narracji historycznej, a wielokrotnie powtarzane przez autorytety społeczne, zakorzeniają się w przestrzeni publicznej⁹⁰⁸.

Medium pamięci zbiorowej może być także literatura, która, jak twierdzi Astrid Erll, pełni następujące funkcje: „1. magazynowanie (zachowywanie pamięci zbiorowej), 2. cyrkulacja (wprowadzanie różnych pamięci w obieg, w efekcie czego możliwy staje się dialog między nimi), 3. *cue*, czyli wywoływanie (wyzwalanie w czytelnikach emocji umożliwiających odtwarzanie wspomnień)”⁹⁰⁹. Warto przypomnieć, że odtwarzanie to nie musi dotyczyć realnie przeżytych wydarzeń, a dotyczy także tych „zastąpionych doświadczeń”, których dostarcza nam sztuka.

Należy podkreślić, że w samym Nowym Pazarze działają obecnie cztery różne gremia, przyznające nagrody twórcom literackim. Tylko jedno przedsięwzięcie, związane z nagrodą im. Aladina Lukača, jest otwarte na twórców pochodzących spoza Sandżaku. Pozostałe trzy (nagrody im. Ahmeda Vali, im. Amira Dautovicia i Pero Ćamila Sijarića) są adresowane wyłącznie do lokalnych autorów, tworzących w języku bośniackim.

Literatura

Na samym wstępie pragnę zaznaczyć, że omawianą poniżej literaturę określam mianem sandżacko-boszniackiej ze względu na kilka czynników. Mianowicie interesuje mnie twórczość autorów pochodzących z Sandżaku i utożsamiających się z boszniackim kodem kulturowym oraz te dzieła, które dotyczą tego regionu. Spośród utworów wpisujących się w te ramy, wybrałam cztery powieści, w których dobrze widoczna jest tematykacja kwestii tożsamościowych sandżackiej mniejszości oraz relacje z innymi dyskursami, w jakich się ona znajduje, i do których się odnosi.

Pierwszą z prezentowanych tu osób z kręgu literatury jest **Sanela Halković**, która urodziła się w 1971 roku w Sjenicy. Studiowała na Wydziale Nauk Politycznych w Sarajewie, ale wojna przerwała jej naukę. Jest dziennikarką, pisarką, poetką i krytyczką literacką. Wydała kilka zbiorów opowiadań i powieści, była wielokrotnie nagradzana w lokalnych konkursach. Oprócz pisarstwa,

⁹⁰⁸ J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię...*, op. cit., s. 205–206.

⁹⁰⁹ A. Erll, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, tłum. M. Saryusz-Wolska, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 211–247.

zajmuje się polityką. W 2019 roku Matica Bošnjačka wydała jej książkę *Ilir z kraju Autariatów (Ilir autarijatski)*. Jest to opowieść o iliryskim plemieniu Autariatów, a głównym bohaterem jest Ilir, następca księcia, którego życie czytelnik śledzi od jego dzieciństwa aż do dorosłości. Książkę rozpoczyna motto:

Opstanak nije težnja samo savremenog čovječanstva. Od kada Zemljom hode, ljudi su nastojali da ga osiguraju. Istina, nisu znali da je to težnja za prenos sopstvenog genetičkog koda, ali su znali da je nestanak strašan usud⁹¹⁰.

Przetrwanie nie jest jedynie aspiracją współczesnej ludzkości. Odkąd się pojawili na Ziemi, ludzie próbowali je sobie zagwarantować. Co prawda nie zdawali sobie sprawy, że chodziło o przekazanie własnego kodu genetycznego, ale wiedzieli, że zniknięcie to straszny los.

Już na samym początku autorka sygnalizuje, że myślą przewodnią powieści jest idea przetrwania. Akcja skupia się na charakterystyce życia plemion ilirskich na terenie Sandżaku, czyli według postaci księcia, w przestrzeni będącej miejscem zamieszkania opisywanego iliryskiego plemienia:

- Gledaj, ovo je naša zemlja! Tvoja. Zemlja Autarijata – širokim pokretom ruke, pokaza Iliru djed, prelazeći najprije preko Sjeničkog polja, zatim pokazujući ka ravnoj Pešteri, visokoj Hajli, naboranoj Giljevi... – Zove se isto kao i ti, Ilirik. Ovuda prolaze najvažniji drumovi dovodeći trgovce i dunjalučke putnike. Ovo ti je sretanje naroda! Ponekad su njima dolazile i tuđe vojske u namjeri da nas pokore, al' mi smo najjače pleme, ne damo se! – nastavlja o je svoju priču stari Dazas, u patriotskom zanosu.

- Od koga smo jači? Od koga? – bio je naivno radoznao dječak.

- Od svih. Pokorili smo Tribale, Adrijejece, Skite... Ni Rimljani, pred kojima drhte druga plemena, nisu jači od nas. Tamo je Arsa, veliki grad. Tamo je još mnogo naših gradina... – nastavlja o je da objašnjava Dazas⁹¹¹.

- Spójrz, to jest nasz kraj! Twój. Kraj Autariatów - Dziadek pokazał Ilirowi szerokim machnięciem ręki, najpierw wskazując Sjeničko pole, potem wskazując na płaskowyż Pešter, wysoką Hajlę, pomarszczoną Giljevę... – Nazywa się tak samo jak ty, Ilirik. Przebiegają tędy najważniejsze drogi, sprowadzając tu kupców i podróżników ze świata. To jest miejsce spotkania ludzi! Czasami przychodziły z nimi obce armie, które chciały nas sobie podporządkować, ale jesteśmy najsilniejszym plemieniem, nie poddamy się! – opowiadał dalej stary Dazas w patriotycznym uniesieniu.

- Od kogo jesteśmy silniejsi? Od kogo? – chłopiec spytał z naiwnym zaciekawieniem.

- Od wszystkich. Podbiliśmy Triballów, Ardajów, Scytów... Nawet Rzymianie, przed którymi drżą inne plemiona, nie są od nas silniejsi. Tam jest Arsa, duże miasto. Jest tam jeszcze wiele naszych fortec... - tłumaczył dalej Dazas.

Wyszczególnienie terytoriów pod rozpoznawalnymi współcześnie nazwami ma na celu umiejscowienie akcji w znanej czytelnikowi przestrzeni i naznaczenie jej topografii. Wymienione

⁹¹⁰ Sanela Halković, *Ilir autarijatski*, Matica Bošnjačka, Novi Pazar 2019, s. 4.

⁹¹¹ *Ibidem*, s. 5.

jest też miasto Arsa, dzisiaj znane jako rzymska twierdza z VI wieku. W tym samym miejscu powstało później miasto Ras, polityczne i kulturalne centrum serbskiego średniowiecznego państwa. W ten sposób wyobrażona geografia ma tu istotne znaczenie w kreowaniu przestrzeni znaczącej. Przypisanie miasta Arsa plemionom iliryjskim, choć z punktu widzenia historii prawdopodobne, jednak nieudowodnione, jest pierwszą oznaką tendencyjności tej powieści. Do tej myśli powrócę jeszcze i ją rozwinę w dalszej części.

Książka odwołuje się do elementów fantastycznych i wręcz kreuje nadprzyrodzoną zdolność Ilira do (jasno)widzenia przyszłości oddalonej o kilka tysięcy lat. Co jakiś czas narracja o autariatskich plemionach jest przerywana widzeniami, podczas których bohaterowi ukazują się archeolodzy prowadzący wykopaliska na terenie Sandżaku i badający iliryjskie pozostałości. Odbywa się to w czasach współczesnych (lata dwudzieste XXI wieku). Początkowo słyszy ich rozmowy, które go zastanawiają, jednak nie mają wpływu na jego życie. Można by raczej stwierdzić, że w pierwszej części książki to narracja dotycząca życia Ilira i jego rodziny potwierdza słowa wypowiedziane przez badaczy. Protagonista nazywa ich „dziwakami”:

- Tumuli ilirskih kneževa naročito su vezani za ilirsko pleme Autarijata – dolazile su do kneza riječi čudaka.
- U njima su sahranjeni predstavnici dinastije koja je njima vladala u jugoistočnoj Bosni i na području Sandžaka⁹¹².

- Kurhany kšijažat iliryjskih są szczególnie związane z iliryjskim plemieniem Autariatów - do księcia dotarły słowa dziwaka.
- Pochowano w nich przedstawicielei dynastii, która rządziła nimi w południowo-wschodniej Bośni oraz w rejonie Sandżaku.

Powiązanie terytoriów Bośni i Sandżaku jako terytorium w pewnym sensie spójnego w odniesieniu do czasów panowania plemion iliryjskich, co nie jest jednoznacznie udowodnione naukowo, jest kolejnym przykładem kreowania ukrytej, skrzętnie zakamuflowanej, ale jednak mocno tendencyjnej narracji. Zarysowana w ten sposób wyobrażona mapa „odwiecznego” boszniackiego terytorium potwierdzona jest również we fragmencie z końca powieści, który rozwiewa wszelkie wątpliwości co do charakteru tej książki:

- Tačno na onom mjestu gdje je kao dječak prvi put na Kršu vidio čudake, opet su okupljeni oko neke bijele kože, nešto rukama, jedni drugima pokazivali. Ilir ih je jasno čuo:
- Nisu nestali. Evo, rezultati DNK analize govore da njihovi potomci ovdje i danas žive. To je jasno, tu nema dileme! – glasan je bio onaj sa čudnom spravom oko očiju.

⁹¹² Ibidem, s. 231.

- Ali kako su mogli da prežive Rimljane? – pitala je žena.
- Sklonili su se u planine, brda, nepristupačne terene, daleko od rimskih gradova. Pružili su žilav otpor romanizaciji i opstali. Da, tako su opstali⁹¹³.

Dokładnie w miejscu, gdzie jako chłopiec po raz pierwszy zobaczył dziwaków na Skałach, znowu zgromadzili się oni wokół jakiejś białej skóry, jedni drugim pokazując coś rękoma. Ilir słyszał ich wyraźnie:

- Nie zniknęli. Proszę, wyniki analizy DNA pokazują, że ich potomkowie żyją tu do dziś. To jasne, nie ma co do tego wątpliwości! – ten z dziwnym urządzeniem wokół oczu był nader głośny.
- Ale jak mogli przetrwać czasy rzymskie? - zapytała kobieta.
- Schronili się w górach, na wzgórzach, niedostępnym terenie, z dala od rzymskich miast, oparli się romanizacji i przetrwali. Tak, w ten sposób przetrwali.

Za sprawą takiej narracji stworzony został ścisły związek pomiędzy iliryjską przeszłością terytorium Sandzaku a obecnymi czasami. Podjęty tu wątek historii narodu boszniackiego zapisanej w kodzie genetycznym, jest, jak już wspomniałam, jednym z mitów założycielskich boszniackiej ideologii nacjonalistycznej, która propaguje idee autochtoniczności Boszniaków i ich bezpośredniego pokrewieństwa z Ilirami. Taka narracja odcina boszniacki naród od słowiańskich korzeni i podkreśla ich dziejową niezależność od Serbów, którzy wraz z innymi plemionami przybyli na te tereny znacznie później. Taka chęć udowodnienia korzeni to według Svetlany Slapšak proces kolonizacji przeszłości, który w sposób magiczny umożliwia „kolonizację przestrzeni rzeczywistej”, w której przeszłość jest „źródłem prawa pierwszeństwa”⁹¹⁴.

Fantastyczny wątek „dziwaków” ma jeszcze jedną funkcję. W ostatnich fragmentach książki zasłyszane z przyszłości treści okazały się mieć realny wpływ na życie bohatera i decyzje, które podjął, co jeszcze bardziej niweluje różnicę pomiędzy epokami:

Popusti konopac koji ga je mjesecima stezao i davio oko vrata. (...) Toliko ga razgali kad ču da Autarijati neće nestati da prebrinu sve brige. Pomisli kao ništa drugo nije važno. Ni sudbina njegovog tijela, ni tijela njegove djece, ni Ammide, nisu značajni u poređenju sa saznanjem da će njihova krv i dalje kolati ovom zemljom. (...) ⁹¹⁵.

- Odmah ćemo početi izgradnju. To je mnogo posla. Gradićemo tamo gdje samo koze hode. Što je teren nepristupačniji, to je za nas bolje. (...)
- Ostavićemo Gradinu? - nije mu bio sasvim jasan očev plan.
- Ostavićemo ako treba, možda će je i spaliti, ne možemo znati šta će biti, ali bar dio stanovništva moramo sačuvati za sjeme. Nek iz njega kljaju Iliri⁹¹⁶.

Poluzowała się lina, która zaciskała się i krępowała jego szyję od miesięcy. (...) Tak się rozweselił, gdy usłyszał, że Autariaci nie znikną, że ustąpiły wszystkie troski. Pomyślał, że nic

⁹¹³ Ibidem, s. 256-257.

⁹¹⁴ S. Slapšak, *Ogledi o bezbrižnosti*, Radio B92, Beograd 1994, s. 58.

⁹¹⁵ Ibidem, s. 257.

⁹¹⁶ Ibidem, s. 258.

innego się nie liczy. Ani los jego ciała, ani ciała jego dzieci, ani Ammidy, nie znaczą w porównaniu ze świadomością, że ich krew będzie na tej ziemi nadal płynąć. (...)

- Natychmiast rozpoczniemy budowę. To dużo pracy. Zbudujemy tam, gdzie chodzą tylko kozy. Im bardziej niedostępny teren, tym lepiej dla nas. (...)

- Czy opuścimy Gradinę? - plan ojca nie był dla niego do końca jasny.

- Opuścimy ją, jeśli trzeba, może ją spalą, nie wiemy, co się stanie, ale musimy zachować choćby część ludności, aby przetrwało nasienie. Niech wyrosną z niego Ilirowie.

Pojawia się tu myśl przewodnia, która przeplata się w wielu wypowiedziach bohaterów powieści. Według tej narracji celem życia Ilira i jemu współczesnych nie jest bowiem władza, dobrobyt, bogactwo, tylko raczej umożliwienie przetrwania plemienia, pomimo naciągających niebezpieczeństw. Podkreślenie idei poświęcenia jednostki dla ocalenia wspólnoty zostało tu przedstawione jako coś zwykłego, normalnego, wręcz naturalnego, pozbawionego bohaterstwa czy wyjątkowych cech charakteru. W ten sposób ofiarność w imię przetrwania narodu jawi się tu jako coś naturalnego, co znamionuje plemiona ilirskie:

Ilirik je propadao iznutra. Ljuljao se kao šupalj zub. Rimljanima su trebali autarijski rudnici, pašnjaci, trgovački putevi. Bili su sve bliže granici. Susjedna ilirska plemena nisu imala snage da ih zaustave. (...) Nije se plašio za svoj život, položio bi ga odmah, ako bi bio pošteđen njegov narod. Strahovao je za opstanak naroda. Nema veće kazne od potpunog nestanka krvi i mesa jednog naroda⁹¹⁷.

Ilirykum rozkładało się od środka. Kołysał się niczym pusty ząb. Rzymianie potrzebowali autariańskich kopalń, pastwisk, szlaków handlowych. Zbliżali się do granicy. Sąsiednie plemiona iliryjskie nie miały siły ich powstrzymać. (...) Nie bał się o swoje życie, oddałby je natychmiast, gdyby jego lud został oszczędzony. Bał się o przetrwanie ludzi. Nie ma większej kary niż całkowite zniknięcie ciała i krwi narodu.

Chociaż w żadnym miejscu w powieści nie pojawia się słowo „Boszniacy“ w kontekście teraźniejszości, istnieje kilka subtelnych wskazówek, które sugerują, że to właśnie oni są współcześnie żyjącymi potomkami Ilirów. W opisie ówczesnych członków plemion narrator jako ich cechą charakterystyczną wymienia noszenie brody przez wszystkich iliryjskich mężczyzn, która przywołuje na myśl skojarzenia z wyglądem współczesnych konserwatywnych muzułmanów. Również sposób ubioru wskazuje na tę narrację:

(...) Ilir je već hitao ka Arsi, jednom od najvećih ilirskih gradova. (...) Dok je jahao kamenom popločanim ulicama, na svakom koraku je primjećivao uticaj Rima. Na uniformi i oružju vojnika, na odjeći običnog svijeta. Naročito mu upadljive bijahu bogato ukrašene srebrne posude za vodu, koje držahu dvije mlade žene, stojeći u gomili ljudi kraj bunara. Odjeća im je bila

⁹¹⁷ Ibidem, s. 242-243.

previše smjela i mamila je poglede okupljenih. Nisu izgledale kao ilirske žene.
- To su Rimljanke. (...) ⁹¹⁸.

(...) Iliri pędził już w kierunku Arsy, jednego z największych miast iliryjskich. (...) Jadąc brukowanymi ulicami, na każdym kroku dostrzegał wpływy Rzymu. W umundurowaniu i uzbrojeniu żołnierzy, w strojach zwykłych ludzi. Szczególnie rzucały się w oczy bogato zdobione srebrne naczynia na wodę, które trzymały dwie młode kobiety, stojące w tłumie ludzi przy studni. Ich ubrania były zbyt skąpe i przyciągały uwagę tłumu. Nie wyglądały jak iliryjskie kobiety.

- To są Rzymianki. (...)

Zbyt skąpy strój Rzymianek jest tu przeciwstawiony ubiorowi kobiet iliryjskich, co ponownie przywodzi na myśl rodzaj garderoby stosowany przez muzułmanki. Ponadto wyrażona jest w tym fragmencie także krytyka asymilacji, która również należy do tez ponawianych przez przedstawicieli boszniackiej ideologii nacjonalistycznej. Jeszcze jeden fragment powieści dyskretnie wskazuje na powiązanie ze współczesnością, dotyczy mianowicie konfliktu wewnątrzboszniackiego na terenie Serbii. Podział na kilka silnych partii i wieczna rywalizacja o wpływy w regionie oraz krajowej polityce (pomiędzy Partią Akcji Demokratycznej, Partią Sprawiedliwości i Pojednania oraz Sandżacką Partią Demokratyczną) to bez wątpienia cechy charakterystyczne sytuacji społeczno-politycznej, w jakiej znajdują się współcześnie Boszniacy. Narracja, którą kreuje narrator, pokazuje, że taki stan rzeczy obecny był już za czasów mieszkających na tych terenach Ilirów:

Knez sa Arse imao je snagu da bude novi kralj, da povede zemlju u obnovu, ali je baš ta njegova snaga smetala mnogim kneževima koji su se plašili da bi on mogao oslabiti njihov udoban položaj, te se nisu htjeli složiti oko njegovog imenovanja. Cijela zajednica je krvarila zbog pohlepe poedinaca ⁹¹⁹.

Książę z Arsy miał siłę, by zostać nowym królem, poprowadzić kraj ku odbudowie, ale sama jego siła niepokoiła wielu książąt, którzy bali się, że mógłby on osłabić ich wygodną pozycję i nie chcieli zgodzić się na jego nominację. Cała społeczność krwawiła z powodu chciwości jednostek.

Powyższy fragment z pewnością wymaga dopowiedzenia. Krytyczna analiza dyskursu zakłada przecież umiejscowienie dzieła w kontekście, co w tym przypadku polega na zwróceniu uwagi na środowisko, z jakiego wywodzi się autorka powieści. Jest ona bowiem członkinią Partii Sprawiedliwości i Pojednania, a jej lider Muamer Zukorlić wielokrotnie nawoływał do osiągnięcia porozumienia i zjednoczenia Boszniaków w Sandżaku. Opis księcia z Arsy doskonale pasuje do

⁹¹⁸ Ibidem, s. 249.

⁹¹⁹ Ibidem, s. 250.

Zukorlicia (który, co warto nadmienić, też miał długą brodę), a oskarżenie całej społeczności iliryskiej, która ze względu na swą chciwość nie dąży do pojednania, przekłada się też na analogiczne oskarżenie współczesnej narodowej wspólnoty boszniackiej zamieszkującej Sandżak. Warto dodać, że w imieniu wydawcy tej książki podpisany jest Jahja Fehratović, jedna z czołowych postaci współczesnej sandżackiej polityki i nauki, o którego roli w procesie kształtowania dyskursu etnonarodowego już wcześniej pisałam.

W celu wzmocnienia przekazu powieści na końcu książki dołączono artykuł pt. *O Autariatach i obiektach archeologicznych znalezionych na terenie Nowego Pazaru, które składają się na symbolikę okładki powieści (O Autarijatima i arheološkim predmetima pronađenim na području Novog Pazara, koji čine simboliku korica romana)* autorstwa Sulejmana Aličkovicia. Forma fikcyjna została więc wsparta formą z pozoru naukową, która jednak nie odnosi się do żadnych źródeł. Powieść *Ilir z kraju Autariatów* to z pewnością przykład literatury tendencyjnej, pisanej pod tezę⁹²⁰, w duchu swoistej „inżynierii“ ideologiczno-politycznej, której celem jest ukształtowanie w czytelnikach konkretnych poglądów. Bohaterowie są czarno-biali, schematyczni i przewidywalni, język tekstu jest niewyszukany. Ilirowie są tu synegdochą współczesnych Boszniaków. Halković łączy w jednym dziele narracje o przeszłości

⁹²⁰ Polityczne przemówienie Halković ze spotkania podczas kampanii wyborczej w 2022 roku można by uznać za streszczenie przesłania jej powieści: „Wiem, że nie trzeba wam specjalnie tłumaczyć, dlaczego musimy walczyć o obronę naszej tożsamości i o przetrwanie na tym terenie. (...) Tu wieją najsilniejsze, najgwałtowniejsze wiatry. Ze wszystkich Boszniaków na Bałkanach my w Sandżaku jesteśmy narażeni na najsilniejsze wiatry i dlatego ponosimy największą odpowiedzialność. Jesteśmy na pierwszej linii obrony naszej macierzy Bośni i na pierwszej linii obrony boszniackiej tożsamości narodowej. W swoich przemówieniach zawsze ostrzegam, że zniknięcie narodu jest bardzo prawdopodobne, że zdarzało się to na przestrzeni dziejów, i że musimy mieć świadomość, że nie daj Boże, może się to zdarzyć także nam, jeśli nie będziemy gotowi się temu oprzeć, jeśli nie będziemy gotowi podporządkować wszystkich naszych sił przetrwaniu i biologicznemu utrzymaniu tożsamości narodowej. Widzimy, że wrogowie otaczają nas z różnych stron, ci, którzy są nieustannie naszymi wrogami i nieprzyjaciółmi, to ci, którzy walczą i twierdzą, że nas nie ma, że nie ma naszego języka. Najbardziej boli mnie, gdy widzę, że Boszniacy nie wiedzą, kim i czym są i kiedy zaczynają błędzić. Absolutnie nie możemy do tego dopuścić. Naszym zadaniem jest wytłumaczyć wszystkim, dlaczego jesteśmy zobowiązani do walki z asymilacją i do obrony bośniackiej tożsamości narodowej“ (*Znam ja da nije vama ovdje posebno potrebno objašnjavati zbog čega moramo da se borimo za odbranu našeg identiteta i za opstanak na ovom prostoru. (...) Ovdje puhaju najjači vjetrovi, najžešći vjetrovi. Od svih Bošnjaka balkanskih, mi u Sandžaku smo izloženi najžešćim vjetrovima i zato nosimo i najveću odgovornost. Mi smo na prvoj liniji odbrane naše matice Bosne i na prvoj liniji odbrane bošnjačkog nacionalnog identiteta. Svoja obraćanja uvijek iskoristim za to da upozorim da je nestanak naroda vrlo moguć i da se on tokom historije događao i da mi moramo biti svjesni da, ne daj Bože, može da se dogodi i nama, ukoliko ne budemo spremni da mu se odupremo, ukoliko ne budemo spremni da sve svoje snage podredimo opstanku i biološkom i očuvanju nacionalnog identiteta. Vidimo da sa raznih strana imamo dušmane, one koji su nam dušmani i neprijatelji stalno, oni koji se bore i tvrde da nas nema, tvrde da nema našeg jezika. Ono što me najviše boli jeste to kad vidim da Bošnjaci ne znaju ko su i šta su i kad krenu da lutaju. To je ono što ne smijemo da dozvolimo. Zadatak svih nas je da objasnimo svima zbog čega smo mi dužni da se borimo protiv asimilacije i za odbranu nacionalnog bošnjačkog identiteta*). Por. Sandzaklive.rs, <https://sandzaklive.rs/sjenica/politika-2/ono-sto-me-najvise-boli-jeste-to-kad-vidim-da-bosnjaci-ne-znaju-ko-su-i-sta-su-i-kad-krenu-da-lutaju/>, [data dostępu: 23.03.2023].

i terażniejszości Sandżaku, stosując przestrzeń jako materialno-czasowy model rzeczywistości w duchu Benjaminowskim⁹²¹.

Innym autorem, na którego chcę zwrócić w tym kontekście uwagę, jest **Sait Kačapor**. Urodził się w 1947 roku we wsi Orlje, w gminie Tutin, należy więc do starszego niż Halković pokolenia. Ukończył Akademię Pedagogiczną w Jagodinie, następnie studia pedagogiczne oraz podyplomowe na Wydziale Filozoficznym w Zagrzebiu. Obronił doktorat na Wydziale Filozoficznym w Belgradzie. Pracował jako nauczyciel, doradca edukacyjny w Międzygminnym Instytucie Doskonalenia Edukacji w Kraljevie, wykładał na Wydziale Pedagogicznym w Prisztinie oraz na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu „Džemal Bijedić” w Mostarze. Jest jednym z założycieli Islamskiej Akademii Pedagogicznej oraz Uniwersytetu w Nowym Pazarze, a także autorem wielu podręczników do pedagogiki i psychologii. Na podstawie badań przeprowadzonych w latach 2010-2014 wydał w Stambule książkę *Boszniacy, oddani obywatele Turcji (Bošnjaci odani građani Turske)*, napisaną w języku bośniackim oraz tureckim. Napisał też *Pisma unucima* (2020), *Sudbine* (2021), a jego książka *G(l)adne godine*⁹²², którą tutaj omówię, została wydana w 2022 roku.

Utwór ten napisany jest lokalnym dialektem, a z tyłu znajduje się słowniczek mniej znanych słów (lokalne wyrażenia i turczyzmy). Jak twierdzi Harun Hadžić, w ostatnich latach „wschodni język sandżacki”⁹²³ jako wariant języka bośniackiego, jest coraz częściej używany w literaturze pisanej przez współczesnych sandżackich pisarzy. W ten sposób wyrażają oni swoje przywiązanie do boszniackiej przeszłości, duchowości, kultury i tradycji⁹²⁴. Za główny motyw swojej powieści Kačapor wybiera cierpienie Boszniaków, o czym sam pisze w przedmowie, zaznaczając wyraźnie, że podstawą do napisania tej książki były prawdziwe wydarzenia, o których słyszał w opowieściach spotkanych ludzi. Akcja powieści obejmuje kilka burzliwych okresów: czasy Austro-Węgier, wojny bałkańskie i upadek imperium osmańskiego, I wojnę światową, dwudziestolecie międzywojenne i Królestwo Jugosławii, następnie lata II wojny światowej i okres socjalistycznej Jugosławii. Wydarzenia opisane w powieści koncentrują się w Sandżaku, ale część z nich związana jest też z terytorium Albanii i Turcji.

⁹²¹ J. Kusiak, *Walter Benjamin i metodologia...*, op. cit., s. 312.

⁹²² S. Kačapor, *G(l)adne godine*, Bošnjačko nacionalno vijeće u Republici Srbiji, Novi Pazar 2022.

⁹²³ Niektóre cechy charakterystyczne tego wariantu to niestosowanie przypadków, wymieszanie ekavicy i ijekavicy, wymawianie głoski „lj” w miejsce „l”, lub „t” w miejsce „d”, częste opuszczenie głoski „j”. Patrz, H. Hadžić, *Putovanje kroz prostor i vrijeme*, „Tutinski zbornik: godišnji časopis: nauka, kultura, umjetnost”, br. 6, 2020, s. 338.

⁹²⁴ H. Hadžić, *Putovanje...*, op. cit., s. 338.

Sposób zapisania tytułu proponuje dwa znaczenia: *g(l)adne* – czyli głodne (*gladne*) i okropne (*gadne*) lata. Poprzez zastosowanie takiego tytułu autor sugeruje, że powieść nie odnosi się wyłącznie do lat, w których panował głód, ale także do tych, które były jednocześnie pod różnymi względami okropne, straszne, trudne. Analogicznie, cierpienie narodu boszniackiego objawia się zarówno w warstwie fizycznej, związanej z głodem, nędzą, chorobami, jak i psychicznej, wynikającej z nieustannego uczucia niepokoju, zagrożenia i niepewności. W obu przypadkach spowodowane jest licznymi wojnami, najazdami oraz terrorem aparatu państwowego.

Bohaterami są członkowie jednej wiejskiej boszniackiej rodziny z Sandzaku, Mujo i jego żona oraz synowie, córka i ich nowe rodziny. Islam jest tym, co odróżnia bohaterów od reszty społeczeństwa mieszkającego w tym regionie. Stanowi on fundament boszniackiej tożsamości, wyraża się głównie w elementach kulturowych, takich jak muzułmańskie imiona i zwroty, ale też jako osobista modlitwa. Wpisana w tę tożsamość jest również pozycja „pomiędzy”, życie na peryferiach wielkich sił – wschodnich i zachodnich. Bohaterowie czują rozdarcie po wycofaniu się imperium osmańskiego z Bałkanów. Są z jednej strony przywiązani do islamu i gwarancji bezpiecznego życia, jaką dawało im państwo, w którym żyli, a z drugiej strony trudno im jest opuszczać rodzinne strony, z którymi wiąże ich język i wspomnienia. Zdają sobie jednak sprawę, że dalsze ich życie w tym regionie może być zagrożone, ponieważ jako muzułmanie stali się mniejszością w skali całego kraju. Ta niepewność powoduje ciągłe poczucie tymczasowości egzystencji i zawieszenia pomiędzy duchową ojczyzną, jaką staje się w wyniku upadku imperium osmańskiego współczesna Turcja, a ziemią ojczystą, jaką jest dla nich Sandzak. Wskutek historycznych zawirowań, tylko kilku członków rodziny Muja przeżyło, ale ostatecznie żaden z nich nie zdecydował się, by pozostać w rodzinnej wsi. Jako ostatecznie do Turcji przeniosły się dzieci Mahmuta (wnuki Muja), a Zuma (córka Muja) ze swoją rodziną zamieszkała w Kosowie. Przyczyny takiego stanu rzeczy można szukać w wypowiedzi umierającego Mahmuta:

- Esma, ti si pametna! Ako mene nešto bidne, ne gubi glavu! Budi hrabra i pametna, kakvu te ja znam! Utješi djecu! I, ne gubi vrijeme! Piši Ramizu i Ešrefu neka ti pomognu i vodi djecu. Vodi ih! Ne ostavljaj ih odek, nikako! Prva poslijeratna generacija već puni petn'es' godina. Kada ta generacija napuni dvades' godina, odek će počet' pripreme za novi rat!⁹²⁵

- Esma, ty jesteš rozumna! Jeśli coś mi się stanie, nie trać głowy! Bądź odważna i mądra, taka jaką cię znam! Pociesz dzieci! I nie trać czasu! Pisz do Ramiza i Ešrefa, żeby ci pomogli i bierz

⁹²⁵ S. Kačapor, *G(l)adne godine*, op. cit., s. 227.

dzieci! Bierz ich! Absolutnie nie zostawiaj ich tutaj! Pierwsze powojenne pokolenie ma już piętnaście lat. Kiedy będzie mieć dwadzieścia, zaczną się tutaj przygotowania do nowej wojny!

Bohater jest przekonany o cyklicznym charakterze czasu i regularnej wręcz powtarzalności wojen na tym terytorium, które, jak uważa, najbardziej dotyczą Boszniaków. Jego wypowiedź charakteryzuje wiara w brak możliwości uniknięcia takiego losu, który jest jakby genetycznie zakodowany w boszniackiej tożsamości. Narrację tę można zobrazować jako „odgrywanie roli ofiary“, którą Jawoszek opisuje następująco: „oto Boszniacy, nie wyciągnąwszy wniosków z lekcji, jakiej udzieliła im II wojna światowa, znów przez swoją naiwność i bezgraniczne zaufanie do sąsiadów katów (głównie Serbów, rzadziej Chorwatów) zmuszeni są odgrywać tak dobrze im znaną rolę ofiary“⁹²⁶. Topos poświęcenia i ofiary jest ważnym elementem boszniackiej tożsamości wywodzącym się z muzułmańskiej idei męczeństwa, nazywanej *shahadat*⁹²⁷. Taka narracja podtrzymuje zaś uczucie zagrożenia i utwierdza czytelnika w przekonaniu, że w Sandżaku niemożliwe jest długotrwałe, pokojowe współzystowanie z większościowym narodem serbskim, a jedynym sposobem na uniknięcie wojny jest opuszczenie tego terytorium. Ucisk i represje są w powieści elementami związanymi wyłącznie z Serbami:

Voz iz Struge je kasnio oko Sahat vremena. Nasreću, na stanici u Skoplju ga je sačekao voz koji je prevozio putnike preko Niša prema Beogradu. (...) Gužva u vozu prema Nišu, svade putnika, psovke, vikanje i odnosi među putnicima koji su stalno bili na ivici sukoba, iznova ga podjećahu na rodni kraj, na represije, na žandarme i mrke poglede onih koji su sebe smatrali superiornim u odnosu na druge. On osjeti da je ponovo u „svojoj“ domovini gdje nema mira ni za njega, ni za njegov narod⁹²⁸.

Pociąg ze Strugi spóźniał się godzinę. Na szczęście, na stacji w Skopje czekał na niego pociąg, który przewoził podróżnych przez Nisz do Belgradu. (...) Tłok w pociągu w stronę Niszu, klótnie podróżnych, przekleństwa, wykrzykiwanie i stosunki między podróżnymi, którzy nieustannie byli o włos od wywołania konfliktu, przypominały mu raz po raz o ojczyźnie, o represjach, o żandarmerii i mrocznych spojrzeniach tych, którzy uważali się za lepszych od innych. Poczul, że znów znajduje się w „swojej” ojczyźnie, gdzie nie ma spokoju ani dla niego, ani dla jego narodu.

Ze wspomnianym toposem Boszniaków jako ofiary koreluje obecna w powieści tendencja do sublimacji przeszłości narodu boszniackiego, podkreślanie jego niewinnego charakteru w kontraście do innych narodów żyjących w pobliżu. Choć w poszczególnych przypadkach Serbowie i Czarnogórcy to postaci neutralne (są nimi na przykład bezpośredni sąsiedzi), to

⁹²⁶ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 180.

⁹²⁷ Ibidem, s. 141-142.

⁹²⁸ S. Kačapor, *G(l)adne godine*, op. cit., s. 120-121.

zbiorczo (jako naród) są oni postrzegani jako grupy o negatywnej konotacji. Z perspektywy bohaterów są to narody wywyższające się i dążące do absolutnej dominacji:

Ibrahim nastavi da priča o davno prošlim vremenima. Pričao je da su svi bili mirmi i Srbi i Karadačani i svi ostali. „Najmirmiji smo bili mi. Niti smo koga dirali, niti nas je iko dir'o. Zakon je bio jedan za sve. Pa, ipak, kod Srba i Karadačana se uvuče neka mržnja i nemir. Mislili su da će naprviť bolje. Eto šta su napravilji. Sve bi da pobiju i poteraju, te da sami ostanu. A kad bi ostalji sami, oči bi među sobom povadilji” (...)⁹²⁹.

Ibrahim kontynuował mowę o czasach, które dawno minęły. Powiedział, że wszyscy byli spokojni, Serbowie i Czarnogórcy⁹³⁰ i wszyscy inni. „My byliśmy najspokojniejsi. Nikogo nie nękaliśmy ani nikt nas nie nękał. Prawo było takie samo dla wszystkich. Cóż, mimo wszystko wśród Serbów i Czarnogórców wkradła się nienawiść i niepokój. Myśleli, że sami zrobią wszystko lepiej. I oto co zrobili. Chcieliby zabić i wypędzić wszystkich, i zostać tu sami. A gdyby zostali sami, oczy by sobie nawzajem wydrapali” (...).

Zawarta w powyższych dwóch cytatach charakterystyka Serbów i Czarnogórców to typowa demonizacja Innego, podkreślająca ich nieokiełznanie i dzikość. Tego typu opisy eksponujące poszczególne cechy i przypisujące je do określonych narodów, pogłębiają i absolutyzują różnice pomiędzy grupami i utrwalają stereotypowe postrzeganie świata.

Jeden z bohaterów, Ešref, będąc jeszcze młodym chłopcem uznał, że jego obowiązkiem jest dołączenie do *komitów*, czyli lokalnych partyzanckich grup, prowadzących walkę z reżimem państwowym. Ešref uważał, że Królestwo Jugosławii to miejsce, gdzie Boszniacy nie są uznani za pełnoprawny naród⁹³¹. Przeciwnieństwem „nowego porządku” jest zaś w świadomości bohaterów okres panowania imperium osmańskiego, którego opis ma charakter wyłącznie pozytywny. Jednoznaczna afirmacja i apoteoza minionego czasu przejawia się także w podkreśleniu niegdyś istniejących dobrych stosunków międzysąsiedzkich i relacji międzyetnicznych, co – zgodnie z wypowiedziami bohaterów – było możliwe jedynie pod zwierzchnictwem tureckim. Takie rozłożenie akcentów Enver Kazaz nazywa „islamofilskimi metanarracjami”⁹³², dzięki którym dokonywana jest idealizacja imperium osmańskiego jako państwa dobrobytu.

⁹²⁹ Ibidem, s. 76.

⁹³⁰ Karadačani to w dialekcie plavsko-gusinjskim Czarnogórcy, patrz: Adnan Koljindar, *Plavsko-Gusinjska leksika*, www.scribd.com/document/566238389/ADNAN-KOLJINDAR-PLAVSKO-GUSINJSKA-LEKSIKA, [data dostępu: 29.03.2023].

⁹³¹ S. Kačapor, *G(l)adne godine...*, op. cit., s. 215.

⁹³² E. Kazaz, *Historiografski i kulturnopovijesni metanarativi o Osmanskoj Bosni*, „Sarajevske sveske”, nr 32/33, 2011, <https://sveske.ba/en/content/historiografski-i-kulturnopovijesni-metanarativi-o-osmanskoj-bosni>, [data dostępu: 5.04.2023]. Cyt. za: A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 209.

W powieści zawarty jest także opis zorganizowanej przez Belgrad kolonizacji Metohiji przez serbskie rodziny. Wśród działań inspirowanych z serbskiego centrum wymienione zostało odbieranie własności przedstawicielom narodu albańskiego, życie pod nieustanną obserwacją ze strony uzbrojonych Serbów i robienie na złość Albańczykom, przez co został podkreślony nie tylko zorganizowany przez państwo terror w formie przymusowej kolonizacji, ale również indywidualne akty przemocy symbolicznej w wykonaniu poszczególnych Serbów:

Pridošlica postane nasilan. Svakog dana je proširivao „svoj” posjed. Obor za gajenje svinja postavi tik uz Sulejmanovu kuću, a ogromnog šarplaninca veza tačno ispred nekadašnje Sulejmanove kapije. (...) pridošlice počeše pokazivati silu. Svi su bili naoružani, te bi često pucali uz galamu. Sulejmanov „komšija” je prednjačio u svemu tome. Ispod sočne jabuke koju je nekada sa tako mnogo ljubavi gajio Sulejmanov otac, a kasnije Sulejman, iznio bi gusle i gromoglasno pjevao. Čak ga ni članovi njegove porodice nisu slušali, ali je njemu bilo važno da ga Sulejman čuje. U svojim pjesmama je veličao „junake” koji kolju, tuku, progone i siluju sve koji nisu Srbi⁹³³.

Przybysz stał się agresywny. Każdego dnia powiększał „swój” majątek. Tuż obok domu Sulejmana ustawił zagrodę do hodowli świń, a przed samą dawną bramą Sulejmana uwiązał ogromnego psa rasy sarplaninac. (...) przybysze zaczęli pokazywać swoją siłę. Wszyscy byli uzbrojeni i często strzelali, robiąc hałas. „Sąsiad” Sulejmana wykazywał się największą inicjatywą. Pod soczystą jabłonią, którą z taką miłością hodował ojciec Sulejmana, a później Sulejman, wyciągał gęśle i gromko śpiewał. Nie słuchali go nawet członkowie jego rodziny, ale ważne było dla niego, aby usłyszał go Sulejman. W swoich piosenkach gloryfikował „bohaterów”, którzy mordują, biją, prześladują i gwałcą wszystkich nie-Serbów.

Trzeba zauważyć, że wszystkie tego typu sytuacje i opisy są tendencyjne, czarno-białe, ukierunkowane na propagowanie konkretnych tez. Etniczne rozróżnienie bohaterów dokonuje się w tekście zarówno na płaszczyźnie kulturowej, jak i etycznej. Kačapor przedstawia Boszniaków i Albańczyków jako postaci, które nigdy nie dokonały jakiegokolwiek złego czynu. Okazuje się, że nawet kupno i porwanie dziewczynki Zумы przez Albańczyka Sulejmana, było poczynione w dobrej wierze, aby pomóc biednej kobiecie, która nie miała pieniędzy na utrzymanie dzieci. Z drugiej strony stronniczość opisów przejawia się także w zobrazowaniu Serbów jako antybohaterów – są tchórzliwi i słabi, w kontraście do odważnych, wytrzymałych fizycznie i psychicznie Boszniaków i Albańczyków. Autor podkreśla też wielkoduszość swoich

⁹³³ Ibidem, s. 169-170.

muzułmańskich bohaterów, na przykład poprzez wypowiedź Mahmuta w czasie II wojny światowej:

„Mahmut bez politiziranja predloži: „Moramo čuvati jedni druge! Sve će ovo proj, a doj će vrijeme kada ćemo se pitat' đe je ko bio i kako se ponaš'o. Ako bi ve, ne daj Bože, napali Bošnjaci, bujrum kod mene. Da ne bi vama falila dlaka sa glave, spreman sam dati svoju glavu!” Komšija je sa oduševljenjem slušao Mahmuta i ozbiljno shvatao njegove poruke. Mještani Mahmutovog sela, plašeni terorom više od dvije decenije, ponovo postadoše homogeni⁹³⁴.

„Mahmut zaproponował bez upolityczniania: „Musimy się nawzajem chronić! To wszystko minie i nadejdzie czas, kiedy będziemy się zastanawiać, gdzie kto był i jak się zachowywał. Jeśli, nie daj Boże, zaatakują Boszniacy, zapraszam do mnie. Jestem gotów oddać własną głowę, żeby tylko nie spadł wam włos z głowy!” Sąsiad słuchał Mahmuta z entuzjazmem i poważnie traktował jego wypowiedź. Mieszkańcy wioski Mahmuta, zastraszeni terrorem przez ponad dwie dekady, znów stali się homogeniczni.

Sait Kačapor w żadnym miejscu nie wskazuje na złożoność sytuacji, nie wspomina o tym, że część Boszniaków współpracowała z wojskami faszystowskimi. Wydarzenia z II wojny światowej są zawarte ledwie na połowie strony, co w porównaniu z resztą zapisanej w powieści historii jest zupełnie nieproporcjonalne. W ten sposób autor unika tematów tabu, które mogłyby zaburzyć jego tendencyjną narrację. W przedmowie zaś, pisząc wprost o tym okresie historii Boszniaków, zupełnie pomija faszystowską przeszłość np. Aćifa Hadžiahmetovicia i innych członków narodu:

Iako su u toku drugog svjetskog rata stali na stranu antifašizma i dali nebrojeno mnogo žrtava za slobodu, po oslobođenju su, u „čistkama” ljudskim životima platiti za sve ono što im je nametnuto⁹³⁵.

Choć w czasie II wojny światowej stanęli po stronie antyfaszyzmu i ponieśli niezliczone ofiary na rzecz wolności, to po wyzwoleniu, w „czystkach” musieli zapłacić ludzkim życiem za wszystko, co zostało im narzucone.

Opisywane w powieści losy rodziny Muja stają się alegorią historii całego narodu boszniackiego. Autor na podstawie zaprezentowanej historii wielopokoleniowej rodziny pokazuje los przeciętnego mieszkańca Sandżaku na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Najwięcej miejsca

⁹³⁴ Ibidem, s. 206.

⁹³⁵ Ibidem, s. 6.

poświęcono wydarzeniom, w których główną rolę odgrywa Mahmut. Przypomina on postać Milutina z omawianej już w tej rozprawie książki *Knjiga o Milutinu*. Bohater ten jest bystry, dobrze zbudowany, jest głową rodziny, którą nieustannie trapi cierpienie związane z wojnami. Podobny jest również czas akcji oraz wydarzenia. Tak jak u Popovicia, Milutin jest wzorem prawdziwego Serba, tak bohaterowie, których kreuje Kačapor, stają się archetypami sandżackich Boszniaków. Charakteryzują się oni ogromną siłą woli i nie poddają się nawet podczas najtrudniejszych i beznadziejnych sytuacji życiowych. Kierują się instynktem samozachowawczym i często znajdują ukojenie w modlitwie (Mujo, głowa rodziny, to człowiek, który, zwłaszcza na stare lata, coraz częściej oddaje się lekturze Koranu, upatrując w tej czynności ukojenie). Boszniacy są w powieści przedstawieni jako ludzie, którzy cierpią przez całe swoje życie. Mężczyźni biorą udział w wojnach i tracą swoich braci, synów lub ojców, stają się kalekami, nie mają pieniędzy na utrzymanie rodziny. Do walk są wysyłani w wieku, kiedy chcieliby założyć rodziny, przez co często dodatkowo cierpią. Również Boszniczka, już od chwili narodzin, „przeznaczona” jest do odczuwania cierpienia. Nierzadko jest uważana za mniej pożądaną od męskiego potomka, a w chwili zamążpójścia najczęściej nikt jej nie pyta o zdanie (na przykład tak jak w przypadku Zumy, która została sprzedana za worek mąki). Przez całe życie ciężko pracuje w domu i kuchni, co rzadko bywa doceniane. Nigdy nie martwi się o swoje zdrowie, zawsze jest gotowa usługiwać innym – budzi się pierwsza i ostatnia kładzie się do snu, wielokrotnie będąc wyczerpaną. Choć często płacze za swoimi dziećmi, których powrotu z wojska z utęsknieniem wyczekuje, jest pogodzona ze swoim losem i akceptuje go. Ukazując swoich bohaterów w taki sposób, autor powieści utarte wzorce i role społeczno-kulturowe oraz stereotypy narodowe, przyczyniając się do ich pogłębienia. Taki obraz osobowości, jak pisze Jawoszek powołując się na Jusufa Kardeša, to przykład „zwrotu do wewnątrz”, czyli wynikająca z tradycji i kultury wyuczona bezwolność⁹³⁶. Kačapor przez pryzmat zwykłego człowieka przedstawia trudne czasy, pozbawione radości i śmiechu, a wypełnione niepokojem i strachem o życie. Jednocześnie zwraca on uwagę na gotowość, aby jeśli będzie to konieczne (a historia rodziny Muja wskazuje na właśnie taki los), natychmiast rozpocząć ucieczkę, opuścić dom, własną ziemię i szukać lepszej i bezpieczniejszej przyszłości dla siebie i swojego potomstwa w innym miejscu. Tą destynacją, gdzie nic nie stanowi dla nich zagrożenia, stają się dla członków rodziny inne kraje muzułmańskie:

⁹³⁶ J. Kardeš, *Psihologija Bošnjaka*, Sarajevo 2009, s. 52-55 oraz 77-78. Cyt. za: A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 53-54.

Albania oraz Turcja. W obu tych krajach bohaterowie nie czują się obco, spotykają się z niezwykle życzliwością ich mieszkańców i pomimo początkowych trudności językowych, szybko nawiązują nowe znajomości. Zwłaszcza Turcja jest w utworze przedstawiona jako miejsce wyidealizowane, gdzie można prowadzić bezproblemowe życie. Nowa przestrzeń życiowa daje się bohaterom powieści łatwo oswoić ze względu na wspólny kod kulturowy, którego fundamentem jest islam. Przyczyny takiego stanu rzeczy można upatrywać w tym, że, tak jak dla Chorwatów i Serbów z Bośni i Hercegowiny macierzą jest odpowiednio Chorwacja i Serbia, tak dla Boszniaków analogicznym odpowiednikiem kraju-matki jest cała wspólnota muzułmańska zamieszkująca kraje Bliskiego Wschodu.

Na końcu książki znajduje się krótki tekst „zamiast posłowia“, który rozpoczyna się od słów „W rzeczywistym życiu osoba, którą chcieliśmy przedstawić poprzez postać Zummy, będąc drugi raz zamężną, żyła aż do śmierci, w jednej wsi niedaleko Đakovicy“ (*U stvarnom životu, osoba koju smo željeli donekle dočarati kroz lik Zume, nastavila je da živi sve do svoje smrti, u drugom braku, u jednom selu nedaleko do Đakovice (...)*⁹³⁷). Opisane są tam pokrótce również losy pozostałych bohaterów. Taki zabieg legitymizuje całą powieść jako wiarygodną i autentyczną, opartą na wydarzeniach rzeczywistych oraz wzorowaną na prawdziwych postaciach. Choć autor zaznacza we wstępie, że powieść jest wynikiem powiązania wielu zasłyszanych opowieści oraz pracy jego wyobraźni, nie umniejsza to przeświadczenia o realności opisanych wydarzeń, jakie zyskuje czytelnik. Jak zauważył w krótkim tekście poprzedzającym treść książki Jonuz Režović:

Nigdje ljudi nisu bili tako lišeni pune slobode, kao što su bili Bošnjaci u Sandžaku. Tako se čitalac uvuče u dušu svakog od tih junaka koji trpi sve vrste bolova od tuge i čežnje za svojim najbližim, koja traje, pa strahom i neizvješnošću koja neprestano drži hladnoću u duši. Suze koje proliva junak iz knjige često probuđuju i suze čitalaca, jer autor je toliko uspio da prikaže goroku sudbinu koja se ne može promijeniti, tako da i čitaocu, kao i junaku iz knjige, ostaje samo da se tješi brišući suze koje neobuzdano liju... Tu čitalac, nailazi na opis stvarnih događaja i doživljava ih kao da su se baš njemu dogodili⁹³⁸.

Nigdzie ludzie nie byli tak pozbawieni pełnej wolności jak Boszniacy w Sandżaku. W ten sposób czytelnik wnika w duszę każdego z tych bohaterów, którzy cierpią z powodu długotrwałego smutku i tęsknoty za bliskimi, oraz strachu i niepewności, które nieustannie ochładzają serce. Autorowi tak dobrze udało się przedstawić gorzki los, którego nie da się zmienić, że łzy wylwane przez bohatera książki często wywołują płacz u czytelników. Odbiorca, jak i bohater

⁹³⁷ Ibidem, s. 233.

⁹³⁸ J. Režović, *Stvarnost „iščupana“ iz dubine zaborava*, w: Sait Kačapor, *G(l)adne godine...*, op. cit., s. 10.

książki, może tylko pocieszać się, ocierając płynące w niekontrolowany sposób łzy... Czytelnik natrafia na opis prawdziwych wydarzeń i przeżywa je tak, jakby to jemu się one przydarzyły.

Autor w przedmowie i posłowniu kilkakrotnie zwraca uwagę, że fabuła oparta jest na prawdziwych wydarzeniach, przez co przesłanie powieści staje się bardziej przekonujące. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to przykład powieści tendencyjnej, czyli napisanej w celach dydaktycznych, przyczynia się ona do ugruntowania treści będących elementem boszniackiej ideologii nacjonalistycznej. Ważny jest tu też autorytet pisarza (notabene pedagoga), który jest powszechnie znaną w sandżackim świecie osobistością.

Kolejny pisarz, do którego się tu odnoszę, **Avdo Ćeranić**, urodził się w 1951 roku we wsi Kamine w gminie Bijelo Polje. Ukończył liceum plastyczne w Peću w 1971 roku. Studia medyczne ukończył w 1978 roku, a specjalizację z chirurgii ogólnej uzyskał w Belgradzie w 1986 roku. Od tego roku aż do przejścia na emeryturę pracował jako chirurg. Ćeranić jest także malarzem, mającym indywidualne wystawy w całej byłej Jugosławii. Swoją pierwszą powieść *Krag Sulejmy* (*Sulejmin krug*) wydał w styczniu 2018 roku, w kolejnym roku ukazały się dwie powieści *Otchlań* (*Ponor*) i *Ruletka* (*Rulet*), a w 2020 roku wydana została książka *Łzy i krew* (*Suze i krv*). W niniejszej rozprawie skupię się na tych powieściach najmocniej rozbudowanych i takich, które uważam za najbardziej reprezentatywne w kontekście badanego tematu, czyli na utworach *Suze i krv*⁹³⁹ oraz *Ponor*⁹⁴⁰.

Obie powieści zostały napisane sandżackim dialektem języka bośniackiego, a wybór ten, jak już zostało wspomniane, wskazuje na pragnienie zwiększenia autentyczności opowieści. Akcja w obu przypadkach toczy się w Sandżaku i opisuje życie zwykłych ludzi. W książce *Suze i krv* główny bohater odbywa wewnętrzną walkę, początkowo związaną z dylematem dotyczącym pójścia na wojnę lub pozostania u boku świeżo poślubionej żony. W tej części powieści zawartych jest wiele przemyśleń dotyczących sytuacji Boszniaków w Sandżaku:

„Tuđinca vala slušat moraš pa šćio ne šćio. Eto sad ti ni državu više nemamo. Zato svi u rat, no kako. Bošnjaku je suđeno da gine tražeći kućni prag. Nikad ga neće imat”⁹⁴¹.

Mi Bošnjaci smo ti nesrećan narod. Sad posebno, niti države niti svog vatana imamo. Za sebe smo najgori. Svakom pomognemo, a svoj jad ne vidimo”⁹⁴².

⁹³⁹ A. Ćeranić, *Suze i krv*, Ofset, Novi Pazar 2020.

⁹⁴⁰ A. Ćeranić, *Ponor*, Ofset, Novi Pazar 2018.

⁹⁴¹ A. Ćeranić, *Suze i krv...*, op. cit., s. 22.

⁹⁴² Ibidem, s. 55.

Mi smo ti Bošnjaci nekako uvijek ratovali za druge. Ač svoju pravnu državu slobodnu još ne našosmo⁹⁴³.

„Obcego, chcąc niechcąc, musisz słuchać. A teraz nawet państwa nie mamy. Dlatego wszyscy idą na wojnę, no bo jak inaczej. Boszniak jest skazany na śmierć podczas poszukiwania własnego kąta. Nigdy go nie będzie posiadał.

My, Boszniacy, jesteśmy nieszczęśliwym narodem. Szczególnie teraz, nie mamy ani państwa, ani ojczyzny. Sami jesteśmy dla siebie najgorsi. Pomagamy wszystkim, lecz nie widzimy własnej nędzy.

My, Boszniacy, jakoś zawsze walczyliśmy za innych. Chociaż wolnego państwa prawnego dla siebie jeszcze nie znaleźliśmy.

Postaci ustawicznie żalą się na swój los. Twierdzą, że brak szczęścia i nieustanne poszukiwanie swojego miejsca na ziemi w postaci niezależnego państwa jest wpisane w ich jestestwo. Stanowi to przykład toposu ofiary, będącego jednym z podstawowych elementów ideologii nacjonalistycznej. Widoczna jest też podrzędna pozycja tego narodu względem serbskich władz centralnych. Boszniacy zwracają uwagę na niedocenianie ich ze strony Belgradu:

„Pa ovi što ne mogu dušu da nose oni neće ni is. Is će ovi mladi, ovi što se mogu borit. Bošnjak je to moj Bečo. K'o da ti ne znaš. Ima on srce, a pušku je lako nosit. A što se države tiče tu gdje mi je pradjeda i djed rođen tu mi je država. Živjeće ovaj ljuti Sandžak dok je jednog Bošnjaka. A znaš li, gdje je Osman ruku izgubio? Nije je izgubio za Tursku nego braneći Beograd.” „Pa dobro, a zar nije ovo njegova država? Svak bi ratovao za svoju zemlju.” „Jeste, jeste, ali neka se zna, oni silni Bošnjaci su izginuli za Beograd i niko ih ne pominje“⁹⁴⁴.

„Cóż, ci, którzy nie mogą unieść własnej duszy, oni nie pójdą. Pójdą młodzi ludzie, ci, którzy potrafią walczyć. To jest Boszniak, mój Bečo, jakbyś nie wiedział! Ma serce, a karabin jest łatwo nosić. A co do państwa, tam, gdzie się urodzili mój pradziadek i dziadek, to jest mój kraj. Ten przeklęty Sandžak będzie istniał, dopóki będzie żył choć jeden Boszniak. A wiesz, gdzie Osman stracił rękę? Nie stracił go dla Turcji, ale w obronie Belgradu”. „Cóż, czy to nie jest jego kraj? Każdy poszedłby na wojnę za swój kraj”. „Tak, tak, ale niech będzie wiadomo, że wielu Boszniaków zginęło za Belgrad i nikt o nich nie wspomina”.

Kwestia tego, czym jest ojczyzna, to dla bohaterów jeden z głównych motywów rozmów. Z jednej strony podkreśla się istotę pochodzenia przodków i wartości, dla jakich oni ginęli, a z drugiej, obecne miejsce zamieszkania i współczesny porządek prawny. Idea oddania życia za ojczyznę pojawia u części postaci jako największy dowód honoru:

Uznemiri ga agitator koji je okupljenim mladićima objašnjavao zašto da idu na front i šta to znači. (...) „Braćo moja. Turskoj je sad potrebija pomoć nego ikada. Treba sačuvati ono što je ostalo od ogromne turske carevine. (...) Nema ništa časnije nego sada dati život za Tursku. Znaće ona to da cenj“⁹⁴⁵.

⁹⁴³ Ibidem, s. 56.

⁹⁴⁴ Ibidem, s. 31.

⁹⁴⁵ Ibidem, s. 25.

Zaniepokoił go agitator, który tłumaczył zebranych młodzieńcom, dlaczego powinni iść na front i co to znaczy. (...) "Moi bracia. Turcja potrzebuje teraz pomocy bardziej niż kiedykolwiek. To, co pozostało z ogromnego cesarstwa tureckiego, powinno zostać ochronione. (...) Nie ma w tej chwili nic bardziej honorowego niż oddanie życia za Turcję. A ona już będzie wiedziała, jak to docenić".

Idea ta nie jest jednak w powieści przedstawiona jako jedyne słuszne rozumowanie. Ojciec Damira kwestionuje decyzję swojego syna o przyłączeniu się do ochotników po stronie imperium osmańskiego. Poniekąd wyraża on zrozumienie dla takiej decyzji, ponieważ sam uczestniczył w kilku wojnach, jednak w tym miejscu stanowczo komentuje bezsens ginięcia za wymyśloną ojczyznę, która w żaden sposób nie przyczyniła się do poprawy jego dobrobytu:

„On da mi se prijavi u đurumlje. Je i on upamet? Diži ga! On da mi ide da brani Tursku? Šta mu je Turska donijela? Mene neka brani i sebe neka skućari. Nenam glavu gdje da uvučem, a godinama su Turci bili ovdje. Pa što me ne pomogaše. Pogledaj u čemu živimo, a on hoće da se bije tamo sa nekim i za nekog?. Da on spasi Galipolje! Galipolje! Bolje da nas spasi od bijede (...)“⁹⁴⁶

„On się zgłosił na ochotnika. Czy on naprawdę rozum postradał? Obudź go! On będzie bronił Turcji? Co dała mu Turcja? Niech mnie broni i niech założy rodzinę. Nie mam gdzie schować głowy, a Turcy byli tu tyle lat. Dlaczego mi nie pomogli? Spójrz, w czym żyjemy, a on chce tam walczyć z kimś i za kogoś”. On chce uratować Gallipoli! Gallipoli! Lepiej niech nas uratuje od nieszczęścia (...)“.

Jest to jednak jedyny przykład w tej powieści, kiedy jeden z motywów nacjonalistycznej ideologii zostaje zakwestionowany. Bohater, pomimo woli rodziców i tak udaje się na front. Choć, jak się później okazuje, opuszcza swój dom nie na kilka, ale na kilkanaście lat, nigdy nie żałuje swojej decyzji. Wręcz przeciwnie – jest dumny, że mógł się przyczynić do obrony Gallipoli. Spędza zatem osiemnaście lat poza granicami swojej ojczyzny w egzotycznych dla niego miejscach na Bliskim Wschodzie. Często rozmyśla o swojej rodzinie, tęskni, lecz nie pojawia się u niego głębsza analiza sensu takiego życia i długotrwałej rozłąki nawet po powrocie, kiedy dowiaduje się, że jego żona pozostała mu wierna i że ma już dorosłego syna. Wielokrotnie zaś można w tekście zauważyć podkreślanie wyższości narodu boszniackiego nad innymi, co przyczynia się do sublimacji boszniackiej przeszłości. W opisach kładziony jest akcent na wspaniałe cechy muzułmańskich mieszkańców Sandżaku, takie jak niezwykła odwaga, heroizm:

„A reci mi samo još ovo, ne stigoh da te sve pitam. Je li se kupi koliko tih đurumlja?“ „Mnogo. Ne znaš iz kojih sve sela dolaze. Iz cijelog Sandžaka. Prate ih svake nedjelje jednom, dvaput. Pjesme se pjevaju ko da idu po mladu. Nijesam vjerovao u ovak'o junaštvo Sandžaklija. (...) Bošnjak je stradao i još će. U pravu si ti, ništa svetlije nema nego ići u đurumlje“⁹⁴⁷.

⁹⁴⁶ Ibidem, s. 33-34.

⁹⁴⁷ Ibidem, s. 45.

Bošnjak je čvrst kao kamen ljutik. Očvrstnuo, gorio, koliko puta u ljutom Sandžaku. Navik'o da trpi da varniči i vatri odoljeva. Mnoge su vojske dolazile i prolazile, a on je davao danak u svakom ratu. Ginuo za svoj opstanak, za slobodu. I ova iz koje se Demir vrati je jedna od tih borbi. Borio se sa mnogima i branio korijen i ognjište. Izdržavao glad i nemaštinu. Koliko puta pokušavao da progleda na oči. Drugi su ga toliko puta pomjerali sa kućnog praga, korijen mu zakidali. Ognjište tulili. Mijenjali mu ime i prezime, ali se on uzdizao otaljvao i ponovo iznicao iz pepela⁹⁴⁸.

„A powiedz mi jeszcze tylko, bo nie zdążyłam cię o wszystko zapytać. Ile się zebrało tych ochotników?” „Dużo. Trudno powiedzieć, z jakich wiosek oni wszyscy pochodzą. Z całego Sandżaku. Odprawiają ich w każdą niedzielę raz lub dwa razy. Śpiewają piosenki jakby szli po pannę młodą. Nie wierzyłem w taki heroizm mieszkańców Sandżaku. (...) Boszniak cierpiał i będzie cierpiał. Masz rację, nie ma nic wspanialszego niż pójść na ochotnika”.

Boszniak jest wytrzymały jak twardy kamień. Ile razy w tym gniewnym Sandżaku był hartowany w pożogach palony. Przyzwyczajony jest do wytrzymywania iskier i ognia. Wiele armii przychodziło i odchodziło, a on płacił daninę w każdej wojnie. Ginał za przetrwanie, za wolność. I ta, z której wrócił Demir, jest jedną z tych walk. Walczył z wieloma i bronił swoich korzeni i domowego ogniska. Wytrzymał głód i biedę. Ile razy próbował przejrzeć. Inni tyle razy przeganiali go z progu jego domu, wyrwali mu jego korzenie, gasili domowe ognisko. Zmieniali mu imię i nazwisko, ale on się dźwigał, powstawał i odradzał się z popiołu.

Porównanie Boszniaków do feniksa, który odradza się z popiołu, ponownie nawiązuje do toposu ofiary, jednak wskazuje jednocześnie na niezwykłą, wrodzoną siłę, której nic nie może pokonać. Dzieje się tak dlatego, że losem mieszkańców Sandżaku jest nieustanna walka i poświęcenie oraz ponoszenie śmierci przez jednostki, często będące anonimowymi ofiarami, co umożliwia przetrwanie samego boszniackiego narodu. Brak informacji o poległych i nierzadko nieznane miejsce ich pochówku przyczynia się w późniejszej narracji narodowej do percepcji tych osób jako bohaterów mitycznych. Ich historia staje się powodem do poczucia dumy z przynależności do tego samego narodu. Z drugiej strony, motyw feniksa wskazuje też na cykliczność cierpień Boszniaków, których doświadczają oni od Innych. Powtarzające się wypędzenia i czystki stały się w ten sposób częścią ich jestestwa, co, jak się wydaje, determinuje także to, jak będzie wyglądać ich przyszłość. W powieści podkreślona została również istota zachowania jedności mieszkańców Sandżaku z Bośnią:

Ovako, zapamtite, još sto godina ćemo mi ratovati ili oružjem ili patnjom, a državu svoju ovdje vratit nećemo. Čak i onu koju smo imali i ta se raspade. (...) Sad je ovako, a ja bih volio da vi živite u slobodnoj svojoj državi. Imali ste svoj Sandžak ali ga sad vidim hoće da rasparčaju i unište ako budu mogli. Treba da su Sandžaklije jedinstveni i uz Bosnu (...) ⁹⁴⁹.

Zapamiętajcie więc, przez następne sto lat będziemy walczyć albo bronią, albo cierpieniem i nie przywrócimy tu naszego kraju. Nawet ten, który mieliśmy, się rozpada. (...) Tak jest teraz, a ja chciałbym, żebyście żyli we własnym, wolnym kraju. Mieliście swój Sandżak, ale teraz widzę,

⁹⁴⁸ Ibidem, s. 184.

⁹⁴⁹ Ibidem, s. 57.

że jeśli tylko będą mogli, podzielą go i zniszczą. Sandżaklije powinni być niepodzielni i trzymać się Bośni (...).

W powyższym cytacie widoczne jest także wskazanie na nieustannie istniejące zagrożenie dla Sandżaku, ze strony sił, które pragną jego zniknięcia. Represje nie ustają, bez względu na to, że rozpoczął się zupełnie nowy okres w historii kraju i nastąpiła zmiana systemu. Choć owe siły nie są wprost nazwane, z kontekstu jasno wynika, że w tym fragmencie mowa o władzach socjalistycznej Jugosławii, która ostatecznie nie utworzyła autonomicznego regionu Sandżaku, choć istniały przesłanki, aby to uczynić. Warto jeszcze dodać, że również w tej powieści kobiety przedstawione są jako ciche, potulne i posłuszne, zajmujące się domowymi sprawami i niewykazujące się jakimkolwiek rozumieniem polityki. Częścią ich losu jest samotność, oczekiwanie i oplakiwanie mężczyzn, idących na wojnę, co stanowi literacki prototyp sandżackiej Boszniaczki. Choć jest ona postacią o pozytywnych cechach, także moralnych, nigdy nie jest przedstawiana jako bohaterka, z której czynów dumny byłby cały naród. Analizując tego typu narracje obecne w boszniackiej literaturze i powołując się na ustalenia antropolożki Tone Bringi, która przeprowadziła szereg badań terenowych wśród Boszniaków, Agata Jawoszek dochodzi do wniosku, że „muzułmańska moralność drobiazgowo definiuje przestrzeń, po której kobieta może swobodnie się poruszać. Tą przestrzenią jest dom, będący nie tylko miejscem życia i bezpiecznym schronieniem, lecz także obszarem, w którym dokonuje się proces socjalizacji dzieci – nowych członków wspólnoty muzułmańskiej”⁹⁵⁰.

W posłowiu autorstwa Elijasa Rebroniji zatytułowanym „Sandżackie łzy i krew bohaterów w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości” (*Suze sandžačke i krv junačka u vremenima prošlim, sadašnjim i budućim*) ponownie podkreślone jest cierpienie i męczeństwo sandżackich Boszniaków, które stanowi ich przeznaczenie. Autor zaznacza, że taki los jest nieunikniony nie tylko poprzez użycie sekwencji „przeszłość-teraźniejszość-przyszłość”, ale pisze też o tym wprost:

Čitati ovo djelo, a ne osjetiti suze i krv predstavlja pravi herojski podvig jer se katarza doživljava ne samo na kraju već više puta tokom čitanja djela. (...) Čitati i plakati. Oplakivati, ali i radovati se jer se iz krvi rađa i novi život. Samo tako se može razumijeti život sandžačkog čovjeka i svijet u kome su suze i krv svakodnevnica i usud svih generacija ovdašnjih⁹⁵¹.

Przeczytać to dzieło i nie poczuć łez i krwi to prawdziwy bohaterski wyczyn, bo katharsis można przeżyć nie tylko na końcu, ale kilkakrotnie w trakcie lektury dzieła. (...) Czytać i płakać. Oplakiwać, ale także cieszyć się, ponieważ nowe życie rodzi się z krwi. Tylko tak można

⁹⁵⁰ T. Bringa, *Biti musliman na bosanski način. Identitet i zajednica u jednom srednjobosanskom selu*, tłum. S. Krešo, Sarajevo-Zagreb 2009, s. 92. Cyt. za: A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 217.

⁹⁵¹ E. Rebronija, *Suze sandžačke i krv junačka u vremenima prošlim, sadašnjim i budućim*, w: A. Čeranić, *Suze i krv...*, op. cit., s. 192-193.

zrozumieć życie człowieka z Sandżaku i świat, w którym łyż i krew to codzienność i los wszystkich tutejszych pokoleń.

Rebronija twierdzi, że Ćeranić, korzystając z wielu źródeł, w swojej powieści konstruuje prawdziwy mit, który opowiada czytelnikom⁹⁵². Porównuje też autora do antycznych pisarzy, podkreślając, że zamiarem twórczości Ćeranicia jest zwrot ku sandżackiemu odbiorcy w celu nauczenia go zapomnianej historii jego własnego narodu⁹⁵³. Trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, że jest to przeszłość wyobrażona i wyidealizowana, poddana silnej mitologizacji.

Świat przedstawiony w kolejnej powieści Ćeranicia zatytułowanej *Ponor*⁹⁵⁴ jest dychotomiczny, podzielony. Zaprezentuję w tym miejscu fabułę książki w obszerniejszy sposób w celu lepszego zrozumienia pewnych wątków. Głównymi bohaterami są dwie zamieszkujące w najbliższym sąsiedztwie rodziny, muzułmańska i prawosławna. Akcja toczy się po II wojnie światowej w Sandżaku. Wszyscy przedstawieni w tej opowieści Boszniacy są postaciami nieskomplikowanymi, charakteryzują się wyłącznie cechami pozytywnymi, takimi jak szlachetność, honor, życzliwość, męstwo. Jest to dystynktywny boszniacki autostereotyp, wedle którego Boszniak charakteryzuje się wrodzoną tolerancją, naiwnością i dobroduszością, jest także niezdolny do odczuwania nienawiści⁹⁵⁵. Członkowie tej rodziny, a zwłaszcza głowa rodu Rešo, a później jego syn Relja, wzbudzają szacunek, są przykładnymi sąsiadami lubianymi przez wszystkich. Ich serbscy sąsiedzi, Boro i jego matka Stojanka żyją sami po śmierci ojca Jova, który w czasie II wojny światowej był lokalnym czetnickim przywódcą, powszechnie znanym z powodu swojego okrucieństwa. Pozbawił on życia wielu Boszniaków i w efekcie został zamordowany przez partyzantów (w tym regionie byli to głównie Boszniacy). Jego syn Boro w pierwszej części powieści nie wie, kim był jego ojciec, ponieważ ukrywa to przed nim zarówno jego matka, jak i inni dorośli, chcąc go w ten sposób uchronić od faktów związanych z mroczną przeszłością ojca. Stojanka jest tu przykładem kobiety, która, widząc katastrofalne skutki nacjonalistycznej ideologii, chciała uchronić swojego syna od postrzegania go przez innych przez pryzmat czynów ojca. Dążyła do tego, aby nie doświadczył na własnej skórze percypowania jego osoby na podstawie narodowych stereotypów oraz aby on sam nie dokonał autoidentyfikacji na ich

⁹⁵² Ibidem, s. 191.

⁹⁵³ Ibidem, s. 190.

⁹⁵⁴ A. Ćeranić, *Ponor*, Ofset, Novi Pazar 2018.

⁹⁵⁵ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 225.

podstawie, co mogłoby prowadzić do rejestrowania świata według odgórnie narzuconych podziałów i schematów. Również Boszniak Relja, przyjaciel i rówieśnik Bory, przez długie lata nie wiedział, kim był ojciec Serba. Jego ojciec, Rešo, nie chciał mu mówić o tym, kim był Jovo. Zachował się niezwykle szlachetnie i nie przeniósł winy Jova ani na jego żonę, ani na syna, ponieważ uważał, że zapłacił on własnym życiem za swoje czyny i że nie ma potrzeby opowiadać dzieciom o tym, co się wydarzyło w czasie wojny. Celem takiego wychowania w niewiedzy miało być uchronienie młodych od dorastania ze świadomością podziału na „nas” i „nich”. Rodzicom udawało się to jednak tylko do pewnego momentu. Kiedy Boro i Relja dostali wezwanie do wojska, sytuacja zaczęła się zmieniać. Boro nieustannie poszukiwał odpowiedzi na pytanie, co się stało z jego ojcem, ponieważ dotychczasowa wiedza o tym, że rzekomo uciekł do Kanady, nie była dla niego wystarczająca. Jako dorosły już człowiek dowiedział się prawdy o swoim ojcu podczas odbywania służby wojskowej w jugosłowiańskiej jednostce:

Možda su ga oni i ubili. Znadni mu ga ti sad. Ovi mi ubili oca, a ja došo da služim vojsku kod njih. Koja li je i čija li je ovo vojska kad su mi „oni” ubili oca? Šta ću ovdje u ovom kazanu? Jedva čekam da se vratim mojoj kući. Nema ovdje zemlje ni jada. Ovo ti je na silu sklepano bratstvo i jedinstvo. Vidim ja kako me gledaju ovi sa ovim činovima (...) ⁹⁵⁶.

Može to oni go zabili. Nie można tego wykluczyć. Oni zabili mojego ojca, a ja przyszedłem służyć w ich wojsku. Jaka i czyja to armia, jeśli „oni” zabili mojego ojca? Co ja tu robię w tym kotle? Nie mogę się doczekać powrotu do mojego domu. Nie zaznam tu szczęścia. To jest siłą narzucone braterstwo i jedność. Widzę, jak na mnie patrzą ci z tymi stopniami (...).

Boro to postać złożona, skłonna do rozmyślań, targana z jednej strony poczuciem przynależności lokalnej, a z drugiej strony, odkrywająca swoją przynależność narodową i wiążącą się z nią perspektywę patrzenia na świat. Jego matka wychowywała go w poszanowaniu innych i wielokrotnie powtarzała mu, żeby nigdy nie dzielił ludzi wedle wiary:

Kad se vratiš ako Bog da da formiraš porodicu i živjećeš sa ovim narodom ovdje pomiješanim i vidiš kako se fino slažemo. Svi su došli da te isprate i jedni i drugi. Ako budeš tu živio to da znaš, nikog ne smiješ uvrijedit i sa svima da si lijepo kao i do sad. To što se ti krstiš, a Relja ne, nema nikakve veze. Vas je jedan Bog stvorio i svi se vraćamo u zemlju kad dođe taj trenutak. Druge razlike ne smeš da praviš osim da prepoznaš ko je dobar čovjek, a ko nije, treće nema ⁹⁵⁷.

Kiedy wrócisz, jeśli Bóg pozwoli, założysz rodzinę i zamieszkas z żyjącymi tu różnorodnymi ludźmi, widzisz, jak dobrze się dogadujemy. Wszyscy przyszli cię pożegnać, i jedni i drugi. Jeśli tu zamieszkas, pamiętaj, żebyć nikogo nie uraził i żebyś ze wszystkimi żył dobrze, jak dotychczas. Fakt, że ty robisz znak krzyża, a Relja nie, nie jest w ogóle istotny. Jeden Bóg was stworzył i wszyscy wrócimy do ziemi, kiedy nadejdzie ten moment. Nie wolno ci czynić żadnego innego rozróżnienia poza rozpoznaniem, kto jest dobrą osobą, a kto nie, innej opcji nie ma.

⁹⁵⁶ A. Ćeranić, *Ponor...*, op. cit., s. 116.

⁹⁵⁷ *Ibidem*, s. 75.

Jak się okazuje, pomimo poczucia przywiązania do sąsiadów i wartości, w jakich dorastał, Boro, który raz usłyszał prawdę o swoim ojcu, nie umiał już wyjść poza zakodowane w serbskiej tożsamości topoty. Od tego momentu znajdował się on w stanie dysonansu poznawczego, czyli długotrwałego procesu psychicznego, w którym zderzały się dwie znane mu perspektywy rozumienia świata, a w jego życiu pojawił się problem właściwego wyboru:

Najgore mu je bilo kada bi razmišljao o Jovu. Često bi ga u tom košmaru naglas i opsovalo. Odricao bi se od njega iako mu je otac, ali slike su se opet vraćale. Ponekad nije bio siguran u ono što misli pa je sam sebi postavljao pitanja da li je Jovo bio u pravu za ono za šta se borio. Kada bi se sjetio priče koje bi od nekog čuo i priče od Stojanke da je mnoga zla počinio i da su njegove preživljene patnje rezultat nečije kletve pomislio bi da je ovo možda kazna od Boga za ono što je Jovo činio. Borovo odricanje od Jova nije bilo dovoljno da ga trajno osudi jer kako je vrijeme prolazilo i te slike su bile sve više i jače, a on se počeo zatvarati u sebe i čak sve više razmišljati o svojem Jovu bez i jednog razloga. Ponovo se prisjeti svog stariještine iz vojske koj je bio zadužen za MPV koji mu donese onu žutu kovertu i kad mu sve iščita o njemu, a da sam nije ništa znao. U toj uniformi vojnika vidio je ljude za koje je mislio da su mu oni ubili oca. Mrzio je sve oko sebe, vojsku režim i često puta bi bio na ivici ambisa da nije zna šta da radi⁹⁵⁸.

Najgorzej się czuł, gdy myślał o Jovie. Często przeklinał go głośno podczas tych koszmarnych rozmyślań. Wyrzekał się go, mimo że był jego ojcem, ale wizje wciąż do niego wracały. Czasami, kiedy nie był pewien, co myśleć, zadawał sobie pytanie, czy Jovo miał rację co do tego, o co walczył. Gdy przypomniał sobie historie zasłyszane od kogoś i opowieść Stojanki, że popełnił on wiele zła, pomyślał, że cierpienia, których doznał, były wynikiem czyjegós przekleństwa, że może to być kara Boża za to, co zrobił Jovo. Jednak wyrzeczenie się Jova przez Bora nie wystarczyło, by go na stałe potępić, ponieważ z biegiem czasu obrazy te stawały się coraz bardziej intensywne, a on zaczął zamykać się w sobie, a nawet coraz więcej myśleć o swoim Jovie bez żadnego powodu. Przypominał sobie znowu swojego dowódcę z wojska, który zajmował się moralno-politycznym wychowaniem, jak przyniósł mu tę złotą kopertę i kiedy czytał o nim wszystko to, czego nawet on sam nie wiedział. W mundurze żołnierza zobaczył ludzi, o których myślał, że zabili jego ojca. Nienawidził wszystkiego wokół siebie, režimu, wojska i często znajdował się na skraju otchłani, nie wiedząc, co ma robić.

Boro wielokrotnie ulegał narodowej narracji, która „przemawiała” do jego podświadomości i nastrojała go wrogo wobec dotychczasowych przyjaciół. Serb wziął nawet udział w wojnie, która w latach dziewięćdziesiątych wybuchła w Bośni i Hercegowinie. W wojennej scenerii był przedstawiony jako jeden z wielu podobnych mu Serbów, którzy nie do końca rozumieli ani w czym imieniu walczą, ani przeciwko komu. W ich przekonaniu był to jednak moralny obowiązek, nad którego słusznością się nie zastanawiali, a którego wypełnienie uznawali za powinność prawdziwego patrioty. Dla zwiększenia kontrastu w powieści pokazana jest też postawa sandżackich Boszniaków, którzy albo uciekli w obawie o własne życie do Turcji czy Niemiec, albo mimo wszystko zostali w swoich domach (jak Relja), będąc stanowczo przeciwko

⁹⁵⁸ Ibidem, s. 188.

wojnie i wierząc, że szybko się ona zakończy. Nienawiść do Boszniaków, jaka zrodziła się w umyśle Bory, przerodziła się w końcu w chęć zamordowania Relji:

Uzeo molim te neku staru puščetinu iz hatule još otac Jovov neđe je bio ostavio, a to je vjerujem batal, ali on je uzeo i čitavu je rastavi neki dan. Uzeo je briše krpom podmazuje čandrlja sa njom po kući čas je turi onđa čas ovđe. Došlo mi da je uzmem i da je odnesem u mjesnu kancelariju da je predam. Hoće nekog belaja napraviti⁹⁵⁹.

Priča meni Relja neku noć sreo se dole u livadku sa njim, nešto pričali šta li pa mu ovaj tvoj rekao da on nakolika tih Turčadi, pun tor, eto za čas troje. Relja se začudio pa mu se okrenuo i upitao ga šta je to rekao. Boro mu ko od šale ponovio – tih Turčadi si nakulio troje za krato vrijeme velim. Ja još nemam ni jedno. Relja mu opet rek'o da to nijesu Turčad nego su to njegova đeca i pit'o ga šta mu smetaju. On mu povratio, rekavši da mu je isto, i on je Turčin, a ne smetaju mu ne daj Bože reko mu, pa onda dodao, da se šali s Reljom. Ovaj mu ništa nije vratio samu mu je skrenuo pažnju. Rek'o mu da ga takvog ne zna. Rek'o mu da je čuo za njegovog oca kakav je bio i šta je činio. Rek'o mu i da zbog toga ne treba da pati, on je dobio što je zaradio, a ti se okreni sebi i prijateljima. Relja mu je dodao i da ga više tako ne naziva, ni njega ni đecu mu. Oni nijesu neznanci već veliki prijatelji. Relji doduše Turci ništa ne smetaju. Niti su mu nešto dobro učinili da im se zahvaljuje niti loše da žali, ali je Relja reko da zna ko je. Boro mu je poslije odgovorio kako nijesu ni prijatelji, a ni neprijatelji već poznanici okrenuo se i otišao⁹⁶⁰.

Wyobraź sobie, że wziął jakąś starą strzelbę ze schowka, którą ojciec Jovo gdzieś zostawił, wydaje mi się, że była popsuta, ale pewnego dnia ją wziął i rozłożył. Wycierał ściereczką, smarował, machał nią po domu, ustawiając to tu, to tam. Miałam ochotę zabrać ją i zanieść do lokalnego biura, aby ją oddać. Jeszcze spowoduje jakieś nieszczęście.

Relja mówił mi, że pewnej nocy spotkał go na łące, rozmawiali o czymś, a potem ten twój powiedział mu, że Relja zmajstrował tych Turków całą zagrodę, zanim się obejrzysz, już trzech. Relja był zaskoczony, zwrócił się do niego i zapytał, co dokładnie powiedział. Boro powtórzył mu żartem, trzech takich Turków w krótkim czasie zmajstrowałeś, powiadam. Ja jeszcze nie mam ani jednego. Relja powiedział mu, że to nie są Turcy, tylko jego dzieci, i zapytał, dlaczego mu przeszkadzają. On odpowiedział, mówiąc, że dla niego to jest to samo, że i on jest Turkiem i że mu, broń Boże, nie przeszkadzają. Po czym dodał, że sobie z Relji żartuje. Ten nic mu nie odpowiedział, tylko mu zwrócił uwagę. Powiedział, że go nie poznaje. Powiedział mu, że słyszał o jego ojcu, jaki był i co robił. Powiedział mu też, że nie powinien cierpieć z tego powodu, że tamten dostał to, na co zasłużył, a ty skup się na sobie i na swoich przyjaciółach. Relja dodał, że nie życzy sobie, aby go więcej tak nazywał, ani jego, ani jego dzieci, bo oni nie są nieznanymi, ale dobrymi przyjaciółmi. Co prawda Turcy Relji nie przeszkadzają. Nie zrobili mu nic dobrego, za co by im dziękował, ani złego, czego by żałował, ale Relja powiedział, że wie, kim jest. Boro mu później odpowiedział, że nie są ani przyjaciółmi, ani wrogami, ale znajomymi, odwrócił się i wyszedł.

Widoczny jest w tym cytacie jeden z efektów ugruntowywania się w świadomości Bory nacjonalistycznej ideologii. Objawia się to poprzez bezrefleksyjne przejmowanie schematów myślowych oraz pojęć, które dotychczas były obce danej jednostce i jej wartościom. Boro w ostatnim momencie doznał jednak opamiętania i nie zabił przyjaciela, a nawet oficjalnie

⁹⁵⁹ Ibidem, s. 155.

⁹⁶⁰ Ibidem, s. 155-156.

przeprosił go za swoje dotychczasowe zachowanie. Aczkolwiek, choć wydaje się, że Serb ma wolną wolę i posiada wybór, został on ostatecznie przedstawiony jako postać, która nie jest w stanie wyjść poza postrzeganie świata według prowadzącego do katastrofy podziału na „nas” i „nich”. Oddziaływanie serbskiej nacjonalistycznej ideologii jest na tyle silne, że jawi się wręcz jako determinanta, nieunikniony los każdego Serba, zmuszając w efekcie uwikłanego w nią Bora do aktu samobójstwa. Jednocześnie Boszniacy są niezmiennie ukazywani jako postaci nieskazitelne, niedające się porwać nacjonalizmowi, a równocześnie jako wieczne ofiary, zarówno w czasie II wojny światowej, jak i tej z lat dziewięćdziesiątych:

Mi izgibosmo i poklaše nas očevi ovih danas koji pokrenuše opet ovu nesreću⁹⁶¹.

Zginęliśmy i zostaliśmy wymordowani przez ojców tych, którzy dziś znowu rozpoczęli to nieszczęście.

Porównywanie wydarzeń z lat dziewięćdziesiątych do światowego konfliktu z lat czterdziestych XX wieku jest częstym motywem w literaturze boszniackiej. Przemilczenie tych momentów historii, w których to Boszniacy byli oprawcami, jest zaś charakterystyczne dla ideologicznego dyskursu, poddającemu retuszowi wszelkie elementy zakłócające afirmatywną narrację narodową. W powyższym zdaniu zostało natomiast podkreślone przeświadczenie, że cykliczna przemoc, której doświadczają sandżacy Boszniacy, pochodzi nieprzerwanie z tego samego źródła, jakim są Serbowie. Warto też zaznaczyć widoczną w powieści pochwałę dla idei służby wojskowej, która kilkakrotnie wydobywa się z ust bohaterów:

Ali sam srećan, što imam sina za vojsku⁹⁶².

Blago kući koja ima sina za vojnika⁹⁶³.

Ale jestem szczęśliwy, że mój syn nadaje się do wojska.

Dobrze się wiedzie domowi, który daje syna do wojska.

Obecna w książce afirmacja służby wojskowej dotyczy jednak czasów socjalistycznej Jugosławii, podczas gdy w latach dziewięćdziesiątych z terenu Sandżaku nie ma zbyt wielu chętnych do wzięcia udziału w wojnie po stronie boszniackiej. Taka narracja ma na celu wzmocnienie przekazu o sandżackich Boszniakach jako tych, którzy miłują pokojowe współżycie narodów w odróżnieniu

⁹⁶¹ Ibidem, s. 196.

⁹⁶² Ibidem, s. 43.

⁹⁶³ Ibidem, s. 45.

od Serbów. Obecne jest też w powieści wyraźne wyodrębnienie Serbii od Sandżaku, widoczne w wypowiedzi mieszkańca regionu Šumadija:

Kod nas u Srbiji su takođe velike ispratnice i traju i po dva dana, ali ovo što vidim danas je jedinstven slučaj⁹⁶⁴.

U nas w Serbii też są wielkie imprezy pożegnalne, które trwają i dwa dni, ale to, co widzę dzisiaj, to wyjątkowy przypadek.

Użycie sformułowania „u nas w Serbii“ powoduje wydzielenie Sandżaku jako terytorium nieserbskiego, co wpisuje się w schemat myślowy oparty na podziale „my“ i „oni“. Poznanie i przyjęcie tego wzorca jest kluczowe dla metamorfozy głównego bohatera, który do tej pory szczęśliwie żył w złudnym przekonaniu o niepodzielnym świecie. Charakterystyczne jest dla bohatera zawieszenie zarówno w czasie, pomiędzy przeszłością ojca a teraźniejszością, jak i w przestrzeni, pomiędzy wzgórzem, na którym Jovo został zamordowany, a domem Bora i jego codziennym życiem. Serb wygrał tylko część walki, bowiem udało mu się nie skrzywdzić swoich bliskich, jednak w głębi duszy nie mógł wyrzec się ideologii ojca. Symbolika tytułu powieści – *Otchłań* – związana jest właśnie z sytuacją Bora. Będący poza zasięgiem ludzkiego wpływu, upiór przeszłości ukazuje swoje oblicze, a prawda o ojcu-ucieleśnieniu zła stwarza nową osobowość. Boro znajduje się w wirze nad otchłanią i ostatecznie wybiera pogrążenie się w niej jako sposób na rozwiązanie swoich problemów.

W powieści Serb zostaje zaprezentowany jako antybohater, którego głównymi cechami są podatność na wpływ ideologii, agresywność i rozwiązywanie wszelkich problemów za pomocą przemocy oraz – z punktu widzenia bohaterów pozytywnych (Boszniaków) – niepotrzebne rozpamiętywanie przeszłości. Boro, choć nikt go nie atakuje, zamyka się we własnym domu niczym w twierdzy obronnej, węsząc spisek wszędzie poza nim. Jego jedynym przyjacielem staje się broń, a dotychczasowych sąsiadów traktuje jako największych wrogów. Również jego ojciec jest przedstawiony w skrajnie negatywnym świetle jako ktoś, kogo cechuje wrodzone zło i nieludzkie wręcz okrucieństwo. Taki, jak twierdzi Jawoszek, klasyczny już sposób portretowania Serbów w boszniackiej literaturze, ma na celu wzmocnić istniejące stereotypy i zintensyfikować wrażenie „inności” Serbów względem dobrych, naiwnych i z gruntu niewinnych Boszniaków⁹⁶⁵.

Odwołując się do rozważań Kingi Dunin, powyżej zaprezentowane książki można zakwalifikować do tego rodzaju literatury, która szuka porozumienia z odbiorcą na bazie mowy

⁹⁶⁴ Ibidem, s. 61.

⁹⁶⁵ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit. s. 230-231.

potocznej, złożonej z „oczywistości”, „normalności” i „naturalności”. Jak pisze badaczka, „to właśnie zgodzie między założeniami tekstu a tymi, które przyjmujemy w życiu codziennym, zawdzięczamy, zdaniem Bourdieu, ów efekt wiary w prawdziwość tekstu”⁹⁶⁶. Powtarzalność motywów w wyżej zaprezentowanych powieściach należących do literatury sandzacko-boszniackiej oraz specyficzny typ autora-narratora-bohatera, o którym pisała Dąbrowska-Partyka⁹⁶⁷, związane są z niezwykle silnym upolitycznieniem przestrzeni społecznej Sandzaku. Opublikowane na przestrzeni ostatnich kilku lat pozycje odpowiadają na zapotrzebowania boszniackiej tożsamościowej ideologii (etno)narodowej i nie stanowią charakterystycznego dla literatury pogranicza wyjścia poza wąskie ramy lokalności. Zawierają jednak pewne typowe elementy, takie jak przekleństwo życia „pomiędzy”, tragiczne w skutkach zawieszenie. Przeanalizowane przeze mnie pozycje literackie nie proponują mimo to żadnego sprzeciwu wobec homogenizujących wyobrażeń dotyczących boszniackiej tożsamości. Zgodnie z wypracowaną przez Jawoszek tematyczną typologią boszniackiej literatury tożsamościowej, dzieli się ona na teksty dotyczące wojny z lat dziewięćdziesiątych, historii (wydarzeń z przeszłości) oraz islamu⁹⁶⁸. Na przykładzie omówionych książek autorstwa sandzackich Boszniaków można stwierdzić, że taki podział obecny jest również w tym kręgu. Powielane i z powodzeniem rozprzestrzeniane za pomocą tekstów literackich są również fundamentalne mity boszniackiej tożsamości narodowej, jednakowe dla obu tych literatur. Istnieje natomiast bardzo rozbudowany komponent, charakterystyczny wyłącznie dla sandzacko-boszniackiej twórczości i podkreślający istotę lokalności, małej ojczyzny, jaką dla wszystkich opisanych autorów jest właśnie Sandzak.

Podsumowanie

W Sandzaku działania narodotwórcze są inspirowane przez przedstawicieli poszczególnych kręgów politycznych, którzy za pośrednictwem instytucji kulturalnych lub naukowo-akademickich propagują rozwijanie kultury boszniackiej w tym regionie. Lokalne sandzackie święta to obecnie sztandarowe manifestacje tożsamości boszniackiej na terenie Republiki Serbii, których nieodłączny element stanowią mechanizmy ugruntowujące mity narodowe. Moje

⁹⁶⁶ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 23-24.

⁹⁶⁷ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza – pogranicza literatury...*, s. 37.

⁹⁶⁸ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 9.

doświadczenie, związane z obserwacją uczestniczącą, a więc też z osobistym odbiorem opisywanych świąt i oparte na rozmowach przeprowadzonych z boszniackimi mieszkańcami Sandżaku, wskazuje na relatywnie niewielkie zainteresowanie miejscowej ludności mocno upolitycznionym przekazem, który dominuje podczas corocznych uroczystości. Wpływ na relatywizację odbioru tych świąt mają oczywiście podziały istniejące wśród społeczności muzulmańskiej oraz rywalizacja pomiędzy poszczególnymi aktorami miejscowej sceny społeczno-polityczno-religijnej. W rezultacie dyskursywne oddziaływanie na kolektywną świadomość Boszniaków z regionu wydaje się jednak dość ograniczone, a wpływa na to również bierność okazywana przez większość mieszkańców w sferze aktywności publicznej czy obywatelskiej. Obywatele nie mają wiary we własną sprawczość i jednocześnie starają się zachować bezpieczny dystans wobec poszczególnych idei lub haseł. W efekcie można odnieść wrażenie, że narracja tożsamościowa rozwijana przez miejscowe elity społeczno-polityczne ma relatywnie słaby wydźwięk w sferze publicznej. Z drugiej jednak strony, z niepokojem należy skonstatować fakt, że upolitycznione przekazy o charakterze narodowym, pochodzące od przedstawicieli środowisk politycznych czy naukowych, przeczą chęci zrozumienia innych aktorów dyskursu, a w dalszej perspektywie mogą prowadzić do negowania zasad poszanowania odrębności, istniejących w regionie.

Jak zauważają pracownicy Komitetu Helsińskiego, stosunki sąsiedzkie pomiędzy Boszniakami a Serbami zamieszkującymi Sandżak są na dobrym poziomie, zauważalny jest jednak negatywny wpływ dyskursu centralnego, który dąży do utrzymania i pogłębienia religijnych i politycznych podziałów wewnątrz członków mniejszości⁹⁶⁹. Tytuł analizy „Sandżak – obszar kontrolowanych napięć” (*Sandžak – područje kontrolisanih tenzija*) przeprowadzonej przez Komitet, w niezwykle dobitny sposób pokazuje zależność mniejszości boszniackiej od Belgradu. Jednocześnie autorzy raportu podkreślają, że sandżaccy Boszniacy w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku byli świadomi korzyści, jakie mogą płynąć z politycznych powiązań ze stolicą kraju i skłonni byli bardziej zwrócić się w stronę Belgradu⁹⁷⁰. Jednak wśród dużej części społeczności wciąż istnieje niezadowolenie płynące z obserwacji nasilającego się hegemonalnego centralnego dyskursu o deprecjonującym charakterze wobec sandżackiej lokalności, który przejawia się zarówno w wypowiedziach serbskich polityków, jak i braku zainteresowania

⁹⁶⁹ S. Biserko (red.), *Sandžak...*, op. cit., s. 55.

⁹⁷⁰ Ibidem, s. 20-21, 26.

infrastrukturalnym rozwojem regionu. Według mieszkańców Sandżaku, sytuacja pogorszyła się wraz z objęciem władzy w państwie przez Serbską Partię Postępową⁹⁷¹. Tymczasem istniejąca przez dziesięciolecia i powielana jak mantra idea autonomii Sandżaku jest współcześnie konsekwentnie reprezentowana głównie przez Ugljanina i Partię Akcji Demokratycznej, podczas gdy pozostali aktorzy sceny politycznej coraz bardziej kierują swój dyskurs w stronę rozwoju infrastruktury, do której niezbędna jest współpraca z władzą centralną⁹⁷². Było to także widoczne podczas wizyty Aleksandra Vučicia w Nowym Pazarze w 2022 roku, kiedy to oficjalnie przeprosił on Boszniaków za słowa, które wypowiedział w 1995 roku: „Jeśli wy zabijecie jednego Serba, my zabijemy 100 muzułmanów” (*Ubijete jednog Srbina mi ćemo 100 muslimana*). Zostało to ocenione zarówno przez krajowe partie opozycyjne, jak i część lokalnych, jako przedwyborcza taktyka, mająca na celu zwiększenie przychylności Boszniaków do głosowania na Serbską Partię Postępową (niecały miesiąc później odbywały się wybory). Partia Sulejmana Ugljanina zupełnie odrzuciła słowa przeprosin, a w przestrzeni publicznej pojawiło się graffiti o treści: „Nie damy 100 za 1” (*ne damo 100 za 1*), podpisane przez Partię Akcji Demokratycznej⁹⁷³.

Jednak, co bardzo istotne, poza oficjalnym, politycznym przekazem, każde z opisanych tu sandżackich ugrupowań przyczynia się do ugruntowywania boszniackiej ideologii nacjonalistycznej poprzez działania na polu kultury i nauki (bądź pseudonauki), co moim zdaniem nie zostało wystarczająco dobrze przedstawione w analizie Komitetu Helsińskiego. Napisano tam też o braku zainteresowania politycznego Sarajewa regionem Sandżaku i jego mieszkańcami, co w porównaniu z sytuacją lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wydaje się uzasadnione, chociaż – jak widać na powyższych przykładach – nie jest ono zupełnie nieobecne. W raporcie skupiano się bowiem na elementach politycznych, a nie zaznaczono bardzo ważnego czynnika, a mianowicie istnienia głębokiej więzi kulturowej tych obszarów oraz dążeń sarajewskiej elity symbolicznej do utrzymania statusu diaspory jako społeczeństwa peryferyjnego, zależnego od centrum produkcji wiedzy jakim jest stolica Bośni i Hercegowiny.

⁹⁷¹ Ibidem, s. 41.

⁹⁷² Najciekawszym przykładem jest pojawienie się nowej partii politycznej o nazwie Boszniacko-Serbski Sojusz (*Bošnjačko srpski savez*, BOSS), która powstała wskutek konfliktu i odłączenia się kilku polityków od Partii Sprawiedliwości i Pojednania po śmierci Zukorlicia. Por. B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2022&mm=10&dd=19&nav_category=11&nav_id=2230427, [data dostępu: 19.12.2022].

⁹⁷³ 020media.info, <https://020media.info/2022/03/24/u-novom-pazaru-osvanuo-grafit-ne-damo-100-za-1/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Zaprezentowana literatura sandżackich Boszniaków jako medium pamięci zbiorowej tej grupy pełni głównie funkcję utrwalania istniejącego już narodowego imaginarium. Jak słusznie zauważa Astrid Erll, „aby dostrzec znaczenie literatury w procesie formowania się kultur pamięci, należy zdystansować się wobec powszechnego wyobrażenia, jakoby tylko „wysoka literatura” była czytana pod kątem pamięci kulturowej”⁹⁷⁴. Badaczka przekonuje, że to właśnie literatura trywialna częściej sięga do zasobów symbolicznych, dzięki którym „tworzy i umacnia mity oraz przekazuje schematy typowe dla danej kultury”⁹⁷⁵. W twórczości sandżackich Boszniaków można znaleźć kilka takich wzorców. Widoczny jest w tu proces etniczacji religii, w którym elementy powiązane z islamem stają się kluczowymi symbolami dla tożsamości narodowej muzułmanów z Sandżaku. Liczne nawiązania do minionych czasów imperium osmańskiego są, jak twierdzi Agata Jawoszek, „zabiegiem orientalizacji” boszniackiej kultury⁹⁷⁶. Częste wykorzystanie dialektu służy zakodowaniu prawdy o posiadaniu własnego języka i jawi się jako element potwierdzający odrębną boszniacką świadomość. Dzieła Saita Kačapora i Avda Čeranicia to przykłady powieści rodzinnej, w której opisana historia jednej rodziny staje się alegorią całej mniejszości boszniackiej zamieszkującej Sandżak. W tych narracjach Serb jest zawsze zaprezentowany jako wieczny wróg, o charakterystycznych, negatywnych cechach, podczas gdy postaci i historia Boszniaków są wybielone. Kolektywna tożsamość jugosłowiańska jest tu przedstawiona dwojako: z punktu widzenia Serba jako niezwykle krucha, narzucona i sztuczna, oraz z punktu widzenia Boszniaka jako naturalna, niewymuszona i wypływająca z boszniackiej moralności, ugodowości i naiwności. Taka narracja ugruntowuje fundamentalny dla boszniackiej tożsamości topos ofiary, związany w literaturze sandżackich pisarzy z charakterystycznym dla podwójnych peryferii położeniem „pomiędzy”. Świat przedstawiony w omawianych fabułach należy bez wyjątku do przeszłości, której cykliczność jest głównym motywem przewodnim boszniackich autorów. Mówiąc słowami Dunin, „za sprawą takiej literatury terażniejszość popada w uzależnienie od przeszłości”⁹⁷⁷, a każde zdarzenie ma w tych powieściach (także u Saneli Halković) swoje przyczyny i odwołania w czasie minionym. Cechą wspólną dla powieści autorstwa sandżackich pisarzy jest realizm świata przedstawionego, czyli, jak pisze Magdalena Dyras, „zespół konwencji zmierzających do wywołania iluzji, że utwór stanowi pełną

⁹⁷⁴ A. Erll, *Literatura jako medium...*, op. cit., s. 233.

⁹⁷⁵ Ibidem.

⁹⁷⁶ A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 213.

⁹⁷⁷ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 70.

i autentyczną relację o doświadczeniach człowieka w historycznie wymiernym czasie, w umiejscowionej geograficznie przestrzeni i szczegółowo scharakteryzowanym środowisku”⁹⁷⁸. Wybrane elementy przeszłości stają się więc podstawą nowej, kształtującej się tożsamości sandżackich Boszniaków.

Zaprezentowana powyżej analiza pozwala na wyodrębnienie kilku mechanizmów i mitów, jakimi służy się boszniacka ideologia narodowa w Sandżaku (spójna z tą w Bośni i Hercegowinie). Celem istnienia mitów, które charakteryzuje zafałszowane przedstawianie rzeczywistości, jest manipulacja świadomością społeczną w duchu nacjonalistycznym⁹⁷⁹. Pierwszą cechą charakterystyczną i fundamentem boszniackiej tożsamości jest z pewnością **islam**, który wskutek etnicyzacji religii stał się dystynktywną cechą narodową, niekoniecznie związaną z byciem wierzącym muzułmaninem. Mitem, który należy wyszczególnić, jest **mit o autochtoniczności**, który zakłada bezpośrednie genetyczne pokrewieństwo z żyjącymi na tym obszarze plemionami ilirskimi, co w tej narracji implikuje brak słowiańskich korzeni, oraz umacnia pierwotne prawo do zamieszkiwanego terytorium. Dyskurs promujący genetyczne opisy niejednokrotnie zwiera w sobie także cechy biologicznej supremacji, dzięki czemu jest atrakcyjny dla członka danej społeczności. Jak twierdzi Barbara Oczkowa, „mity etnogenetyczne łączą się też z językiem, sięgają bowiem także do dowodów lingwistycznych (...)”⁹⁸⁰. Z tego względu do boszniackiego imaginarium zalicza się też *bosančica*, jako charakterystyczny alfabet. W pojęciu autochtoniczności zawiera się także tendencja do sublimacji przeszłości z myślą o historycznym dowartościowaniu etnosu boszniackiego, co łączy się z mechanizmem ciągłego kreowania i podtrzymywania uczucia zagrożenia, które konsoliduje naród. Dyskursywne kreowanie zagrożenia to znany od dawna mechanizm. Rozwijanie i podsycanie poczucia niepewności bytowej i strachu przed Innym (tu głównie o podłożu etnicznym) jest najlepszym sposobem na wzmocnienie własnej tożsamości, która zawsze konstytuuje się w opozycji do czegoś, przeciwko czemuś. Musi istnieć inna grupa, abyśmy mogli ustalić naszą tożsamość. Aby ją jeszcze bardziej rozwinąć, musimy odczu(wa)ć wieczne niebezpieczeństwo zniszczenia naszej tożsamości przez jakąś inną, wrogą grupę, a wykreowane zagrożenie może być nawet fikcyjne, wyimaginowane, gdyż najważniejsze jest, żeby skutecznie działało.

⁹⁷⁸ M. Dyras, *W poszukiwaniu prawdy. „Nowa serbska proza” na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 27.

⁹⁷⁹ B. Oczkowa, *Mit i język...*, op. cit., s. 305.

⁹⁸⁰ Ibidem.

Obecny jest tu też **topos wiecznej ofiary** zdefiniowany przez podwójnie peryferyjną przestrzeń, która implikuje tragizm „zawieszanej egzystencji”. Podkreśla on też historyczną i wpisaną w boszniacką tożsamość pozycję bycia pomiędzy dwiema siłami – wschodnią i zachodnią. Wykorzystywany jest przy tym **topos niewinności**, który charakteryzuje duma z wybrania „trzeciej drogi”, co ma być dowodem na umiłowanie wolności i niezgodę na ucisk ze strony katolickiego i prawosławnego imperium. W tę narrację wpisuje się też idea pochodzenia współczesnych Boszniaków od bogumiłów czy masowego przejścia części społeczeństwa na islam w średniowieczu, a wspomnianą niewinność wskazują nawet historyczne nazwy, takie jak *dobri Bošnjani*. Przekaz zwrócony w kierunku tzw. swoich, którego celem jest cementowanie tożsamości, opiera się także na mechanizmie różnicy w stosunku do Serbów. W tym celu promuje się zarówno islam, jak i inne cechy orientalne np. w architekturze, co w realiach obecnej Republiki Serbii jest działaniem ukierunkowanym w kontraście do serbskiej ideologii nacjonalistycznej, która dąży do usunięcia wszelkich symboli związanych z orientem⁹⁸¹.

Ostatnim motywem jest **mit Bośni jako macierzy**, co przejawia się m.in. w dużej liczbie emigracji z Sandżaku do sąsiedniego kraju, zwłaszcza na studia do Sarajewa. Istnieje nawet Stowarzyszenie Obywateli Sandżackiego Pochodzenia (*Udruženje građana porijeklom iz Sandžaka*) z siedzibą w Sarajewie. Jedną z najnowszych inicjatyw wpisujących się w mit Bośni jako ojczyzny jest inicjatywa, aby mieszkańcom Sandżaku umożliwić szybszy proces uzyskiwania obywatelstwa Bośni i Hercegowiny⁹⁸². Jednocześnie widoczne jest też postrzeganie Sandżaku jako peryferii i regionu kulturowo podrzędnego i intelektualnie uboższego względem Bośni i Sarajewa. Człowiek pogranicza, jakim jest Boszniak z Sandżaku, to postać synkretyczna, która – mówiąc słowami Marii Dąbrowskiej-Partyki – „ogładana z perspektywy centrum zawsze będzie niezrozumiała, obca, gorsza, oskarżona o kontakt z Innym, chyba że zgodzi się bez reszty wcielić w którąś z podstawowych, przewidzianych dla siebie ról: ‘obrońcy granic’ albo ‘renegata’”⁹⁸³. Z perspektywy elity zlokalizowanej w bośniackiej stolicy, Sandżak jest też regionem niewystarczająco boszniackim, stąd próby semantycznej ingerencji w przestrzeń.

⁹⁸¹ O wojnie semiotycznej między trzema kulturami widocznej w architekturze (w przestrzeni BiH) ciekawie pisze Maciej Falski, analizując rywalizację o znaki i dominację wizualną w przestrzeni publicznej. Por. M. Falski, *Niechciana kultura...*, op. cit.

⁹⁸² Klix.ba, <https://www.klix.ba/vijesti/skupstina-ks-trazi-da-se-gradjanima-iz-sandzaka-omoguci-brzo-dobijanje-bh-drzavljanstva/220315072>, [data dostępu: 20.12.2020].

⁹⁸³ M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza – pogranicza literatury*, Kraków 2004, s. 35.

Uwagi końcowe

W niniejszej rozprawie starałam się pokazać, że w Republice Serbii w przestrzeniach podzielonych, zamieszkałych przez mniejszości narodowe, najważniejsze w demarkacji własnego terenu jest kryterium etniczne. Warto jeszcze raz podkreślić, że „kulturowe tożsamości narodowe nie pokrywają się bezpośrednio z granicami państwowymi”⁹⁸⁴, czego wyraźnym przykładem jest zarówno Wojwodina, jak i Sandżak. Vladimir Cvetković w 2002 roku w swoim artykule postawił pytanie, które odnosiło się do wyników spisu powszechnego w Serbii:

Ključno pitanje koje se tom prilikom postavlja jeste da li država sa ovakvim etničkim sastavom može imati svoj jedinstveni nacionalni identitet? Drugim rečima: da li je legitimno stvarati „nacionalnu državu“ u situaciji kada je gotovo jedna trećina njenog (oficijelnog) stanovništva nekog drugog (ne-srpskog) etničko-nacionalnog porekla?⁹⁸⁵

Kluczowe pytanie, które się przy tej okazji nasuwa, brzmi: czy państwo o takim składzie etnicznym może mieć własną jednolitą tożsamość narodową. Innymi słowy: czy uzasadnione jest tworzenie „państwa narodowego” w sytuacji, gdy prawie jedna trzecia jego (oficjalnej) populacji ma inne (nie-serbskie) pochodzenie etniczno-narodowe?

Cvetković twierdzi, że istnieją dwie możliwe odpowiedzi na to pytanie. Jedna, zakładająca istnienie obywatelskiego państwa bez jakiegokolwiek ideologii etnicznej, w którym nazwa Serbia byłaby wyłącznie terminem geograficznym, a nie zakładałaby etnicznego znaczenia, że jest to kraj, w którym żyją tylko Serbowie. Natomiast druga, skrajnie szowinistyczna i nacjonalistyczna sugerowałaby, że wszyscy mieszkańcy tego kraju mają stać się Serbami wskutek asymilacji. Z moich obserwacji oraz badań wynika, że przytoczona tu pierwsza sytuacja to oficjalna warstwa, o której serbska elita polityczno-kulturalna mówi wprawdzie głośno, podpierając się pewnymi projektami, lecz są one realizowane jednak tylko w ograniczonym zakresie. Tymczasem wydaje się, że władza centralna pragnie osiągnąć także drugi, często ważniejszy cel, jakim jest powszechne narzucenie serbskiego dyskursu, ukryta asymilacja mniejszości poprzez propagowanie serbskiego narodowo-politycznego imaginarium. Ta etnocentryczna inżynieria inspirowana z centrum jest w sposób widoczny obecna zarówno w procesie budowy państwa, jak i ugruntowywania wdrożonych już idei, i odbywa się na trzech dyskursywnych płaszczyznach: na poziomie władzy organizacyjnej, na poziomie ideologizacji odśrodkowej oraz w sferze interakcji na poziomie mikrostruktury.

⁹⁸⁴ Ch. Barker, *Studia kulturowe...*, op. cit., s. 288.

⁹⁸⁵ V. N. Cvetković, *Nacionalni identitet i (re)konstrukcija institucija u Srbiji (ideologie, obrazovanje, mediji)*, „Filozofija i društvo“, nr 19-20, 2002, Institut za filozofiju i društvenu teoriju, s. 62.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można zaobserwować kilka kwestii. Po pierwsze, widoczna jest cezura roku 2012 jako momentu przejścia władzy w Serbii przez Serbską Partię Postępową. Władzy państwowej bardzo zależy na pogłębieniu przywiązania do nacji, na jeszcze większym ugruntowaniu nacjonalizmu, czego dowodem – oprócz ingerencji w przestrzeń publiczną – jest również silne transmitowanie pamięci poprzez nowe praktyki rytualne w formie narzucanych świąt i rocznic, a wprowadzonych szczególnie w ostatnich latach. Działanie wszystkich tych mechanizmów nasila się od 2012 roku, co potwierdzają także inni badacze, jak na przykład Aleksandar Stojanović z powstałego w 2021 roku Centrum Badań Bezpieczeństwa (*Centar za istraživanje bezbednosti*, CIB). Koncentracja większości władzy politycznej w rękach prezydenta kraju, a jednocześnie przewodniczącego rządzącej partii Aleksandra Vučića, spowodowała, że Serbia stała się krajem, w którym ocena wartości politycznej oraz ludzkiej możliwa jest jedynie za pomocą dwóch figur retorycznych: patrioty lub zdrajcy, w zależności od tego, czy jest sprzeczna z polityką wiodącej partii i jej lidera, czy też nie⁹⁸⁶. Jak twierdzi Stojanović: „Ciągłe napięcie, oparte na szerzeniu się nietolerancji wobec sąsiednich krajów i narodów, które w historii Serbii figurują częściej jako wrogowie niż jako sąsiedzi, jest jedną z najsilniejszych konstrukcji [myślowych – N. Cz.-A.] w retoryce elity politycznej w Serbii” (*Konstantna tenzija, bazirana na širenju netrpeljivosti prema susednim državama i narodima koji u srpskoj istoriji figuriraju češće kao neprijatelji nego kao komšije, predstavlja jednu od čvršćih konstrukcija u retorici političke elite u Srbiji*⁹⁸⁷). I chociaż dzisiaj, w stosunku do pierwszych lat XXI wieku, można mówić o wzroście nacjonalistycznej polityki, to nawet w tamtym okresie, również za rządów premiera Zorana Đinđića, który propagował zupełnie odmienne idee, partie nacjonalistyczne w Serbii nie znajdowały się na marginesie życia politycznego, a wchodziły w skład parlamentu. Zmieniło się natomiast nasilenie niektórych nacjonalistycznych mechanizmów obecnych w społeczeństwie.

Po drugie, trzeba też zaznaczyć, że większość współczesnych opracowań dotyczących Serbii skupia się jednak na dyskursie centralnym i nie wychodzi poza jego ramy. Jediną szeroko omawianą relacją jest ta prowadzona z czynnikami usytuowanymi „na zewnątrz”, poza granicami kraju. W oficjalnym dyskursie jako najwięksi nieprzyjaciele Serbów jawią się głównie Albańczycy

⁹⁸⁶ Jugpress.com, <https://jugpress.com/nacionalizam-u-srbiji-istorijski-uzroci-i-prakticne-manifestacije/>, [data dostępu: 10.05.2023].

⁹⁸⁷ Ibidem.

i Amerykanie oraz Chorwaci czy Boszniacy mieszkający w Bośni – czyli „wrogowie” widoczni z centrum, z Belgradu, ale zamieszkujący inne państwa. Tymczasem z punktu widzenia ideologii narodowej, wewnątrz kraju, na jego peryferiach, istnieją także inni „nieprzyjaciele”. Już samo istnienie mniejszości narodowych stoi w sprzeczności z ideą o jednolitej etnicznej tożsamości państwa serbskiego. Świadoma jestem, że pobieżnie obserwując wyłącznie sferę polityczną, można odnieść wrażenie, że mniejszość węgierska z Wojwodiny i boszniacka z Sandżaku korzystają jednak z pełni praw, zwłaszcza zważywszy na fakt, że znajdują się w układzie koalicyjnym z partią rządzącą. Uważam jednak, że istnienie wspomnianych koalicji ma charakter wyłącznie praktyczny, związany z chęcią utrzymania się u władzy (zarówno populistycznej Serbskiej Partii Postępowej, jak i partii mniejszości, które nie chcą ustąpić miejsca innym ugrupowaniom). W moich badaniach zaproponowałam, by skupić uwagę na subtelnym, podprogowym przekazie dyskursywnym widocznym m. in. w sferze przestrzeni publicznej (w postaci komemoracji i dekomemoracji) oraz na przykładzie powtarzalnych, kalendarzowych praktyk. Istotnym dla mnie elementem badań stała się też literatura, która niejednokrotnie bywa wykorzystywana jako instytucjonalne narzędzie wpływu. Wspólną cechą tych elementów jest zaś często bezrefleksyjne przyswajanie zawartych w nich treści przez nieuświadomionych odbiorców.

Po trzecie, pragnę podkreślić, że literatura może mieć także inny, nieinstytucjonalny wymiar, może być „opowieścią zakłócającą komunikację społeczną”⁹⁸⁸. Z perspektywy centralnej nie da się doświadczyć złożonych tożsamościowych dylematów, specyfki życia na podwójnych peryferiach, w tzw. „trzeciej przestrzeni”. Ta perspektywa jest za to wyraźnie widoczna i zarysowana w medium, jakim są utwory literackie, bo to właśnie sfera kreacji i wyobraźni umożliwia nowe spojrzenie. Literatura, która odnosi się do wydarzeń historycznych, jest ważnym źródłem w procesie kształtowania wyobrażeń czytelnika na temat przeszłości. Jak pisze Astrid Erll, powołując się na Halbwachsa, „literatura steruje pamięcią w równym stopniu co społeczne interakcje w grupach lub komunikacja oparta na przekazach niefikcyjnych”⁹⁸⁹. Na istotę oddziaływania literatury na proces formowania tożsamości wskazują także literackie źródła innych dziedzin sztuki, np. filmów i spektakli teatralnych. Na ten właśnie ideologiczny, manipulacyjny oraz konstrukcyjny aspekt wpływu literatury na kształtowanie tożsamości starałam się w rozprawie zwrócić uwagę.

⁹⁸⁸ P. Czaplinski, *Poruszona mapa...*, op. cit., s. 10.

⁹⁸⁹ A. Erll, *Literatura jako medium...*, op. cit., s. 227.

Z przeprowadzonej analizy wyłaniają się cechy wspólne oraz różnicujące omawiane literatury. W obu przypadkach współczesne wydarzenia jawią się jako powtórzenie, wręcz stała repetycja sytuacji znanych z przeszłości, cykliczność świata przedstawionego jest wspólnym, dominującym elementem fabuły większości tekstów. Odnosząc się do tej kwestii, sławistka Magdalena Dyras, powołując się na chorwackich literaturoznawców, proponuje rozróżnienie na powieść historyczną i nowohistoryczną⁹⁹⁰. Pierwszą z tych kategorii można spotkać w utworach przekazujących taką wersję wiedzy dotyczącej historycznych wydarzeń, która współgra z ideologiczną wizją przeszłości. Druga opowiada natomiast o bohaterach „zdezorientowanych przez historię”⁹⁹¹, słabych, wątpliwych, poszukujących⁹⁹², porusza dotychczas przemilczane kwestie. Zgodnie z tym podziałem, omówione w rozprawie książki pisane przez sandżackich Boszniaków należałoby zaliczyć do powieści historycznej, z czym zgadzają się także inni badacze. Jak pisze Jawoszek, odwołując się do słów Kazaza, „boszniacka powieść historyczna rzadko jest zwykłą opowieścią o przeszłości, częściej natomiast pełni funkcję ideologicznej projekcji kolektywnego <my>”⁹⁹³. W przypadku sandżackich twórców narracyjne strukturalizowanie doświadczeń zbiorowych odbywa się zatem poprzez „dołączenie” przekazu dotyczącego przeszłości do wydarzeń współczesnych, dzięki czemu terażniejszość umieszczona jest w historycznym kontekście i zostaje w ten sposób „włączona w łańcuch faktów znaczących, potwierdzających jakąś tezę”⁹⁹⁴. Z drugiej zaś strony, literaturę wojwodińskich Węgrów można zaliczyć do powieści nowohistorycznej, w której cykliczna historia niszczy nic nieznaczące jednostki, niebędące w stanie niczego się nauczyć: „doświadczenie nie pomaga, pamięć nie czyni mądrzejszym, bo pokolenia zawsze muszą cierpieć tę samą przemoc” (*iskustvo ne koristi, pamćenje ne opamećuje, jer generacije moraju uvijek trpjeti isto nasilje*⁹⁹⁵). Przeszłość powraca więc w terażniejszości niczym wirująca karuzela, a współczesne wydarzenia są jedynie odbiciem tego, co już się wydarzyło. Motywy te stają się dla wspomnianej literatury podstawą do wprowadzenia nowych perspektyw, do zakwestionowania odgórnie narzucanych narracji.

⁹⁹⁰ M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu...*, op. cit., s. 130.

⁹⁹¹ N. Fabrio, *Triameron*, Matica hrvatska, Zagreb 2002, s. 105. Cyt. za: M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu...*, op. cit., s. 129-130.

⁹⁹² M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu...*, op. cit., s. 130.

⁹⁹³ E. Kazaz, *Bošnjački roman XX vijeka*, Zagreb-Sarajevo 2004, s. 128-129. Cyt. za: A. Jawoszek, *Boszniacy...*, op. cit., s. 178.

⁹⁹⁴ M. Dyras, *Zależność od historii jako czynnik świadomości zbiorowej*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem*, red. M. Dąbrowska-Partyka, Kraków 2009, s. 68, całość: ss. 63-74.

⁹⁹⁵ Natka Badurina, *Kraj povijesti i hrvatski novopovijesni roman*, „Slavica tergestina”, 14, 2012, ss. 8-37.

Na przeanalizowanych literackich przykładach dotyczących tożsamości obszar podwójnych peryferii jest przedstawiony jako przestrzeń aktywna, niemal warunkująca wydarzenia. Jest to miejsce, które nie tylko jest sceną nieustającego ludzkiego dramatu, ale jest też działającym i nieprzewidywalnym aktorem⁹⁹⁶. Wielokrotnie podkreślany cykliczny tryb historii jest cechą charakterystyczną nie tylko dla powieści historycznej i nowohistorycznej, ale także dla opisywanego „ducha pogranicza”. Świat przedstawiony zlokalizowany jest w przestrzeni, która „mówi”, która jest przestrzenią znaczącą. W niej – niejako siłą rzeczy – została zakodowana zarówno wielość perspektyw, dążenie do wymknięcia się utartym podziałom i wytwarzanie „trzeciego miejsca”, jak i bezsilność wynikająca jednocześnie z poczucia odrzucenia i przywłaszczania przez poszczególne centra. Wyłania się z tego również, będący esencją pogranicznej tożsamości, **topos ofiary przestrzeni peryferyjnej**.

Problem tożsamości, ideologii i przemocy kulturowej analizowany z perspektywy studiów kulturowych oraz literackich jest oczywiście tematem bardzo szerokim i zasługującym na dalsze badania. Dlatego pragnę też zaznaczyć, że choć ze względu na ograniczone ramy objętościowe tej pracy poświęcam mało uwagi telewizji publicznej i mediom elektronicznym, zwłaszcza Internetowi, jestem świadoma ogromnego, kluczowego wręcz wpływu, jakie te środki przekazu mają na reprodukcję idei nacjonalistycznych. Dzięki nim możliwe jest ugruntowywanie myślenia w kategoriach przynależności narodowej również w zaciszu własnego pokoju (komputerowego), a siła ich perswazji jest niezwykle istotna. Nieuwzględnione w tej rozprawie są więc liczne strony internetowe i profile w mediach społecznościowych, jak i powszechne dziś memy, które również pełnią funkcję aktywnego tworzenia obrazu świata. Zdaję sobie również sprawę z faktu, że zupełnie nie zostały przeze mnie poruszone przykłady literackie dotyczące poezji oraz dramatu (i teatru). Temat ten zasługuje na odrębne, pogłębione badania, których wykonanie w ramach jednej rozprawy nie było możliwe. Oczywiście, można by także przeprowadzić gruntowne badania literackie opierające się na większym spektrum samych powieści, dotyczących tematu omawianych tu tożsamości i ideologii pogranicznych. Trzeba jednak zaznaczyć, że tożsamość sandżackich Boszniaków to niezwykle obszerne pole badań literackich, niepoddane jeszcze na większą skalę krytycznej analizie dyskursu. Przedstawione tu badania stanowią zatem zaledwie rekonesans konglomeratu tematów i problemów. Warto byłoby

⁹⁹⁶ Ewa Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014, s. 184.

również poddać analizie rozprzestrzeniane głównie za pomocą portali internetowych oraz radia niektóre utwory muzyczne, zwłaszcza z tzw. neofolku, które również wpisują się w omawiany dyskurs⁹⁹⁷. W zasadzie każdy ze wspomnianych przeze mnie segmentów kultury zasługiwałaby na bardziej poszerzone i pogłębione badania. Moim zamiarem było jednak pokazanie, uchwycenie i skomentowanie procesu powstawania schematów narracji *in statu nascendi* oraz wyszczególnienie konkretnych strategii, które budują rzeczywistość w centrum i na peryferiach oraz ich wzajemną relacyjność.

Przeanalizowana dynamika pola politycznego we współczesnej Republice Serbii na przykładzie relacji pomiędzy centrum a dwoma regionami peryferyjnymi to próba zrekonstruowania geografii wyobrażonej współczesnego państwa serbskiego. Przeprowadzone badania pozwoliły na wyodrębnienie kilku dyskursywnych strategii służących do ugruntowywania ideologii nacjonalistycznej w społeczeństwie serbskim. Z punktu widzenia aparatu państwowego oraz elity symbolicznej są to działania skierowane w stronę serbskiego narodu, ugruntowujące istniejące już toposy, a opierające się na **strategii homogenizacji** własnej grupy. Proces ten odbywa się głównie poprzez kreowanie atmosfery zagrożenia i strachu (topos zdrady i spisku), podkreślanie wyidealizowanego obrazu przeszłości i wyjątkowości Serbów (topos wybraństwa narodu oraz topos wodza i nauczyciela jako nieomylnego przywódcy). Polityczno-religijny dyskurs „serbskiej (samo)wiktylizacji”, obejmujący topos ofiary i męczeństwa, ale też motyw bohaterstwa, ciągle podkreślanie niebezpieczeństwa, kreowania wielkich wrogów, dążących do rzekomego zniszczenia historii i tożsamości narodu serbskiego są tym, co wciąż przynosi efekty w postaci rosnącej liczby nacjonalistów. W stosunku do mniejszości zamieszkujących peryferie

⁹⁹⁷ Tego typu analizy dotyczące niektórych popularnych utworów serbskich i chorwackich autorów przeprowadził Ivan Čolović w kilku swoich książkach. Por. np. Idem, *Bordel ratnika...*, op. cit. Kwestię tę badała też M. Dąbrowska-Partyka, por. Eadem, *Gusle knindže i civilno društvo. Retoryka serbskich tekstów o tematyce narodowej*, w: *Literatura pogranična – pogranična literatury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, ss. 199-214. Jest to niezwykle interesująca kwestia i choć z wymienionych wyżej względów nie podjęłam tego tematu, uważam za stosowne wymienienie kilku takich utworów, w celu ukazania możliwego pola badań. Istnieje na przykład wiele piosenek sandżackich autorów, których interpretacja z punktu widzenia ideologii nacjonalistycznej z pewnością byłaby ciekawa: Senad Nikočević Niki – *Selam Alejk Moj Sandžaku*, Edis Pačarić – *Pjesma o Sandžaku*, Hamid Ragipović Besko – *U Sandžaku ljudi srcem vole*; *Sinovi Sandžaka*, Ibro Hajradinović – *Sinovi Sandžaka*, Maid Halilović – *Pjesma o Sandžaku*; *Vraćan se Sandžaku*, Adnan Zenunović – *Čuvaj Bože Sinove Sandžaka*, Hule i Kemal Malović – *Daleko je Sandžak moj*, Rizo Hamidović – *Oj Sandžaku*, Suada Karišik Caca – *Pesma Sandžaku*.

władza centralna stosuje natomiast **strategię dominacji**, przejawiającą się w formie serbizacji przestrzeni publicznej oraz **strategię negacji**, zakładającą przemilczenie i wykluczenie mniejszości z publicznego dyskursu. Obie opierają się na toposie raju utraconego, określającego serbską ziemię jako terytorium święte, którego granice wyznaczają serbskie groby. Choć oba mechanizmy wymierzone w tożsamości peryferyjne stosowane są zamiennie, warto zauważyć, że strategia dominacji skierowana jest zwłaszcza w stronę mniejszości węgierskiej i ma charakter bardziej przemocowy, który można by wręcz nazwać wewnętrznym kolonializmem (np. silna ingerencja w przestrzeń w postaci pomników czy zamazywanie tablic z nazwami miejscowości). Tymczasem strategia negacji zwrócona jest w znacznej mierze ku mniejszości boszniackiej i w tym przypadku przeważa subtelny sposób wykluczania sandżackich Boszniaków z centralnego dyskursu (oparty głównie na marginalizacji i przemilczeniu). Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w procentowym udziale boszniackiej społeczności, która w zachodniej części Sandżaku stanowi znaczną większość, podczas gdy serbizacja przestrzeni Wojwodiny odbywa się głównie w tych miejscach, gdzie Węgrzy oraz inne mniejszości narodowe stanowią mniejszą część społeczeństwa. Wydaje się, że łączy się to także z tym, iż na podstawie przeprowadzonej analizy można dostrzec dużo większe bezpośrednie zaangażowanie Budapesztu w ugruntowywanie węgierskiej tożsamości narodowej wśród wojwodińskich Węgrów, niż w przypadku działań kierowanych z Sarajewa w stronę Sandżaku. Warto podkreślić, że strategie „duchowych” centrów pokrywają się z mechanizmami, którymi posługuje się Belgrad, i skupiają się na dążeniu do homogenizacji społeczności. Są to podobne, uniwersalne strategie, choć oczywiście pogłębienie analitycznego spojrzenia na działania Budapesztu i Sarajewa względem mniejszości węgierskiej i boszniackiej w Serbii zasługiwałoby na osobne badania.

Elity interesujących mnie w przypadku tych badań mniejszości także posługują się swoimi mechanizmami w celu ugruntowania narodowych ideologii i wzmocnienia poczucia tożsamości. W przypadku mniejszości węgierskiej zamieszkującej Wojwodinę mamy do czynienia głównie z praktykami mającymi podtrzymać związek tej grupy z państwem węgierskim, co można scharakteryzować jako **strategię wzmocnienia więzi z macierzą**. To na Węgrzech członkowie elity symbolicznej węgierskiej mniejszości upatrują swoje duchowe centrum, a hucznie obchodzone i inspirowane z Budapesztu święta wszystkich Węgrów, konsolidują tę społeczność. W tym zakresie powielane są fundamentalne dla tożsamości Węgrów wojwodińskich mity i toposy: mit raju utraconego (w ramach którego funkcjonują alternatywnie topos Wielkich Węgie

lub topos autonomii) oraz mit wybraństwa narodu węgierskiego. Funkcjonuje też, widoczny zwłaszcza w literaturze i charakterystyczny dla podwójnych peryferii topos ofiary – zarówno logiki dziejów (wymiar czasowy) jak i logiki pogranicza (wymiar przestrzenny).

Nieustanne podkreślanie zagrożenia, jakim jest stopniowy spadek liczebności Węgrów na terytorium Wojwodiny, to część **strategii homogenizacji** tej **mniejszości**. Atmosfera strachu o przyszłość intensyfikuje poczucie posiadania obowiązku względem wspólnoty, co przekłada się m. in. na liczny udział w obchodach świąt węgierskiej mniejszości. Istotną częścią tej strategii jest też budowanie symbolicznej infrastruktury tej grupy w przestrzeni Wojwodiny, która jawi się jako mapa znaczeń skonstruowana dla tej mniejszości. Jednak jej celem jest też semantyczne oznaczenie granic, sygnalizujące, że to terytorium nie podlega bezpośrednim wpływom serbskiej ideologii. W omawianym przypadku trzeba też zwrócić uwagę na problem dotyczący języka, mówiąc konkretniej i precyzyjniej, braku dobrej znajomości języka serbskiego przez część wojwodińskich Węgrów. Z punktu widzenia węgierskiego dyskursu nacjonalistycznego istotna jest wyłącznie znajomość języka kraju-macierzy, co w efekcie przyczynia się do pogłębiania segregacji etnicznej w Serbii.

Działania mniejszości zamieszkującej Sandżak dotyczące wzmocnienia boszniackiej tożsamości, skupiają się natomiast na odpowiedzi na kwestionowanie istnienia Boszniaków ze strony serbskiej ideologii. Obejmują one **strategię wykluczenia**, czyli ideę przemyślanego i intencjonalnego odróżniania się od Serbów (np. poprzez promowanie mitu o autochtoniczności Boszniaków na tym terytorium). Jak pisze Zalewski, „to nowoczesne praktyki polityczne (klucz narodowy, spis powszechny, konieczność podawania przynależności etnicznej w wielu sytuacjach publicznych – lub co jeszcze częstsze – narzucanie kategorii i znaczeń obcych dla muzułmanów i prawosławnych zamieszkujących Sandżak) wyostrzyły różnice i miały ambicje zbudowania trwałych granic międzyetnicznych w miejsce dość kontekstualnych różnic”⁹⁹⁸. Celem tej strategii jest zawężenie kryteriów przynależności do narodu boszniackiego wyłącznie do tych atrybutów, które mogłyby świadczyć o jego całkowitej odrębności od narodu serbskiego⁹⁹⁹. Istotna w tym zakresie jest także **strategia orientalizacji**, czyli narracje intensyfikujące przywiązanie do wspólnoty muzułmańskiej zamieszkującej inne kraje, głównie Turcję. Ważnym polem realizacji

⁹⁹⁸ K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa...*, op. cit., s. 98. Niezwykle ciekawy opis takiego różnicowania na poziomie rodzinnym, który kształtuje świadomość młodych osób, opisała A. Đorđević, Por. Eadem, *Miris ajvara...*, op. cit., s. 93-96.

⁹⁹⁹ T. Rawski, *Boszniacki nacjonalizm...*, op. cit., s. 7.

tej strategii jest nie tylko przestrzeń duchowa, ale również publiczna. Związana z tym aspektem jest też relacja Sandżaku z Bośnią i Hercegowiną (mit Bośni jako macierzy).

Analiza wizualna i odszyfrowanie mapy znaczeń zapisanych w miejskich krajobrazach oraz lektura tekstów sandżackich autorów pozwoliły wyodrębnić także **strategię homogenizacji**. Zaliczają się do niej starania mające na celu podkreślenie istnienia języka bośniackiego jako odrębnego od serbskiego. Są one widoczne nie tylko w semantycznie zakodowanej przestrzeni, ale również w postaci działań lokalnej elity intelektualnej oraz instytucji. Również w przypadku boszniackiej ideologii, elita symboliczna w ramach strategii homogenizacji posługuje się mechanizmem kreowania zagrożenia przed „nadciągającym niebezpieczeństwem“ w postaci serbskiego komponentu etnicznego. Przyczynia się to do stereotypowego kształtowania wizerunku Innego, w tym przypadku Serbów, oraz pogłębia ideę nieustannego męczeństwa jako tożsamościowego kontinuum. W ten sposób, poprzez permanentne odwołania do czasów minionych, odbywa się też transmisja przeszłości w teraźniejszość, która jest nieodłącznym elementem boszniackiej ideologii narodowej. Trzeba tu także zaznaczyć, że wspomniany topos ofiary, również w tym przypadku przejawia się w dwóch wymiarach – czasowym, dotyczącym narodu poszkodowanego przez los, Historię, oraz przestrzennym, wyrażającym tragizm egzystencji na podwójnych peryferiach.

Dzięki ustawicznemu wspomnianiu bolesnej przeszłości: porażek, napadów i katastrof, historia narodu jawi się jako nadzwyczajna w porównaniu do innych, co daje poczucie wyjątkowości, a więc i wyższości, i dotyczy wszystkich zanalizowanych grup. Jak pisze Dyras „zazwyczaj tzw. małe narody, walczące o swą podmiotowość, wobec nieustannie obecnych obaw o swą egzystencję, traktują własną przeszłość w sposób szczególny, usiłując nadać wyjątkowy sens swym dziejom oraz wyrokowi historii”¹⁰⁰⁰. Zamiast lepszej przyszłości, aktorzy serbskiego, wojwodińskiego-węgierskiego oraz sandżacko-boszniackiego życia politycznego wciąż proponują lepszą przeszłość, co przejawia się także w przestrzeni publicznej. Krajobraz miejski Nowego Sadu, Suboticy, Zrenjaninu czy Nowego Pazaru, Sjenicy i Tutinu stał się polem walki semiotycznej, w której systematycznie wykorzystywane są symbole narodowe.

Nadrzędne i zdecydowane dążenie serbskiego centrum do zastąpienia wielokulturowości monokulturowością przybiera też formę „**inżynierii instytucjonalnej**“ (srb. *institucionalni*

¹⁰⁰⁰ M. Dyras, *Re-inkarnacje narodu...*, op. cit., s. 127.

*inženjering*¹⁰⁰¹). Za pomocą instytucji władze kreują konkretną wizję rzeczywistości, która sprzyja określonym celom narodowym. Wykorzystywane są do tego serbskie miejsca pamięci, symbole znane obywatelom i automatycznie przez nich rozpoznawalne. Nieustannie powtarzające się w przestrzeni elementy, na tyle powszechne i pozornie zwykłe, że aż niezauważalne, stają się najpotężniejszą bronią w rękach aktorów dyskursu centralnego. Model kulturowy, który tworzy dziś serbski aparat państwowy i elita symboliczna, jest wyłącznie serbski. Nie ma w nim miejsca dla węgierskich pisarzy, dla jakiegokolwiek twórczości w obrębie węgierskiej, boszniackiej czy jakiegokolwiek innej mniejszości. Jak twierdzi Sonja Biserko, doprowadziło to między innymi do radykalizacji samych mniejszości i do masowej emigracji¹⁰⁰². Aktywistka podkreśla też, że powinno się dziś mówić „nie tylko o mniejszościach i ich żądaniach, ale także o większości i jej poglądach na mniejszości (...) [oraz – N. Cz.-A.] o istnieniu lub braku woli klasy politycznej do zajmowania się sprawami mniejszości”¹⁰⁰³.

Pogranicza – Wojwodina i Sandżak – odgrywają ważną rolę w politycznych dyskursach tożsamościowych nie jednego narodu (węgierskiego lub boszniackiego), lecz także serbskiego. Jednak jakiegokolwiek wzmianki o mniejszościach pojawiają się w dyskursie centralnym tylko w dwóch przypadkach – przy okazji jakichś incydentów oraz manifestacji lub demonstracji. Większość ludności, poza festiwalowymi prezentacjami folklorystycznymi odbywającymi się kilka razy w roku, na codzień nie czuje, że żyje razem z Innymi. Zanalizowany tutaj problem to, według kulturolożki Aleksandry Đurić Bosnić, mechanizm zamykania społeczeństwa poprzez zasadę kolektywnej dominacji, podkreślanie znaczenia narodu, który zostaje poddany procesowi homogenizacji poprzez widoczne wzmacnianie poczucia nierozłączności etnicznej lub jedności narodowej. Mechanizm ten jest budowany przy użyciu najczęściej języka i kultury jako skutecznych systemów operacyjnych¹⁰⁰⁴. Oprócz przytoczonych powyżej mechanizmów przemocy kulturowej, w Wojwodinie istnieje bardzo wyraźny podział na dwie podstawowe grupy: „my” i „oni”, który przejawia się także na przykładzie języków. Zarówno przed II wojną światową, jak i po jej zakończeniu w szkołach Wojwodiny uczono języka środowiska społecznego, czyli języka mniejszości narodowej najliczniej reprezentowanej w danej gminie¹⁰⁰⁵. Ta praktyka została

¹⁰⁰¹ J. Komšić, *Tranzicioni institucionalni inženjering i kapaciteti AP Vojvodine u upravljanju kulturološkim razlikama*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 59.

¹⁰⁰² S. Biserko, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice...*, op. cit., s. 26.

¹⁰⁰³ Ibidem.

¹⁰⁰⁴ A. Đurić Bosnić, *Predgovor*, w: *Zatvoreno–otvoreno...*, op. cit., s. 6.

¹⁰⁰⁵ D. Gruhonjić, *Mediji: interkulturalnost...*, op. cit., s. 38-39.

zniesiona przez reżim Slobodana Miloševicia, a wzajemne niezrozumienie i separacja językowa poskutkowała pogłębianiem dystansu etnicznego, ekskluzywizmu i separacji zamiast inkluzywnego, transkulturowego budowania regionalnej wspólnoty. W efekcie tego procesu Serbowie i Węgrzy mają dziś osobne restauracje, teatry, prasę i stowarzyszenia, a młodzież jako miejsce spotkań wybiera odrębne kluby. Taka sama sytuacja panuje zresztą w Sandzaku. W pobliżu cerkwi św. Nikoli, przy końcu deptaku (ul. *28 novembra*) w Nowym Pazarze istnieją lokale, do których przychodzą tylko Serbowie. Oprócz identyfikacji wizualnej, poprzez zapisanie nazwy lokalu w cyrylicy, miejsca te odróżnia również możliwość wypicia tam alkoholu, co w przypadku większości pobliskich, „nieserbskich miejsc”, jest niemożliwe. Zgodnie z kluczem narodowym następuje więc coraz większa gettoizacja¹⁰⁰⁶, a główną cechą tworzącej się tożsamości peryferyjnej jest budowanie jej w opozycji do centralnej i najsilniejszej. Obecnie zarówno Wojwodina, jak i Sandzak stały się idealnym przykładem **modelu multikulturalnego nacjonalizmu**, według którego obywatele mają żyć w swoich **etno-rezerwatach**, nie stykając się ze sobą, nie wspominając o przenikaniu się¹⁰⁰⁷. Zamiast tworzyć prawdziwie korzystny model interkulturalny, zwrócony ku poznaniu Innego oraz kreowaniu wspólnej rzeczywistości, regiony te są obecnie typowym exemplum modelu, który nie ma nic wspólnego z interkulturalizmem. Ten model, kreowany przez centrum za pomocą systematycznego i przemyślanego narzucania paradygmatu, czyli serbizacji tych regionów, wytwarza wewnętrzne granice i dzieli społeczeństwo według takich samych mechanizmów, jakich używano w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku, a czego spektakularnym przykładem są trwające do dziś mechanizmy podziałów w Bośni i Hercegowinie po 1995 roku. We współczesnej Serbii nie istnieje bowiem wspólne życie jednostek o różnych tożsamościach kulturowych. Modelem, który jest faktycznie obecny, jest wewnątrzpaństwowa koegzystencja różnych etnokulturowych kolektywów (kolektywny multikulturalizm¹⁰⁰⁸), która zakłada mniejszą lub większą tolerancję, bez potrzeby integracji. Wobec takiego stanu rzeczy porzucenie paradygmatów negacji i dominacji oraz retoryki zagrożenia wzmacniającej nacjonalistyczny dyskurs we współczesnej Serbii wydaje się być

¹⁰⁰⁶ Ibidem. O Wojwodinie i życiu w narodowych gettach wspomina też M. Gajicki, *Život u getu*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinkiške sveske“, br 27, Beograd 2008, s. 44.

¹⁰⁰⁷ D. Gruhonjić, *Mediji: interkulturalnost...*, op. cit., s. 39.

¹⁰⁰⁸ R. Pejanović, *Colonization of Vojvodina and National Identity Evolution*, „Media dialogues/Medijski dijalozi”, Vol. 9, No. 3, 2016, s. 120, (całość ss 115-139).

trudnym procesem. Kreowanie dystansu jest zaś krokiem ku wzmacnianiu generalizujących i etnonarodowych stereotypów, będących głównym narzędziem manipulacji społeczeństw.

Jak pisze Barbara Jabłońska, przywołując myśl Jurgena Habermasa, „zasadniczym celem nauk społecznych jest rozpoznawanie ukrytych, ale realnie istniejących form zniewolenia społecznego i przymusu, które badacz społeczny powinien ujawniać. Identyfikacja owych przymusów ma na celu umożliwienie obywatelom wyzwolenie się spod ich wpływu, czyli emancypację”¹⁰⁰⁹. Właśnie na gruncie tej myśli wyrosła pierwotna motywacja do napisania niniejszej rozprawy. Warto tu też jeszcze raz zaznaczyć, że opowiadam się za fenomenologiczną zasadą „przekładalności perspektyw”, o której pisała Kinga Dunin, czyli za przekonaniem, że „gdyby ktoś inny znalazł się na moim miejscu, widziałby to samo. Jest to jeszcze jeden powód, dla którego warto podjąć próbę wyeksplikowania własnej perspektywy, wskazania miejsca, z którego patrzę, aby inni mogli je wypróbować”¹⁰¹⁰. Odczuwam więc potrzebę wpisania moich badań w nurt humanistyki zaangażowanej, którą Nycz charakteryzuje jako prowadzącą „do zmiany dominującego obrazu rzeczy, mentalności, postaw, standardów zachowań, etycznej wrażliwości i odpowiedzialności”¹⁰¹¹. Uważam, że w omawianym w tej pracy przypadku Republiki Serbii oraz jej relacji wobec wojwodińskich Węgrów i sandżackich Boszniaków mamy do czynienia z niezwykle rozbudowanymi strategiami zawierającymi przemoc symboliczną oraz z **polityką ksenofobii płynącą z centrum**, które są narzędziem sprawowania władzy we współczesnej Serbii. Należy przy tym podkreślić, że Serbia nie jest pod tym względem żadnym wyjątkiem, podobne tendencje można bowiem zaobserwować w wielu współczesnych społeczeństwach, nie tylko zresztą Europy. Żywię przekonanie, że tego typu badania były, są i będą bardzo potrzebne, zwłaszcza w procesie rozumienia zjawiska ideologii, tożsamości i przemocy w relacjach między centrum i (podwójnymi) peryferiami. Moim celem było też pokazanie krytycznego spojrzenia na konkretne przykłady płynące z rzeczywistości współczesnej Serbii, ponieważ uważam, że mogą one zaoferować narzędzia do nowego rozumienia relacji między etniczną mniejszością i większością oraz pozwolą zrozumieć/obnażyć mechanizmy i strategie działania etnonacjonalizmu. Mogą także pomóc osobom, które były dotychczas

¹⁰⁰⁹ B. Jabłońska, *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 2/1, s. 59; Por. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, tom I i II, Warszawa 1999. Tę samą kwestię poruszał także P. Bourdieu w książce *Language and Symbolic Power*, Polity Press, Cambridge 1991.

¹⁰¹⁰ K. Dunin, *Czytając Polskę...*, op. cit., s. 40.

¹⁰¹¹ R. Nycz, *Kultura jako czasownik...*, op. cit., s. 105.

świadkami niektórych wydarzeń, lecz nie poddawały ich dyskursywnej i krytycznej analizie, lepiej i szybciej zorientować się w sytuacji. Oczywiście zdaję sobie sprawę z niewielkich możliwości jakiegokolwiek wpływu na obecny stan rzeczy, ale być może przedstawione tu analizy i wnioski posłużą, aby przynajmniej rozpocząć drogę prowadzącą do zmiany.

Aneksy

Tab. 1.

Negowanie istnienia i negatywny stosunek do języka bośniackiego	Obiektywny lub pozytywny wydźwięk do języka bośniackiego
Ne postoji „bosanski jezik”, to je srpski, stručnjaci zvanično utvrdili! E, šta ćemo sad, hoće li biti studija bosanskog u Raškoj?! (I)	Odblokirano 140 sudskih predmeta: Tumači za bosanski jezik u Prijepolju rade punom parom (K)
Ako ne postoji Bosanac, nema ni bosanskog jezika! (I)	Bosanski jezik otvara nova radna mesta u školama (K)
Odbor za standarizaciju srpskog jezika: Ne postoji poseban jezik Bošnjaka, neprihvatljivo izučavanje na Državnom univerzitetu u Novom Pazaru (K)	Bosanski od danas u školama na jugu Srbije (K)
Klajn: Nema bosanskog jezika (K)	Ppredmeti na čekanju zbog sudskog tumača: Kad se Srbi i Bosanci ne razumeju! (K)
Podvala zvana bosanski jezik (VN)	Do licence za bosanski jezik za 10 minuta (VN)
Bosanski jezik ne postoji! (VN)	Ministarstvo pravde traži tumače za bosanski jezik (P)
Više bosanski nego jezik (P)	Bošnjaci neće bošnjački jezik (P)
SANU: Ne postoji bosanski jezik (P)	Muke po bosanskom ili bošnjačkom (P)
Bošnjački nije bosanski (P)	Programski savet RTS-a odbio zahtev BNV-a za program na bosanskom jeziku (P)
Ne postoji poseban jezik Bošnjaka (P)	Bosanski ima dužu istoriju od ostalih slovenskih jezika (P)
Dodik o bosanskom jeziku: "Bosanski" se na srpskom kaže "bošnjački" (N1)	Sudija govori srpski, a ovlašćeni tumač "prevodi" na bosanski (N1)
Negiranje bosanskog jezika (D)	Džudžević: Bosanski jezik nije izmišljen (K)
DODIK: Bosanski jezik pokušaj unitarizacije (D)	Jezik Bošnjaka, bosanski (P)
„Bosanski“ je politički, a ne lingvistički jezik (D)	
Negiranjem bosanskog negira se postojanje Bošnjaka (D)	
Urezaćemo ti bosanski jezik na čelo: Pretnje smrću ministru prosvete RS! (K)	
Bosanski blokira sudove: Govoriš li srpski, bolan? (K)	
Novo anketiranje za bosanski jezik (D)	
Muke sudstva u Prijepolju zbog bosanskog jezika (P)	
Ni brata ne razume bez tumača za bosanski (P)	
U raškim opštinama većina govori bosanski (K)	
Materijala na bosanskom nema jer Skupština nema lektora (K)	
Pišem na engleskom, jer vi govorite bosanski, a ja srpski (K)	
Srpskog jezika manje, a bosanski jača (VN)	
Bosanski jezik izlazi iz mode (VN)	
Pritiscima uvode bosanski (VN)	
Bosanski bez pečata (VN)	
Predmeti u Raškoj stoje jer nema tumača za bosanski jezik (VN)	
Prijepolje: Đaci neće bosanski jezik (VN)	
Politika uvela bosanski jezik (VN)	
Bosanski jezik stvorio probleme? (VN)	
Bosanski jezik „progovorio” u Dejtonu (P)	
Razumem bosanski, a nisam ga učio (P)	
33	13

Tab. 2.

Nazwa organizacji	Uwagi i źródła
Travelklub	W opisie nie występują słowa: Sandżak, Boszniacy, na dołączonych do programu zdjęciach nie ma żadnego elementu związanego z kulturą Boszniaków. https://www.travelklub.rs/putovanja.php?id=1315
Flamingo travelklub	W opisie występuje słowo Sandżak. Zwiedzanie miasta z przewodnikiem przewiduje odwiedzinę meczetu, na dołączonych do programu zdjęciach widnieje element związany z kulturą Boszniaków: meczet (z zewnątrz i w środku). https://www.flamingotravelklub.rs/novi-pazar-djurdjevi-stupovi/
Lavli travel	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://www.lavli.rs/lavli-travel-izleti-srbija.php
Travellino	W opisie nie występują słowa: Sandżak, Boszniacy, na dołączonych do programu zdjęciach nie ma żadnego elementu związanego z kulturą Boszniaków. W programie wizyta w sześciu świątyniach prawosławnych. http://www.travellino.rs/zica-studenica-gradac-durdevi-stupovi-i-petrova-crkva-sopocani/
Prizma travel	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://www.prizmatravel.com/izleti.php
Mayak tours	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://mayaktours.com/izleti-srbija/
Argus tours	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://argus.rs/aranzmani
Jungletribe	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://www.jungletribe.rs/destinacije/evropa/srbija
Sedef travel	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://sedeftravel.rs/kategorija/izleti-po-srbiji/
Euro tours	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://eurotours.rs/izlet/srbija/
Turist trade	Identyczny program jak w biurze Travellino. https://www.turisttrade.com/srbija-i-region/putevima-nemanjica-1-nocenje.html
Milmir travel	Biuro nie realizowało regularnych wyjazdów do tego regionu, ale w ofercie istniała zapowiedź wycieczki do Nowego Pazaru (na dołączonych do zapowiedzi zdjęciach występują elementy związane z kulturą Boszniaków - meczet i Sebilj). https://milmirtravel.rs/visednevni-izleti/
Maestral	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://www.maestral.co.rs/ponude/srbija-odmor/izleti/

Serbian adventures	<p>Biuro posiada 3 wycieczki do Nowego Pazaru. W opisie programów nie występuje słowo Sandżak. Na dołączonych do programu zdjęciach nie ma żadnego elementu związanego z kulturą Boszniaków. Podczas dwudniowego pobytu okolicy Nowego Pazaru czas spędzony w mieście jest przeznaczony wyłącznie na szybki obiad przez wyruszeniem w drogę powrotną. Nocleg przewidziany jest poza miastem, pod serbską twierdzą Ras)</p> <p>https://serbianadventures.com/sr/adventure/destinations/208/Novi-Pazar</p>
Oniro travel	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://www.onirotravel.rs/izleti-srbija/</p>
Evro turs	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://www.evro-turs.rs/?izleti-i-obilasci</p>
Grand tours	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://grandtours.rs/putovanje/srbija-izleti-hoteli/jednodnevni-izleti-srbija/</p>
As turs	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://www.asturs.rs/product-category/odmor-u-srbiji-vauceri-srbija-putovanja-u-srbiji/odmor-u-srbiji-izleti-po-srbiji/</p>
Come2see	<p>W opisie programu nie występuje słowo Sandżak ani Boszniacy. Na dołączonych do programu zdjęciach widnieją elementy związane z kulturą Boszniaków. W programie przewidziane jest zwiedzanie Nowego Pazaru i czas wolny. Nocleg przewidziany jest poza Nowym Pazarem.</p> <p>http://www.come2see.rs/packages/novi-pazar-i-stari-ras/#1590837088094-3a93b978-c947</p>
Rubicon travel	<p>W opisie programu nie występuje słowo Sandżak ani Boszniacy. Na dołączonych do programu zdjęciach nie ma żadnego elementu związanego z kulturą Boszniaków. W programie zawarto odwiedzin sześciu prawosławnych monasterów, nie przewidziano zwiedzania Nowego Pazaru, jedynie krótką przerwę na obiad przed drogą powrotną. Nocleg poza miastem.</p> <p>https://rubicontravel.rs/aranzman/dolinom-jorgovana-2-dana</p>
Fun travel	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://funtravel.rs/category/izleti-srbija/</p>
Magelan travel	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://www.magelantravel.rs/izleti-srbija-region/</p>
Piano travel	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>https://piano-travel.rs/srbija/izleti/</p>
Index tours	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p> <p>http://www.indextours.com/category/izleti-po-srbiji/</p>
Izleti u Srbiji	<p>Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu.</p>

	https://izletiusrbiji.rs/
Felix travel	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://www.felixtravel.rs/izleti.html
S travel	Program identyczny jak w biurze Rubicon. https://www.stravel.rs/ponuda/putevima-nemanjica-radjanje-kraljevstva-dolinom-jorgovana-10590
Solle	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. https://solle.co.rs/category/srbija-2020/jednodnevni-izleti/
Bravo tours	Wycieczka do Sjenicy, kanionu Uvac i Płaskowyżu Pešter. W opisie programu nie występuje słowo Sandżak, ale występuje wzmianka o meczecie, którego odwiedzenie jest częścią programu. Na dołączonych do programu zdjęciach nie ma żadnego elementu związanego z kulturą Boszniaków. (Biuro jest z Niszu). https://bravotours.rs/tour-item/eko-avantura-na-pesteru-i-uvcu/
Market tours	Biuro nie organizuje wycieczek do tego regionu. (Biuro jest z Nowego Sadu) https://markettoursns.com/izleti-po-vojvodini-i-srbiji/

Tab. 3.

Postęp w realizacji prawa do używania języka bośniackiego	Potwierdzenie istnienia języka bośniackiego	Obrona przed dyskursem negującym istnienie języka bośniackiego, cytaty osób, które go negują
BNV: Otvara se put za studiranje bosanskog jezika u Novom Pazaru (SD)	Nisam Bošnjakinja, ali moj jezik je bosanski (SL)	Halid Bulić: Zašto bosanski jezik nije bošnjački jezik (SD)
Curić: Cilj nam je da sva bošnjačka deca u Sandžaku pohađaju nastavu na bosanskom jeziku (SL)	Đaci na bosanskom jeziku u Srbiji ne uče o genocidu (SL)	Matica bošnjaka povodom Međunarodnog dana maternjeg jezika organizirala promociju “Rezolucije o bosanskom jeziku” (SP)
Wetzkon – U BKC “Sandžak” upriličena promocija udžbenika “Bosanski jezik” (SP)	U Bijelom Polju održana tribina: “Moj maternji je bosanski jezik jer... sam ja Bošnjak” (SP)	BANU predstavio Rezoluciju o bosanskome jeziku (SP)
Jahja Fehratović u Beču promovirao udžbenik „Bosanski jezik“ (SP)	Organizirana tribina „Bosanski jezik u Sandžaku iz ugla mladih”	Šta je srpski bez bosanskog (SP)
Održana konstitutivna sjednica komisije za službenu upotrebu bosanskog jezika (SP)	Održana tribina “Bosanski jezik u Sandžaku” (SP)	Zukorlić o bosanskom jeziku – Jedan narod ne može govoriti drugom narodu kako će svoj jezik zvati (SP)
Bosanski jezik u Narodnoj skupštini Srbije (SPS)	Dr. Fehratović uzeo učešće na naučnom simpoziju „Bosanski jezik u vremenu“ (SP)	Ustavni sud odlučio: Srbi moraju biti konstitutivni, jezik je bosanski, ne “bošnjački” (SPS)

Viši sud u Novom Pazaru dobija tri sudska tumača za bosanski jezik (SPS)	Nastava na bosanskom jeziku na daljinu (SP)	Sud u Srebrenici: Maternji jezik se može zvati bosanskim (SPS)
Bosanski jezik za prvake od ove godine po automatizmu maternji (SH)	Studenti IUNP-a održali tribinu o bosanskom jeziku (SP)	BANU organizira Susret: "Bosanski jezik kao naučna i politička činjenica" (SPS)
Razgovori o otvaranju studijskog programa bosanski jezik i književnost (SH)	I više od riječnika: Makedonsko – Bosanski rječnik autorice Almire Papić (SPS)	Dr. Cerić: Bošnjaci govore bosanskim jezikom, ne znam šta je tu sporno (SPS)
Bosanski jezik sa elementima nacionalne kulture i ove godine u prijepljskim osnovnim školama (SH)	Veliko interesovanje za bosanski jezik u Turskoj (SPS)	Reagiranje – Bosanski ima dužu povijest od ostalih slavenskih jezika (SPS)
Manheim – U džematu Alija Izetbegović upriličena promocija udžbenika "Bosanski jezik" (SP)	Analiza: Polovina sudija u Novom Pazaru, Sjenici i Prijepolju razumije bosanski (SPS)	Prof Amira Turbić- Hadžagić: Ako bosanski jezik nije postojao, zasto je onda Burian donio odluku o ukidanju bosanskog jezika (SPS)
	BANU tribina bosanskog jezika – Bosanski jezik u dijaspori (SPS)	Roditelji ne odustaju: Naš je jezik bosanski, Stevanović je mnoge iznenadio (SPS)
	Kodrić: 1866. godine se spominje isključivo bosanski jezik (SPS)	BANU: Bošnjaci govore bosanskim jezikom (SPS)
	Više od pola bh. građana govori bosanski, od čega oko 100.000 stanovnika nisu Bošnjaci (SPS)	Uvođenje bosanskog jezika bilo bi OPASNO po Srbiju! (SD)
	U selu Aladžami u Turskoj svi govore bosanski jezik (SPS)	Srpski jezik se povlači pred nekakvim bosanskim usred Srbije!" (SD)
	Rijeka: Almira Džanić doktorsku disertaciju posvetila bosančici – Dokazala sam da je bosanski jezik naučno utemeljen (SPS)	
	Evropska unija priznala bosanski i crnogorski jezik (SPS)	
	Na univerzitetu u Švedskoj izučava se bosanski jezik (SPS)	
	Evlija Čelebija o Bošnjacima: Gdje se sve na prostoru Balkana govorio bosanski jezik (SPS)	
	Google Translate dodao i bosanski jezik na listu (SPS)	
	U Sandžaku većina govori bosanskim jezikom (SPS)	
	Ministarstvo pravde objavilo oglas za postavljanje stalnih sudskih prevodilaca za bosanski jezik (SH)	
	Akademik Jahić: Bosanski jezik je sretan jezik (S)	
	Džudžo: Bosanski jezik je samosvojni i autohtoni kulturološki fenomen (S)	

	Bosanski jezik je naše najveće blago (SPS)	
	Palić: Bosanski jezik danas je jači nego ikad (SPS)	
	Bošnjaci imaju pravo na svoj bosanski jezik, kao međunarodnu, historijsku i naučnu činjenicu (SPS)	
	Autentični bosanski govor je historijska činjenica (SPS)	
	Bosanski jezik osnova za očuvanje identiteta Bošnjaka (S)	
	Rožaje / Ferid Muhić na tribini "Bosanski jezik, pitanje identiteta" (S)	
	Jahić: Do i od Kulina bana, bosanski jezik znak postojanja države i naroda (S)	
	STAV intervju – Dževad Jahić: Bosanski jezik stub je historičnosti, savremenosti i budućnosti bošnjačkog naroda (SPS)	
	U Priboju je bosanski jezik simbol opstanka Bošnjaka (SPS)	
	Uz narodno ime Bošnjak i jezik bosanski, ponosno gradimo svoju kulturu i tradiciju (SPS)	
11	34	15

Adnotacija

Wszystkie dane z Tab. 1 pochodzą z 13 kwietnia 2021 roku.

Wszystkie dane z Tab. 2 pochodzą z 5 maja 2021 roku.

Wszystkie dane z Tab. 3 pochodzą z 14 kwietnia 2021 roku.

Bibliografia

Literatura podmiotowa

- Ćeranić Avdo, *Suze i krv*, Ofset, Novi Pazar 2020.
Ćeranić Avdo, *Ponor*, Ofset, Novi Pazar 2018.
Halković Sanela, *Ilir autarijatski*, Matica Bošnjačka, Novi Pazar 2019.
Kačapor Sait, *G(l)adne godine*, Bošnjačko nacionalno vijeće u Republici Srbiji, Novi Pazar 2022.
Nađ Abonji Arpad, *Do Budimpešte i nazad*, tłum. Marko Čudić, Beograd 2021.
Tolnai Otto, *Poeta ze smalcu*, tłum. Anna Górecka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2012.
Tolnai Oto, *Pesnik od svinjske masti, Roman jednog radio-intervjua*, Gradska narodna biblioteka, Zrenjanin 2007.
Vegeľ Laslo, *Neoplanta ili Obećana zemlja*, tłum. Arpad Vicko, Novi Sad 2014.
Vegeľ Laslo, *Novosadski dnevnik 1991-2016*, tłum. Arpad Vicko, Novi Sad 2018.

Literatura przedmiotowa

- Anderson Benedict, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. Stefan Amsterdamski, Znak, Kraków 1997.
Andrić Ivo, *Konsulowie ich cesarskich mości*, Wydawnictwo Łódzkie, tłum. Hanna Kalita, Łódź 1977.
Arendt Hannah, *Ekspanzija i nacionalna država*, w: *Izvori totalitarizma*, tłum. Slavica Stojanović, Aleksandra Bajazetov Vučen, Beograd 1998.
Arendt Hannah, *Eichmann w Jerolimie Rzec o banalności zła*, tłum. Adam Szostkiewicz, Kraków 1998.
Arsenić Vladimir, *Laslo Vegel i „manjinska književnost”*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, ss. 31-40.
Assmann Aleida, *Między historią a pamięcią*, tłum. Magdalena Saryusz-Wolska, Warszawa 2013.
Assmann Aleida, *Canon and Archive*, w: *A Companion to Cultural Memory Studies*, red. Astrid Erll, Ansgar Nünning, De Gruyter, Berlin/New York 2010, ss. 97-107.
Assmann Aleida, *Pięć strategii wypierania ze świadomości*, tłum. Artur Pełka, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Kraków 2009, ss. 333-349.
Assmann Jan, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
Assmann Jan, *Collective Memory and Cultural Identity*, „New German Critique”, nr 65, 1995, ss. 125-133.
Assorodobraj Nina, *Żywa historia” Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*, „Studia Socjologiczne,” 2, 1963, ss. 5-45.
Azaryahu Maoz, *Renaming the Past: Changes in 'City Text' in Germany and Austria, 1945-1947*, „History and Memory”, 2/2, 1990, ss. 32-53.
Badurina Natka, *Kraj povijesti i hrvatski novopovijesni roman*, „Slavica tergestina”, 14, 2012, ss. 8-37.
Bakić Jovo, zapis wystąpienia z debaty pt. *Autonomija Vojvodine 1988-2005*, w: *Vojvođansko pitanje*, „Nova srpska politička misao”, Posebno izdanje 1, 2005.
Baumann Zygmunt, *Kultura jako praxis*, tłum. Jacek Konieczny, Warszawa 2012.
Barker Chris, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, tłum. Agata Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
Barth Frederik, *Grupy i granice etniczne. Społeczna organizacja różnic kulturowych*, tłum. Małgorzata Głowacka-Grajper, w: *Badanie kultury. Elementy teorii antropologii. Kontynuacje*, red. Marian Kempny, Ewa Nowicka, Warszawa 2004, ss. 348-380.
Bašlar Gaston, *Poetika prostora*, prev. Frida Filipović, Kultura, Beograd 1969.
Belsey Catherine, *Remembering as Re-Inscription – With a Difference*, w: „Literature, Literary History, and Cultural Memory, Yearbook of Research in English and American Literature”, red. Herbert Grabes, Volume 21, 2005, ss. 3-17.
Benjamin Walter, *Eseji*, tłum. Milan Tabaković, Nolit, Beograd 1974.
Benjamin Walter, *Pasaże*, red. Rolf Tiedemann, tłum. Ireneusz Kania, Kraków 2005.
Benson Leslie, *Jugosławia. Historia w zarysie*, tłum. Barbara Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.

- Bešlin Milivoj, *Četnički pokret Draže Mihailovića – najfrekventniji objekat istorijskog revizionizma u Srbiji*, w: *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013, ss. 83-142.
- Billig Michael, *Banalny nacjonalizm*, tłum. Maciej Sekerdej, Znak, Kraków 2008.
- Biserko Sonja (red.), *Potka srpskog identiteta, antizapadnjaštvo, rusofilstvo, tradicionalizam...*, Helsinški odbor za ljudska prava, Beograd 2016.
- Biserko Sonja (red.), *Sandžak: područje kontrolisanih tenzija*, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, Beograd 2021.
- Biserko Sonja, *Očuvati fundamentalne vrednosti*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinške sveske“, br 27, Beograd 2008, ss. 16-17.
- Biserko Sonja, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpienia podczas konferencji, Beograd 2009, s. 26.
- Biro Mikloš, *Multietnička Vojvodina – između ideala sinergije i potencijalnog konflikta*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 79-89.
- Blagojević Hughson Marina, *Ko sme da zna? Koncentrični krugovi isključivanja znanja*, wywiad przeprowadziła Nadežda Radović, <http://www.womenngo.org.rs/sajt/sajt/saopštenja/marinablagojevic.html> [data dostępu: 11.12.2022].
- Blagojević Hughson Marina, *Knowledge Production at the Semiperiphery*, Belgrade 2009.
- Blagojević Hughson Marina, *Poluperiferija i rod. Pobuna konteksta*, Beograd 2015.
- Błoński Jan, *Romans z tekstem*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981.
- Bolčić Silvano, „Etnonacionalizacija“ postjugoslovenskih društava: svojstva, akteri, posledice i mogućnosti „deetnonacionalizacije“, „Sociologija“, 61(3), ss. 323-346.
- Bogusławska Magdalena, *Obraz władzy we władzy obrazu. Artystyczne konceptualizacje wizerunku Josipa Broza Tity*, Wydawnictwo Libron, Warszawa – Kraków 2015.
- Bogusławska Magdalena, Zorić Milena, *Królewicz Marko - reaktywacja. O funkcjonalizacji motywów mitologii narodowej w przekazie narodowym*, „Slavia Meridionalis. Studia linguistica slavica et balcanica“, nr 7 r., 2007, ss. 73-85.
- Bolten Jurgen, *Multikulturowość a interkulturowość. Od bycia obok siebie do bycia ze sobą*, w: Idem, *Interkulturowa kompetencja*, tłum. Bolesław Andrzejewski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, ss. 108-130.
- Bošković Stefan, *Contemporary Hungarian-Serbian Relations and Position of the Hungarian National Minority in the Republic of Serbia*, „Kultura polisa“, 17(43), 2020, ss. 105–120.
- Botić Jurica, *Bošnjaci Sandžaka u kontekstu suvremenih geopolitičkih i sigurnosnih izazova u Jugoistočnoj Europi*, „Forum za sigurnosne studije“, god. 2, br. 2, 2018, ss. 164-188.
- Bourdieu Pierre, Wacquant Loïc, *An Invitation to Reflexive Sociology*, University of Chicago, Polity Press, Cambridge, Malden 1992.
- Bourdieu Pierre, Passeron J.-C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, tłum. Elżbieta Neyman, Warszawa 2006.
- Bourdieu Pierre, *Męska dominacja*, tłum. Lucyna Kopciwicz, Warszawa 2004.
- Bourdieu Pierre, *Language and Symbolic Power*, Polity Press, Cambridge 1991.
- Bourke Joanna, *An Intimate History of Killing*, Granta, London 1999.
- Brakoniecki Kazimierz, *Ponowoczesny regionalizm*, „Nowy Nurt“, nr 8, 1996, ss. 1-11.
- Bringa Tone, *Biti musliman na bosanski način. Identitet i zajednica u jednom srednjobosanskom selu*, tłum. Senada Krešo, Sarajevo-Zagreb 2009.
- Brubaker Rogers, *Neither individualism nor groupism: a reply to Craig Calhoun*, „Ethnicities“, vol. 3, no. 4, 2003, ss. 553–557.
- Budimir Željko, Vuković Nebojša, *Ethno-Demographic Changes and (Geo)Political Consequences*, „Политеиа“, Год. 8, Бр. 16, 2018, ss. 103-118.
- Bugarski Ranko, *Mitologizacija političkog diskursa*, w: МИТ, зборник радова, Нови Сад 1996, ss. 285-293.
- Burszta Wojciech Józef, Jaskułowski Krzysztof, *Nacjonalizm jako myślenie metonimiczne*, „Sprawy narodowościowe. Seria nowa“ vol. 27, 2005, ss. 7-21.
- Chmielewska Katarzyna, *Człowiek – pomnik. Instytucjonalizacja i przejęcie bohaterów na przykładzie Marka Edelmana*, w: *Pomniki pamięci. Miejsca pamięci*, red. Katarzyna Chmielewska, Alina Molisak, Warszawa 2017, s. 11-34.
- Collins Randall, *Violence: Micro-Sociological Theory*, Princeton Univeristy Press, Princeton 2008.
- Collins Randall, *Interaction Ritual Chains*, Princeton Univeristy Press, Princeton 2004.

- Collins Randall, Sanderson Stephen K., *The Organisation of Violence*, w: tychże, *Conflict Sociology, A Sociological Classic Updated*, Taylor and Francis, 2015.
- Connerton Paul, *Jak społeczeństwa pamiętają*, tłum. Marcin Napiórkowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Connerton Paul, *Seven types of forgetting*, "Memory Studies", 2008, 1, ss. 59-71.
- Cvetković Vladimir N., *Nacionalni identitet i (re)konstrukcija instirucija u Srbiji (ideologie, obrazovanje, mediji)*, „Filozofija i društvo“, nr 19-20, 2002, Institut za filozofiju i društvenu teoriju, ss. 51-75.
- Czapliński Przemysław, *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016.
- Czerwiński Maciej, *Semiotyka dyskursu historycznego. Chorwackie i serbskie syntezy dziejów narodu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Czerwiński Marcin, *Telewizja, radio, ludzie*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1979.
- Czachowska Nadia, *Gavrilo Princip – bohater czy zbrodniarz? Kontrastowe postrzeganie postaci zamachowca w kulturze postjugosłowiańskiej*, w: *Słowianie, my lubim kontrasty. Zderzenie Wschodu, Zachodu i Południa w świecie słowiańskim*, red. Magdalena Baer, Patryk Borowiak, Nadia Czachowska, Maiuscula, Poznań 2017, ss. 75-81.
- Czachowska Nadia, *Rytuale nacjonalizmu boszniackiego na przykładzie obchodów upamiętniających masakrę w Srebrenicy*, w: red. A. Urkom, *Fiatal Szlavisták Budapesti Nemzetközi Konferenciája VII*, ELTE BTK Szláv és Balti Filológiai Intézet, Budapest, 2019, ss. 37-39.
- Czachowska-Aleksić Nadia, *Konflikt pamięci w przestrzeni publicznej – przykład Serbii w latach 2000-2020*, w: *Konflikt w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. Albert S. Kotowski, Marta Rajewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2021, ss. 40-50.
- Czachowska-Aleksić Nadia, *Obchody Dnia Sandżaku a konstruowanie współczesnego boszniackiego dyskursu pamięci*, w: „Balcanica Posnaniensia, Acta et studia”, 28(2), 2021, ss. 161-178.
- Czamańska Ilona, Leśny Jan, *Bitwa na Kosowym Polu 1389*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2015.
- Czarnowski Stefan, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże*, tłum. Agnieszka Glinczanka, w: *Dzieła*, tom IV, red. Nina Assorodobaj, Stanisław Ossowski, PWN, Warszawa 1956.
- Czerniawski Adam, *Hierarchie, kanony, wartości*, wywiad prowadził: Piotr Wilczek, „Opcje” 2001, nr 5 (40).
- Čehajić Džemal, *Derviški redovi u jugoslovenskim zemljama sa posebnim osvrtom na Bosnu i Hercegovinu*, Orijentalni institut u Sarajevu, Sarajevo 1986.
- Ćirić Saša, *Rustikalna knjiga kraljeva i budala. Dva povoda, dva jubileja*, <https://www.danas.rs/kultura/rustikalna-knjiga-kraljeva-i-budala-dva-povoda-dva-jubileja/>, [data dostępu: 19.01.2023].
- Ђирковић Сима, *Историја средњовековне босанске државе*, Српска књижевна задруга, Београд 1964.
- Čosić Dobrica, *Stvarno i moguće. Članci i ogledi*, Otokar Krešovani, Rijeka 1982.
- Čuković Mirko, *Sandžak*, Nolit, Prosveta, Beograd 1964.
- Čolović Ivan, *Vesti iz kulture*, Pešćanik, Beograd 2008.
- Čolović Ivan, *Bordel ratnika. Folklor, politika i rat*, Biblioteka XX vek, Beograd 2007.
- Čolović Ivan, *Virus u tekstu*, Biblioteka XX vek, Beograd 2020.
- Čolović Ivan, *Polityka symboli. Eseje o antropologii politycznej*, tłum. Magdalena Petryńska, Universitas, Kraków 2001.
- Čolović Ivan, *Balkany – terror kultury*, tłum. Magdalena Petryńska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2007.
- Dąbrowska-Partyka Maria (red.), *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Dąbrowska-Partyka, *Tradycja, klasycy, kanon. O współczesnych rewizjach wartości w obrębie literatury serbskiej*, w: *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*, red. Maria Dąbrowska-Partyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, ss. 387-407.
- Dąbrowska-Partyka Maria, *Literatura pogrnicza – pogrnicza literatury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Dąbrowska-Partyka Maria, *Gusle knindže i civilno društvo. Retoryka serbskich tekstów o tematyce narodowej*, w: *Literatura pogrnicza – pogrnicza literatury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, ss. 199-214.
- de Certeau Michel, *Invencija svakodnevnice*, tłum. Gordana Popović, Naklada MD, Zagreb 2002.
- Dejzings Ger, *Religija i identitet na Kosovu*, Biblioteka XX vek, Beograd 2005.

- Demeter Filipčev Kristina, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpienia podczas konferencji, Beograd 2009, s. 34.
- Demorgon Jacques, *L'interculturel entre réception et invention. Contextes, médias, concepts*, „Questions du Communication”, 2003, no 4, ss. 43-70.
- Dimitrijević Nenad, *Words and death: Serbian Nationalist Intellectuals*, w: red. András Bozóki, *Intellectuals and Politics in Central Europe*, Central European University Press, 1998, ss. 119-148.
- Dolińska Kamilla, *Teoretyczne i metodologiczne aspekty badania sąsiedztwa na pograniczu*, w: *Sąsiedztwa III RP — Czechy. Zagadnienia społeczne*, red. Marcin Dębicki, Julia Makaro, Wrocław 2013, ss. 241-258.
- Domonji Pavel, *Uvod*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinške sveske“, br 27, Beograd 2008, ss. 9-14.
- Domonji Pavel, *Prevod je maternji jezik čovečanstva*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpienia podczas konferencji, Beograd 2009, ss. 65-68.
- Domonji, wypowiedź podczas dyskusji, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpienia podczas konferencji, Beograd 2009, s. 25.
- Donnan Hastings, Wilson Thomas M., *Granice tożsamości, narodu, państwa*, tłum. Małgorzata Głowacka-Grajper, Kraków 2007.
- Dragosavac Nebojša, „Prepakivanje istorije“ masovnim preimenovanjem beogradskih ulica, w: *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013, ss. 333-351.
- Duda Jacek, *Islamic community in Serbia - the Sandžak case*, in: *Muslims in Poland and Eastern Europe: Widening the European Discourse on Islam*, red. Katarzyna Górak-Sosnowska, University of Warsaw, Faculty of Oriental Studies, Warsaw 2011, ss. 327-335.
- Dunin Kinga, *Czytając Polskę. Literatura polska po roku 1989 wobec dylematów nowoczesności*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2004.
- Dunin Kinga, *Normalka*, „Kurier Czytelniczy - Megaron”, 2000, nr 65.
- Durkheim Émile, *Elementarne formy życia religijnego*, tłum. Anna Zadrożyńska, Warszawa 1990.
- Dutka Elżbieta, *Zapisywanie miejsca. Szkice o Śląsku w literaturze przelomu wieków XX i XXI*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011.
- Duvignaud Jean, *Socjologia sztuki*, tłum. Irena Wojnar, Warszawa 1970.
- Dyczewski Leon, *Święto i jego kulturoznawcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 2012, ss. 3-24.
- Dyserinck Hugo, *Imagology and the Problem of Ethnic Identity*, „Intercultural Studies”, no.1, 2003, <http://www.intercultural-studies.org/ICS1/Dyserinck.shtml>, [data dostępu: 3.2.2022].
- Dyras Magdalena, *Re-inkarnacje narodu. Chorwackie narracje tożsamościowe w latach 90-tych XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Dyras Magdalena, *Pamięć „mniejszościowa” i Pokaleczona w najnowszej literaturze chorwackiej (na Przykładach Prozy Ludwiga Bauera, Ivany Šojat Kuči i Slobodana Šnajdera)*, „Kultura Słowian” Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU, tom XVII, 2021, ss. 235-247.
- Dyras Magdalena, *Wizja przeszłości narodu w najnowszych serbskich podręcznikach do historii*, w: *W poszukiwaniu nowego kanonu. Reinterpretacje tradycji kulturalnej w krajach postjugosłowiańskich po 1995 roku*, red. Maria Dąbrowska-Partyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, ss. 251-266.
- Dyras Magdalena, *W poszukiwaniu prawdy. „Nowa serbska proza” na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- Dyras Magdalena, *Zależność od historii jako czynnik świadomości zbiorowej*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem*, red. Maria Dąbrowska-Partyka, Kraków 2009, ss. 63-74.
- Đureinović Jelena, *The Politics of Memory of the Second World War in Contemporary Serbia. Collaboration, Resistance and Retribution*, Routledge, London 2020.
- Đurić Bosnić Aleksandra (red.), *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014.
- Đurić Bosnić Aleksandra (red.), *Predgovor*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 5-7.
- Đurić Bosnić, Aleksandra *Panonski palimpsest – o problemu identiteta u Balkanskoj lepotici Lasla Vegela*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, ss. 123-136.
- Đorđević Ana, *Miris ajvara i miris lavande. Ograničenja i slobode (od) etničke identifikacije za mlade u Srbiji*, Akademska knjiga, Institut za filozofiju i društvenu teoriju, Novi Sad-Beograd 2022
- Đorđević Mirko, *Vojvodanski kulturni obrazac*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinške sveske“, br 27, Beograd 2008, ss. 34-38.

- Džuda Tim, *Srbi: istorija, mit i razaranje Jugoslavije*, tłum. Ljiljana Bajić, Dan Graf, Beograd 2003.
- Eco Umberto, *Nieobecna struktura*, tłum. Adam Weinsberg, Paweł Bravo, Wydawnictwo KR, Warszawa 1996
- Edensor Tim, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, tłum. Agata Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Ekmečić Milorad, *Dugo kretanje između klanja i oranja: Istorija Srba u Novom Veku 1492-1992*, Zavod za udžbenike, 2007.
- Erikson Erik, *Tożsamość a cykl życia*, tłum. Mateusz Żywicki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Erll Astrid, *Literatura jako medium pamięci zbiorowej*, tłum. Magdalena Saryusz-Wolska, w: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Kraków 2009, ss. 211–247.
- Fabrio Nedjeljko, *Triemeron*, Matica hrvatska, Zagreb 2002.
- Falski Maciej, *Niechciana kultura. Odbudowa i instrumentalizacja dziedzictwa kulturowego w Bośni i Hercegowinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022.
- Falski Maciej, Rawski Tomasz, *Jasenovac, Bleiburg, Vukovar: miejsca pamięci a dyskurs publiczny*, w: *Obóz – muzeum. Trauma we współczesnym wystawiennictwie*, red. Małgorzata Fabiak, Marcin Owsiniński, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2013, s. 193-214.
- Fehratović Jahja, Amela Lukač-Zoranić, *Ratna i poratna revolucionarna poezija u Jugoslaviji između šablonskog pjesništva i originalnih poetika*, w: *Sarajevski filološki susreti III*, Zbornik radova, knj. II, ss. 190-215.
- Françoise Étienne, Schulze Hagen, *Niemieckie miejsca pamięci – wprowadzenie*, w: *(Kon)teksty pamięci: antologia*, red. Kornelia Kończal, Warszawa 2014, ss. 173-190.
- Fuko Mišel, *Pitanja Mišela Fukou o geografiji*, tłum. Ivan Milenković, w: red. Pavle Milenković, Dušan Marinković, *Mišel Fuko 1926–1984–2004: hrestomatija*, Novi Sad 2005, ss. 91-100.
- Gabriel Richard A., *No More Heroes: Madness and Psychiatry in War*, Hill and Wang, New York 1987.
- Gajicki Marija, *Život u getu, w: Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinkiške sveske“, br 27, Beograd 2008, ss. 42-45.
- Geertz Clifford, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, tłum. Maria M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Gil Dorota, *Naród (Serbia)*, w: *Leksykon idei wędrownych na słowiańskich Bałkanach XVIII-XXI wiek. Tom III Konserwatyzm - liberalizm – naród*, red. Grażyna Szwat-Gyłybowa, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2019, ss. 189-190.
- Gil Dorota, *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Goffman Erving, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. Paweł Śpiewak, Helena Datner-Śpiewak, Aletheia, Warszawa 2020.
- Golka Marian, *Socjologiczny obraz sztuki*, Ars nova, Poznań 1996.
- Gordić Petković Vladislava, *Lutanje u mestu: grad i identitet u romanima Lasla Vegela*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, ss. 11-24.
- Grabes Herbert, *Constructing a Usable Literary Past: Literary History and Cultural Memory*, w: „Literature, Literary History, and Cultural Memory, Yearbook of Research in English and American Literature”, red. Herbert Grabes, Volume 21, 2005, ss. 129-143.
- Grabes Herbert, *Cultural Memory and the Literary Canon*, w: *A companion to cultural memory studies*, red. Astrid Erll, Ansgar Nünning, De Gruyter, Berlin/New York 2010, ss. 311–319.
- Gruhonjić Dinko, *Mediji: interkulturalnost ili multikulturalni nacionalizam?*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturalnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 35-44.
- Грујићкић Биљана, *Књижевне награде у Србији као средство културне политике (pl. Nagrody literackie w Serbii jako środek polityki kulturowej)*, Београд 2017, dysertacja doktorska.
- Gubała Joanna, *Obchody likwidacji Litzmannstadt Ghetto*, w: *Przeszłość w dyskursie publicznym*, red. Andrzej Szpociński, Warszawa 2013.
- Habermas Jurgen, *Teoria działania komunikacyjnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, tom I i II, Warszawa 1999.
- Hadžić Harun, *Putovanje kroz prostor i vrijeme*, „Tutiński zbornik: godišnji časopis: nauka, kultura, umjetnost”, br. 6, 2020, ss. 331-339.
- Halavais Alexander, *National Borders on the World Wide Web*, „New Media & Society”, 11 (3), 2000, ss. 7-28.
- Handke Kwiryna, *Milczenie w przestrzeni społecznej*, w: *Przemilczenia w relacjach międzykulturowych*, red. Joanna Goszczyńska, Grażyna Szwat-Gyłybowa, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008, ss. 55-77.
- Hastrup Kirsten, *Droga do antropologii. Między doświadczeniem a teorią*, tłum. Ewa Klekot, Kraków 2008.

- Hawkes Daina, Senn Charlene Y., Thorn Chantal, *Factors that influence attitudes toward women with tattoos. Sex Roles*, „A Journal of Research”, 50, 2004, ss. 593-604.
- Hejmej Andrzej, *Interkulturowość – literatura – komparatystyka*, „Teksty Drugie”, 2009, nr 6, ss. 34-47.
- Hirsch Marianne, *The Generation of Postmemory Writing and Visual Culture After the Holocaust*, Columbia University Press, New York 2012.
- Hobsbawm Eric, Terence Ranger, *Tradycja wynaleziona*, tłum. Mieczysław Godyń, Filip Godyń, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Хорњак Арпад, *Сусрети и сукоби. Огледи о српско-мађарским односима*, tłum. Ferenc Nemet, Clio, Beograd 2017.
- House John. W., *The Frontier Zone: A Conceptual Problem for Policy Makers*, „International Political Science Review / Revue internationale de science politique”, Vol. 1, No. 4, Politics and Geography, 1980, ss. 456-477.
- Hout Wil, *Capitalism and the Third World Development, Dependence and the World System*, Edward Elgar Publishing, 1993.
- Hughson Marina, *Otkrivanje očiglednog? Zašto je potrebna teorija poluperiferijalnosti?*, w: Marina Hughson, Zoran Stevanović, *Kriminal i društvo Srbije. Izazovi društvene dezintegracije, društvene regulacije i očuvanja životne sredine*, Beograd 2015, ss. 17-34.
- Ilić Vladimir, Keveždi Miroslav, *Temerin – sadašnjost ili budućnost Vojvodine*, Centar za razvoj civilnog društva, Beograd 2012.
- Ilić Snežana, *Ka efikasnoj manjinskoj politici*, w: *Multietnički identitet Vojvodine: izazovi u 2007-08*, „Helsinki sveske”, br 27, Beograd 2008, ss. 211-214.
- Jabłońska Barbara, *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 2/1, ss. 53-67.
- Jagić Anna, *Mniejszość węgierska w Wojwodinie*, „Wschodnioznawstwo”, 2, 2008, ss. 177-192.
- Jagić-Szostak Anna, *Idea Narodu politycznego kontra etnonacjonalizmu. Od jugoslawizmu do jugonostalgii*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2013.
- Jahić Dževad, Halilović Senahid, Palić Ismail, *Gramatika bosanskog jezika*, Dom štampe, Zenica 2000.
- Jameson Fredric, *Third-World Literature in the Era of Multinational Capitalism*, „Social Text”, No. 15, Autumn 1986, ss. 65-88.
- Janjić Dušan, *Rečnik nacionaliste*, Istraživačko-izdavački centar SSO Srbije, Beograd 1988.
- Jawoszek Agata, *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe po 1992 roku*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- Jelavich Barbara, *Historia Bałkanów*, tłum. Jędrzej Polak, Krzysztof Salawa, WUJ, Kraków 2005.
- Јовановић Ненад М., *Грбови, заставе и химне у историју Србије*, Београд-Цетиње 2010.
- Jović Dejan, *Rat i mit. Politika identiteta u suvremenoj Hrvatskoj*, Faktura, 2017.
- Kačar Semiha (red.), *Svjedočenja iz Sandžaka*, Sandžački odbor za zaštitu ljudskih prava i sloboda, Plava biblioteka, Knjiga 17, Novi Pazar 2002.
- Kansteiner Wulf, *Szukanie znaczeń w pamięci: metodologiczna krytyka pamięcioznawstwa*, tłum. LIDEX, w: red. Kornelia Kończal, *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, ss. 225-246.
- Kardeš Jusuf, *Psihologija Bošnjaka*, Sarajevo 2009.
- Kazaz Enver, *Nacionalni književni kanon – mjesto moći*, „Sarajevske sveske”, 8/9, Mediacentar Sarajevo, 2005, ss. 45-54.
- Kazaz Enver, *Treći svijet i njegova mudrost isključenosti. Slika imperijalne ideologije i prosvjetiteljske utopije u Andrićevoj „Travničkoj hronici”*, у: *Слика другог у балканским и средњоевропским књижевностима*, ур. Миодраг Матицки, Београд 2006, ss. 90-108.
- Kazaz Enver, *Historiografski i kulturnopovijesni metanarativi o Osmanskoj Bosni*, „Sarajevske sveske”, nr 32/33, 2011, <https://sveske.ba/en/content/historiografski-i-kulturnopovijesni-metanarativi-o-osmanskoj-bosni>, [data dostępu: 5.04.2023].
- Kazaz Enver, *Bošnjački roman XX vijeka*, Zagreb-Sarajevo 2004.
- Kelner Daglas, *Medijska kultura*, tłum. Aleksandra Čabraja, Clio, Beograd 2004.
- Kłoskowska Antonina, *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa 1996.
- Kabalek Kobi, *Memory and Periphery: An Introduction*, „HAGAR Studies in Culture, Polity and Identities, Special Issue Memory and Periphery”, Vol. 12, Winter 2014.
- Kertzner David, *Ritual, Politics and Power*, Yale University Press, New Haven 1988.

- Kьaкић Слободан, *Рехабилитован репортер 'Политике' Григорије Божовић*, „Политика”, 19.5.2008.
- Koch Magdalena, *Kiedy dojrzejemy jako kultura. Twórczość pisarek serbskich na początku XX wieku (kanon-genre-gender)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
- Koch Magdalena, „My” i „oni”, „swój” i „obcy”. *Balkany XX wieku z perspektywy kolonialnej i postkolonialnej*, „Porównania”, vol. VI, 2009, ss. 75-93.
- Koljindar Adnan, *Plavsko-Gusinjska leksika*, www.scribd.com/document/566238389/ADNAN-KOLJINDAR-PLAVSKO-GUSINJSKA-LEKSIKA, [data dostępu: 29.03.2023].
- Kołodziejczak Małgorzata, *Rocznicowe rytuały smoleńskie w perspektywie neodurkheimizmu*, „Przegląd Politologiczny”, 2, Poznań 2015, ss. 147-159.
- Komšić Jovan, *Tranzicioni institucionalni inženjering i kapaciteti AP Vojvodine u upravljanju kulturološkim razlikama*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 59-77.
- Kopińska Violetta, *Krytyczna analiza dyskursu – podstawowe założenia, implikacje, zastosowanie*, „Rocznik Andragogiczny”, nr 23, 2006, ss. 311-334.
- Kopińska Violetta, *Koncepcja czteropoziomowego kontekstu Ruth Wodak jako wyraz interdyscyplinarności w analizie dyskursu*, „Kultura-Społeczeństwo-Edukacja”, nr 2 (12), 2017, Poznań, ss. 185-195.
- Kordić Snježana, *Jezik i nacionalizam*, Durieux, Zagreb 2010.
- Kornhauser Julian, *Antologija jako projekt historycznoliteracki*, „Pamiętnik Słowiański”, nr 1-2, 2005, ss. 123-129.
- Korzeniewska-Wiszniewska Mirella, *Polityka etniczna Republiki Serbii wobec wybranych mniejszości po 2009 roku*, „Studia Środkowoeuropejskie i bałkanistyczne”, tom XIV, 2016, ss. 161-185.
- Kostić Branislava, *Da li su društveni konflikti stabilno smešteni u prošlost Srbije, a time i Vojvodine?*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 107-140.
- Kovacs Rac Eleonora, Halupka-Rešetar Sabina, *Sense of local identity, attitudes toward dialects and language teaching: The Hungarian minority in Serbia*, „Poznan Studies in Contemporary Linguistics”, vol. 54, no. 1, 2018, ss. 115-146.
- Krajewski Marek, *Sztuka popularna. Od murali do dużych obrazów i z powrotem*, w: *Czytając mury*, red. Agnieszka Wołodźko, Gdańsk 2013, ss. 29-34.
- Krajišnik Đorđe, *Hronike propadanja: Topografija panonskog pakla*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, ss. 81-108.
- Kratochwil Friedrich, *Religion and (Inter-)National Politics: On the Heuristics of Identities, Structures, and Agents*, „Alternatives”, nr 30, 2005, ss. 113-140.
- Kuljić Todor, *Kultura sećanja*, Čigoja, Beograd 2006.
- Kusiak Joanna, *Walter Benjamin i metodologia antropologicznego materializmu. Krzesanie dialektycznych iskier na metalowej głowie Ernsta Thälmana*, „Praktyka Teoretyczna”, 2(8), 2013, ss. 309-332.
- Lavabre Marie-Claire, *Między historią a pamięcią: w poszukiwaniu metody*, tłum. Agata Sylwestrzak, w: *(Kon)teksty pamięci: antologia*, red. Kornelia Kończal, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, ss. 53-64.
- Leerssen Joep, *Imagology: History and method*, w: *Imagology. The cultural construction and literary representation of national characters. A critical survey*, red. Manfred Beller, Joep Leerssen, seria „Studia Imagologica”, Volume 13, 2007, ss. 17-32.
- Lefebvre Henri, *Reflections on the Politics of Space*, „Antipode”, 8, 1976, ss. 30-37.
- Light Duncan i in., *Toponymy and Communist City: Street Names in Bucharest, 1948-1965*, „Geo Journal”, 56, 2002, ss. 135-144.
- Lis-Wielgosz Izabela, *Władza i rodowód. O wizerunku władcy w staroserbskiej literaturze*, „Poznańskie Studia Sławistyczne”, nr 5, 2013, ss. 173-184.
- Libal Michael, *Njemačka politika i jugoslavenska kriza 1991. – 1992*, Golden marketing – Tehnička knjiga, Zagreb 2004.
- Lošonc Alpar, *Kulturni identitet vojvođanskih Mađara*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsiński odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009.
- Lovaš Ildiko, *Duša grada ili znaci identiteta: subotičke kolumne*, Mađar So, Novi Sad 2022.
- Lozančić Marinko, *Geostrategic aspect of Sandžak demographic dynamics*, „Geoadria” (8), 2, 2003, ss. 131-146.

- Łotman Jurij, Uspienski Borys, *O semiotycznym mechanizmie kultury*, tłum. Jerzy Faryno, w: *Semiotyka kultury*, wybór i oprac. Elżbieta Janus, Maria Renata Mayenowa, Warszawa 1975, ss. 147-170.
- Maciulewicz Marzena, *Divided Cities. A Case Study of Mitrovica*, Warsaw 2019. Dysertacja doktorska: <https://core.ac.uk/download/pdf/304741145.pdf>, [data dostępu: 30.01.2023].
- Magala Sławomir, *Double Peripherisation*, „Review”, Fernand Braudel Center, Vol. 9, No. 1, 1985, ss. 139-151.
- Malcolm Noel, *Bosna. Kratka povijest*, tłum. Zlatko Crnković, Buybook, Zagreb-Sarajevo 2011.
- Manić Željka, *Položaj mađarske nacionalne manjine u Vojvodini: sociološko-pravni aspekt*, „Sociologija”, Vol. LIII, No. 3, 2011, ss. 345-366.
- Malešević Siniša, *Grounded Nationalisms. A Sociological Analysis*, Cambridge University Press, Cambridge 2019.
- Malešević Siniša, O’Dochartaigh N., *Why Combatants Fight: The Irish Republican Army and the Bosnian Serb Army Compared*, „Theory and Society”, 47(3), ss. 293-326.
- Malešević Siniša, *The Rise of Organised Brutality, A Historical Sociology of Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2017.
- Malešević Siniša, *The Sociology of War and Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- Marinković Dušan, *Igre otvaranja i zatvaranja: geografija rasutosti*, w: *Zatvoreno–otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000–2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 21-28.
- Медић Миле, *Заједштања Стефана Немање*, Филип Вишњић, Београд 1998
- Memić Mustafa, *Bošnjaci-muslimani Sandžaka i Crne Gore*, MNVS, Sarajevo 1996.
- Mesaroš Zoltan, *Frustracije i hipokrizija*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009, ss. 70-71.
- Meyer Michael, *Between theory, method and politics: positioning of the approaches to CDA*, w: *Methods of Critical Discourse Analysis*, red. Michael Meyer, Ruth Wodak, Sage Publications, London-Thousand Oaks-New Delhi 2001, ss. 14-31.
- Mikucka-Wójtowicz Dominika, *Sytuacja mniejszości boszniackiej w Sandżaku – wyzwania i problemy*, „Sprawy Narodowościowe”, 42, 2013, ss. 143-167.
- Milosavljević Olivera, *U tradiciji nacionalizma ili stereotipi srpskih intelektualaca XX veka o „nama” i „drugima”*, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, Beograd 2002.
- Милосављевић Петар, *Српски национални програм и српска књижевност*, Нови свет, Приштина 1995.
- Milošević Srđan, *Tri u jedan: o jednom, dva ili tri državna praznika*, „Helsinška povelja”, br. 173-174, mart – april 2013, godina XVIII, ss. 53-54.
- Miodoński Lech, *Amnezja zaprojektowana. Albański kompleks etnogenetyczny we współczesnej ocenie macedońskiego środowiska intelektualnego*, „Kultura Słowian. Rocznik komisji kultury Słowian PAU”, tom XVIII, 2022, ss. 39-52.
- Molnar Gabrić Iren, *Kulturni identitet mađarske zajednice u Vojvodini*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009, ss. 61-63.
- Mrduljaš Saša, *Izjašnjavanje sandžačkih Bošnjaka o nacionalnoj pripadnosti u popisima stanovništva (1948. – 2011.)*, „Migracijske i etničke teme”, godina 34, travanj 2018, broj 1, ss. 7-43.
- Mušović Ejup, *Etnički procesi i etnička struktura stanovništva Novog Pazara*, Etnografski Institut SANU, Posebna izdanja, Knjiga 19., Beograd 1979.
- Najder Zdzisław, Sienkiewicz Bartłomiej, *Węzły pamięci niepodległej Polski*, Znak, Kraków 2014.
- Napiórkowski Marcin, *Jak społeczeństwa pamiętają Paula Connerton na tle współczesnych badań nad pamięcią zbiorową*, w: Paul Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, tłum. Marcin Napiórkowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, ss. 7-27.
- Nešić Milutin, *Srbi i Bugari, Istorijsko-politička rasprava*, Novi Sad 1919.
- Nora Pierre, *Jak pisać historię Francji?*, w: *(Kon)teksty pamięci: antologia*, red. Kornelia Kończal, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, ss. 5-30.
- Nowak Robert, *Psychologiczne aspekty tatuowania się*, „Roczniki psychologiczne”, tom XV, nr 2, 2012, ss. 87-104.
- Nowak-Bajcar Sylwia, *Pisarze wobec nacjonalizmu. Dyskusje wokół postaw aktorów społecznych współczesnej serbskiej sceny literackiej*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem*, red. Maria Dąbrowska-Partyka, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, ss. 145-167.
- Nowicka Ewa, *Wprowadzenie. Poznawanie swojskości i obcości*, w: *Inny – obcy – wróg*, red. Ewa Nowicka, Jan Nawrocki, Warszawa 1996.

- Nycz Ryszard, *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017.
- Oczkowska Barbara, *Mit i język. Jak/czy językoznawstwo może kształtować świadomość polityczną i społeczną*, w: *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem: 1989-2004*, red. Maria Dąbrowska-Partyka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, ss. 295-306.
- Olick Jeffrey K., Robbins Joyce, *Badania nad pamięcią społeczną: od „pamięci zbiorowej” do socjologii historycznej praktyk pamięciowych*, tłum. LIDEX, w: *(Kon)teksty pamięci: antologia*, red. Kornelia Kończal, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014, s. 99-140.
- Ossowski Stanisław, *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa 1984.
- Pálfalvi Lajos, *Węgierski Gibraltar i serbskie Ateny*, „Porównania”, 2012, nr 1, ss. 319-326.
- Panas Władysław, *Semiotyka kultury*, „Znak”, 1976, nr 260, ss. 235-250.
- Pančić Teofil, *Potpulublje Pešte*, nr. 1297, <https://www.vreme.com/kultura/potpulublje-peste/>, [data dostępu: 3.02.2023].
- Pančić Teofil, *Novi Sad i posledice*, „Vreme”, br. 1208, 27.02.2014; <https://www.vreme.com/kultura/novi-sad-i-posledice/>, [dostęp: 22.05.2023].
- Pavlović Aleksandar, *Imaginarni Albanac: simbolika Kosova i figura Albanca u srpskoj kulturi*, Institut za filozofiju i društvenu teoriju, Beograd 2019.
- Pažo Daniel Anri, *Od kulturoloških predstava do imaginarijuma*, tłum. Pavle Sekeruš, s. 17. Korzystam tu z manuskryptu, który jest przygotowanym do druku tłumaczeniem tekstu Daniela-Henri Pageauxa na język serbski.
- Pejanović Radovan, *Colonization of Vojvodina and National Identity Evolution*, „Media dialogues/Medijski dijalozi”, Vol. 9, No. 3, 2016, ss. 115-139.
- Petrović-Njegoš Petar, *Górski wieniec*, tłum. Henryk Batowski, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1932.
- Petrović Predrag, Ignjatijević Marija, *Resilience to Violent Extremism in Serbia. The Case of Sanjak*, Belgrade Centre for Security Policy, Belgrade 2022
- Petrovich Michael Boro, *A History of Modern Serbia, 1804-1918*, Harcourt, New York 1976.
- Piasecka Małgorzata, *(Geo)poetyka marzenia. Utopia – heterotopia – trzecia przestrzeń*, w: *Utopia a edukacja*, red. Rafał Włodarczyk, tom IV, Wrocław 2020, ss. 179-202.
- Pomian Krzysztof, *Nation et patrimoine*, w: *L'Europe entre cultures et nations*, red. Daniel Fabre, Paris 1996, ss. 85-95.
- Posern-Zieliński Aleksander, *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005, ss. 15-33.
- Proroković Dušan, *Geopolitika Srbije*, Službenik glasnik, Beograd 2015
- Radanović Milan, *Kontroverze oko kvantifikovanja i strukturisanja stradalih u Srbiji nakon oslobođenja 1944–1945*, w: *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013, ss. 157-219.
- Radojčić Jasmina, „Živanine cipele”: patrijarhat, mizoginija, i nacionalizam u romanu „Knjiga o Milutinu” Danka Popovića, „Genero”, 19, 2015, ss. 69-84.
- Radović Srđan, *Istorijski revizionizam i imenovanje javnih prostora u savremenim balkanskim društvima*, w: *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013, ss. 313-331.
- Radović Srđan, *Grad, ulice i krajolici kao teme etnoantropološkog istraživanja nakon „Ulica moga grada“*, „Narodna umjetnost: hrvatski časopis za etnologiju i folkloristiku”, Vol. 53 No. 2, 2016, ss. 79-96.
- Radović Svetlana, *Poimanje fizičkog prostora u društvenoj teoriji: mogućnost sociološke analize prostorne dimenzije grada*. „Sociologija”, 58(1), 2016, ss. 146-164.
- Rawski Tomasz, *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.
- Rebronija Elias, *Suze sandžačke i krv junačka u vremenima prošlim, sadašnjim i budućim*, w: Avdo Čeranić, *Suze i krv*, Ofset, Novi Pazar 2020, ss. 189-193.
- Rekšć Magdalena, *Mity narodowe i ich rola w kreowaniu polityki na przykładzie państw byłej Jugosławii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Režović Jonuz, *Stvarnost „iščupana“ iz dubine zaborava*, w: Sait Kačapor, *G(l)adne godine*, Bošnjačko nacionalno vijeće u Republici Srbiji, Novi Pazar 2022, ss. 9-11.
- Robert Thomas, *Serbia under Milošević: Politics in the 1990s.*, C. Hurst & Co. Publishers, 1999.

- Rogač Mijatović Liljana, *Od „prostornog obrta” ka kulturnoj topografiji železnice Balkana*, „Mapping Balkan Routes: Literary, Cultural and Linguistic Landscapes - European Perspectives”, 2, 2001, ss. 207-218.
- Rybicka Ewa, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków 2006.
- Sadowski Andrzej, *Pogranicze jako przedmiot badań socjologicznych w warunkach integracji europejskiej*, w: *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej*, red. Kazimierz Krzysztofek, Andrzej Sadowski, Wyd. UwB, Białystok 2004, ss. 15-27.
- Samardžić Miroslav, *Upotreba toponima na manjinskim jezicima u Vojvodini*, <http://www.nspm.rs/politicki-zivot/upotreba-toponima-na-manjinskim-jezicima-u-vojvodini.html?alphabet=l> [dostęp: 15.09.2021].
- Samardžić Momir, Bešlin Milivoj, Milošević Srđan (red.), *Politička upotreba prošlosti. O istorijskom revizionizmu na postjugoslovenskom prostoru*, AKO, Novi Sad 2013.
- Said Edward, *Orientalizm*, tłum. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.
- Sekeruš Pavle, *Kulturne predstave kao proizvodnja značenja: Slike južnih Slovena u francuskoj kulturi XIX veka*, w: *Zbornik međunarodnog skupa „Susret kultura”*, Filozofski fakultet, Novi Sad 2006, ss. 101-109.
- Sherman Daniel, *The Construction of Memory in Interwar France*, University of Chicago Press, Chicago 2000.
- Sierakowski Sławomir, *Chcemy innej historii*, „Gazeta Wyborcza”, 11 czerwca 2003.
- Sijarić Safet, *Rod i dom*, Bosanska riječ Tuzla, Sarajevo 1999.
- Sijarić Čamil, *Ja, eunuch*, tłum. Danuta Cirić-Straszyńska, Warszawa 1975.
- Simmel Georg, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, tłum. Wojciech Kunicki, Kraków 2007.
- Skok Petar, *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti, Zagreb 1971.
- Skrendo Andrzej, *Kanon i lektura*, w: *Kanon i Obrzeża*, red. Inga Iwasiów, Tatiana Czerska, Kraków 2005, ss. 65-74.
- Skrzeszewska Monika, *Wojna bośniacka (1992–1995) według Dobricy Ćosicia jako przykład antymuzułmańskiego dyskursu nacjonalistycznego*, w: *Islam i muzułmanie w kulturze, literaturze i językach Słowian Południowych*, red. Anetta Buras-Marciniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, ss. 153-164.
- Slapšak Svetlana, *Ogledi o bezbrižnosti*, Radio B92, Beograd 1994.
- Slapšak Svetlana, *Dva venca: konstrukcija roda u „Trećem vencu” Koste Tahcisa i u „Petrijinom vencu” Dragoslava Mihailovića*, „ProFemina” 33/34, 2003, ss. 163-178.
- Sodža Edvard, *Postmoderne geografije. Reafirmacija prostora u kritičkoj socijalnoj teoriji*, tłum. Ranko Mastilović, Centar za medije i komunikacije, Fakultet za medije i komunikacije, Beograd 2013.
- Steiner George, *Po wieży Babel: problemy języka i przekładu*, tłum. Olga i Wojciech Kubińscy, Universitas, Kraków 2000.
- Stockton Kathryn B., *Feminist Questions about the Literary Canon*, w: *The Victorian Web: Literature, history, & Culture in the age of Victoria*, <http://www.victorianweb.org/gender/canon/femcan3.html>, [data dostępu: 12.01.2019].
- Stojanović Dubravka, *Ulje na vodi. Ogledi iz istorije sadašnjosti Srbije*, Pešćanik, Beograd 2010.
- Stojanović Dubravka, *Konstrukcija prošlosti – slučaj srpskih udžbenika istorije*, w: *Ratništvo, patriotizam, patrijarhalnost*, red. Ružica Rosandic, Vesna Pešić, Beograd 1994, ss. 51-61.
- Śliwiński Piotr, *Kanon, hipoteza konieczna*, w: *Kanon i Obrzeża*, red. Inga Iwasiów, Tatiana Czerska, Kraków 2005, ss. 85-96.
- Szacka Barbara, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Šimon Vuletić Viktorija, *Multikulturalne mantre*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009, ss. 72-74.
- Špadijer Marko, *Zlatna žica pripovedanja*, w: *Drugost Lasla Vegela*, Akademska knjiga, Novi Sad 2018, ss. 57-68.
- Szperlik Ewa, *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i odpamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2019.
- Szpociński Andrzej, *Wizualizacja pamięci społecznej*, w: *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. Andrzej Szpociński, Warszawa 2009.
- Sztompka Piotr, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005.
- Szwat-Gyłybowa Grażyna (red.), *Leksykon idei wędrownych na słowiańskich Bałkanach XVIII-XXI wiek*, Instytut Sławiastyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2019, tom 3, ss. 178-191.

- Szwat-Gyłybowa Grażyna, *Kilka uwag o przemilczeniu. Wprowadzenie*, w: *Przemilczenia w relacjach międzykulturowych*, red. Joanna Goszczyńska, Grażyna Szwat-Gyłybowa, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008.
- Thomas William Isaac, Thomas Dorothy Swaine, *The Child in America: Behavior Problems and Programs*, New York 1928.
- Thompson John B., *Editor's Introduction*, w: Pierre Bourdieu, *Language and Symbolic Power*, Polity Press 1991, ss. 1-31.
- Todorova Marija, *Balkany wyobrażone*, tłum. Piotr Szymor, Magdalena Budzińska, Wołowiec 2008.
- Topolski Jerzy, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, ABC, Warszawa 1996.
- Trouillot Michel-Rolph, *Silencing the Past: Power and the Production of History*, Beacon Press, Boston 1995.
- Turner Victor, *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, tłum. Andrzej Szyjewski, ZW Nomos, Kraków 2006.
- Wallerstein Immanuel, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, tłum. Katarzyna Gawlicz, Marcin Starnawski, Warszawa 2007.
- Wiącek Elżbieta, Wrona Tomasz Marcin, *Semiotyka - tradycja i współczesność*, w: *Semiotyczna mapa Małopolski*, red. Elżbieta Wiącek, Kraków 2015, ss. 15-56.
- Wiegandt Ewa, *Historia duża i mała*, w: Eadem, *Niepokoje literatury. Studia o prozie polskiej XX wieku*, Poznań 2010.
- Wiegandt Ewa, *Literatura ojczyzn prywatnych po 1989 roku*, w: *Konteksty polonistycznej edukacji*, red. Maria Kwiatkowska-Ratajczak, Seweryna Wysłouch, Poznań 1998, ss. 308-314.
- Wiegandt Ewa, *Temat „małych ojczyzn” a mityzacja powieści*, w: *Wariacje na temat. Studia literackie*, red. Janina Abramowska, Agnieszka Czyżak, Zbigniew Kopeć, Poznań 2003, ss. 311-321.
- Wilczek Piotr, *Kanon jako problem kultury współczesnej*, „Postscriptum”, Szkoła języka i kultury polskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, 2004-/2005-1, ss. 72-82.
- Weber Max, *Economy and Society*, Bedminster Press, New York 1968.
- Wężowicz-Ziółkowska Dobrosława, *Przemoc symboliczna albo o społecznych warunkach ewolucji memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny”, nr 11, 2007, ss. 49-59.
- Welzer Harald, *Der Holocaust im deutschen Familiengedächtnis*, w: *Verbrechen Erinnern*, red. Norbert Frei, Volkhard Knigge, Beck, München 2002.
- Wodak Ruth, *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, w: red. Anna Duszak, Norman Fairclough, *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Universitas, Kraków 2008, ss. 185-213.
- Wołodźko Agnieszka, *Czytając mury*, w: *Czytając mury*, red. Agnieszka Wołodźko, Gdańsk 2013.
- Wojakowski Dariusz, *Poza socjologię pogranicza: w poszukiwaniu nowych ujęć teoretycznych dla zjawisk pograniczności*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza Polski w integrującej się Europie*, red. Maria Zielińska, Beata Trzop, Krzysztof Lisowski, Zielona Góra 2007, ss. 29-47.
- Wolfgang Welsch, *Transkulturowość. Nowa koncepcja kultury*, tłum. Bronisław Susła, Jacek Wiutecki, w: *Filozoficzne konteksty koncepcji rozumu transwersalnego. Wokół koncepcji Wolfganga Welscha*, red. Roman Kubicki, Fundacja Humaniora, Poznań 1998, ss. 195-222.
- Wohlrab Silke, Stahl Jutta, Kappeler Peter M., *Modifying the body: Motivations for getting tattooed and pierced*, „Body Image”, 4, 2007, ss. 87-95.
- Wygnańska Joanna, *Oswajając bałkańskie demony. Rzecz o Serbii. Dyskursywne kreowanie serbskiej tożsamości narodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- Vahtel Endru Baruh, *Stvaranje najje, razaranje nacije. Književnost i kulturna politika u Jugoslaviji*, tłum. Ivan Radosavljević, Beograd 2001.
- Vahtel Endru Baruh, *Književnost istočne Evrope u doba postkomunizma*, tłum. Ivan Radosavljević, Stubovi kulture, Beograd 2006.
- van Dijk Teun A., *The interdisciplinary study of news as discourse*, w: *A handbook of qualitative methodologies for mass communication research*, red. Klaus Bruhn Jensen, Nicholas W. Jankowski, Routledge, London 1991, ss. 108-120.
- van Dijk Teun A., *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society”, 4, 1993, ss. 249-83.
- Varga Boris, *Gradanin, Vojvodanin, Evropljanin*, w: *Uloga mađarske zajednice u Srbiji*, Helsinški odbor za ljudska prava, zapis wystąpień podczas konferencji, Beograd 2009, ss. 74-75.
- Vegel Laslo, *Sinteza i razlike*, tłum. Tibor Vajda, w: *Zatvoreno-otvoreno: društveni i kulturni kontekst u Vojvodini 2000-2013*, Centar za interkulturnu komunikaciju, Novi Sad 2014, ss. 9-19.

- Vegel Laslo, *U obećanoj zemlji. Život na limesu; Az ígéret földjén. Élet a limesen; Im gelobten land. Das Leben am Limes; In the promised land. Life on the frontier*, tłum. Arpad Vicko, Krisztina Varga, John K. Cox, Fondacija Konrad Adenauer, Beograd 2002.
- Veličković Nenad, *Školokrečina. Nacionalizam u bošnjačkim, hrvatskim i srpskim čitankama*, Fabrika knjiga, Edicija Reč, Beograd 2012.
- Veličković Nenad, *Trzy szkoły pod jednym dachem. Nacjonalizm w podręcznikach boszniackich, chorwackich i serbskich*, tłum. Magdalena Koch, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 8/2015, ss. 283-297.
- Vervaeke Stijn, *Holokaust, rat i transnacionalno sećanje. Svedočanstvo iz jugoslovenske i posjugoslovenske književnosti*, tłum. Adrijana Zahrijević, Aleksandar Pavović, Akademska knjiga, Novi Sad 2020.
- Zacharias Michał Jerzy, *Komunizm, Federacja, Nacjonalizmy*, Neriton, Warszawa 2004.
- Zalewski Krzysztof Marcin, *Naród, religia, rasa. Muzułmańskie ideologie i ruchy narodowe pogranicza w Południowo-Wschodniej Europie. Przykład Sandzaka nowopazarskiego w XX wieku*, Trio, Warszawa 2010.
- Zenderowski Radosław (red.), *My już jesteście zjedzeni... Rola i znaczenie prawosławia w konflikcie etnicznym w Dolinie Preszewa*, Wydawnictwo Instytut Politologii UKSW, Warszawa 2012.
- Zenderowski Radosław, *Religia, etnonacjonalizm i tożsamość narodowa: powiązania i modele relacji (ujęcie teoretyczne)*, w: *My już jesteście zjedzeni... Rola i znaczenie prawosławia w konflikcie etnicznym w Dolinie Preszewa*, red. Radosław Zenderowski, Wyd. Instytut Politologii UKSW, Warszawa 2012, ss. 15-124.
- Zenderowski Radosław, *Etnizacja religii i sakralizacja etnosu: nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Athenaeum”, t. 24, 2010, ss. 36-50.
- Zieliński Bogusław, *Kosowo w serbskiej kulturze i tradycji*, w: *Język, literatura i kultura Słowian dawniej i dziś*, red. Zieliński Bogusław, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, ss. 15-48.
- Zieliński Bogusław, *Serbska powieść historyczna*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998.
- Živković Marko, *Srpski sanovnik: nacionalni imaginarijum u vreme Miloševića*, tłum. Miroslava Smiljanić-Spasić, Biblioteka XX vek, Beograd 2012.
- Zvijer Nemanja, *Film (de)construction of national identity. The case of Serbian films from the 1990s*, „Images” vol. XXIII, nr. 32, Adam Mickiewicz University Press, Poznań 2018, ss. 15-23.
- Zvijer Nemanja, *Ideološki sadržaji u igranoj filmskoj produkciji na postjugoslovenskom prostoru*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Đokicy Jovanovicia, Beograd 2015.
- Žolt Lazar (red.), *Vojvodina amidst Multiculturalism and Regionalization*, Mediterran Publishing, Novi Sad 2007.

Źródła internetowe

- Agrosmart.net, <https://agrosmart.net/2019/10/03/ko-je-sve-profitirao-od-novca-iz-madjarske-namenjenog-za-vojvodjanski-program/>, [data dostępu: 10.09.2021].
- Aljezeera.net, https://balkans.aljazeera.net/videos/2021/9/3/uoci-popisa-u-srbiji-je-li-moguće-izjasniti-se-kao-vojvodjanin?fbclid=IwAR0zanB8l4WtgvrIV8hlSAG6fbhyIZNT6k3v_D1YOfS_t71cx6DT9IVvA, [data dostępu: 12.09.2021].
- Autobusi.net, <http://www.autobusi.net/cirilica-na-displejima-u-novom-sadu/>, [data dostępu: 12.09.2021].
- Autonomija.info, <https://www.autonomija.info/crcd-etnicki-incidenti-u-vojvodini.html>, [data dostępu: 13.09.2021].
- Autonomija.info, <https://autonomija.info/spomen-ploca-madarskim-honvedima/>, [data dostępu: 15.01.2023].
- Autonomija.info, <https://autonomija.info/nazivi-trga-republike-u-novom-sadu-preplepljeni-sa-trg-republike-vojvodine/>, [data dostępu: 15.01.2023].
- Balkanespresrb, *Beograd: večeras otkriven i osveštan spomenik Gavrilu Principu*, <http://balkanespresrb.rs/arhive/9114/>, [data dostępu: 24.04.2018].
- Balkaninsight.com, <https://balkaninsight.com/2020/01/30/madari-u-srbiji-kako-kolicina-doniranog-novca-utice-na-slobodu-medija/?lang=sr>, [data dostępu: 13.10.2021].
- Balkaninsight.com, www.balkaninsight.com/2020/02/06/kako-je-srbija-promenila-svoj-stav-o-drugom-svetskom-ratu/?lang=sr, [data dostępu: 11.02.2020].
- Balkaninsight.com, <https://balkaninsight.com/sr/2015/07/29/dan-%C5%BEalosti-u-srbiji-i-rs-na-godi%C5%A1njicu-oluje/>, [data dostępu: 28.01.2022].
- Balkaninsight.com, <http://www.balkaninsight.com/rs/article/beograd-dobija-spomenik-gavrilu-principu>, [data dostępu: 17.12.2020].
- Balkans.aljezeera.net, <https://balkans.aljazeera.net/opinions/2019/1/13/srpska-pravoslavna-crkva-previs-srpska-i-premalo-crkva>, [data dostępu: 20.02.2023].

Balkans.aljazeera.net, <https://balkans.aljazeera.net/opinions/2022/12/5/vojvodina-na-orbanovom-salu>, [data dostępu: 19.01.2023].

BBC.com, <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-48271300>, [data dostępu: 22.02.2023].

Beograd.rs, https://www.beograd.rs/naj/beoinfo/1758142-beogradjani-se-oduzuju-srpskom-velikanu---ulica-dobrice-cosica-umesto-zadarske_2/, [data dostępu: 19.01.2023].

Blic.rs, <https://www.blic.rs/vesti/politika/patrijarh-irinej-ono-sto-se-pokloni-zauvek-je-izgubljeno-zato-ne-smemo-pokloniti/wlwpsk7>, [data dostępu: 20.02.2023].

Bgazrt.hu, <https://bgazrt.hu/minden-magyar-szomit-kutatas-a-karpataljai-szorvanyrol/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Bosniakdna.com, <https://bosniakdna.com/>, [data dostępu: 12.06.2020].

B92.net, www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2019&mm=04&dd=30&nav_category=12&nav_id=1536521, [data dostępu: 11.02.2020].

B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2022&mm=10&dd=19&nav_category=11&nav_id=2230427, [data dostępu: 19.12.2022].

B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2018&mm=03&dd=07&nav_category=12&nav_id=1366763, [data dostępu: 12.01.2023].

B92.net, https://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2001&mm=05&dd=19&nav_category=1&nav_id=25607, [data dostępu: 12.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/jos-jedan-spomenik-u-novom-sadu-apoteoza-srpske-vojvodine-docek-ivace-i-ispracati-putnike/>, [data dostępu: 12.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/vojvodina-pokazna-vezba-za-ubijanje-tolerancije/?fbclid=IwAR1uODr3pS-IeHZFGGfN2cSS2FKNK4VBUgTuol1xr0-y33BTYJCih2cVVKE>, [data dostępu: 12.09.2021].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/kultura/021-za-film-preduzeca-ristovskog-50-puta-vise-novca-nego-ostalima/>, [data dostępu: 17.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/predstavljena-nova-saznanja-o-depopulaciji-u-srbiji/>, [data dostępu: 29.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/dva-bnv-dve-proslave/>, [data dostępu: 18.11.2022].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/zavrsetak-spomenika-nevinim-zrtvama-u-novom-sadu-ponovo-prolongiran-ovaj-put-razlog-je-ostecenje-na-postamentu/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/sta-je-sporno-u-izvodjenju-veronauke-koju-pohadja-60-odsto-djaka-dve-decenije-od-uvodjenja-u-obrazovni-sistem/>, [data dostępu: 22.02.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/tag/sandzak/>, [data dostępu: 3.01.2021].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/sda-sandzak-predlog-da-ulice-imena-acif-efendije-rugove-izetbegovica/>, [data dostępu: 11.02.2020].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/pocelo-obelezavanje-dana-sandzaka/>, [data dostępu: 03.01.2021].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/muamer-zukorlic-za-bojkot-adem-zilkic-protiv/>, [data dostępu: 16.09.2021].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/da-li-je-poseta-ministra-iz-bih-novom-pazaru-podelila-bosnjake-u-sandzaku/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/vesti/drustvo/povezanost-vehabija-sa-al-kaidom/>, [data dostępu: 28.12.2022].

Danas.rs, <https://www.danas.rs/drustvo/bosnjaci-sandzaka-su-autohton-narod/>, [data dostępu: 04.01.2020].

Dnevnikjuga.rs, <http://dnevnikjuga.rs/novi-mural-u-naselju-dubocica-preko-puta-hrama-svetog-simeona-mirotocivog-nastaje-slika-sa-njegovim-likom/>, [data dostępu: 21.02.2022].

Ecofeminizam.com, <https://www.ecofeminizam.com/2017/11/24/velikoj-narodnoj-skupstini-prisustvovalo-je-i-sedam-zena-o-kojima-se-malo-zna/>, [data dostępu: 9.10.2022].

Facebook.com, https://www.facebook.com/butedobri/?locale=sr_RS, [data dostępu: 21.01.2023].

Fktsc.com, <https://www.fktsc.com/news/otvorena-fudbalska-akademija-u-backoj-topoli/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Fond za humanitarno pravo, *Priboj. Diskriminacija, otmica i zastrašivanje Muslimana u Srbiji*, „Pod lupom”, br. 2 februar 1993, <http://www.hlc-rdc.org/wp-content/uploads/2015/11/Pod-lupom-Priboj-feb-1993.pdf>, [dostup: 23.01.2023].

Gde spavaju ekstremisti, <https://uploads.knightlab.com/storymapjs/052a67a1f32f0485ca11202764d2ae60/gde-spavaju-ekstremisti/index.html>, [data dostępu: 12.02.2023].

Glaspodrinja.rs, <https://www.glaspodrinja.rs/aktuelno/29802/22-april-nacionalni-dan-secanja-na-zrtve-holokausta>, [data dostępu: 18.02.2023].

Gradskiportal018.rs, <https://gradskiportal018.rs/2019/05/08/sutra-u-nisu-marsira-besmrti-puk/>, [data dostępu: 28.01.2022].

Gradski.me, <https://gradski.me/slucaj-djokovic-retorika-o-srbima-kao-obepravljenima-je-zastrasujuca/>, [data dostępu: 17.01.2023].

Gradsubotica.co.rs, <https://gradsubotica.co.rs/madarska-grad-i-univerzitetski-kampus-u-subotici/>, [data dostępu: 11.01.2023].

Gradsubotica.co.rs, <https://gradsubotica.co.rs/orban-daje-95-miliona-evra-za-fudbalsku-akademiju-u-backoj-topoli/>, [data dostępu: 13.01.2023].

Human Rights Watch, *Taoci tenzije*, USA 2008, <https://www.hrw.org/sites/default/files/reports/serbia1108seweb.pdf>, [data dostępu: 12.09.2021].

Human Rights Watch, *Dangerous Indifference Violence against Minorities in Serbia*, October 2005 Volume 17, No. 7(D), <https://www.hrw.org/reports/2005/serbia1005/>, [data dostępu: 12.09.2021].

Istinomer.rs, <https://www.istinomer.rs/izjava/pre-2014-se-nije-obelezavao-pocetak-nato-bombardovanja/>, [data dostępu: 17.02.2023].

International Crisis Group, *Srpski Sandžak i dalje zaboravljen. Izveštaj za Evropu*, br. 162, 8. april 2005, https://www.files.ethz.ch/isn/28090/162_serbia_s_sandzak_still_forgotten_serbian.pdf, [data dostępu: 11.01.2023].

Jugpress.com, <https://jugpress.com/nacionalizam-u-srbiji-istorijski-uzroci-i-prakticne-manifestacije/>, [data dostępu: 10.05.2023].

Klix.ba, <https://www.klix.ba/vijesti/skupstina-ks-trazi-da-se-gradjanima-iz-sandzaka-omoguci-brzo-dobijanje-bh-drzavljanstva/220315072>, [data dostępu: 20.12.2020].

Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/vesti/srbija/3151951/umesto-svetom-savi-u-kraljevu-ce-bit-podignut-spomenik-stef-anu-prvovencanom-odbornici-skupstine-grada-podrzali-inicijativu-predsednika-srbije>, [data dostępu: 13.01.2023].

Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/zabava/pop-kultura/3711943/dobrica-cosic-dobija-spomenik-u-beogradu>

Kurir.rs, <https://www.kurir.rs/vesti/srbija/1778425/aleksandar-vulin-dok-postoji-secanje-na-gavrila-principa-srbija-ce-bit-slobodna>, [data dostępu: 9.09.2021].

Koreni.rs, <http://www.koreni.rs/grafiti-kao-moderni-cuvari-istorije/>, [data dostępu: 26.04.2018].

Koreni.rs, www.koreni.rs/postavite-spomenik-stefanu-nemanji/, [data dostępu: 11.02.2020].

Kosovapersanxhakun.org, www.kosovapersanxhakun.org/?p=6189&lang=bs, [data dostępu: 11.02.2020].

Magazin.sandzak.com, <https://magazin.sandzak.com/2021/12/17/ministarstvo-kulture-i-sporta-ks-finansijski-podrzalo-izgradnju-sahat-kule-u-opstini-sjenica/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Maticabosnjacka.org, <https://maticabosnjacka.org/akademik-muamer-zukorlic-za-politiku-jezik-bosanski-opasnost-za-srpski-4-dio-sramna-odluka-rt-s-a/>, [data dostępu: 16.10.2022].

Maticabosnjacka.org, <https://maticabosnjacka.org/proklamacija-o-bosanskome-jeziku/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/13-sandzacki-knjizevni-susreti/>, [data dostępu: 03.01.2021].

Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/program-zadan-sandzaka/>, [data dostępu: 03.01.2021].

Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/o-sadrzajima-udzbenika-u-nastavi-na-bosanskom-jeziku/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/obelezen-sent-istvan-praznik-madarske-nacionalne-manjine/>, [data dostępu: 11.01.2023].

Minoritynews.rs, <https://www.minoritynews.rs/bnv-i-grad-novi-pazar-traze-zaustavljanje-diskriminacije-nad-bosnjacima/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Mešihat.org, <https://mesihat.org/2010/11/10/dan-sandaka-2010/>, [data dostępu: 03.01.2021].

Mondo.rs, <https://mondo.rs/Info/Drustvo/a1143742/Novi-Sad-Mural-u-cast-kralju-Petru-I.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

Nova.rs, <https://nova.rs/svet/orbanova-podrska-pokretu-64-zupanije-rada-veliku-madarsku/>, [data dostępu: 10.09.2021].

Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/drustvo/policija-zabranila-nedicevcima-da-setaju-po-novom-sadu/>, [data dostępu: 2.02.2022].

Nova.rs, <https://nova.rs/kultura/knjiga-o-milutinu-jedan-od-najkontroverznijih-srpskih-romana-sad-i-na-sceni/>, [data dostępu: 19.01.2023].

Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/politika/kako-je-sns-postala-sigurna-kuca-za-preletace-dss/>, [data dostępu: 17.10.2022].

Nova.rs, <https://nova.rs/vesti/politika/fasade-u-trobojkama-kao-kazna-za-odvratne-licemere-koji-ne-glasaju-za-sns/>, [data dostępu: 12.09.2021].

Novosti.rs, www.novosti.rs/vesti/srbija.73.html:391738-Raska-Table-znamenitim-Bosnjacima-podelile-narod, [data dostępu: 11.02.2020].

Nspm.rs, <http://www.nspm.rs/dokumenti/inicijativa-za-ukidanje-ap-vojvodine.html?alphabet=1>, [data dostępu: 13.09.2021].

N1info.ba, <https://n1info.ba/regija/a383014-vucicu-orden-spc-a-sveti-savo/>, [data dostępu: 19.12.2022].

N1info.ba, <https://n1info.ba/regija/a343589-patrijarh-irinej-o-povratku-kosova/>, [data dostępu: 28.01.2022].

N1info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a482954/Vucic-medju-vladikama-SPC-analiticari-kazu-priprema-za-pregovore-s-Pristinom.html>, [data dostępu: 19.12.2023].

N1info.com, www.rs.n1info.com/Vesti/a540599/POKS-Ulica-u-Kragujevcu-dobila-naziv-Djeneral-Draza-Mihailovic.html, [data dostępu: 11.02.2020].

N1.info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a346534/Ulica-Milana-Nedica-u-Arandjelovcu.html>, [data dostępu: 3.01.2021].

N1info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a355677/Ima-li-sukoba-u-SPC-po-pitanju-kosovskog-cvora.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

N1info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a72329/Amfilohije-odlikovao-Seselja.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

N1info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a532884/Vucicu-orden-SPC-za-ocuvanje-Kosova-u-sastavu-Srbije.html>, [data dostępu: 22.02.2023].

N1info.com, <https://rs.n1info.com/vesti/u-sremskoj-kamenici-obnova-murala-ratku-mladicu/>, [data dostępu: 9.10.2022].

N1info.com, <http://rs.n1info.com/Vesti/a470697/Patrijarh-Irinej-Dani-NATO-agresije-najtragicniji-u-nasoj-istoriji.html>, [data dostępu: 16.11.2022].

N1info.com, <https://rs.n1info.com/vesti/ruzic-postovanje-drzavnih-simbola-osnov-postovanja-zemlje-u-kojoj-zivimo/?fbclid=IwAR28QVDe15GzdICQmdjJQM-VdJFeAWelK-cF2nQSm0Wjfr7j2OpAC49KMTU>, [data dostępu: 16.09.2021].

Paragraf.rs, https://www.paragraf.rs/propisi/zakon_o_drzavnim_i_drugim_praznicima_u_republici_srbiji.html, [data dostępu: 13.02.2023].

Pescanik.net, <https://pescanik.net/lekcije-iz-proslosti-sandzak/>, [data dostępu: 13.12.2022].

Peščanik.net, <https://pescanik.net/dobrica-cosic-kobni-otac-nacije/>, [data dostępu: 17.01.2023]

Petrovgrad.org, <https://petrovgrad.org/drustvene-teme-srp/удружење-петровград-вратити-име/>, [data dostępu: 9.09.2021].

Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/446664/Otkriven-spomenik-Svetom-Savi-u-Specijalnoj-brigadi-FOTO>, [data dostępu: 15.01.2023].

Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/6040/Ugarski-kraljevi-i-andeli-umesto-revolucionara>, [data dostępu: 12.01.2023].

Politika.rs, <https://www.politika.rs/sr/clanak/149246/Turska-bliza-scccu-od-Srbije>, [data dostępu: 12.12.2022].

Popis stanovništva i domaćinstava SR Jugoslavije 1991. god. Detaljna klasifikacija stanovništva po nacionalnosti, Oficijelna publikacija Saveznog zavoda za statistiku, Knj. 3., SZS, Beograd 1993, <https://www.stat.gov.rs/sr-Latn/oblasti/popis/prethodni-popisi>, [data dostępu: 25.04.2023].

Попис становништва, домаћинства и станова у 2002., Национална или етничка припадност, Београд 2003, s. 14-15, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2002/Pdf/G20024001.pdf>, [data dostępu: 9.10.2021].

Попис становништва, домаћинства и станова 2011. у Републици Србији, Национална припадност, Београд 2012, s. 22, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2012/Pdf/G20124001.pdf>, [data dostępu: 9.10.2021].

Попис становништва, домаћинства и станова 2022., Национална припадност, Београд 2023, s. 26-27, <https://popis2022.stat.gov.rs/sr-latn/5-vestisaopstenja/news-events/20230428-konacnirezpopisa/>, [data dostępu: 5.05.2023].

Popis2011.stat.rs, <http://popis2011.stat.rs/>, [data dostępu: 4.01.2021].

Prva.rs, www.youtube.com/watch?v=kC3DK8JiRaQ, [data dostępu: 11.02.2020].

Rat u Srbiji.rs, <https://ratusrbiji.rs/logori-za-hrvate-u-srbiji/> [data dostępu: 14.12.2022].

Република Србија, Републички завод за статистику, Општине i regioni u Republici Srbiji, Beograd 2019, <https://publikacije.stat.gov.rs/G2019/Pdf/G201913046.pdf>, [data dostępu: 15.01.2023].

Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/9/politika/2457196/intervju-aleksandar-vucic.html>, [data dostępu: 17.01.2023].

Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/drustvo/1923047/bnv-grafiti-o-acif-efendiji-odgovor-na-rehabilitaciju-draze.html>, [data dostępu: 18.11.2022];

Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/drustvo/1923047/bnv-grafiti-o-acif-efendiji-odgovor-na-rehabilitaciju-draze.html>, [data dostępu: 18.11.2022].

Rts.rs, <https://www.rts.rs/page/rts/ci/rtspredstavlja/story/2663/radjanje-kraljevine/2684084/na-snimanju-nemanjica-najvece-serije-u-istoriji-rts-a.html>, [data dostępu: 18.01.2023].

Rts.rs, https://www.rts.rs/page/stories/sr/story/125/Dru%C5%A1tvo/1487923/Rado%C5%A1u+Baji%C4%87u+p_rznanje+dramskih+pisaca.html, [data dostępu: 18.01.2023].

Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/banat/dss-da-zrenjanin-bude-petrovgrad_377403.html, [data dostępu: 17.10.2022].

Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/novi-sad/mlada-vojvodina-mi-smo-revolucionarni-republikanski-pokret_647520.html, [data dostępu: 15.01.2023].

Rtv.rs, https://www.rtv.rs/sr_ci/vojvodina/nacionalni-savet-madjara-predlaze-osnivanje-univerziteta_362470.html, [data dostępu: 11.01.2023].

Rtv.rs, https://www.rtv.rs/sr_lat/1918-ponos/predsednik-prisajedinjenje-najvazniji-dogadjaj-u-poslednjih-100-godina-bicu-uz-rtv_968742.html, [data dostępu: 20.11.2022].

Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/banat/na-tablama-i-zrenjanin-i-petrovgrad_661029.html, [data dostępu: 17.10.2022].

Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/backa/madjarska-daje-1-5-miliona-evra-za-obnovu-suboticke-sinagoge_572771.html, [data dostępu: 13.01.2023].

Rtv.rs, https://rtv.rs/sr_lat/vojvodina/novi-sad/mitrovic-osim-mene-i-pastora-svi-za-vojvodinu-koristili-naziv-delvidok_286686.html, [data dostępu: 13.01.2023].

Rtvnp.rs, <https://rtvnp.rs/2022/01/02/skandal-policije-u-priboju-vesele-se-uz-pesmu-oj-pazaru-novi-vukovaru-oj-sjenice-nova-srebrenice-video/119585>, [data dostępu: 13.01.2023].

Sananews, <https://www.youtube.com/watch?v=ZKAVUDzKXYU>, [data dostępu: 03.01.2021].

Sanapress.info, <https://sanapress.info/2018/05/14/jahja-fehratovic-u-becu-promovirao-udzbenik-bosanski-jezik/>, [data dostępu: 17.01.2023].

Sanapress.info, <https://sanapress.info/2019/11/20/dr-zukorlic-u-skupstini-da-se-prestane-infrastrukturnom-diskriminacijom-sandzaka/>, [data dostępu: 12.09.2021].

Sanapress, <https://www.youtube.com/watch?v=qnUFGguUhUU>, [data dostępu: 11.11.2022].

Sanapress, <https://www.youtube.com/watch?v=qnUFGguUhUU>, [data dostępu: 11.11.2022].

Sandzacke.rs, <https://sandzacke.rs/featured/novi-nazivi-ulica-u-sjenici-70-bosnjackih-30-srpskih-o-albanskih-imeana/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Sandzacke.rs, <https://sandzacke.rs/featured/napustaju-zukorlicevu-banu-kurjak-i-kurtcehajic-formiraju-novu-akademiju/>, [data dostępu: 19.01.2023].

Sandzak Bosna, <https://www.youtube.com/watch?v=VyMo2aZDzQA>, [data dostępu: 12.03.2020].

Sandzakdanas.rs, <https://www.sandzakdanas.rs/arhive/50533>, [data dostępu: 18.11.2022].

Sandzakhaber.net, <https://sandzakhaber.net/fehratovic-prijedlog-bnv-bi-mogao-biti-obesmisljen/>, [data dostępu: 2.12.2022].

Sandžak Media, <https://www.youtube.com/watch?v=3AMwT15E5AE>, [data dostępu: 04.01.2020].

Sandzaklive.rs, <https://sandzaklive.rs/sjenica/politika-2/ono-sto-me-najvise-boli-jeste-to-kad-vidim-da-bosnjaci-neznaju-ko-su-i-sta-su-i-kad-krenu-da-lutaju/>, [data dostępu: 23.03.2023].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/premijerno-pogledajte-dokumentarni-film-sandzak-u-vremenu/>, [data dostępu: 04.01.2021].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/dvije-table-kostale-grasane-novog-pazara-preko-8000e/>, [data dostępu: 17.10.2022].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/wetzikon-u-bkc-sandzak-uprilicena-promocija-udzbenika-bosanski-jezik/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/mlada-pera-sandzaka-promoviraju-svoj-rad/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/novi-pazar-preko-80-naziva-ulica-nose-imena-iz-srpske-istorije/>, [data dostępu: 11.11.2022].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/pribojski-policijci-uputili-prijetnje-imamima-sa-upcima-ce-vojvoda-lako/>, [data dostępu: 13.01.2023].

Sandzakpress.net, <https://sandzakpress.net/poziv-na-ubijanje-muslimana-u-priboju/>, [data dostępu: 20.01.2023].

Sda.rs, <https://www.sda.rs/vijesti/2361-20-novembar-%E2%80%93-dan-sandzaka.html>, [data dostępu: 04.01.2020].

Sda.rs, <https://www.sda.rs/statut/>, [data dostępu: 26.11.2022].

Slobodnaevropa.org, https://www.slobodnaevropa.org/a/plp_mladic_cosic_razgovori/2128233.html, [data dostępu: 17.01.2023].

Slobodnaevropa.org, https://www.slobodnaevropa.org/a/most_kolika_je_moc_dobrice_cosica/24260717.html, [data dostępu: 19.01.2023].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-popis-identitet-vojvodina/31425491.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/trobojka-spc-srbija-crna-gora/30447027.html>, [data dostępu: 10.09.2021].

Slobodnaevropa.org, www.slobodnaevropa.org/a/srbija-nacionalni-saveti/32089432.html, [data dostępu: 12.01.2023].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/25385990.html>, [data dostępu: 11.12.2022].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/bosnjacka-akademija-nauka-ili-politika/24430736.html>, [data dostępu: 15.01.2023].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/24750483.html>, [data dostępu: 28.12.2022].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/rukomet-turska-novi-pazar/31510977.html>, [data dostępu: 13.10.2022].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/orbanove-snage-u-vojvodini-jacaju-pozicije/30758801.html>, [data dostępu: 11.01.2023].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/grb-vojvodine-trobojka/27990027.html>, [data dostępu: 15.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/novi-sad-grafitima-preko-nacionalistickih-plakata/24895683.html>, [data dostępu: 13.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-poslanici-sda-izmestanje-vojna-vezba-pester/31300815.html>, [data dostępu: 17.10.2022].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/cirilica-zakon-skupstina-srbija-/31461711.html>, [data dostępu: 12.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/srbija-himna-%C5%A1kola/31440620.html>, [data dostępu: 16.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/31131719.html>, [data dostępu: 16.09.2021].

Slobodnaevropa.org, <https://www.slobodnaevropa.org/a/dan-srpskog-jedinstva-povod-za-medjuetni%C4%8Dke-tenzije/32034978.html>, [data dostępu: 24.01.2023].

Slobodnaevropa.rs, <https://www.slobodnaevropa.org/a/most-kolika-je-moc-dobrice-cosica/24260717.html>, [data dostępu: 19.01.2023].

Službeni glasnik RS, br. 45/91, 53/93, 67/93, 48/94, 101/2005 - dr. zakon, 30/2010, 47/2018 i 48/2018 - ispr., https://www.paragraf.rs/propisi/zakon_o_sluzbenoj_upotrebi_jezika_i_pisama.html, [data dostępu: 17.10.2022].

Snews.rs, <https://www.snews.rs/prvi-tom-enciklopedije-sandzaka-izasao-iz-stampe/>, [data dostępu: 14.01.2023].

Snews.rs, <https://www.snews.rs/zvanicici-grada-novog-pazara-cestitatli-20-novembar-dan-sandzaka/>, [data dostępu: 04.01.2020].

Snews.rs, <https://www.snews.rs/sda-sandzaka-bosnjaci-su-narod-autohton-u-sandzaku/>, [data dostępu: 04.01.2020].

Spp.rs, <http://spp.rs/?p=4146>, [data dostępu: 28.12.2022].

Saznajemo.net, <http://saznajemo.net/ugljanin-izbacio-termin-sandzak-iz-udzbenika-za-bosanski-jezik/42626/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Subotica.info, www.subotica.info/2021/08/15/savez-vojvodanskih-madara-tradicionalno-obezio-praznik-szent-istvan, [data dostępu: 12.01.2023].

Subotica.info, <https://www.subotica.info/2021/08/15/savez-vojvodanskih-madara-tradicionalno-obezio-praznik-szent-istvan>, [data dostępu: 13.01.2023].

Tamodaleko.co.rs, <https://tamodaleko.co.rs/karadjordje-dobio-mural-u-velikoj-plani/>, [data dostępu: 19.02.2023].

Telegraf.rs, <https://www.telegraf.rs/pop-i-kultura/art/3273981-mural-kosovski-boj-vladicin-han>, [data dostępu: 21.02.2022].

Telegraf.rs, <https://www.telegraf.rs/vesti/875981-prvu-epizodu-ravne-gore-gledalo-skoro-tri-miliona-gledalaca>, [data dostępu: 18.01.2023].

Wikisource.org, [https://sr.wikisource.org/sr-el/Закон_о_реhabилитацији_\(2006\)](https://sr.wikisource.org/sr-el/Закон_о_реhabилитацији_(2006)), [data dostępu: 22.10.2021].

Vajma.info, <https://www.vajma.info/cikk/szerbkiadas/7299/Maarsko-drvo-zivota-Plaketa-i-Zlatna-plaketa-priznanja-Kulturnog-saveza-vojvoanskih-Maara.html>, [dana dostępu: 13.01.2023].

Visitns.rs, <https://visitns.rs/2021/11/22/koji-spomenici-krase-centar-novog-sada/>, [data dostępu: 12.01.2023].

Vojislav Koštunica, <https://www.youtube.com/watch?v=Bv-JcnCt-gE>, [data dostępu: 17.01.2023].

Voice.org, <https://voice.org.rs/ciji-je-novi-sad-fasisti-na-ulicama-grad-okicen-nacionalistickim-grafitima-i-muralima/>, [data dostępu: 10.09.2021].

Vreme.com, <https://www.vreme.com/vreme/izmedju-avangarde-i-narodne-kulture/>, [data dostępu: 15.01.2023].

Zastavavojvodine.com, http://www.zastavavojvodine.com/gde_zastave_nema.php, [data dostępu: 15.01.2023].

Zemun.rs, <http://zemun.rs/otkriven-spomenik-sibinjanin-janku/?script=lat>, [data dostępu: 13.01.2023].

Zonaneodgovornosti.net, <https://zonaneodgovornosti.net/digitalne-kolekcije/zlocini-u-sandzaku-devedesetih-godina/>, [data dostępu: 15.5.2021].

Zorandjindjic.org, <http://zorandjindjic.org/sr/govori/premijer/govor-dr-zorana-djindjica-na-donatorskoj-veceri-za-izgradnju-hrama-svetog-save/>, [data dostępu: 17.01.2023].

Zvezdarateatar.rs, <https://zvezdarateatar.rs/predstava/knjiga-o-milutinu-deo-prvi/10/>, [data dostępu: 19.01.2023].

021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/291331/Prica-jednog-Novosadjanina-Kako-da-skinete-nalepnicu-Bulevar-Ratka-Mladica-Sami.html>, [data dostępu: 9.10.2022].

021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/227047/FOTO-Mural-Srpska-Atina-zamenio-uklonjen-Remedov-mural.html>, [data dostępu: 20.01.2023].

020media.info, <https://020media.info/2022/03/24/u-novom-pazaru-osvanuo-grafit-ne-damo-100-za-1/>, [data dostępu: 15.01.2023].

021.rs, <https://www.021.rs/story/Novi-Sad/Vesti/282898/Sve-vise-grafita-posvecenih-Ratku-Mladicu-sirom-Novog-Sada.html>, [data dostępu: 9.10.2022].